



PRZYRODA POLSKICH **KARPAT**

Przewodnik krajoznawczy

Przyroda polskich Karpat

Przewodnik krajoznawczy

Przyroda polskich Karpat

Przewodnik krajoznawczy

Redakcja

Aleksandra Pępkowska-Król, Rafał Bobrek, Tomasz Wilk

Redakcja: Aleksandra Pępkowska-Król, Rafał Bobrek, Tomasz Wilk

Przygotowanie map: Wydawnictwo Compass, ul. Podchorążych 3, 30-084 Kraków

Korekta merytoryczna: Rafał Bobrek, Aleksandra Pępkowska-Król, Katarzyna Staszyńska (w zakresie siedlisk i flory)

Korekta językowa: Jolanta Tyczyńska

Fotografia na okładce: Bieszczady, autor Grzegorz Leśniewski



Publikacja współfinansowana przez Szwajcarię
w ramach szwajcarskiego programu współpracy
z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

Publikacja współfinansowana przez Wojewódzki
Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki
Wodnej w Krakowie

Książka „Przyroda polskich Karpat” powstała w ramach projektu OTOP poświęconego ochronie przyrody w Karpatach.
Więcej informacji na temat projektu na stronie: www.ptakikarpat.pl.

Wydawca:



Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

ul. Odrowąża 24, 05-270 Marki

www.otop.org.pl, biuro@otop.org.pl

Małopolskie biuro OTOP

ul. Zyblikiewicza 10/1a, 31-029 Kraków

www.ptakikarpat.pl

Copyright by Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Marki 2013

ISBN 978-83-89830-15-9

Nakład: 2000 egzemplarzy

Projekt, skład i łamanie: Edward Bobeł

Druk i oprawa: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.

ul. Romanowicza 11, 30-702 Kraków

Autorzy tekstów

Paweł Armatys

Gorczański Park Narodowy

Rafał Bobrek

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

Michał Ciach

Instytut Bioróżnorodności Leśnej, Zakład Zoologii i Łowiectwa, Wydział Leśny, Uniwersytet Rolniczy
al. 29 Listopada 46, 31-425 Kraków

Cezary Ćwikowski

Bieszczadzki Park Narodowy

Jadwiga Jagielko

Klub Ornitologów w Bielsku-Białej

Łukasz Kajtoch

Instytut Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN,
ul. Sławkowska 17, 31-016 Kraków

Bogusław Kozik

Krościenko nad Dunajcem

Joanna Kozik

Krościenko nad Dunajcem

Wiesław Król

Instytut Ochrony Przyrody PAN

Przemysław Kunysz

Przemyskie Towarzystwo Ornitologiczne

Marcin Matysek

Instytut Ochrony Przyrody PAN

Józef Michałek

Fundacja Pasterstwo Transhumancyjne, Istebna

Krzysztof Miśkiewicz

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza
Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska
Katedra Geologii Ogólnej i Geoturystyki
al. A. Mickiewicza 30, 30-059 Kraków

Damian Nowak

Magurski Park Narodowy

Katarzyna Paciora

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

Łukasz Pęksa

Tatrzański Park Narodowy

Aleksandra Pępkowska-Król

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

Marek Styczyński

Wydział Spraw Terenowych Regionalnej Dyrekcji
Ochrony Środowiska w Krakowie

Katarzyna Śnigórska

Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych

Marta Wantuch

Oddział Akademicki PTTK w Krakowie

Tomasz Wilk

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

Spis treści

Wstęp	9
Podziękowania	9
Karpaty polskie – wybrane zagadnienia	
Przyroda polskich Karpat	12
Ptaki polskich Karpat	14
Przyroda nieożywiona Karpat	16
Ochrona przyrody w Karpatach	18
Odkrywanie historii – dzieje regionu	20
Ludzie stąd – mieszkańcy Karpat	22
W drewnie zapisane – dawna architektura	24
Obrazki na szkle – tradycyjne rzemiosło i sztuka ludowa	26
Człowiek i zwierzęta gospodarskie	28
Tradycje pasterskie w Karpatach	30
Smaki Karpat – tradycyjne produkty z gór	32
Zrównoważona turystyka – co to oznacza?	34
Opis regionów	
Pogórze Zachodniobeskidzkie	38
Beskid Śląski i Mały	48
Beskid Żywiecki i Kotlina Żywiecka	60
Beskid Wyspowy i Makowski	70
Gorce	80
Beskid Sądecki i Kotlina Sądecka	92
Pogórze Rożnowskie i Ciężkowickie	104
Centralna część Pogórza Środkowobeskidzkiego	116
Pogórze Przemyskie i Dynowskie	126
Beskid Niski	136
Bieszczady i Góry Sanocko-Turczańskie	148
Kotlina Orawsko-Nowotarska i Pogórze Spisko-Gubałowskie	158
Pieniny	170
Tatry	182
Słowniczek wybranych terminów	195
Gospodarstwa agroturystyczne	197
Bibliografia	207
Atlas	215

Przedmowa

Polskie Karpaty – najrozleglejsze i najwyższe góry w kraju. Zróznicowane kulturowo pogranicze czterech państw, na którym swoje piętno wyjątkowo silnie odcisnęła historia, źródło zdrowych i naturalnych smaków i wreszcie fascynujące bogactwo siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków podjęło próbę opisanie przyrody tego wyjątkowego regionu i oto oddaje w ręce Czytelników przewodnik, którego zadaniem jest wskazanie najciekawszych miejsc i elementów na mapie różnorodności biologicznej polskich Karpat. Mam nadzieję, że książka dla każdego, kto po nią sięgnie, będzie wskazówką, jak wędrować po górach i pogórzach, by nie przeoczyć tego, co w ich przyrodzie najciekawsze i najcenniejsze. Lektura nie będzie jednak miała większego sensu, jeśli potem nie podejmiesz, Czytelniku, trudu wędrowki po karpaccich szlakach i nie zweryfikujesz zawartych w książce informacji własnymi zmysłami. Ufam więc, że wkrótce, gdzieś w górach, poczujesz zapach koszonych łąk, usłyszysz pohukiwanie puchacza, odnajdziesz tropy wilka...

Dariusz Bukaciński

Prezes Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków

Podziękowania

Opracowanie książki „Przyroda polskich Karpat” było dużym przedsięwzięciem wymagającym zaangażowania wielu osób, bez których nie udało się opisać przyrody polskich Karpat w przystępny i skondensowany sposób. W tym miejscu chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim autorom tekstów, których zaangażowanie niejednokrotnie przekroczyło nasze oczekiwania, oraz autorom zdjęć, bez których dokumentacja fotograficzna nie byłaby aż tak bogata. Szczególne podziękowania należą się Katarzynie Paciorze, która oprócz tego, że napisała rozdział o smakach Karpat, podjęła się opracowania słownika oraz listy gospodarstw agroturystycznych. Wiesław Król pomógł nam w przygotowaniu treści jednego z rozdziałów oraz w opracowaniu rycin. Cenne uwagi do treści książki wnieśli: Łukasz Kajtoch (wskazówki dotyczące dzięcioła trójpalczastego), Katarzyna Kurek (wskazówki dotyczące rozmieszczenia węża Eskulapa), Dorota Kwaśna (wskazówki dotyczące Pogórza Przemyskiego), Robert Pawlusiński (wskazówki dotyczące zrównoważonej turystyki), Joanna Perzanowska (wskazówki dotyczące zdjęć siedlisk przyrodniczych i roślin), Marta Wantuch (wskazówki dotyczące zabytków i zaplecza turystycznego), Katarzyna Śnigórska (wskazówki dotyczące Pogórza Dynowskiego). Nad treścią książki czuwały również Katarzyna Staszyńska (korekta merytoryczna) oraz Jolanta Tyczyńska (korekta językowa). Współpraca z zespołem Wydawnictwa Compass zaowocowała powstaniem atlasu map turystycznych. Edward Bobeł przygotował książkę do druku. Bez Anny Frankiewicz nie byłoby możliwe sprawne zarządzanie przedsięwzięciem od strony administracyjnej.

Redakcja

Karpaty polskie
– *wybrane zagadnienia*

Przyroda polskich Karpát

Tomasz Wilk

Łuk Karpát przecina środek Europy, spajając ze sobą środkowoeuropejskie państwa. I tak jak kręgosłup utrzymuje właściwą postawę ludzkiego ciała, tak pasmo Karpát służy ochronie dziedzictwa przyrodniczego Europy. To tutaj lasy zachowały w wielu miejscach swój pierwotny charakter, tu krzyżują się główne korytarze migracyjne zwierząt, a najwyższe górskie szczyty wyznaczają szlaki wędrówek ptaków. Karpaty stanowią ostatni i najważniejszy macecznik występowania dużych europejskich drapieżników. Są jednocześnie miejscem, gdzie wielowiekowa obecność człowieka kształtuje przyrodę, choćby poprzez utrzymywanie półnaturalnych siedlisk łąkowych. Dodając do tego bogatą przeszłość historyczną tego terenu i kulturę ludową, mamy obraz regionu, w którym człowiek i przyroda mogą zgodnie współistnieć.

Co determinuje różnorodność biologiczną Karpát?

Dwa kluczowe czynniki kształtujące wartość przyrodniczą Karpát, to duża różnorodność siedlisk przyrodniczych charakterystyczna dla obszarów górskich oraz niedostępność tego terenu, sprawiająca, że wiele miejsc ma wciąż charakter zbliżony do naturalnego. Różnorodność siedlisk przyrodniczych związana jest przede wszystkim z dynamicznymi zmianami warunków klimatycznych wraz z wysokością nad poziomem morza i wynikającą z tego strefowością roślinności. Najłatwiej strefowe zmiany roślinności możemy dostrzec w wyższych pasmach górskich. Wielogatunkowe lasy piętra pogórza przechodzą tam stopniowo w lasy bukowe regla dolnego, dalej w świerczyny regla górnego i występujące jeszcze wyżej siedliska otwarte w strefie hal i turni. Ten system zmieniających się wraz ze wzrostem wysokości siedlisk dodatkowo staje się bardziej złożony przez czynniki działające w mniejszej skali przestrzennej, m.in. ekspozycję stoku, jego nachylenie, warunki wilgotnościowe. Wszystko to tworzy niezwykle złożony układ, uzupełniany przez obecność mikrosiedlisk, takich jak martwe drzewa, dziuple, źródlika czy wychodnie skalne, kluczowe dla występowania wielu gatunków.

Bogactwo przyrodnicze Karpát wiąże się także z mniejszą dostępnością obszarów górskich, a co za tym idzie – ograniczoną ingerencją człowieka w środowisko naturalne. Miejsca o charakterze zbliżonym do naturalnego zajmują obecnie niewielką powierzchnię i występują

w rozproszeniu, tam gdzie szczególnie trudno dotrzeć z powodu ukształtowania terenu, lub też na obszarach od dawna objętych ochroną. Znaczenie takich miejsc dla zachowania dziedzictwa przyrodniczego jest fundamentalne, ponieważ wiele rzadkich i zagrożonych gatunków związanych jest właśnie z siedliskami o charakterze pierwotnym. Nawet jednak w miejscach łatwiej dostępnych charakter działalności prowadzonej przez człowieka (np. gospodarki leśnej czy rolnej) ma wciąż często wymiar ekstensywny, bardziej przyjazny przyrodzie w porównaniu z podobnymi obszarami na nizinach. Dodatkowo w miejscach łatwiej dostępnych działalność człowieka umożliwiła powstanie m.in. półnaturalnych siedlisk łąkowych, znacznie wzbogacających różnorodność biologiczną Karpát.

Wyjątkowość Karpát

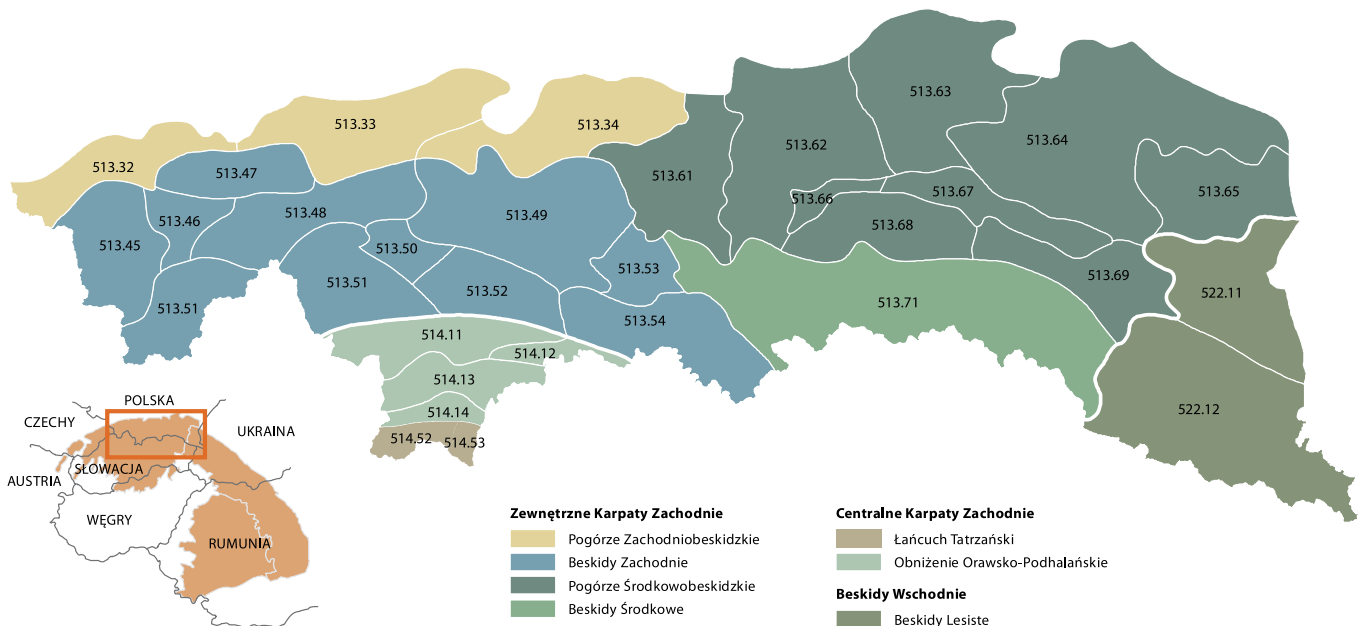
Karpaty to miejsce występowania olbrzymiej liczby gatunków roślin i zwierząt. Schronienie znajdują tu sztandarowe, dobrze znane gatunki, jak niedźwiedź brunatny, kozica, orzeł przedni, niepylak apollo czy szafran spiski (krokus). Ale warto pamiętać, że te gatunki to wierzchołek góry lodowej – zróżnicowane i dobrze zachowane siedliska karpackie są domem dla wielu mniej znanych gatunków. Ile ich dokładnie jest? Na to pytanie trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi, m.in. dlatego, że wiele z nich czeka jeszcze na odkrycie. Warto jednak podkreślić, że w polskich Karpatach stwierdzono około 2200 gatunków roślin naczyniowych, 1350 gatunków porostów i ponad

320 gatunków ptaków, a sam Bieszczadzki Park Narodowy zamieszkuje około 2000 gatunków chrząszczy i 1000 gatunków motyli. W całych polskich Karpatach możemy więc spodziewać się występowania kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu tysięcy gatunków roślin i zwierząt! Większość z nich to taksony pospolite i szeroko rozpowszechnione, ale jest wśród nich także duża liczba gatunków wyjątkowo cennych – rzadkich, zagrożonych, endemicznych, w szczególności sposobu determinujących przyrodniczą rangę tego obszaru. Ze względu na specyficzne warunki siedliskowe i topograficzne nigdzie indziej w Polsce nie znajdziemy tak wielu gatunków endemicznych, a więc takich, których występowanie ograniczone jest do jednego regionu. Najwięcej karpaccich gatunków endemicznych znajdziemy wśród roślin (np. warzucha tatrzańska) i bezkręgowców (np. chrząszcz sichrawa karpacka). Wśród kręgowców jest ich znacznie mniej – należy do nich m.in. niewielki gryzoń, darniówka tatrzańska, a także tatrzańskie podgatunki kozicy i świstaka. Dla wielu gatunków Karpaty są głównym miejscem występowania w Polsce – 3/4 wszystkich gatunków polskich porostów występuje w Karpatach, w samych Tatrach stwierdzono obecność około 400 gatunków górskich roślin naczyniowych, Karpaty to także główna ostoja występowania niedźwiedzia, wilka, rysia i żbika w naszym kraju. Podczas pieszych czy rowerowych wędrówek po Karpatach warto więc pamiętać, że rośliny i zwierzęta, które zobaczymy na górskich szlakach, to często niezwykle interesujące, niespotykane nigdzie indziej w Polsce gatunki.

Ważna sprawa

Podziwiając piękne krajobrazy Tatr, odpoczywając w odległych zakątkach Bieszczadów czy wędrując po beskidzkich szlakach, najczęściej nie zdajemy sobie sprawy, że te miejsca to niezwykle złożony układ przyrodniczy. Karpaty są największym w Europie Środkowej naturalnym korytarzem ekologicznym, a więc obszarem umożliwiającym swobodne przemieszczanie się zwierząt na duże odległości. W górach swój początek bierze wiele krajowych rzek. Karpaccie lasy dostarczają drewna i owoców, pełnią ważne funkcje retencyjne (co w konsekwencji ma znaczenie przeciwpowodziowe), antyerozyjne czy glebotwórcze. Tutejsze łąki, oprócz tego, że stanowią rezerwar różnorodności biologicznej, są dla wielu mieszkańców Karpat miejscem prowadzenia gospodarki rolnej, w tym wypasu owiec – można więc powiedzieć, że bez nich nie byłoby słynnego w całej Polsce oscypka. Jak więc widać, karpacka przyroda „świadczy” także wiele usług pozytywnie oddziałujących na życie człowieka (tzw. usług ekosystemowych), do których należy także zapewnianie nam wszystkim miejsca do odpoczynku, relaksu czy wreszcie pogłębiania wartości duchowych.

Będąc w Karpatach, warto popatrzeć na lasy i łąki nie tylko jak na miejsce pieszej wędrówki, ale także jak na świat, który jest miejscem życia niezliczonej liczby gatunków roślin i zwierząt, w którym wiele procesów biologicznych wpływa także na nasze życie, nawet jeśli na co dzień mieszkamy na drugim końcu Polski. Pamiętaj, że przyroda Karpat to także Twoja sprawa! Pomóż nam ją chronić.



Mezoregiony: 513.32 Pogórze Śląskie, 513.33 Pogórze Wielickie, 513.34 Pogórze Wiśnickie, 513.45 Beskid Śląski, 513.46 Kotlina Żywiecka, 513.47 Beskid Mały, 513.48 Beskid Makowski, 513.49 Beskid Wyspowy, 513.50 Kotlina Rabczańska, 513.51 Beskid Żywiecki, 513.52 Gorce, 513.53 Kotlina Sądecka, 513.54 Beskid Sądecki, 513.61 Pogórze Rożnowskie, 513.62 Pogórze Ciężkowickie, 513.63 Pogórze Strzyżowskie, 513.64 Pogórze Dynowskie, 513.65 Pogórze Przemyskie, 513.66 Obniżenie Gorlickie, 513.67 Kotlina Jasielsko-Krośnieńska, 513.68 Pogórze Jasielskie, 513.69 Pogórze Bukowskie, 513.71 Beskid Niski, 514.11 Kotlina Orawsko-Nowotarska, 514.12 Pieniny, 514.13 Pogórze Spisko-Gubałowskie, 514.14 Rów Podtatrzański, 514.52 Tatry Zachodnie, 514.53 Tatry Wschodnie, 522.11 Góry Sanocko-Turczańskie, 522.12 Bieszczady Zachodnie.

Przyjęty w niniejszym przewodniku podział Karpat na regiony fizycznogeograficzne zaproponował Jerzy Kondracki (2013). Podział ma układ hierarchiczny; na rysunku przedstawiono trzy jego poziomy, zaczynając od najwyższego, są to – podprovincje, makroregiony i mezoregiony.

Ptaki polskich Karpat

Rafał Bobrek

Słabo poznany, niedostępny, tajemniczy – takie określenia dobrze pasują do opisu świata ptaków zamieszkujących polskie Karpaty. Wyniesione górskie grzbiety i głębokie doliny, spienione potoki i nieprzebyte lasy powodują mniejszą dostępność terenu w porównaniu z obszarami o bardziej równinnej rzeźbie. Przyczynia się to z jednej strony do słabszego poznania świata górskiej przyrody, a z drugiej do lepszego jej zachowania, gdyż wiele form ludzkiej działalności nie może być w górach prowadzonych, a przynajmniej nie w taki sposób i nie w takim nasileniu jak gdzie indziej. To wspólne oddziaływanie czynników naturalnych i wpływu gospodarki człowieka stworzyło w Karpatach unikalne w skali kraju warunki do życia wielu organizmów, w tym wielu gatunków ptaków.

Spośród około 206 gatunków ptaków odbywających lęgi w polskich Karpatach jako pierwsze na myśl przychodzą te związane z najwyższymi, szczytowymi partiami gór. W skali całego kraju, co zrozumiałe, znajdują one odpowiednie warunki do bytowania niemal wyłącznie tutaj. Należy do nich kilka drobnych ptaków wróblowych: płochacz halny, siwerniak, pomurnik, nagórnik, czeczotka i podróżniczek (z podgatunku *svecica*), a także jeden unikalny gatunek ptaka siewkowego, gniazdujący w górach – mornel. Prawie wszystkie (oprócz nagórника i mornela) gniazdują w polskich Karpatach regularnie, choć najczęściej nielicznie, zasiedlając tereny otwarte powyżej górnej granicy lasu, czyli unikalne dla gór siedliska – skaliste rejon turniowe, łąki i murawy subalpejskie, górskie torfowiska, a także zarośla kosodrzewiny.

Przestrzenny układ siedlisk w krajobrazie dużej części Karpat – mozaika rozległych kompleksów leśnych przecinanych ekstensywnie użytkowanymi terenami rolniczymi (łąkami, pastwiskami i polami uprawnymi) zapewnia dobre warunki do utrzymywania się tu silnej populacji sztandarowej grupy ptaków – drapieżnych, zwanych szponiastymi. Orzeł przedni czy orlik krzykliwy, których karpaccie populacje są największe w kraju, a także kilka mniejszych gatunków znajduje tu dobre warunki do zakładania gniazd w leśnych ostępach i zasobne żerowiska na terenach otwartych. Występowanie tych ptaków jest w dużej mierze uzależnione od rolniczej działalności człowieka – a ta w wielu rejonach Karpat zanika, co dla wielu cennych gatunków stanowi poważne zagrożenie.

Rozległe obszary rolnicze niższych partii gór, z ekstensywnie użytkowaną mozaiką łąk, pastwisk, gruntów ornych i nieużytków, są także znakomitym miejscem do życia dla derkacza, na którego ochronę kładzie się w Unii Europejskiej duży nacisk. Polska jest jednym z krajów

o najliczniejszej populacji tego gatunku, a góry stanowią ważną jego ostoję.

Region karpaccy odznacza się znaczną lesistością i dużym zróżnicowaniem siedliskowym lasów, dlatego różnorodność ptaków związanych z tym typem krajobrazu jest w górach szczególnie duża. Sporo obszarów leśnych, ze względu na niedostępność i trudne warunki terenowe, nie było poddanych zbyt silnej presji gospodarki leśnej i dlatego zachowało się w prawie niezmienionym stanie. Korzystają z tego leśne ptaki, szczególnie te pospolite – ich populacje, jak pokazują badania naukowe, są w Karpatach w dobrej kondycji.

Liczne w górskich lasach są dzięcioły. Szczególnie wyraźnie skoncentrowane są w górach populacje dwóch sztandarowych, najrzadszych gatunków – dzięcioła biało-grzbiatego i trójpalczastego, które najczęściej zamieszkują, odpowiednio, liściaste i mieszane lasy buczyny karpacciej oraz drzewostany z dużym udziałem gatunków iglastych, szczególnie świerka pospolitego. Oba dzięcioły wymagają w swoim siedlisku zamierających i martwych drzew i obecności drzewostanu starszych klas wieku, który nie jest użytkowany gospodarczo lub gdzie owo użytkowanie nie jest zbyt intensywne. Są to typowe gatunki wskaźnikowe, których obecność świadczy o „naturalności” ekosystemu. Na szczęście takich miejsc jest w Karpatach jeszcze sporo. Poza tym są to gatunki osłonowe (parasolowe) – ich ochrona zapewnia zachowanie całej gamy organizmów związanych z naturalnymi lasami.

Szeroko rozpowszechnione są pozostałe dzięcioły, w tym zielonosiwy i czarny, a także związane z ich występowaniem ptaki wykorzystujące wykute przez te dzięcioły dziuple: leśny gołąb – siniak czy sowa włochatka. Dość pospolite są również cenne gatunki ptaków wróblowych – zamieszkujące lasy bukowe: muchołówka mała



Sóweczka – najmniejsza polska sowa – w większości karpackich ostoi ptaków jest dość liczna, poza nimi jej rozmieszczenie jest słabo poznane. Sięga do wysokości 1550 m n.p.m. Fot. Marcin Lenart

i białoszyja, oraz bory: drozd obroźny, orzechówka i krzyżodziób świerkowy.

Górskie lasy są też ważną ostoją leśnych sów – oprócz wymienionej już włochatki, w karpackich ostępach szeroko rozpowszechnione są największa i najmniejsza z nich, czyli puchacz i sóweczka, oraz związany wyraźnie z południem kraju, szczególnie ze wschodnią częścią Karpat – puszczyk uralski. Karpaty są rejonem, gdzie szansa spotkania każdego z tych gatunków jest duża, warto więc wybrać się tu „na sowy”.

Jednymi z najbardziej charakterystycznych ptaków leśnych, których występowanie skoncentrowane jest właśnie w Karpatach, są kuraki. Stan ich populacji jest jednak wyraźnie gorszy niż innych grup ptaków związanych z lasami. Szczególnie sytuacja dwóch z nich – głuszca i cietrzewia – jest bardzo zła i nadal się pogarsza, mimo iż Karpaty są jedną z ich głównych ostoi na terenie kraju. Niewielkie, często izolowane populacje tych kuraków wymierają jedna po drugiej, a te większe stale zmniejszają swoją liczebność, co czyni te gatunki jednymi z pierwszych „kandydatów” do zupełnego zniknięcia z terenu kraju. Na razie nie wiemy, niestety, jak powstrzymać ten bardzo niepożądany proces. Na szczęście trzeci z kuraków – jarząbek – jest w lepszej sytuacji. Jego karpacka populacja jest w większości przypadków stabilna i w najbliższym czasie nie wydaje się zagrożona.

Cały obszar gór przecina sieć rzek, potoków i strumieni, o przeważnie typowo górskim charakterze. Żłobią one w skalistym podłożu wąskie i głębokie doliny, które tworzą specyficzne siedlisko dla wielu ptaków. Sztandarowymi są tu pluszcz i pliszka górską, zamieszkujące najczęściej koryta wartko płynących rzek i potoków. Karpaty są centrum występowania tych gatunków w naszym kraju, a spotkać je można na większości cieków od Pogórzy aż po Tatry, gdyż oba te ptaki są tu liczne i szeroko rozpowszechnione. Nad naturalnymi odcinkami rzek spotkamy też kolorowe

zimorodki, nurkujące po rybią zdobycz w krystalicznie czystej wodzie. Z kolei na kamienistych i żwirowych wyspach i łachach, szczególnie większych rzek, chętnie zakłada gniazda przedstawiciel ptaków siewkowych – brodziec piskliwy. Bardzo ciekawym mieszkańcem niektórych karpackich rzek jest nurogęś – rybożerna kaczka, która osiedliła się w górach niedawno, bo w latach 90. XX w., i od tamtego czasu jest w ekspansji, zasiedlając coraz to nowe tereny. Obecnie na niektórych odcinkach np. Sanu, Dunajca czy Raby oraz ich dopływów można w okresie wczesnowiosennym spotkać tokujące pary tych ptaków, a latem – samice wodzące liczne gromadki swych piskląt.

Góry mają potencjalnemu turyście wiele do zaoferowania. Wbrew pozorom są to nie tylko zapierające dech w piersiach widoki czy możliwość uprawiania turystyki pieszej lub narciarskiej. Wyróżniający się na tle kraju charakter Karpat i zamieszkującej je awifauny zachęca także do odwiedzenia tego regionu w celach przyrodniczych – nigdzie indziej w Polsce nie zobaczymy pomurnika czy płochacza halnego, ale też nigdzie nie spotkamy tyłu orlików krzykliwych, puszczyków uralskich, dzięciołów białogrzbitych czy pluszczy. Towarzyszyć im będą oczywiście całe zastępy gatunków pospolitych, umilających każdą wycieczkę na łono natury.

Zróżnicowanie siedlisk i krajobrazów, zarówno tych naturalnych, jak zmienionych przez człowieka, zapewnia miejsce do życia wielkiemu bogactwu świata żywego, które ciągle pozostaje niedostatecznie poznane. Każdy zwiedzający te tereny – i to niezależnie od pory roku – ma szansę odkrycia jednej z wielu górskich tajemnic, szczególnie jeśli zamieni najbardziej uczęszczane górskie szlaki na te mniej popularne, wiodące przez tereny mniej interesujące dla turystycznych „wyczynowców”, a jednocześnie bardzo często co najmniej równie ciekawe pod względem ornitologicznym i ogólnoprzyrodniczym.

Przyroda nieożywiona Karpāt

Krzysztof Miśkiewicz

Współczesny obraz Karpāt to efekt trwających setki milionów lat różnorodnych procesów geologicznych, z których najważniejsze to sedymentacja, fałdowanie i erozja. Ukształtowały one krajobraz, a jego elementy nieożywione, tj. skały i minerały, wody powierzchniowe i podziemne, formy rzeźby terenu i inne abiotyczne składniki przyrody, stanowią podstawę życia w regionie.

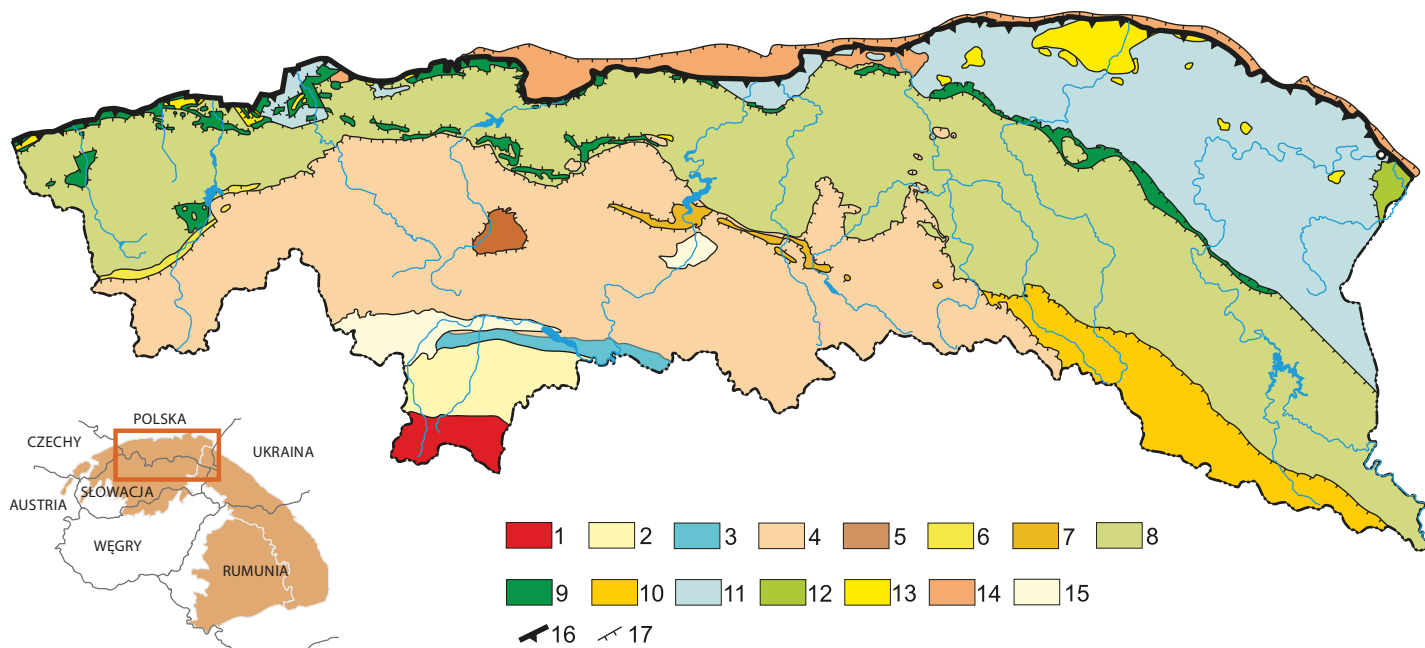
Karpaty zbudowane są głównie ze skał powstałych w północnej części wielkiego praocceanu Tetyda, gdzie trwała sedymentacja osadów (mezozoik-paleogen) i luźne utwory przekształcały się w zwięzłą skałę. Procesy te przerywane były kilkakrotnie intensywnymi ruchami tektonicznymi skorupy ziemskiej, podczas których skały były fałdowane, nasuwane i dźwigane w formie masywu górskiego. Powstały wówczas tzw. płaszczowiny karpackie, czyli regionalnych rozmiarów pakiety mas skalnych oderwane od podłoża, ponasuwane na siebie i przemieszczone poziomo z południa na północ nawet kilkadziesiąt kilometrów. Powodem tych ogromnych zmian była postępująca wędrówka i kolizja płyt tektonicznych litosfery – płyty afrykańskiej względem eurazjatyckiej oraz drobnych płyt znajdujących się pomiędzy nimi, co doprowadziło do stopniowego zwężenia Tetydy, a zdeponowane tam osady uległy wypiętrzeniu w alpejskim cyklu górotwórczym (kreda-miocen). W ten sposób praoccean uległ zamknięciu, a dzisiaj jego pozostałością są tylko morza: Śródziemne, Czarne i Kaspijskie, oraz Jezioro Aralskie. Poziome naciśki spowodowane kolizją płyt tektonicznych doprowadziły do powstania wspomnianych płaszczowin. Ostatecznie erozja, w zależności od stopnia odporności skał na procesy niszczące, wymodelowała powierzchnię Karpāt. Dodatkowo, w różnych etapach kształtowania się tych gór działały procesy związane z przemieszczaniem się płynnej magmy z głębi ziemi w kierunku jej powierzchni oraz procesy metamorficzne, czyli przeobrażanie starszych skał w nowe w wyniku działania wysokiej temperatury i ciśnienia pod powierzchnią ziemi.

W granicach Polski znajdują się dwie główne jednostki geologiczne Karpāt: starsze Karpaty wewnętrzne (do których zalicza się Tatry, nieckę podhalańską i pieniński pas skałkowy) i młodsze Karpaty zewnętrzne zwane fliszowymi. Te dwie jednostki należą do dwóch różnych bloków skorupy ziemskiej, a ich kontakt znajduje się pod pienińskim pasem skałkowym. Od północy Karpaty zewnętrz-

ne sąsiadują z inną jednostką geologiczną zwaną zapadlikiem przedkarpackim, którą zalicza się do orogenu (cykl górotwórczy) karpackiego. Poszczególne jednostki Karpāt charakteryzuje odrębność geologiczna i krajobrazowa.

Najwyższe szczyty Tatr zbudowane są z najstarszych w Karpatach (paleozoik) skał krystalicznych: metamorficznych (gnejsy, łupki krystaliczne, amfibolity), magmowych (intruzja granitoidowa) i żyłowych (pegmatyty, aplity). Dalej na północ, częściowo przykrywając starsze struktury, występują młodsze (trias, jura, kreda) skały osadowe (wapienie z licznymi skamieniałościami, dolomity, łupki osadowe, margle, piaskowce). W skałach węglanowych rozwinął się kras, stąd wiele jaskiń w Tatrach. W plejstocenie tworzyły się lodowce górskie i pozostawiły ślady swej działalności (np. kary i żłoby lodowcowe, moreny, jeziora). Niecka podhalańska, wypełniona głównie osadami młodszego morza (paleogen) – serią utworów piaskowcowo-łupkowych – słynie z wód geotermalnych. Pieniński pas skałkowy to wąska i długa struktura geologiczna o bardzo skomplikowanej budowie. Najwyższą, a zarazem najatrakcyjniejszą częścią tej jednostki jest pasmo górskie zwane Pieninami. Występują tutaj głównie mezozoiczne skały węglanowe (wapienie, dolomity, margle) i krzemionkowe (radiolaryty), a także młodsze skały okruczowe oraz wulkaniczne (andezyty, bazalty). Atrakcje przyrodnicze Pienin to wody mineralne, skałki wapienne, jaskinie i inne formy krasowe, liczne skamieniałości w skałach, antecendentny przełom Dunajca, wyjątkowo niezaburzony tektonicznie wąwóz Homole i wiele innych. Zachodnia część pienińskiego pasa skałkowego przykryta jest osadami Kotliny Orawsko-Nowotarskiej, w obrębie której znajdują się imponujące torfowiska.

Karpaty zewnętrzne zbudowane są głównie z głębokomorskich osadów (zlepierce, piaskowce, mułowce, łupki ilaste) zwanych fliszem wieku kreda-paleogen. Flisz to uporządkowane, naprzemianległe osady grubo- i drobnoziarniste o miąższości dochodzącej do kilku kilometrów.



Jednostki geologiczne polskiej części Karpat (wg Żytko i in. 1989): Karpaty wewnętrzne: 1 – jednostki tatrzańskie, 2 – niecka podhalańska, 3 – pieniński pas skałkowy; Karpaty zewnętrzne: 4 – płaszczowina magurska, 5 – jednostka dukielska i grybowska, 6 – jednostka przedmagurska, 7 – jednostka grybowska, 8 – płaszczowina śląska, 9 – płaszczowina podśląska, 10 – płaszczowina dukielska, 11 – płaszczowina skolska, 12 – jednostka stebnicka, 13 – płyty neogenu na fliszu, 14 – utwory neogenu sfałdowane z fliszem, 15 – utwory neogenu kotlin śródgórskich, 16 – główne nasunięcie karpackie, 17 – nasunięcie jednostek tektonicznych.

Powstał z transportowanych z ładu przez rzeki okruchów mineralnych osadzonych w morzu w wyniku podmorskich osuwisk wywołanych trzęsieniami ziemi. We fliszu znajdziemy różnorodne struktury sedimentacyjne, ślady działalności organizmów morskich, ważne dla datowań wieku skał mikroskamieniałości oraz ropę naftową i gaz ziemny. Charakterystyczne obiekty geologiczne Karpat wewnętrznych to: przełomowe doliny rzeczne, jaskinie szczelinowe, skałki piaskowcowe, torfowiska, źródła mineralne, mofety, wodospady, gołoborza, osuwiska, a także przejawy dawnej działalności wulkanicznej (np. cieszynity, bentonity, tufity). Łądogłód pokrywający w plejstocenie prawie całą Polskę dotarł aż do podnóża Karpat zewnętrznych, które znalazły się w strefie wieloletniej zmarzliny. Dodatkowo powstały wówczas lodowce górskie na Pilsku i Babiej Górze. Zapadlisko przedkarpackie to wypełnione osadami miocenu obniżenie terenu zwane rowem przedgórskim, które powstało przed czołem nasuwających się gór. Jest to obszar interesujący ze względu na występowanie soli kamiennej (Wieliczka, Bochnia), a także siarki, ropy naftowej i gazu ziemnego.

Przyroda nieożywiona wpływa na życie, tradycje i kulturę mieszkańców Karpat. Domy i drogi budowano w zależności od nachylenia i kształtu stoków, rozczłonkowania terenu czy natężenia procesów naturalnych. Przełęcz i gęsta sieć rzeczna pełniły istotną rolę szlaków handlowych. W starożytności działały już tzw. dymarki, w których uzyskiwano żelazo. Szczególną rolę odegrało w Karpatach górnictwo – pierwsi górnicy pojawili się tu w XII w. Kruszcze (miedź, srebro, złoto, a także rudy żelaza i ołowiu)

wydobywano m.in. w Tatrach, zakopiańskich Kuźnicach oraz w Pieninach. Ożywienie gospodarcze w XIX w. to wynik eksploatacji ropy naftowej na wschodzie regionu (Gorlice, Bóbrka). Popularne było wykorzystanie piaskowców Karpat fliszowych czy żwirów z koryt rzecznych na lokalne potrzeby budowlane. Eksploatowane były też andezyty i wapienie. Obecnie wydobywa się głównie ropę naftową, gaz ziemny, piaskowce, piaski, żwiry i surowce ilaste, a wyroby kamieniarskie wyróżniają Karpaty spośród innych regionów Polski. Wykorzystywana jest też siła wody poprzez budowę młynów, elektrowni wodnych czy zapór. Karpaty są jednak przede wszystkim zasobne w największe współczesne skarby przyrody nieożywionej, czyli malownicze krajobrazy, klimat oraz wody mineralne, dlatego są obszarem wypoczynku, turystyki i lecznictwa. Działają tu liczne uzdrowiska, wykorzystuje się wody geotermalne.

Przyroda nieożywiona określana jest mianem dziedzictwa geologicznego. Całość zróżnicowania elementów abiotycznych natury nazywana jest georóżnorodnością. Jej odzwierciedleniem na powierzchni ziemi są geostanowiska, czyli obiekty lub obszary o walorach geologicznych i geomorfologicznych. Ochroną tych walorów zajmuje się geoochrona, a udostępnianiem ich do zwiedzania geoturystyka. Połączenie tych dwóch działań zaowocowało tworzeniem na całym świecie geoparków UNESCO. Takie formy projektuje się również w Karpatach. Wiele geostanowisk podlega tu ochronie prawnej w formie pomników przyrody, stanowisk dokumentacyjnych, a także w obrębie rezerwatów przyrody i parków narodowych.

Ochrona przyrody w Karpatach

Aleksandra Pępkowska-Król

Początki inicjatyw związanych z potrzebą zachowania dziedzictwa naturalnego Karpat sięgają XIX w., kiedy na świecie rodziło się nowoczesne podejście do ochrony przyrody. Rozwój nauk przyrodniczych i turystyki sprawił, że polscy badacze i miłośnicy gór zaczęli zwracać uwagę na zagrożenia naturalnych walorów leżącego wówczas w zaborze austriackim łańcucha Karpat. Do grona zaangażowanych w obronę zabytków natury przyłączyli się również właściciele ziemscy, dla których dobro tutejszych lasów i żyjących w nich zwierząt było ważniejsze od zysków. Szczególnie duża uwaga skupiona była wokół Tatr, których wyjątkowość i niedostępność przyciągały ludzi o różnych profesjach.

Rozprzestrzeniająca się fascynacja Tatrami, i Karpatami w ogóle, doprowadziła w 1873 r. do powołania Towarzystwa Tatrzańskiego, a wśród zadań, jakie wyznaczili sobie jego założyciele, znalazły się badania polskich gór i ochrona zwierząt tatrzańskich¹. Tak w 1913 r. o potrzebie ochrony najwyższych szczytów Polski pisał prof. Jan Gwalbert Pawlikowski:

Czy Tatry będą mogły zostać kiedykolwiek „parkiem narodowym” we właściwym tego słowa znaczeniu, tj. rezerwatem absolutnym, będącym dobrem publicznym, tego przesądzić nie można; ale trzeba je tak traktować, jakby nim były. Tak tylko uczyni się je drogim dla serca narodu klejnotem i wydobędzie się z nich największą sumę idealnego i materialnego dobra.

I wojna światowa odsunęła w czasie realizację planów Towarzystwa i dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości starania o ochronę najbardziej wartościowych fragmentów Karpat przybrały znowu na znaczeniu. Postulaty naukowców znalazły odbicie w działaniach rządu, zmianom na lepsze sprzyjały również wydarzenia historyczne. W 1919 r. powołano Państwową Komisję Ochrony Przyrody (przekształconą następnie w Państwową Radę Ochrony Przyrody). Po 1924 r., kiedy zakończył się polsko-czechosłowacki spór o przebieg granic na Spiszu, oba państwa sprzymierzyły się wokół wspólnej idei tworzenia transgranicznych parków narodowych – miało ich powstać trzy: na Babiej Górze, w Tatrach i w Pieninach. I choć na podstawie ówczesnych doniesień można wnioskować, że znowu największej uwagi

poświęcano przyrodzie Tatr, nie im przypadło miano pierwszego karpackiego parku narodowego.

W 1921 r. hrabia Stanisław Drohojowski, właściciel Czorsztyna, pod wpływem sugestii wybitnego botanika, prof. Władysława Szafera, przeznaczył na rezerwat przyrody obszar wzgórze zamkowego w Czorsztynie. Położył tym samym podwaliny pod przyszły park, który ostatecznie powołany został w maju 1932 r. Park narodowy w Pieninach objął swoim zasięgiem lasy państwowe gmin: Krościenko, Szczawnica Niżna, Sromowce Niżne i Czorsztyń. Na Słowacji (ówczesna Czechosłowacja) utworzony został w tym samym roku Słowacki Rezerwat Przyrodniczy w Pieninach (słow. Slovenska Prirodna Rezervacia v Pieninach), co oznaczało powstanie pierwszego w Europie i drugiego na świecie transgranicznego parku natury. Właściciel obszaru Babiej Góry – Polska Akademia Umiejętności – zdecydował w 1934 r. o powołaniu i tam rezerwatu. Idea stworzenia Babogórskiego Parku Narodowego zrealizowana została jednak dopiero w 1955 r. Skomplikowane kwestie własności i zawirowania wojenne sprawiły, że historia ochrony przyrody również w Tatrach potoczyła się inaczej, niż chcieli zwolennicy tworzenia transgranicznych parków – na Słowacji Tatrzański Park Narodowy rozpoczął swoją działalność w 1949 r.; w Polsce jeszcze później – w roku 1954.

Rozwój krajowego i międzynarodowego prawodawstwa związanego z ochroną przyrody po II wojnie światowej zaowocował powstaniem w 1949 r. drugiej polskiej ustawy o ochronie przyrody (pierwsza weszła w życie w 1934 r.), dającej m.in. podstawę do tworzenia oraz

¹ **Pod szczególnym nadzorem** były polskie populacje kozicy tatrzańskiej i świstaka, których prawną ochronę wprowadzono już w 1868 r. ustawą galicyjskiego Sejmu Krajowego.



Na początku XX w. fascynacja ludzi, takich jak Jan Gwałbert Pawlikowski, przyrodą Tatr była siłą napędową w dążeniach do utworzenia Tatrzańskiego Parku Narodowego. Na zdjęciu kozica tatrzańska. Fot. Grzegorz Leśniewski

odtworzenia parków narodowych i rezerwatów przyrody. I tak, w latach 50. powstało w Karpatach wiele rezerwatów przyrody, powołano wspomniane powyżej parki narodowe, a park w Pieninach odtworzono pod nową nazwą Pienińskiego Parku Narodowego (1954 r.). Kolejne parki – Bieszczadzki, Gorczański i, najmłodszy, Magurski – to już historia drugiej połowy XX w. Szczególną uwagę zwrócono też na znaczenie krajobrazu, czego konsekwencją było wytyczenie w Karpatach wielu parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu.

Przedstawiony pokrótce rozwój ochrony przyrody w polskich Karpatach w XX w. może sugerować, że przyroda tego regionu strzeżona jest nad wyraz dobrze. Nie należy jednak zapominać, że pozostaje kilka czarnych plam na mapie tego obszaru. Sporo pozostało do zrobienia m.in. na Pogórzu Przemyskim – gdzie od wielu lat trwa batalia o utworzenie Turnickiego Parku Narodowego, oraz w Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej – gdzie do dziś prowadzona jest eksploatacja torfowisk wysokich. I choć pierwszy z wymienionych regionów doczekał się w latach 1991–1992 utworzenia parków krajobrazowych Pogórza Przemyskiego i Gór Słonnych, to dopiero na początku XXI w. nastąpiła widoczna poprawa sytuacji, gdy na znacznej powierzchni obu wyznaczono obszary sieci Natura 2000. Mimo to część naukowców i instytucji nadal uważa, że przyroda tych miejsc jest niewystarczająco zabezpieczona.

Akcesja do Unii Europejskiej w 2004 r. zobowiązała Polskę do współtworzenia sieci obszarów Natura 2000.

Specjalne obszary ochrony siedlisk (obszary siedliskowe) i obszary specjalnej ochrony ptaków (obszary ptasie) wytyczane są na podstawie przesłanek naukowych, a ich podstawową funkcją jest zachowanie najbardziej wartościowych elementów przyrody kontynentu europejskiego w myśl idei zrównoważonego rozwoju. Obecnie w polskich Karpatach w ramach sieci Natura 2000 wyznaczone są 83 obszary siedliskowe i 11 obszarów ptasich². Łącznie obejmują one 30 proc. powierzchni polskiej części Karpat. Dla porównania, dla całej Unii Europejskiej procent ten wynosi niespełna 18 (2012 r.).

Systematyzując prawny stan ochrony przyrody w polskich Karpatach – jak dotąd utworzono tu m.in. 6 parków narodowych (w tym 3 to światowe rezerваты biosfery), 135 rezerwatów przyrody, 13 parków krajobrazowych, 10 obszarów chronionego krajobrazu, 83 obszary siedliskowe i 11 obszarów ptasich. W ten sposób obszarową ochroną objęto znacznie ponad połowę powierzchni polskiej części Karpat, co niewątpliwie świadczy o dużym znaczeniu wartości przyrodniczych tego obszaru w ochronie przyrody zarówno Polski, jak i całej Europy. Oczywiście wiele jest jeszcze do zrobienia, bo na wyznaczeniu granic obszarów chronionych problem się nie kończy – ochrona przyrody, by mogła być skuteczna, musi być konsekwentnie wdrażana, a jej narzędzia muszą być stale udoskonalane. I to właśnie w Karpatach – obszarze cennym i mocno zróżnicowanym, a w wielu miejscach narażonym na presję człowieka – teza ta znajduje najlepsze potwierdzenie.

² **Obszarami referencyjnymi** dla obszarów specjalnej ochrony ptaków są ostoje ptaków o znaczeniu międzynarodowym (IBA – ang. Important Bird Areas). Wyznacza się je na podstawie ujednoliconych kryteriów opracowanych przez BirdLife International (światową federację organizacji zajmujących się ochroną ptaków). W polskich Karpatach wyznaczono dotąd 14 ostoi IBA, z których tylko 11 włączono do sieci Natura 2000. Trzy, które nie doczekały się w tym regionie uznania za obszary specjalnej ochrony ptaków, to: Beskid Śląski, Wyspowy i Sądecki.

Odkrywanie historii – dzieje regionu

Marta Wantuch

„Używał gwary – innej gdy gadał o Podhalu, innej gdy o Spiszu, jeszcze innej gdy o ludziach dólskich. (...) Umiał gadać po pańsku, po słowacku (...), kiedyś nawet opowiedział nam wierszyk po węgiersku, wzbudzając ogromną wesołość. Wołaliśmy na niego Dziadek. – Dziadek prziseł! (...) Zjawiał się co parę tygodni lub miesięcy, siadał na ławeczce i opowiadał tak, że człowiek o bożym świecie zapominał”.

Antoni Kroh, Sklep Potrzeb Kulturalnych

Karpaty to barwne, często niespokojne pogranicze leżące na styku państw, narodów i kultur, wielowymiarowa różnorodność. W nie tak znowu odległych czasach, kiedy Ziemia wydawała się większa niż teraz, była to kraina egzotyczna, dostępna tylko dla nielicznych, przyciągająca uczonych, artystów, poszukiwaczy przygód, awanturników. Obecnie świat znacznie się zmniejszył, jadąc ruchliwą zakopianką, trudno sobie wyobrazić dwudniową podróż dziewiętnastowiecznych letników z Krakowa do Zakopanego. Podróż odbywaną wynajętym na krakowskim Kazimierzu lub Kleparzu wozem góralskim wyładowanym po brzegi dziećmi, guwernantkami, pieskami, pierzynami, walizkami, kuframi, garnkami. Cofając się w czasie, natrafiamy na setki, tysiące wzajemnie przenikających się opowieści, które w mniejszym lub większym stopniu przyczyniły się do dzisiejszego obrazu ziem karpaccich. Od nas zależy, jakie wątki pominiemy, jakie postanowimy poznać dokładniej, a miejsca, w które zawiedzie nas nasza ciekawość, mogą być nie lada niespodzianką.

Badając przeszłość, możemy skorzystać z wielu materialnych i niematerialnych źródeł. W księgarniach i bibliotekach dostępne są liczne współczesne wydawnictwa: przewodniki, albumy, biografie, pamiętniki. Ciekawe mogą się okazać najwcześniejsze relacje badaczy, podróżników, przewodników, turystów, ludzi, którzy jako pierwsi znakowali karpaccie szlaki i budowali górskie schroniska. Są też dzieła dawniejsze: żywoty świętych, kroniki i roczniki, herbarze. Cenne źródło informacji stanowią wszelkiego rodzaju dokumenty, akty lokacyjne, zapiski sądowe, spisy inwentarza gospodarczego, sprawozdania, protokoły, mogące zawierać jednocześnie bogaty materiał sfragistyczny (pieczęcie) i heraldyczny (herby). Warto sięgnąć po stare mapy ukazujące przebieg dawnych granic państwowych. Zawierania dziejowe sprawiły bowiem, że w Karpatach można było, nie ruszając się z domu, mieszkać w ciągu życia w kilku różnych krajach. Materiały kartograficzne

odkryją przed nami również obiekty i miejsca już nieistniejące. Ogromne szlacheckie i kościelne latyfundia, miasta, które stały się wsiami, i wsie, które zniknęły na dnie zbiorników zaporowych lub w wyniku wysiedlenia miejscowej ludności. Stosunkowo nowymi źródłami historycznymi są fotografie, filmy i nagrania dźwiękowe, te zarejestrowane przez naukowców i dziennikarzy, i te odszukane wśród rodzinnych pamiątek, na szkolnych i kościelnych strychach. Nieco odmienną kategorię stanowią zdjęcia wysyłane jako pocztówki: turysta z laseczką i melonikiem na górskiej wycieczce, pani w wytwornym kapeluszu na werandzie pensjonatu, przedwojenny jarmark w małym miasteczku.

Historię regionu można odnaleźć również w miejscowym nazewnictwie kształtującym się stopniowo wraz z rozwojem osadnictwa. Obok nazw staropolskich spotykamy w Karpatach nazwy pochodzenia niemieckiego, węgierskiego, słowackiego czy wołoskiego. Liczne toponimy wywodzą się od założycieli osad lub właścicieli danego obszaru, od lokalnej flory i fauny, często nawiązują do ukształtowania terenu bądź wydarzeń historycznych lub są związane z działalnością człowieka (np. pasterstwem, uprawą ziemi, hutnictwem). W ostatnich latach, wraz z zanikiem tradycyjnych metod gospodarowania, sporo nazw odchodzi w zapomnienie, ciekawe więc będzie spotkanie ze starszymi ludźmi, którzy je jeszcze pamiętają. To bowiem sami mieszkańcy są skarbnicą wiedzy na temat danego rejonu. Ludowi artyści i rzemieślnicy kultywujący ginące zawody i zwykli ludzie. Ich wierzenia, obyczaje, gwara, przekazywane z pokolenia na pokolenie legendy, podania, przysięgi, umiejętności stanowią klucz do zrozumienia lokalnego „mikrokosmosu”. Nawet błaha rozmowa przeprowadzona z przypadkowo napotkaną osobą może się okazać wstępem do fascynującej klechdy.

Specyficznym zapisem ludzkich dziejów, przemawiającym do nas z niezwykłą siłą, są cmentarze. Nekropolie znaczące miejsca krwawych potyczek i wielkich bitew,

bratobójczych walk, konfliktów religijnych, szalejących epidemii, wysiedlonych wiosek. Rozrzucone wśród pól i lasów mogiły powstańców, konfederatów barskich i partyzantów, cmentarze z I wojny światowej. Kurhany, mauzolea, grobowce szlacheckie, wykute w kamieniu nagrobki, żeliwne i drewniane krzyże. Pokryte symbolicznym ornamentem macewy, ostatni ocaleni z wojennej pożogi świadkowie licznej niegdyś społeczności żydowskiej. I nieduże, usytuowane nad wsią, z widokiem na całą dolinę, miejsca wiecznego spoczynku. Do nich to właśnie określenie pasuje najlepiej.

Bogactwo tego rejonu odzwierciedla nadzwyczaj zróżnicowana twórczość artystów, tych, którzy od zawsze byli stąd, jak krynicki Nikifor, i tych, którzy przybywali tłumnie w poszukiwaniu natchnienia i wytchnienia, jak Matejko. Znani twórcy otrzymywali zlecenia na wykonanie rzeźb, obrazów, mebli do tutejszych pałaców, dworów, klasztorów. Do karpackich wiejskich kościołów trafiało też często niepotrzebne wyposażenie (np. ołtarze) z modernizowanych miejskich świątyń. Wiele dzieł gdzieś po drodze zagubionych odnalazło się po latach, jak choćby lipowy relief z niewielkiego drewnianego kościoła w Ptaszkowej, przedstawiający modlącego się w Ogrodzie Oliwnym Chrystusa, uznany podczas konserwacji za domniemane dzieło Wita Stwosza.

Od potężnych założeń klasztornych po małe, wiejskie kościoły i przydrożne kapliczki. Od magnackich pałaców po staropolskie dwory i chłopskie chałupy. Sakralna i świecka architektura zabierze nas w podróż wykraczającą daleko poza Karpaty. Zaskakującą siecią powiązań spleta Kalwarię Paclawską i Kalwarię Zebrzydowską z Ziemią Świętą, muszyńskie kurdybany z odsieczą wiedeńską, klasztor Klarysek w Starym Sączu z córkami węgierskiego króla, a zamek w Niedzicy z zaginionym inkaskim skarbem. Łącząc odległe style z tym co miejscowe, staje się niepowtarzalna, współgra z otaczającym krajobrazem, zapada w pamięć. Ukaże się nam w pełni, jeśli tylko zechcemy zwrócić uwagę na szczegóły. Na nagrobki, epitafia i herby wskazujące dawnych fundatorów. Na kościelną polichromię, gdzie wśród żywotów świętych skrywa się znajoma górską panorama. Na cerkiewne misternie wykonane krzyże, w których widać rękę mistrza. Na detale architektoniczne wykorzystujące motywy ludowe lub świadczące o znacznie starszym rodowodzie danego obiektu, niżby to wynikało z jego obecnego wyglądu. Słowem na to wszystko, czego trzeba odrobinę poszukać, co czasem zarośnięte i zaniedbane, ukryte w świątynnym półmroku lub za zamkniętymi drzwiami, ale może ktoś ma klucz, może ktoś nas oprowadzi? Warto pytać.

Chcąc zrozumieć historię tych terenów, trzeba ją rozpatrywać w szerszym kontekście ogólnoeuropejskiej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej. Trzeba wziąć pod uwagę słynne style architektoniczne, ruchy religijne, nurty



Kapliczka w Wołosatem. Po ludnej niegdyś wsi położonej u podnóża Tarnicy pozostał cmentarz oraz przydrożne kapliczki. Obecnie Wołosate jest niewielką osadą znaną z hodowli koni huculskich. Fot. Tomasz Wilk

w światowej literaturze, sztuce, filozofii. Nie wolno nam jednak zapominać o lokalnych warunkach środowiska, o silnym związku człowieka z przyrodą. Będzie to przydatne nie tylko podczas wyjaśniania przyczyn pojawienia się w paleolicie w Karpatach pierwszych łowców reniferów, ale także w okresach dużo późniejszych. Olbrzymie znaczenie warunków klimatycznych, rodzaju gleb, rzeźby terenu uwidoczni się w tempie zasiedlania danego obszaru, zajęciach tutejszych mieszkańców czy też rozwoju rozmaitych zjawisk społecznych (np. zbójnictwa). Analizując sieć szlaków komunikacyjnych pozwalających na przepływ ludności z północy na południe Karpat oraz stanowiących przez wieki ruchliwe trakty kupieckie (np. odnogi szlaku bursztynowego), szybko dostrzeżemy rolę górskich przełęczy i dolin rzecznych. Zastanawiając się nad rozmieszczeniem miast, ich powstawaniem i upadkiem, rozwojem gospodarczym i znaczeniem militarnym całych regionów czy obecnym natężeniem ruchu turystycznego, na pewno zwrócimy uwagę na związek tych zjawisk z przebiegiem dróg i linii kolejowych. Podobnych zależności, mimo iż nie zdajemy sobie z tego sprawy, jest znacznie więcej. Przecież wiele opowieści wciąż czeka na nasze odkrycie, wiele jeszcze się nie zdarzyło. Warto zatem przyjechać w Karpaty i napisać kolejny, własny rozdział w miejscu, w którym dłużej niż gdzie indziej mieszkały planetniki¹.

¹ **Planetnik (chmurnik)** – występujący w wierzeniach ludowych demon sprowadzający gwałtowne burze i grad, przyciągający deszczowe chmury za pomocą ciężkich łańcuchów. Planetniki odganiało, dzwoniąc dzwonkiem umieszczonym w specjalnej dzwonnicy loretańskiej. Tego typu dzwonnice wciąż istnieją, m.in. na terenie Orawy czy Beskidu Żywieckiego.

Ludzie stąd – mieszkańcy Karpat

Marta Wantuch

„(...) co to jest:

*Ne wił, ne krowa, a brichate (brzuchate), a jak pohładysz go po brist kyjom to zaryczy?
Zapytany myśli, i w końcu rozkłada bezradnie ręce. Pytający uśmiecha się z politowaniem.*

Co, nie zgadłeś? a to przecież basy!”

Zagadka łemkowska odnotowana przez Romana Reinfussa w książce *Śladami Łemków*.

Odrębna od sąsiednich obszarów, wewnętrznie zróżnicowana kultura ludowa mieszkańców Karpat przyciąga swoją barwnością i żywotnością. Tradycyjne budownictwo i stroje, regionalne potrawy, ludowa medycyna. Obrzędy łączące wiarę chrześcijańską z wcześniejszymi wierzeniami polskich i wołoskich osadników. Sztuka miejscowych artystów, folklor muzyczny. Legendy o zbójnikach i świętych, anegdoty o nielubianych sąsiadach, zawarta w przysłowiach mądrość ludu. Przybywając w te strony, pozwólm się uwieść ich wyjątkowemu klimatowi.

Poszczególne grupy etnograficzne (np. Orawiaków, Łemków) wyróżniamy przede wszystkim opierając się na różnicach w kulturze materialnej (m.in. strój, budownictwo) i duchowej (m.in. obrzędy, sztuka). Grupy etnograficzne nie są jednak jednolite i często można je podzielić na mniejsze grupy regionalne obejmujące np. położone w obrębie tej samej doliny wsie, których mieszkańcy mają świadomość własnej odrębności i poczucie wspólnoty. Karpaty jako region kulturowy bywają utożsamiane tylko z obszarem zamieszkiwanym przez góralskie grupy etnograficzne (górali polskich² i ruskich³). W szerszym ujęciu geograficznym obejmują również tereny zasiedlone przez ludność niegóralską (Wałachów⁴, Krakowiaków Zachodnich, Krakowiaków Wschodnich, Lachów, Pogórzan, Dolinian). Pierwsze próby opisu regionalnego zróżnicowania mieszkańców Karpat oraz zasięgu ludności góralskiej były podejmowane w drugiej połowie XIX w. m.in. przez Wincentego Pola. Warto zdawać sobie sprawę, że granice góralszczyzny, podobnie jak granice terenów

zajmowanych przez poszczególne grupy etnograficzne, są w wielu miejscach rozmyte i trudno ustalić ich dokładny przebieg. Istnieją grupy przejściowe np. Pogórzanie – ludność pośrednia pomiędzy góralami a Krakowiakami Wschodnimi.

Wśród czynników, które miały zasadniczy wpływ na kształtowanie się kulturowego oblicza mieszkańców Karpat (a co za tym idzie, na powstanie grup etnograficznych), należy wymienić spotkanie się na tym terenie różnych żywiołów osadniczych. Od XIII w. właściciele ziemscy prowadzili kolonizację, zasiedlając ludnością rolniczą obszary rozciągające się głównie wzdłuż dolin rzecznych. Nowymi osadnikami byli Polacy, rzadziej Holendrzy i Niemcy. Następnie od XIV w. zaczęła napływać koczownicza ludność wołoska, przynosząc ze sobą gospodarkę pasterką i związane z nią narzędzia, obrzędy, nazewnictwo. Wołosi zajmowali wyżej położone naturalne tereny wypasowe, a także wypalali lasy, tworząc nowe pastwiska. Istnieje kilka hipotez na temat ich wędrówek oraz pochodzenia. Najczęściej uważa się, iż był to lud o korzeniach indoeuropejskich, który po dotarciu na Bałkany wymieształ się z tamtejszą ludnością słowiańską i albańską, a następnie pod naporem tureckim i tatarskim zaczął się przemieszczać wzdłuż łuku Karpat. W trakcie wędrówki Wołosi ulegali rutenizacji, przejmując od Rusinów język i obyczaje. Na terenach, na których osiadali, podlegali też spolszczeniu lub słowacyzacji. O ich niegdysiejszej obecności w danym rejonie świadczą m.in. miejscowe nazwy (np. Magura, Przysłop) oraz wciąż spotykane nazwiska (np. Fudala).

¹ **Basy** – ludowy, akompaniujący instrument smyczkowy wielkości wiolonczeli lub większy, posiadający 2, 3 lub 4 struny jelitowe lub stalowe skręcane.

² **Górale polscy** – górale śląscy, górale żywieccy (Żywczacy), górale babiogórscy (Babiogórcy), górale orawscy (Orawiaci), górale podhalańscy (Podhalanie), górale spisy (Spiszacy), górale pienińscy, górale sądecki, Kliszczacy, Zagórzanie.

³ **Górale ruscy** – Bojkowie i Łemkowie (zwani Rusnakami). Do tych ostatnich zaliczamy także Rusinów Szlachtowskich, Zamieszkańców oraz Wenhrinów.

⁴ **Wałasi** – grupa etnograficzna określana jako grupa pogórska o góralskim pochodzeniu.

Niedocenianym elementem karpackiej kultury są Cyganie/Romowie. Uważa się, iż Cyganie Karpacy (Bergitka Roma) przybyli z wołoskimi pasterzami w XVI–XVII w. Przemawiają za tym łączące obie grupy zależności gospodarcze. Romowie osiedlali się na obrzeżach wsi, na ziemiach niczych budując prymitywne szałas. Trudnili się głównie muzykowaniem i kowalstwem. Wykonywali narzędzia rolnicze, naczynia, a także okucia drzwi i krzyże, które nadal można podziwiać na wiejskich cerkwiach, kościołach i cmentarzach, choć kowali cygańskich już tu nie ma.

Kultura ludowa w różnym tempie zmienia się w czasie i przestrzeni. Na proces krzyżowania się pierwszych fal osadniczych nałożyły się bowiem późniejsze migracje ludności, kontakty z sąsiadami (np. handlowe), wielowiekowe oddziaływanie władz świeckich i kościelnych, sposób gospodarowania, a także warunki społeczno-ekonomiczne oraz środowiskowe (np. rzeźba terenu, klimat). Nie powinna nas więc dziwić obecność w tutejszym folklorze pierwiastków polskich, wołoskich, węgierskich, niemieckich i słowackich, czy też rola odegrana przez ubiory szlacheckie, mieszczkańskie, a nawet mundury wojskowe w kształtowaniu się strojów ludowych. Poszukując wzajemnych powiązań, w kulturze mieszkańców niektórych rejonów odnajdziemy z pewnością szereg zapożyczeń ze strojów, budownictwa i gwary ich sąsiadów. Szczególnie widocznie są wpływy kultury ludowej Podhalan na graniczące z nimi tereny. Natkniemy się też na grupy, które straciły z czasem swoją odmienność i zostały wchłonięte przez inne, jak np. Kliszczacy, ludność przejściowa pomiędzy góralami a Krakowiakami Zachodnimi zamieszkująca dorzecze Raby, która na początku XX w. uległa na północy silnym wpływom krakowskim, a na południu podhalańskim.

Nieodwracalnie obraz ziem karpackich zmieniła, mająca miejsce w trakcie II wojny światowej, eksterminacja ludności żydowskiej i romskiej. Dzisiaj o jej niegdysiejszej obecności, poza nielicznymi śladami materialnymi, świadczą postacie pojawiające się w obrzędach i legendach. Dla ludności ruskiej (Łemków, Bojków, Dolinian) dotychczasowy świat runął w roku 1947. W wyniku akcji „Wisła” została ona przesiedlona na polskie Ziemie Odzyskane oraz tereny byłego ZSRR. Pozostały po niej cerkwie, przydrożne kapliczki, cmentarze, podmurówki zniszczonych chałup, dziczejące sady. Obszary wysiedlone stały się ewenementem osadniczym. Ich zaludnienie drastycznie spadło, a z powodu małej atrakcyjności terenu trudno było ściągnąć tutaj nowych mieszkańców. Pojawiły się więc różnorakie grupy osadników: sprowadzani w Bieszczady więźniowie, chłopci małorolni z niżu i górale z innych rejonów Karpat, a nawet (w rejonie Ustrzyk Dolnych) Grecy.



Dożynki w Kamienicy. Świecone w kościołach wieńce uplecione z kłosów zbóż przystrojone wstążkami i kwiatami, tradycyjne dożynkowe pieśni i przyśpiewki, barwne stroje ludowe – uroczyste zakończenie żniw to możliwość uczestnictwa w tradycyjnych obrzędach ludowych, a także dobra okazja do skosztowania lokalnych specjalów. Fot. Tomasz Wilk

Część wysiedlonych Łemków wróciła z czasem na zajmowane wcześniej tereny. Do dzisiaj niewysiedleni Łemkowie mieszkają po stronie słowackiej, a Bojkowie po stronie słowackiej i ukraińskiej. „Ludźmi stąd” byli także wywłaszczeni po wojnie właściciele ziemscy. Nigdy nie opisaną, bezpowrotnie zaginioną kulturę szlachty zagrodowej możemy sobie tylko próbować wyobrazić.

W drugiej połowie XX w. krajobraz polskiej wsi zaczął ulegać szybkim przemianom. Ujednolicanie stylu życia mieszkańców, zarzucenie tradycyjnego sposobu gospodarowania, budownictwa i rzemiosła oraz związany z tym zanik wielu obrzędów spowodowały, iż tym ważniejsza stała się działalność artystów, rzemieślników, stowarzyszeń i zespołów ludowych pielęgnujących lokalne zwyczaje. Literatura oraz ekspozycje muzealne, jakkolwiek godne polecenia, nie zastąpią nam bezpośredniego udziału w wydarzeniach folklorystycznych. Na szczęście na terenie karpackich miejscowości odbywają się dziesiątki małych i dużych festiwali, koncertów, festynów, jarmarków, w których możemy uczestniczyć. Poczynając od zapańskiego Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich, przez Łemkowską Watrę w Zdyni po Żywieckie Gody⁵. Od styczniowych przeglądów kolęd po grudniowe Anioły w Miasteczku w Lanckoronie. Od konkursów pisanek przez konkursy palm wielkanocnych po widowiskowe wyścigi *kumoterek*⁶. Sobótki, święto chleba, *redyk* i dożynki. Zatem... od razu poszukajmy kalendarza i zapewnimy wolne miejsca interaktywną nauką etnografii.

⁵ **Gody** – słowo to ma kilka znaczeń, w tym przypadku odnosi się do okresu od pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia do Trzech Króli.

⁶ **Kumoterki** – zaprzężone w konie, małe drewniane sanie powożone przez kumotra. W wielu miejscowościach na Podhalu odbywają się wyścigi o nazwie Kumotersko Gońba. Słowo gońba oznacza wyścig, kumotrzy to kumoter (kum, czyli ojciec chrzestny) i kumoska (kuma, czyli matka chrzestna). W trakcie wyścigu kumoter powozi, a kumoska równożazy sanie.

W drewnie zapisane – dawna architektura

Marta Wantuch

Krajobraz kulturowy tworzą dzieła natury i rąk ludzkich (...) wzajemnie się uzupełniające.

Marian Kornecki, *Gotyckie kościoły drewniane na Podhalu*

Przemierzając karpackie wsie i miasteczka, warto zwrócić uwagę na dawną architekturę drewnianą, która jeszcze na początku XX w. dominowała w miejscowym krajobrazie. Z drewna wznoszono zarówno obiekty świeckie, jak i sakralne. Dzisiaj to już zamknięty rozdział. Nowe wymagania, nowoczesne, tańsze materiały, inne czasy. Pozostała nostalgia za tym, co odeszło... Stanisław Witkiewicz w swojej literackiej relacji z wyprawy w Tatry pod koniec XIX w. pisał: *Chata góralska, od pierwszego spojrzenia, wydaje się czemś pełnym charakteru – tego pierwiastku osobowości, który wyróżnia z tłumu ludzi szczególnych i rzeczy niezwykle*. Spróbujmy zatem odszukać ocalałe fragmenty tej minionej rzeczywistości.

Tradycyjne budownictwo ludowe największy rozkwit osiągnęło pod koniec XIX w., zanikając praktycznie w drugiej połowie wieku XX. Cechowało je znaczne zróżnicowanie regionalne wynikające z odmiennych uwarunkowań społeczno-gospodarczych oraz niejednorodnych warunków środowiska przyrodniczego. Przejawem tej różnorodności są m.in. kryte słomą chałupy Krakowiaków i strzeliste góralskie chaty o wysokich dachach krytych gontem. Występujące u Babiogórców, dwurodzinne chałupy *na dwa końce*, łemkowskie *chyże*, gdzie pod jednym dachem znajdowała się część mieszkalna i gospodarcza, a także orawskie chałupy z *wyską (wyżką)*, czyli umieszczonym na poddaszu spichlerzem. Do budowy wykorzystywano dostępne surowce naturalne: drewno, glinę, kamień, słomę. Najczęściej stosowaną konstrukcją ścian była konstrukcja zrębowa (wieńcowa), którą tworzyły poziome, drewniane bale ułożone jeden na drugim i połączone na narożach (węglach) za pomocą różnego rodzaju zacięć w zamknięty wieniec. Szczeliny między balami uszczelniano (*gacono*) słomianymi *powróslami*, mchem, strużynami. Czterospadowe i dwuspadowe dachy, przeważnie o konstrukcji krokwiowej, kryto słomą, gontem, *dranicami*¹. Wprowadzano też elementy dekoracyjne: ozdobne malowanie

i szalowanie ścian, profilowane odrzwia i nadokienniki, wieńczące szczyty dachów *pazdury*². Pierwotnie domy były kurne (nie posiadały komina), a dym wydobywał się przez otwory w dachu (dymniki). Najwcześniejsze chałupy były jednoizbowe, z czasem wewnątrz zaczęło obejmować kilka pomieszczeń: *izbę czarną* (z piecem), *izbę białą* (reprezentacyjną), *komorę* (niewielki magazyn) oraz sień. W zagrodach jednobudynkowych część mieszkalna oraz część gospodarcza pozostawały pod jednym dachem. Zagrody wielobudynkowe obejmowały natomiast chałupę oraz stojące luzem lub połączone z nią w czworobok zamknięty bramą, zabudowania gospodarcze. Na szczególną uwagę zasługuje popularny m.in. na Spiszu *sypaniec*, czyli spichlerz, którego zrębowe ściany nabijano kołkami i obrzucano chroniącą przed ogniem gliną. Pamiątką po prowadzonym wypasie owiec są coraz rzadziej spotykane na górskich polanach pasterskie szałas. Odchodzą w zapomnienie: młyny, kuźnie, studnie, brogi, dzwonnice loretańskie, a nawet kapliczki i ule, które, rzeźbione, bywają małymi dziełami sztuki.

Dopiero w połowie XIX w. zaczęto dostrzegać walory artystyczne tradycyjnego budownictwa i doceniać je jako zapis kultury duchowej poszczególnych grup etnograficznych. Motywy ludowe coraz częściej przenikały do sztuki ogólnokrajowej. W latach 90. XIX w., opierając się na budownictwie i zdobnictwie podhalańskim, Stanisław Witkiewicz stworzył styl w architekturze i sztuce użytkowej zwany *zakopiańskim*. Wiele zaprojektowanych przez niego obiektów odnajdziemy, spacerując ulicami Zakopanego (m.in. wille: Koliba, Oksza, Dom Pod Jedłami).

Jedyne w swoim rodzaju połączenie stylów architektonicznych z tradycyjnym budownictwem ludowym stanowią drewniane karpackie świątynie. Izolacja wynikająca z trudnych warunków środowiska, jak również oddalenie od dużych ośrodków miejskich opóźniały docieranie tutaj nowinek architektonicznych. Przenikanie się zachodnio- i wschodnioeuropejskiej cywilizacji, zmiany granic

¹ **Dranice** – deski łupane (darte) z pnia wzdłuż stojów za pomocą klinów, używane głównie do pokrycia dachów w budynkach gospodarczych.

² **Pazdur** – ozdobnie wycięty z drewna pionowy element dekoracyjny umieszczony na szczycie dachu chałupy, najbogatsze formy p. możemy znaleźć na Podhalu i Sądecczyźnie.

państwowych, podejmowane przez władców, na pozór odległe, decyzje polityczne i gospodarcze, napływ ludności zróżnicowanej pod względem kulturowym i religijnym to tylko niektóre z szerokiej gamy czynników kształtujących architekturę sakralną tych terenów. Zasadniczą rolę odgrywał typ własności ziemskiej (królewska, kościelna, szlachecka), bowiem powstające świątynie były zazwyczaj odzwierciedleniem poglądów, statusu społecznego i ekonomicznego, a przede wszystkim, zgodnie z zasadą *cuius regio, eius religio*³, także wyznania swoich fundatorów. Najstarsze zachowane na tym obszarze drewniane kościoły pochodzą z początku XV, a cerkwie z przełomu XV i XVI w. W 2003 r. drewniane kościoły południowej Małopolski (Binarowa, Blizne, Dębno, Haczów, Lipnica Murowana, Sękowa) jako obiekty unikalne w skali światowej zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. W 2013 r. wpis na listę uzyskało również 16 drewnianych cerkwi polskiego i ukraińskiego regionu Karpat (w Polsce są to cerkwie w Radrużu, Chotyńcu, Smolniku, Turzańsku, Powroźniku, Owczarach, Kwiatoniu i Brunarach Wyżnych).

Drewniana architektura to również malownicze, podcieniowe domy tworzące niegdyś niepowtarzalny klimat karpaccich miasteczek. Dzisiaj średniowieczny układ urbanistyczny z pochodzącą z XIX i początku XX w. drewnianą zabudową o charakterze małomiasteczkowym zachował się tylko w nielicznych miejscowościach (m.in. w Starym Sączu, Ciężkowicach, Lipnicy Murowanej). Zrębowe, tynkowane domy kryte gontem ustawione były zwykle szczytami do ulicy i rozdzielone wąskimi przejściami, tzw. *miedzuchami*. Szerokie, przejazdowe sienie służyły jako wozownie i klepiska do młócenia. Wsparte na słupach lub *rysiach*⁴ (w Lanckoronie) podcienia chroniły przed deszczem i słońcem znajdujące się pod nimi kramy. Część podcieniowych domów wzniesiono z wykorzystaniem specyficznej konstrukcji przysłupowej (np. w Zakliczynie). Dachy z wysuniętymi okapami wspierają się w tym przypadku na przściennych słupach, które przejmują ciężar więźby dachowej i uniezależniają ją od zrębowych ścian. Warta odnotowania jest pochodząca z XIX i pierwszej połowy XX w. miejska zabudowa uzdrowiskowa, wzorowana często na architekturze uzdrowisk alpejskich, spotykana w Krynicy, Szczawnicy czy Krościenku nad Dunajcem. Drewniane, zwykle kilkukondygnacyjne wille z opartymi na słupach balkonami, gankami, werandami i wieżyczkami, zdobione ażurową dekoracją snycerską, nawiązując do stylu szwajcarskiego, noszą jednocześnie cechy rodzimego budownictwa.

Charakterystycznym rysem polskiego pejzażu są drewniane i murowane dwory. Niestety, większość z nich jest zrujnowana, a oryginalne wyposażenie zachowało się sporadycznie. Po II wojnie światowej wywłaszczono właścicieli ziemskich, a dwory zamieniono na lokale



Dawna cerkiew greckokatolicka pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Uluczu z XVII w., filia Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Fot. Tomasz Wilk

komunalne, szkoły, biura. Zaniedbywane przez lata – niszczały. Niektóre z nich w ostatnim czasie wróciły do swoich pierwotnych gospodarzy bądź ich spadkobierców. Zwiedzając dwory, pamiętajmy, że były to ośrodki kultury szlacheckiej, tradycji i polskości, ale przede wszystkim panowała w nich przekazywana z pokolenia na pokolenie specyficzna atmosfera rodzinnego domu. Drewniane dwory istnieją m.in. w Laskowej (z 1677 r.), w Świdniku (dwór alkierzowy⁵ z 1752 r.), w Raciechowicach (XVIII w.), na Chrobaczem w Jordanowie (XVIII w.), w Łopusznej (oddział Muzeum Tatrzańskiego, XVIII/XIX w.).

Z budownictwem, rzemiosłem i obrzędami lokalnych mieszkańców można się zapoznać w znajdujących się na omawianym terenie skansenach, muzeach oraz izbach regionalnych. Największy pod względem liczby zgromadzonych obiektów skansen, nie tylko w Karpatach, ale i w całej Polsce, mieści się w Sanoku. Wyruszenie w fascynujący świat zakłętej w drewnie historii osób, miejsc i zdarzeń ułatwi nam Szlak Architektury Drewnianej. Znalazły się na nim zarówno budynki muzealne, jak i zagrody, dwory, cerkwie i kościoły wciąż pełniące swoje dawne funkcje, wciąż wypełnione codziennym gwarem mieszkających bądź modlących się tam ludzi. Każdy z tych obiektów, wrośniętych mocno w krajobraz Karpat, ma do opowiedzenia własną, barwną historię. Wystarczy zatrzymać się na chwilę i spróbować ją usłyszeć.

³ *Cuius regio, eius religio* – łac. Czyj kraj, tego religia.

⁴ *Rysie* – ostatki (wychodzące poza lico budynku części drewnianego bala) pełniące rolę wsporników, ostatki bali znajdujące się pod rysiami nosiły nazwę podrysiów.

⁵ *Dwór alkierzowy* – dwór posiadający na narożach alkierze, czyli dobudówki na planie kwadratu bądź prostokąta, kryte zwykle osobnym dachem i wywodzące się od narożnych baszt występujących w budownictwie obronnym.

Obrazki na szkle – tradycyjne rzemiosło i sztuka ludowa

Marta Wantuch

„Kultura góralska jest wielka nie przez to, że jest góralska, ale przez to (...), że z niej promienieje prawda, prawda o człowieku, o jego miłości, o jego wierze, o jego nadziei”.

ks. Józef Tischner

Mieszkańcy karpaccich wsi trudnili się przede wszystkim rolnictwem oraz hodowlą owiec i bydła. W niektórych rejonach ważną rolę odgrywała również eksploatacja lasu. Liche, kamieniste gleby, surowe warunki klimatyczne, a także duże rozdrobnienie gruntów powodowały sezonowe migracje ludności za pracą, emigracje do Niemiec, Austrii, Kanady, USA, a także przyczyniały się do rozwoju zajęć pozarolniczych. Wiele przedmiotów codziennego użytku (kosze, naczynia, proste meble i narzędzia) wytwarzano samodzielnie, w każdym niemal gospodarstwie wykorzystując w ten sposób okres zimowy lub czas spędzany na pasieniu zwierząt. Część usług i wyrobów wymagała ręki wykwalifikowanego rzemieślnika, nierzadko pilnie strzegącego swojej wiedzy. Aurą tajemniczości i wyjątkowości osnute były: ikonopisarstwo, pszczelarstwo czy medycyna ludowa. Umiejętności przekazywano z pokolenia na pokolenie lub nabywano, praktykując pod okiem doświadczonego fachowca. Spore znaczenie miał talent adepta, dzięki któremu stawał się on wziętym rzemieślnikiem, a niejednokrotnie również artystą.

Ludność wiejska (a także małomiasteczkowe warsztaty) zajmowała się głównie obróbką: drewna, gliny, żelaza, włókna lnianego i konopnego, wełny owczej, skóry. Szczególnie ważną rolę pełniło drewno będące podstawowym materiałem budowlanym i surowcem wykorzystywanym do produkcji środków transportu, narzędzi, naczyń. Wiele wsi i miasteczek, a nawet całych regionów posiadało swoje specjalności. Na Orawie na dużą skalę zajmowano się płóciennictwem. Lokalne płótno słynęło przez lata z wysokiej jakości, a orawscy handlarze docierali z nim nawet na Krym, do Egiptu i Palestyny. Na Łemkowszczyźnie istniały liczne ośrodki kamieniarskie (m.in. Bartne, Krempna).

Z piaskowca wykonywano kamienie młyńskie i do żaren, brusy, oselki, a także nagrobki, krzyże i kapliczki wciąż spotykane przy drogach, w miejscach wysiedlonych wiosek, na opuszczonych cmentarzach. Po dziś dzień z wyrobu koronek słyną m.in. okolice Koniakowa, Bobowej, Starego Sącza, z hafciarstwa Maków Podhalański, Sucha Beskidzka czy Podegrodzie, z zabawkarstwa rejonu Myślenic, Żywca, Suchej Beskidzkiej, w Świątnikach Górnych i Sułkowicach rozwija się kowalstwo.

Nadal poszukiwanymi rzemieślnikami są cieśle wykonujący drewniane ściany budynków czy więźbę dachową oraz stolarze zajmujący się wyrobem mebli, a także stolarką budowlaną. W XIX w. powstało sporo ośrodków meblarskich, z których do dzisiaj znane są m.in. Kalwaria Zebrzydowska, Zawoja, Sidzina, Piekiełnik. Wciąż dużą popularnością cieszy się plecionkarstwo, garncarstwo i kowalstwo, choć znacznie zmieniły się potrzeby współczesnych nabywców. Renesans przeżywa towarzyszące ludziom od tysięcy lat tkactwo, będące coraz częściej jednym ze sposobów spędzania wolnego czasu. Fascynacja życiem pszczół, które według ludowych wierzeń mają boskie pochodzenie, a przede wszystkim zapotrzebowanie na produkty pszczele w dalszym ciągu sprzyjają pszczelarstwu. Jak głosi przysłowie: *Kto miód pije, długo żyje*.

Odeszli w niepamięć łemkowscy maziarze¹ i dziegiarze², orawscy płóciennicy, domokrężni szklarze i druciarze, wędrowni sprzedawcy świętych obrazków. Wiele innych zajęć to obecnie zawody wymierające (np. kołodziej wykonujący drewniane koła wozów czy bednarz wytwarzający naczynia klepkowe – beczki na kapustę, maśnice do ubijania masła, dzieże do chleba). Wraz z rzemieślnikami zanika nie tylko umiejętność posługiwania się

¹ **Maź drzewna** – produkt suchej destylacji drewna używany do smarowania osi wozów.

² **Dziegieć** – produkt suchej destylacji drewna o działaniu przeciwbakteryjnym.

narzędziami i znajomość używanych materiałów, ale także specyficzny fachowy żargon, pewne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość i cały, bogaty świat wierzeń, przesądów, obrzędów. Bezpowrotnie zmienia się lokalna społeczność. Zapomniane zostają legendy, podania, anegdoty, przyspiewki towarzyszące niegdyś w długie zimowe wieczory wspólnemu przędzeniu wełny czy darcie pierza. Zmienia się równocześnie krajobraz kulturowy. Zniknęły z polskiej wsi drewniane kuźnie, wodne młyny i tartaki, olejarnie, folusze (produkujące sukno z wełnianej tkaniny), wiatraki, piece garncarskie. Znad rzek i stawów zniknęły gęsi, z dróg – konne zaprzęgi. Porzucono uprawę lnu, a przecież jeszcze przed I wojną światową w większości gospodarstw zajmowano się jego obróbką. Zwyczajnym widokiem były kwitnące na niebiesko poletka tej rośliny.

Z zawieszonych w *białej izbie*, malowanych na szkłe obrazów schodzą do nas święci Pańscy i Janosik, co „świat równał”, bogatych rabował, biednym oddawał. Zapisana w kapliczkach opowieść o zdarzeniach i ludziach, fundatorach i artystach. Św. Jan Nepomucen przy moście wieś przed powodzią osłania, św. Florian przed pożarem chroni. Wyrzeźbiony ręką chłopca samouka Chrystus Frasobliwy, zadumany pod rozłożystym drzewem, przycupnięty na polanie. Śpiewane pod kapliczką nabożeństwo majowe – w bibułowe kwiatki, wstążki przystrojona Matka Boża. Wynikająca z potrzeby serca, związana z wiarą i obrzędowością chrześcijańską oraz otaczającą przyrodą sztuka ludowa, czerpiąca często wzorce ze sztuki kościelnej, niejednokrotnie zaskoczy nas oryginalną interpretacją przedstawianych treści, bogactwem ornamentyki, różnorodnością użytych materiałów. Malarstwo i rzeźba, kowalstwo artystyczne, koronkarstwo i hafciarstwo, stroje ludowe, plastyka obrzędowa (palmy i pisanki, zabawki na choinkę, szopki, gwiazdy kołędnicze, maski i kostiumy dla zapustnych przebierańców, wieńce dożynkowe, wycinanki, kwiaty z bibuły, pieczywo obrzędowe). Malowane wianne skrzynie. Podziw budzący snycerze ozdabiający drewniane naczynia, łyżniki, *sosręby*³, wnętrza kościołów. Folklor muzyczny. *Hej góralska muzika, cały świat obyńdziej, hej, nimo takij nika!*

Filc, drewno, ceramika, żywe kolory, motywy kwiatowe, meble nawiązujące do wyposażenia wiejskiej chałupy – ostatnie lata to ogarniająca Europę moda na *etno*. Fascynacja folklorem nie jest jednak zjawiskiem nowym. Od dziesięcioleci natchnienie czerpali z niego liczni artyści, m.in. Karol Szymanowski, Stanisław Witkiewicz, Zofia Stryjeńska, Władysław Hasior czy Helena Modrzejewska, która wykorzystywała elementy ludowe w projektowanych strojach. Współcześnie poszukiwanie inspiracji w twórczości ludowej może być wyrazem tęsknoty za prostotą i



Palmy wielkanocne w Lipnicy Murowanej. Konkurs Palm i Rękodzieła Wielkanocnego im. Józefa Piotrowskiego przyciąga w Niedzielę Palmową do Lipnicy Murowanej setki turystów. Najwyższe palmy biorące udział w konkursie mają ponad 30 m wysokości. Fot. Bogusław Czerwiński

wytrzymałością tradycyjnych przedmiotów, za więzią łączącą człowieka z otaczającą go przyrodą w świecie pełnym betonu, bylejakości i nietrwałości. To, czy znajdziemy coś więcej oprócz kolejnego gadżetu, zależy również od nas. Warto więc sięgnąć do korzeni, odkryć źródła, z których wywodzi się dany przedmiot. Warto wyruszyć Szlakiem Tradycyjnego Rzemiosła, odwiedzić galerie i pracownie ludowych artystów i rzemieślników, docenić ich pracowitość i pomysłowość. Wziąć udział w warsztatach, samodzielnie zrobić woskową świecę albo gliniane naczynie. Zastąpić choć na chwilę nie-miejsca⁴ prawdziwymi MIEJSCAMI, mijanych przechodniów LUDŹMI. Tutaj, w KARPATACH.

³ **Sosręb** – pozioma belka konstrukcyjna podtrzymująca powałę, umieszczona na osi pomieszczenia pod belkami stropowymi. Sosręby zazwyczaj zdobiono napisami oraz ornamentami w formie rozet, kół, krzyży, gałązek, często umieszczano na nich datę budowy obiektu, podpisy wykonawców lub nazwiska właścicieli.

⁴ **Nie-miejsca** – anonimowe przestrzenie wypełnione ludźmi, supermarkety, hotele, dworce, lotniska, środki transportu publicznego. Koncepcję nie-miejsca stworzył Marc Augé, francuski etnolog i antropolog kulturowy.

Człowiek i zwierzęta gospodarskie

Józef Michałek

Pasterz, człowiek wędrujący, przemierzał karpackie szlaki zawsze w towarzystwie zwierząt. Zwierzętami tymi były przede wszystkim owce, ale nie należy zapominać, że równie bogate, co historia obecności owiec w Karpatach, są dzieje wypasu tutejszych kóz, bydła i koni. Ta symbioza była twórcza nie tylko dla społeczności karpackich, które wytworzyły w procesie transhumancji wyjątkową kulturę i styl życia, ale także dla zwierząt, które w ciągu setek lat jej trwania zyskały wiele specyficznych cech.

Polska owca górska, powszechnie dziś hodowana w Karpatach, rodowodem sięga początków XIV w., kiedy to wraz z zasiedleniem przez pasterzy pochodzących z terenów południowo-wschodniej Europy i Bałkanów przywędrowała na tereny Polski prymitywna rasa owiec górskich określana ogólną nazwą cakiel. Sposób wypasania tych owiec wytworzył kulturę pasterską będącą źródłem bogatej tradycji i folkloru górali karpackich. Wełnę i skóry wykorzystywano do wytwarzania ubrań, sprzętów i rzeczy codziennego i świątecznego użytku. Ludność żyjąca w trudnych warunkach klimatycznych dzięki jej mleku i mięsu mogła zaspokajać potrzeby żywieniowe, zwłaszcza zapotrzebowanie na białko.

Przed I wojną światową przystąpiono do uszlachetniania rasy w celu polepszenia wydajności i jakości wełny. Do krzyżowania użyto wówczas tryków rasy merynos negretti. W okresie międzywojennym do poprawy cech użytkowych wykorzystywano jeszcze rasy cygaj, fryz i merynos, a także mięsne rasy angielskie. Próby z krzyżowaniem różnych ras nie przyniosły jednak pożądanego efektu. W 1946 r. w Zakładzie Doświadczalnym w Grodźcu Śląskim rozpoczęto prace nad doskonaleniem cech użytkowych białej odmiany cakla, który był powszechnie utrzymywany w górskich i podgórskich rejonach kraju. Do doskonalenia cech użytkowości wełnistej zastosowano tryki dwóch ras: fryza oraz cakla siedmiogrodzkiego. Intensywne prace hodowlane nad owcą górską trwały do roku 1955, kiedy to z grodzieckiego stada przekazano do Stacji Owczarstwa Górskiego w Bielance 70 elitarnych matek o najwyższej wydajności wełny. Wydajność mleczna owiec w omawianym okresie systematycznie spadała. Przyczyną spadku dopatruje się w jednokierunkowej selekcji ze względu na wełnę, a także w systematycznym eliminowaniu ze stada owiec z cechami fryza.

Współcześnie w programie ochrony zasobów genetycznych ras rodzimych w Karpatach ujęto polską owcę

górską odmianę barwnej i cakla podhalańskiego. Są to odmiany starej, prymitywnej i licznej grupy rasowej cakiel o podobnej do owcy górskiej historii użytkowania i procesie uszlachetniania. Owce w typie cakla podhalańskiego są już bardzo rzadko spotykane. Ilość ich zmniejszyła się zwłaszcza w wyniku gwałtownego spadku pogłowia owiec, jakim dotknięte zostało całe polskie owczarstwo w końcu XX w. Natomiast wielkość populacji owiec górskich na obszarze polskich Karpat ocenia się obecnie na około 60 tys. sztuk.

Koza karpacka, której wizerunek zdobi niejeden herb karpackich miejscowości, jest odporna i dobrze przystosowana do trudnych warunków środowiska, odznacza się długowiecznością i zdrowiem. Traktowana była jak członek społeczności, uważnie obserwowano jej zachowanie, gdyż wierzono, że potrafi przewidywać grożące człowiekowi niebezpieczeństwa. Zapewniała tym samym poczucie bezpieczeństwa. Kozły rasy karpackiej charakteryzują się wielkimi rozłożystymi rogami z charakterystycznym spiralnym skrzytem oraz obfitą brodą i grzywą. Cechuje je proporcjonalna budowa ciała. Mają kształtną głowę, długą szyję. Rogi ich są cienkie, wzniesione ku górze i tyłowi. Mają długie, wąskie, ruchliwe uszy. Na głowie u obu płci często występuje nad oczami charakterystyczna grzywka. Tułów tych zwierząt jest dobrze zbudowany, grzbiet równy, zad spadzisty.

Koza rasy karpackiej to stara, niegdyś licznie występująca na terenach górskich rasa. Niestety, już od początku XX w. zbyt często zastępowano ją uszlachetnionymi i obcymi gatunkami, aż do jej niemal całkowitego wyginięcia. Prace Instytutu Zootechniki w Balicach przyczyniły się do uratowania tej ginącej rasy. W 2005 roku odnaleziono kilka, być może ostatnich w Polsce, egzemplarzy kóz karpackich, dzięki którym na początku 2012 r. udało się wyhodować stado liczące 40 matek. Jest zatem nadzieja, że w najbliższych latach zwierzęta te ponownie na stałe wpiszą się w karpacki krajobraz. Są one tu bowiem nadal



Zachowawcza Hodowla Konia Huculskiego Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Wołosatem – przebywające tu konie ukształtowały trudne warunki środowiska Karpat Wschodnich, przez co charakteryzuje je wyjątkowa wytrzymałość i odporność na choroby. Fot. Grzegorz Leśniewski

bardzo pożądane – żadne inne zwierzę ani maszyna nie zastąpi kozy tam, gdzie zarastające krzewami pastwiska wymagają przywrócenia im właściwego stanu.

Bydło czerwone rozprzestrzeniło się na terytorium Polski dzięki migracji ludności słowiańskiej z południa i wschodu Europy, która wędrując wzdłuż Karpat tzw. szlakiem wołowym, wystawiała je na sprzedaż na lokalnych targowiskach. Cechuje się dużą odpornością, długowiecznością, bardzo dobrą płodnością, lekkimi porodami, dużą żywotnością cieląt i łatwością ich odchowu. Rasa ta doskonale sprawdza się w hodowli ekstensywnej, w trudnych warunkach środowiskowych przy jednoczesnym minimalnym zużyciu pasz. Daje mleko o wysokiej wartości biologicznej, z dużą przydatnością do celów serowarskich. Dorosła krowa osiąga masę ponad pół tony i jest niewysoka, w kłębie mierzy zaledwie 126 cm.

Bydło czerwone wpisało się na stałe w tradycję i kulturę polskiej wsi, szczególnie rejonów górskich i podgórskich. Dzisiaj szansę dla rozwoju hodowli była polskiego czerwonego stanowi wzrastające zainteresowanie produktami ekologicznymi i regionalnymi. Mleka tych krów (jako dodatku do mleka owczego) można używać do produkcji wyrobów, takich jak oscypek i bryndza podhalańska.

Konie huculskie nazwę swoją zawdzięczają Hucułom, góralom ruskim z Karpat Wschodnich. Zostały one ukształtowane pod wpływem środowiska górskiego, dlatego charakteryzują się niskim wzrostem, krepą budową ciała, dużą żywotnością i wytrwałością. Waler tej rasy stanowi silny instynkt stadny oraz dobry kontakt z człowiekiem. Pracowały jako zwierzęta juczne, które wykorzystywano do transportu serów z połonin, wierzchove i w ostateczności (w przypadku braku wołów) – zaprzęgowe.

Pierwsza wzmianka o koniach huculskich pochodzi z początku XVII w., kiedy określone zostały jako konie z Karpat. Do XIX w. nie budziły większego zainteresowania, później zostały zauważone jako zwierzęta mogące zaspokoić potrzeby wojska. W 1956 r. w Łuczynie powstała stadnina koni huculskich wykorzystywanych w wojsku jako zwierząt juczne. Tak rozpoczęła się ich karpacka kariera. Dziś konie huculskie hodowane są w stadninach i w gospodarstwach, gdzie służą turystyce konnej, hipoterapii czy zwyczajnie stanowią atrakcję dla odwiedzających gości. Największa w Polsce i na świecie stadnina koni huculskich znajduje się w Gładyszowie w Beskidzie Niskim.

Tradycje pasterskie

Józef Michałek

Ukształtowanie Karpat sprzyjało rozwojowi pasterstwa. Faliste i łagodne formy szczytów w jednych partiach, w innych występowanie naturalnych hal nad górną granicą lasu dawało możliwość prowadzenia wypasu zwierząt, w początkowym okresie kóz i owiec, później wołów i koni. Prowadzenie stałego wypasu, *cerhlenie*¹ drzew i wypalanie lasów wpłynęło na ukształtowanie się terenów łąk i pastwisk stokowych w Karpatach.

Karpaty

Przed okresem powstawania pierwszych osad i lokowania wsi karpaccich dominowało pasterstwo transhumancyjne, będące ekstensywną formą wypasu, która polegała na sezonowym, stałym przemieszczaniu stad z letnich pastwisk górskich na pastwiska zimowe, ulokowane na równinach podgórskich i w dolinach. Czas kalendarzowy takich przegonów zwierząt był ściśle związany z warunkami środowiskowymi i bogatą obrzędowością. Tworzył nieprzerwany cykl obejmujący wszystkie sfery życia pasterzy, jak również wspólnot wiejskich i władzy lokalnej.

Zbliżająca się wiosna i wykot owiec determinował postępowanie pasterzy. Owce prowadzone były na letnie pastwiska i tam przebywały do końca września. Dawniej takie przygotowanie wypasu należało uroczyście przedstawić wspólnocie pasterskiej, ogłaszając redyk. Dziś jest on praktykowany w szcążkowej formie jako uroczyste rozpoczęcie wypasu w Ludźmierzu na Podhalu i w Korbielowie w Beskidzie Żywieckim.

Nieodzownym elementem redyku był obrzęd „mieszania owiec”, odnawiający co roku więź wspólnoty pasterskiej wsi. W naturalny sposób „mieszanie” przenosiło sacrum świątyni na *sałas*² – czyli miejsce letniego gospodarstwa pasterskiego z *bacówką*, *kolibą*³ i *koszorem*⁴. Polegało na zmieszaniu owiec w kręgu właścicieli i trzykrotnym oprowadzeniu zgodnie z kierunkiem słońca wokół żywego drzewa – zielonej i przystrojonej jodełki wbitej

w środku polany. Zabiegowi temu towarzyszyło okadzanie owiec dymem z ziół, kropienie wodą święconą i wspólna modlitwa. Następnie owce wprowadzono przez palący się ogień i żelazny łańcuch do *koszora*, gdzie były liczone i dojone. Dokonywano w ten sposób tzw. miru – sprawiedliwego podziału wielkości udziału we wspólnym dochodzie z gospodarstwa pasterskiego na podstawie pomiaru ilości udojonego z poszczególnych owiec mleka.

Na hali

Juhasi, *owczorze*, paśli owce, czujnym okiem doglądając stada. Kierdel rozciągał się zwykle szeroko i gdyby nie pies, pomocnik pasterza, trudno by było zagonić stado do *koszora*. Praca w bacówce była ciężka. Trzeba było nosić i grzać wodę, potem wlewać mleko do *puciery*, następnie zaprawiać, mieszać, znowu czekać, by wreszcie wycisnąć grudę sera. Po tej pracy zawsze należało posprzątać, umyć naczynia, dołożyć do ognia, ułożyć sery do wędzenia.

W dniu św. Michała 29 września kończył się wypas owiec na halach. Baca rozliczał się z gazdami, zdawał sprawozdanie z wypasu, liczył i rozdzielał owce. Od tego momentu owce wypasano indywidualnie przy zagrodach we wsi. Jesienią, po opuszczeniu gór, stada owiec prowadzone były w region pogórzy, skąd powracały pod koniec stycznia do *kotelnic* i *kocierzy*⁵ i tam w *zimarkach*, *mrażnicach*⁶, pod osłoną ściętych jodeł kociły się młode jagnięta.

¹ **Cerhlenie** – zdzieranie kory rosnących drzew celem ich stopniowego obumierania. Przez drzewa tracące aparat asymilacyjny docierało do podszycia i runa leśnego więcej światła. Zwiększano w ten sposób ilość pożywienia dla kóz i owiec.

² **Sałas (szałas)** – miejsce prowadzenia wypasu owiec z całym oporządzeniem na hali (koszory, żłoby, sprzęty pasterskie). Sałasznictwo (szałasnictwo) – sposób prowadzenia przez wybranego baczę wypasu owiec, polegający na wspólnym wypasie i użytkowaniu górskich pastwisk pod zarządem sałaszników (szałasników).

³ **Bacówka, koliba, szałas** – budowle pasterskie o różnym przeznaczeniu.

⁴ **Koszor** – zagroda dla owiec wykonywana z tynin – deszczulek dranicowych szczypanych koncentrycznie.

⁵ **Kotelnice, kocierze (nie: kotarze)** – nazwy topograficzne, miejsce kocenia owiec.

⁶ **Zimarki, mrażnice** – przygotowane przez pasterzy „naturalne” owczarnie wykonane przez ścięcie na „namiot” jodeł.

W ten sposób kształtowała się kultura pasterska będąca zarazem źródłem żywej kultury góralskiej łączącej i dziś mieszkańców Karpat. Jej zasadniczym elementem było wspólne podejmowanie działań, oparte na sprawiedliwym podziale uświęconym tradycyjnym obrzędem, gdzie szanowany był podział zadań wynikający z wiedzy i doświadczenia poszczególnych osób należących do społeczności.

Transhumancja jako sposób egzystencji ludności trudniącej się pasterstwem wykształcił wiele praktycznych umiejętności związanych z bezpośrednią orientacją w terenie. Służyło temu specyficzne nazewnictwo topograficzne, wspólne na całym obszarze Karpat, związane z określonymi funkcjami mającymi znaczenie przy prowadzeniu i wypasie stad.

Umiejętność radzenia sobie w stale zmieniających się warunkach życia, nawiązywania kontaktów z ludnością osiadłą, prowadzenia handlu i wytwarzania wszelkich potrzebnych dóbr (odzież, narzędzia, budowle, urządzenia) umożliwiała przetrwanie w ekstremalnych warunkach.

Żywioły

Szczególną troską każda pasterska wspólnota otaczała wodę i ogień (watra).

Miejsca źródłiskowe, szczególnie tzw. zimne wody⁷, pozwalały przez cały pobyt na halach mieć pewność, że nawet w trakcie suszy nie trzeba będzie schodzić na dół. W celu dobrego dostępu do wody ustawiano drewniane żłoby, przez które przepływała stale świeża woda. Wyjątkowe znaczenie miały również tzw. *slanice*, słone wody, które dostarczały wypasanim zwierzętom soli. Stąd do dziś – zarówno „zimna woda”, jak i „*slanice*” mają swoje stałe miejsca na mapie szlaku kultury pasterskiej Karpat oraz w przekonaniu, że bacia na sałaszu wita się w pierwszej kolejności z wodą.

Ogień palący się nieprzerwanie – tłący się *zawaternik*⁸, nad którym pieczę sprawował tradycyjnie bacia, wzniesiony był w pierwszym dniu pobytu na hali. Służyło do tego krzesiwo, częściej jednak hubka i sznur, *nodkończa*⁹, dziś będący elementem stroju górali śląskich. Przez ogień przeprowadzano również owce, co miało znaczenie oczyszczające.

Przede wszystkim jednak w zimnym dymie dziś tak samo jak dawniej wędzi się sery. Wcześniej przez niemal dobę zanurzone są one w słonej wodzie. Można więc powiedzieć, że woda i ogień to żywioły, które decydują o pomyślności wypasu. Współcześnie ogień do zapalenia pierwszej watry bacowie w symbolicznej formie szczapy zabierają z sanktuarium w Ludźmierzu. Tam w Święto Bacowskie w dniu św. Wojciecha odbywa się spotkanie baców. Zostaje poświęcona woda wcześniej zaczerpnięta z przykościelnej studni i w procesji przeniesiona do

świętyni. Po uroczystej mszy zabierana jest wraz z drewnianymi szczapami przygotowanymi w Wielką Sobotę podczas święcenia ognia – światła.

Tradycyjnie ogień rozbłyskał także z wielką siłą w wigilię świętego Jana, 23 czerwca. Ten szczególny dzień określał pomyślność wypasu. Od niego bowiem można było śpiewać i bawić się na sałaszu. Mogły też przebywać na nim kobiety, których wcześniejsza obecność tam była niedopuszczalna.

Pożywienie

Niewątpliwie najstarszą formą użytkowania zwierząt hodowlanych było pozyskiwanie mleka. Wyrób sera należał do podstawowych umiejętności bacy. Wśród rozmaitych odmian sera rozróżniamy w zależności od wydzielania sernika: sery słodkie, czyli podpuszczkowe, i sery kwaśne, czyli twarogowe. Na sałaszach karpaccy wyrabia się wyłącznie sery podpuszczkowe.

Bundz (bunc) to świeży ser podpuszczkowy, stanowił on swoisty „chleb” górali i przyczynił się do trwałego rozwoju obszarów górskich. Obecnie najlepiej znanym serem wołoskim jest oscypek (oszczypek). W Beskidzie Żywieckim do dziś wytwarzany jest on w oryginalnym kształcie ozdobnego walca, różniąc się tym od podhalańskiego, którego romboidalny kształt stanowił podstawę opisu sera oscypek – umieszczonego na liście regionalnych produktów Unii Europejskiej ze znakiem „Chroniona Nazwa Pochodzenia”.

Najbardziej pospolitym serem wytwarzanym w gospodarce pasterskiej była bryndza. Jest to ser podpuszczkowy, miękki, znany w całych Karpatach w Rumunii, na Węgrzech, Słowacji, Ukrainie, a także w Bułgarii. Przygotowywany bardzo starannie, był produktem, który przeznaczano na sprzedaż do miast i majątków ziemskich. Dla rodzin góralskich był podstawowym serem spożywanym przez całą zimę. Przechowywany w drewnianych naczyniach (*sądkach*), ściśle ubity i zalany z wierzchu masłem zachowywał przez długi czas dobre właściwości smakowe, choć nabierał „szczypiącego smaku”. Taki smak uchodził jednak za właściwy. Miarą „bogactwa” gospodarki pasterskiej była ilość wyrobionej bryndzy. Kiedy kończył się sezon wypasu, z hal powracali pasterze, wioząc beczki tego sera najlepiej nadającego się do przechowania.

Inne wytwarzane na hali sery i produkty mleczne to: *redykołki* – małe serki w kształcie zwierząt pełniące funkcję podarunku, a dawniej magiczne; *żentyca* – serwatka owcza, i *hurda* – delikatny ser zbierany z zagotowanej żentycy. Zanikł natomiast zwyczaj wytwarzania brusków – okrągłych serów wołoskich z wyciśniętym znakiem (cyfrą). Ser taki widnieje w spisie produktów tradycyjnych jako ser wołoski.

⁷ **Zimne wody** – miejsca niezamarzającej zimnej wody.

⁸ **Zawaternik** – tłący się przez cały czas letniego wypasu fragment drewna.

⁹ **Nodkończa** – wełniany sznur, część stroju górala śląskiego.

Smaki Karpat

– tradycyjne produkty z gór

Katarzyna Paciora

Jak smakują Karpaty? Na to pytanie nie da się odpowiedzieć jednym zdaniem, gdyż smaki tutejszych potraw są tak różnorodne, jak poszczególne pasma gór i pogórzy oraz zamieszkujący je ludzie. Mogą być słodkie jak miody ze spadzi zbieranej przez pszczoły w czystych górskich iglastych borach, mocne i wykrzywające w grymasie twarz jak śliwowica albo łagodne, o delikatnym orzechowym smaku jak dojrzały bundz. Karpackie tereny przesiąknięte są dymem z palenisk w bacówkach, nad którymi wędzą się sery, zapachem suszonych śliwek i jabłek, unoszącym się w powietrzu w ciepłe letnie wieczory, i aromatem dodawanych do potraw ziół zbieranych na górskich łąkach.

W dawnych czasach podstawą żywienia ludzi zamieszkujących teren Karpat było to, co sami wyhodowali i wyprodukowali. Duża część obszaru porośnięta lasami, stoki gór – strome i pokryte niezbyt urodzajnymi glebami – nie sprzyjały rozwojowi rolnictwa. Uprawiano tu głównie owies, żyto, kapustę, ziemniaki. Dzięki pasterzom wołoskim rozwinęła się również hodowla owiec i kóz.

Zapewne większość ludzi zapytanych o najbardziej charakterystyczny przysmak Karpat wskazałaby oscypka. Jego wyrób wiąże się nieodłącznie z tradycją pasterską sięgającą kilkuset lat wstecz. Dawniej bacowie i juhasi opuszczali swoje wioski na kilka miesięcy i przenosili się razem z owcami na hale. W tym czasie żywili się głównie własnymi wyrobami z owczego mleka: zentycą, czyli mniej lub bardziej gęstą cieczą powstającą podczas podgrzewania mleka w procesie wytwarzania serów, oraz bundzem, czyli serem podpuszczkowym o miękkiej konsystencji i łagodnym smaku. Z bundzu powstaje bryndza, która dawniej służyła jako środek płatniczy, oraz wspomniany już oscypek o wrzecionowatym kształcie, zdobiony wyjątkowymi ornamentami. Charakteryzuje się on również najdłuższym procesem wytwarzania, który liczy aż 16 etapów, m.in. moczenie w solance czy wędzenie dymem. Z resztek pozostałych po produkcji oscypków pasterze wytwarzają tzw. redykołki, czyli serki o różnych kształtach, głównie zwierząt, które służą jako podarunki. Dawniej najczęściej otrzymywały je dzieci i żebracy z prośbą o modlitwę za dusze zmarłych, dziewczęta, którym juhasi chcieli się przypodobać, wręczano je jako dowód wdzięczności za otrzymaną pomoc czy na pamiątkę odwiedzin gospodarza na hali.

Produkcja serów kozich ma podobną historię jak wyrób serów owczych i również ją zawdzięczamy Wołochom. Najpopularniejsze sery kozie to: ser wołoski i podkarpacki, a także kozia bryndza i bundz. Wszystkie te produkty swój niepowtarzalny smak zawdzięczają nie tylko tradycyjnym recepturom i sposobowi wytwarzania, ale również specyficznym warunkom, w jakich chowane są zwierzęta. Kozy i owce wypasane są w miejscach czystych, na świeżym powietrzu, na górskich łąkach i halach bogatych przyrodniczo, gdzie ich pokarm stanowią różnorodne rośliny, w tym także wiele ziół.

Owce to nie tylko źródło mleka, ale także niezwykle smacznego i zdrowego mięsa. Podhalańska jagnięcina to ciągle mało popularny przysmak wśród Polaków, bardzo ceniony za to przez Włochów, którzy kupują go na Święta Wielkanocne. Podróżując po Karpatach, smakosze mięs powinni udać się do Dukli i Pilzna, które słyną z wyrobów swojskich wędlin: szynki, kiełbasy i salcesonu. Wśród dukielskich wyrobów na uwagę zasługują również kiszka paszтетowa i paszтет zapiekany.

Sadownictwo rozwinęło się głównie na obszarze pogórzy i Beskidu Wyspowego. Uwarunkowane było panującymi tu specyficznymi warunkami klimatycznymi. Nie wszystkie gatunki drzew owocowych znajdują na tych terenach dobre warunki do wzrostu i owocowania, najlepiej rosną tu jabłonie i śliwy. Wśród miejscowości znanych z sadów jabłoni wymienić należy Łącko, które szczyty tradycją sadowniczą już od XII w., czy Raciechowice. Z upraw śliw słyną natomiast m.in. wsie Łukowica i Sechna. Stamtąd pochodzą słynne łukowickie śliwki suszone i suska sechnońska, obie o ponadstuletniej tradycji

wytwarzania. Susz ten charakteryzuje się niezwyklej aromatem i smakiem dzięki wytwarzaniu w tradycyjnych suszarniach. Według opowieści rozwój sadownictwa w Sechnie zawdzięcza się pewnemu proboszczowi, który mieszkańcom swojej parafii za pokutę nakazywał sadzenie śliw. Ludzie posłusznie sadzili drzewa, ale owoce zaczęły wykorzystywać do produkcji trunków, co nie spodobało się proboszczowi. Chcąc ukrócić ten proceder, nakazał mieszkańcom wyłącznie suszyć śliwki, gdyż z suszu nie można wytwarzać alkoholu. Nie udało mu się to jednak i produkcja śliwowicy przetrwała do dziś. Najbardziej znane miejsca jej wytwarzania to Łącko i Chełmska Góra nad Rabą. Górale łączą o swoim trunku mawiają, że powinno się go smakować powoli, jak najlepszej jakości koniak.

Czyste i nieskażone lasy jodłowe i świerkowe, pokrywające duże powierzchnie w Karpatach, są źródłem miodów spadziowych. Spadź powstaje tu w warunkach specyficznego mikroklimatu, w górskich kotlinach i dolinach położonych na wysokości od 200 do 700 m n.p.m., a jej źródłem są mszyce. Miody spadziowe należą do najzdrowszych z uwagi na dużą zawartość mikro- i makroelementów, korzystnych enzymów, aminokwasów i kwasów organicznych. Mają wysokie właściwości lecznicze i odżywcze. W dawnym tradycyjnym leczeniu miody były powszechnie stosowane jako leki na różne choroby, m.in. zapalenie gardła, przeziębienie czy nawet gruźlicę. Najbardziej znane i cenione miody spadziowe wytwarzane na terenie Karpat to: podkarpacki, sądecki, małopolski i suski. Na uwagę zasługuje również miód dobrzański, wytwarzany przez pszczoły lokalnej linii Dobra, hodowane w okolicach Dobrej, Tymbarku i Limanowej.

Tradycja wypieku chleba sięga w Karpatach początków osadnictwa. Na Orawie wypiekano żytnie i pszenne chleby, do których, aby zaoszczędzić cennej mąki, dodawano ugotowanych ziemniaków. Używano przypraw, takich jak sól, cukier, kminek i czarnuszka, a ciasto zapiekano na liściu kapusty. Wieś Łomna na Pogórze Wiśnickim znana jest z wypieku chleba żarnowego (wilgotnego i ciemnego pieczywa z mąki z pełnego przemiału). W Beskidzie Wyspowym zaś wypiekany jest chleb męciński, robiony na zakwasie i pieczony w tradycyjnych piecach opalanych drewnem jodłowym i bukowym. Także miłośnicy słodkich wypieków znajdą w Karpatach coś dla siebie. W Jodłowniku można skosztować słynnego kołacza z serem, na Orawie zawijańca weselnego z ciasta drożdżowego z nadzieniem z sera, maku lub marmolady, a w Zembrzycach bugli zembrzyckich – kółek wyrabianych z mąki pszennej i drożdży, posypanych m.in. makiem, kminkiem czy solą.

Znaczna część potraw spożywanych dawniej w górach oparta była na podstawowych składnikach, takich jak ziemniaki, kapusta, zboża, jaja, mleko. Gospodynie

potrafiły jednak połączyć je w niebanalny sposób, a zioła rosące w przydomowych ogródkach czy na górskich halach dodawały potrawom niepowtarzalnego smaku i aromatu. Wiele z tych dań do dziś przyrządza się w góralskich domach, odnajdziemy je również w karczmach z tradycyjną kuchnią. I tak, na Podhalu możemy spróbować kwaśnicy z baraniną – zupy na soku z kiszzonej kapusty i żeberkach, zaproskiej zupy z kminkiem i miętą na bazie zasmażki, hałusek – klusek z tartych ziemniaków i mąki razowej, czy moskoli – placków ziemniaczano-razowych pieczonych na kuchennej płycie. Pod Babią Górą, w Zawoi, warto posmakować zupy pokrzywowej czy kwasiory na serwatce – zupy z kapusty kiszzonej, serwatki i żuru. Łomniczańskie pierogi z tartych ziemniaków z farszem z gotowanych ziemniaków z bryndzą i karpie-lanka – zupa z ziemniaków i karpieci, to przysmaki rodem z okolic Piwnicznej-Zdroju. Uście Gorlickie szczyci się swymi rydzami na gęślinie.

Na terenie Karpat tradycyjne wyroby kulinarne promowane są podczas różnych uroczystości i wydarzeń kulturalnych (także cyklicznych imprez). Warto wybrać się na Święto Kwitnącej Jabłoni czy Święto Owocobrania do Łącka, Święto Borówki do Zubrzyicy Górnej, Święto Misia, Miodu i Bartników do Poronina czy na Góralskie Jadło do Łopusznej. Możemy również powędrować szlakiem oscypkowym do bacówek, gdzie pasterze pokażą nam, jak wytwarza się sery, i opowiedzą niejedną góralską legendę. Historię małopolskiego sadownictwa poznamy najlepiej, podążając Małopolskim Szlakiem Owocowym czy szlakiem śliwkowym.

Istnieje kilka rejestrów produktów i potraw regionalnych, które mają na celu promocję tradycyjnych, wytwarzanych lokalnie wyrobów o unikalnej recepturze czy niepowtarzalnych walorach smakowych. W Polsce funkcjonuje lista produktów tradycyjnych, a warunkiem, jaki musi być spełniony, aby produkt został na nią wpisany, jest co najmniej 25-letnia historia wytwarzania według tradycyjnych metod i z naturalnych składników. Niektóre polskie produkty zostały również wyróżnione w Unii Europejskiej i otrzymały oznaczenia: Chroniona Nazwa Pochodzenia (oscypek, bryndza podhalańska, redykołka, podkarpacki miód spadziowy) i Chronione Oznaczenie Geograficzne (jabłka łąckie, suska sechłońska, jagnięcina podhalańska).

Nie wszystkie karpackie przysmaki odnajdziemy na polskich czy europejskich listach produktów tradycyjnych. Część z nich nie została jeszcze odkryta dla świata. Warto więc wybrać się w piękne rejony polskich Karpat i poszukać takich kulinarnych skarbów. Podróżując, pamiętajmy też, że regionalne potrawy najlepiej smakują w miejscach, gdzie powstają, w otoczeniu gór, lasów, szumiących potoków i kwiecistych hal.

Zrównoważona turystyka – co to oznacza?

Tomasz Wilk

Każdy z nas powinien mieć możliwość wypoczyniania w miejscach, gdzie powietrze i woda wciąż są czyste, a krajobraz nie został zniszczony działalnością człowieka. W Karpatach wciąż odnajdziemy wiele takich miejsc, o czym, mamy nadzieję, przekona Państwa niniejsza książka. Należy jednak pamiętać, że karpackie siedliska wraz z występującymi tam gatunkami roślin i zwierząt tworzą wrażliwe ekosystemy, podatne na zagrożenia, także te związane z ruchem turystycznym. Chcemy więc zwrócić uwagę na to, jak odpowiedzialnie korzystać z uroków karpackiej przyrody, aby przetrwała ona dla przyszłych pokoleń.

Turystyka – dwie strony medalu

Turystyka to jedna z najprężniej rozwijających się w ostatnich dekadach dziedzin gospodarki. Coraz większa rzesza ludzi chce wypoczywać na terenach o wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazowych. Nadmierna presja turystyczna w obszarach przyrodniczo cennych może mieć jednak negatywny wpływ na zasoby przyrodnicze. Masowy ruch turystyczny wiąże się m.in. ze zmniejszeniem funkcjonalnej powierzchni siedlisk, płoszeniem zwierząt, mechanicznym niszczeniem gleby i roślinności przy szlakach, a także fragmentacją siedlisk w związku z rozbudową infrastruktury turystycznej. W konsekwencji ciąży na nas olbrzymia odpowiedzialność za właściwy sposób planowania i organizacji ruchu turystycznego, niepowodujący degradacji obszarów cennych przyrodniczo.

Jednocześnie turystyka stanowi ważne narzędzie aktywizacji rozwoju lokalnego, umożliwiając zaspokajanie różnych potrzeb zarówno społecznych, jak i środowiskowych. Dochody z ruchu turystycznego mogą zasilać budżety lokalnych społeczności, wpływać na tworzenie nowych miejsc pracy i, co niezmiernie istotne, wspierać finansowanie ochrony przyrody na poziomie regionalnym, choć wciąż jest zbyt mało rzeczywistych przykładów takich systemowych rozwiązań. Promowanie idei zrównoważonej turystyki zwraca uwagę lokalnych społeczności na ekonomiczny aspekt ochrony zasobów przyrodniczych, co w efekcie może zwiększać społeczną akceptację idei ochrony przyrody. Właściwe zarządzanie ruchem turystycznym może być także narzędziem w przestrzennym planowaniu

ochrony przyrody – kanalizując ruch w miejscach do tego odpowiednich, możemy odciążyć obszary cenniejsze przyrodniczo. Odpowiednio przygotowana oferta turystyki przyrodniczej bez wątplenia spełnia ważny walor edukacji ekologicznej społeczeństwa. Warto też pamiętać, że tereny cenne przyrodniczo zapewniają nam wypoczynek i dostarczają doznań estetycznych – i choć trudno to wyliczyć, można zaryzykować stwierdzenie, że przyroda sprawia, że jesteśmy szczęśliwsi ludźmi.

Turystyka – jak planować, żeby nie szkodziła?

Godzenie chęci społeczeństwa do przebywania w miejscach cennych przyrodniczo z potrzebą ochrony takich miejsc jest bez wątplenia ważnym wyzwaniem stojącym przed nami już od dawna. Kluczowe jest zapewnienie odpowiednich rozwiązań minimalizujących negatywny efekt środowiskowy już na etapie planowania ruchu turystycznego. Istotna jest integracja z innymi dokumentami planistycznymi, w szczególności planami zadań ochronnych lub planami ochrony dla obszarów nią objętych. Warto podkreślić, że obszary cenne przyrodniczo stanowią skomplikowany układ elementów o różnej wrażliwości na obecność człowieka. W niektórych miejscach występować będą gatunki i siedliska szczególnie czułe na ruch turystyczny, w innych zaś obecność człowieka nie będzie powodować istotnego zagrożenia dla przyrody. Ze zjawiskiem tym związane jest „buforowanie” ruchu turystycznego, a więc wyznaczanie obszarów o różnej jego intensywności



Wędrując po Karpatach szlakami, takimi jak ten przez Połoninę Caryńską w Bieszczadach, nie zbaczaj z wytyczonej drogi, nie zrywaj roślin i nie zostawiaj śmieci. To Ty jesteś tu gościem. Fot. Tomasz Wilk

– od miejsc całkowicie wyłączonych z ruchu turystycznego poprzez miejsca o różnym reżimie udostępniania dla odwiedzających. Zgodnie z tą zasadą wycieczki proponowane w naszej książce zaplanowane zostały tak, aby pokazać bogactwo i różnorodność odwiedzanych obszarów, ale z pominięciem miejsc szczególnie wrażliwych. Ważne, aby działalność turystyczna w miejscach cennych przyrodniczo promowała mało inwazyjne formy turystyki, w szczególności turystykę pieszą, konną czy rowerową. Integralną częścią systemu rozwoju turystyki na obszarach cennych przyrodniczo powinien być także monitoring zarówno samego ruchu turystycznego, jak i walorów przyrodniczych potencjalnie poddawanych presji turystycznej.

Bądź odpowiedzialnym turystą

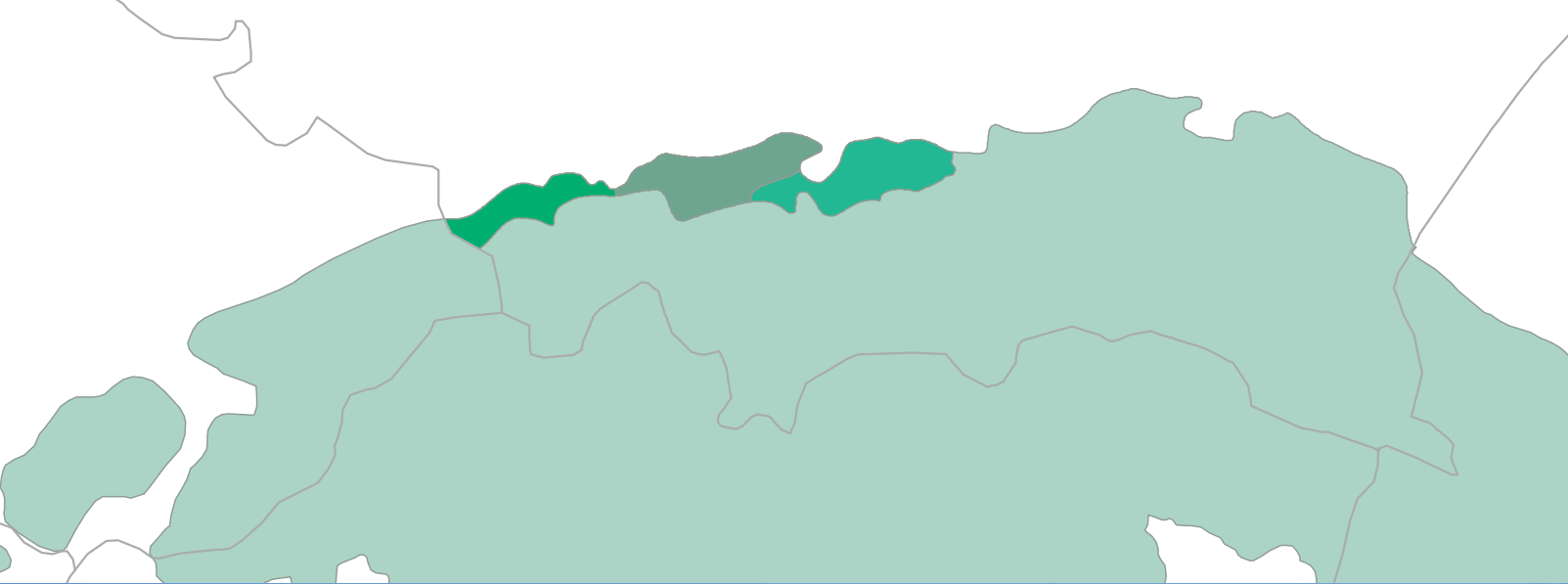
To, czy jako społeczeństwo w sposób zrównoważony wykorzystujemy obszary o wysokich walorach przyrodniczych do celów turystycznych, zależy także od Ciebie. To nie paragrafy i zakazy odgrywają tu kluczową rolę, ale Twój własny wkład, który możesz wnieść już podczas następnej wycieczki. Co możesz zrobić, aby Twoja obecność przyczyniała się do zachowania dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego oraz pozytywnie oddziaływała na lokalne społeczności?

- Przed wyjazdem poczytaj o atrakcjach przyrodniczych i kulturowych danego terenu, dzięki temu jego zwiedzanie będzie bardziej świadome.
- Warto wybrać się w miejsca, w których nie ma aż tak wielu turystów – dzięki temu odciążysz obszary poddawane największej presji turystycznej, a dochody z turystyki będą bardziej równomiernie rozdzielone.

Sam w ciszy i skupieniu będziesz mógł oddać się obserwowaniu przyrody.

- W miejscu, do którego planujesz się wybrać, możesz zaangażować się w projekty związane z monitoringiem przyrodniczym czy ochroną przyrody. Sprawdź takie możliwości na stronach internetowych lokalnych obszarów chronionych.
- Na miejscu nie zrywaj roślin i nie płosz zwierząt, nie zbaczaj ze szlaków. To Ty jesteś tu gościem. W miejscu, które odwiedziłeś, zostaw serce i portfel, ale śmieci zabierz ze sobą.
- Zgłaszaj lokalnym instytucjom odpowiedzialnym za ochronę przyrody przypadki niszczenia przyrody.
- Nie angażuj się w nieprzyjemne przyrodzie formy turystyki – np. w jazdę na motorach crossowych czy quadach w nieprzeznaczonych do tego miejscach.
- Kupuj regionalne produkty, próbuj lokalnych potraw, ale nie promuj antyprzyrodniczych rozwiązań (np. nie fotografuj się ze zwierzętami trzymanymi w niewoli, nie kupuj produktów pochodzących z gatunków chronionych, np. cennych gatunków roślin sprzedawanych w bukietach).
- Rozmawiaj z mieszkańcami odwiedzanego obszaru i podkreślaj, że przyjeżdżasz tu ze względu na walory przyrodnicze czy kulturowe. Takie rozmowy podnoszą w oczach lokalnych społeczności wartość lokalnego dziedzictwa przyrodniczego, a przy okazji mogą być bezcennym źródłem informacji.
- Staraj się korzystać z usług lokalnych przedsiębiorstw; małych punktów noclegowych czy gastronomicznych, a przy ich wyborze kieruj się tym, czy działają w prośrodowiskowy sposób oraz czy promują lokalne walory przyrodnicze.

Opis regionów



Zamek w Nowym Wiśniczu to miejsce występowania kolonii rozrodczych nietoperzy, dla ochrony których powołano tu obszar Natura 2000. Fot. Renata i Marek Kosińscy

Pogórze Zachodniobeskidzkie

Łukasz Kajtoch



Pogórze Zachodniobeskidzkie, w którego skład wchodzi pogórze: Śląskie, Wielickie i Wiśnickie – wyróżnia się bogactwem form przyrody, malowniczymi krajobrazami obejmującymi rozległe panoramy na okoliczne masywy górskie oraz zabytkami kultury. Wyraźny jest tu podział na część wschodnią, o większej wartości przyrodniczej, oraz zachodnią, bardziej interesującą kulturowo. Najcenniejsze siedliska przyrodnicze Pogórza – od leśnych przez kserotermiczne i torfowiskowe po nadrzeczne – są bardzo rozproszone i zajmują niewielkie powierzchnie. Zasadlane są przez liczne gatunki rzadkich roślin, płazów i ptaków. Z ptaków szczególnie warte wspomnienia są dzięcioły, sowy czy ptaki środowisk nadrzecznych. Bardzo dobrze rozbudowana sieć szlaków i zaplecze turystyczno-kulturalne, a także bliskość dużych miast regionu sprawiają, że Pogórze Zachodniobeskidzkie jest częstym celem krótkich wypraw turystycznych.



W krajobrazie Pogórze Wiśnickiego dominują łąki i pastwiska, zabudowa jest mniej liczna niż na Pogórze Śląskim czy Wielickim. Na zdjęciu okolice wsi Łęki. Fot. Renata i Marek Kosiński

Opis regionu

Pogórze Zachodniobeskidzkie stanowi fragment fliszowych Karpat Zewnętrznych. Położone jest w najbardziej zachodniej części polskich Karpat. Od południa graniczy z Beskidem Śląskim, Małym, Makowskim i Wyspowym, od północy z kotlinami: Ostrawską, Oświęcimską i Sandomierską, a od wschodu z Pogórzem Środkowobeskidzkim. W skład Pogórze Zachodniobeskidzkiego wchodzi: Pogórze Śląskie (skrajnie zachodnie), Pogórze Wielickie (centralne) i Pogórze Wiśnickie (wschodnie). Pogórze te rozdzielone są dolinami rzek: Skawy oraz Raby. Region składa się z licznych wzniesień (mających po 350–550 m n.p.m.) i dolin rzecznych. Najwyższe szczyty Pogórze Zachodniobeskidzkiego to: Jasieniówka (520 m n.p.m., P. Śląskie), Dalin (545 m n.p.m., P. Wielickie) i Rogozowa (536 m n.p.m., P. Wiśnickie). Z rzek przepływających przez Pogórze Śląskie warto wymienić: Olzę, górną Wisłę, Białą, Sołę. Pogórze Wielickie przecinają doliny: Skawy, Kleczanki, Cedronu (Skawinki), Wilgi, Raby. Natomiast większe rzeki Pogórze Wiśnickiego to: Krzyworzeka, Stradomka, Tarnawka, Sanka i Uswicza. Niektóre z tych rzek tworzą malownicze przełomy, np. Tarnawka między Szykiem a Tarnawą. Bardzo cennymi przyrodniczo miejscami są śródleśne doliny potoków i wąwozy, gdzie skoncentrowane są starsze lasy z zalegającym martwym drewnem. Zbiorniki wodne na terenie pogórze są nieliczne i skupione na ich

granicy z pobliskimi kotlinami, są to: stawy w Skoczowie, w okolicach Kęt i Wadowic oraz zbiornik w dolinie Raby w okolicach Stadnik i Podolan. Największym zbiornikiem wodnym położonym między Pogórzem Wielickim a Wiśnickim jest Zbiornik Dobczycki.

Lesistość regionu jest zróżnicowana – bardzo niewielka na Pogórze Śląskim (około 5 proc.), nieco większa na Pogórze Wielickim (około 15 proc.) i dość duża na Pogórze Wiśnickim (około 25 proc.). W skład tutejszych lasów wchodzi drzewostany jednogatunkowe lub mieszane z udziałem: sosny, jodły, modrzewia, dębu, buka, grabu, brzozy i innych gatunków domieszkowych. Niewielka część tutejszych lasów ma charakter zbliżony do naturalnego i zdominowana jest przez zbiorowiska sosnowo-dębowe na stokach południowych oraz bukowo-jodłowe na stokach północnych. W dolinach rzek i potoków rozposzechnione, aczkolwiek niewielkie powierzchniowo, są lasy łąkowe. W wielu miejscach można znaleźć także bagienne olsy. Lasy tego regionu są dość silnie przekształcone przez człowieka. Mimo to znaleźć tu można fragmenty siedlisk leśnych o dużych walorach przyrodniczych – w starszych klasach wieku o charakterze zbliżonym do naturalnego. Najwięcej takich lasów znajduje się w rezerwach, czasami także poza nimi (np. wokół przełomu Tarnawki i w Paśmie Szpilówki).

Tereny otwarte na Pogórze Zachodniobeskidzkim to głównie pola uprawne, które zajmują większość powierzchni



Dolina Raby stanowi miejsce występowania wielu cennych siedlisk przyrodniczych, są to m.in. pionierska roślinność na kamieńcach, zarośla wierzby siwej, ziołorośla górskie i łągi. Fot. Łukasz Kajtoch

Pogórze Śląskie i znaczną część Pogórze Wielickiego. Natomiast łąki i pastwiska są szeroko rozpowszechnione głównie na Pogórze Wiśnickim. Stosunkowo dużą powierzchnię zajmują także różnego typu nieużytki.

Na Pogórze Śląskim i Wielickim zabudowa jest liczna i bardzo rozproszona, natomiast na Pogórze Wiśnickim jest na ogół mniej liczna i skupiona. Największe miejscowości Pogórze Śląskiego to znajdujące się na jego skraju: Cieszyn, Skoczów, Bielsko-Biała, Kęty, Andrychów i Wadowice. Na skraju Pogórze Wielickiego położone są Skawina i Wieliczka, a wewnątrz Kalwaria Zebrzydowska i Sułkowice. Większe miejscowości Pogórze Wiśnickiego to na jego skraju Bochnia i Brzesko, a wewnątrz m.in. Dobczyce i Nowy Wiśnicz.

Obszar Pogórze Śląskiego w okolicach Cieszyna i Skoczowa zamieszkują pogórcy Wałasi, graniczący z grupą osadniczą Bielska-Białej. Okolice Krakowa, Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowic zamieszkują Krakowiacy zachodni, będący niegóralską grupą etniczną. Tereny położone dalej na wschodzie zamieszkują Krakowiacy wschodni, sięgający na południe po linię Kraków – Bochnia – Tarnów – Brzesko. Grupę pośrednią pomiędzy Krakowiakami a góralami stanowią Lachy. Okolice Myślenic (od Sułkowic po Dobczyce) zamieszkują Lachy myślenickie, natomiast Pogórze Wiśnickie znajduje się częściowo w granicach terenu zasiedlanego przez Lachów szczyrzyckich.

Klimat Pogórze Zachodniobeskidzkiego jest łagodny z uwagi na niewielką wysokość n.p.m. i bezpośrednie sąsiedztwo ciepłych dolin rzecznych, jedynie na Pogórze Wiśnickim zaznaczają się surowsze i bardziej śnieżne zimy.

Na Pogórze Śląskim utworzono kilka rezerwatów przyrody: Zadni Gaj (rezerwat leśny z cisem pospolitym), Skarpa Wiślicka, Morzyk i Kopce (leśne: grądy, buczyny i lasy łąkowe), Lasek Miejski nad Olzą i Lasek Miejski nad Pucówką (florystyczne) oraz Dolina Łańskiego Potoku (krajobrazowy); na Pogórze Wielickim: Kozie Kąty (leśny: buczyny), Cieszynianka (florystyczny: jaworzyny), a na Pogórze Wiśnickim: Kamień Grzyb (geologiczny) oraz Bukowiec i Panieńska Góra (florystyczne), a także rezerwat projektowany – Wielka Góra (roślinność kserotermiczna). Na Pogórze Wiśnickim znajduje się ponadto Wiśnicko-Lipnicki Park Krajobrazowy. Zlokalizowanych jest tutaj również kilka obszarów specjalnej ochrony siedlisk należących do sieci Natura 2000. Na Pogórze Śląskim są to: Cieszyńskie Źródła Tufowe (ostoja chroniąca źródlika wapienne), Dolna Soła (siedliska nadrzeczne, ryby, płazy). Na Pogórze Wielickim w dolinie rzeki Cedron wyznaczono obszar chroniący stanowisko skójkki gruboskorupowej. Na Pogórze Wiśnickim objęto ochroną dolinę rzeki Tarnawki (siedliska nadrzeczne, ryby, płazy) oraz kolonie rozrodcze i żerowiska nietoperzy w Nowym Wiśniczu. Ponadto część Pogórze Śląskiego objęły obszary specjalnej ochrony ptaków Natura 2000: Dolina Górnej Wiśły, Dolina Dolnej Soły i Dolina Dolnej Skawy.



Nocek orzęsiony (na zdjęciu) jest jednym z czterech gatunków nietoperzy obok podkowca małego, mopka i nocka dużego zamieszkujących Zamek w Wiśniczu. Fot. Krzysztof Piksa

Najważniejszymi zagrożeniami dla przyrody Pogórze Zachodniobeskidzkiego są różne aspekty działalności człowieka. Usytuowanie w bezpośrednim sąsiedztwie dużych aglomeracji miejskich: śląskiej, bielskiej i krakowskiej, naraża Pogórze m.in. na zanieczyszczenie powietrza. Lasy omawianego regionu są silnie przekształcone, intensywnie użytkowane oraz poddawane silnej antropopresji (są miejscem częstych wizyt mieszkańców pobliskich miast). Jedynie w rezerwatach oraz trudno dostępnych dolinach i wąwozach spotyka się fragmenty mało zniekształcone. Przyroda terenów otwartych – „trawiastych”, od dłuższego czasu jest w regresie z uwagi na zaniechanie tradycyjnego użytkowania łąk i pastwisk oraz związaną z tym sukcesję leśną lub celowe zalesianie, a także zmianę gruntów w pola uprawne. Bardzo negatywny wpływ na przyrodę Pogórze ma zanieczyszczanie wód oraz regulacja koryt rzecznych i odlesianie dolin. Ponadto pośród zagrożeń należy wymienić postępującą zabudowę (szczególnie zabudowę rozproszoną) oraz rozwój sieci drogowej. Te czynniki prowadzą do fragmentacji siedlisk i izolacji żyjących w nich populacji roślin i zwierząt. Innymi zagrożeniami bezpośrednio związanymi z działalnością człowieka są natężony ruch turystyczny, a szczególnie zmotoryzowane formy aktywności (nielegalne indywidualne

i zorganizowane rajdy na crossach, quadach i samochodach terenowych, powodujące niszczenie siedlisk i płoszenie zwierząt).

Siedliska przyrodnicze

Spśród siedlisk wymienianych w dyrektywie siedliskowej na Pogórze Zachodniobeskidzkim występują (w nawiasach wymieniono lokalizacje najlepiej zachowanych stanowisk):

- starorzecza i naturalne eutroficzne zbiorniki wodne (Soła, Tarnawka, Stradomka, Raba);
- pionierska roślinność na kamieńcach górskich potoków, zarośla wierzby siwej, zalewane muliste brzegi rzek i ziołorośla górskie (Soła, Tarnawka, Stradomka, Raba);
- niżowe i górskie świeże łąki użytkowane ekstensywnie (okolice Cieszyna i Skoczowa, Soła, Tarnawka, Stradomka, Raba);
- źródła wapienne (okolice Cieszyna i Skoczowa);
- górskie i nizinne torfowiska zasadowe (okolice Cieszyna i Skoczowa);
- kwaśne i żyzne buczyny (rezerwaty leśne, przełom Tarnawki, Pasma Szpilówki);
- grądy (rezerwaty leśne, okolice Biskupic i Nowego Wiśnicza);
- łągi (rezerwaty leśne, Soła, Raba, Tarnawka, Stradomka);
- murawy kserotermiczne (Wielka Góra k. Złotej, zbocza nad Stradomką – góry Borek i Chełm);
- jaskinie (okolice Cieszyna, Dobczyc, Muchówki i Zakliczyna).

Do interesujących siedlisk przyrodniczych i form geologicznych charakterystycznych dla Pogórze Zachodniobeskidzkiego należy zaliczyć również:

- ostańce i wychodnie skalne (nad przełomem Tarnawki, Kamienie Brodzińskiego, Kamień Grzyb, okolice Brzączowic);
- śródleśne głębokie skaliste doliny potoków i wąwozy z bogactwem martwego drewna (przełom Tarnawki, górne odcinki Przegini i Sanki, dorzecze środkowej Uswicy, środkowa Krzyworzeka, potoki Kamyk i Pasieka).

Flora

Flora Pogórze Zachodniobeskidzkiego jest stosunkowo uboga z uwagi na znaczne przekształcenie tutejszych siedlisk. Na jej różnorodność wpływa jednak fakt, iż zawiera w sobie elementy zarówno nizinne, jak i górskie.

Spśród roślin chronionych najczęściej związanych jest z lasami (grądami lub buczynami), np. marzanka wonna, żywiec cebulkowy, miesięcznica trwała, cieszynianka wiosenna, obrazki alpejskie, kruszczyk szerokolistny, parzydło leśne, skrzyp olbrzymi, wawrzynek wilczełyko, kalina koralowa, pierwiosnka wyniosła, lilia złotogłów, orlik pospolity, buławnik wielkokwiatowy i wiele innych. Z drzew na uwagę zasługują nielicznie rosnące na pogórzach cisy

pospolite oraz jawory występujące w zwartych płatach (np. rezerwat Cieszynianka).

Pozostałe rośliny chronione, o których trzeba wspomnieć, to związane z murawami kserotermicznymi: storczyk błydy i purpurowy, turzyca Michela, miodunka miękkowłosa, przetacznik pagórkowy, centuria pospolita,

buławnik mieczolistny, a także z torfowiskami: kukulka szerokolistna, listera jajowata, pióropusznik strusi, kukulka Fuchsa, skrzyp olbrzymi.

Królestwo grzybów reprezentują tak ciekawe gatunki, jak: czarka austriacka, bocznik czapeczkowaty, napastniczka stożkowata, siedzuń sosnowy, maczuźnik nasięźrzałowy.



Obszar gniazdowania nurogęsi w Polsce obejmuje przede wszystkim północną i zachodnią część kraju, ale w ostatnich dwóch dekadach zasiedliła ona także Polskę południową, w tym Karpaty. Fot. Henryk Janowski

Nurogęś

Nurogęś *Mergus merganser* jest jednym z trzech europejskich gatunków traczy – rybożernych kaczek. Ptak ten jest większy od krzyżówki i łatwy w identyfikacji – szczególnie kontrastowo ubarwione samce (czarno-białe opierzenie z czerwonymi dziobami). Samice mogą być mylone z bardzo podobnymi kaczkami szlachara, które prawdopodobnie nie gniazdują już w Polsce i pojawiają się jedynie w okresie pozalęgowym. Nurogęś jest ptakiem migrującym, chociaż jego populacje południowe są częściowo osiadłe. Jest gatunkiem chronionym w Polsce i Europie, ale nie jest zagrożony.

Obszar gniazdowania nurogęsi w Polsce obejmuje przede wszystkim północną i zachodnią część kraju. W ostatnich dwóch dekadach zasiedliła także Polskę południową, w tym Karpaty. Krajowa populacja tego gatunku szacowana jest na 900–1000 par, jednak liczebność ta jest zaniżona, ponieważ prawie nie uwzględnia rozwijającej się populacji podkarpacko-karpackiej, która może już skupiać co najmniej 200–300 par. Nurogęś w Karpatach zasiedla

prawdopodobnie większość dolin rzek pogórskich i część górskich od dorzeczy Raby na zachodzie po dorzecze Sanu na wschodzie, występując szczególnie licznie w dorzeczach Raby i Dunajca. Gatunek ten do gniazdowania wymaga w miarę czystej wody z bogatym rybostanem, nadrzecznych lasów łęgowych oraz braku intensywnej antropopresji w okresie lęgowym. Do gniazdowania wybiera różnego typu cieki – od dużych rzek takich jak Dunajec po niewielkie i płytkie potoki, okazjonalnie zasiedla także zbiorniki zaporowe. Ptaki te są stosunkowo płochliwe, szczególnie samice z piskletami. Wodzące kaczki często skupiają się w kilkurodzinne grupy.

Na występowanie tego gatunku negatywny wpływ mają: zanieczyszczenia wód, przetowienie populacji ryb, regulacje naturalnych koryt rzecznych i odlesianie dolin, a także nadmierna antropopresja w okresie lęgowym (pobór żwiru, plażowanie). Jednocześnie dość wąskie wymagania siedliskowe obejmujące zarówno stan samych wód, jak i ich otoczenia powodują, że jest prawdopodobnie dobrym kandydatem na gatunek wskaźnikowy dla naturalnych pogórskich koryt rzecznych w Karpatach.

Skójka gruboskorupowa

Skójka gruboskorupowa *Unio crassus* jest dużym słodkowodnym małżem dorastającym do ok. 70 mm długości. Kremowe ciało zwierzęcia znajduje się wewnątrz bocznie spłaszczonej, jajowatej, dwuklapowej muszli w kolorze brązowym lub oliwkowym, ciemniejącym z wiekiem. Gatunek bywa mylony z pozostałymi występującymi w Polsce skójkami: skójką malarską oraz skójką zaostrzoną, a także ze szczeżujami. Skójka gruboskorupowa jest organizmem długowiecznym, dożywającym nawet 70 lat. Dojrzałość płciową osiągają osobniki o długości muszli wynoszącej 30–40 mm. W rozwoju występuje pasożytnicza larwa zwana glochidium, której żywicielami są ryby.

Mięczak zamieszkuje rzeki nizinne, wyżynne i podgórskie o piaszczystym lub piaszczysto-żwirowym dnie. Spotykany jest również w jeziorach w miejscach wpływu i wypływu wody. Prowadzi osiadły tryb życia i jedynie w razie pogorszenia warunków potrafi się aktywnie przemieszczać. Odżywia się, odfiltrowując pokarm z wody. W przypadku długotrwałego utrzymywania się niekorzystnej sytuacji (powódź, zima) zagrzebuje się w dnie i spowalnia metabolizm.

Zasięg geograficzny skójki gruboskorupowej obejmuje niemal całą Europę oraz zlewnie Morza Czarnego i Morza Kaspijskiego. Reprezentacyjne dla polskiej populacji stanowiska tego bezkręgowca znalazły się w granicach obszarów sieci Natura 2000. W Karpatach są to: Bieszczady, Jasiołka, Cedron, Dorzecze Górnego Sanu oraz Torfowiska Orawsko-Nowotarskie.

W całej Europie, również w Polsce, gatunek ustępuje obecnie z wielu stanowisk. Głównie zagrożenia dla niego to m.in. zanieczyszczenie wód oraz degradacja siedlisk związana z regulacją cieków, a także z wydobyciem piasku i żwiru. Negatywny wpływ na skójkę ma również nieodpowiednia gospodarka zarzybieniowa powodująca zmniejszenie liczebności ryb będących żywicielami jej larw. Gatunek jest wpisany na „Czerwoną listę IUCN” i „Czerwoną listę zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce”, a także zamieszczony w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” z kategorią zagrożony. Jest również uwzględniony w dyrektywie siedliskowej. W Polsce podlega ścisłej ochronie. Wymaga ochrony czynnej polegającej na: poprawie jakości wody, przywracaniu naturalnych procesów hydrologicznych w rzekach zmienionych działalnością człowieka, odtwarzaniu populacji drogą reintrodukcji oraz utrzymywaniu odpowiedniej liczebności ryb-żywicieli.



Skójka gruboskorupowa to zagrożony gatunek mięczaka, który wymaga ochrony czynnej polegającej m.in. na poprawie jakości wody i przywracaniu naturalnych procesów hydrologicznych w rzekach. Fot. Katarzyna Zajac

Fauna

Świat zwierzęcy Pogórza Zachodniobeskidzkiego ustępuje bogactwu gatunkowemu sąsiadujących z nim Beskidów, głównie poprzez znacznie mniejszy udział gatunków rzadkich w skali kraju. Natomiast ciekawym jego aspektem jest przenikanie się fauny górskiej i nizinnej na tym terenie.

Spśród ssaków istotne populacje mają tu nietoperze – głównie podkowiec mały (z najważniejszymi koloniami rozrodczymi w okolicach Nowego Wiśnicza). Ponadto z ciekawszych gatunków należy wymienić: popielicę, wydrę oraz wędrujące czasami dorzeczem Raby łosie. Nie brakuje też niestety obcych gatunków inwazyjnych, których występowanie tutaj jest wynikiem działalności człowieka i zagraża gatunkom rodzimym; wśród nich są jenot oraz na razie sporadycznie spotykane norka amerykańska i szop pracz.

Awifauna lęgowa omawianych pogórz skupia łącznie około 160 gatunków. Do najbardziej charakterystycznych należy zaliczyć ptaki leśne, np. jarząbka (występującego na Pogórzu Wiśnickim i lokalnie na Pogórzu Wielickim), słonkę, dzięcioły: czarnego, zielonosiwego i średniego, siniaka, lelka, puszczyka uralskiego, trzmielojada, mucholówki małą i białoszyją. W grupie tej znajduje się też kilka gatunków bardzo rzadkich i zagrożonych w skali kraju, np. dzięcioł białogrzbiety (zasiedlający Pogórze Wiśnickie), dzięcioł trójpalczasty (z jedynym stanowiskiem na Pogórzu Wiśnickim), sóweczka (Pogórze Wiśnickie), włochatka (Pogórze Wiśnickie), puchacz (jeden raz stwierdzony pod Gdowem).

Zespół ptaków terenów otwartych i półotwartych zasiedlających omawiane pogórze jest dość bogaty, chociaż niewiele w nim gatunków rzadkich w Karpatach, np. jarzębatka (zasiedlająca nasłonecznione zbocza nad dolinami rzek), ortolan i świergotek polny (sporadycznie lęgowe na Pogórzu Wielickim) i srokosz (nielicznie lęgowy w dolinie Stradomki). Dominującym gatunkiem terenów otwartych jest gąsior, a wysokie zagęszczenia na pastwiskach i łąkach osiągają derkacz i przepiórka.

Występowanie ptaków wodnych na Pogórzu Zachodniobeskidzkim ograniczone jest jedynie do koryt rzecznych oraz nadrzecznych kompleksów stawów i żwirowni, a także do Zbiornika Dobczyckiego. Występuje tu dość dużo ciekawych gatunków lęgowych w naturalnych korytach rzek, od ptaków górskich (pluszcz, pliszka górską) poprzez szeroko rozmieszczone (zimorodek, brodziec piskliwy, nurogęs – patrz ramka) po nizinne (sieweczka rzeczna, rybitwa rzeczna, brzegówka). W grupie tej na wymienienie zasługują żoły lęgowe w niektórych latach na różnych stanowiskach w dorzeczcu Raby. Na stawach, żwirowniach i na Zbiorniku Dobczyckim gniazdują ponadto kaczki (m.in. czernica, głowienka, krakwa, cyranka, płaskonos), gęś gęgawa, łabędź niemy, chruściele (łyska, kokoszka wodna, wodnik), perkozy (dwuczuby, rdzawoszyi, zausznik i perkoz), rybitwy (rzeczna i białowasa), bączek oraz błotniak stawowy. Większość stanowisk rzadkich dla Karpat ptaków wodnych znajduje się tuż przy granicy

Pogórza Śląskiego, na stawach w okolicach Skoczowa i Wadowic. Na terenach podmokłych w dolinach rzek występują: czajka, kszczyk i świergotek łąkowy. W nadrzecznych lasach można zobaczyć ponadto remiza, dziwonię oraz bociana czarnego i czapłę siwą, a także dzięcioły białoszyjowy i średniego.

W zabudowie wiejskiej często spotkamy dzięcioła białoszyjowego i bociana białego, zanikają natomiast pójdzka i płomykówka.

Na Pogórzu Zachodniobeskidzkim występuje co najmniej pięć gatunków gadów (jaszczurki: zwinka, żyworodna i padalec, zaskroniec, żmija zygzakowata). Spotykamy tu także ponad 10 gatunków płazów, z gatunkami charakterystycznymi zarówno dla gór: salamandrą plamistą, traszką karpacką i górską oraz kumakiem górskim, jak i nizin: kumakiem nizinnym, traszką grzebieniastą i rzekotką drzewną. Oba kumaki oraz traszki karpacka i grzebieniasta są przedmiotami ochrony w niektórych obszarach siedliskowych Natura 2000.

W Sole, Rabie i w dorzeczcu Stradomki (głównie w Tarnawce) występują gatunki ryb i kręgowych wymienione w załączniku II dyrektywy siedliskowej, takie jak: łosoś (sztucznie wsiedlany), brzanka, głowacz białopłetwy, boleń i minóg strumieniowy, a także endemiczna brzanka karpacka i wiele innych gatunków typowych dla rzek podgórskich.

Z gatunków wodnych na wymienienie zasługuje także małż – skójka gruboskorupowa (patrz ramka), której populacja zasiedla rzekę Cedron na Pogórzu Wielickim.

Zabytki kultury

Do najstarszych zabytków na Pogórzu Zachodniobeskidzkim należą grodziska znalezione głównie na strategicznych wzgórzach, np. w Woli Radziszowskiej k. Skawiny, Biskupicach k. Wieliczki, Chełmie i Łapczycy k. Bochni, Tarnawie i Sobolowie k. Łapanowa, Pogwizdowa k. Bochni, a także kurhany, np. w Jawczycach na Pogórzu Wielickim i w Paśmie Glichowca na Pogórzu Wiśnickim. Historia niektórych z tych miejsc sięga paleolitu i mezolitu.

Jeden z najcenniejszych zespołów zabytkowych znajduje się w Cieszynie, gdzie możemy podziwiać m.in. rzymską rotundę z XI w. i piastowską wieżę z XIV w. W niektórych miejscowościach odnajdziemy istniejące założenia zamkowe (np. w Grodźcu Śląskim, XVI w.) bądź ich pozostałości (np. pochodzące z XIV w. ruiny w Lanckoronie czy w Melsztynie). W wielu obiektach tego typu mieszczą się obecnie muzea: w Wieliczce (tzw. Zamek Żupny pochodzący pierwotnie z XIV w.), w Dobzycach (pozostałości XIII-wiecznego zamku), w Wiśniczu (pałac w fortecy, XVII w.), w Dębnie (rezydencja obronna z XV w.). Przetrwiała do naszych czasów duża liczba dworów szlacheckich, często wraz z cennymi parkami (np. w Mogilanach). Na szczególną uwagę zasługują dwory obronne w Wieruszycach (XV w.) oraz Graboszycach (XVI w.), a także drewniany dwór w Raciechowicach (XVIII w.). Wyjątkowo różnorodna jest murowana architektura sakralna reprezentowana m.in.



Na Pogórze Zachodniobeskidzkim występują dwa gatunki kumaków – górski (na zdjęciu) i nizinny. Fot. Tomasz Wilk

przez wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO zespół architektoniczno-krajobrazowy i pielgrzymkowy w Kalwarii Zebrzydowskiej czy Bazylika Ofiarowania NMP w Wadowicach. Rzadko spotykanym zabytkiem jest znajdujący się w Gnojniku murowany kościół obronny z XIV w. Liczne są także przydrożne i śródpolne kaplice i krzyże, często w otoczeniu gajów lipowych. Z unikalnych zabytków pogórzy należy wymienić Kopalnię Soli Kamiennej w Wieliczce (wpisaną na listę UNESCO) i w Bochni. Godne odwiedzenia są miejscowości z zachowaną drewnianą zabudową małomiasteczkową, m.in. Lanckorona czy Lipnica Murowana (miejscowość ta słynie także z konkursu palm wielkanocnych). Spośród wielu drewnianych świątyń warte polecenia są m.in. kościoły w: Bielowicku (XVIII w.), Woli Radziszowskiej (XVI w.), Gruszowie (XVI w.) i Krzęcinie (XVIII w.), w Gosprzydowej (XVII w.).

Na Pogórze Zachodniobeskidzkich miały miejsce walki podczas I i II wojny światowej, czego śladem jest kilka cmentarzy wojennych.

Z innych aspektów kulturowych wartym wymienienia jest sadownictwo rozwinięte na zboczach nad dolinami Raby (okolice Dobczyc), dorzecza Stradomki (ok. Łapanowa) i Dunajca (wschodnia część Pogórze Wiśnickiego).

Zaplecze turystyczne

Sieć pieszych szlaków turystycznych na Pogórze Zachodniobeskidzkim jest bardzo dobrze rozwinięta. W większości szlaki te mają przebieg południkowy i łączą większe miejscowości znajdujące się na północy (np. Bielsko-Białą, Kraków, Bochnię) z położonymi dalej na południu Beskidami. Z tego też powodu stosunkowo niewiele z nich prowadzi w obszary ciekawe przyrodniczo, najczęściej prze-

chodzą one przez miejsca bogate w zabytki architektury. Wyznaczone w ten sposób trasy są na ogół krótkie i niewymagające dobrej kondycji. Tylko na Pogórze Wiśnickim znajdziemy szlaki o charakterze typowo wędrowskim, biegną one szczytami, przez punkty widokowe i wymagają dłuższych marszrut. Szlaki rowerowe są zlokalizowane w różnych częściach Pogórze Zachodniobeskidzkiego, ich stosunkowo gęste sieci znajdują się w okolicach większych miejscowości: Ustronia, Wadowic, Wieliczki, Dobczyc i Nowego Wiśnicza. Spora ich część jest wytyczona po drogach niesprzyjających wycieczkom rekreacyjnym, często też oznakowanie jest nieczytelne lub go brak.

Na terenie omawianych pogórzy praktycznie nie ma prawdziwych schronisk turystycznych, głównie z uwagi na szybkość dojazdu, łatwe warunki terenowe i bardzo dobrze rozbudowaną bazę noclegową w miastach, miasteczkach i turystycznych wsiach tego regionu. W większości miejsc turystycznych można znaleźć gospodarstwa agroturystyczne, różnego rodzaju pensjonaty, hotele, motele, zajazdy, a także restauracje i karczmy. Większe miejscowości, od Ustronia przez Bielsko-Białą, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską, Wieliczkę, Bochnię po Nowy Wiśnicz, to centra turystyczne, tylko nieznacznie pod tym względem ustępują im mniejsze: Lanckorona, Dobczyce i Lipnica Murowana.

Dojazd w Pogórze Zachodniobeskidzkie nie nastęrcza problemów, ponieważ w ten teren kursuje bardzo dużo autobusów i busów z Krakowa, Katowic, Bielska-Białej i Tarnowa (zarówno na trasach przelotowych, np. do Zakopanego, Cieszyna i Nowego Sącza, jak i lokalnych). Dojazd samochodem także nie jest utrudniony z uwagi na rozbudowaną sieć dróg (z główną zakopianką i trasami na Nowy Sącz i Cieszyn).

Tarnawka i Grodziec

Długość trasy około 15 km. Czas przejścia (bez postojów) około 4–5 godz. w okresie bezśnieżnym, 5–6 godz. w zimie. Na trasie nie ma miejsc noclegowych. Trasa na pewnych fragmentach jest wymagająca (konieczne może się okazać przekraczanie wzbranych rzek i pokonywanie ostrych podejść).

Wycieczka prowadzi przez fragment doliny Tarnawki i Przeginii oraz lasy i punkty widokowe na górze Grodziec i Tarnawskiej Górze (Pogórze Wiśnickie).

Trasa prowadzi początkowo dolnym odcinkiem doliny Tarnawki, która ma tutaj charakter podgórski i najlepiej zachowane na Pogórzu Zachodniobeskidzkim roztokowe koryto, a na brzegach bogate lasy łąkowe i starorzecza (z wyjątkiem niedawno uregulowanych odcinków). Dalszy fragment trasy wiedzie doliną Tarnawki, która zmienia powyżej Tarnawy charakter na bardziej górski (ze skalistym dnem), a następnie przez łąkowe i bukowe lasy Grodziec (na którym znajdują się wychodne skalne) do Woli Tarnawskiej i Starego Rybia, gdzie można podziwiać bardzo ciekawe panoramy na Beskid Wyspowy. Dalsza część trasy prowadzi przez bory sosnowe pod Tarnawską Górą i schodzi do doliny Przeginii (Pluskawki), która ma tutaj charakter górski z charakterystyczną skalną „Banią” – wodnym kotłem w Rdzawej. Niestety także spore fragmenty tej rzeki zostały niedawno uregulowane. W Tarnawie jest stary kościół i ruiny średniowiecznego grodziska, a w Rdzawie dwór.

Na trasie tej można napotkać całe spektrum gatunków ptaków leśnych oraz gniazdujących w naturalnych korytach rzecznych. W terenie tym występuje też kilka ciekawych i rzadkich gatunków płazów.

Dolina Raby

Długość trasy około 12 km. Czas przejazdu rowerem wraz z dojazdem w interesujące miejsca (bez postojów) około 2–4 godz. Na trasie są miejsca noclegowe (głównie w Dobczycach). Trasa świetnie nadaje się do pokonania rowerem z przystankami w: Brzączowicach, Dobczycach, Winiarach i Fałkowicach.

Trasa biegnie południowym skłonem Pogórza Wielickiego i wcinającą się w to pogórze doliną Raby. Pierwsza część przecina Zatokę Wolnica na Zbiorniku Dobczyckim, gdzie dobre punkty widokowe znajdują się na cyplu w Brzączowicach i na mostku między Brzączowicami a Zakliczynem. Następnie trasa przebiega przez Dobczyce, gdzie można zboczyć na południową stronę Raby. W Dobczycach szczególnie warte zwiedzenia są grodzisko z muzeum i skansenem, skąd widać także czasę tamy na Rabie. Wracając na północną stronę Raby i trzymając się jej koryta, trasa wiedzie malowniczą doliną rzeki, której brzegi w dużym stopniu nadal porastają lasy łąkowe i łożowiska.

W okolicach Dobczyc można znaleźć kilka starych żwirowni, a w Winiarach pozostałości dużego starorzecza. Dalej trasa powoli wykracza poza teren Pogórza Wielickiego, które kończy się w Fałkowicach. Znajduje się tam aktualnie najbardziej ciekawy odcinek koryta Raby – zrenaturyzowany w wyniku powodzi w 2010 r. Można tam obserwować charakterystyczne dla rzek podgórskich koryta roztokowe, z wyspami i odsypami żwirowymi, a także liczne skarpy.

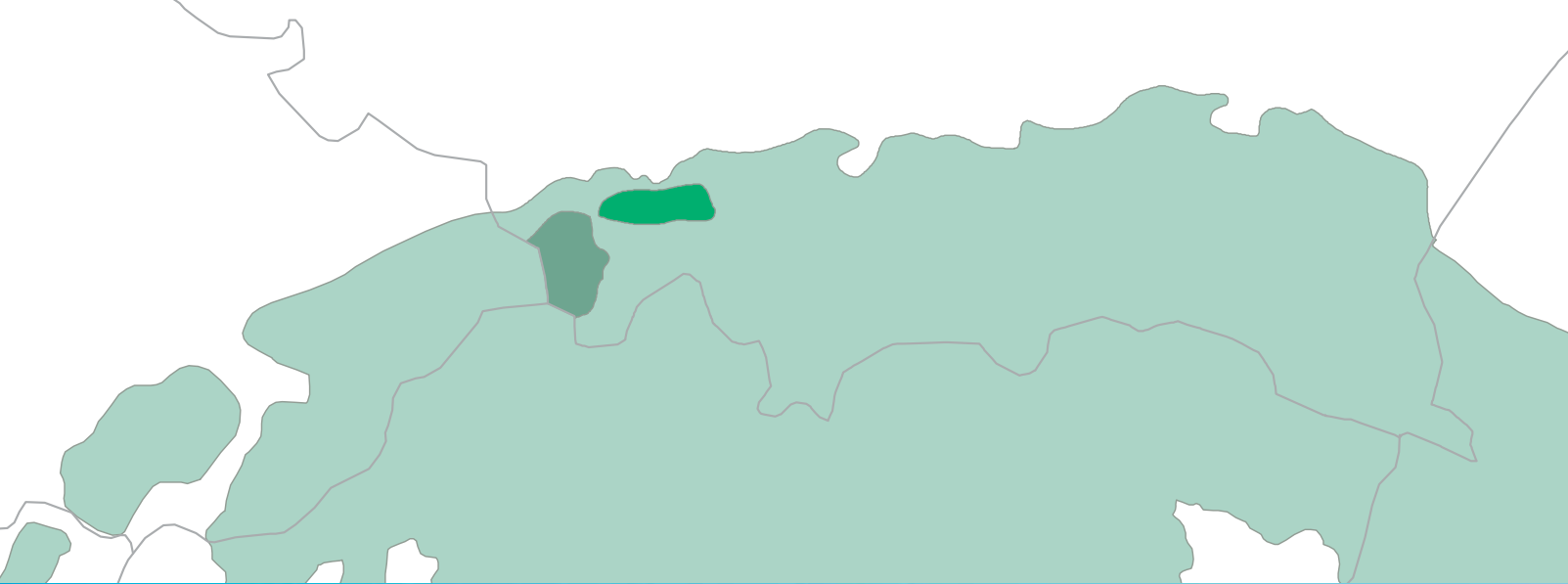
Trasa o każdej porze roku wydaje się ciekawa. Jesienią i zimą szczególnie interesująca jest na odcinku przy Zbiorniku Dobczyckim, gdzie można obserwować liczne ptaki przelotne i zimujące. Natomiast wiosną i wczesnym latem na uwagę zasługuje zwłaszcza druga część trasy nad Rabą, można tam wtedy obserwować ptaki gniazdujące w korycie i w okolicznych lasach łąkowych.

Pogórze Śląskie

Długość trasy około 30 km. Czas przejazdu rowerem (bez postojów) ok. 3–4 godz. Na trasie są miejsca noclegowe (głównie w Cieszynie i Skoczowie). Trasa najlepiej do pokonania rowerem z przystankami w najciekawszych miejscach.

Wycieczka wiedzie przez zachodnią część Pogórza Śląskiego wzdłuż szlaku dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways oraz po ścieżkach spacerowych w okolicach Cieszyna.

Trasa prowadzi początkowo doliną Olzy (gdzie wskazane byłoby zwiedzenie rezerwatów: Kopce, Lasek miejski nad Olzą i Lasek miejski nad Pucówką), następnie koło jednej z enklaw obszaru Natura 2000 – Cieszyńskie Źródła Tufowe koło Dzięgielowa. Dalsza część trasy biegnie do Skoczowa, gdzie można odwiedzić pobliskie stawy w Dolinie Górnej Wisły. Kolejne etapy trasy prowadzą przez przyrodniczo ciekawy teren góry Bucze i rezerwatu Morzyk. Rezerwaty znajdujące się na proponowanej trasie chronią głównie ciekawe siedliska leśne i bagienne. Na trasie tej są też warte zobaczenia zabytki – głównie w Cieszynie i Grodziecu Śląskim.



Lasy Beskidu Śląskiego to w przeważającej części nasadzone przez człowieka monokultury świerkowe. Błędy popełnione na etapie nasadzeń skutkują obecnie zamieraniem tych drzewostanów, co wyraźnie napiętnowuje tutejszy krajobraz. Fot. Krzysztof Wojtasiński

Beskid Śląski i Mały

Jadwiga Jagiełko



Beskid Śląski i Mały to malowniczy region Beskidów, którego atrakcyjność przyciąga miłośników przyrody, folkloru i różnorodnej aktywności turystyczno-sportowej. Te średniej wysokości góry są dostępne dla wszystkich, gdyż przy przestrzeganiu podstawowych zasad bezpieczeństwa wędrowki po beskidzkich szlakach nie wymagają specjalistycznego przygotowania, sprzętu czy ubioru. Spotyka się tu nie tylko wytrawnych turystów, ale i rodziny z dziećmi oraz osoby starsze. Region oferuje kontakt z górską przyrodą, wspaniałe widoki oraz możliwość uprawiania różnych form aktywności fizycznej, takich jak piesze wędrowki, turystyka rowerowa, narciarstwo, wędkarstwo i jazda konna. Teren wraz z zapleczem turystycznym jest dobrze przygotowany na przyjęcie odwiedzających. Każdy znajdzie tu coś odpowiedniego do swoich zainteresowań oraz możliwości fizycznych i finansowych.



„Mieszanie owiec” podczas redyku w Koniakowie w 2012 r. Kulturowy wypas owiec jest dziś niemalą atrakcją turystyczną przyciągającą w Beskidy i na Podhale turystów ceniących tradycję oraz zdrową, naturalną żywność. Fot. Józef Michałek

Opis regionu

Beskid Śląski i Mały są najdalej na północny zachód wysuniętym regionem całych polskich Karpat. Obie te beskidzkie grupy górskie, choć wyraźnie rozdzielone przez obniżenie terenu ciągnące się wzdłuż rzeki Białej przez Bramę Wilkowską aż po rozległą Kotlinę Żywiecką, są do siebie podobne pod względem krajobrazowym. Na zachodzie znajduje się większy obszarowo (nieco ponad 600 km kw.) i wyższy Beskid Śląski, a na wschodzie równoleżnikowo rozciąga się Beskid Mały (ok. 400 km kw.), którego szczyty nie przekraczają 1000 m n.p.m. Cały ten obszar na północy odcina się od Pogórza Śląskiego wyraźnym progiem górskich zboczy. Południową granicę polskiej części Beskidu Śląskiego stanowi granica państwowa z Republiką Czeską i ze Słowacją. Czeski i słowacki fragment tych gór jest niewielki (ok. 54 km kw.). Tak zwany trójstyk, czyli miejsce zetknięcia się obszarów trzech państw, Polski, Czech i Słowacji, znajduje się w Jaworzynce i jest niewątpliwie ciekawostką turystyczną.

W tutejszym krajobrazie dominują kopulaste wzniesienia i długie, często rozgałęzione grzbiety górskie, w większości zalesione. Kulminacją jest Skrzyczne (1257 m n.p.m.) i druga co do wysokości Barania Góra (1220 m n.p.m.). W Beskidzie Śląskim spotkamy ponad 20 szczytów o wysokości przekraczającej 1000 m n.p.m. W Beskidzie Małym najwyższy jest Czupel (933 m n.p.m.), a po nim Łamana Skała (929 m n.p.m.). Teren jest porożcinany dolinami

rzek i licznych potoków. Doliny te są V-kształtne, często głębokie, o stromych zboczach. Tak urozmaicona rzeźba terenu jest widoczna szczególnie w Beskidzie Śląskim. Powierzchnia Beskidu Małego jest bardziej zwarta. Wyjątkiem są tu przełomy rzek Soły i Skawy.

Przez Beskid Śląski przebiega dział wodny między dorzecziami dwóch największych rzek polskich – Wisły i Odry. Większość potoków spływa do Wisły. Wody spływające stąd do Odry zbiera rzeka Olza, która ze zboczy góry Gańczorka płynie na zachód, przez Istebną. Znajdziemy tu też granicę między zlewiskami Bałtyku i Morza Czarnego. Niewielki południowy fragment Beskidu Śląskiego, przy granicy ze Słowacją, należy do zlewiska Morza Czarnego. Wody spływają stąd na południe przez potoki Czadecznka i Krężelka. Wreszcie, swój początek ma tu królowa polskich rzek, Wisła. Obszar źródłowy rzeki Wisły znajduje się głównie na zboczach Baraniej Góry, gdzie tworzą się dwa potoki: Biała Wiselka (dł. ok. 7,5 km) i Czarna Wiselka (dł. ok. 9,3 km). Łączą się one, wpływając do niedużego zbiornika zaporowego, Jeziora Czerniańskiego, który opuszczają już wspólnym korytem. Aby stać się rzeką Wisłą, muszą przepłynąć jeszcze ponad 2 km i połączyć się z płynącym ze wschodu potokiem Malinka, uznawanym za jej trzeci źródłowy potok. Największym beskidzkim dopływem Wisły jest rzeka Brennica płynąca przez Brenną. Ciekawostką Beskidu Małego jest przełom rzeki Soły rozcinający go na dwie nierówne części: mniejszą zachodnią, zwaną Pasmem Czupla lub Magury Wilkowskiej, i

większą wschodnią, znaną jako Pasma Łamanej Skały lub Góry Zasolskie. Dno przełomu Soły wypełniają jeziora zaporowe, Czanieckie, Międzybrodzkie i Żywieckie, utworzone dzięki systemowi zapór zwanemu „kaskadą Soły”. Celem ich budowy była ochrona przed powodzią, dziś pełnią głównie funkcje rekreacyjne. Powstały tu również dwie elektrownie wodne, jedna obok zapor w Porąbce, a druga, szczytowo-pompowa, na górze Żar.

Dla zachowania walorów przyrodniczych i krajobrazowych Beskidu Śląskiego i Małego ustanowiono różne formy ochrony. Powołano Park Krajobrazowy Beskidu Śląskiego i Park Krajobrazowy Beskidu Małego. Stare, naturalne fragmenty lasów są objęte ochroną rezerwatową. Najcenniejszym przyrodniczo rejonem są stoki Baraniej Góry, chronione już od lat 50. XX w. Poza najstarszym w Beskidzie Śląskim rezerwatem leśnym Barania Góra (1953 r.) powołano tam rezerwat wodny Wisła (1959 r.). Jego pierwotnym celem była ochrona potoków źródłowych rzeki Wisły wraz z dopływami, jako naturalnego siedliska pstrąga potokowego. Rezerwat przyrody nieożywionej Kuźnie chroni zgrupowanie osuwisk skalnych, form skałkowych i jaskiń wraz z porastającym je borem świerkowym na zboczach góry Muronka w Nadleśnictwie Węgierska Górka. W Beskidzie Śląskim i Małym utworzono dotąd dziewięć rezerwatów przyrody. Wśród licznych pomników przyrody znajdują się stare, okazałe drzewa, jaskinie i formy skałkowe. Istnieje tu też pewna liczba użytków ekologicznych i stanowisk dokumentacyjnych. Zgodnie z wymogami Unii Europejskiej w ramach sieci Natura 2000 powołano obszary siedliskowe Beskid Śląski i Beskid Mały.

Główne zagrożenia dla przyrody tego regionu wynikają z działalności człowieka. Zjawiskiem bardzo niekorzystnym jest stopniowa zabudowa widokowych, zacisznych polan w wyższych partiach zboczy. Atrakcyjny i

stosunkowo łatwo dostępny obszar masowo odwiedzają mieszkańcy nie tylko sąsiednich miejscowości, ale i dalej położonych miast Górnego Śląska. Nasilenie presji turystycznej zaznacza się w wakacje i w pogodne dni wolne od pracy w ciągu całego roku. Władze miejscowych gmin i prywatni właściciele terenów ze względów ekonomicznych podejmują inicjatywy przyciągające gości. W tych działaniach często zapominają o dobru przyrody. Zagrożenie niosą też ze sobą miłośnicy ekstremalnych wypraw terenowych. Terenowymi samochodami, motocyklami, quadami lub skuterami śnieżnymi wjeżdżają w miejsca niedozwolone, zakłócają ciszę, płoszą zwierzęta i najczęściej, niestety, pozostają bezkarni.

Leśnicy beskidzcy borykają się z masowym zamieraniem świerczyn. Także do tej klęski przyczynił się człowiek. Obecne monokultury świerkowe tworzone z sadzonek sprowadzanych z różnych regionów, dlatego w większości nieprzystosowanych do beskidzkich warunków klimatycznych. Świerkiem obsadzano również obszary, na których wcześniej naturalnie nie występował. Większość tych drzewostanów okazała się nieodporna na działanie miejscowych czynników siedliskowych. Osłabione świerczyny atakowane były przez patogeny grzybowe, a następnie przez owady – w tym kornika drukarza. Obecnie w Beskidzie Śląskim trwa przebudowa tych lasów. W nasadzeniach zmniejszono udział świerka, w większych ilościach sadi się natomiast jodłę, buk i inne gatunki liściaste.

Siedliska przyrodnicze

W szacie roślinnej Beskidu Śląskiego i Małego dominują zbiorowiska leśne. Charakterystyczne dla tego obszaru są buczyny oraz lasy iglaste tworzone przez świerk z domieszką jodły. Z chronionych siedlisk leśnych najbardziej

Ziotorośla górskie i ziotorośla nadrzeczne

Ziotorośla górskie i ziotorośla nadrzeczne związane są z miejscami o dużej wilgotności i przepuszczalnym podłożu oraz z dobrym dostępem światła. Charakter ziotoroślom nadają dominujące, najczęściej okazałe, gatunki bylin. W zależności od miejsca występowania wykształca się jeden z trzech podtypów siedliska. Na obszarach górskich – w Karpatach i Sudetach – spotykamy ziotorośla subalpejskie i reglowe oraz górskie nadpotokowe ziotorośla lepiężnikowe. Trzeci podtyp związany jest z terenami nadrzeczными na niżu.

Ziotorośla subalpejskie i reglowe tworzą wyraźne płaty w miejscach otwartych i wilgotnych. Występują na obrzeżach lasów, śródleśnych polanach, także wśród kosodrzewiny. Są to siedliska wielogatunkowe, w zależności od wysokości, na jakiej rosną, występujące w różnych wariantach. Ze względu na gatunki wyraziste, dominujące, wyróżniono kilka zespołów

górkich ziotorośli. Wędrując od regła dolnego, możemy spotkać zespół z parzydłem leśnym i omiegiem górskim, w reglu górnym i wyżej występują ziotorośla paprociowe z wietlicą alpejską. W wysokich, bezleśnych partiach gór napotkamy ziotorośla z miłosną górką, które są jednymi z barwniejszych zespołów roślinnych, gdyż poza kwitnącą fioletowo miłosną górką znajdziemy tu omieg górski, tojad mocny, wierzbownicę alpejską, modrzyk górski czy jastrun okrągłolistny. Ziotorośla z tojadem mocnym są typowe dla wyższych pięter górskich.

Górskie, nadpotokowe ziotorośla lepiężnikowe są w Karpatach szeroko rozpowszechnione. Porastają kamieniste brzegi potoków i strome zbocza dolin z przesiąkającą wodą. Dominującymi w tym zespole gatunkami są lepiężniki, głównie biały i wytysiaty. Na niższych położonych terenach możliwy jest niewielki udział typowego dla niżu lepiężnika różowego. Lepieżniki kwitną wczesną wiosną. Ich blade, szyszkowate kwiatostany pojawiają się przed rozwojem liści. Latem duże, parasolowate liście silnie zacieniają podłoże.

rozpowszechnione i często spotykane są: kwaśna buczyna górską i żyzna buczyna karpacka, a ze zbiorowisk borowych – górnoreglowa świerczyna karpacka i dolnoreglowy bór jodłowo-świerkowy. Znajdziemy tu też cenne, ograniczone obszarowo lasy zaliczane do siedlisk priorytetowych (szczególnie cennych). Lasy i bory bagienne reprezentuje rzadko występująca podmokła świerczyna górską. To drzewostan świerkowy, który rośnie w źródłiskach oraz w miejscach zatorfionych z wypływającą na powierzchnię wodą. W runie licznie występują: borówka czarna, trzcinnik leśny i paprocie, dobrze rozwinięta jest warstwa mchów. Płaty takiej świerczyny spotkamy m.in. w dolinie Czarnej Wiselki. Górskie zboczowe lasy lipowo-jaworowe występują w Beskidzie Śląskim i Beskidzie Małym w postaci jaworzyn z dominującym klonem jaworem. Charakterystyczną cechą tego siedliska jest jego powiązanie ze stromymi zboczami podlegającymi erozji, obfitującymi w rumosz, głązy i bloki skalne. W rezerwacie Czantoria spotkamy jaworzynę karpacką z częstym obok jawora jarząbem pospolitym oraz bujnym runem ziołoroślowym. Na zboczach Lipowskiego Gronia koło Brennej możemy zobaczyć karpacką jaworzynę miesięcznicową z dominującą w runie miesięcznicą trwałą. Do siedlisk najwyższej troski zaliczane są nadrzeczne lasy i zarośla łęgowe porastające doliny potoków i rzek. W dolinach potoku Brennicy i jej dopływu Leśnicy reprezentuje je nadrzeczna olszyna górską stworzona głównie przez olszę szarą. W Górkach Wielkich u podnóża góry Zebrzydki występuje natomiast podgórski łęg jesionowy z jesionem wyniosłym i olszą czarną. W zespołach tych udział innych gatunków w drzewostanie jest niewielki, za to na wilgotnym podłożu bujnie rozwija się bogate wielogatunkowe runo z imponującymi lepiężnikami, niecierpkim pospolitym, kostrzewą olbrzymią i czyścem leśnym. W nadrzecznej olszynie górskiej spotkać też można skupiska pióropusznika strusiego. Z innych lasów, w rejonie Brennej czy Ustronia zachowały się jeszcze niewielkie fragmenty liściastego lasu grądowego z typowym runem roślin kwitnących wczesną wiosną.

Odrębnym typem siedlisk są kamieńce i żwirowiska górskich cieków wodnych. W warunkach, jakie tworzą specyficzne kamieniste podłoże i sezonowo wysokie wahania poziomu wody, rozwija się pionierska roślinność zielna. Wraz ze stabilizacją warunków ustępuje ona stopniowo miejsca zaroślom wierzbowo-wrześniowym, a następnie wierzbowym wiklinom nadrzecznym.

Na terenach niezalesionych poza gruntami ornymi występują różnego typu łąki, wielogatunkowe ziołorośla oraz płaty roślinności higrofilnej. W obniżeniach terenu, w miejscach wysięku wód, na brzegach potoków są to młaki, torfowiska oraz efektowne ziołorośla (patrz ramka). W miejscach mniej wilgotnych, użytkowanych kośnie lub pastersko, wykształciły się siedliska z dużym udziałem traw i roślin dwuliściennych, czyli łąki i pastwiska. Bardzo ciekawymi, charakterystycznymi dla tego obszaru siedliskami są jaskinie. Ich koncentracja jest tu wyjątkowa w skali całych Karpat. W Beskidzie Śląskim i Małym zarejestrowano kilkaset schronień skalnych i jaskiń. Wśród jaskiń Beskidu Śląskiego znajdują się największe jaskinie

polskiego fliszu karpackiego. Do niedawna za najdłuższą uważano Jaskinię Miecharską (niecałe 2 km długości). Obecnie rekordowa jest Jaskinia Wiślańska, której poznane korytarze przekroczyły długość 2 km. Kolejną jest jaskinia w Trzech Kopcach o ponadkilometrowej długości. Te trzy jaskinie są też w czołowiec najgłębszych w tym rejonie. Wiedza o jaskiniach jest dynamiczna, w miarę eksplorowania terenu stale wzbogacana.

Flora

Drzewa dominujące w beskidzkich lasach to świerk, buk i mniej liczna jodła. Monokultury świerkowe sadzono na dużych obszarach, nie zawsze w miejscach właściwych dla tego gatunku. Jest jednak teren, w rejonie Istebnej i Wisły, na którym świerk poczuł się bardzo dobrze i wytworzył populację odpornych, dorodnych, strzelistych drzew o świetnych parametrach drewna. Tę lokalną odmianę określaną jako ekotyp nazwano świerkiem istebniańskim. Przymuszalnie ukształtował się w specyficznych warunkach siedliskowych w wyniku spotkania lokalnych świerków karpackich i świerków sprowadzanych z innych rejonów, głównie alpejskich. Nasiona pozyskiwane z szyszek świerków istebniańskich są bardzo cenne. Nasiona tego świerka, ale też innych lasotwórczych gatunków karpackich, są przechowywane w Banku Genów Świerka, który powstał w 2001 r. w Jaworzynce, w Nadleśnictwie Wisła.

W Beskidzie Śląskim i Małym nie brak innych, mniej okazałych, ale nie mniej ciekawych okazów flory. Opowieść o nich warto rozpocząć od wymienienia trzech gatunków, których miejsca występowania chronione są w ramach sieci Natura 2000. Są nimi: tocja karpacka (patrz ramka), tojad morawski i widłoząb zielony. Dwa pierwsze reprezentują rośliny kwiatowe, a ten ostatni to rzadki mech nadrzewny znany w Beskidzie Śląskim i Małym m.in. ze stanowiska położonego w masywie Żurawnicy. Tojad morawski to prawdopodobnie ustabilizowany mieszaniec innych gatunków tojadów. Jest endemitem Karpat Zachodnich, znajdziemy go tylko w Beskidzie Śląskim, Żywieckim i nielicznie w Tatrach. Mimo że zaliczany jest do roślin wysokogórskich, w Beskidzie Śląskim występuje w piętrze reglowym. Można go zobaczyć na Baraniej Górze. Jego siedliskiem są obszary silnie wilgotne, często źródłiska i obrzeża potoków. Inne rzadkie gatunki roślin spotykane na obszarze Beskidów to: napastrnica zwyczajna, lilia złotogłów, mieczyk dachówkowaty. W lasach i innych niezbyt mocno nasłonecznionych miejscach malownicze kępy tworzy goryczka trojeściowa.

Swoją reprezentację na terenie Beskidu Śląskiego i Małego mają również storczyki. Do częściej spotykanych zaliczają się: podkolan biały, kruszczyk błotny i szerokolistny, listera jajowata, a także dwa gatunki kukulek – Fuchsa i szerokolistna. Rzadziej można się natknąć na storczyka męskiego. Jednym ze znanych miejsc storczykowych są łąki na Tule, często kojarzone z Beskidem Śląskim, choć bardziej poprawne jest zaliczanie tego miejsca do strefy pogórza. Wzrost intensywności użytkowania tego terenu doprowadził do stopniowego zaniku bogactwa



Na przełomie wiosny i lata nad potokami zakwita tocja karpacka. Ta niepozornie wyglądająca roślina to półpaszyt.
Fot. Joanna Perzanowska

Tocja karpacka

Tocja karpacka *Tozzia alpina* subsp. *carpatica* to podgatunek tocji alpejskiej, o zasięgu ograniczonym do Karpat i gór Półwyspu Bałkańskiego. Jest niewielką rośliną pięter reglowych osiągającą wysokość 10–40 cm. Z krótkiego, mięsistego, białawego kłącza wyrasta owłosiona, rozgałęziona todyga z eliptyczno-owalnymi liśćmi, które są nieco mięsiste, z lekkim połyskiem. Nieduże rurkowato-dzwonkowate żółte kwiaty z delikatnym purpurowym nakrapianiem są zebrane w luźne kwiatostany. Ciekawa jest biologia tego gatunku. Jego cykl życiowy obejmuje dwa etapy. Z roznoszonych przez mrówki lub wodę nasion wyrasta podziemne kłącze z łuskowatymi, bezzieleniowymi liśćmi, które żyje, pasożytując na innej (dotąd niepoznanej) roślinie żywicielskiej. Po wykształceniu zielonych pędów nadziemnych staje się półpaszytem. Ulistnione i kwitnące okazy tocji karpackiej można napotkać na przełomie wiosny i lata. Latem nadziemna część powoli zamiera i do następnej wiosny roślina trwa w postaci naziemnego kłącza.

Najbardziej odpowiadają jej siedliska o charakterze naturalnym, związane z potokami i młakami. Roślina preferuje miejsca trwale uwilgotnione, z żyznym próchnicznym podłożem, wiosną dobrze naświetlone. Jej zasięg w Karpatach jest rozerwany, obejmuje wschodni i zachodni kraniec tego łańcucha górskiego. W Bieszczadach znanych jest ponad 20 jej stanowisk i tam tocja jest najliczniejsza. Natomiast w Beskidzie Śląskim i Żywieckim odnaleziono tylko pojedyncze stanowiska. Prawdopodobne jest występowanie nieodkrytych jeszcze stanowisk tej rośliny. W Beskidzie Śląskim najwięcej tocji karpackiej jest na Baraniej Górze.

W Polsce jest chroniona od 1946 r. Obecnie prawie cała polska populacja rośnie w granicach obszarów sieci Natura 2000. Największym zagrożeniem dla tocji jest regularnie prowadzona gospodarka leśna związana z niszczeniem runa oraz regulowanie górskich cieków wodnych. Istotny jest też stopień penetracji terenu przez ludzi, gdyż krucha, delikatna roślina jest wrażliwa na wydeptywanie. Niektóre stanowiska tocji karpackiej mogą wymagać ochrony czynnej polegającej na przeciwdziałaniu naturalnej sukcesji w siedlisku, czyli niedopuszczeniu do zarastania i zacieniania stanowisk tocji przez inne wyższe rośliny.

florystycznego i zniesienia istniejącego tam rezerwatu. W 2007 r. na jego miejsce powołano użytek ekologiczny. Obecnie jego głównym walorem są kwitnące zimowity jesiennie. W lasach wzrok przykuwają gatunki runa rosnące w liczniejszych skupiskach, często tworzące rozległe łąny i przez tę masowość bardzo efektowne, takie jak czosnek niedźwiedzi, żywiec gruczołowaty, miesięcznica trwała, czy paprocie. Wśród paproci trafiają się gatunki typowo górskie, np. nieduży, zimozielony, tworzący symetryczne rozetki podrzeń żebrowiec, ale też gatunki o szerszym zasięgu pionowym, jak piękny pióropusznik strusi. Jego rozproszone stanowiska skupiają się głównie w miejscach wilgotnych, na brzegach rzek i potoków. Zwracającym uwagę akcentem na polanach i łąkach jest ciemiężca zielona. Jej duże, owalne, jasnozielone liście wznoszą się na grubej, sztywnej łodydze.

Fauna

Fauna Beskidu Śląskiego i Małego jest pod względem różnorodności gatunkowej typowa dla dawnej Puszczy Karpackiej, jednak liczebność wielu gatunków istotnie się zmniejszyła. Znajdziemy tu reprezentantów zarówno dużych, jak i mniejszych ssaków oraz bogaty świat ptaków. Swoją ostoję mają tu rzadkie gatunki gadów i płazów.

Najłatwiej natknąć się na duże ssaki lub zobaczyć ślady ich obecności w postaci tropów, odchodów czy śladów żerowania. Przeważnie dotyczy to jeleni, saren i dzików. W połowie września rozpoczyna się rykowisko jeleni. W górach donośne, niskie głosy samców odbijają się echem od zboczy, wywołując silne wrażenie.

Wilk, dzięki objęciu gatunku ochroną, wrócił do beskidzkich lasów. Bardzo trudno go spotkać, gdyż jest ostrożny i unika człowieka. Ponadto jego populacja jest tu bardzo nieliczna. Ten piękny drapieżnik zawsze był naturalnym konkurentem myśliwych i wrogiem hodowców owiec, a jego ochrona nadal ma wielu przeciwników. Na szczęście zyskał też obrońców, którzy widzą w nim jeden z istotnych elementów leśnego ekosystemu.

Skrajnie rzadko spotykane są ryś i niedźwiedź brunatny. Pojedyncze obserwacje dotyczą najczęściej tropów czy innych pozostawionych śladów. Częściowo mogą dotyczyć zwierząt zachodzących tu z Beskidu Żywieckiego lub ze Słowacji. Z mniejszych drapieżników występuje lis oraz przedstawiciele łasicowatych, w tym borsuk.

Nielicznie pojawia się wydra. Nad Wisłą i Brennicą zimą są widywane charakterystyczne ślady żerowania bobrów. Spotkania z rzadkimi, aktywnymi nocą gryzoniami, jak popielica, orzesznica i koszatka, są zupełnie wyjątkowe.

W Beskidzie Śląskim i Małym odnotowano dotąd ponad połowę z 25 gatunków nietoperzy stwierdzonych w Polsce. Pospolicie występujące tu gatunki to: nocek rudy, nocek wąsatek i gacek brunatny. Obserwuje się też gatunki rzadsze, takie jak występujący wyłącznie w południowej części kraju nocek orzęsiony. Różne gatunki nietoperzy znajdują tu dogodne warunki do egzystencji w ciągu całego roku. W okresie wiosenno-letniej aktywności na

dzienne kryjówki i miejsca rozrodu wykorzystują dziuple drzew i zabudowania, np. strych gimnazjum w Brennej. Schronień zimowych dostarczają beskidzkie jaskinie, gdzie podczas liczeń zimowych co roku stwierdza się grupy zimujących nietoperzy, wśród których liczebnie dominują podkowiec mały i nocek duży.

Bardziej wyraźnie niż ssaki swoją obecność, szczególnie wiosną, manifestują ptaki. Już pod koniec zimy uaktywniają się dzięcioły. Wczesną wiosną, w marcu i kwietniu, słychać w lesie ich godowe werble. Najliczniejszy w beskidzkich lasach jest dzięcioł duży, w którego ubarwieniu dominuje kombinacja czerni i bieli, z niewielką domieszką czerwieni. Podobnie ubarwiony, ale znacznie rzadszy, jest dzięcioł białogrzbiety, który w swoim siedlisku wymaga obecności martwego drewna. Największym i najgłośniejszym dzięciołem jest dzięcioł czarny. Jego różne charakterystyczne głosy można usłyszeć przez cały rok. Z lasami liściastymi związane są podobne do siebie dzięcioły zielony i zielonosiwy. Dzięcioł zielony preferuje tereny niżej położone, często doliny rzeczne, dzięcioł zielonosiwy zaś zamieszkuje też wyższe partie zboczy, zasiedlając buczyny i lasy mieszane. Rzadkim przedstawicielem tej grupy ptaków w Beskidach jest dzięcioł trójpalczasty – czarno-biały z żółtą czapeczką występującą u samca. Preferuje świerczyny, gdzie najwięcej pokarmu dostarczają mu zamierające świerki.

Efektowną grupą są ptaki drapieżne. Często można je zobaczyć, jak krążą, wykorzystując kominy powietrzne. Takiego widoku najczęściej dostarcza nam myszołów, najpospolitszy w Beskidach ptak drapieżny. Podobny do niego, ale rzadszy, jest trzmiełodaj. Nieczęsto obserwowane są jastrząb i krogulec. Sokoły reprezentowane są przez dwa gatunki lęgowe: pustułkę i kobuza. Inne gatunki dziennych ptaków drapieżnych są tu widywane rzadko, jedynie jako przelotni goście. Nocne skrzydlate drapieżniki, czyli sowy, mają w Beskidzie Śląskim i Małym zróżnicowaną gatunkowo reprezentację. Pospolitym i najliczniejszym gatunkiem jest puszczyk. Pohukiwanie samców i „kuwikanie” samic tego gatunku należą do najbardziej znanych sowych głosów. Mniej liczna i cichsza jest uszatka. Spokrewniony z puszczykiem, większy puszczyk uralski zasiedlił ten teren stosunkowo niedawno i wydaje się zwiększać swoją liczebność. Spotkania z największą z sów – puchaczem – należą do rzadkości. W Beskidach nielicznie występują też małe gatunki leśnych sów: włośchatka i sóweczka.

Z dzikich gołębi zobaczymy tu grzywacza oraz rzadszego siniaka, związanego z fragmentami lasów bogatych w stare, dziuplaste drzewa. Można też spotkać turkawkę.

Charakterystyczni mieszkańcy górskich potoków to pluszcz i pliszka górską. Pluszcz obserwowany jest przeważnie w bystrym nurcie potoku lub rzeki, gdzie wśród kamieni, pod wodą szuka pokarmu. Pliszka górską trzyma się kamienistych rzek i potoków z wystającymi z wody głazami i żwirowymi wysepkami. Gniazda zakłada często na obiektach wprowadzonych przez człowieka, np. na konstrukcjach mostów, w szczelinach murków oporowych. Na większych, głębszych i spokojniejszych ciekach można

Drozd obroźny

Drozd obroźny *Turdus torquatus* to związany z górami krewniak powszechnie znanego kosa, o podobnych do niego rozmiarach i sylwetce. Różni się nieco ubarwieniem, głównie z powodu wyraźnej jasnej półobrożi widocznej na piersi. Jego dziób jest żółtawy z ciemnym końcem. U gatunku tego występuje dymorfizm płciowy, czyli samiec i samica różnią się wyglądem zewnętrznym. Podstawowym kolorem samca jest czerń, a samica jest brązowa. Samiec ma też znacznie bielszą półobrożę na piersi, która u samicy jest brudnobiała, z tuskowatym wzorem. Obie płcie mają jasne, białawe obrzeżenia piór na skrzydłach, przez co skrzydła w locie, ale i u ptaka siedzącego, są wyraźnie jaśniejsze niż skrzydła kosa. Na spodzie ciała, w zależności od płci i wieku, widać mniej lub bardziej jasne tuskowanie, najbardziej wyraźne u dorosłego samca, szczególnie jesienią. Mniej kontrastowo

ubarwione młode ptaki można pomylić z kosem, szczególnie dotyczy to młodych samic.

W Polsce drozd obroźny zasiedla głównie Karpaty, gdzie najliczniejszy jest w Tatrach. Nieliczenie występuje w Sudetach. W okresie przelotów na terenie Polski pojawiają się osobniki północnego, skandynawskiego podgatunku, innego niż ten zamieszkujący góry. Gatunek zimuje w regionie śródziemnomorskim. W naszych górach najbardziej typowym siedliskiem drozda obroźnego są górskie lasy iglaste sąsiadujące z otwartymi przestrzeniami, chętnie zasiedla teren przy górnej granicy lasu. O ile populacja sudecka występuje na wysokościach powyżej 1000 m n.p.m., o tyle w Karpatach drozd obroźny spotykany jest już znacznie niżej i w dość różnorodnych siedliskach. Oprócz górnoreglowych borów świerkowych stwierdza się go tu także w piętrze kosodrzewiny, w reglu dolnym i w lasach liściastych. W Polsce drozd obroźny, tak jak prawie wszystkie pozostałe gatunki ptaków, jest objęty ścisłą ochroną gatunkową.



Cechą wyróżniającą drozda obroźnego jest jasna półobroża zdobiąca jego pierś. W Polsce oprócz Karpat, gdzie najliczniejszy jest w Tatrach, gatunek ten zasiedla również Sudety. Fot. Mateusz Matysiak



Kamieniste brzegi potoków i strome zbocza dolin porastają szeroko rozpowszechnione w Karpatach ziołorośla lepiężnikowe. Na zdjęciu lepiężnik różowy (na pierwszym planie) i lepiężnik wyłysiały (w tle). Fot. Tomasz Wilk



Lepieżniki stanowią pokarm największego polskiego przedstawiciela rodziny ryjkowcowatych – rozpucza lepiężnikowca, którego można spotkać w ich sąsiedztwie od kwietnia do lipca. Fot. Rafał Bobrek

czasem zobaczyć barwnego zimorodka. Koryta potoków bywają też miejscem żerowania bociana czarnego.

Na łąkach, od późnej wiosny przez całe lato, w ciepłe wieczory i noce można usłyszeć derkacza.

Stosunkowo bogaty jest zespół drobnych ptaków śpiewających. Jednymi z pierwszych zwiastunów wiosny są melodyjne zawołania kowalika i godowe głosy sikor. Pospolite, słyszane w różnych siedliskach gatunki sikor to bogatka i sosnówka. Mniej liczne są czubatka, czarnogłówka i sikora uboga, a także modraszka. We wczesnowiosennym ptasim chórze pojawia się też nieskomplikowany śpiew pierwiosnka. Mocny akcent stanowią pieśni drożdów: śpiewaka i paszkota, znacznie rzadziej drożdza obroźnego (patrz ramka). Niewiele cichsze są trele zięby i rudzika. W młodnikach śpiewa pokrzywnica, a na obrzeżach lasów, przy polanach i zrębach, trznadel i świergotek drzewny. Tylko z bliska daje się słyszeć śpiew najmniejszych gatunków, takich jak: pełzaczka, mysikrólik, zniczek. Na tym tle wyróżnia się strzyżyk, który mimo małych rozmiarów wyśpiewuje głośną i urozmaiconą pieśń. Wraz z upływem wiosny przybývają nowi śpiewacy. Dolatują pokrzewki, świstunka leśna oraz muchołówki. Mucholówka białoszyja preferuje starsze lasy liściaste, chętnie buczyny. Znacznie trudniej spotkać muchołówkę żałobną czy muchołówkę małą. Chóru dopełniają donośne głosy wilgi i kukułki. W pamięć zapada każde spotkanie z krzyżodziobem świerkowym, którego mocny i nietypowy dziób jest doskonałym narzędziem do wyłuskiwania nasion z szyszek.

Nieco odmiennie ptasie zespoły mają tereny otwarte. Górskie polany, łąki to siedliska o specyficznych cechach. Gniazdują tam skowronek i świergotek łąkowy. Niewielką populację lęgową ma też wysokogórski świergotek – siwerniak. Polany z rzadko rozrzuconymi krzewami przyciągają gąsiora, cierniówkę i, rzadziej, jarzębatkę. W wiklinach nadrzecznych śpiewają piecuszek, nieliczna gajówka, zdarza się dziwonina, której samce mają głowę i pierś w intensywnie czerwonym kolorze.

Na terenie Beskidu Śląskiego i Beskidu Małego występuje kilka gatunków krukowatych. Najrzadszym jest brązowa, białoplamkowana orzechówka, a najczęstszym wszechobecna sójka. Głębokim, dźwięcznym krakaniem zwracają uwagę kruki krążące w parach nad swoimi leśnymi rewirami. Wrony siwe pojawiają się na ogół w hałaśliwych grupach na niżej położonych terenach, często blisko zabudowań. Podobnie sroka, preferująca zadrzewienia w dolinach rzek.

Nie sposób wymienić tu wszystkich gatunków ptaków. Trzeba jednak wspomnieć jeszcze o kurakach. Bażant i nieliczna przepiórka są mieszkańcami niżej położonych terenów, wykorzystywanych rolniczo. Leśne kuraki były dawniej charakterystycznymi mieszkańcami lasów beskidzkich, a jednocześnie obiektem polowań elit. Obecnie spotkanie z jarząbką dostarcza wielu emocji, a obserwacja głuszca należy do wyjątkowych. Jeszcze w okresie międzywojennym Nadleśnictwo Wisła służyło z bardzo licznej populacji głuszca. Później jego liczebność zaczęła gwałtownie spadać, aż do stanu krytycznego. Dla ratowania beskidzkich głuszców w 2002 r. uruchomiono

w Nadleśnictwie Wisła (w Jaworzynce Wyrch-Czadecze) wolierową hodowlę tego gatunku.

Na obszarze Beskidu Śląskiego i Małego występują też ciekawe, niejednokrotnie rzadkie, gatunki pozostałych grup kręgowców – gadów, płazów i ryb. Najczęstszym wśród spotykanych węży jest zaskroniec, lubiący sąsiedztwo zbiorników wodnych. Na suchych, ciepłych polanach, zrębach czy ścieżkach można się natknąć na żmiję zygawkowatą. Żmija unika ludzi, spotkania z nią nie są częste. Sporadycznie widywanym wężem jest gniewosz płamisty. Wśród jaszczurek mieszkańcami Beskidów są zwinka i żyworodna oraz beznogi wężokształtny padalec.

Z występujących tu płazów wymienić należy gatunki związane głównie z terenami górskimi lub osiagające tu granicę swojego zasięgu. Jednym z najładniejszych jest salamandra płamista. Spotkać też można kumaka górskiego i traszki: górską i karpacką. Ta ostatnia jest gatunkiem endemicznym, występującym tylko w Karpatach. Na obszarach górskich bardzo rzadka jest traszka grzebieniasta, częściej spotykana na niżu.

Wśród bezkręgowców dostrzegane są te większe i barwniejsze, jak choćby kolorowe motyle lub rzadko widywane niebieskie osobniki karpackiego ślimaka o nazwie pomrów błękitny. Uwagę zwracają też niektóre chrząszcze, jeśli są ładnie ubarwione lub wystarczająco duże, przez co łatwo dostrzegane. Wśród nich można spotkać taką rzadkość, jak duży, czarny chrząszcz o nazwie biegacz urozmaicony.

Zabytki kultury

Wyjątkowość kulturowa Beskidu Śląskiego i Małego wynika ze spuścizny przejętej po pierwszych osadnikach, wędrownych pasterzach wołoskich. Stopniowe zanikanie pasterstwa wędrownego i zakładanie trwałych osad pastersko-rolniczych wytworzyło społeczność beskidzkich górali, wśród których wyodrębniła się górali śląskich zamieszkujących Beskid Śląski. Śladami ich dawnego stylu życia są zachowane resztki drewnianego budownictwa wiejskiego, np. nieliczne drewniane chałupy góralskie w Istebnej, a wśród nich udostępniona do zwiedzania Chata Kawuloka, znanego, nieżyjącego już artysty ludowego i gawędziarza. Miejscem, w którym zgromadzono liczne zabytki kultury materialnej górali śląskich, jest Muzeum Beskidzkie w Wiśle. Mieści się w centrum Wisły w zabytkowym budynku XVIII-wiecznej karczmy. Zobaczymy tam pamiątki związane z dawnym życiem górali, z tradycyjnym w tych stronach rzemiosłem, ze sztuką ludową, a także dawne stroje i wnętrza góralskiej izby. W muzeum jest też biblioteka regionalna.

W Koniakowie warto zajrzeć do niedużego, ale interesującego Muzeum Koronki, obejrzeć wystawę i posłuchać gawędy o słynnych koronkach koniakowskich, z których jedna trafiła nawet do angielskiego pałacu królowej Elżbiety. Możliwy jest też zakup wyrobów koronkarskich. Tamtejsze koronkarstwo to rękodzieło o ponad 200-letniej tradycji. Corocznie, w sierpniu, w Koniakowie świętowane są Dni Koronki Koniakowskiej.



Buczyna na zboczu góry Turoń (683 m n.p.m.) w Beskidzie Małym. Fot. Bogusław Czerwiński

Dorobek ludowej kultury pielęgnowany i prezentowany jest w trakcie corocznego, przypadającego w sierpniu Tygodnia Kultury Beskidzkiej. To jedna z największych w kraju i na świecie imprez folklorystycznych, odbywająca się od 1964 r., ale kontynuująca tradycję przedwojennego Święta Gór. Wszystko zaczęło się w Wiśle, ale dzisiejsza forma festiwalu jest bardzo rozbudowana, gdyż stopniowo włączały się do jej kultywowania inne miejscowości. Obecnie impreza zyskała już charakter międzynarodowy.

Region jest bogaty w zabytki sakralne, wśród których wyróżniają się stare drewniane kościoły, np. kościół w Łodygowicach z początków XVII w. czy kościół pw. św. Jakuba w Szczyrku. Z 1956 r. pochodzi urokliwy, mały drewniany kościółek pw. Matki Bożej Fatimskiej na Stecówce. Zbudowany został przez górali, również wystrój wnętrza jest dziełem miejscowych artystów. To siedziba jednej z najmniejszych parafii w Beskidach.

Ciekawostką są leśne kościoły z okresu kontrreformacji, czyli miejsca tajnych nabożeństw gromadzących ewangelików w XVII i XVIII w. Takim znanym miejscem jest Kamień na Równicy, niedaleko schroniska, przy czerwonym szlaku prowadzącym z Ustronia.

Wypada jeszcze wspomnieć o Zamku Prezydenta RP w Wiśle – Czarnem. Obiekt pochodzi z okresu międzywojennego. Służy przede wszystkim głowie państwa jako miejsce wypoczynku, ale jest też dostępny do zwiedzania.

Zaplecze turystyczne

Bezpieczeństwu beskidzkich wędrowek sprzyja sieć szlaków turystycznych. Tylko w Beskidzie Śląskim oznako-

wano kilkaset kilometrów tras do pieszej wędrowki. Przygotowano też ścieżki przyrodniczo-edukacyjne. Ścieżka przyrodniczo-edukacyjna „Olza” czy ścieżka przyrodniczo-leśna „Czantoria” to tylko przykłady wybrane z kilkunastu takich obiektów. Na szczytach Baraniej Góry, Wielkiej Czantorii czy Skrzycznego ustawione są wieże lub platformy widokowe. Beskid Mały oferuje dwa schroniska PTTK, na Magurce i pod Leskowcem, oraz kilka obiektów o skromniejszej ofercie, jak schroniska studenckie i chatki. Można się też zatrzymać w Domu Turystyczno-Rekolekcyjnym na Chrobaczej Łące. Na terenie Beskidu Śląskiego działa kilkanaście schronisk, niektóre z długą historią, jak schroniska na Szyndzielni, Stożku czy Równicy. Sieć obiektów gastronomiczno-noclegowych stale się rozrasta. Każdy może wybrać coś dla siebie, gdyż ich standard i oferta są zróżnicowane. Przykładowo, tylko na Równicy mamy do dyspozycji, poza schroniskiem, kilka różnorodnych obiektów.

Wyciągi krzesełkowe ułatwiają dotarcie na Wielką Czantorię lub Skrzyczne. Na Szyndzielnię kursuje kolej gondolowa, a na Żar kolej linowo-terenowa. Miłośników kąpeli, wędkowania i sportów wodnych zadowolą pobyt nad zbiornikami zaporowymi na Sole. Zimą stoki beskidzkie sprzyjają uprawianiu narciarstwa. Mianem zimowej stolicy Beskidów określa się Szczyrk, ale jest wiele innych miejsc z dobrze przygotowanymi trasami i wyciągami narciarskimi w Ustroniu, Wiśle, Istebnej czy na górze Żar w Beskidzie Małym.

Czupel

Długość trasy około 11 km, czas przejścia około 4 godz. Widokowa i łatwa trasa na najwyższy szczyt Beskidu Małego.

Na Czupel wychodzimy z Tresnej Małej, letniskowej wsi nad Jeziorem Żywieckim. Trasa prowadzi szlakiem żółtym, przewijając się skrajem mieszanych lasów, pól i sosnowych zagajników. Na grzbiecie Przyszopu krzyżuje się ze szlakiem zielonym z Łodygowic. Dalej wiedzie przez płaty lasów iglastych i mieszanych oraz mija łąki, które są doskonałymi punktami widokowymi na jeziora Żywieckie i Międzybrodzkie oraz na przeciwległy Beskid Śląski i daleki Beskid Żywiecki. Idąc żółtym szlakiem, mijamy ładną kapliczkę i krzyż Stojałowskiego upamiętniający miejsce nabożeństw i działalność patriotyczną prowadzoną w czasie zaborów przez ks. Stanisława Stojałowskiego.

Szlak żółty dochodzi do szlaku czerwonego, który prowadzi drogą przez lasy mieszane. Tuż przy trasie zobaczymy dużą skałę zwaną Diablim Kamieniem, według legendy upuszczoną w tym miejscu przez diabła. Na siodle między Czupel a Rogaczem dochodzimy do niebieskiego szlaku, skręcamy nim w lewo na szczyt Czupla. Jego wschodnie zbocze jest obecnie odsłonięte przez wiatrołomy i zręby, jest więc doskonałym punktem widokowym na przełom Soły. Wracamy szlakiem niebieskim, prowadzącym do Czernichowa, letniskowej wsi położonej blisko zapory w Tresnej. Schodzimy najpierw wśród okazałych buków, dalej wśród lasu mieszanego, a następnie brzożowymi zagajnikami, skąd wychodzimy na pola i kończymy trasę na szosie w dolinie Soły.

Błatnia

Długość trasy 12,5 km, czas przejścia około 5 godz. Wycieczka zrealizowana wiosną lub jesienią ukaze urodę karpackich buczyn.

Szczyt Błatnia to jedno z ładniejszych widokowych miejsc w Beskidzie Śląskim, możliwe do osiągnięcia kilkoma różnymi szlakami. Ciekawą trasą jest niebieski szlak z Wapienicy, którym po wejściu do lasu dochodzimy na skraj zapory na potoku Wapienica, tworzącej niewielki zbiornik zaporowy jezioro Wielka Łąka. Stąd szlak skręca w prawo i stromym zboczem prowadzi na szczyt Palenica. Po pokonaniu tego krótkiego stromego odcinka dalsza trasa biegnie łagodnie grzbietami aż do Siodła pod Przykrą. Po drodze odsłaniają się piękne widoki na Dolinę Wapienicy ze zbiornikiem zaporowym.

Na zboczu opadającym do zbiornika powołano w 2003 r. rezerwat Jaworzyna, który chroni naturalne lasy górskie reprezentowane tu przez płaty jaworzyny z miesięcznicą trwałą oraz przez buczyny: żyzną buczyną karpacką i kwaśną buczyną górską.

Z Siodła pod Przykrą krótkim, niezbyt stromym podejściem wchodzimy na szczyt Błatnia. Tam warto się zatrzymać, sprzyja temu schronisko PTTK i rozległe

polany, z których rozciągają się szerokie i dalekie panoramy widokowe, na północ w kierunku Bielska-Białej, a na południe na Brenną i przeciwległe stoki Beskidu Śląskiego. Od schroniska idziemy szlakiem czerwonym, który prowadzi przez pasmo otwartych, widokowych polan położonych na szczytach Wielkiej Cisowej i Małego Cisowego i lasem schodzimy do Jaworza-Nałęża.

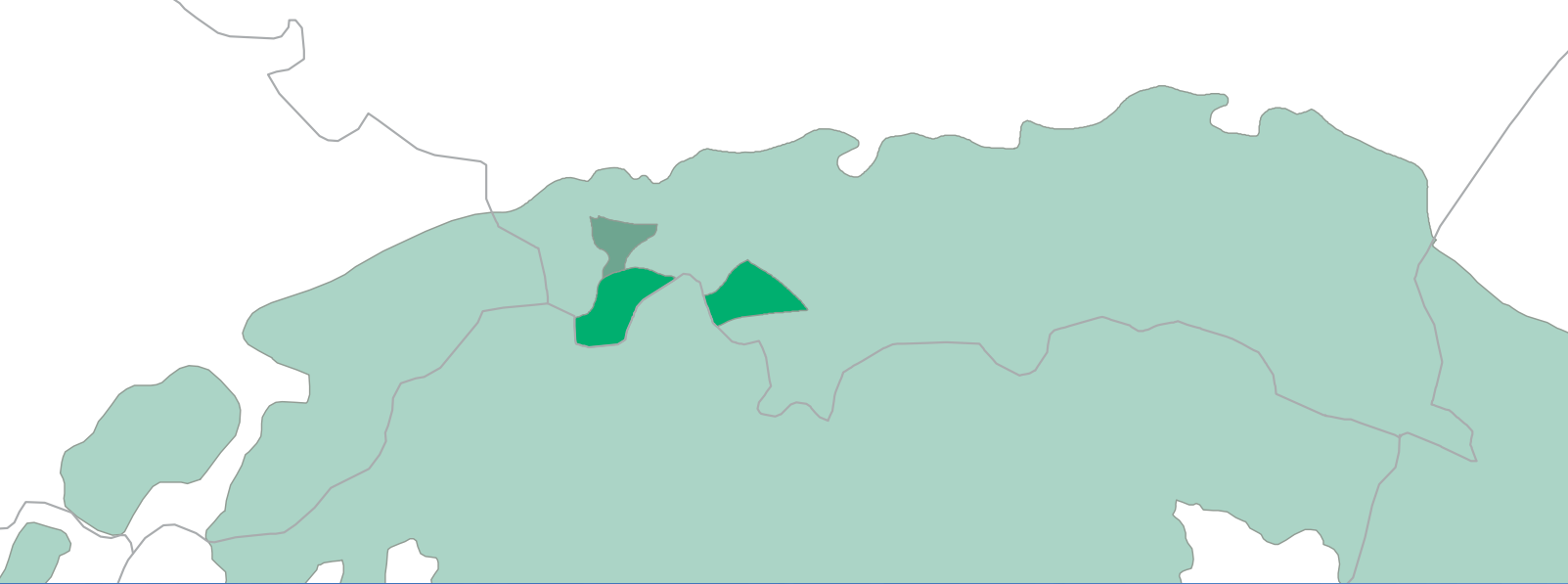
Skrzyczne – Malinowska Skała

Długość pieszego odcinka trasy to 8 km, czas przejścia około 3 godz. Atrakcyjna jednodniowa wycieczka samochodowo-piesza z możliwością skorzystania z bogatego zaplecza turystycznego w Szczyrku. Najłatwiej odbyć ją w wersji na dwa samochody.

Jadąc samochodem z Wisły, kierujemy się na Wisłę-Malinkę. Jedziemy wzdłuż początkowego odcinka rzeki Wisły, dojeżdżając do ujścia potoku Malinka, czyli właściwego początku rzeki Wisły. Przez most skręcamy w lewo. Niebawem po prawej stronie ukaże się skocznia narciarska im. Adama Małysza. Warto przystanąć i obejrzeć ten obiekt. Jadąc dalej, trzymamy się drogi głównej, która na końcu doliny mocno skręca w lewo. Tu rozpoczyna się podjazd na Przełęcz Salmopolską. Droga obfituje w ostre zakręty. Na przełęczy jest parking, kilka obiektów gastronomicznych i duży krzyż zwany Białym Krzyżem. Tu pozostawiamy jeden samochód, a drugim zjeżdżamy w dół i parkujemy go w Szczyrku. Wyciągiem krzeselkowym wjeżdżamy na Skrzyczne. Z najwyższego szczytu Beskidu Śląskiego podziwiamy rozległą, szczególnie z platformy widokowej, panoramę widoków na Szczyrk i Kotlinę Żywiecką. Na szczycie zwraca uwagę 97-metrowy maszt nadajnika RTV. Jest też możliwość skorzystania z usług schroniska turystycznego.

Dalej udajemy się zielonym szlakiem przez Małe Skrzyczne na Malinowską Skałę. Trasa jest łagodna, prowadzona grzbietem. Poza widokami na okoliczne pasma górskie widać też tu wyraźnie skałę problemów dotyczących beskidzkie świerczyny. Z powodu wyrębów teren jest mocno wylesiony. Na szczycie Malinowskiej Skały ciekawostką jest okazała, wysoka na 5 m wychodnia skalna zbudowana ze zlepieńców malinowskich, skały występującej w Polsce tylko w kilku miejscach w Beskidzie Śląskim. Tu skręcamy w prawo na szlak czerwony. Podchodząc na kolejny szczyt o nazwie Malinów, skręćmy w odchodzącą z lewej strony szlaku wyraźną ścieżkę, którą po kilkudziesięciu metrach dojdziemy do Jaskini Malinowskiej. Otoczony barierką otwór wejściowy jest na poziomie gruntu. Do środka prowadzi korytarz zaopatrzony w drabinę. Jaskinia ma ok. 230 m długości i jest pomnikiem przyrody. Jej zwiedzanie jest jednak zbyt trudne dla przeciętnego turysty.

Po powrocie do szlaku pokonujemy Malinów i dochodzimy do Przełęczy Salmopolskiej, gdzie czeka nasz samochód, którym powracamy do Szczyrku, gdzie pozostawiliśmy drugi pojazd. Jeśli nie dysponujemy dwoma autami, drogę do Szczyrku można pokonać pieszo, co zajmie około 2,5 godz.



Ośnieżona sylwetka masywu Babiej Góry z najwyższym szczytem Diablakiem (1725 m n.p.m.). Fot. Bogusław Czerwiński

Beskid Żywiecki i Kotlina Żywiecka

Michał Ciach



Beskid Żywiecki należy do najcenniejszych przyrodniczo i najpiękniejszych krajobrazowo obszarów w polskich Karpatach. Kopulaste grzbiety górskie, których wysokości przewyższają 1300 m n.p.m., przecinane są gęstą siecią głębokich dolin potoków. Porastające niższe partie gór dolnoreglowe lasy jodłowo-bukowe stopniowo przechodzą w górnoreglowe bory świerkowe. W najwyższych szczytach, powyżej górnej granicy lasu, zbiorowiska leśne zastępowane są przez piętro kosówki oraz alpejskie łąki. U podnóża Beskidu Żywieckiego rozpościera się Kotlina Żywiecka, znacznie zaludniona, z licznymi miejscowościami i mozaiką terenów rolniczych. Obecne w Beskidzie Żywieckim mało zmienione przez działalność człowieka siedliska stanowią ostoję rzadkich i zagrożonych wymarciem gatunków ptaków. Obszar ten jest jednym z nielicznych w Polsce miejsc występowania głuszcza, orła przedniego, kilku najrzadszych gatunków dzięciołów i sów, a także gatunków wysokogórskich – drozda obrożnego, siwerniaka oraz płochacza halnego. O unikatowości i dobrym stopniu zachowania walorów przyrodniczych Beskidu Żywieckiego świadczą utworzone tu liczne rezerваты przyrody oraz park narodowy, który został uznany za międzynarodowy rezerwat biosfery. Podkreśleniem międzynarodowej rangi obszaru było wpisanie go do sieci Natura 2000, skupiającej najważniejsze przyrodniczo obszary Unii Europejskiej.



Piargi i gołoborza krzemianowe w masywie Babiej Góry to unikatowe dla Beskidu Żywieckiego wysokogórskie siedliska przyrodnicze. Fot. Tomasz Wilk

Opis regionu

Beskid Żywiecki położony jest w Zewnętrznych Karpatach Zachodnich i należy do Beskidów Zachodnich. W skład pasma wchodzi dwie izolowane części – łączące się ze sobą na terenie Słowacji. Pierwszą z nich, zachodnią, stanowi właściwy Beskid Żywiecki – składający się z grupy Pilska oraz grupy Wielkiej Raczy, natomiast w skład drugiej, wschodniej części, wchodzi: Beskid Orawsko-Podhalański, Działy Orawskie oraz Pasma Babiogórskie, do którego zaliczamy masyw Babiej Góry oraz Pasma Policy. Beskid Żywiecki stanowi drugie po Tatrach najwyższe pasmo górskie w Polsce. Do najwyższych, dominujących jednocześnie w krajobrazie, szczytów należą Diablak (1725 m n.p.m.), Pilsko (1557 m n.p.m.), Polica (1369 m n.p.m.) oraz Wielka Racza (1236 m n.p.m.). Od północnego zachodu z Beskidem Żywieckim graniczy Kotlina Żywiecka – rozległe śródgórskie obniżenie terenu, przez które przepływa jedna z największych rzek mających swe źródła na terenie Beskidu Żywieckiego – Soła. Kotlina ma powierzchnię około 320 km kw., a jej dno leży na wysokości 340–500 m n.p.m. Teren jest stosunkowo płaski – niskie i szerokie grzbiety przecina sieć licznych dolinek potoków. W północnej części kotliny znajduje się, wybudowany na Sole, rozległy zbiornik zaporowy – tzw. Jezioro Żywieckie.

Omawiany region charakteryzuje się zróżnicowaną strukturą użytkowania gruntów. Pasma Babiogórskie wraz z Policą wyróżnia bardzo duża lesistość. Tereny rolnicze

występują tu jedynie w niższych położeniach górskich, mając zwykle niewielką powierzchnię. Jedynie wzdłuż Skawicy – rzeki otaczającej pasmo od północy – tereny otwarte są nieco bardziej rozpowszechnione. We właściwym Beskidzie Żywieckim lasy również są wyraźnie dominującą formą pokrycia terenu. Jednak powierzchnia terenów otwartych – łąk, pastwisk i gruntów ornych – jest wyraźnie większa niż w przypadku Pasma Babiogórskiego. Znajdują się one w niższych położeniach górskich – zwykle wzdłuż rzek i potoków, tworząc mozaikę krajobrazu rolniczego. Ponadto, tereny otwarte, w postaci różnej wielkości polan i hal rozsianych na terenach leśnych niemal całego Beskidu Żywieckiego, sięgają najwyższych szczytów.

Obszar Beskidu Orawsko-Podhalańskiego oraz Działów Orawskich jest zupełnie odmienny od wcześniej wymienionych pasm. Dominują tu tereny rolnicze – łąk i pastwisk poprzecinanych niewielkimi i silnie rozdrobionymi laskami oraz licznymi miejscowościami ciągnącymi się wzdłuż dolin potoków. W Kotlinie Żywieckiej również przeważa krajobraz otwarty, w tym przypadku jednak daleko silniej przekształcony w wyniku działalności człowieka. Znaczny udział mają tutaj grunty orne, brakuje niemal zupełnie większych obszarów leśnych, a zabudowa przybiera charakter miejski i podmiejski.

Krajobraz Beskidu Żywieckiego należy niewątpliwie do urokliwych. Wysokie góry, w większości pokryte lasami, przecina gęsta sieć głębokich dolin potoków i rzek. W wyższych położeniach, głównie na terenach leśnych,



Nawapienne murawy wysokogórskie w szczytowych partiach masywu Babiej Góry. W Polsce siedliska te można spotkać jeszcze tylko w Tatrach i Pieninach. Fot. Joanna Perzanowska

ich wartki nurt przebiega przez różnej wielkości głazowiska, kaskady i wodospady. W niższym biegu płyną one znacznie leniwiej, przecinając urozmaicone krajobrazowo tereny rolnicze. Niższe partie gór to strefa występowania dolnoreglowych lasów jodłowo-bukowych, które w znacznej części zostały przekształcone przez człowieka i zastąpione jednogatunkowymi drzewostanami świerkowymi. W wyższych położeniach górskich wzrastają natomiast chłodne i wilgotne naturalne górnoreglowe bory świerkowe. Na najwyższych szczytach rozwijają się już tylko zbiorowiska nieleśne; zarośla kosodrzewiny oraz alpejskie łąki. Tworzy to charakterystyczny dla gór, piętrowy układ roślinności. Całą panoramę Beskidu Żywieckiego oraz dalsze pasma górskie – Tatry, Beskid Śląski, Beskid Mały – najlepiej jest podziwiać z najwyższych szczytów, zwłaszcza tych, na których znajdują się tereny otwarte, np. Diablak, Pilsko, Rysianka (1322 m n.p.m.), Wielka Rycerzowa (1226 m n.p.m.).

Krajobraz Beskidu Orawsko-Podhalańskiego oraz Działów Orawskich jest zdecydowanie odmienny od pozostałych części Beskidu Żywieckiego. Dominują tu tereny stosunkowo płaskie, z nieznacznymi tylko wzniesieniami. Największą powierzchnię zajmują łąki, z luźno rozrzuconymi, niewielkimi laskami i zadrzewieniami. Z racji otwartego charakteru terenu niemal z każdego miejsca roztacza się szeroka panorama na Pasma Babiogórskie, a także Tatry i leżącą u ich podnóża rozległą Kotlinę Orawsko-Nowotarską.

Omawiany region leży w strefie klimatu umiarkowanego kontynentalnego, jednak ze względu na wysokości nad poziom morza panuje tu klimat górski. Jego cechami są między innymi zmienność temperatur i opadów w zależności od wysokości, mniejsze amplitudy temperatur i opadów, wiatry halne, a także duża zmienność pogody. Zróznicowanie rzeźby i wystawy terenu, a także rodzaj pokrywy roślinnej (lasy lub tereny otwarte) powodują jednocześnie znaczne zróżnicowanie mikroklimatu.

Mieszkańcy Beskidu Żywieckiego i Kotliny Żywieckiej są głównie potomkami ludności rolniczej i pasterskiej, osiedlającej się tu w ramach planowych akcji osadniczych prowadzonych przez właścicieli i zarządców tutejszych terenów. Nazewnictwo miejsc i miejscowości bardzo często nawiązuje do specyfiki gospodarki rolnej i pasterskiej. Kultura ludowa, wywodząca się z tradycji pasterskiej, ma wiele cech wspólnych z kulturą właściwą dla niemal całych Karpat.

Region był od dawna wykorzystywany gospodarczo. Z jednej strony gospodarka rolna i związane z nią wylesienia oraz osadnictwo, a z drugiej eksploatacja zasobów drzewnych na potrzeby budownictwa, górnictwa i hutnictwa doprowadziły do znaczących zmian w środowisku naturalnym. Obecnie Beskid Orawsko-Podhalański i Działy Orawskie, a przede wszystkim Kotlina Żywiecka, są dość silnie przekształcone przez człowieka. Prowadzona tu od dawna działalność rolnicza, związana z obecnością żyznych gleb i dostępnością terenu, doprowadziła do niemal całkowitego zaniku lasów. Rozwój terenów

Nawapienne murawy wysokogórskie

Szczytowe partie masywu Babiej Góry są jednym z zaledwie trzech (obok Tatr i Pienin) miejsc w Polsce, gdzie można spotkać unikalne siedlisko – nawapienne murawy wysokogórskie. Występują one tutaj jako podtyp zwany babiogórskimi murawami wapniolubnymi. Jest to naturalne zbiorowisko trawiaste, powstałe bez udziału człowieka, warunkowane zimnym klimatem gór wysokich. Murawy wapniolubne pokrywają urwiste, niemal pionowe zbocza i znajdujące się na nich półki skalne. Rozwijają się na glebach zasadowych, względnie obojętnych lub słabo kwaśnych, pokrywających skały zbudowane z droбноziarnistego piaskowca, w którym obecne są tawice węglanowych tępaków ilastych i margli. Gleby takie są na ogół bardzo płytkie – pokrywają nagą skałę warstwą nieprzekraczającą kilku centymetrów. Jedynie w zagłębieniach półek skalnych mogą być nieco głębsze i bardziej próchnicze.

Główny obszar występowania babiogórskich muraw wapniolubnych znajduje się na północnych zboczach podszczytowej partii masywu Babiej Góry, w piętrze kosodrzewiny powyżej 1550 m n.p.m. Stanowią one jedno z najbogatszych w gatunki zbiorowisk wysokogórskich Babiej Góry, obfitując przy tym w rośliny o pięknych, barwnych i niekiedy dużych kwiatach. Łącznie stwierdzono w nim około 70 gatunków roślin, wśród których znaczny udział mają mszaki i porosty. Do gatunków reprezentatywnych dla muraw babiogórskich należą: kostrzewa pstra, skalnica gronkowa, jaskier skalny, przytulia nierównolistna, przywrotnik siwy, bartsja alpejska, dzwonek wąskolistny, zerwa kulista, krwawnik sudecki, zawilec narcyzowy.

Babiogórskie murawy wapniolubne w całości podlegają ochronie w ramach parku narodowego, dzięki czemu nie obserwuje się zjawisk bezpośrednio im zagrażających. Jednak ze względu na ich unikatowość i bardzo małą powierzchnię, szacowaną na zaledwie 2 hektary, nawet niewielkie oddziaływanie może mieć negatywne skutki. W sąsiedztwie szlaków turystycznych może dochodzić do wydeptywania roślinności i wzmożonej erozji. Za potencjalne zagrożenie uznaje się także prognozowane zmiany klimatyczne, których efektem może być zarastanie siedliska przez krzewinki i krzewy.

zabudowanych – wsi i miasteczek stanowiących w przypadku Kotliny Żywieckiej przedmieścia aglomeracji miejskich, spowodował, że walory przyrodnicze tego terenu zostały w znacznej mierze utracone. Sytuację pogarsza fakt, iż wiele spośród zachowanych tutaj lasów cechuje się sztucznym pochodzeniem i nie odpowiada naturalnym warunkom siedliskowym. Wysoką wartością przyrodniczą i dobrym stanem zachowania cechują się natomiast wysokie położenia górskie, które z racji ograniczonej dostępności nie podlegały tak znacznej presji człowieka.

Współcześnie zagrożeniem dla tutejszej przyrody jest rozwój masowych i agresywnych form turystyki. Nierozważnie planowane inwestycje w infrastrukturę narciarską: budowa tras, wyciągów i towarzyszących im obiektów, a także wzmożony, masowy i niekontrolowany ruch turystyczny, zwłaszcza motory i quady, mogą spowodować ustąpienie wielu cennych gatunków zwierząt. Pewnym zagrożeniem jest także postępująca zabudowa, zwłaszcza rozproszona, zlokalizowana często na górskich polanach i halach. Ponadto negatywne konsekwencje niosą zmiany w sposobie użytkowania terenów rolniczych – nadmierna intensyfikacja produkcji lub całkowite zaprzestanie użytkowania. Zagrożeniem jest również proces zamierania sztucznych drzewostanów świerkowych, prowadzący do nagłego zaniku lasu na dużych powierzchniach, oraz związana z tym intensyfikacja działań gospodarczych w lesie. Jeden z jej przejawów to budowa nowoczesnych dróg leśnych zwiększająca dostępność lasu, zwłaszcza dla pojazdów silnikowych, a przez to prowadząca do wzmożonej penetracji i niepokojenia zwierząt. Ponadto na wiele gatunków może negatywnie oddziaływać usuwanie zamierających i martwych drzew, a także prowadzenie prac leśnych w okresie rozrodu zwierząt.

Najcenniejsze fragmenty Beskidu Żywieckiego chronione są przez Babiogórski Park Narodowy, będący jednocześnie Rezerwatem Biosfery Babia Góra. Występuje tu klasyczny dla terenów górskich piętrowy układ roślinności, od piętra pogórza poprzez regiel dolny, górny oraz piętro kosówki, po piętro alpejskie oraz związane z nim liczne rzadkie i zagrożone gatunki flory i fauny. Utworzono tu także szereg, zwykle niewielkich, rezerwatów przyrody. Są to: Bembeńskie, Butorza, Dziobaki, Gawroniec, Muńcoł, Na Policy, Oszast, Pilsko, Pod Rysianką, Rezerwat Lipowska, Rezerwat na Policy im. prof. Z. Klemensiewicza, Romanka oraz Śrubita. W głównej mierze chronią one najlepiej zachowane fragmenty lasów – wysokogórskie bory świerkowe oraz dolnoreglowe lasy ze świerkiem, jodłą i bukiem. W Kotlinie Żywieckiej znajduje się rezerwat Grapa, chroniący grąd subkontynentalny oraz łąg jesionowy. Jednocześnie większość właściwego Beskidu Żywieckiego, a także niewielka część Kotliny Żywieckiej objęte są Żywieckim Parkiem Krajobrazowym. Ze względu na wysokie walory przyrodnicze znaczna część omawianego regionu weszła w skład europejskiej sieci obszarów chronionych Natura 2000. Wyznaczono tu trzy specjalne obszary ochrony siedlisk: Babia Góra, Na Policy i Beskid Żywiecki, a także trzy obszary specjalnej ochrony ptaków: Pasma Policy, Babia Góra oraz Beskid Żywiecki.

Siedliska przyrodnicze

Do najcenniejszych siedlisk w Beskidzie Żywieckim i Kotlinie Żywieckiej należą górskie bory świerkowe. Można je spotkać w najwyższych, położonych zwykle powyżej 1100 m n.p.m., partiach całego pasma. Ich cechą jest niepodzielnie panujący w drzewostanie świerk, któremu rzadko towarzyszy jarzębina. W runie tych zwykle

chłodnych i dość wilgotnych lasów spotykamy głównie krzewinki borówki brusznicy oraz paprocie, z których charakterystyczna dla tego siedliska jest wietlica alpejska. Wart odnotowania jest fakt, że górnoreglowe bory świerkowe porastające najwyższe partie Beskidu Żywieckiego są jednymi z nielicznych tego rodzaju drzewostanów w Polsce. Najlepiej zachowane ich fragmenty można spotkać w Babiogórskim Parku Narodowym oraz w rezerwach. W niższych położeniach górskich, w reglu dolnym, znaczny udział mają żyzne i kwaśne buczyny, którym towarzyszą niewielkie płaty górskich jaworzyn ziołoroślowych. Lasy regła dolnego uległy jednak na przestrzeni lat silnym przekształceniom. W pierwotnych miejscach występowania buków i jodeł wprowadzono sztuczne monokultury świerka. Najlepiej zachowane fragmenty lasów dolnoreglowych można spotkać w rezerwach: Śrubita, Oszast oraz Pod Rysianką, gdzie pierwszą zauważalną cechą lasu jest obecność znacznych ilości martwego drewna. W miejscach wilgotnych, gdzie nad nieprzepuszczalnym gruntem zbiera się woda, powstają niewielkie torfowiska wysokie z roślinnością torfotwórczą oraz torfowiska przejściowe i trzęsawiska. Natomiast w miejscach wysięków wodnych spotykamy torfowiska zasadowe o charakterze młak, turzycowisk i mechowisk.

Rozwinięta sieć rzeczna sprzyja występowaniu siedlisk związanych z wodami płynącymi. W korytach górskich potoków, w miejscach nagromadzenia materiału skalnego występuje specyficzne i dość rzadkie siedlisko – pionierska roślinność porastająca kamieńce. Z kolei nad brzegami rozwijają się ziołorośla nadrzeczne, którym towarzyszą łągi, głównie jesionowe, oraz olszyna górską. Jednak zbiorowiska towarzyszące rzekom w wielu miejscach uległy degradacji i zachowały się jedynie w niewielkim zakresie.

Ze względu na obecność górnej granicy lasu na Babiej Górze i Pilsku spotkać można wyjątkowe w skali kraju siedliska o charakterze alpejskim. Samą strefę przejściową powyżej lasu pokrywają zarośla kosodrzewiny, którym towarzyszą subalpejskie zarośla wierzbowe. Ponad nimi występują łąki alpejskie, na których spotkać można wysokogórskie borówczyska bażynowe i murawy bliźniczkowe. Ponadto, w szczytowej części masywu Babiej Góry występują trzy unikatowe dla całego Beskidu Żywieckiego typy siedlisk przyrodniczych związane z wysokimi górami. Są to: wysokogórskie murawy acidofilne i bezwapienne wyleżyska śnieżne, nawapienne murawy wysokogórskie (patrz ramka) oraz piargi i gołoborza krzemianowe.

Flora

Flora Beskidu Żywieckiego i Kotliny Żywieckiej liczy ponad 1000 gatunków, wśród których wiele to taksony górskie, zazwyczaj rzadkie i zagrożone. Dla kilku z nich obszar ten stanowi jedno z nielicznych, a czasem najważniejszych miejsc występowania w Polsce. Najcenniejszymi roślinami są: okrzyn jeleni, będący symbolem Babiogórskiego Parku Narodowego, który na Babiej Górze ma jedno z dwóch stanowisk w Polsce (obok Beskidu Śląskiego,



Dzwonek piłkowany – endemit karpacki – w Polsce najliczniejszy jest w Bieszczadach, poza tym występuje w Beskidzie Żywieckim i Tatrach. Fot. Renata i Marek Kosiński

na Malinowskiej Skale), a także rogownica alpejska podgatunku *babiogorensis*, takson endemiczny dla Babiej Góry. W Beskidzie Żywieckim – na Pilsku, Policy i Babiej Górze – znajdują się trzy z pięciu znanych stanowisk tojadu morawskiego, endemitu zachodniokarpackiego. Ponadto Pilsko, masyw Wielkiej Raczy oraz Babia Góra to miejsca występowania tocji karpackiej – gatunku, który poza kilkunastoma stanowiskami w Bieszczadach występuje zaledwie na czterech stanowiskach w Beskidach Zachodnich. W Beskidzie Żywieckim utrzymuje się także stosunkowo nieliczna populacja dzwonka piłkowanego – wysokogórskiego endemitu karpackiego, który swoje stanowiska ma jeszcze jedynie w Bieszczadach i Tatrach. Natomiast w Kotlinie Żywieckiej znajdują się jedyne w Polsce stanowiska tojadu lisiego.



Darniówka tatrzańska to endemit karpacki i jednocześnie jeden z najrzadszych i najsłabiej poznanych ssaków w Polsce. Większość jej krajowej populacji występuje na terenie parków narodowych – Tatrzańskiego i Babogórskiego. Fot. Agnieszka Ważna

Fauna

Beskid Żywiecki jest miejscem występowania trzech dużych drapieżników – niedźwiedzia, wilka i rysia. Wśród ssaków na szczególną uwagę zasługuje ponadto darniówka tatrzańska (patrz ramka) – mały gryzoń z rodziny nornikowatych, będący jednym z nielicznych endemitów w krajowej faunie kręgowców.

Wśród ptaków najcenniejszym gatunkiem jest bytujący w borach świerkowych głuszec. Obszar Beskidu Żywieckiego to jedno z nielicznych w Polsce miejsc występowania tego niezwykle rzadkiego i zagrożonego wymarciem gatunku. W szczytowej partii masywu znajdują się miejsca tokowisk głuszca. Wiosną samce tego gatunku w spektakularny sposób walczą tam o względy samic. Na niżej położonych terenach, w borach świerkowych z bogatym runem borówek, samice głuszców znajdują dogodne miejsca do zakładania gniazd i wychowu młodych. Innym kurakiem występującym na tym terenie jest jarząbek, gatunek znacznie już liczniejszy od głuszca. Grupą ptaków charakterystyczną dla ekosystemów leśnych są także dzięcioły. Beskid Żywiecki jest miejscem występowania dwóch najrzadszych krajowych dzięciołów – trójpalczastego oraz białogrzbietego. Dla obu wymienionych gatunków obszar ten stanowi jedną z głównych ostoi w Polsce. Dzięcioł trójpalczasty jest ściśle związany ze świerkami, a zwłaszcza z osłabionymi i zamierającymi drzewami, które są dla niego miejscem zdobywania pokarmu. Natomiast dzięcioł białogrzbiety związany jest z lasami regla dolnego, głównie buczynami, i obecnym w nich martwym drewnem. W Beskidzie Żywieckim spotykamy ponadto dzięciołka, dzięcioła czarnego, zielonego oraz zielonosiwego. Dieta dwóch ostatnich w dużej mierze składa się z mrówek, co powoduje, że gatunki te

Darniówka tatrzańska

Darniówka tatrzańska *Microtus tatricus* należy do najrzadszych i najsłabiej poznanych ssaków w Polsce. Ten niewielki gryzoń o żółtawobrązowym grzbiecie i białawym brzuchu jest jednym z nielicznych endemitów wśród rodzimej fauny kręgowców. Występuje jedynie w dwóch izolowanych rejonach – w Karpatach Wschodnich, na pograniczu Rumunii i Ukrainy, oraz w Karpatach Zachodnich, w Polsce i na Słowacji. Łączny obszar występowania darniówki tatrzańskiej w Karpatach wynosi zaledwie 840 km kw., a całkowita (światowa) populacja jest szacowana na 200–250 tys. osobników. Jako gatunek wysokogórski spotykana jest na wysokościach 650–2350 m n.p.m. W Polsce występuje zaledwie w trzech miejscach: w Tatrach i w najwyższych partiach Beskidu Żywieckiego – na Babiej Górze oraz na Pilsku.

Darniówka tatrzańska zamieszkuje głównie dwa rodzaje siedlisk, których wspólną cechą jest znaczna wysokość nad poziomem morza. Pierwsze z nich to stare, dojrzałe bory świerkowe – dość wilgotne i chłodne drzewostany regla górnego, natomiast drugie – to wysokogórskie (alpejskie) łąki, na których często obecne są luźne gładzowiska lub rumosze skalny. Ponadto, gatunek czasem jest spotykany w laskach jarzębinowych oraz zaroślach kosodrzewiny przy górnej granicy lasu.

Darniówka tatrzańska jest aktywna głównie nocą. Żyje w norach wykopanych przez inne ssaki lub wykorzystuje przestrzenie znajdujące się między rumoszem skalnym. Arealy użytkowane przez poszczególne osobniki są niewielkie, a odległości pokonywane przez darniówki ograniczają się do zaledwie kilkunastu metrów. Darniówka tatrzańska żywi się roślinami – zarówno ich zielonymi częściami, jak i korzeniami, nasionami oraz owocami. Okres rozrodczy rozpoczyna się wczesną wiosną, jeszcze w czasie zalegania pokrywy śnieżnej, i trwa do końca sierpnia. Samica darniówki wyprowadza jeden miot rocznie składający się z 2–4 młodych, które dojrzałość płciową osiągają dopiero w kolejnym roku po przezimowaniu. Długość życia nie przekracza przypuszczalnie 2 lat.

Choć brakuje sygnałów o spadku liczebności darniówki tatrzańskiej, to z racji bardzo ograniczonego i przerywanego zasięgu występowania gatunek ma wysoki status ochronny – jest umieszczony na czerwonych listach gatunków zagrożonych i podlega ścisłej ochronie. Większość krajowej populacji występuje na terenie parków narodowych – Tatrzańskiego i Babogórskiego, a populacja zasiedlająca Pilsko jest częściowo chroniona przez tamtejszy rezerwat, jednak mimo tego presja turystyczna może stanowić zagrożenie dla gatunku i jego siedlisk.

są regularnie spotykane na terenach otwartych – łąkach i pastwiskach, gdzie poszukują pokarmu.

Z występowaniem dzięciołów, będących tzw. dziuplakami pierwotnymi, wiąże się obecność drzew z dziuplami, które to stanowią miejsce rozrodu innych gatunków,

Płochacz halny

Płochacz halny *Prunella collaris* jest jednym z najrzadszych ptaków śpiewających w Polsce. Ten niewielki i niepozorny wróblak o brązowym grzbiecie oraz szaro-popielatej głowie i piersi posiada przyciągające wzrok rdzawoczerwone boki ciała oraz jaskrawożółtą nasadę dzioba. Choć gatunek ten posiada w Eurazji szeroki zasięg występowania, to jednak zamieszkuje wyłącznie najwyższe góry, występując na wysokościach od 1800 do 4000 m n.p.m., a wyjątkowo zalatując na niemal 8000 m. Choć światowa populacja płochacza halnego może liczyć nawet 2 mln osobników, to jej europejska część jest szacowana na zaledwie 100–180 tys. par lęgowych. W Polsce występuje jedynie 200–300 par, zasiedlających Tatry oraz najwyższe partie Babiej Góry, Bieszczadów i Karkonoszy. Stanoiska znajdujące się w Polsce są najdalej na północ wysuniętymi miejscami występowania płochacza halnego w całym jego zasięgu.

Płochacz halny zamieszkuje niemal wyłącznie położone znacznie powyżej górnej granicy lasu wysokogórskie (alpejskie) łąki na wierzchołkach lub stromych stokach, na których obecne są wychodnie skał, gładzowiska lub rumosz skalny. W okresie zimowym ptaki mogą przemieszczać się w niższe położone tereny, zalatując niekiedy do podgórskich miejscowości. Główny składnik diety płochacza halnego stanowią liczne gatunki owadów, uzupełniane pająkami, małymi ślimakami oraz dżdżownicami. Dopetnieniem diety jest pokarm roślinny – głównie nasiona, a także owoce i małe listki. Ptaki żerują na ziemi, skacząc lub biegając pośród roślinności i gładzów, szczególnie chętnie na granicy topniejących płatów śniegu. Czasem mogą korzystać także z resztek pozostawianych przez ludzi przy schroniskach. Mimo że płochacz halny jest gatunkiem monogamicznym, to jednak w pobliżu gniazd regularnie spotykane są dodatkowe osobniki, mogące pomagać w wychowie piskląt, jak również wskazywać na bardziej skomplikowany system rozrodczy. Płochacz halny zakłada gniazdo w szczelinie skalnej lub na ziemi między kamieniami. Samica składa 3–4 jasnoniebieskie jaja, z których po 14–15 dniach wysiadywania wylęgają się pisklęta. Młode osiągają samodzielność po około 16 dniach.

Choć niemal cała krajowa populacja płochacza halnego występuje na terenie parków narodowych, to przypuszczalnie jednak jej liczebność się zmniejsza. Potencjalnym zagrożeniem jest intensywna turystyka górską, powodująca niepokojenie ptaków oraz niszczenie siedlisk, a także zmiany klimatyczne mogące doprowadzić do podwyższenia zasięgu pięter roślinnych w górach i kurczenia się powierzchni łąk wysokogórskich.

tw. dziuplaków wtórnych. Do grupy tej należą zwłaszcza sowy – sóweczka i włochatka. Ponadto, w lasach Żywieckiego występuje puszczyk uralski oraz największa europejska sowa – puchacz. Natomiast wśród drapieżników dziennych – największym, a jednocześnie najrzadszym



W najwyższych partiach Babiej Góry mamy szanse spotkać płochacza halnego – jednego z najrzadszych ptaków Polski. Fot. Tomasz Tańczuk

jest orzeł przedni, dla którego Beskid Żywiecki stanowi jedną z niewielu ostoi w kraju.

Z mozaiką łąk w niższych położeniach górskich związany jest derkacz, któremu towarzyszą przepiórka, gąsiorek, jarzębatka i pokląskwa. Natomiast na terenach otwartych w wyższych położeniach górskich spotykamy siwerniaka, a w miejscach, gdzie obecne są skały i gładzowiska – jednego z najrzadszych krajowych wróblaków – płochacza halnego (patrz ramka). Nieco poniżej, na granicy terenów otwartych i lasów, często blisko górnej granicy lasu spotkamy drozda obrożnego. Wzdłuż kamienistych brzegów potoków występują pliszka górską oraz pluszcz.

Z obecnością licznych siedlisk wilgotnych wiąże się obecność bogatej herpetofauny, której przedstawicielami są m.in. kumak górski oraz wszystkie cztery krajowe gatunki traszek – zwyczajna, grzebieniasta, górską i karpacka. Natomiast wśród fauny bezkręgowców niewątpliwie najważniejszym jest sichrawa karpacka – endemiczny gatunek chrząszcza z rodziny kózkowatych. Owad ten jest związany z najwyższymi partiami Babiej Góry i Policy, które to obok Tatr stanowią jedyne miejsca występowania tego gatunku w Polsce.

Zabytki kultury

W miejscowościach położonych na terenie Beskidu Żywieckiego i Kotliny Żywieckiej zachowały się liczne zabytki kultury materialnej. Najwięcej z nich mieści się w Żywcu, którego układ urbanistyczny pochodzi z XV–XIX w. Na Górze Grojec znajdują się pozostałości ruin zamku zbójnickiego. Natomiast w samym mieście istnieje stary zamek, którego historia sięga XIV w., oraz znacznie młodszy zespół pałacowy z XIX w. wraz z parkiem pochodzącym z początku XVIII w. W Żywcu zachowało się kilka kościołów, z których najstarsze są: kościół pw. Świętego Krzyża (XIV w.) oraz kościół parafialny pw. Narodzenia NMP (XV w.). Zabytki sakralne są obecne



Na granicy Kotliny Żywieckiej i Beskidu Małego na rzece Sole koło Żywca w latach 60. XX w. wybudowany został zbiornik zaporowy zwany Jeziorem Żywieckim. Fot. Tomasz Wilk

niemal w każdej z mniejszych miejscowości Żywiecczyzny. Do najcenniejszych należą: kościół pw. św. Katarzyny w Cięciniu (1542 r.), drewniany kościół parafialny pw. św. Andrzeja w Gilowicach (XVI w.), kościół pw. św. Mikołaja (1756 r.) oraz drewniana kaplica pw. Serca Jezusowego (1757 r.) w Rachwałdzie, kościół pw. św. Wojciecha w Jeleśni (1693 r.), kaplica pw. św. Marii Magdaleny w Milówce (1857 r.), kościół parafialny pw. św. Wawrzyńca w Rajczy (1886 r.) oraz kapliczka przydrożna w Ujsołach (XVIII w.). Poza zabytkami kultury sakralnej warte uwagi są: drewniana karczma z 1774 r. w Jeleśni, chałupa z 1793 r. w Milówce, zespół pałacowy z około 1800 r. w Rajczy oraz zespół leśniczówki z 1853 r. i pozostałości huty szkła z XVIII/XIX w. w Złatnej.

Wschodnia, granicząca z Orawą, część Beskidu Żywieckiego również posiada liczne zabytki kultury. W Zubrzycy Górnej zlokalizowany jest Orawski Park Etnograficzny, w którym mieści się skansen budownictwa regionalnego. Centralnym obiektem jest pochodzący z XVII w. dwór Moniaków – pierwszych sołtysów Zubrzycy – wraz z budynkami gospodarczymi. W skansenie znajduje się łącznie około 40 obiektów charakterystycznych dla Orawy. Do najcenniejszych zabytków sakralnych Orawy należą ponadto: drewniany kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela z XVII w. w Orawce, kościół parafialny pw. św. Marcina z 1767 r. w Podwilku oraz kościół parafialny pw. św. Łukasza Ewangelisty z 1762 r. w Lipnicy Wielkiej. Warte odwiedzenia są również cmentarz przykościelny w Lipnicy Wielkiej, który istnieje od co najmniej 1627 r., oraz jedyny na Orawie cmentarz żydowski w Podwilku. Ponadto, w krajobrazie Orawy charakterystyczne są drewniane dzwonnice z dzwonkiem loretańskim, których używano zgodnie z ludowymi wierzeniami do odpędzania burz i gradowych nawałnic. Można je spotkać w Lipnicy Małej i Wielkiej oraz w Zubrzycy Dolnej i Górnej. Poza zabytkami kultury sakralnej warta uwagi jest pochodząca z XVIII w. farbiarnia w Orawce.

Zaplecze turystyczne

Beskid Żywiecki od dawna przyciągał turystów, jednak w dzisiejszych czasach liczba osób szukających wytchnienia wśród ciszy i nieskazitelnej przyrody rośnie każdego roku. Sieć schronisk turystycznych jest tu rozwinięta dość dobrze. Do najbardziej znanych należą: Markowe Szczawiny, Hala Krupowa, Hala Miziowa, Na Hali Rysianka, Na Hali Lipowskiej, Na Rycerzowej, Na Przegibku, Na Wielkiej Raczy. Niestety, część z nich traci klimat przytulnych schronień, stając się obiektami niemal hotelowymi (Markowe Szczawiny, Hala Miziowa). Niemal na każdej z dłuższych tras pieszych po tym terenie turyści mogą znaleźć schronienie. Wiele miejsc noclegowych jest dostępnych w licznych pensjonatach i gospodarstwach agroturystycznych położonych w niemal każdej miejscowości regionu. Ponadto okresowo czynne są schroniska młodzieżowe. Liczne szyldy i kierunkowskazy pomogą w bezproblemowym znalezieniu noclegu. Znaczna część gospodarstw wraz z noclegami oferuje możliwość wyżywienia.

Istniejąca sieć pieszych szlaków turystycznych pozwala na dotarcie niemal w każdy zakątek Beskidu Żywieckiego. Ich ilość, długość i przebieg pozwalają na planowanie zarówno wycieczek kilkugodzinnych, jak również wielodniowych. Dla amatorów jeździectwa Beskid Żywiecki także ma wiele atrakcji – m.in. wiedzie tędy pięć z czternastu etapów Transbeskidzkiego Szlaku Konnego. Także sieć szlaków rowerowych, a w okresie zimowym szlaków narciarskich, pozwala na aktywny wypoczynek w tym rejonie. Niestety, w ostatnim czasie silnie rozwijają się agresywne i masowe formy rekreacji. Liczne motory i quady oraz towarzyszący im hałas stają się codziennością w Beskidzie Żywieckim, także w miejscach o najwyższych walorach przyrodniczych. Ponadto, planowane inwestycje w infrastrukturę do narciarstwa zjazdowego (budowa lub rozbudowa tras, wyciągów narciarskich oraz towarzyszące im obiekty), a co za tym idzie – wzmoczenie ruchu turystycznego może spowodować degradację i w konsekwencji nawet bezpowrotną utratę najcenniejszych walorów przyrodniczych tego terenu.

Babiogórski Park Narodowy

Długość trasy wynosi około 14 km, czas przejścia około 7 godz. w okresie bezśnieżnym. Na trasie, poza schroniskiem na Markowych Szczawinach, nie ma innych schronień. Trasa jest dość trudna ze względu na znaczne przewyższenia oraz występujące miejscami skalne podłoże szlaków i lokalne stromizny.

Wspinaczka na najwyższe partie Babiej Góry to niewątpliwie wizyta w sanktuarium przyrody. Szczytowe partie masywu podlegają od przeszło pół wieku ścisłej (biernej) ochronie, a niektóre fragmenty lasów przywodzą na myśl obraz niegdysiejszej Puszczy Karpackiej. Przy dobrej pogodzie, która na Babiej Górze bywa wyjątkowo kapryśna, można podziwiać panoramę Beskidów Zachodnich.

Wycieczkę rozpoczynamy w Zawoi-Markowa, skąd zielonym szlakiem wyruszamy w kierunku schroniska na Markowych Szczawinach. Dotychczasowe podejście prowadzące przez lasy regla dolnego jest raczej łatwe i bezpieczne, choć dość strome i momentami męczące. Jednak dalej od schroniska zaczynają się już naprawdę wysokie góry, gdzie należy zachować rozwagę i zadbać o bezpieczeństwo swoje i innych turystów. Dalej posuwamy się wzdłuż czerwonego szlaku, który wprowadzi nas w górnoreglowe bory świerkowe. Najpierw strome podejście do Przełęczy Brona, na której wchodzimy już w piętro kosówki, po czym następuje widokowa trasa na sam szczyt – Diablak, wiodąca przez zarośla koso-drzewiny, które stopniowo przechodzą w tereny otwarte. Nagrodą za pot na czole są wspaniałe widoki oraz alpejskie murawy z licznymi gatunkami roślin górskich. Droga powrotna, wzdłuż której w odwrotnej kolejności mijamy piętra roślinne, dalej wiedzie czerwonym szlakiem do Przełęczy Krowiarki, skąd niebieskim szlakiem zjedziemy do Zawoi Policzne. Z Zawoi, gdzie możemy odwiedzić karczmy serwujące potrawy regionalne, samochodem, autobusem lub busem możemy dostać się do Suchej Beskidzkiej i Krakowa.

Babia Góra jest miejscem niezwykle interesującym dla przyrodnika. O każdej porze oferuje ona niezapomniane widoki i możliwość spotkania rzadkich gatunków zwierząt. Jednak z racji wysokości i zmiennej pogody góra ta może stać się miejscem niebezpiecznym, dlatego należy zachować rozsądek.

Zubrzyca na Orawie

Długość trasy wynosi około 12 km, czas przejścia około 4 godz. w okresie bezśnieżnym. Trasa jest dość łatwa, a w niedalekim jej sąsiedztwie znajdują się gospodarstwa agroturystyczne, schroniska turystyczne oraz sklepy umożliwiające zaopatrzenie w prowiant.

Krajobraz Działów Orawskich i Beskidu Orawsko-Podhalańskiego jest alternatywą dla zwykle mocno zalesionych szlaków wysokogórskich. Większość

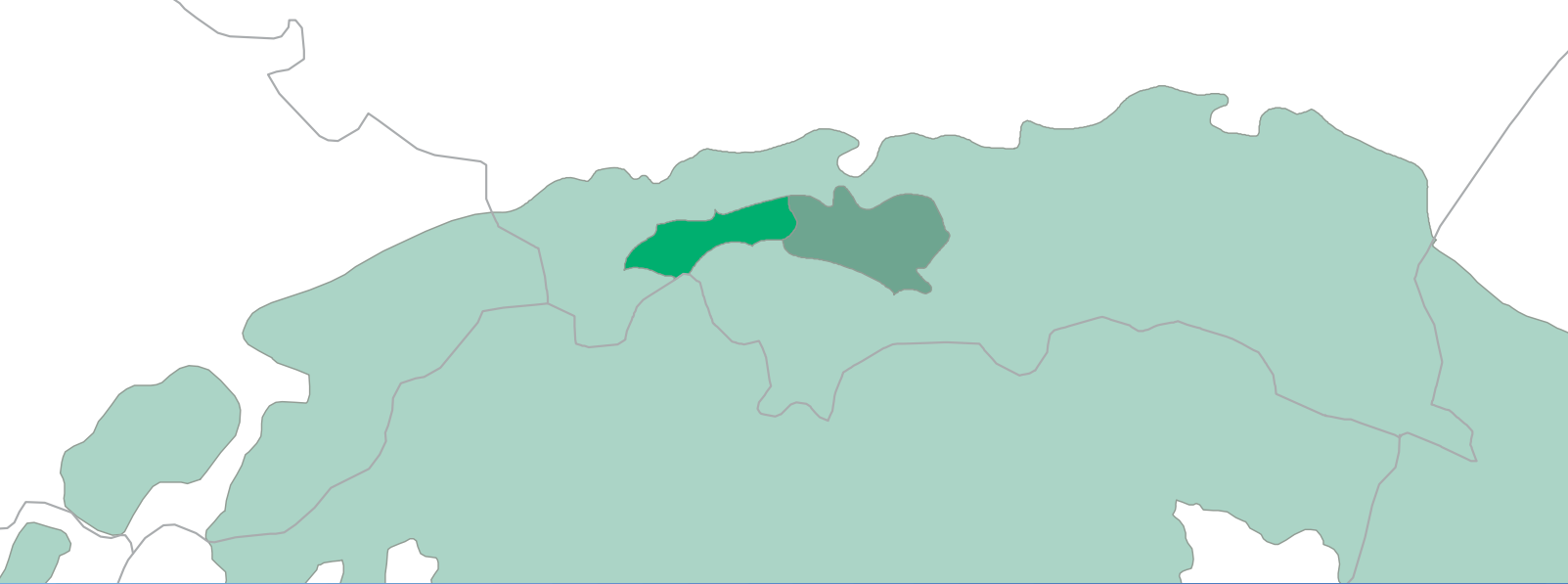
terenu pokrywa mozaika łąk, pól, niewielkich lasków oraz licznych zabudowań. Krajobraz taki stanowi doskonałe miejsce na letnie wycieczki, podczas których mamy szansę na podziwianie kwiecistych łąk, pachnących ziółorośli oraz towarzyszących im zwierząt – zwłaszcza ptaków i owadów.

Trasę rozpoczynamy koło miejscowości Podwilk na przełęczy Bory (709 m n.p.m.), skąd niebieskim szlakiem wędrujemy na północny zachód, wzdłuż Europejskiego Działu Wodnego. Niepozorny grzbiet, porośnięty w większości borami świerkowymi, jest miejscem, gdzie graniczą ze sobą zlewnia Morza Bałtyckiego oraz Morza Czarnego. Mijając rezerwat Bembeńskie, docieramy do przełęczy Nad Wąwozem, gdzie schodzimy na zielony szlak prowadzący do Zubrzyicy Górnej. Ponownie wędrujemy między łąkami zielonych łąk, docierając do celu – Orawskiego Parku Krajobrazowego. Po przejściu bramy wchodzimy na teren Orawy, gdzie między starymi chatami, kościołem, dworem, tartakiem, olejarnią, foluszem jesteśmy świadkami wędrówki w czasie. Z Zubrzyicy Górnej busem możemy dostać się do Nowego Targu, skąd sieć licznych połączeń autobusowych prowadzi w kierunku Krakowa, Zakopanego czy Nowego Sącza.

W masywie Pilska

Długość trasy wynosi około 19 km, czas przejścia około 8 godz. w okresie bezśnieżnym. Na trasie znajdują się schroniska na Hali Miziowej i Hali Rysianka oraz gospodarstwa agroturystyczne w Korbielowie i Żabnicy. Trasa jest umiarkowanie trudna.

Drugi po Babiej Górze najwyższy szczyt Beskidu Żywieckiego – Pilsko – nie ustępuje walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi swej większej siostrze. Piętrowy układ roślinności, obecność górnej granicy lasu oraz liczne gatunki interesujących roślin i zwierząt są gwarancją ciekawej wyprawy. Zaczynamy ją na Przełęczy Glinne (809 m n.p.m.) koło Korbielowa, skąd czerwonym i częściowo niebieskim (słowackim) szlakiem wspinamy się na szczyt Pilska. Szlak początkowo biegnie łagodnie przez lasy regla dolnego, po czym zaczyna stromiej wznosić się przez górnoreglowe bory świerkowe w rezerwacie Pilsko, doprowadzając nas na kopułę szczytową. Po odpoczynku i porcji wspaniałych widoków kierujemy się na Rysiankę. Mijając schronisko na Hali Miziowej i szpecące krajobraz wyciągi narciarskie, docieramy do granic rezerwatu Pod Rysianką i dalej do schroniska Na Hali Rysianka. Po odpoczynku i sporej dawce widoków kierujemy się czerwonym szlakiem przez Przełęcz Paulusią do Żabnicy. Po drodze możemy na chwilę zboczyć ze szlaku czerwonego i wędrując żółtym szlakiem, dotrzeć na szczyt Romanki i rezerwatu o tej samej nazwie. Z Żabnicy busem możemy dostać się do Żywca, skąd sieć licznych połączeń (autobusowych i kolejowych) pozwala na dotarcie do większości miast południowej Polski.



Odosobnione szczyty Beskidu Wyspowego wyróżniają go spośród innych karpaccich regionów, gdzie góry zwykle tworzą długie pasma. Na zdjęciu panorama Beskidu Wyspowego, rozciągająca się ze szczytu Mogielicy. Fot. Bogusław Czerwiński

Beskid Wyspowy i Makowski

Łukasz Kajtoch, Marcin Matysek



Beskid Wyspowy i Makowski, mimo że niewysoki i poddawany silnemu oddziaływaniu człowieka, jest ciekawym rejonem polskich Karpat Zachodnich. Wyróżnia się szczególnie dużymi walorami krajobrazowymi – malowniczym pejzażem zalesionych, izolowanych masywów i pasm górskich rozdzielonych zagospodarowanymi dolinami rzek. Siedliska obu Beskidów są bardzo zróżnicowane i chociaż niewiele ich fragmentów zachowało stan zbliżony do naturalnego, to jednak występuje tu fauna i flora charakterystyczna dla naturalnych górskich lasów, polan, terenów skalnych i nadrzecznych: rzadkie dzięcioły, sowy, duże drapieżne ssaki i górskie płazy, a także sporo rzadkich roślin górskich. I choć na przyrodę tych gór czycha wiele zagrożeń związanych z gospodarką leśną, wodną, rolniczą, urbanizacją i intensywną turystyką, to bardzo dobrze rozbudowana sieć szlaków drogowych i turystycznych, a także bliskość dużych miast Małopolski sprawia, że góry te są popularnym celem wypraw.



Szczyty Beskidu Makowskiego porastają przede wszystkim lasy dolnoreglowe. U podnóży wzniesień zlokalizowane są tereny otwarte (łąki i pastwiska), a także miasteczka, wsie i przysiółki. Fot. Tomasz Wilk

Opis regionu

Beskid Wyspowy i Beskid Makowski (dawniej Beskid Średni) stanowią fragment fliszowych Karpat Zewnętrznych, wysuniętych najdalej na północ. Od północy i wschodu graniczą z Pogórzem Zachodniobeskidzkim i Środkowobeskidzkim, na zachodzie z Beskidem Małym i Kotliną Żywiecką, od południa otaczają je natomiast Beskid Żywiecki, Kotlina Rabczańska, Gorce i Kotlina Sądecka. Na Beskid Wyspowy składa się wiele odrębnych szczytów, w tym bardziej charakterystyczne: Luboń Wielki, Śnieżnica, Ćwilin, Łopień i Mogielica. Należy też do niego kilka pasm górskich, z których największe to Pasma Lubomira i Łysiny na zachodzie oraz Pasma Łososińskie na wschodzie. Beskid Makowski zaś to następujące pasma górskie: Pewelskie, Laskowskie, Chełmu, Barnasiówki, Babicy, Koskowej Góry, Przedbabiogórskie, Jałowieckie oraz Solnisk. Szczyty Beskidu Wyspowego i Makowskiego osiągają przeciętnie 600–900 m n.p.m., kilka najwyższych przekracza 1000 m n.p.m. z dominującą Mogielicą (1170 m n.p.m.) i Mędralową (1168 m n.p.m.).

Beskid Wyspowy i Makowski to nie tylko górskie szczyty, nie mniej ważne są przecinające te góry doliny rzek i potoków, z których największe to: Raba (z dopływami: Mszanką, Kasińczanką, Stradomką), Skawa wraz z dopływami: Skawicą, Stryszawką i Paleczką, Łososina (z dopływami: Czarną Rzeką, Słomniczanką i Sowlinką) oraz dopływy Dunajca: Kamienica, Słomka, Smolnik.

Około 40 proc. powierzchni obu Beskidów porośniętych jest górkimi lasami, zlokalizowanymi głównie na

stokach i szczytach. Dominują tam lasy dolnoreglowe: buczyny i lasy bukowo-jodłowe, jedliny oraz bory mieszane jodłowo-świerkowe, a w niższych położeniach także bory sosnowe i grądy. Większość lasów nosi znamiona silnych przekształceń antropogenicznych i dlatego w drzewostanach Beskidu Makowskiego oraz w zachodniej części Beskidu Wyspowego znaczny udział mają sztucznie nasadzone bory świerkowe. Jedynie na najwyższym szczycie Beskidu Wyspowego, Mogielicy, zachował się płat reliktowego boru górnoreglowego.

Tereny otwarte w obu pasmach górskich zdominowane są przez pastwiska i łąki, szczególnie w wyższych położeniach górskich (m.in. na śródleśnych polanach górskich występujących licznie w centralnej części Beskidu Wyspowego i w Paśmie Łososińskim, a także na Kotoniu, Koskowej Górze i w Paśmie Przedbabiogórskim). Natomiast w dolinach rzecznych dominują pola uprawne i zabudowa.

Miejscowości położone na terenie obu Beskidów to głównie liczne wsie usytuowane wzdłuż dolin rzecznych oraz niewielkie miasteczka (np. Limanowa i Mszana Dolna w Beskidzie Wyspowym oraz Jordanów, Maków Podhalański i Sucha Beskidzka w Beskidzie Makowskim). Wyżej w górach jest także wiele przysiółków i odosobnionych gospodarstw.

Beskid Wyspowy i Makowski oryginalnie zasiedlali: Kliszczacy (w trójkącie ograniczonym miejscowościami Rabka – Sucha Beskidzka – Myślenice), Zagórzanie (okolice Mszany), Lachy (okolice Limanowej), górale biali (okolice Kamienicy), Babiogórcy (głównie Pasma Przedbabiogórskie) i Żywczacy (okolice Lachowic). Tradycyjnym



Wczesną wiosną w runie buczyn zakwita żywiec gruczołowaty – karpacki subendemit. Fot. Tomasz Wilk

sposobem gospodarowania było w tych górach pasterstwo zapoczątkowane przez falę osadnictwa wołoskiego, które osiągnęło swój północno-zachodni skraj w Beskidzie Wyspowym. Pasma te w swej historii były także miejscem działania band zbójnickich, czego śladem są niektóre nazwy lokalne (Grota Zbójnicka na Łopieniu, skała Zbójnicki Stół na Mogielicy). Ten proceder był szczególnie widoczny w XVII i XVIII w. w Pcimiu i okolicach.

Najważniejszymi zagrożeniami dla przyrody Beskidu Wyspowego i Makowskiego są różne aspekty działalności człowieka. Dla przyrody lasów istotne znaczenie ma gospodarka leśna, której realizacja w regionie nadal zbyt często koliduje z wymaganiami ochrony przyrody. Przyroda terenów otwartych – trawiastych, od dłuższego czasu jest w regresie z uwagi na zaniechanie tradycyjnego użytkowania łąk i pastwisk oraz postępującą sukcesję leśną bądź celowe zalesianie. Bardzo negatywny wpływ na przyrodę obu pasm górskich ma zanieczyszczanie wód oraz regulacja koryt rzecznych i odlesianie dolin w ramach profilaktyki przeciwpowodziowej. Ponadto pośród zagrożeń należy wymienić niekontrolowaną, coraz intensywniejszą zabudowę (szczególnie zabudowę rozproszoną w wyższych partiach górskich) i rozwój sieci drogowej prowadzącej do fragmentacji siedlisk, izolacji populacji oraz zabudowy tras migracyjnych zwierząt. Kolejnym zagrożeniem bezpośrednio wywołanym przez ludzi jest natężenie ruchu turystycznego, w tym grupowe akcje, organizowane m. in. na terenach chronionych, oraz zmotoryzowanego (nielegalne, indywidualne i zorganizowane rajdy na crossach, quadach i samochodach terenowych), a także realizowane i przygotowywane inwestycje turystyczno-sportowe (np. budowa wieży widokowej na Mogielicy, planowane inwestycje narciarskie w Słopnicach i w Kasinie Wielkiej).

W Beskidzie Wyspowym znajduje się siedem rezerwatów przyrody: Luboń Wielki (geologiczny), Mogielica (faunistyczno-ornitologiczny, a także chroniący siedliska leśne i formy geologiczne), Śnieżnica i Kamionna (buczyny), Kostrza (jaworzyna góraska), Białowodzka Góra (grądy i buczyny, roślinność naskalna i kserotermiczna) i Zamczysko nad Rabą (krajobrazowy). Ponadto w Beskidzie Wyspowym znajduje się kilkanaście pomników przyrody



Buczyny są w Karpatach dominującym siedliskiem piętra regla dolnego. W ciągu ostatnich dwóch stuleci w wyniku działalności człowieka wiele z tych lasów zastąpionych zostało przez lite drzewostany świerkowe. Fot. Rafał Bobrek

z najbardziej znaną Jaskinią Zbójcką na Łopieniu, chroniącą jaskinię i nietoperze. W Beskidzie tym znajduje się też 10 specjalnych obszarów ochrony siedlisk (ostoi siedliskowych) należących do sieci Natura 2000:

- Uroczysko Łopień (ostoja chroniąca nietoperze oraz siedliska, takie jak torfowiska i jaskinie),
- Kostrza (tu głównym przedmiotem ochrony jest jaworzyna),
- Luboń Wielki (siedliska naskalne),
- obejmująca południowe stoki Mogielicy Ostoja Gorceńska,

Górskie buczyny

Piętro regla dolnego zdominowane jest w Karpatach przez siedliska buczyn – lasów z dominującym w drzewostanie bukiem. Najczęściej spotykane podtypy tych siedlisk w górach to: przeważająca powierzchniowo żyzna buczyna karpacka, rozwijająca się na nieco niższych położeniach, na stokach o różnej ekspozycji oraz kwaśna buczyna górską porastającą przede wszystkim szczytowe partie grzbietów i bardziej strome stoki.

O postaci lasu bukowego decyduje głównie podłoże – gleby brunatne porastane są przez oba siedliska, przy czym żyzna buczyna występuje także na glebach żyzniejszych – rędzinach i glebach płowych, a kwaśna na uboższych glebach skrytobielicowych lub rankerach.

Drzewostan obu buczyn górskich tworzy głównie buk z towarzyszącą jodłą (współdominującą w wariantach żyznym), a rzadziej świerkiem i jaworem. W żyznej buczynie warstwa krzewów jest słabo rozwinięta, stanowią ją młode drzewa i nieliczne krzewy (bez czarny, leszczyna, wiciokrzew czarny). Charakterystyczną cechą runa żyznej buczyny karpackiej jest obfite występowanie geofitów wczesnowiosennych, takich jak: żywiec gruczołowaty na wschodzie Karpat, a w ich zachodniej części – żywiec dziewię-

ciolistny czy zawilec gajowy, zakwitające jeszcze przed rozwojem liści drzew. Dodać należy, że runo żyznej buczyny karpackiej charakteryzuje wysoka różnorodność gatunkowa, m.in. dzięki obecności gatunków innych żyznych lasów liściastych.

W drzewostanach kwaśnej buczyny porastających wyższe partie stoków pojawia się wysokogórska odmiana jarzębiny. Warstwa podszytu jest tu bardzo słabo wykształcona lub nie ma jej wcale. Runo jest również mało obfite i florystycznie ubogie (kosmatka gajowa, borówka czarna, śmiątek pogięty). Kwaśna buczyna górską pełni bardzo ważną rolę ekologiczną. Porastając wierzchołki wzniesień, strome stoki, wysokie i wąskie grzbiety, zabezpiecza stoki przed procesami erozji wodnej i wietrznej.

Głównym zagrożeniem dla buczyn w Karpatach jest zastępowanie ich przez lite drzewostany świerkowe, co miało miejsce głównie w ciągu ostatnich dwóch stuleci. Obecnie zagraża im niewłaściwa gospodarka leśna prowadząca do zubożenia składu gatunkowego, uproszczenia struktury drzewostanu czy też zbyt małej akumulacji zasobów drzew martwych w środowisku leśnym, a także fragmentacja kompleksów leśnych. Opisanie tu lasy bukowe zostały wymienione w załączniku I dyrektywy siedliskowej i są przedmiotami ochrony w wielu obszarach Natura 2000, a także w rezerwach przyrody i parkach narodowych.

- ostoje nietoperzy Beskidu Wyspowego,
- Lubogoszcz (jaworzyna),
- Łąki koło Kasiny Wielkiej (łąki trzęślicowe),
- a także 3 ostoje rzeczne, powołane głównie dla ochrony tarlisk ryb: Raba z Mszanką, Łososina oraz fragmenty środkowego Dunajca z dopływami.

W Beskidzie Makowskim jest tylko jeden duży rezerwat przyrody Las Gościbia – chroniący leśny ekosystem obszaru źródłowego potoku górskiego. Ponadto na terenie Beskidu Makowskiego znajdują się dwa obszary Natura 2000: obszar specjalny ochrony ptaków (obszar ptasi) Babia Góra na zboczach Mędralowej i specjalny obszar ochrony siedlisk Beskid Żywiecki na zboczach Pasma Pewelskiego. Oba położone są na skraju omawianego terenu.

W Beskidzie Wyspowym nie powołano żadnego ptasięgo obszaru Natura 2000, chociaż jest tu ostoja ptaków o znaczeniu międzynarodowym (IBA – Important Bird Area).

Siedliska przyrodnicze

Spośród siedlisk wymienianych w załączniku I dyrektywy siedliskowej w Beskidzie Wyspowym i Makowskim występują (w nawiasach lokalizacje najlepiej zachowanych stanowisk):

- buczyny żyzne i buczyny kwaśne (m.in. Śnieżnica, Kamionna, Mogielica, Luboń Wielki, rezerwat Las Gościbia, Pasma Łososińskie, Pasma Przedbabiogórskie; patrz ramka),
- jaworzyny i lasy klonowo-lipowe (m.in. Kostrza i Śnieżnica),

- grądy środkowoeuropejski i subkontynentalny (rezerwat Białowodzka Góra i Las Gościbia),
- górskie bory świerkowe górnoreglowe, w tym świerczyny górnoreglowe (Mogielica) i dolnoreglowy bór jodłowo-świerkowy (Beskid Wyspowy ma największą powierzchnię dobrze zachowanych drzewostanów tego typu w Karpatach Zachodnich),
- lasy i zarośla łęgowe (w dorzeczu Łososiny, Raby, Skawy),
- zarośla wrześni pobrzeżnej oraz wierzby siewej na kamieńcach i żwirowiskach górskich potoków (w dorzeczu Łososiny i Raby),
- pionierska roślinność na kamieńcach górskich potoków (w dorzeczu Łososiny, Raby, Skawy i Dunajca)
- ziołorośla górskie (m.in. dorzecze Łososiny, Raby i Skawy oraz rezerwat Las Gościbia),
- jaskinie, a także piargi i gołoborza krzemianowe oraz ściany skalne i urwiska krzemianowe (m.in. Łopień, Ćwilin, Mogielica, Luboń Wielki, Strzebel, Jaworz, Grodzisko, Białowodzka Góra, Pasma Koskowej Góry i Przedbabiogórskie),
- torfowiska wysokie i przejściowe (Łopień, Kamionna, Mogielica, Kotoń),
- górskie łąki konietlicowe i mietlicowe użytkowane ekstensywnie oraz ekstensywnie użytkowane niżowe łąki świeże (rozproszone na polanach górskich, w rejonach przełęczy i w niektórych dolinach rzecznych),
- murawy kserotermiczne (Białowodzka Góra, góra Chełm w Paśmie Łososińskim, Pieninki Skrzydlańskie).



W Beskidzie Wyspowym w uznanej za pomnik przyrody i obszar Natura 2000 Grocie Zbójnickiej na Łopieniu mieści się największe znane zimowisko podkowca małego. Stwierdzono tu ponad 500 osobników. Fot. Krzysztof Piksa

Flora

Flora Beskidu Wyspowego i Makowskiego jest nieco uboższa od sąsiednich gór (Beskid Żywiecki, Gorce i Beskid Sądecki) ze względu na mniejszą wysokość szczytów i brak albo niewielką powierzchnię niektórych siedlisk. Wśród roślin subalpejskich można wymienić ciekawsze gatunki: miłosna górską, omieg górski, prosienicznik jednogłówny i jaskier platanolistny. Największą grupę stanowią gatunki charakterystyczne dla lasów dolnoregłowych, np. żywiec gruczołowaty, podrzeń żebrowiec, widłak jałowcowaty, widłak wroniec, paprotnik kolczysty, ciemiężycza zielona, czosnek niedźwiedzi, marzanka wonna i widłoząb wieloszczecinkowy. Na górskich polanach można spotkać takie gatunki, jak: goryczka trojeściowa, śnieżyczka przebiśnieg, szafran spiski i storczyki. Ciekawą grupą roślin są gatunki kserotermiczne i wapieniolubne, spotykane przede wszystkim na murawach na stokach w sąsiedztwie dolin rzecznych – głównie Dunajca. Należą do niej pięciornik biały, gorysz siny, nawrot lekarski, miesięcznica trwała i kilka gatunków porostów. Rośliny torfowiskowe w tym regionie geograficznym nie są często spotykane, ale stwierdzono tu m.in. sit rozpierzchły, rosiczkę okrągłolistną, żurawinę błotną, borówkę bagienną, wierzbownicę błotną, wełniankę pochwowatą i wąskolistną, siódmaczka leśnego oraz storczyki (np. storczyk bżowy) i mchy torfowce. Bardzo rzadkim w Karpatach i bogatym florystycznie zbiorowiskiem są łąki trzęślicowe spotykane w okolicach Kasiny Wielkiej, dla których charakterystycznymi gatun-

Podkowiec mały

Podkowiec mały *Rhinolophus hipposideros* jest jednym z najmniejszych nietoperzy zasiedlających polską część Karpat. Swoją nazwę zawdzięcza charakterystycznej narośli na nosie w kształcie podkowy, dzięki której emituje głosy echolokacyjne. Uszy ma spiczasto zakończony, nieposiadający tzw. koziółka – charakterystycznego dla większości gatunków nietoperzy płata skórno przyrośniętego podstawą do nasady ucha. Futerko podkowca małego jest długie i puszyste, szarobrązowe na grzbiecie i jasnoszare na brzuchu. U młodych osobników futro jest szare. Uszy, pysk oraz błona skrzydłowa są szarobrązowe. Podczas spoczynku podkowce małe okrywają całe ciało skrzydłami, a ogon z błoną ogonową zaginają na grzbiet. U podkowca małego nie występuje widoczny dymorfizm płciowy.

Okres godowy podkowca małego przypada na jesień. W kwietniu lub maju samice tworzą kolonie rozrodcze. Młode przychodzą na świat na przetomie czerwca i lipca, a samodzielność osiągają po 6–7 tygodniach. Podkowiec mały przywiązuje się do swoich kryjówek i wykorzystuje je przez wiele lat. Stanowiska kolonii rozrodczych podkowca znajdują się m.in. na poddaszach dawnych cerkwi, w klasztorach i kościołach drewnianych (głównie w Beskidzie Wyspowym i Sądeckim). Okres hibernacji (od października do kwietnia) podkowiec mały spędza w jaskiniach, sztolniach, rzadziej w piwnicach i budynkach. Największym znanym zimowiskiem podkowca małego jest Grota Zbójnicka na Łopieniu, gdzie stwierdzono ponad 500 osobników.

Podkowiec mały jak większość nietoperzy żywi się nocnymi owadami. Poluje nocą wśród zarośli i nad zbiornikami wodnymi, na polowania wylatuje późnym wieczorem.

Występuje w południowej i środkowej Europie. W Polsce najczęściej spotykany jest w Karpatach, Sudetach i na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Preferuje lasy liściaste lub mozaikę środowisk, tereny krasowe i skaliste, najlepiej w pobliżu wody. Unika terenów otwartych.

Podkowiec mały jest najbardziej zagrożony wyginieciem spośród krajowej chiropterofauny. W europejskim prawodawstwie wymieniony jest w II załączniku konwencji berneńskiej, również w II załączniku konwencji bońskiej oraz w II i IV załączniku dyrektywy siedliskowej Unii Europejskiej. W Polsce gatunek ten objęty jest ochroną ścisłą, czynną i strefową, ponadto umieszczony jest w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” jako zagrożony wymarciem.

kami są m.in. goryczka wąskolistna i kosaciec syberyjski. Spośród roślin drzewiastych i krzewiastych na uwagę zasługują: brzoza ojcowiska (liczne stanowisko na Skielku nad Łukowicą), jarzab brekinia, irga czarna i kłokoczka południowa (Białowodzka Góra), a także jawory występujące już bardzo nielicznie w górskich lasach gospodar-



Na początku XXI w. liczbę terytoriów dzięcioła białogrzbietego w Karpatach oceniano na około 200. Jednak najnowsze badania pokazują, że znajduje się tu minimum 900 stanowisk tego gatunku. Fot. Mateusz Matysiak

czych. Na torfowisku na Łopieniu znajduje się kilkanaście bardzo starych, reliktowych sosen.

Pośród grzybów można spotkać tak ciekawe gatunki, jak: szyszkowiec łuskowaty, sopłówka jodłowa, bielaczek pozrastany, świecznica rozgałęziona, borowik gruboczołowy, maczuźnik nasięźrzałowy.

Fauna

Świat zwierzęcy Beskidu Wyspowego i Makowskiego jest stosunkowo bogaty, chociaż jedynie w nielicznych, najmniej przekształconych obszarach dorównuje bogactwu gatunkowemu sąsiednich Gorców i Beskidu Żywieckiego.

Pośród ssaków Beskidu Wyspowego i Makowskiego warto wymienić przede wszystkim duże drapieżniki: wilka (w Beskidzie Wyspowym występują co najmniej dwie watahy, podobnie w Beskidzie Makowskim), rysia (w Beskidzie Wyspowym i Makowskim terytoria ma co najmniej kilka osobników) oraz niedźwiedzia (poza osobnikami wędrującymi stale przebywają jedynie w Paśmie Przedbabiogórskim i do niedawna na Luboniu Wielkim). Z pozostałych ssaków istotne populacje w omawianych pasmach górskich mają nietoperze – głównie podkowiec mały, nocek orzęsiony i nocek duży (z najważniejszymi zimowiskami w jaskiniach Łopienia i Mogielicy i z koloniami rozrodczymi w starych drewnianych kościołach i budynkach browaru w Szczyrzycu). Ponadto w obu Beskidach występuje typowy zestaw gatunków dla polskich Karpat, z ciekawszych należy wymienić wydrę, a także ssaki pilchowate (popielicę, koszatkę i orzesznicę).

Awifauna lęgowa tych gór skupia łącznie około 140 gatunków, z dominacją gatunków leśnych. Wśród charakterystycznych gatunków ptaków leśnych warto wymienić: jarząbka, orzechówkę, słonkę, dzięcioła czarnego, dzięcioła zielonosiwego, siniaka, lelka, puszczyka uralskiego, trzmielojada, muchołówki małą i białoszyją. W grupie tej znajduje się też kilka gatunków bardzo rzadkich

Dzięcioł białogrzbiety

Dzięcioł białogrzbiety *Dendrocopos leucotos* od pospolitego dzięcioła dużego różni się przede wszystkim obecnością białej plamy na grzbiecie, brakiem szerokich białych plam na barkowej części skrzydeł, czarnym wąsem na boku głowy bez połączenia z czapeczką (intensywnie czerwoną u samców) oraz intensywnie kreskowanym spodem ciała. Gatunek ten jest jednym z najrzadszych i najbardziej zagrożonych europejskich gatunków dzięciołów. Jest chroniony i wymieniony w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” oraz dyrektywie ptasiej. W Polsce występuje głównie w Karpatach i lokalnie w północno-wschodniej i wschodniej części kraju. W Karpatach dzięcioł ten zasiedla przede wszystkim duże, słabo przekształcone kompleksy leśne: buczyny i jaworzyny w górach, a na pogórzach dolinne i zboczowe lasy mieszane. Gatunek ten jest ściśle związany z obecnością dużych ilości martwego drewna (głównie pni całych drzew, złamanych pni i drewna leżącego), w którym wykuwa dziuple i żeruje.

Na początku XXI w. liczbę terytoriów dzięcioła białogrzbietego w Karpatach oceniano na około 200. Jednak według najnowszych inwentaryzacji oraz monitoringu dzięciołów znajduje się tu minimum 900 stanowisk tego gatunku. Tak duża różnica nie wynika jednak ze wzrostu liczebności, ale raczej z lepszego rozpoznania terenowego.

W Karpatach aż 75 proc. populacji dzięcioła białogrzbietego skupia się poza parkami narodowymi i rezerwatami. W górskich i podgórskich lasach gospodarczych w wielu miejscach znajdują się strome i skaliste stoki pod szczytami i w dolinach, a także bagna, gdzie prace leśne są silnie ograniczone. Właśnie tam pozostawiane są starsze partie drzewostanów oraz martwe drewno. Podstawowym zagrożeniem dla tego gatunku jest nadal deficyt i rozproszenie płatów starszych drzewostanów z martwym drewnem, a także fragmentacja lasów wywoływana przez zręby oraz rozwój infrastruktury turystycznej i sportowej, zabudowę stoków i rozbudowę sieci dróg leśnych. Postępująca izolacja stanowisk dzięciołów może odbijać się negatywnie na ich kondycji, przeżywalności i sukcesie lęgowym.

Należy zaznaczyć, że dzięcioł białogrzbiety jest uznawany za gatunek wskaźnikowy (charakterystyczny) dla lasów o cechach naturalnych oraz gatunek ostonowy (którego ochrona wpływa na zachowanie innych gatunków i zespołów organizmów zależnych od środowiska w lasach naturalnych).

i zagrożonych w skali kraju, np. głuszec (aktualnie w zaniu w Beskidzie Wyspowym, do niedawna notowany jeszcze na Mogielicy, Łopieniu i Ćwilinie, okazjonalnie także w Beskidzie Makowskim). Ponadto spośród rzadkich gatunków warto zwrócić uwagę na dzięcioły: białogrzbiety i trójpalczastego (z populacjami po około 40 par łącznie w obu Beskidach), oraz sowy: sóweczkę i włochatkę (stosunkowo pospolite w obu pasmach górskich), puchacza

(kilka terytoriów w obu Beskidach). Natomiast wśród ptaków szponiastych wymienimy: orlika krzykliwego (prawdopodobnie nadal skrajnie nielicznie gniazdujący w Beskidzie Wyspowym) i orla przedniego (dawniej występujący w Beskidzie Wyspowym, aktualnie już niegnazdujący).

W omawianych pasmach górskich występuje lub występowało też kilka gatunków typowo górskich, takich jak: czeczotka (prawdopodobnie lęgowa w 2001 i 2005 r. na Mogielicy), siwerniak (dawniej w liczbie 15–20 par, aktualnie prawdopodobnie jedynie poniżej 10 par) i drozd obroźny (około 40–50 par).

Zespół ptaków terenów otwartych i półotwartych zasiedlających Beskid Wyspowy i Makowski jest dość ubogi i niewiele jest w tej grupie gatunków rzadkich i charakterystycznych, wyjątek stanowią: siwerniak, jarzębatka (która występuje tutaj rzadko aż do 1000 m n.p.m.) i efemerycznie pojawiający się cietrzew. Stosunkowo liczny gatunek terenów otwartych jest gąsiorzek, a wysokie zagęszczenia na pastwiskach i łąkach osiągają derkacz i przepiórka.

Ptaki wodne są bardzo rzadkie w tym regionie geograficznym i ograniczone jedynie do koryt rzecznych, gdzie jednak występują dość ciekawe gatunki, zarówno górskie (pluszcz, pliszka górską), szeroko rozmieszczone (zimorodek, brodziec piskliwy, nurogęś), jak i gatunki nizinne, które w tym terenie występują skrajnie nielicznie na Łososinie (sieweczka rzeczna, rybitwa rzeczna, brzegówka). W nadrzecznych lasach można spotkać ponadto: remizy, dziwonie oraz bociany czarne i czaple siwe.

Centralna część Beskidu Wyspowego jest ostoją ptaków o znaczeniu międzynarodowym (IBA), która została tu wyznaczona ze względu na występowanie głąszca, puszczyka uralskiego i derkacza. Ponadto istotne w skali kraju populacje mają tutaj następujące gatunki: dzięcioły: trójpalczasty, białogrzbity i zielonosiwy, sóweczka, włochatka, puchacz, drozd obroźny, muchołówka białoszyja.

W Beskidzie Wyspowym i Makowskim występuje sześć gatunków gadów (z najrzadszym gniewozem plamistym) oraz ponad 10 gatunków płazów, z charakterystycznymi dla gór: salamandrą, traszkami karpacką i górską oraz kumakiem górskim. Kumak górski oraz traszka karpacka są przedmiotem ochrony w niektórych obszarach siedliskowych Natura 2000.

W grupie ryb i kręgowców na uwagę zasługują przede wszystkim gatunki, dla których wyznaczono w omawianym terenie obszary Natura 2000, są to: minóg strumieniowy, głowacz białopłetwy, brzanka, boleń oraz reintrodukowany losoś. Ponadto warte odnotowania są inne gatunki ryb, które stwierdzono w lokalnych rzekach, np. głowacz przęgopłetwy, piekielnica, świnka, lipień, miętus i certa, a także introdukowana głowacica.

Niestety Beskid Wyspowy i Makowski nie doczekał się dotąd kompleksowej inwentaryzacji bezkręgowców, a przynajmniej publikacji omawiających te grupy zwierząt. Wyrywkowe obserwacje terenowe wskazują na stosunkowo bogatą faunę chrząszczy, z biegaczem urozmaiconym na czele. Z motyli stwierdzono w tym obszarze m.in. rzadkie: niepylaka mnemozynę, pazia żeglarsza, podbójkę rakuskę i wstęgówkę jesionkę.

Zabytki kultury

Do najstarszych zabytków w Beskidzie Wyspowym i Makowskim należą grodziska znalezione głównie w sąsiedztwie dolin Dunajca (ok. Marcinkowic, Męciny, Nabrzeża, Łukowicy), Stradomki i Tarnawki (Grodzisko, Wilkowsko, Szyk) oraz Raby (Stróża). Historia niektórych z tych miejsc sięga paleolitu i mezolitu.

Jednym z największych i najważniejszych zabytków kultury Beskidu Wyspowego jest opactwo cystersów w Szczyrzycu, założone w XIII w. Obecny wygląd zespół klasztorny uzyskał w wieku XVII.

Godny uwagi jest zespół pałacowo-parkowy w Suchoj Beskidzkiej. Suska rezydencja posiadająca dziedziniec z piętrowymi krużgankami arkadowymi bywa nazywana „Małym Wawelem”. W wielu miejscowościach natrafimy na drewniane i murowane dwory szlacheckie. Szczególnie cenne są obiekty w Laskowej (XVI w.) i Świdniku (XVIII w.). Chętnie odwiedzany przez turystów zabytkiem jest osiemnastowieczna karczma „Rzym” w Suchoj Beskidzkiej, mieszcząca obecnie restaurację serwującą potrawy regionalne.

Ważnymi i ciekawymi zabytkami obu Beskidów są też liczne stare, drewniane i murowane kościoły. Warte wymienienia są m.in. świątynie drewniane w: Krzczowie (XVI w.), Jodłowniku (XVI w.), Męcinie (XVII w.), Szyku (XVII w.), Łukowicy (XVII w.), Łętowni (XVIII w.), Lachowicach (XVIII w.) oraz murowane w: Limanowej (Sanktuarium M. B. Bolesnej, XX w.), Suchoj Beskidzkiej (zespół klasztorny kanoników regularnych, XVII w.). Liczne są także przydrożne i śródpolne kaplice i krzyże, często w otoczeniu wiekowych drzewostanów lipowych.

Ciekawymi obiektami miejscowej kultury są szałas pasterskie, które jednak nieużytkowane ulegają degradacji. Nieliczne, stosunkowo dobrze zachowane szałas i baczówki można jeszcze znaleźć w masywie Mogielicy i Jasienia, Paśmie Łososińskim, Paśmie Koskowej Góry i Paśmie Przedbabogórskim.

Z zabytków techniki należy wymienić Galicyjską Kolej Transwersalną, wybudowaną w XIX w. przez Austriaków, której fragment między Suchą Beskidzką a Nowym Sączem położony jest w omawianym terenie. Od kilku lat kolej ta już nie funkcjonuje, odbywają się jedynie okazjonalne przejazdy turystyczne.

Na Lubomirze istnieje otwarte dla zwiedzających Obserwatorium Astronomiczne im. Tadeusza Banachiewicza, które powstało w miejscu przedwojennej, zniszczonej przez hitlerowców, stacji obserwacyjnej będącej filią obserwatorium krakowskiego.

W obu Beskidach podczas I i II wojny światowej miały miejsce walki, czego śladem jest kilka cmentarzy wojennych i pozostałości okopów. W lasach w czasie II wojny światowej funkcjonowało tu aktywnie aż kilka oddziałów partyzanckich Armii Krajowej, a po wojnie oddziałów partyzantki antykomunistycznej, których dużą część stanowili okoliczni mieszkańcy.

Z innych aspektów kulturowych wartym wymienienia jest sadownictwo rozwinięte w południowo-wschodniej



Przydrożne krzyże są stałym elementem krajobrazu Karpat. Pomniki kultury sakralnej, tak jak ten krzyż z panoramą Beskidu Wyspowego w tle, to niemi świadkowie historii tych ziem. Fot. Tomasz Wilk

części Beskidu Wyspowego, związane z tym „Święto kwitnącej jabłoni” i tradycja pędzenia śliwowicy w okolicach Łącka, a w rejonach zachodnich Beskidu Makowskiego wyrabianie serów z owczego mleka, popularnie nazywanych oscypkami.

Zaplecze turystyczne

Sieć szlaków turystycznych pieszych w Beskidzie Wyspowym i Makowskim jest bardzo dobrze rozwinięta. Praktycznie na każdy szczyt prowadzi jeden lub kilka szlaków turystycznych, tak więc orientacja w terenie nie stanowi problemu. Natomiast samo poruszanie się po tych górach, szczególnie Beskidzie Wyspowym, jest z jednej strony łatwe, z uwagi na stosunkowo krótkie trasy i możliwość szybkiego zejścia do najbliższych miejscowości, ale z drugiej strony wymagające, z uwagi na znaczne przewyższenia na krótkich odcinkach (sięgające nawet 400–600 m różnicy wysokości) i konieczność indywidualnego zdobywania większości szczytów (z uwagi na ich izolację).

Szlaki rowerowe są zlokalizowane w różnych częściach obu Beskidów, ale stosunkowo rzadko są użytkowane przez miłośników górskiej jazdy rowerowej, nagminnie natomiast korzystają z nich amatorzy crossów i quadów. Szlaki konne są bardzo nieliczne, jeden z nich znajduje się w masywie Mogielicy. Z kolei trasy narciarstwa biegowego dopiero tu powstają, niedawno pojawiła się pętla takiej trasy okalająca masyw Mogielicy po drogach stokowych leśnych.

W Beskidzie Wyspowym niewiele znajdziemy schronisk turystycznych. Najważniejsze to schroniska PTTK

na Luboniu Wielkim i Kudłaczach w Paśmie Łysiny oraz Młodzieżowy Ośrodek Rekreacyjny na Śnieżnicy, a także Baza Szkoleniowo-Wypoczynkowa „Lubogoszcz”. Ponadto jest tu letnia baza namiotowa na polanie Wały pod Krzystonowem.

Na obszarze Beskidu Makowskiego górską bazę noclegową stanowią schroniska prywatne, PTTK i chatki studenckie: Schronisko „Zygmuntówka” na Przełęczy Klekociny, Schronisko „Opaczne” na Przełęczy Opaczne, Studenckie Schronisko Turystyczne „Lasek” pod szczytem Łosek, Studencki Schron Turystyczny „Pod Solniskiem” w Lachowicach-Adamach. Niedobory bazy noclegowej w górach są zaspokajane m.in. przez gospodarstwa agroturystyczne.

Dojazd w Beskid Wyspowy i Makowski nie nastęrcza problemów, ponieważ kursuje tu bardzo dużo autobusów i busów z Krakowa (zarówno na trasach przelotowych, np. do Zakopanego, Suchoj Beskidzkiej i Nowego Sącza, jak i lokalnych). Dojazd samochodem także nie stwarza problemów z uwagi na rozbudowaną sieć dróg (z główną zakopianką i trasami na Nowy Sącz i Żywiec), chociaż nie wszędzie parkowanie w miejscach atrakcyjnych turystycznie (np. początki szlaków) jest bezproblemowe.

Na omawianym terenie można poruszać się pieszo zarówno po szlakach, jak i drogach polnych i leśnych (z wyjątkiem rezerwatów). Przy planowaniu wycieczki należy uwzględnić trudne warunki terenowe i zmienną pogodę w górach.

Mogielica i Jasień

Długość trasy około 15 km, czas przejścia (bez postojów) około 5–6 godz. w okresie bezśnieżnym, 8–10 godz. w zimie. Na trasie nie ma miejsc noclegowych (z wyjątkiem bazy namiotowej letniej na Polanie Wały).

Proponowana trasa wiedzie z Jurkowa szlakiem niebieskim prowadzącym na Mogielicę, dalej szlakiem niebiesko-żółtym i żółtym przez Krzystonów, a następnie Jasień, skąd można zejść do Lubomierza dwiema drogami: szlakiem żółtym na południe bądź przez Kobylicę szlakiem zielonym i dalej czarnym.

Jedna z najbardziej atrakcyjnych widokowo tras obejmująca cały największy masyw Beskidu Wyspowego – Mogielicę i Jasień, gdzie znajduje się większość siedlisk przyrodniczych, jakie można znaleźć w tych górach. Szlak wiedzie przez bory jodłowe, następnie przez buczyny, a w rejonie szczytu Mogielicy przebiega w sąsiedztwie boru górnoreglowego. Po drodze na płaskich grzbietach Mogielicy i Jasienia szlak przechodzi przez malownicze górskie polany z doskonałymi punktami widokowymi rozciągającymi się od Beskidu Niskiego na wschodzie poprzez Beskid Sądecki, Pieniny, Tatry, Gorce po Beskid Żywiecki na zachodzie, a w tle można dojrzeć góry Słowacji (m. in. Magurę Spiską i Małą i Wielką Fatrę). Na polanach tych można jeszcze napotkać górskie baczówki (np. na Jasieniu). Szlak przebiega w sąsiedztwie wychodni skalnych (Mogielica, Jasień, Krzystonów), gołoborza (Mogielica), niewielkich torfowisk (Mogielica) i górskich dolin potoków.

Trasa ta jest warta wędrowki o każdej porze roku, ale w zimie jest bardzo wymagająca (może zalegać tu nawet 2 m śniegu, przejście bez rakiet albo nart skiturowych jest praktycznie niemożliwe). W czasie zalegania pokrywy śnieżnej istnieje szansa zobaczenia tropów dużych ssaków drapieżnych i kuraków leśnych, można także napotkać rzadkie gatunki dzięciołów i sów.

Łososina i Białowodzka Góra

Długość trasy około 12 km, czas przejścia (bez postojów) ok. 4–5 godz. w okresie bezśnieżnym, 6–8 godz. w zimie. Na trasie znajdują się gospodarstwa agroturystyczne. Trasę można podzielić na dwa etapy: dolinę Łososiny i Białowodzką Górę, lub zdobyć oba miejsca, dojeżdżając do nich samochodem.

Proponowana trasa biegnie z Ujanowic przez Żbikowice do Wronowic doliną Łososiny, drogami i ścieżkami wzdłuż koryta rzeki, nie ma w tym terenie oznakowanych szlaków, dalej poprzez Świdnik do Zawadki i szlakiem zielonym na Białowodzką Górę, a następnie zejście do Tęgoborzy.

W dolinie Łososiny można obejrzeć roztokowe koryto rzeki podgórskiej z licznymi skarpami, odsypami i wyspami (niestety w 2011 r. częściowo uregulowane).

Wzdłuż Łososiny rozciągają się jeszcze lasy łąkowe i pastwiska. Druga część trasy obejmuje Białowodzką Górę – teren interesujący krajobrazowo (liczne są tu punkty widokowe na Beskid Wyspowy i Sądecki oraz Zbiornik Rożnowski), a także bardzo ciekawe miejsce siedliskowo, ponieważ na niewielkim obszarze skupione są tam stare buczyny i grądy oraz siedliska naskalne i kserotermiczne.

Trasa ta jest ciekawa szczególnie wiosną i jesienią, kiedy to można obserwować ptaki wędrujące wzdłuż dolin Dunajca i Łososiny, a także popatrzeć na gatunki w korycie Łososiny (m. in. pluszcze i nurogęsi) oraz lasach Białowodzkiej Góry (dzięcioły, sowy). W terenie tym można też napotkać ciekawe gatunki gadów i płazów.

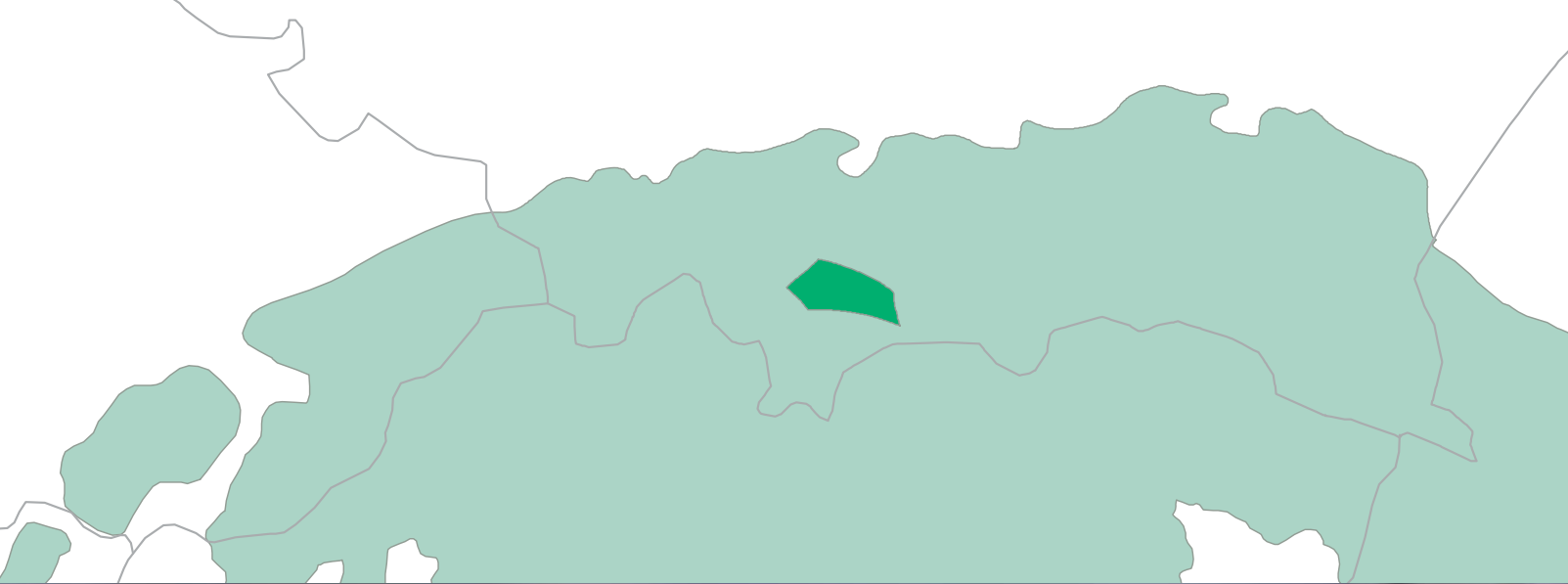
Pasma Koskowej Góry

Długość trasy przy wariancie najdłuższym wynosi około 30 km, czas przejścia (bez postojów) około 8,5 godz. Na proponowanej trasie wycieczki nie znajdują się schroniska i gospodarstwa agroturystyczne.

Proponowana trasa biegnie z Pcimia na Kotoń i dalej przez przełęcz Dział, Parszywkę, Koskową Górę, Stańkową, Makowską Górę do Suchej Beskidzkiej. Wycieczka prowadzi wzdłuż szczytów całego Pasma Koskowej Góry. Trasa jest bardzo atrakcyjna pod względem widokowym i przyrodniczym, posiada wiele wariantów.

Już na samym początku wycieczki przy szlaku żółtym można podziwiać panoramę doliny Raby, Beskidu Wyspowego, Gorców, a z okolic szczytu masywu – panoramę pogórzy, aglomerację Krakowa, a przy dobrych warunkach pogodowych nawet Śląska i Tatr. Będąc w okolicy szczytu Kotonia, można zachwycić się starszym wiekowo drzewostanem buczyny karpackiej. Schodząc w stronę przełęczy Dział, można obok szlaku napotkać mogiły partyzantów z II wojny światowej oraz jedno z ostatnich w Beskidzie Makowskim baczówki. Na szczycie Koskowej Góry podziwiamy jedną z najpiękniejszych panoram w Beskidach: Babią Górę, Pasma Babiogórskie, Beskid Mały, Beskid Wyspowy i Tatry. Ze Stańkowej możemy dalej kierować się żółtym szlakiem i dojść do Makowa Podhalańskiego lub skręcić w szlak czarny i dalej niebieski, aby dojść do Suchej Beskidzkiej, podziwiając na końcu trasy dolinę Skawy.

Trasa jest bardzo ciekawa zwłaszcza od wiosny do jesieni. Oprócz bogatej gatunkowo awifauny charakterystycznej dla regla dolnego i pogórzy (m.in. rzadkie gatunki dzięciołów, sów i jarzabki), możemy napotkać tropy wilków bądź rysy, obserwować piękne widoki i rzadkie rośliny. Dysponując namiotem, trasę tę można podzielić na trzy odcinki i przebywać tu trzy dni, obcując z przyrodą i podziwiając wschody i zachody słońca na tle zachodniej części Karpat.



Samiec (kogut) głuszca. Pióra głowy, szyi i wierzchu ciała są czarno-granatowe, na piersi metalicznie zielonkawo połyskujące. Skrzydła ciemnobrązowe z białą plamą u nasady. Pióra na brzuchu i w ogonie czarne z niewielkim jasnym plamkowaniem. Nad okiem wyróżnia się odsłonięta, czerwono ubarwiona skóra zwana „różą”. Fot. Grzegorz Leśniewski

Gorce

Paweł Armatys



Naprzeciw Tatr, między doliną nowotarską a węzowatą kotliną Raby, wspięło się gniazdo dzikich Gorców. Od romantycznych Pienin odciął je wartki kamienicki Potok, a od spiskiej krainy odgraniczył je falami bystry Dunajec. Samotnie stoją nad wzgórzami. A wyżej jeszcze nosi głowę ociec ich rodu, zasępiony Turbacz. Tak opisuje Gorce syn tej ziemi Władysław Orkan w powieści *W Roztokach*, która sławi walory przyrodnicze, krajobrazowe i kulturowe tych gór. Gorce nie są tak znane i doceniane jak Tatry, Pieniny albo Babia Góra, ale mają w sobie coś fascynującego i przyciągającego. Wiele osób dobrze pamięta swój pierwszy kontakt z Gorcami i oczarowani ich urokiem później wielokrotnie w te góry powracają. Znajdziemy tutaj dobrze zachowane lasy o wysokim stopniu naturalności, będące pozostałością Puszczy Karpackiej. Najcenniejsze ich fragmenty chroni Gorceński Park Narodowy. Występuje wiele gatunków ptaków, a wśród nich także rzadkie i zagrożone, np. głuszec, orzeł przedni, puchacz, dzięcioł trójpalczasty. W dalszym ciągu swoje ostoje mają tutaj duże drapieżniki: wilk, ryś i niedźwiedź. Krajobraz Gorców urozmaicają rozrzucone po zboczach i grzbietach polany reglowe z bogatą florą i entomofauną, z których rozciągają się przepiękne, rozległe panoramy niemal we wszystkich kierunkach.



Polana Podskały to jedno z lepszych miejsc widokowych w Gorcach. W tle zdjęcia panorama Beskidu Wyspowego z Mogielicą.
Fot. Tomasz Wilk

Opis regionu

Gorce to grupa górską rozciągająca się na długości blisko 40 km w centralnej części Beskidów Zachodnich. Ich powierzchnia liczy około 550 km kw. Na północy sąsiadują z Beskidem Wyspowym, od którego oddziela je w części zachodniej rzeka Raba, a w części wschodniej Mszanka i Kamienica. Wschodnią granicę z Beskidem Sądeckim tworzy dolina Dunajca na odcinku między Zabrzeżą i Krościenkiem. Na południu Gorce stykają się z Pieninami i Kotliną Orawsko-Nowotarską, granica biegnie potokiem Krośnica, przez przełęcz Snózka i dalej doliną Dunajca aż do Nowego Targu. Od Pasma Podhalańskiego na zachodzie oddziela je Lepietnica, przełęcz Sieniawska i górny odcinek Raby.

Układ orograficzny Gorców jest bardzo ciekawy i niepowtarzalny, co wyróżnia te góry spośród pasm beskidzkich. Od najwyższego szczytu Turbacza (1310 m n.p.m.) promieniście rozchodzą się różnej długości grzbiety rozdzielone głęboko wciętymi dolinami o stromych zboczach i lejach źródłkowych. Na poszczególnych grzbiętach mających raczej łagodny przebieg wznoszą się kopulaste szczyty. Najwyższe z nich to: Jaworzyna Kamienicka (1288 m n.p.m.), Kiczora (1282 m n.p.m.), Kudłoń

(1276 m n.p.m.), Czoło Turbacza (1259 m n.p.m.), Mostownica (1252 m n.p.m.) oraz Gorc Kamienicki (1228 m n.p.m.). W południowo-wschodniej części Gorców znajduje się Pasma Lubania rozciągające się na długości około 20 km i sięgające swym ramieniem aż po Krościenko. Od masywu Turbacza oddziela go Przełęcz Knurowska (846 m n.p.m.) oraz dolina Ochotnicy. Oprócz samego szczytu Lubania (1211 m n.p.m.) w obrębie głównego grzbietu wyrasta jeszcze kilka innych słabo wyodrębnionych wzniesień: Kotelnica (946 m n.p.m.), Runek (1005 m n.p.m.), Jaworzyna (1050 m n.p.m.) i Marszałek (828 m n.p.m.).

Podnóża Gorców tracą swój górski charakter i nabierają cech krajobrazu podgórskiego, co wyraźnie widać w części zachodniej oraz północno-zachodniej. W rejonie obniżenia sieniawskiego, w okolicach Rabki i Mszany Dolnej dominują w krajobrazie niewielkie, łagodne, kopulaste szczyty m.in. Piątkowej (715 m n.p.m.), Rabskiej Góry (783 m n.p.m.), Grzebienia (677 m n.p.m.), Adamczykowej (611 m n.p.m.), Potaczkowej (746 m n.p.m.) i Witowa (723 m n.p.m.).

Gorce, podobnie jak prawie całe Karpaty Zewnętrzne, są zbudowane z utworów fliszowych, czyli naprzemianległe ułożonych warstw skał osadowych piaskowców, łupków, zlepieńców, mułowców, iłowców oraz w mniejszym

stopniu margli i wapieni. Gorce uformowane są głównie ze skał płaszczowiny magurskiej. Ciekawymi miejscami pod względem geologicznym są tzw. okna tektoniczne znajdujące się w Kotlinie Mszańskiej i kotlinie Szczawy, gdzie warstwa wspomnianej płaszczowiny została zdarta pod wpływem erozji, w wyniku czego pokazują się tam skały niższych warstw – strefy przedmagurskiej. W rejonie góry Wdżar koło Kluszkowiec utwory płaszczowiny magurskiej zostały w środkowym miocenie przecięte intruzjami skał magmowych zwanych andezytami, które na terenie Polski występują dość rzadko. Z góry Wdżar eksploatowano andezyty już pod koniec XIX w., wykorzystując je do budowy drogi Czorsztyn – przełęcz Snozka.

Charakterystycznym elementem rzeźby Gorców są wychodnie piaskowcowe, które powstawały w wyniku wietrzenia, erozji i procesów osuwiskowych. Występują zazwyczaj na stromych zboczach w formie pojedynczych skał (baszt, ambon, iglic), w mniejszych grupach, lub tworzą duże, malownicze, ciągnące się wzdłuż zbocza zgrupowania. Największe skupiska wychodni skalnych znajdują się m.in. w rejonie Kudłonia, Mostownicy, Czoła Turbacza, Obidowca, Lubania, pod Kiczorą od strony doliny Łopusznej i na południowych zboczach pasma Twarogów. Przez wieki natura rzeźbiła powierzchnię skał, nadając im nieraz różnorakie, fantastyczne formy, w których ludzie doszukiwali się znajomych kształtów. Właśnie na podstawie wyglądu często zyskiwały swoje nazwy, np. Białe Skały przy polanie Adamówka lub Czuby Groń pod Przysłopem. Najbardziej znanym gorczańskim ostańcem jest Kudłoński Baca znajdujący się na północnych zboczach Kudłonia przy czarnym szlaku. Z tą skałą związane są różne legendy. Jedna mówi, że jest to skamieniały baca, który niegdyś gospodarował na pobliskich polanach, a był człowiekiem złym i nieuczciwym. Inna natomiast opowiada, że ów kamień upuścił w tym miejscu diabeł, który chciał nim zniszczyć kościół w Lubomierzu.

Formami osuwiskowymi często towarzyszącymi wychodniom są rozległe rumowiska skalne, szczeliny, rowy rozpadlinowe oraz jaskinie. Te ostatnie nie są w Gorcach zbyt okazałe, ale występują dość licznie. Największą jaskinią typu rozpadlinowego jest Zbójcka Jama pod Jaworzyną Kamienicką.

Gorce są masywem zasobnym w wodę. Decydują o tym różne czynniki, m.in. duża roczna suma opadów, niska przepuszczalność podłoża oraz zwarta szata roślinna. Występuje tutaj duża liczba źródeł, młak i bogata sieć potoków. Najdłuższą i najbardziej malowniczą rzeką tego masywu jest Kamienica, która wije się na długości około 35 km spod samego Turbacza aż do Zabrzeży, gdzie uchodzi do Dunajca. Kamienica jest uznawana za unikalną rzekę w skali Beskidów, ze względu na niemal całkowite zalesienie jej zlewni w górnym i środkowym biegu. Na znacznym odcinku utrzymała naturalny charakter dzikiej górskiej rzeki. Drugą pod względem długości jest Ochotnica (24 km). W dolinie tej rzeki zaznacza się jednak silny, negatywny wpływ gospodarki człowieka, w wyniku której została ona w znacznym stopniu wylesiona, głównie w dolnych partiach zboczy. Ochotnica posiada największą powierzchnię



Wiosną w pochmurne i deszczowe dni w Gorcach nietrudno o spotkanie z płazem ogoniastym – salamandrą plamistą, która jest symbolem tutejszego parku narodowego. Fot. Tomasz Wilk

dorzecza i najbogatszą sieć dopływów bocznych wśród gorczańskich rzek. W Gorcach znajdziemy również wiele innych mniejszych potoków bardzo ciekawych pod względem przyrodniczym, np. Łopuszna, Turbacz, Roztoka, Gorcowy. Zachowały one naturalny charakter szczególnie na obszarze Gorczańskiego Parku Narodowego. Na zboczach w miejscach wypływu cieków wodnych występują źródła, mszarniki i młaki z bogatą florą i fauną. Liczne kłody leżące w korytach oraz głazy i odkryte warstwy skalne urozmaicają bieg potoków, tworząc pojedyncze wodospady, kilkustopniowe kaskady i lokalne zagłębienia zwane „baniorami”. Za najwyższy wodospad uznaje się ten znajdujący się przy Końskim Baniorze w Koninie (osiedle Talarki), który mierzy około 3 m.

Na terenie Gorców nie ma większych zbiorników wodnych. Najbliższy to Zbiornik Czorsztyński, który leży na ich granicy z Pieninami. W obrębie masywu spotyka się tylko niewielkie jeziora, których powstanie wiąże się z procesami osuwiskowymi, np. Pucółowki Stawek, Stawki Zawadowskie nad Ochotnicą i Morskie Oko na zboczach Kudłonia. Oprócz tego znajdują się tutaj mniejsze lub większe oczka wodne pochodzenia naturalnego lub sztuczne, rozmieszczone głównie w dolinach potoków. Niektóre z nich powstały na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego w ramach ochrony płazów i innych gatunków związanych z wodą. Warto również wspomnieć o zasobach wód mineralnych, które występują w Gorcach. Ich źródła eksploatuje się głównie w okolicach Szczawy oraz w Rabce.

Klimat Gorców ma charakter górski z wyróżniającymi się trzema piętrami klimatycznymi: umiarkowanie ciepłym (do 750 m n.p.m.), umiarkowanie chłodnym (750–1100 m n.p.m.) i chłodnym (powyżej 1100 m n.p.m.).

Gorce leżą w strefie trzech pięter roślinnych: pogórza (20 proc. powierzchni), regla dolnego (75 proc.) i górnego (5 proc.). Tereny te porastała niegdyś zwarta, nieprzebyta, dzika Puszcza Karpacka. Najstarsze znalezione



Szafran spiski zwany krokusem jest jednym z pierwszych kwiatów zakwitających wiosną na gorczańskich polanach.
Fot. Tomasz Wilk

Ślady człowieka pochodzą z młodszej epoki kamienia (lata 4000–1700 p.n.e.). Jednak dopiero na przestrzeni kilku ostatnich wieków człowiek odcisnął znaczące piętno na krajobrazie i przyrodzie tego regionu. Proces ten rozpoczął się wraz z rozwojem osadnictwa, które postępowało wzdłuż dolin rzecznych od XIII w. Lasy karczowano i wypalano na potrzeby osadnictwa, a później również mocno eksploatowano dla potrzeb rozwijającego się przemysłu. Największe zmiany nastąpiły w strefie pogórza, gdzie obszary porośnięte lasami liściastymi (grądami) w większości zastąpiła mozaika pól uprawnych, łąk, fragmenty lasów i zadrzewień oraz rozproszona zabudowa. Efektem działalności człowieka są również polany regłowe. Powstawały one na potrzeby pasterstwa, w wyniku usuwania lasu poprzez tzw. trzebież żarową, czyli wypalanie.

Sztucznie utworzone polany regłowe wrosły już w gorczański krajobraz. Roztaczają się z nich przepiękne, rozległe panoramy niemal we wszystkich kierunkach. Najbardziej atrakcyjne widokowo są polany leżące na grzbieciech, np. Hala Długa, Hala Młyńska, Przysłopy, Gorc Kamienicki, Gorc Troszacki, Jaworzynka, Kopa, Turbaczyk lub przysiółek Studzionki. Lasy stanowią obecnie ponad 57 proc. powierzchni Gorców. Głównymi gatunkami budującymi drzewostany są: buk, świerk i jodła, a domieszkowo występują m.in. jawor, modrzew europejski, jarzab pospolity, wiąz górski, jesion wyniosły i brzoza brodawkowata.

Pierwszym obszarem chronionym w Gorcach był rezerwat Turbacz im. Władysława Orkana. Powołany został w 1927 r. w dobrach klucza wielkoporębskiego, stanowiącego własność hr. Ludwika Wodzickiego. Pierwotnie obejmował 120 ha lasów znajdujących się w dolinie potoku Turbacz, w 1964 r. został powiększony do 319,22 ha. W latach 70. XX w. powstały dwa kolejne rezerваты: Dolina Łopusznej (1970 r., 112 ha) i Gorce (1979 r., 1990 ha). Wspomniane rezerваты stanowiły trzon powołanego w 1981 r. Gorczańskiego Parku Narodowego, który objął swym zasięgiem powierzchnię ponad 5800 ha w centralnej części masywu. W kolejnych latach był on powiększany i od

1997 r. zajmuje 7030 ha. Ponad połowa tego obszaru podlega obecnie ochronie ścisłej. Jedynym miejscem chronionym w paśmie Lubania jest rezerwat Modrzewie (1959 r., 10 ha), który chroni naturalne stanowisko wiekowych modrzewi polskich (podgatunek modrzewia europejskiego).

Na terenie Gorców funkcjonują dwa obszary Natura 2000. W 2004 r. utworzono obszar specjalnej ochrony ptaków Gorce, którego granica obejmuje teren głównego kompleksu Gorczańskiego Parku Narodowego, o powierzchni 6825 ha. Wśród ponad 100 gatunków ptaków występujących w obszarze, co najmniej 19 to ptaki wymienione w załączniku I dyrektywy ptasiej, np. głuszec, jarzabek, orzeł przedni, trzmielojad, puchacz, sóweczka, włochatka, puszczyk uralski, dzięcioł trójpalczasty i białogrzbity. W 2008 r. utworzono specjalny obszar ochrony siedlisk o nazwie Ostoja Gorczańska i powierzchni 17 997,89 ha. Chroni się tu 17 siedlisk przyrodniczych z załącznika I dyrektywy siedliskowej, charakterystycznych głównie dla pasm regłowych i naturalnych dolin rzecznych, a także kilka gatunków zwierząt z załącznika II tej dyrektywy, np. wilka, rysia, niedźwiedzia brunatnego, kumaka górskiego, traszkę karpacką i grzebieniastą.

Siedliska przyrodnicze

Na przestrzeni wieków gorczańskie lasy były w różnym stopniu eksploatowane przez człowieka. Mimo to duża ich część odznacza się naturalnym składem gatunkowym i układem przestrzennym z typowymi dla Karpat, dobrze wykształconymi piętrami klimatyczno-roślinnymi: regłem dolnym i górnym. W niedostępnych dolinach i na stromych zboczach lasy zachowały tu niemal pierwotny charakter. Dlatego Gorczański Park Narodowy chroni obecnie najcenniejsze fragmenty Puszczy Karpackiej, która rozciągała się niegdyś wzdłuż całych Karpat Zachodnich.

Największe zmiany miały miejsce w piętrze pogórza, gdzie lasy w przeważającej części zostały wycięte lub mocno zniekształcone. Panujące tu niegdyś grądy pozostały tylko w niewielu małych fragmentach, np. gdzieś na stromych zboczach wznoszących się ponad dolinami Raby, Dunajca i Ochotnicy, a także w zabytkowym parku dworskim w Porębie Wielkiej. W obrębie dolin rzecznych zachowały się również niewielkie płyty lasów łągowych z olszą szarą, topolą i wierzbą. Inne występujące tu lasy łągowe to wchodzące już w piętro regła dolnego zbiorowiska nadrzecznej olszyny górskiej oraz bagiennnej olszyny górskiej. Z dolinami rzek i większych potoków związane są również siedliska pionierskiej roślinności na kamieńcach górskich potoków oraz zarośla wrześni na kamieńcach i żwirowiskach.

W reglu dolnym panuje żyzna buczyna. Wyróżnia się kilka jej podzespołów i wariantów w zależności od istniejących warunków edaficznych. Jednym ze wskaźników jest skład roślinności runa. Najbardziej rozpowszechniona, typowa postać żywej buczyny cechuje się bardzo bogatym runem. Szczególnie barwna staje się wczesną wiosną, kiedy obficie zakwitają geofity, tj. żywiec gruczołowaty

Górskie łąki konietlicowe i mietlicowe

Górskie łąki konietlicowe i mietlicowe to najbardziej rozpowszechnione siedlisko łąkowe występujące we wszystkich karpaccich pasmach górskich, szczególnie często spotykane na terenie Podhala, Beskidu Żywieckiego, Gorców, Beskidu Sądeckiego, Beskidu Niskiego i Bieszczadów. Zajmuje polany reglowe na stokach o różnej ekspozycji i nachyleniu, pojawia się w grzbietowych i szczytowych partiach wzniesień w przedziale wysokości 600–1350 m n.p.m.

Opisywane siedlisko ma półnaturalny charakter. Powstawało najczęściej w miejscach, gdzie człowiek wyciął lub wypalił lasy, a następnie prowadził tam specyficzny typ gospodarki obejmującej koszenie, nawożenie i wypas. Występuje w różnych postaciach w zależności od warunków edaficznych, klimatycznych oraz rodzaju użytkowania. Zespołem roślinnym najczęściej reprezentującym to siedlisko w Karpatach Zachodnich jest łąka mietlicowo-mietlicowa, która w postaci typowo wykształconej uważana jest za zespół endemiczny dla tego regionu. Gatunkami charakterystycznymi są: mietczyk dachówkowaty, mietlica pospolita, szafran spiski (krokus), chaber ostrołuskowy, rzeżusznik Hallera, pępawa miękka, przywrotniki: płytkoklapowy, pasterski, Walasa i potyskujący. W zbiorowisku tym można spotkać kilka gatunków storczyków, np. gótkę długoostrogową, storczycę kulistą, podkolana białego, stoplamka szerokolistnego i Fuchsa. W Bieszczadach występuje postać łąki mietlicowej, w której miejscami licznie rośnie dzwonek piłkowany. Na terenie Pienin i wschodniej części Pienińskiego Pasa Skątkowego występuje przede wszystkim bogata florystycznie sucha łąka pienińska (opisana szczegółowo w rozdziale „Pieniny”). Fitocenozy łąkowe o charakterze pośrednim między łąką pienińską i łąką mietlicowo-mietlicową spotyka się w Beskidzie Sądeckim oraz w południowo-wschodniej części Gorców (dolina Jamne i Jaszczce). W obrębie tego siedliska wyróżnia się także inne zespoły roślinne, m.in. zespół wszewtogi górskiej i kostrzewy czerwonej występujący w Sudetach i Karkonoszach oraz łąkę przywrotnikową spotykaną w Górach Izerskich.

Najpoważniejszym zagrożeniem dla górskich łąk jest zaprzestanie tradycyjnego gospodarowania kośno-pasterskiego, które jest dla nich czynnikiem stabilizującym. Nieużytkowane łąki ubożeją i w drodze naturalnej sukcesji przekształcają się stopniowo w zbiorowiska leśne. Inne zagrożenia to: planowe zalesianie oraz presja zabudowy letniskowej na terenach atrakcyjnych krajobrazowo.

i cebulkowy, żywokost sercowaty, zawilec gajowy, kokorycz pełna i pusta. W miejscach bardzo wilgotnych rozwija się podzespół buczyny z masowym udziałem czosnku niedźwiedziego. Najładniejsze jego płaty znajdują się na zboczach Mostownicy przy żółtym szlaku prowadzącym

z przełęczy Borek na Turbacz. Osobliwością Gorców jest podzespół buczyny z rzeżuchą trójlistkową występujący wyłącznie w dolinie Olszowego Potoku. Innym siedliskiem cechującym się dominacją buka jest kwaśna buczyna górska. Jej niewielkie płaty spotyka się na stromych grzbietach i zboczach o ekspozycji południowej, np. w otoczeniu dolnej części polany Zielenica, przy czerwonym szlaku.

W reglu dolnym występują także spore powierzchnie boru jodłowo-świerkowego rosnącego najczęściej w zacienionych, chłodnych dolinach, na stokach północnych albo na pograniczu regli. Jego rozległe płaty można zobaczyć w Gorcach w wielu miejscach, m.in. na północnych zboczach Turbaczyka, Jaworzyny Ponickiej i Porębskiej. Niewielkie powierzchnie na terenie Gorców zajmuje natomiast żyzny las jodłowy, którego charakterystycznymi gatunkami runa są: przytulia okrągłolistna, przetacznik leśny, a także goryczka trojeściowa. Najciekawsze płaty zachowały się w Paśmie Lubania, ale rośnie także u wylotu doliny potoku Konina oraz Olszowy.

Chłodne piętro regła górnego obejmujące najwyższe szczyty Gorców powyżej 1100–1150 m n.p.m. zajmuje górnoreglowy bór świerkowy. Wśród roślin runa duży udział ma borówka czarna, a także podbiałek alpejski, szczawik zajęczy, kosmatka olbrzymia. Zazwyczaj dobrze jest również rozwinięta warstwa mszysta z dominującym płonikiem strojnym. Na wilgotnych stokach występują płaty borów z panującymi paprociami, głównie wietlicą alpejską i narecznicą szerokolistną. Spotyka się także fragmenty świerczyn z łanami trzcinnika owłosionego.

Wyjątkowymi walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi wyróżniają się polany reglowe, które powstały w wyniku kilkusetletniej gospodarki pasterskiej. Dzięki temu wykształciły się na nich bogate florystycznie zbiorowiska nieleśne. Jednym z nich, ukształtowanym pod wpływem długotrwałego wypasu połączonego z nawożeniem, jest łąka mietlicowo-mietlicowa (patrz ramka). Występuje w Gorcach na wielu polanach, choć nie jest już tak rozpowszechniona jak jeszcze 20–30 lat temu. Typową postacią tej łąki oraz podzespół z dominacją śmiałka darniowego można zobaczyć m.in. na Hali Wzorowej i Długiej, Jaworzynie Kamienickiej i Gorcu Kamienickim. W niższych położeniach do wysokości około 700 m n.p.m. wykształciły się żyzne łąki rajgrasowe. W miejscach podmokłych znajdują się płaty bogatych florystycznie młak kozłkowo-turzycowych. Ich zasięg dobrze pokazuje białe owocująca latem wełnianka szerokolistna. Występuje tu wiele rzadkich i chronionych gatunków, m.in. gnidosz błotny, tłustosz pospolity, kosatka kielichowa, bobrek trójlistkowy, turzycza dwupienna i Davalla, a także storczyki, np. kruszczyk błotny, listera jajowata, gółka długoostrogowa i stoplamki. Innym zbiorowiskiem związanym z miejscami wilgotnymi jest łąka ostrożeńiowa. Wygląda niezwykle efektownie w okresie kwitnienia dominującego tam ostrożnia łąkowego, który przyciąga duże ilości owadów. Ciekawym zbiorowiskiem jest również traworośle górskie z okazałą byliną – ciemiężycą zieloną.

Siedliskiem łąkowym o znaczeniu priorytetowym (do którego ochrony w prawodawstwie Unii Europejskiej

przykłada się szczególną wagę) jest murawa bliźniczko-
wa zwana w gwarze *psiarą*. Wykształca się na ubogich
i kwaśnych glebach. W zbiorowisku tym panuje sztywna,
kępiasta trawa – bliźniczka psia trawka, ale rosną też inne
rzadkie gatunki roślin, jak: gołek białawy, pięciornik złoty,
kuklik górski i prosienicznik jednogłówny.

Flora

Na terenie Gorców dominuje flora o charakterze zachod-
niokarpackim. Jednym z niewielu gatunków wschodnich,
które mają tutaj zachodnią granicę zasięgu, jest żywokost
sercowaty.

Lista roślin naczyniowych liczy około 950 gatunków,
z czego większość (850) można spotkać na terenie Gor-
czańskiego Parku Narodowego. Przetrwiała tutaj bardzo
interesująca flora typowa dla lesistych pasm beskidz-
kich. Dużą i ciekawą grupę (około 15 proc. roślin nac-
zyniowych) stanowią gatunki górskie, czyli takie, które
w górach mają swoje główne centrum występowania.
Największą grupę wśród nich tworzą rośliny reglowe – są
to m.in. podbiałek alpejski, żywiec gruczołowaty, kniec
błotna górską, goryczka trojeściowa, parzydło leśne, mie-
siącznica trwała, starzec gajowy i Fuchsa, szaflwia lep-
ka oraz paprotniki: kolczysty i Brauna. W szczytowych
partiach mają swoje stanowiska rośliny wysokogórskie.
Wyróżnia się wśród nich gatunki subalpejskie i alpejskie.
Te pierwsze reprezentują m.in. wysokie byliny: miłosna
górska, omieg górski, modrzyk górski, a także zarzyczka

górska, ciemiężca zielona i jaskier platanolistny. Ga-
tunki alpejskie związane są przede wszystkim z wysoko
położonymi halami i polanami, a najciekawsze z nich to:
kuklik górski, pięciornik złoty, prosienicznik jednogłówny,
jastrzębiec alpejski, fiołek dwukwiatowy, widłak
alpejski oraz trawy: wiechlina alpejska odmiana żywo-
rodna i tymotka alpejska.

Gorce nie posiadają własnych endemitów, ale występu-
ją tutaj endemity zachodniokarpackie, np. szafran spiski
(krokus) i urdzik karpcki, oraz znacznie liczniej reprezen-
towane subendemity karpackie, np. żywiec gruczołowaty,
złocien okrągłolistny, chaber miękkołosy, tojad mołdaw-
ski i dzwonek lancetowaty. We florze gorczańskiej znajduje
się pięć gatunków wpisanych do „Polskiej czerwonej księ-
gi roślin”: widłak Isslera, podejrzon marunowy, tłustosz
pospolity dwubarwny, zarzyczka górską oraz podejrzon
lancetowaty, którego jedyne stanowisko w Karpatach zna-
leziono w masywie Turbacza w latach 50. (od tego czasu
niepotwierdzone).

Szczególnie cenne pod względem florystycznym są
gorczańskie polany. Świadczy o tym fakt, że występuje
na nich przeszło połowa zbiorowisk roślinnych i około
35 proc. całej flory parku. Znajdziemy na nich szereg ga-
tunków rzadkich i chronionych, a wśród nich kilkanaście
gatunków storczyków, np. ozorkę zieloną, gołką białawo-
go, kruszyczka błotnego, storczyka kulistego, podkolana
białego oraz niezwykle barwne stoplamki: szerokolistne-
go, plamistego i Fuchsa.



Łąka mieczykowo-mietlicowa – endemiczny zespół dla Karpat Zachodnich. Fot. Tomasz Wilk

Głuszcak

Głuszcak *Tetrao urogallus* jest największym europejskim kurakiem leśnym. Zwały zasięgu jego występowania obejmuje północną Europę i północno-zachodnią część Azji. Rozproszone populacje zamieszkują również niektóre obszary leśne środkowej Europy. Jest to gatunek puszczański związany z rozległymi kompleksami starych borów i lasów mieszanych o stosunkowo luźnym zwarciu. W nizinnej części Polski preferuje bory sosnowe, natomiast w górach bory świerkowe niekiedy z domieszką jodły i drzew liściastych. Ważnym elementem jego siedliska jest dobrze rozwinięte runo z dużym udziałem roślin wrzosowatych, głównie borówek.

Ptaki obu płci wyraźnie różnią się wielkością i wyglądem (dymorfizm płciowy). W czasie godów (od marca do połowy maja) koguty gromadzą się na statych arenach tokowych, gdzie ustalają między sobą hierarchię i ubiegają się o względy kur. Jeszcze przed świtem koguty rozpoczynają swoje pieśni złożone z czterech charakterystycznych części zwanych kłapaniem, trelowaniem, korkowaniem i szlifowaniem. W rozrodzie biorą udział zazwyczaj tylko samce dominujące.

Ptaki dorosłe odżywiają się głównie pokarmem roślinnym wzbogaconym niekiedy bezkręgowca-

mi. Bardzo ważnym składnikiem ich diety są rośliny wrzosowate, m.in. borówka czarna i brusznica. Zimą zjadają niemal wyłącznie igły i pączki drzew iglastych, przede wszystkim świerka, sosny i jodły. Pisklęta w początkowym okresie żywią się tylko pokarmem zwierzęcym, głównie drobnymi owadami i pajęczakami.

Głuszcak wymieniony został w załączniku I dyrektywy ptasiej. W Polsce podlega czterolecznej ochronie gatunkowej z obowiązkiem wyznaczenia stref ochronnych wokół tokowisk. Został również wpisany do „Polskiej czerwonej księgi zwierząt” jako gatunek skrajnie zagrożony (CR). Krajowa populacja liczy prawdopodobnie 400–500 osobników i zanika w dość szybkim tempie. Głuszcak zasiedla obecnie tylko cztery rejonu kraju: Puszcze Augustowską, Puszcze Solską, Bory Dolnośląskie (restrykcja) oraz Karpaty, gdzie żyje największa część polskiej populacji, a jego liczebność jest jeszcze w miarę stabilna. Zachowało się tutaj kilka ostoi: Tatry, Beskid Śląski, Beskid Żywiecki z Babią Górą i Policą, Gorce, Beskid Wyspowy oraz Beskid Sądecki.

Najważniejszymi zagrożeniami dla tego gatunku są: niekorzystne zmiany siedliskowe, niepokojenie przez ludzi, presja drapieżników oraz ubożenie puli genetycznej w wyniku izolacji poszczególnych ostoi (zjawisko chowu wsobnego).

Na uwagę zasługuje niepozorna paproć, rozrzutka brunatna, której jedyne stanowisko w polskich Karpatach znajduje się na gołoborzu andezytowym na górze Wdżar, a także cztery gatunki mające w Gorcach jedyne beskidzkie stanowiska: paprotnica górską, przetacznik alpejski, przewrotnik równoząbkowy i gorczański.

Warto wspomnieć, że w Gorcach licznie są reprezentowane również inne grupy: mchy – 290 gatunków (m.in. bezlist okrywowy – gatunek z załącznika II dyrektywy siedliskowej), wątrobowce – 116 gatunków, śluzowce – 90 gatunków, porosty i grzyby naporostowe – około 600 gatunków.

Fauna

Fauna Gorców ma typowo zachodniokarpacki charakter. Liczne są gatunki górskie, które swoich przedstawicieli mają w obrębie wielu grup. Jak do tej pory niewiele stwierdzono gatunków wysokogórskich. Gorce nie doczekały się własnych endemitów, ale występuje tutaj dość liczna grupa endemitów ogólnokarpackich i subendemitów. W dobrze zachowanych drzewostanach przetrwała w dobrym stanie fauna prastarej Puszczy Karpackiej.

W Gorcach stwierdzono ponad 50 gatunków ssaków. Wśród parzystonogich najliczniejszy jest jelen. W wyższych partiach gór, na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego, odbywa się rykowisko, którego odgłosy rozchodzą się po lesie we wrześniu i październiku. Sarna jest częściej spotykana w niższych położeniach. W ostatnich latach odbudowała się również populacja dzika, a ślady jego buchtowania często spotyka się na polanach. Warto

również wspomnieć o żubrze, który obecnie w Gorcach nie występuje, ale w latach 50. prowadzono tutaj hodowlę tego gatunku. W dolinie Łopusznej na powierzchni 100 ha utworzono wtedy Gorczański Rezerwat Żubra, do którego sprowadzono siedem osobników linii białowiesko-kaukaskiej. Niestety po trzech latach eksperymentu wszystkie żubry padły na pryszczycę.

Gorczańskie lasy są ważną ostoją dla dużych drapieżników, głównie wilka i rysia. Trudno je zobaczyć, ale ślady ich obecności w postaci tropów i odchodów nierzadko można spotkać nawet na szlakach turystycznych. Na terenie Gorców sporadycznie pojawia się również niedźwiedź. Stwierdzono nawet przypadki jego gawrowania. Gorce są bardzo istotną częścią głównego korytarza migracyjnego biegnącego wzdłuż Karpat, w obrębie którego stanowią tzw. obszar węzłowy, czyli obszar o dobrze zachowanych siedliskach, gdzie szereg gatunków ma odpowiednie warunki do stałego bytowania.

Na całym obszarze w pobliżu cieków wodnych bytuje wydra. Coraz liczniej pojawiają się też bobry, szczególnie w dolnym biegu rzek. Wśród nietoperzy na uwagę zasługują dwa gatunki mroczków: posrebrzany i poźlocisty, figurujące w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt”, oraz rzadkie i zagrożone: nocek łydkowłosy i podkowiec mały. Stwierdzono także dwa gatunki z załącznika II dyrektywy siedliskowej: podkowca małego i nocka dużego.

Na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego i jego otuliny stwierdzono blisko 140 gatunków ptaków, w tym 19 z załącznika I dyrektywy ptasiej. Przeważająca część to gatunki związane z lasami i zadrzewieniami. Sporą grupę stanowią drobne ptaki wróblowate pospolite w lasach



Łopuszna, Dwór Tetmajerów z XVIII w. Fot. Tomasz Wilk

reglowych, takie jak: zięba, rudzik, sosnowka, strzyżyk, śpiewak, kowalik, pierwiosnek, pokrzewka czarnołbista. W drzewostanach iglastych i mieszanych spotyka się mysikrólika i zniczka. Te dwa bliźniacze gatunki są najmniejszymi ptakami występującymi w Europie. Ważą po niespełna 6 g. Na liście gorczańskiej awifauny znajdują się również wszystkie krajowe gatunki muchołówek.

Szczególnie cennym gatunkiem jest głuszec, zamieszkujący górnoreglowe bory świerkowe (patrz ramka). Gorce są jego ważną ostoją w Karpatach. Innym przedstawicielem kuraków leśnych jest jarząbek, który preferuje lasy iglaste i mieszane o zróżnicowanej strukturze. Dość często można go spotkać w pobliżu szlaków i dróg leśnych. Natomiast gnieźdzący się niegdyś na szczytowych polanach cietrzew, w ostatnich latach pojawia się tylko sporadycznie.

Gorczańskie lasy o naturalnym charakterze z pozostawionymi martwymi drzewami to idealne siedliska dla dzięciołów. Najczęściej spotyka się dzięcioła dużego. Wysokopienne bory i lasy mieszane zamieszkuje dzięcioł czarny, który zaznacza swoją obecność donośnym głosem. Rzadki dzięcioł trójpalczasty związany jest głównie z borami świerkowymi. Podstawowym elementem jego diety są larwy i poczwarki korników. Innym gatunkiem mocno związanym z obecnością martwego drewna jest dzięcioł biało-grzbiety, który jednak preferuje stare buczyny. Na terenie Gorców występują też inne gatunki dzięciołów, związane bardziej ze strefą pogórza: dzięcioł zielonosiwy, zielony i średni, a także dzięciołek i krętogłów. Dziuple pozostawiane przez dzięcioły chętnie zasiedlają inne dziuplaki, np. siniak, kowalik, pleszka, sikory. Z takich lokali korzystają

również dwie najmniejsze sowy: włośchatka i sóweczka. W jednych dziuplach zakładają gniazda, w innych tworzą sobie spiżarnie, gdzie gromadzą nadmiar złapanych ofiar. Obydwa te gatunki są związane z borami, w przeciwieństwie do puszczyków: uralskiego i zwyczajnego, które zazwyczaj wybierają lasy liściaste i mieszane regla dolnego. W Gorcach gnieździ się również uszatka oraz największa nasza sowa – puchacz, którego rewiry znajdują się zarówno w masywie Turbacza, jak i w paśmie Lubania.

Mozaika lasów, pól i łąk stwarza odpowiednie warunki bytowania dla ptaków szponiastych. Oprócz pospolitych gatunków, tj. myszołowa, pustułki, jastrzębia, krogulca, swoje rewiry mają również znacznie rzadsze: kobuz, trzmiełojad, orlik krzykliwy oraz orzeł przedni. Na polanach reglowych spotyka się gatunki związane z terenami otwartymi, np. pokląskwę, białorzycę, derkacza, a także świergotki: drzewnego, łąkowego oraz siwerniaka. Ten ostatni zajmuje głównie polany szczytowe. Ważnym elementem awifauny Gorców są gatunki związane z ciekami wodnymi. Dość często spotyka się pluszcza, pliszkę górską i siwą, a także żerującego bociana czarnego. W dolnych odcinkach rzek stwierdzano m.in. zimorodka, brodzca piskliwego, sieweczkę rzeczną, czaplę siwą, nurogęs, krzyżówkę, dziwonię. W strefie pogórza występuje szereg gatunków związanych z krajobrazem rolniczym, tzn. mozaiką pól uprawnych, łąk i pastwisk, zadrzewień śródpolnych, osiedli ludzkich i dolin rzecznych. Wielu z nich (około 30 gatunków) nie spotyka się w wyższych partiach gór, np. bociana białego, gawrona, kawki, sroki, makolągwy, szczygła, szpaka, zaganiacza, kulczyka,



Szalas pasterskie na polanie Podskąły to pozostałość po bardzo intensywnej tu na początku XX w. gospodarce pasterskiej. Fot. Bogusław Czerwiński

dzwońca, trznadla, potrzescza, mazurka, wróbla, dymówki, oknówki, a także przepiórki, kuropatwy i bażanta.

Spośród gadów występują w Gorcach trzy gatunki jaszczurek: padalec, jaszczurka żyworodna i zwinka (w niższych położeniach), oraz węże: żmija zygzakowata (trzy odmiany barwne), zaskroniec i gniewosz płamisty. Płazy są reprezentowane przez 10 gatunków: kumaka górskiego, żabę trawną i wodną, ropuchę szarą i zieloną, cztery gatunki traszek oraz salamandrę często spotykaną na gorczańskich szlakach szczególnie w pochmurne, deszczowe dni.

W rzekach (łącznie z Dunajcem) żyje około 20 gatunków ryb, natomiast w górnych odcinkach potoków, na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego, występują tylko głowacz pręgopłetwy i pstrąg potokowy.

Bezkręgowce są najliczniejszą i najbardziej zróżnicowaną grupą, nadal słabo poznaną. Stwierdzono wśród nich sporo gatunków górskich, endemitów karpackich, a nawet nowe gatunki dla Polski.

Zabytki kultury

Gorce stanowiły niegdyś drugi po Tatrach ośrodek pasterstwa w polskiej części Karpat. W latach 20. funkcjonowało na tym terenie blisko 50 bacówek i pasło się nawet ponad 10 tysięcy owiec. Wędrując po Gorcach, w wielu miejscach nadal spotyka się ślady pasterstwa, np. szalasy, a gdzieś tam trafiają się również czynne bacówki i stadka owiec. Jedną z nich znajduje się na Hali Wzorowej, gdzie od 2003 r. z inicjatywy Gorczańskiego Parku Narodowego

prowadzony jest kulturowy wypas. Można tu zobaczyć, jak wygląda życie w szalacie pasterskim i zakupić tradycyjne wyroby: oscypki, żentycę albo bundz.

Działania wojenne września 1939 r. w zasadzie ominęły Gorce, ale w późniejszych latach drugiej wojny światowej góry te były schronieniem dla działających w regionie oddziałów partyzanckich. Gorce skrywają różne ślady z tego okresu. I tak, w rejonie przełęczy Pańska Przehybka znajduje się szczątki amerykańskiego samolotu bombowego B-24 Liberator, który rozbił się w 1944 r. podczas pełnienia misji. Znajduje się tu punkt jednej ze ścieżek edukacyjnych. Działania partyzanckie w Gorcach są również głównym tematem innej ścieżki edukacyjnej: „Partyzancką ścieżką na Turbacz”.

W miejscowościach leżących w dolinach i u podnóża Gorców można jeszcze zobaczyć tradycyjne budownictwo wiejskie, a także zabytkowe drewniane kościołki. Do najstarszych świątyń należą pochodzące z przełomu XV i XVI wieku kościoły św. Marcina w Grywałdzie, Świętej Trójcy w Łopusznej, św. Michała Archanioła w Dębnie. Warto również odwiedzić kościółek cmentarny św. Anny w Nowym Targu, kościół św. Krzyża na Górze Piątkowej i kościół św. Magdaleny w Rabce, w którym obecnie znajduje się muzeum regionalne. Sporo jest także w regionie pięknych, często wiekowych kapliczek. Jedną z nich jest słynna Bulandowa kapliczka z 1904 r. znajdująca się na Jaworzynie Kamienickiej w Gorczańskim Parku Narodowym.

W Łopusznej warto odwiedzić m.in. Dwór Tetmajerów z XVIII w. (filia Muzeum Tatrzańskiego) oraz miejsca związane z osobą ks. prof. Józefa Tischnera. Zabytkowe

dwory znajdują się również w Kamienicy, Rabie Wyżnej i Tylmanowej. Na terenie Poręby Wielkiej zwiedzimy m.in. pozostałości zabudowań dworskich i zabytkowy park Wodzickich, a o przyrodzie i historii tego terenu dowiemy się, spacerując ścieżką edukacyjną. W przysiółku Zagronie koło Koninek stoi dom Władysława Orkana, drewniana willa w stylu zakopiańskim z 1906 r. zwana Orkanówką, w której mieści się obecnie muzeum biograficzne pisarza. Obiekt ten znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej.

Zaplecze turystyczne

Łagodne ukształtowanie terenu, wybitne walory widokowe i nieprzeciętna, dobrze zachowana przyroda sprzyjają wędrownikom przyrodniczym i krajoznawczym po Gorcach. Dodatkowo góry te mają bardzo korzystną lokalizację – sieć dróg oplatająca je ze wszystkich stron zapewnia łatwy dojazd w różne zakątki. Mimo dużej dostępności góry te pozostają świątynią spokoju.

Gorce są dość dobrze przygotowane pod względem turystycznym. Posiadają rozwiniętą sieć szlaków: pieszych, rowerowych, a także konnych. W wielu miejscowościach u podnóża znajdziemy całą gamę możliwości noclegowych, od bardziej luksusowych hoteli, pensjonatów po tańsze kwatery agroturystyczne. Większość właścicieli takich miejsc zapewnia swoim gościom całodzienne wyżywienie. Można również skorzystać z ofert restauracji, zajazdów i barów znajdujących się w większych miejscowościach.

W Gorcach funkcjonują cztery schroniska PTTK: na Turbaczu, Starych Wierchach, Maciejowej oraz Hawiarska Koliba w dolinie Jamnego. W sezonie letnim możliwość noclegu zapewniają również dwie studenckie bazy namiotowe na Halach Podgorcowych w masywie Gorca Kamienickiego. Turyści, którzy przy okazji wędrowki chcą poszerzyć swoją wiedzę na temat tego regionu, mogą się wybrać na jedną z 10 ścieżek edukacyjnych znajdujących się na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego. Ich tematyka obejmuje różne zagadnienia związane z przyrodą ożywioną i nieożywioną, kulturą oraz historią. Do każdej ścieżki przygotowano przewodnik. Gorczański Park Narodowy prowadzi szeroką działalność edukacyjną, organizując prelekcje, wycieczki, zajęcia edukacyjne, plenerowe imprezy. W sezonie turystycznym odbywają się np. spotkania z przyrodą i kulturą Gorców w terenowych bazach edukacyjnych Gorczańskiego Parku Narodowego – Chatce na Hali Długiej oraz w Gajówce Mikołaja w Łopusznej.

Pełna oferta turystyczna i edukacyjna Gorczańskiego Parku Narodowego znajduje się na stronie internetowej www.gorcanskipark.pl. Na stronie tej odnajdziemy również regulamin dla zwiedzających, z którym należy się zapoznać przed wyruszeniem na teren parku.

Warto również wspomnieć, że przez Gorce przebiega Szlak Papieski. Można zatem wędrować śladami Jana Pawła II, odwiedzając miejsca związane z jego osobą, np. Papieżówkę w dolinie Kamienicy albo kaplicę Matki Bożej Królowej Gorców pod Turbaczem.

Dwudniowa wycieczka na Turbacz

Długość trasy wynosi około 8,5 km (zarówno wyjście, jak i zejście), czas przejścia: wyjście 4–5 godz., zejście 2–3 godz. Trasa wycieczki należy do średnio trudnych i choć możliwe jest przejście całej trasy w ciągu jednego dnia, najlepiej podzielić ją na dwa. Na nocleg można zatrzymać się w Schronisku PTTK im. Władysława Orkana na Turbaczu, przy którym znajduje się również pole namiotowe.

Trasa wycieczki zaczyna się w Koninkach i przebiega po terenie Gorczańskiego Parku Narodowego. Na końcu drogi asfaltowej, przed granicą parku, znajduje się obszerny parking, gdzie można zostawić samochód. Stąd, trzymając się niebieskiego szlaku, po krótkim marszu główną drogą skręcamy w lewo i wchodzimy w dolinę potoku Turbacz. U jej wylotu znajduje się polana Oberówka z polem biwakowym. Początek trasy możemy przejść ścieżką edukacyjną „Dolina potoku Turbacz”. Warto zapatrzeć się w przewodnik, który poprowadzi nas po kolejnych punktach ścieżki. Idąc drogą dolinową nad potokiem, łatwo spotkać pluszcza, pliszkę górską i siwą. W oczkach wodnych utworzonych w celu ochrony płazów można obserwować traszkę karpacką i górską, żabę trawną, a także różne gatunki bezkręgowców, np. ważki. Na polanie Szałasisko (punkt 13. ścieżki) opuszczamy ścieżkę edukacyjną i ruszamy niebieskim szlakiem, który będzie nas prowadził aż na Turbacz.

Znaczna część trasy wiedzie przez najstarszy obszar chroniony w Gorcach: rezerwat Turbacz im. Władysława Orkana, utworzony w 1927 roku. Las zachował naturalny charakter. Wiekowe, potężne buki i jodły oraz leżące, butwiejące kłody nadają buczynie prawdziwy, puszczański nastrój. Występują tutaj m.in. dzięcioł białostrzbioty, puszczyk uralski, muchołówka mała i białoszyja. Od około 1100 m n.p.m. buczyna ustępuje miejsca świerczynie górnoreglowej. Długie podejście kończy się na Czołe Turbacza, skąd rozpościera się widok na Halę Długą i szczyt Turbacza. Teraz pozostaje tylko przejść przez Halę Turbacza i obejść źródłiska potoku Kamienica. W ten sposób docieramy do schroniska, gdzie można spędzić noc.

Na popołudnie i wieczór zaplanujmy spacer ścieżką „Z Turbacza na Jaworzynę Kamienicką”. Przechodząc przez Halę Długą, warto odwiedzić bacówkę, gdzie możemy zobaczyć, jak wygląda życie w szałasie pasterskim i zakupić tradycyjne wyroby. Przy ładnej pogodzie z punktów widokowych zlokalizowanych na polanach rozciągają się przepiękne panoramy. Znaczna część trasy prowadzi jednak przez świerczynę górnoreglową. Jest to miejsce występowania rzadkich gatunków ptaków,

m.in. głuźca, dzięcioła trójpalczastego, drozda obrożnego, sóweczki i włochatki. Spacer kończymy na polanie Jaworzyna Kamienicka przy zabytkowej kapliczce, skąd możemy podziwiać zalesioną dolinę Kamienicy. Do schroniska musimy wrócić tą samą drogą.

Następnego dnia ruszamy w powrotną drogę, trzymając się zielonego szlaku. Trasa znowu częściowo prowadzi przez rezerwat Turbacz. Wchodząc na polanę Turbaczyk, otwiera się szeroki widok na Beskid Wyspowy. Przy odrobinie szczęścia możemy stąd wypatrzeć krążącego orła przedniego. Poniżej polany skręcamy w lewo, opuszczając zielony szlak, i wchodzimy na ścieżkę edukacyjną „Na Turbaczyk”, która doprowadzi nas do polany Oberówka, gdzie rozpoczęliśmy wycieczkę w dniu poprzednim.

Kudłoń i Dolina Kamienicy

Długość trasy wynosi około 10 km, czas przejścia 5–6 godz.

Trasa wycieczki zaczyna się w Lubomierzu Rzekach i prowadzi przez północno-wschodnią część Gorczańskiego Parku Narodowego. Na przełęczy Przysłop skręcamy z głównej szosy (nr 968) w wąską asfaltową drogę, która doprowadzi nas do polany Trusiówka. Znajduje się tutaj pole biwakowe oraz parking. Początek trasy przebiega ścieżką edukacyjną „Dolina Gorcowego Potoku”. Dominującym zbiorowiskiem roślinnym na polanie Trusiówka (1. przystanek ścieżki) jest łąka ostrożeńowa niezwykle malownicza w okresie wiosny i wczesnego lata. Miejsca podmokłe porasta bogata florystycznie młaka kozłkowo-turzycowa. Na kolejnych przystankach ścieżki edukacyjnej dowiemy się co nieco na temat geomorfologii potoków, a także funkcjonowania ekosystemu leśnego, m.in. struktury i fitoklimatu lasu oraz roli martwego drewna. Idąc przez buczynę i fragmenty boru jodłowo-świerkowego, możemy spotkać sporo gatunków ptaków związanych z tego typu siedliskami, m.in. puszczyka uralskiego, jarzabka, dzięcioła białogrzbietego i czarnego. Tak dochodzimy do przystanku 8. ścieżki na polanie Podskąły. Pozostałością po prowadzonej gospodarce pasterskiej są szałas z początku XX w. oraz ciągle dobrze zachowane zbiorowiska łąkowe z chronionymi i rzadkimi roślinami, m.in. szafranem spiskim (krokusem) i kilkoma gatunkami storczyków. Na gorczańskich polanach występują ptaki związane z terenami otwartymi, np. pokląskwa, białorytka oraz świergotki: drzewny, łąkowy i siwerniak.

Na polanie Podskąły zostawiamy ścieżkę edukacyjną i trzymając się żółtego szlaku, pokonujemy strome podejście na Kudłoń. Powyżej polany Adamówka wchodzimy w strefę świerczyny górnoregłowej, gdzie występuje m.in. dzięcioł trójpalczasty, sóweczka i głuźzec. Na grzbiecie znajduje się polana Gorc Troszacki, z której rozciąga się wspaniały widok na Tatry, Magurę Spiską i Beskid Sądecki. Jest to również dobry punkt do

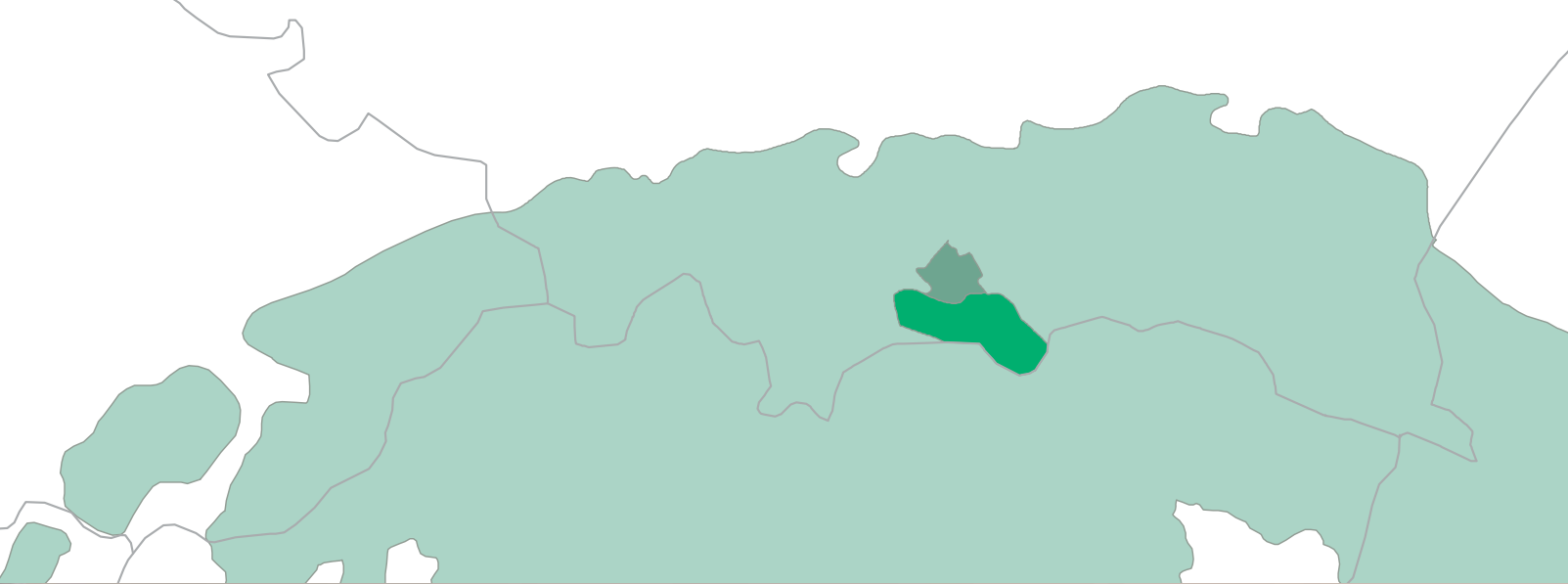
obserwacji ptaków szponiastych. Można stąd wypatrzeć m.in. trzmielojada i orła przedniego. Żółty szlak biegnie dalej na szczyt Kudłonia, a my idziemy za szlakiem zielonym prowadzącym do doliny Kamienicy. Schodząc w dół, znowu przechodzimy przez bór górnoregłowy. Pod wpływem działania zespołu czynników następuje tutaj dość gwałtowny proces obumierania świerków, ale las szybko odnawia się samoistnie. Na próchniejących pniakach i kłodach pojawia się nowe pokolenie drzew. Idąc dalej, mijamy polanę Stawieniec, potem starodrzew bukowy i dochodzimy do drogi dolinowej (szlak niebieski), którą wracamy do polany Trusiówka. Podążając wzdłuż potoku Kamienica, łatwo zaobserwować pluszcza, pliszkę górską, a niekiedy spotyka się także żerującego bociana czarnego. Po drodze zobaczymy polanę Papiieżówka z szałasem, w którym w latach 70. XX w. zatrzymał się na dwa tygodnie kardynał Karol Wojtyła. Jest to 7. przystanek ścieżki „Dolina Kamienicy”, którą idąc wstecz, dojdziemy do granicy parku, gdzie rozpoczęliśmy naszą wędrówkę.

Park dworski hrabiów Wodzickich – góra Chabówka

Długość trasy około 3,5 km, czas przejścia około 3,5 godz. Ze względu na dostępność i czas przejścia trasa nadaje się nawet na popołudniowy spacer. Prowadzi ścieżką edukacyjną, która łączy w sobie treści przyrodnicze i historyczne. Przewodnik można zakupić w budynku dyrekcji Gorczańskiego Parku Narodowego.

Ścieżka edukacyjna, po której prowadzi wycieczka, znajduje się w Porębie Wielkiej w otoczeniu budynku dyrekcji Gorczańskiego Parku Narodowego. Pierwsza część trasy oprowadza po zabytkowym parku, gdzie znajduje się kilka obiektów historycznych (lamus, oficyna dworska, ruiny dworu z XVII w.), które są pozostałością istniejącego niegdyś kompleksu zabudowań dworskich. Na terenie parku znajdziemy ponad 30 gatunków drzew i 14 gatunków krzewów. Wiekowy drzewostan budują głównie lipy, wiązy, jesiony i jawory. Wśród nich kilkanaście uznano za pomniki przyrody. Znajdują się tu także stawy, które zapewniają miejsce lęgowe dla płazów, m.in. traszki grzebieniastej i zwyczajnej. Druga część trasy prowadzi po zboczach góry Chabówka, z której roztacza się wspaniały widok na gorczańskie grzbiety.

Florę i faunę tego terenu reprezentują głównie gatunki związane ze strefą pogórza i regla dolnego. Znaczne zróżnicowanie siedliskowe sprzyja występowaniu bogatej awifauny. Do tej pory stwierdzono tu ponad 100 gatunków ptaków, z czego 66 jest lęgowych, np. dzięcioł zielony i zielonosiwy, krętogłów, puszczyk, nurogęś, muchołówka białoszyja, derkacz, przepiórka, gąsiorek. Na Chabówce często spotyka się polujące ptaki szponiaste, m.in. myszołowa, krogulca, pustułek, kobuza, a także orła przedniego.



W wielu miejscach Beskidu Sudeckiego na krajobraz składa się mozaika obszarów leśnych sąsiadujących z łąkami i pastwiskami. Na zdjęciu Pasma Radziejowej widziane ze szczytu Palenicy w Pieninach. Fot. Tomasz Wilk

Beskid Sądecki i Kotlina Sądecka

Marek Styczyński



Beskid Sądecki jest terenem wyjątkowym – zarówno pod względem krajobrazowym, jak i przyrodniczym. Do tej grupy górskiej zalicza się dwa główne pasma: Radziejowej i Jaworzyny Krynickiej, przedzielone malowniczą i intrygującą geologicznie doliną Popradu. Od północy naturalne przedpole Beskidu Sądeckiego, a zarazem wielki szlak migracyjny zwierząt tworzy Kotlina Sądecka z Dunajcem. Beskid Sądecki i Kotlina Sądecka bywają określane jako Sądeczczyzna.

O wysokich walorach przyrodniczych regionu decyduje mozaika cennych siedlisk oraz obecność wielu ciekawych w skali Polski i Europy gatunków roślin i zwierząt. Spotkamy tu m.in. niedźwiedzia, rysia, orła przedniego, puchacza, głuszca, traszkę karpacką, pierwiosnkę omączoną (jedyne stanowisko w Polsce), kręczynekę jesienną czy jęczyznik zwyczajny.

Turystów przyciągają w te strony także najstarsze polskie uzdrowiska w Krynicy, Szczawnicy, Muszynie, Piwnicznej i Żegiestowie, usytuowane tutaj ze względu na obecność blisko ¼ wszystkich polskich zasobów wód mineralnych, a także specyficzny górski mikroklimat. Nie bez znaczenia jest też piękny krajobraz przedgórskich zboczy porośniętych jodłowo-bukowymi lasami oraz dolin górskich rzek i potoków.

Opis regionu

Beskid Sądecki leży na terenie południowej Małopolski, tuż przy granicy ze Słowacją, a według regionalizacji fizycznogeograficznej zajmuje część prowincji Karpaty Zachodnie, podprowincji Zewnętrzne Karpaty Zachodnie na terenie makroregionu Beskidy Zachodnie. Zajmuje ważną i dużą część karpaccich obszarów chronionych, ciągnących się od terenów Beskidu Śląskiego, a kończących na Bieszczadzkim Parku Narodowym. Na zachodzie Beskid Sądecki graniczy z Gorcami, na południu z Pieninami, Górami Lubowelskimi (słow. Lubovnianska vrchovina) oraz Górami Czerchowskimi (słow. Čergov), a na wschodzie i północnym wschodzie z Beskidem Niskim. Od północy naturalnym przedpołem Beskidu Sądeckiego i wielkim szlakiem migracyjnym zwierząt jest Kotlina Sądecka z Dunajcem, ciągnąca się od Starego Sącza do Pogorza Rożnowskiego i Beskidu Wyspowego.

W krajobrazie Beskidu Sądeckiego ciągle wyraźne są pozostałości pasterskiej, rolnej i leśnej gospodarki Łemków, Rusinów Szlachtowskich, górali sądeckich (górali łąckich, rytersko-piwniczańskich) i pienińskich oraz Lachów sądeckich. Objawiają się one w postaci rozproszonej zabudowy wiejskiej, wysoko położonych hal i pastwisk, lasów prowadzonych rębniami chłopskimi i zalesionymi po 1945 r. terenami rolnymi. Około $\frac{3}{4}$ powierzchni

pokrywają lasy. Większość z nich zarządzana jest przez Państwowe Gospodarstwo Leśne. Zwarte obszary leśne zachowały tu swój charakter dzięki gospodarce prowadzonej przez Adama hr. Stadnickiego, który był przedwojennym właścicielem większości lasów tego obszaru. W Beskidzie Sądeckim nie udało się wyznaczyć i zrealizować w praktyce granicy rolno-leśnej i wiele obszarów ma charakter mieszany: duże obszary leśne sąsiadują z naturalnymi łąkami, pastwiskami i łąkami kośnymi oraz kępami lasów prywatnych, zadrzewieniami przydrożnymi i zaroślami pokrywającymi miedze śródpolne. W Beskidzie Sądeckim często spotyka się młaki i małe torfowiska, wysięki wody i źródła. Obecne są tu stawy osuwiskowe sporych rozmiarów i zaskakująca w utworach fliszowych liczba jaskiń, szacowana na 80. Interesująca jest obecność kilkunastu mofet (źródeł uchodzenia dwutlenku węgla i miejsc odkładania się ochry), a pośród nich największej w polskich Karpatach mofety w Jastrzębiku nieopodal Muszyny. W Kotlinie Sądeckiej spotyka się ponadto niewielkie, ale niezwykle interesujące utwory trawertynowe (Nowy Sącz i okolice Białowodzkiej Góry), a na jej obrzeżach wysięki ropy naftowej. Na południowych stokach wznoszącej się nad Szczawnicą Bryjarki (679 m n.p.m.) występują rumowiska zbudowane z andezytów – skał magmowych, które należą na terenie fliszu karpacciego do osobliwości.



Młaka górską to siedlisko niezwykle cenne ze względu na bioróżnorodność i ochronę zasobów wodnych (na zdjęciu południowy skłon Radziejowej w pobliżu granicy z Małymi Pieninami). Fot. Marek Styczyński



Ze szczytu Dzwonkówki (Pasma Radziejowej; 983 m n.p.m.) roztacza się wspaniała panorama Pienin i Tatr. W dole widać Krościenko nad Dunajcem – miasto położone na styku Beskidu Sądeckiego, Pienin i Gorców. Fot. Tomasz Wilk

Najwyższe szczyty w Beskidzie Sądeckim sięgają nieco ponad tysiąc metrów (Radziejowa – 1266 m n.p.m., Przehyba – 1156 m n.p.m., Jaworzyna Krynicka – 1114 m n.p.m.) i choć lasy na nich nie tworzą typowego regła górnego, krajobraz zachowuje górską piętność, a obszar znaczną zmienność klimatyczną. Dla przykładu, długość okresu wegetacyjnego w Kotlinie Sądeckiej (położonej na wys. ok. 320 m n.p.m.) sięga 225 dni w roku, a na wierzchołku Radziejowej tylko 160 dni w roku. Mimo że obszary te leżą w odległości zaledwie kilku kilometrów od siebie, to należą do dwóch różnych pięter klimatycznych: piętra umiarkowanie ciepłego, w którym średnia roczna temperatura wynosi do 6°C, i piętra chłodnego, gdzie średnia roczna temperatura powietrza wynosi 2 do 4°C. Zimowe zjawisko inwersji temperatur, wyraźne w masywie Radziejowej, czy występowanie fenowych wiatrów zwanych wiatrami halnymi, o szczególnym nasileniu w rejonie Rytra, odpowiada innym częściom polskich Karpat.

Doliny rzeczne (Dunajca, Popradu czy Kamienicy Nawojowskiej i innych potoków górskich) tworzą na wielu odcinkach malownicze przełomy i wąwozy, a nawet wodospady, z których największy na Sopotnickim Potoku ma 5,4 m wysokości. Doliny Dunajca, Popradu, Kamienicy Nawojowskiej i dolne odcinki większości dużych potoków są silnie zabudowane i znajdują się pod ogromną antropopresją. Doliny te rozciągają się na wysokości od ok. 200–400

m n.p.m. i są otoczone grzbietami sięgającymi 800–1000 m n.p.m. Ich krajobraz w węższych miejscach (np. tzw. Zielony Przełom Dunajca w okolicach Kłodnego czy dolina Popradu w okolicach Rytra i Żegiestowa) ma charakter wybitnie górski. Strefa dolin rzecznych łączy się ze strefą pogórza: rozproszonych gospodarstw rolnych i tradycyjnych laso-ogrodów z kępami drzew, łąkami kośnymi, pastwiskami, sadami i uprawami krzewów jagodowych usytuowanych na dawnych, ustabilizowanych osuwiskach.

Szczególnie poważnym zagrożeniem dla integralności i różnorodności przyrodniczej Beskidu Sądeckiego jest budowa zintegrowanych, wielkopowierzchniowych ośrodków narciarskich, oparta na wielkopowierzchniowych wylesieniach. Wylesienia te i powierzchnie zainwestowane ciągną się po same grzbiety i szczyty (np. rejon Jaworzyny Krynickiej i Wierchomli), co rozczłonkowuje tereny leśne i ogranicza drożność korytarzy ekologicznych i szlaków migracyjnych. Inwestycje towarzyszące nartostradam wymagają budowy dróg i parkingów, hoteli i restauracji. Odprowadzają duże ilości wody (zużywanej do sztucznego naśnieżania i gospodarki turystycznej), powodując zmianę stosunków wodnych i osuszanie wyższych partii górskich. Tego rodzaju wielkie przedsięwzięcia kumulują negatywne wpływy i wprowadzają bariery ekologiczne wprost w środek terenów chronionych. Aktualnie, wielkie i mniejsze stacje narciarskie są przekształcane w sportowe i rekreacyjne

Górskie bory świerkowe

Górskie bory świerkowe to siedliska o dość ubogim składzie florystycznym, ściśle związane z klimatem i glebami wysokich potożni górskich. Zajmują górną część regła dolnego oraz regiel górny aż po górną granicę lasu. W reglu górnym drzewostan tych zbiorowisk zdominowany jest przez świerka. W reglu dolnym bory świerkowe mają nieco bardziej urozmaicony skład gatunkowy (domieszkę jodły i buka) i cechują się bogatszą roślinnością runa.

W Polsce znane są trzy podtypy tego siedliska: acydofilne bory górnoreglowe, nawapienna świerczyna górnoreglowa i dolnoreglowy bór mieszany. Poza nimi wyróżnia się siedlisko zbliżone, określane jako górski bór świerkowy z limbą i modrzewiem, którego występowanie w naszym kraju ograniczone jest do Tatr Wysokich. W Beskidzie Sądeckim dyskutowane jest występowanie niewielkich, częściowo zniekształconych płatów acydofilnych świerczyn górnoreglowych (w rejonie Przehyby, Radziejowej, Skatki, Pustej, Runka). Świerkowi towarzyszy tam domieszkowa jarzębina, a w warstwie podszytu wicio-

krzew czarny i porzecznica skalna, co jest typowe dla zbiorowisk borów świerkowych. Siedlisko to przechodzi płynnie w dolnoreglowy bór jodłowo-świerkowy z udziałem buka. Na całym obszarze Beskidu Sądeckiego w zbiorowiskach takich obserwuje się ekspansję buka, co komplikuje identyfikację siedliska, nawet jeśli na jego obecność wskazują wyraźne warunki siedliskowe.

Dla runa górskich borów świerkowych charakterystyczne są: borówka czarna, trzcinnik owłosiony, podbiałek alpejski, śmiątek pogięty i wskaźnikowa dla siedliska występującego w Karpatach – kosmatka żółtawa. Z siedliskiem borów świerkowych związane są gatunki ptaków z załącznika I dyrektywy ptasiej: dzięcioł trójpalczasty oraz gtuśzec, włośchatka i sóweczka. Górskie bory świerkowe w swej odmianie dolnoreglowej są cennym, naturalnym zbiorowiskiem, często objętym ochroną w ramach funkcjonowania parków narodowych czy rezerwatów. W Beskidzie Sądeckim najlepiej zachowane płaty znajdują się w rejonie kopuły szczytowej Radziejowej chronionym rezerwatem Baniska i w pobliżu Przehyby i Skatki.

ośrodki całoroczne, co zmienia ich dotychczasowe sezonowe oddziaływanie, ograniczone wcześniej do niewielkiej części roku.

Innym poważnym zagrożeniem dla Beskidu Sądeckiego są przestarzałe formy ochrony przeciwpowodziowej, ignorujące naturalne i ekologiczne sposoby ograniczenia szkodliwego oddziaływania wezbrań. Można to zaobserwować na przykładzie kilku odcinków Dunajca i Popradu. Niektóre z prac wykonywanych w ramach przeciwdziałania powodziom powodują nieznaną dotąd zagrożenia dla ekosystemów, jak w przypadku Kamienicy Nawojowskiej, gdzie przez sztuczne poszerzenie doliny rzecznej, zniszczenie naturalnych progów skalnych i wyrównanie dna uzyskano obniżenie poziomu wody, które doprowadziło do wyginięcia niemal całej populacji ryb. Zginęły one na skutek zbyt wysokiej temperatury, do jakiej nagrzewa się za płytka woda w czasie upalnego lata.

Kotlina Sądecka rozciąga się od okolic Starego Sącza i zajmowana jest dalej przez Nowy Sącz (gdzie Kamienica Nawojowska wpada do Dunajca) i kilka wsi usytuowanych na lewym brzegu Dunajca, aż po Pogórze Rożnowskie. Liczy ok. 300 km kw. Z czego około 80 to wypłaszczonego terenu dna Kotliny, a na pozostałą część składają się zbocza wzgórz o południowo-wschodniej i południowo-zachodniej wystawie. Osią Kotliny jest koryto Dunajca, którego brzegi są gęsto zaludnione i zainwestowane infrastrukturą transportową w postaci sieci dróg, mostów i linii kolejowych. Mimo tego, w Kotlinie Sądeckiej jest jeszcze wiele obszarów i obiektów o wysokich walorach przyrodniczych. Należą do nich rejon Winnej Góry (z siedliskiem kamieńcy nadrzecznych, łąk i muraw), żwirowiska i pozostałości starorzeczy pomiędzy Starym a Nowym Sączem, południowe stoki Zabeleckiej Góry i ujście potoku Łubinka w obrębie miasta Nowy Sącz, Białowodzka Góra (częściowo chroniona rezerwatem) czy Chełmiecka Góra.

Ciekawy jest również obszar łąk i łożyn u ujścia Dunajca do Jeziora Rożnowskiego w rejonie Kurowa. Sezonowo pełen jest ptactwa wodnego: czapli białych, kormoranów, łabędzi, nurogęsi, kilku gatunków kaczek i wielu innych. Szczególnie cenny jest także teren lotniska w Łososinie, sąsiadującego z Kotliną Sądecką, który służy jako miejsce odpoczynku podczas wiosennej wędrówki ptaków, m.in. czajki. Tereny te i kompleksy starych żwirowni, starorzeczy i stawów wzdłuż Dunajca i Popradu wraz z podobnymi obszarami w okolicach Plavca na Słowacji tworzą system siedlisk ciągnących się na długości około 60 km, wykorzystywanych przez ptaki w okresie sezonowych migracji, ale też i gniazdowania.

Ochronie przyrody Sądeczyzny służy sieć kilkunastu rezerwatów przyrody, dziesiątków pomników przyrody (w tym kilka o wielohektarowej powierzchni: np. Uroczysko Szczawnik o powierzchni 8 ha), obszar chronionego krajobrazu, Popradzki Park Krajobrazowy oraz siedliskowy obszar Natura 2000 Ostoja Popradzka i mniejsze obszary Natura 2000 utworzone dla ochrony nietoperzy.

Uzasadnione i konieczne jest utworzenie w Beskidzie Sądeckim obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000. Miałby on kapitalne znaczenie dla zachowania rzadkich gatunków gniazdujących i migrujących. Na taką potrzebę wskazuje m.in. wyznaczona w tym regionie ostoja ptaków o znaczeniu międzynarodowym (Important Bird Area; IBA), która obejmuje Pasma Radziejowej i sąsiadujące z Beskidem Sądeckim Małe Pieniny. Znajduje się tu jedna z dziesięciu najważniejszych w Polsce ostoi głuźca, orla przedniego oraz puszczyka uralskiego.

Siedliska przyrodnicze

Urozmaicenie siedliskowe Beskidu Sądeckiego i Kotliny Sądeckiej wynika z niezwykle złożonej orografii tego



Górskie bory świerkowe zajmują wysokie położenia górskie (górna część regła dolnego, regiel górny) i stanowią siedlisko rzadkich gatunków ptaków, w tym dzięcioła trójpalczastego. Fot. Katarzyna Paciora

obszaru. Na dominujących tu glebach brunatnych i rzadszych bielcowych rozwijają się buczyny górskie – najbardziej rozpowszechnione w Beskidach zbiorowiska leśne. Ponad strefą buczyn, jedynie w kilku miejscach Beskidu Sądeckiego (Skałka, Radziejowa, Wielki Rogacz, Runek) występują zniekształcone fragmenty górskich borów świerkowych (patrz ramka). Bogata rzeźba terenu stwarza warunki dla rozwoju jaworzyn. Zbiorowiska te występują płatowo w rozległych kompleksach buczyn. Są one znane dobrze choćby z rejonu Małej i Wielkiej Róztoki Ryterskiej, gdzie towarzyszy im paproć jęczynnik zwyczajny (jaworzyna z jęczynnikiem zwyczajnym), i stoków pasma Jaworzy Krynickiej w rejonie Barnowca, gdzie charakterystycznym gatunkiem runa jest miesięcznica trwała (karpacka jaworzyna z miesięcznicą).

Bardzo atrakcyjne przyrodniczo łągi jesionowe oraz nadrzeczne olszyny górskie, bagienne olszyny górskie czy potokowe ziołorośla górskie zajmują małe, rozproszone pośród innych siedlisk płaty. Niezwykle interesująca jest porastająca podmokłe tereny nadrzeczne olszynka karpacka. Cały komplet takich siedlisk można oglądać na stokach Radziejowej opadających do dolin Małej i Wielkiej Róztoki Ryterskiej. Bogate fragmenty łągów nadrzecznych spotkamy nad Popradem w rejonie Wierchomli. Na

madach rzecznych rozwijają się łągi jesionowe, wierzbowe i topolowe. W okolicach Barcic, w dolinach potoków zasilających Poprad znaleziono specyficzne płaty łągu jesionowego z bogatym stanowiskiem biało kwitnącej rogownicy leśnej.

Dużą atrakcją jest położony w okolicach Muszyny, słynny, ponad 100-hektarowy obszar grądu lipowego z lipą drobnolistną, bukiem, jodłą, brzoSTEM i grabem chronionego rezerwatem leśnym Las Lipowy Obrożyńska.

W grądach na stromych stokach nad Dunajcem pomiędzy Tylmanową a Krościenkiem znaleziono stanowiska lulecznicy kraińskiej, gatunku wschodniokarpackiego, który znany był dotąd jedynie z Bieszczadów i Beskidu Niskiego oraz z „izolowanych stanowisk” w Pieninach. Tymczasem, lulecznica kraińska jest rośliną silnie związaną z kulturą rusińską, uprawianą w tradycyjnych ogródkach w sąsiadującej z Pieninami i Zamagurzem słowackiej wsi Osturnia, ziołowych ogródkach w Czerwonym Klasztorze w Pieninach. Była też stwierdzana na lewym brzegu Dunajca w okolicach Jazowska. Wszystkie te stanowiska mogą mieć kulturowe pochodzenie.

Osobną grupę siedlisk stanowią łąki kośne, mura-wy bliźniczkowe oraz bardzo interesujące młaki górskie. Te ostatnie związane są z glebami o dużym udziale



Pierwiosnka omączona ma swe jedyne stanowisko w Polsce na stokach Radziejowej w Beskidzie Sądeckim. Fot. Bogdan Kiwak

węglanu wapnia. Mikrosiedliska takie są odnajdywane wśród bardziej powszechnych utworów fliszu karpackiego dzięki szczegółowym badaniom geologicznym. Występowanie takiego podłoża stwierdzono m.in. w piaskowcach okolic Szczawnicy (interesujące wtręty kalcytowe).

W Kotlinie Sądeckiej warta odnotowania jest także interesująca grupa siedlisk o antropogenicznym pochodzeniu – wielohektarowe kompleksy stawów, powstałe w zagłębieniach wyeksploatowanych żwirowni. Tego typu zbiorniki występują w rejonie wsi Mostki i Starego Sącza (w widłach Dunajca i Popradu) oraz w dolinie Dunajca przed Nowym Sączem (na wysokości wsi Biegonice), a także w rejonie Chelmca koło Nowego Sącza, na lewym brzegu Dunajca. W stawach w pobliżu Mostek i Starego Sącza odnotowano występowanie rośliny wodnej jeziorzy morskiej, niezwykle rzadkiej rośliny w polskiej części Karpat. Można przypuszczać, że kryje się tu jeszcze wiele zaskakujących tajemnic.

Flora

Flora Beskidu Sądeckiego liczy ponad 1000 gatunków (tylko w Paśmie Radziejowej botanik Krzysztof Stawowczyk w 2010 r. odnotował 1018 gatunków), co znacznie przewyższa ilościowo stan flory Gorców, ale ustępuje Pieninom czy Tatrom. Panuje przekonanie, że Pasma Radziejowej jest uboższe florystycznie od cieplejszego Pasma Jaworzyny Krynickiej. Dość wyraźna jest zmienność zestawu i ilości gatunków występujących na stokach południowych i północnych oraz w partiach grzbietowych i szczytowych Beskidu Sądeckiego, co związane jest również z różnicami temperatur. Wszystkie z 14 rezerwatów przyrody, a także większość pomników przyrody w Beskidzie Sądeckim utworzono dla ochrony zbiorowisk roślinnych – głównie leśnych, uważanych za pozostałości Puszczy Karpackiej.

Wiele przykładów spośród gatunków roślin Beskidu Sądeckiego opisano w części rozdziału poświęconej siedliskom przyrodniczym, warto jednak wspomnieć jeszcze o kilku szczególnie interesujących gatunkach. Występuje tu np. pokrzyk wilcza jagoda, piękna i śmiertelnie trująca roślina. Jej szczególnie liczne stanowiska znajdują się w miejscach o dość zasobnym podłożu, m.in. na stokach Jaworzyny Krynickiej od strony Szczawnika, a także w rejonie Wierchomli, Malnika k. Muszyny, Radziejowej i Roztoki Ryterskiej. Co kilka lat notuje się różnice w lokalizacji tych stanowisk – populacja „wędruje” za prześwieconymi miejscami. Dorodne krzewy tej rośliny dorastają często do 2 metrów wysokości. Wczesną jesienią intrygują wielkimi, czarnymi i błyszczącymi jagodami. Zjedzenie takich jagód może zakończyć się śmiercią, przy czym trujące są także wszystkie inne części rośliny.

Na terenie Pasma Radziejowej znajduje się ostatnie w Polsce stanowisko pierwiosnki omączonej. Roślina ta występuje w bardzo specyficznej młacie górskiej, gdzie towarzyszą jej owadożerny tłustosz, kosmatka kielichowa, dziewięciornik i wełnianki. Dla ochrony pierwiosnki omączonej uruchomiono specjalny projekt – trwają zaawansowane prace nad ochroną puli genowej tego



Ciemiężyca (ciemierzycza) zielona to okazała roślina związana silnie z terenami pasterskimi i otwartymi obszarami łąk i odsłoniętych wiatrołomami enklaw leśnych. Fot. Rafał Bobrek

gatunku. Podobne i najbliższe stanowiska tej rośliny znajdują się na Słowacji, gdzie pierwiosnka omączona jest znacznie liczniejsza.

Od kilku lat w wyraźnej ekspansji na terenach Beskidu Sądeckiego znajduje się kolejny interesujący gatunek – ciemiężycza¹ zielona. Szczególnie licznie rośnie w rejonie szlaku z Jazowska na Przehybę. Poza Sądecczyną spotykana jest w Pieninach, Gorcach, Tatrach i Bieszczadach (gdzie dodatkowo spotkać można jej bliską krewniaczkę ciemiężycę białą). Ciemiężycza, nazywana na Słowacji kichawicą, jest w naszej tradycji rośliną czarodziejską, leczniczą i legendarną. Niegdyś miała także całkiem przyziemne zastosowanie, jako doskonała trucizna na wszy. Cała roślina jest silnie trująca i należy postępować z nią ostrożnie.

Występuje tu także jeden z najrzadszych storczyków rosnących w naszym kraju – kręczyńka jesienna. Jest rośliną ciepłolubną, a przez Polskę przebiega północno-zachodnia granica jej zasięgu. W Beskidzie Sądeckim występuje na kilku tylko stanowiskach, między innymi w okolicach Kokuszki (Piwnicznej) w Paśmie Jaworzyny

Krynicy. Za sprawą stanowiska w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie nazywany jest Łzami Matki Boskiej, storczyk ten zyskał miano rośliny sakralnej.

Fauna

W Beskidzie Sądeckim napotkamy leśne i polne ssaki: jelenie, dziki, lisy, kuny, borsuki i przedstawiciele pilchovatych. Dobrą rekomendacją przyrodniczą jest stała obecność na terenie Beskidu Sądeckiego dużych drapieżników: sporej i stale rozwijającej się populacji rysia, około 25 wilków, niedźwiedzi (ich liczba szacowana jest ostatnio na 3–5 osobników, stwierdzono także obecność przynajmniej jednej gawry), żbika, wydry i bobra.

Na terenie Beskidu Sądeckiego występuje około 20 lęgowych gatunków ptaków z załącznika I dyrektywy ptasiej. Są to m.in. sóweczka, puchacz, włośchatka, dzięcioł: zielonosiwy, biało-grzbiety i trójpalczasty (patrz ramka), czy bocian czarny, których tutejsze liczebności stanowią

¹ Choć powszechnie używanym dla nazwy tego gatunku jest zapis ciemiężycza, istnieje także zapis ciemierzycza, który, opierając się na źródłosłowie: ciemier, ciemierz (ból, cierpienie, choroba) i tradycji polskiej botaniki (Zofia Radwańska-Paryska pisała: ciemierzycza), wydaje się poprawniejszy. Marek Styczyński obszerniej pisze o tym w swojej książce „Zielnik podróży. Rośliny w tradycji Karpat i Bałkanów” (Wydawnictwo Ruthenus, 2012).

Dzięciół trójpalczasty

Nazwa gatunku *Picoides tridactylus* pochodzi od tego, że w przeciwieństwie do innych gatunków dzięciółów ma tylko trzy (a nie cztery, jak większość ptaków!) palce – dwa skierowane do przodu i jeden do tyłu. Długość ciała 21–25 cm i rozpiętość skrzydeł 32–35 cm zbliża go wymiarami do dzięciola dużego. Charakterystycznymi elementami upierzenia jest żółte zabarwienie wierzchu głowy samca (samica ma ubarwienie głowy czarno-białe z kreskowym deseniem) oraz brak czerwieni. Dzięciół trójpalczasty nie odzywa się zbyt często, jego bębnienie przypomina bębnienie dzięciola czarnego, ale jest znacznie cichsze. W Karpatach występuje podgatunek górski dzięciola trójpalczastego (jeden z dwóch podgatunków występujących w Polsce).

Dzięciół trójpalczasty jest gatunkiem osiadłym i terytorialnym. Dziuple wykuwa w martwych i obumierających drzewach o znacznej grubości, preferuje przy tym świerki, w Karpatach także jodły. Każdego roku samiec i samica wspólnie wykuwają nową dziuplę. Samica składa 3 do 6 jaj. Młode w dziupli przebywają blisko miesiąc, a następny miesiąc zostają w pobliżu rodziców. Lęgi zaczyna późno, zwy-

kle w maju. W zimie dorosłe dzięcioly trójpalczaste najprawdopodobniej nie opuszczają terenu swego letniego występowania.

Status występowania tego gatunku w Polsce określa się jako nieliczny, lokalnie lęgowy w lasach Karpat i północnego wschodu kraju. Wiąże się to nie tylko z niewielką liczbą wymaganych przez ten gatunek siedlisk z dużą ilością starych, obumarłych drzew, ale także z naturalnym, rozproszonym charakterem występowania i szacuje się, że jedna para do życia potrzebuje 30–100 ha starodrzewi. Aktualnie szacowana liczebność tego gatunku w polskiej części Karpat to ok. 650 stanowisk. Należy przy tym zaznaczyć, że znaczna część karpackiej populacji dzięciola trójpalczastego występuje w sztucznie nasadzonych świerczynach (np. Beskid Śląski i Żywiecki). Konsekwencją przebudowy tych drzewostanów w kierunku lasów o naturalnym dla tego regionu składzie gatunkowym będzie z dużym prawdopodobieństwem zmniejszanie się zasięgu i liczebności omawianego gatunku w Karpatach.

Dzięciół trójpalczasty jest w Polsce pod ścisłą ochroną i wymaga ochrony, która w lasach gospodarczych polega na pozostawianiu do naturalnej śmierci starszych i zamierających większych świerków (a także jodeł). Równie ważna jest ochrona drzewostanów naturalnych.

znaczny odsetek krajowej populacji. Kilkanaście gatunków wymienia się też w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt”.

Prawdziwym rarytasem ornitologicznym są gniazdujące tutaj: orzeł przedni (w ostatnich latach obserwowane są dwie pary), głuszec, orlik krzykliwy, puchacz, puszczyk uralski, a także sóweczka. W Beskidzie Sądeckim napotkamy także wiele pospolitych gatunków ptaków, m.in. bociana białego, kruka, pliszkę górską i siwą, ziębę, sójkę, paskota, myszołowa, jastrzębia, słonkę i gołębia siniaka. Do gatunków, które można uznać za pospolite w Kotlinie Sądeckiej i częściowo w Beskidzie Sądeckim, zaliczyć trzeba: kaczkę krzyżówkę, kormorana (na przelotach i zimą) i łabędzia niemego (głównie w okresie zimowym). Zmniejszyły się populacje niegdyś licznych wróbla, mazurek, wrony siwej, sierpówki.

Przykładem ochrony gatunkowej ściśle związanej z kultywowaniem tradycyjnej gospodarki łąkowej w Beskidzie Sądeckim jest wdrażanie ochrony derkacza, które ma już kilkuletnią historię. W Beskidzie Sądeckim ten gatunek ptaka jest stosunkowo liczny i można szacować jego stan na przynajmniej kilkadziesiąt par (plus dość liczna populacja obecna w Kotlinie Sądeckiej), co wobec szacunkowej liczby osobników w całej południowo-wschodniej części Polski jest ilością znaczącą.

Interesującym sygnałem na temat stanu środowiska jest obecność w Beskidzie Sądeckim wszystkich gatunków płazów ogoniastych z traszką karpacką i górską oraz salamandrą plamistą na czele. Także z gadów, poza żółwiem błotnym, występują tu wszystkie krajowe gatunki z gniewozem i wężem Eskulapa (ostatnie doniesienia na temat występowania tego węża w Beskidzie Sądeckim pochodzą

z lat 90. XX w., ale nie można wykluczyć, że gatunek ten nadal tam występuje).

Pewnym wskaźnikiem wciąż dobrego stanu wód Beskidu Sądeckiego jest obecność ryb preferujących czyste, zimne i dobrze natlenione środowiska wodne: pstrąga potokowego, bolenia, głowaczy białopłetwego i pręgwanego oraz brzanki, ale też przedstawiciela kręgowych: minoga strumieniowego i skorupiaków: raka rzeczno-

Bogaty i niezwykle urozmaicony jest świat owadów, w którym interesujące są gatunki południowe: piewiki i modliszka zwyczajna. Pośród motyli warto wymienić: zmierzchnicę trupią główkę, fruczaka gołąbka, krasopanią herę, niepylaka mnemozynę. Są tu obecne także gatunki, dla których niezbędne są stare martwe i zamierające drzewa, jak chrząszcz nadobnica alpejska.

Zabytki kultury

Beskid Sądecki wraz z Kotliną Sądecką określany jako Sądecczyzna jest regionem znanym nie tylko z krajobrazu i bogatej przyrody oraz zasobów wód mineralnych, ale także z zabytków kultury. Bez wątplenia miasto Stary Sącz z zabytkowym rynkiem, klasztorem św. Kingi i dobrze zachowanym średniowiecznym założeniem miejskim oraz kilkoma starymi, zabytkowymi cerkwiami należy do najbardziej znanych. Na uwagę zasługuje także stylowa architektura uzdrowiskowa zachowana częściowo w Szczawnicy i Krynicy oraz zespoły tak zwanych uzdrowiskowych łaźni, czyli ujęć wód mineralnych udostępnianych kuracjom, które znajdziemy w Krynicy, ale także w Piwnicznej i Szczawnicy. Krynica, poza architekturą i wspo-



Dzięcioł trójpalczasty w przeciwieństwie do większości ptaków ma tylko trzy, a nie cztery, palce. Jest parasolowym gatunkiem borów świerkowych, wymaga siedlisk z dużą ilością starych, obumarłych drzew. Fot. Grzegorz Leśniewski

mnieniem dawnej świetności oraz plastycznych dokonań Nikifora Krynickiego, słynie z festiwalu muzycznego im. Jana Kiepury i międzynarodowego spotkania Europejskie Forum Biznesu.

Godny polecenia jest park i dawny pałacyk rodziny Stadnickich w Nawojowej z pięknymi okazami drzew, m.in. kasztana jadalnego, tulipanowców, dębów i sosen posadzonych tu jeszcze za czasów leśnika Adama hr. Stadnickiego, ostatniego prywatnego właściciela większości okolicznych lasów. Interującym zabytkiem myśli inżynierskiej jest linia kolejowa wraz z tunelem na trasie Nowy Sącz – Muszyna

zbudowana jeszcze w ramach cesarstwa austro-węgierskiego. Częściowo zachowane umocnienia obozu konfederatów barskich nad Muszynką w pobliżu Tylicza oferują piękne panoramy. Pozostałości warownych zamków w Muszynie i Rytrze oraz Nowym Sączu z pewnością mogą być atrakcją turystyczną, podobnie jak letni spływ łodziami po Popradzie na odcinku Piwniczna – Rytro.

Sądeckczyzna słynie także z kultury kulinarnej i muzycznej oraz pięknych strojów ludowych z rejonu Piwnicznej (Czarni Górale), Szczawnicy (górale pienińscy i Rusini Szlachtowscy) i Łącka (górale łąccy) oraz tradycji

pasterskich. Rozległe sady w rejonie Łącka, nazywane „sercem małopolskiego sadownictwa”, Święto Kwitnącej Jabłoni (obchodzone co roku w maju) oraz tradycyjna śliwowica są specjalnością regionu.

Zaplecze turystyczne

Miejscowościami, do których dostaniemy się łatwo z Krakowa (i innych części Polski), a które warto polecić jako dogodny początek wędrowki po Beskidzie Sądeckim, są: Krynica, Muszyna, Piwniczna, Szczawnica i Stary Sącz.

Zaplecze turystyczne w Beskidzie Sądeckim jest niezwykle bogate i bez trudu znajdziemy nocleg na każdą kieszeń, sieć restauracji i barów, dogodne połączenia komunikacją autobusową i kolejową i bogatą sieć szlaków turystycznych.

Najdłuższym turystycznym szlakiem grzbietowym (oznaczonym kolorem czerwonym) możemy w ciągu kilku dni przejść obydwie pasma górskie Beskidu Sądeckiego, a nawet, w trakcie tej wędrowki zbaczając nieco ze szlaku, odwiedzić Słowację. W Beskidzie Sądeckim mamy do dyspozycji wygodne schroniska górskie – Na Przehybie, na Łabowskiej Hali, Bacówka nad Wierchomlą, hotel górski pod Jaworzyną Krynicką i schronisko Pod Bereśnikiem ponad Szczawnicą. Dla rasowych turystów poleca się także noclegi w mniejszych obiektach; na Sopotowcu (agroturystyka na zielonym szlaku z Jazowska na Przehybę, dostępna też od strony Gołkowic k. Starego Sącza), w schronisku Cyrła (pod szczytem Makowica ponad Rytrem na prawym brzegu Popradu), w Bacówce na Obidzy ponad Piwniczną oraz w wieśiach i miasteczkach, szczególnie w dolinie Popradu.

Wiele szlaków w Beskidzie Sądeckim ma wybitne walory widokowe. Od Przehyby poprzez szczyt Radziejowej z wybudowaną tam wieżą widokową, która znacznie przewyższa otaczające ją najwyższe świerki, aż po Wielki Rogacz znajdziemy wiele miejsc z doskonałym widokiem na Pieniny i Tatry, czasem Gorce, a nawet Babią Górę.

Niezwykle atrakcyjną i wygodną formą zwiedzania części Beskidu Sądeckiego są spływy specjalnymi łodziami. Ich tradycja sięga czasów, gdy Dunajcem i Popradem spławiano drewno w formie prostych tratw. Flisacy, którzy tratwami kierowali, to osobna i niezwykle barwna opowieść. Usłyszycie ją z pewnością podczas spływu przez perłę Karpat – przełom Dunajca w Pieninach, ale także na specjalnie zaprojektowanych łodziach pływających z Piwnicznej do Rytra po górskich wodach Popradu.

Zimowe wędrowki po Beskidzie Sądeckim należą do ekscytujących wypraw i panują tu doskonale warunki dla miłośników nart turowych, biegowych i rakiet śnieżnych. Doskonałe trasy wiodą w kierunku Szczawnicy i Piwnicznej, ale nie należy tras tych lekceważyć, gdyż w przypadku nagłych zadymek śnieżnych i silnych mrozów dochodziło w tych stosunkowo niskich i dostępnych górach do tragicznych wypadków. Zwolennicy nart zjazdowych i wszelkich uciech związanych ze stacjami narciarskimi znajdują w rejonie Jaworzyny Krynickiej i Wierchomli połączonych trasami zjazdowymi i wyciągami w Złockiem k. Muszyny, w Tyliczu, Szczawnicy i Krynicy – Słotwinach i Ryttrze.

Rezerwat Las Lipowy Obrożyska

Długość trasy 9 km, czas przejścia około 4–6 godz. Rozpoczyna się w Muszynie. Wycieczka jest łatwa, jednak niepozbawiona stromych podejść (rezerwat leży na stokach Mikowej o wys. 638 m n.p.m.) i warto wybrać się na nią w dobrym sportowym obuwiu, nie zapomnieć kurtki przeciwdeszczowej i drugiego śniadania.

Z rynku w Muszynie dostajemy się po 15-minutowym spacerze do symbolicznej bramy wejściowej na teren rezerwatu Las Lipowy Obrożyska, założonego jeszcze w 1919 r. Dalej poprowadzi nas dobrze urządzona ścieżka dydaktyczna wyposażona w tablice informacyjne.

Las w Obrożyskach na górze Mikowej jest jednym z najciekawszych zbiorowisk leśnych w Beskidzie Sądeckim, pełnym interesujących gatunków roślin, ptaków i płazów. Reliktowość tego lasu polega na tym, że pochodzi on z holocenijskiego optimum klimatycznego. Wycieczka na stoki Mikowej jest też więc podróżą w czasie do okresu kształtowania się dzisiejszego obrazu Karpat. Najlepszym momentem na zwiedzanie Lasu Lipowego Obrożyska jest maj, czerwiec i lipiec. Bliższe informacje na temat tego szlaku dydaktycznego (a także popularny przewodnik) można uzyskać w Popradzkim Parku Krajobrazowym, którego siedziba mieści się w Woli Kroguleckiej w pobliżu Barcic.

Szlak przyrodniczy im. Adama hr. Stadnickiego

Długość trasy 35 km, czas przejścia około 9 godz. Szlak odpowiada trudnością głównym szlakom turystycznym. Napotkamy liczne strome podejścia i długie odcinki zejściowe o różnym stopniu trudności, ale bez specjalnie ciężkich odcinków. Mimo dobrego oznakowania szlaków, warto mieć ze sobą mapę turystyczną i latarkę. Trasa wiedzie śladami Adama hr. Stadnickiego, leśnika i inicjatora rezerwatowej ochrony przyrody w Karpatach.

Adam hr. Stadnicki (1882–1982), przedwojenny właściciel olbrzymich obszarów leśnych od Nawojowej po tereny dzisiejszej Słowacji, był z wykształcenia i powołania leśnikiem. We własnych dobrach tworzył pierwsze rezerwaty leśne, wydzielając kilkuhektarowe mateczniki i uroczyska do troskliwej opieki i ochrony już w pierwszej dekadzie XX w. Zawdzięczamy mu najcenniejsze rezerwaty leśne Beskidu Sądeckiego: Baniska, Barnowiec, Uhryń i Łabowiec. Cenił las i drzewa do tego stopnia, że szczególnie dorodne okazy otaczał wyjątkową opieką i do naszych czasów podziwiać możemy dorodny okaz buka, który na polecenie hrabiego

był od małego drzewka podlewany i podkarmiany nawozem naturalnym. Obecnie jest on chroniony jako wyjątkowo dorodny pomnik przyrody „Buk hrabski”. W otoczeniu rodzinnej siedziby Stadnickich w Nawojowej urządził park leśny z wieloma okazami drzew sprowadzonych z całego świata. Nikt lepiej od hrabiego nie znał puszczańskich ostępów Beskidu Sądeckiego, o leśnych umiejętnościach Stadnickiego do dzisiaj krążą fantastyczne legendy. Upaństwowionym leśnym majątkiem Stadnickich zarządzają dzisiaj aż cztery nadleśnictwa i dzięki kontynuowaniu wysokiej etyki pracy, tradycji ochraniarskiej i sztuki leśnej utrzymują lasy na bardzo dobrym poziomie.

Na pamiątkę niezwyklej postaci Adama hr. Stadnickiego i jego ulubionych szlaków i chronionych fragmentów lasów z inicjatywy Zarządu Popradzkiego Parku Krajobrazowego utworzono dydaktyczny szlak jego imienia. Wiedzie on od Łabowej w Paśmie Jaworzyny Krynickiej poprzez Pisaną Hałę, Makowicę i Życzanów do Rytra, w rejon utworzonego przez hrabiego (a później znacznie powiększonego) rezerwatu Baniska na stokach Radziejowej. Zwiedzanie szlaku ułatwiają tablice i specjalna mapa wydana przez Popradzki Park Krajobrazowy. Poleca się jesień jako najdogodniejszy czas wędrowania po Roztoce i grzbiecie Przehyba – Radziejowa ze względu na przebarwiający się buczyny, jak też niewystępowanie w tym okresie burz z piorunami.

Do Wielkiej i Małej Roztoki Ryterskiej

Wariant skrócony: długość trasy 8 km, czas przejścia około 2–4 godz. Wariant dłuższy: długość trasy 12 km, czas przejścia około 6–8 godz. Wariant skrócony to łatwa, rodzinna wycieczka do Wielkiej Roztoki w Rytrze. Wariant dłuższy dodatkowo obejmuje wyprawę na Radziejową i Przehybę i należy do sporych wyzwań.

Wycieczkę rozpoczynamy w Roztoce Wielkiej w pobliżu wielkiego domu wczasowego Perła w Rytrze. Pierwszym etapem jest zwiedzanie Parku Ekologicznego, gdzie w kilku zbiornikach wodnych można obserwować wszystkie gatunki krajowych (!) traszek, wiele gatunków żab, kumaki górskie oraz roślinność wodną i bagienną. Po przejściu ścieżką Parku Ekologicznego udajemy się w okolice leśniczówki i zapory drogowej oraz granicy Popradzkiego Parku Krajobrazowego. Dalej, w zależności od przygotowania, czasu i pogody możemy dojść do użytku ekologicznego Stary Kamieniołom ze stanowiskami traszki karpackiej, traszki górskiej, kumaka górskiego, albo wybrać się niebieskim szlakiem na Przehybę (schronisko, hala i szczyt) lub na Radziejową przez hałę Konieczna. Dla obserwacji płazów dogodnym terminem jest maj i czerwiec, ale jesienią na tej samej trasie można podziwiać liczne motyle odwiedzające kępy sadzka konopiastego.

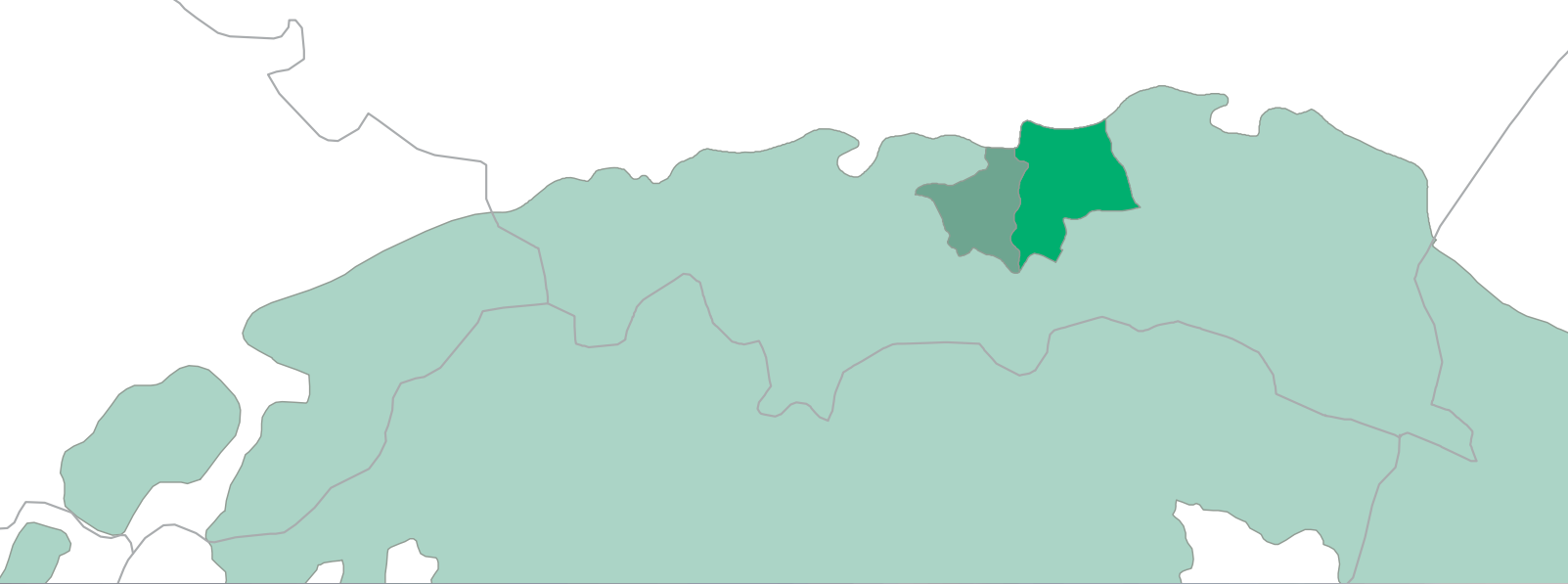
Tuż obok Roztoki Wielkiej leży bardzo interesujący teren Roztoki Małej (Roztoki rozdzielają się w rejonie szkoły podstawowej), który jest nieco mniej uczęszczany, ale równie atrakcyjny przyrodniczo. Pierwszym celem spaceru Roztoką Małą może być dawna leśniczówka, w której znajduje się ośrodek dydaktyczny i muzeum prowadzone przez Nadleśnictwo Piwniczna. Przed leśniczówką znajduje się doskonale urządzone biwakowisko z miejscami do palenia ognisk i zadarszeniami na wypadek deszczu. Spacer do leśniczówki opisany jest jako Rogasiowy szlak w popularnym przewodniku Popradzkiego Parku Krajobrazowego, który przeznaczony jest głównie dla dzieci. Następnym etapem spaceru po Roztoce Małej może być główny grzbiet Pasma Radziejowej pomiędzy Radziejową a Wielkim Rogaczem, albo sam szczyt Radziejowej. Trasa spaceru wiedzie szeroką drogą leśną, ale warto potraktować go poważnie, gdyż potrwa od około 3 do nawet 8 godzin w zależności od przyjętych celów.

Czarna Młaka k. Muszyny

Długość trasy 8–10 km, czas przejścia z Muszyny 2–6 godz. Wycieczka nie jest trudna technicznie, ale warto pamiętać, że miejscami będziemy musieli pokonywać podmokłe tereny i przekraczać małe potoki. Dobre buty trekkingowe lub kalosze mogą się bardzo przydać.

Czarna Młaka jest interesującym przyrodniczo, ale też owianym legendami stawem osuwiskowym w pobliżu Powroźnika k. Muszyny. Prowadzi do niej dobrze wytyczony szlak gminny rozpoczynający się od przydrożnej kapliczki pomiędzy Muszyną a Powroźnikiem (w pobliżu jest przystanek autobusowy), którym do stawu dotrzemy w mniej więcej godzinę. Okolice stawu porasta las jodłowy, a niżej rozciąga się strefa łąk, pastwisk i zarośli nadpotokowych, co sprawia, że bez trudu spotkamy wiele gatunków zwierząt, od owadów (np. chrząszcz biegacz urozmaicony) i płazów (liczne są tu kumaki górskie), aż po ptaki drapieżne i leśne ssaki. Sam staw ma cechy zarówno osuwiskowego akwenu z otwartym lustrem wody, jak też mechowiska z dużym obszarem zarośniętym mchem torfowcem i niewielkimi trzęsawiskami zbliżonymi charakterem do górskich torfowisk zasadowych. W stawie żyją m.in. traszki górskie i karpackie, chrząszcze wodne i wiele roślin bagiennych. Dla ułatwienia obserwacji nad brzegiem stawu postawiono drewniany pomost i kilka ławek. Warto pamiętać, że Czarna Młaka jest chroniona jako pomnik przyrody i nie wolno się w niej kąpać, także z uwagi na czyhające w jej toni zwodnicze duchy pięknych kobiet.

Wybierając się do Czarnej Młaki, warto zaplanować powrót inną drogą, najbardziej polecaną jest dojście do szlaku wiodącego na górę Malnik ponad Muszyną, z której można zejść wprost do miasta i stacji kolejowej. W takim przypadku wycieczka potrwa 3–4 godziny.



Jezioro Czchowskie powstałe w przełomie Dunajca w połowie wieku XX to dziś jedno z większych skupień ptaków wodno-błotnych w polskich Karpatach. Fot. Tomasz Wilk

Pogórze Rożnowskie i Ciężkowickie

Marta Wantuch



Pogórze Rożnowskie i Ciężkowickie to niewielki zakątek Polski, położony pomiędzy dolinami Dunajca i Wisłoki. Do odwiedzenia tego regionu zachęcają malownicze krajobrazy oraz zaskakujące bogactwo przyrodnicze i kulturowe. Niech skusi nas zatem spotkanie oko w oko z bielikiem lub z Pięknym Jasiem w dolinie Dunajca, poszukiwanie skarbów na Zbójnickim Szlaku, czerwony rąbek piekielnicy¹, Skamieniałe Miasto, Małpia Wyspa albo Karpacka Troja. Gdzieś tam, gdzie żyli niegdyś Głuchoniemcy², a może jeszcze bliżej, czekają na odkrycie tajemnice, barwne legendy, wielkie historie małych ojczyzn. Galicyjskie wsie i miasteczka nęcą pysznymi tradycyjnymi potrawami, lokalnym winem i miodem. Przy dawnych kupieckich traktach drzemią zapomniane grodziska i ruiny zamków. Kto wie, co się wydarzy. Rajd konny, spływ kajakowy, niezapomniane obserwacje przyrodnicze, tradycyjne żniwa, kurs koronki klockowej, a może wyruszymy w świat z cygańskim taborem.

¹ Piekielnica – czerwona spódnica będąca jednym z elementów kobiecego stroju ludowego m.in. Pogórzan.

² Głuchoniemcy – potomkowie kolonistów niemieckich i holenderskich, którzy zostali osiedleni na terenach pogórskich w XIV w. i dopiero około XVIII w. ulegli całkowitej polonizacji. Zamieszkiwali szereg miejscowości, m.in. Binarową (Bythner Havn), Rożnowice (Rozenberg), Jasło (Jessel). W rejonach tych występuje obecnie wiele nazwisk pochodzenia niemieckiego.



Ciężkowicko-Rożnowski Park Krajobrazowy. Z użytkowanymi ekstensywnie terenami rolniczymi związane są rzadkie gatunki roślin i zwierząt, dla ochrony których istotne jest utrzymanie tradycyjnego sposobu gospodarowania. Fot. Bogusław Czerwiński

Opis regionu

(...) do Ciężkowic było niedaleko nie tylko z Tatr, ale i z Paryża, 33 godziny jazdy ekspresem, a potem dwie mile na zachód i przez górę skręcić w lewo, a następnie w prawo przez most (...).

Ignacy Jan Paderewski³

Pogórze Rożnowskie i Ciężkowickie wraz z Pogórzem Strzyżowskim, Dynowskim i Przemyskim oraz Dołami Jasielsko-Sanockimi, według podziału dokonanego przez prof. J. Kondrackiego, należy do Pogórza Środkowobeskidzkiego zaliczanego do Zewnętrznych Karpat Zachodnich. Jak pisze Kondracki, Pogórze Środkowobeskidzkie jest pasmem wzgórz i kotlin śródgórskich o szerokości kilkudziesięciu kilometrów i wysokościach od 300 do 500 m n.p.m. z kilkoma wyższymi pasmami.

Pogórze Rożnowskie rozciąga się pomiędzy rzeką Dunajec na zachodzie a uchodzącą do niego w Tarnowie rzeką Białą na wschodzie. Od północy graniczy z Płaskowyżem Tarnowskim (fragment Kotliny Sandomierskiej), od zachodu z Pogórzem Wiśnickim i Beskidem Wyspowym, od południa z Kotliną Sądecką oraz Beskidem Niskim, natomiast od wschodu z Pogórzem Ciężkowickim, do którego

bywa niekiedy zaliczane. Najwyższym wzniesieniem jest Dąbrowska Góra (583 m n.p.m., dobry punkt widokowy). Umownie przyjmujemy, iż granicę północną i południową Pogórza wyznaczają linie kolejowe, odpowiednio: Kraków – Tarnów i Nowy Sącz – Grybów. W takim ujęciu najwyższe są wzniesienia Jodłowa Góra (715 m n.p.m.) i Rosochatka (753 m n.p.m.), przez niektórych geografów zaliczane do Pogórza, przez innych do Beskidu Niskiego. Pod względem administracyjnym obszar Pogórza Rożnowskiego znajduje się w województwie małopolskim, na terenie powiatów: tarnowskiego, nowosądeckiego i gorlickiego.

Pogórze Ciężkowickie położone jest pomiędzy dolinami Białej na zachodzie i Wisłoki na wschodzie. Od północy wyraźnym progiem, z położoną na południe od Tarnowa Górą św. Marcina (384 m n.p.m.), przechodzi w Płaskowyż Tarnowski. Od zachodu graniczy z Pogórzem Rożnowskim, od wschodu z Pogórzem Strzyżowskim, od południa z Dołami Jasielsko-Sanockimi. Południowa granica biegnie z doliny Białej w Stróżach doliną potoku Polnianka, obniżeniem Łużnej, doliną potoku Moszczanka i północną krawędzią doliny Ropy do doliny Wisłoki w okolicach Jasła. Grzbiety Pogórza, rozdzielone szerokimi obniżeniami, mają przeważnie przebieg równoleżnikowy. Nad płaskimi

³ Ignacy Jan Paderewski – słynny ów pianista i kompozytor posiadał w Kąsnej Dolnej koło Ciężkowic klasycystyczny dwór, w którym obecnie mieszczą się sale koncertowe oraz hotel.



Paleśnianka, prawobrzeżny dopływ Dunajca efektywnie przełamujący się przez pasma Pogórza Rożnowskiego. W dolinie Paleśnianki odnajdziemy dobrze wykształconą żyzną buczynę karpacką w formie podgórskiej, płaty grądu subkontynentalnego, a także niewielkie fragmenty nadrzecznej olszyny górskiej. Fot. Tomasz Wilk

garbami o wysokości 320–440 m n.p.m. góruje zalesiony grzbiet z najwyższymi na Pogórzu Ciężkowickim wzniesieniami Brzanką (536 m n.p.m.) i Liwoczem (562 m n.p.m.), na których wybudowano wieże widokowe. Przez Pogórze Ciężkowickie przechodzi granica pomiędzy województwami małopolskim (powiaty tarnowski i gorlicki) i podkarpackim (powiaty dębicki i jasielski).

Przepływające przez pogórze cieką charakteryzują się dużą zmiennością stanów wody. Omawiany obszar położony jest w całości w dorzeczu Wisły, w zlewniach Dunajca i jego dopływu Białej (Białej Tarnowskiej, Białej Dunajcowej) oraz Wisłoki i jej dopływu Ropy. Rzeki i potoki tworzą często malownicze przełomy, np. Paleśnianka w paśmie Styru (460 m n.p.m.) i Mogiły (478 m n.p.m.), Biała w okolicach Pleśnej, Wisłoka pomiędzy Przeczycą a Dęborzynem. W połowie XX w. w przełomie Dunajca wzniesiono dwie zapory (z elektrowniami wodnymi): w Rożnowie (Jezioro Rożnowskie o pow. 16 km kw.) oraz w Czchowie (Jezioro Czchowskie o pow. 3,5 km kw.). Jaz i mała elektrownia wodna znajdują się też na Wisłoce w miejscowości Mokrzec (zalew Strzegocice/zbiornik Pilzno o pow. 2,5 km kw.).

Z geologicznego punktu widzenia obszar Pogórza Rożnowskiego i Ciężkowickiego jest zbudowany głównie z utworów płaszczowiny śląskiej. Na urozmaiconą

rzeźbę tych terenów duży wpływ miał związany z plejstoceniowymi zlodowaczeniami surowy klimat peryglacjalny (występujący w strefie przylodowcowej), w którym zachodziło intensywne wietrzenie przyczyniające się do powstania różnych form skalnych. Malownicze ostańce objęto ochroną, ustanawiając liczne pomniki przyrody (m.in. grupa skał Diabła Boisko w Pławnej, skałka Wieprzek w Siekierczynie) oraz tworząc dwa rezerваты przyrody nieożywionej: Skamieniałe Miasto w Ciężkowicach i Diabła Skały na zboczu Bukowca (530 m n.p.m.). Istniejące na pogórzach jaskinie szczelinowe są zwykle niewielkie (od kilku do kilkunastu metrów długości). Wyjątek stanowią: Diabła Dziura (365 m) w rezerwacie Diabła Skały oraz Jaskinia Szkieletowa w Rożnowie (110 m). Źródła mineralne są tylko częściowo przebadane i użytkowane w niewielkim zakresie, mimo iż w latach 80. XX w. istniały plany utworzenia w okolicach Ciężkowic, Gromnika, Zakliczyna, Słonej i Bieśnika kilku zespołów uzdrowiskowo-leczniczych w oparciu o wody słone i siarczkowe. Źródła wody siarczkowej „Paweł” i „Jacek” w Polichtach zostały uznane za pomniki przyrody. Osobliwością przyrodniczą regionu są skamieniałe pnie drzew (szacowany wiek – 66 mln lat) znajdujące się w miejscowości Lichwin, w nieczynnym kamieniołomie



Dunajec, okolice Zakliczyna. Rzeka jest siedliskiem wielu chronionych gatunków ryb, w tym łososia, bolenia i brzanki. Fot. Damian Nowak

na stokach wyjątkowo widokowego wzniesienia Wał (523 m n.p.m.).

Przeważają gleby bielcowe i brunatne, w dolinach rzecznych zalegają urodzajne mady. Spory procent powierzchni zajmują grunty rolne. Lasy zachowały się głównie na stromych zboczach dolin oraz wyższych wzniesieniach. Duże kompleksy leśne znalazły się w granicach parków krajobrazowych: Pasma Brzanki i Ciężkowicko-Rożnowskiego, na terenie którego w Polichtach mieści się ośrodek edukacyjny, użytek ekologiczny oraz kilka ścieżek dydaktycznych. Oprócz wymienionych już rezerwatów przyrody nieożywionej istnieją dwa rezerваты leśne Styr i Liwocz oraz rezerwat florystyczny Cisy w Mogilnie na

stokach Jodłowej Góry. Niemal całą powierzchnię pogórza obejmuje Obszar Chronionego Krajobrazu Pogórza Ciężkowickiego. Wyznaczono siedem obszarów specjalnej ochrony siedlisk Natura 2000 (tzw. obszarów siedliskowych). Na uwagę zasługują też niewielkie formy ochrony przyrody: stanowisko dokumentacyjne nieczynny kamieniołom piaskowca w Tursku, trzy zespoły przyrodniczo-krajobrazowe (Lubinka, Kokocz i Wyspa Grodzisko na Jeziorze Rożnowskim zwana Małą Wyspą, stanowiąca wierzchołek wzgórza z pozostałościami dawnego grodu) oraz spora liczba pomników przyrody (np. stanowisko lilii złotogłów w Zbyszycach, park podworski i drzewostan przykościelny w Gromniku, dąb Jakub w Rzepienniku Strzyżewskim).

Siedliska przyrodnicze

Na terenie Pogórza Rożnowskiego i Ciężkowickiego na nielicznych wzniesieniach przekraczających 500 m n.p.m., np. w okolicy Jamnej, w paśmie Brzanki i Liwocza, wykształciło się piętro regla dolnego z zespołem żywej buczyny karpackiej w formie reglowej. W strefie tej, w szczytowych partiach grzbietów, m.in. na Rosulcu (516 m n.p.m.), Mogile, w paśmie Brzanki, rozwinęła się ponadto kwaśna buczyna górska. Omawiany obszar leży głównie w zasięgu piętra pogórza, w którym, przyjmując formę podgórską, również występuje żywna buczyna karpacka, m.in. na Liwocz, gdzie utworzono obszar siedliskowy Natura 2000 Liwocz, na Trzemeskiej Górze (390 m n.p.m.), Kokoczu (434 m n.p.m.), w pobliżu Jamnej i Siekierczyny. Lasy jodłowe spotkamy np. w paśmie Styru i Mogiły, w rejonie Ciężkowic i Jamnej. Na stromych, pokrytych rumoszem skalnym, zacienionych i wilgotnych stokach w paśmie Brzanki obecne są niewielkie płyty otoczonej buczyną jaworzyny z jęczmikiem zwyczajnym. Na uboższych glebach, m.in. w okolicach Bukowca, w rezerwacie Skamieniałe Miasto czy na Słonej Górze (403 m n.p.m.), wykształcił się bór mieszany dębowo-sosnowy. Do wysokości 400 m n.p.m., najczęściej na stromych zboczach dolin rzek i potoków, rzadziej na dnie dolin rozwinął się grąd subkontynentalny. Nieliczne dobrze zachowane fragmenty tego zbiorowiska znajdziemy m.in. na stokach Styru i Mogiły, w rejonie Kąsnej Dolnej, w dolinie Białej pomiędzy Pławną a Zborowicami, w dolinie Paleśnianki, koło Golanki i Lubaszowej.

Łęgi wierzbowe, olszowe i jesionowe w wyniku działalności człowieka zajmują obecnie niewielką część swojego naturalnego zasięgu. Nieduże fragmenty wykształcającej się na terasach zalewowych w dolinach rzek i potoków nadrzecznej olszyny górskiej istnieją np. w dolinie Paleśnianki, w okolicy Ciężkowic, Rudy Kameralnej i Jastrzębi. Wzdłuż niewielkich potoków ciągną się wąskie pasy podgórskiego łągu jesionowego. Na terasach zalewowych dużych i średnich rzek (Dunajca, Białej, Wisłoki) występują zarośla wiklin nadrzecznych stanowiące stadium sukcesji poprzedzające rozwój łągu wierzbowego.

Wśród zbiorowisk nieleśnych warto wymienić spotykane na nasłonecznionych zboczach wzniesień oraz dolin rzecznych (Dunajca, Białej, Wisłoki) zbiorowiska



Rezerwat Skamieniałe Miasto w Ciężkowicach, chroniący ostańce skalne zbudowane z gruboziarnistego piaskowca ciężkowickiego, jest jedną z największych atrakcji turystycznych regionu. Fot. Tomasz Wilk

o charakterze muraw kserotermicznych z kłosownicą pie-rzastą, ciemnyżukiem białokwiatowym, omanem szlachta-wą i goryczuszką orzęsioną, a także porastającą wychodnie piaskowca roślinność naskalną. Szczególnie bogate flory-stycznie są świeże łąki rajgrasowe oraz zmiennowilgotne łąki trzęślicowe i wilgotne łąki ostrożeńiowe. Występują one m.in. w dolinie Białej, Jastrzębianki, Siemiechówki, Brzozowianki oraz w granicach obszaru siedliskowego Natura 2000 Łąki nad Młynówką, chroniącego również zbiorowiska szuwarowe i trzęsawiska, ziołorośla nadrzecz-ne, zarośla wierzbowe, olszynkę górską i niewielkie pły-ty grądów. Unikatowe siedliska pionierskiej roślinności rozwijającej się na kamieńcach górskich potoków objęto ochroną w ramach ostoi utworzonych w dolinach Dunajca, Białej i Wisłoki. Na terenie pogórzy duży procent fitocenoz stanowią synantropijne zbiorowiska związane z gruntami ornymi oraz roślinność ruderalna. Znikomy procent ob-szaru zajmują natomiast siedliska wodne, wśród których należy zwrócić uwagę na nieliczne starorzecza istniejące w dolinach Ropy (Siepietnica, Siedliska Sławęcińskie, To-poliny) oraz Wisłoki (Kołaczyce).

Flora

Pogórza Ciężkowickie i Rożnowskie stanowią pod wzglę-dem geobotanicznym (podobnie jak Beskid Niski) obszar

przejściowy pomiędzy Karpatami Zachodnimi a Karpara-mi Wschodnimi. We florze tych terenów obecne są zarów-no elementy wschodniokarpackie, np. sałatnica leśna, jak i zachodniokarpackie, np. chaber ostrołuskowy. Interesu-jące są gatunki południowe osiągające w Polsce północną granicę swojego zasięgu, np. cebulica dwulistna czy zwią-zana z wieloma pogańskimi i chrześcijańskimi obrzędami kłokoczka południowa. Florę pogórzy tworzą głównie gatunki niżowe. W części południowej (m.in. na obszarze pasma Brzanki) pojawia się już jednak sporo gatunków górskich (np. róża alpejska, narecznica górską, żywokost sercowaty).

Występuje kilkadziesiąt gatunków chronionych, w tym znajdujące się na „Czerwonej liście roślin i grzybów Polski” (2006): róża francuska, buławnik mieczolistny i buławnik wielkokwiatowy oraz kruszczyk siny. Spośród innych roślin objętych ochroną warto wymienić spotykane w lasach liściastych: wawryzka wilczelyko, bluszcz po-spolitego, lilię złotogłów, konwalię majową, śnieżyczkę przebiśnieg, podkolana białego i zielonawego. W żyznej buczynie karpackiej łanowo kwitnie czosnek niedźwie-dzi. Z brzegami potoków, lasami łągowymi, a szczególnie z nadrzeczną olszyną górską związana jest rzadka paproć pióropusznik strusi. W wilgotnych lasach i zaroślach duże skupienia tworzy skrzyp olbrzymi dorastający do wy-sokości 1,5 m. Wyjątkowo cenna jest roślinność wilgotnych



Pluszcz (osobnik dorosły). Ptak charakterystyczny dla górskich rzek i potoków. Pokarmem pluszcza są wodne bezkręgowce oraz niewielkie ryby. Fot. Mateusz Matysiak

Pluszcz

Pluszcz *Cinclus cinclus* to ptak charakterystyczny dla górskich potoków i rzek. Wielkość kosa, krępy, z krótkimi skrzydłami i ogonem (często lekko zadartym). Stojąc, dyga rytmicznie. Właściwie nie do pomylenia z innymi gatunkami. Dorosłe osobniki mają charakterystyczne kontrastowe ubarwienie: brązowo-rudą głowę, brzuch i grzbiet, białą plamę na piersi i gardle oraz ciemnoszare lotki i sterówki. Młode ptaki są szare. Polując na wodne bezkręgowce oraz drobne ryby, pluszcze nurkują, używając skrzydeł, oraz chodzą po dnie. Gatunek występuje przeważnie nad czystymi, obfitującymi w bezkręgowce i narybek rzekami i potokami o charakterze górskim z kamienistym bądź skalistym dnem, licznymi progami i wodospadami oraz z zadrzewionymi brzegami. Do zakładania gniazda ptaki wykorzystują często budowle hydrotechniczne (jazы, progi) oraz mosty, naturalnie gniazdują na skałach lub pod korzeniami drzew.

W Polsce pluszcz zasiedla głównie Karpaty oraz Sudety, a także Góry Świętokrzyskie, bar-

i podmokłych łąk, na których występują m.in.: dzięciornik błotny, kruszczyk błotny, kukułka (storczyk, stoplamek) szerokolistna i plamista.

Dużą grupę organizmów stanowią grzyby, do których, obok ogromnej liczby gatunków mikroskopijnych, zaliczamy gatunki makroskopijne, w tym objęte ochroną: szmaciaka gałęzistego, soplówkę jodłową, czarkę szkarłatną, szyszkowca łuskowatego, smardza jadalnego. Niezwykle istotne są gatunki symbiotyczne współżyjące z korzeniami roślin naczyniowych, np. borowik szlachetny zagrożony z powodu masowego zbierania jego owocników przez ludzi. Intrygującym przykładem symbiozy są też nasiona storczyków wymagające do kiełkowania infekcji strzępkami odpowiedniego grzyba. Sporo jest gatunków pasożytniczych, np. chroniony borowik (podgrzybek) pasożytniczy atakujący tęgoskóry – grzyby o charakterystycznych okrągłych owocnikach. Zapachem padliny zwraca na siebie uwagę rozsiewany przez muchy sromotnik bezwstydnny (również chroniony). Zdarzają się spokrewnione ze sromotnikiem gatunki obce: mądziak malinowy oraz przypominający czerwoną ośmiornicę okratek australijski. Spośród objętych ochroną gatunków porostów warto wymienić mąklę tarniową, brodaczkę kępkową, pawężnicę rudawą. Wyjątkową grupą trudnych do jednoznacznego zaklasyfikowania organizmów są śluzowce, np. rodzaje strzępek i samotek.

Fauna

Do największych zwierząt zamieszkujących opisywane pogórze zaliczamy ssaki parzystokopytne: dzika, jelenia i sarnę. W odróżnieniu od terenów górskich nie ma tutaj dużych drapieżników. Oprócz wydry i bobra, spośród gatunków zamieszczonych w załączniku II dyrektywy siedliskowej, wymienić należy przede wszystkim podkowca

dzo nielicznie i efemerycznie niektóre rzeki Pomorza i Mazur. W kraju gniazduje 1000–1500 par tych ptaków, przy czym co najmniej 600 w Karpatach. Liczne populacje występują przede wszystkim w Tatrach, Beskidzie Żywieckim, Gorcach oraz w Bieszczadach. Pluszcz zamieszkuje koryta rzek i potoków w zakresie wysokości od ok. 250 m n.p.m. na pogórzach do 1600 m n.p.m. w Tatrach. Najczęstszy jest na terenach położonych między 500 a 1000 m n.p.m. W górach jest z reguły gatunkiem osiadłym, kocującym w czasie ostrych zim. Na północy kraju pojawiają się natomiast zimujące ptaki z podgatunku skandynawskiego, które czasem pozostają na lęgi.

Zagrożenie dla pluszcza stanowi zanieczyszczenie wód przekładające się na zanik bazy pokarmowej, regulacja naturalnych cieków wodnych, wylesianie dolin rzecznych, jak również nadmierna antropopresja w okresie letnim. Gatunek jest wpisany na „Czerwoną listę IUCN” z kategorią najmniejszej troski (LC). Nie jest zagrożony i nie jest wymieniony w załączniku I dyrektywy ptasiej. W Polsce podlega ścisłej ochronie.

małego i nocka dużego. Dla ochrony kolonii rozrodczych i zimowiska tych nietoperzy wyznaczono obszar siedliskowy Natura 2000 – Ostoje Nietoperzy okolic Bukowca składający się z czterech enklaw: Kościół w Bobowej, Kościół w Bruśniku, Kościół w Paleśnicy oraz Bukowiec (kolonia rozrodcza w kościele w Bukowcu i zimowisko w jaskini szczelinowej Diabla Dziura). Warto podkreślić, iż jest to jeden z trzech obszarów kluczowych dla ochrony podkowca małego w kraju. Wśród pozostałych występujących na pogórzach chronionych ssaków na uwagę zasługują m.in. dwa gatunki gryzoni: popielica oraz orzesznica, a także owadożerny, prowadzący ziemno-wodny tryb życia, rzęsorek rzeczek.

Awifauna lęgowa pogórzy Rożnowskiego i Ciężkowickiego nigdy nie doczekała się kompleksowych badań. Brak nawet danych na temat bogactwa gatunkowego tych terenów. Ogólne opracowania przyrodnicze, nieliczne artykuły (raczej starszej daty) oraz niepublikowane obserwacje ornitologów pozwalają wysnuć wniosek, iż omawiany obszar pod względem spotykanych tutaj gatunków ptaków, w części północnej tylko nieznacznie różni się od sąsiedniego Pogórza Wiśnickiego, natomiast na południu mocniej nawiązuje do Beskidu Niskiego. Wśród gatunków leśnych oprócz m.in. jarząbka, słonki, dzięciołów: czarnego, zielonosiwego i średniego, siniaka, puszczyka uralskiego, trzmiełojada, muchołówki małej i białoszyjej, znajdziemy również włośchatkę i puchacza (stwierdzone jedynie na pojedynczych stanowiskach w paśmie Brzanka), dzięcioła biało-grzbietego, dzięcioła trójpalczastego, kanię czarną (dawniej podawaną jako lęgowa z doliny Dunajca), orlika krzykliwego (stwierdzonego na Pogórzu Rożnowskim w 2012 r., ale bez dowodów lęgowości) oraz bielika (być może lęgowego w rejonie Jeziora Rożnowskiego). W grupie ptaków terenów otwartych i półotwartych liczne są: trznadel, cierniówka, skowronek, gąsiorek. Wysokie zagęszczenia na pastwiskach i łąkach osiągają derkacz i przepiórka. Obecność ptaków wodnych jest związana z dolinami rzek (głównie Dunajca), a przede wszystkim z istnieniem jezior Czchowskiego i Rożnowskiego. Bytuje tu kilkanaście gatunków lęgowych związanych z naturalnymi korytami cieków wodnych: pluszcz (patrz ramka), pliszka górską, zimorodek, brodziec piskliwy, nurogęś, sieweczka rzeczna, rybitwa rzeczna, brzegówka. Na wymienienie zasługują żoła gnieźdząca się efemerycznie w dolinie Dunajca, a także rybitwa białoczelna oraz mewy siwa i białogłowa lęgowe na Dunajcu i zbiornikach zaporowych. W nadrzecznych lasach występują ponadto remizy, dziwonie oraz bociany czarne i czaple siwe. Podmokłe cofki jezior Czchowskiego i Rożnowskiego zasiedlają nieliczne ptaki związane z mokradłami i łożowiskami, np. podróżniczek, wodnik oraz być może lęgowe żurawie. Zbiorniki zaporowe są również ważnymi miejscami dla ptaków wodnych podczas migracji i zimowania. W zabudowie wiejskiej spotkamy m.in. bociana białego oraz obecnego u nas od niedawna dzięcioła białoszyjnego (pierwsze przypadki gniazdowania w Polsce odnotowano w 1979 r.).

Na opisywanych pogórzach występuje co najmniej pięć gatunków gadów (zaskroniec zwyczajny, żmija

Brzanka

Brzanka *Barbus peloponnesius* to stódkowodna ryba nieprzekraczająca zwykle długości 25 cm i masy 200 g. Posiada wydłużone i lekko bocznie spłaszczone ciało. Otwór gębowy dolny (przystosowany do zbierania pożywienia z dna) z dwoma parami wąsów. Ubarwienie grzbietu złocisto-oliwkowo-brązowe z ciemniejszymi plamkami, brzucha kremowe. Gatunek bywa mylony z brzaną.

Ryba żywi się bezkręgowcami dennymi. Tarło przypada na okres od maja do lipca. Brzanka żyje w srenio gębokich (do 1 m) potokach i małych rzekach o szerokości 10–30 m oraz dnie drobno i średnio kamienistym, w które zagrzebuje złożoną ikrę. Nie występuje w wodach stojących. Narybek gromadzi się w płytkiej, wolno płynącej wodzie. Osobniki dorosłe wybierają głębsze miejsca w nurcie cieku wodnego.

W Polsce brzanka zasiedla karpackie dopływy Wisły (Soła, Skawa, Skawinka, Raba, Uszwica, Dunajec z Popradem, Wisłoka, San z Wistokiem), Dunaju (Czarna Orawa) i Dniestru (Strwiąż), w zakresie wysokości od 150 do 700 m n.p.m. Nieliczne stanowiska na niżu są małe i izolowane. Przyczyną odnotowanego kurczenia się zasięgu i spadku liczebności tego gatunku jest: budowa zbiorników zaporowych i progów przerwyjących ciągłość cieków wodnych, niszczenie siedlisk w wyniku regulacji rzek i potoków oraz zanieczyszczenie wody. Ochrona powinna polegać przede wszystkim na przeciwdziałaniu powyższemu szkodliwym czynnikiem oraz przywracaniu naturalnych warunków siedliskowych. Szczególnie cenne dla ochrony brzanki rzeki, na których nie powstały jak do tej pory zbiorniki zaporowe (Wisłoka, Jasiołka, Ostawa, Poprad) oraz odcinki rzek powyżej istniejących zbiorników (Raba, San) znalazły się w granicach obszarów Natura 2000. Gatunek jest wpisany na „Czerwonej liście IUCN” i „Czerwonej liście minogów i ryb”(2009) z kategorią bliski zagrożenia (NT) oraz na „Czerwonej liście dla Karpat”(2003) z kategorią zagrożony (EN). Jest również uwzględniony w dyrektywie siedliskowej (załącznik I i IV) oraz konwencji berneńskiej (załącznik III). W Polsce podlega ścisłej ochronie.

zygzakowata, padalec zwyczajny, jaszczurka zwinka i żyworodna) oraz około dziesięciu gatunków płazów, z gatunkami charakterystycznymi zarówno dla obszarów nizinnych (kumak nizinny, rzekotka drzewna, traszka grzebieniasta), jak i górskich (salamandra plamista, kumak górski, traszka karpacka i górską).

Rzeki zasiedla ponad 25 gatunków ryb, w tym brzanka, kleń, świnka, ukleja, jelec. Ze względu m.in. na obecność minoga rzeczno, łososia, bolenia, głowacza białopłetwego i brzanki (patrz ramka), czyli gatunków z załącznika II dyrektywy siedliskowej, wzdłuż dolin Dunajca, Białej, Wisłoki, Ropy oraz ich niektórych dopływów wyznaczono obszary siedliskowe Natura 2000. W karpackiej części dorzecza Wisły Biała jest uznawana za jedno

z najważniejszych tarlisk anadromicznych ryb wędrownych (przemieszczających się w celu odbycia tarła z morza do wód słodkich, np. łosoś). Wiele cieków obejmuje krajowy program restytucji ryb wędrownych. W Dunajcu poniżej Jeziora Czchowskiego widoczny jest wpływ ichtiofauny zbiornika zaporowego. W związku z tym oprócz typowo rzecznych gatunków pojawiają się gatunki związane z wodami stojącymi: leszcz, płoć, karp oraz ryby okoniowate.

Stopień poznania poszczególnych grup bezkręgowców jest mocno zróżnicowany i w większości przypadków niewystarczający. Występujące na tym obszarze bezkręgowce obejmują szereg niezwykle organizmów od jednokomórkowych pierwotniaków przez słodkowodne gąbki i parzydełkowce, aż po należące do stawonogów owady. Warto zwrócić uwagę m.in. na małża – skójkę gruboskorupową, której niewielka populacja zasiedla Białą. Stosunkowo dobrze zbadana jest fauna chrząszczy. Waloryzacja wykazała obecność 555 gatunków z tej grupy, w tym kilkudziesięciu rzadkich i zagrożonych w skali kraju. Istniejąca na pogórzach Rożnowskim i Ciężkowickim mozaika siedlisk sprzyja również występowaniu wielu innych grup owadów, m.in. motyli i błonkówek. Do tych ostatnich zaliczamy ważne owady zapylające rośliny: trzmiele (wszystkie gatunki objęte ochroną ścisłą lub częściową) oraz pszczoły samotne. Różne gatunki pszczół samotnych zakładają gniazda w ziemi, preferując miejsca odsłonięte i nasłonecznione – skarpy, nieutwardzone drogi. Gnieźdzą się też w łodygach roślin, drewnie oraz glinianych ścianach budynków, wykazując tym samym ścisły związek z kulturowym krajobrazem wiejskim i zanikającym tradycyjnym drewnianym budownictwem ludowym.

Zabytki kultury

Pogórza są gęsto zaludnione, osadnictwo rozwinęło się nie tylko w obniżeniach, ale również na grzbietach. Mieszkańcy tych terenów należą do trzech niegóralskich grup etnograficznych: Krakowiaków wschodnich, Lachów sądeckich, a przede wszystkim do Pogórzan zamieszkujących rozległy obszar od Pogórza Rożnowskiego po Pogórze Dynowskie i Bukowskie. Podstawą gospodarki Pogórzan przez wieki było rolnictwo, a także rzemiosło. W Bobowej ciągle żywa jest tradycja tworzenia koronki klockowej. Można się z nią zapoznać w tutejszej galerii oraz podczas Międzynarodowego Festiwalu Koronki Klockowej (w październiku). Kulturę ludową Pogórzan prezentują różne imprezy folklorystyczne, m.in. Pogórzańskie Gody w Łuźnej (w kwietniu), Grybowski Lato w Grybowie (w lipcu), Święto Wsi w Jastrzębi (w sierpniu). Z innych wydarzeń warto wymienić zakliczyńskie Święto Fasoli (we wrześniu) promujące produkt tradycyjny, jakim jest fasola Piękny Jaś z doliny Dunajca, Pogórzańskie Święto Wina i Miodu w Gromniku (we wrześniu), na którym można degustować wina pochodzące z lokalnych winnic, oraz Biesiadę u Bartnika odbywającą się w pobliżu prywatnego Muzeum

Pszczelarstwa w Stróżach koło Grybowa (w lipcu). Młyny, wiatraki, pogórzańskie chałupy kryte słomą można podziwiać w Skansenie Wsi Pogórzańskiej w Szymbarku i w Sądeckim Parku Etnograficznym w Nowym Sączu Falkowej. W Jastrzębi, w galerii zwanej Grociarnia, prezentowane są przedmioty związane z dawnym życiem tutejszych mieszkańców. W Paszynie istnieje Muzeum Parafialne Sztuki Ludowej. Muzeum Etnograficzne w Tarnowie posiada wystawę poświęconą Romom, corocznie organizowany jest też Tabor Pamięci Romów (kilkutygodniowa wędrownka wozami poprzez ziemię tarnowską). W wielu miejscowościach napotkamy ślady związane z ludnością żydowską (Tarnów, Grybów). W Bobowej, siedzibie jednej z najważniejszych chasydzkich dynastii, zachowała się synagoga oraz cmentarz z ohelem⁴ miejscowych cadyków.

W Trzcinicy koło Jasła warto odwiedzić Skansen Archeologiczny Karpacza Troja powstały w miejscu odkrycia obronnej osady z epoki brązu sprzed 4000 lat (jednej z najstarszych w Polsce). W dolinie Dunajca odnajdziemy ślady grodzisk (Czchów, Wojnicz, Zawada Lanckorońska) i ruiny zamków, które niegdyś chroniły biegnący tędy trakt handlowy (Nowy Sącz, Rożnów, Wytrzyszczka – zamek Tropsztyn odbudowany pod koniec XX w., Czchów, Melsztyn, Wielka Wieś, Zawada). Większość istniejących obecnie na tym terenie miejscowości była lokowana w średniowieczu, często w miejscu wcześniejszych osad. Najstarsze, pochodzące z przełomu XI i XII w. dokumenty wspominają m.in. Gromnik, Tuchów, Turzę, Zborowice. Miasta położone są głównie na obrzeżach obydwu pogórzy (niektóre już poza ich granicami) w dużych dolinach rzecznych, którymi od wieków prowadziły szlaki komunikacyjne. W dolinie Dunajca usytuowane są: Nowy Sącz, Czchów, Zakliczyn, Wojnicz i Tarnów, w dolinie Białej: Tuchów, Ciężkowice, Bobowa i Grybów, w dolinie Ropy: Gorlice i Biecz, w dolinie Wisłoki: Jasło, Kołaczyce, Brzostek i Pilzno. W wielu tych miejscowościach zachował się średniowieczny układ urbanistyczny, zabytkowe domy, kościoły, klasztory. Niezwykle wartościowe obiekty odnajdziemy m.in. w Bieczu (średniowieczne mury obronne, ratusz z renesansową wieżą, gotycka fara Bożego Ciała) czy w Tarnowie (XV-wieczna bazylika katedralna oraz starówka z gotycko-renesansowym ratuszem). Romańsko-gotycki kościół istnieje w Tropiu, murowane gotyckie świątynie można znaleźć również m.in. w Bobowej, Pilźnie. W odwiedzanym przez rzesze wiernych Tuchowie mieści się Sanktuarium Nawiedzenia NMP oraz klasztor oo. Redemptorystów z Muzeum Misyjnym. Bogate zbiory posiadają muzea w: Bieczu, Grybowie, Jasle, Nowym Sączu, Tarnowie. Cenne drewniane kościoły znajdują się m.in. w Binarowej (ok 1500 r., obiekt UNESCO), Gromniku (XVIII w.), Kruźlowej (XVI w., pochodzi stąd słynna gotycka rzeźba Madonna z Kruźlowej, obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie), Rzepienniku Biskupim (XVI w.), Skrzyszowie (XVI w.), Szalowej (XVIII w., dwuwieżowy), Zawadzie (XV w.). W Zakliczynie

⁴ Ohel (z języka hebrajskiego – namiot) – stawiany na cmentarzu niewielki budynek drewniany lub murowany, chroniący grób osoby zasłużonej dla społeczności żydowskiej (rabina, cadyka). We wnętrzu oheli można zobaczyć niewielkie kartki (kwitele) z prośbami pielgrzymów.



W regionie Pogórza Rożnowskiego i Ciężkowickiego występuje około dziesięciu gatunków płazów, wśród których odnajdziemy traszkę karpacką (samiec; zdjęcie u góry) oraz traszkę górską (również samiec; zdjęcie u dołu). Fot. Michał Ciach



i Ciężkowicach częściowo przetrwała drewniana zabudowa małomiasteczkowa. W licznych miejscowościach zachowały się szlacheckie dwory. Większość z nich pochodzi z XIX i początku XX w. (np. w Lusławicach⁵, Gromniku). Zdarzają się też starsze obiekty, np. dwór obronny w Jeżowie (XVI w.), manierystyczny dwór w Łękach Górnych (XVI w.), drewniany dwór alkierzowy w Wielogłowach (XVII w.). Pałace szlacheckie istnieją w Brzyskach (XVII w., zaniedbany), Ryglicach (XIX w.), Janowicach (XIX w.).

Śladem ciężkich walk toczonych w tych stronach w trakcie I wojny światowej są cmentarze wojenne, wkomponowane w okoliczny krajobraz, często uznawane za wysokiej klasy dzieła artystyczne (m.in. na wzgórzu Pustki nad Łużną, w Staszówce, Cmentarz Legionistów Polskich w Łowczówku, w Lichwinie). Znajdziemy również liczne pamiątki II wojny światowej: kwatery wojenne oraz miejsca upamiętniające potyczki partyzantów i krwawe pacyfikacje ludności cywilnej (np. w Jamnej).

Zaplecze turystyczne

Na obszarze pogórzy panują dobre warunki do uprawiania turystyki pieszej, rowerowej, konnej oraz narciarstwa biegowego. Niewielkie stacje narciarskie znajdują się w Jastrzębi, Lubince i Siemiechowie. Istnieje gęsta sieć szlaków pieszych i rowerowych oraz szlaki konne, m.in. fragment liczącego 800 km długości szlaku Tylicz – Ryglice (Karpackie Podkowy). Wyznakowano szereg ścieżek dydaktycznych i spacerowych (niestety niektóre od lat nie są odnawiane). Przebiegają tędy również szlaki tematyczne, m.in. Szlak Architektury Drewnianej, Szlak Zbójnicki, Szlak Renesansu, a także szlaki pielgrzymkowe (Droga Świętego Jakuba). Duże znaczenie rekreacyjne mają jeziora Czchowskie i Rożnowskie. Rozwijające się nad nimi ośrodki oferują plaże, kąpieliska, rejsy spacerowe oraz wypożyczalnie sprzętu wodnego. Rzeki i zbiorniki zaporowe są też chętnie wykorzystywane przez wędkarzy. Bogata jest baza gastronomiczna i noclegowa, m.in. Bacówka w Jamnej i Bacówka Brzanka (dawne bacówki PTTK), szereg hoteli, pensjonatów, zajazdów oraz gospodarstw agroturystycznych. W sezonie czynnych jest kilka szkolnych schronisk młodzieżowych i kempingów. W większych miejscowościach funkcjonują punkty informacji turystycznej (Biecz, Ciężkowice, Nowy Sącz, Tarnów, Tuchów, Zakliczyn). Planując przyjazd, warto zapoznać się z ofertą edukacyjną muzeów, harmonogramem lokalnych imprez folklorystycznych oraz innymi atrakcjami regionu (np. prywatnym obserwatorium astronomicznym w Rzepienniku Biskupim, Muzeum Lalek w Pilźnie).

⁵ Dwór w Lusławicach – dwór jest własnością kompozytora Krzysztofa Pendereckiego. W parku dworskim mieści się zaprojektowane przez Adolfa Szyszko-Bohusza mauzoleum Faustyna Socyna, jednego z duchowych przywódców arianizmu.

Dolina Dunajca

Trasa rowerowa o długości 19 km, czas przejazdu (bez postojów) około 2 godz. Trasa prowadzi niebieskim i żółtym szlakiem rowerowym.

Trasa rozpoczyna się na rynku w Zakliczynie (szlak niebieski) i przez Filipowice oraz Piaski Drużków aż do zapory w Czchowie biegnie po niemal płaskim terenie wzdłuż rzeki Dunajec, następnie prowadzi drogą pod Czubicą (453 m n.p.m.) i (po zmianie szlaku na żółty) schodzi do miejscowości Tropie nad Jeziorem Czchowskim.

Rzekę Dunajec na odcinku, wzdłuż którego prowadzi trasa (do zapory w Czchowie), obejmuje obszar siedliskowy Natura 2000 Dolny Dunajec. Występuje tutaj wiele gatunków ryb, w tym wymienione w załączniku II dyrektywy siedliskowej: minóg strumieniowy, łosoś, boleń, głowacz białopłetwy i brzanka. Na niektórych odcinkach rzeka ma charakter roztokowy z rozległymi, utworzonymi z otoczków odsypiskami i piaszczystymi łachami. Złoza kruszyw naturalnych eksploatuje kilka żwirowni (Jurków, Charzewice). Wiosną i wczesnym latem można spotkać gniazdujące w korycie Dunajca rybitwy rzeczne i białoczelne oraz mewy pospolite, a ponadto zimorodki, brzegówki, sieweczki i nurogęsi. Jesienią i zimą w cofce Jeziora Czchowskiego oraz poniżej zapory można obserwować liczne ptaki przelotne, w tym nury, różne gatunki rybitw, mew, czapli, kaczek i siewek oraz bieliki. W dolinie Dunajca zachowały się płaty zbiorowisk łągowych. Na zboczach wzniesienia Głowaczka planowano utworzenie rezerwatu chroniącego fragmenty grądu subkontynentalnego.

W słynącym z jarmarków i Pięknego Jasia Zakliczynie można zobaczyć m.in. drewniane domy pochodzące z przełomu XVIII i XIX w., XVIII-wieczny kościół pw. św. Idziego, XVII-wieczny kościół i klasztor oo. Franciszkanów, można też zwiedzić Muzeum Grodzkie „Pod Wagą”. Godny uwagi jest murowany kościół pw. św. św. Andrzeja (Świerada) i Benedykta w Tropiu z niewielkimi fragmentami murów pochodzącymi z XI w. oraz gotycką nawą, przy którym funkcjonuje małe muzeum parafialne. Nieopodal świątyni znajduje się bardzo dobry punkt widokowy na Jezioro Czchowskie, kładka piesza i prom na Dunajcu.

Rezerwat Skamieniałe Miasto

Trasa piesza o długości 3 km, czas zwiedzania wynosi około 1,5 godz. Trasa o niewielkim stopniu trudności, prowadząca niebieskim szlakiem PTTK (końcowy odcinek bez szlaku). Należy się liczyć z dużym natężeniem ruchu turystycznego.

Trasa rozpoczyna się w Ciężkowicach na parkingu przy drodze Tarnów – Gorlice i biegnie szlakiem niebieskim przez teren rezerwatu Skamieniałe Miasto, następnie prowadzi do pomnika przyrody jar Wodospad i (bez szlaku) ulicami Stawiska i Kościuszki na rynek w Ciężkowicach.

Rezerwat przyrody nieożywionej Skamieniałe Miasto położony jest w granicach Ciężkowicko-Rożnowskiego Parku Krajobrazowego, na stoku wzgórza Skała (367 m n.p.m.) wznoszącego się nad doliną Białej. Obejmuje powstałe w wyniku wietrzenia i erozji ostańce skalne zbudowane z gruboziarnistego piaskowca ciężkowickiego (wpisane na międzynarodową listę geostanowisk – Geosites). Malownicze ambony, baszty i grzyby skalne posiadają najczęściej nazwy zwyczajowe związane z ich kształtem: m.in. Czarownica, Ratusz, Warownie, Borsuk, Cyganka, Grzybek. Przy niebieskim szlaku, na wschód od rezerwatu, znajduje się niewielki Wąwóz Czarownic oraz około 10-metrowa kaskada wodna tworząca w zimie lodową ścianę (pomnik przyrody jar Wodospad). Na opisywanym terenie rozwinął się głównie las mieszany sosnowo-dębowy. Wychodnie piaskowca porastają sosny oraz roślinność naskalna, np. porosty: wzorzec geograficzny i objęta ochroną kruszownica szorstka.

W Ciężkowicach zachował się średniowieczny układ urbanistyczny, drewniana XIX-wieczna zabudowa małomiasteczkowa oraz ratusz z przełomu XVIII i XIX w. (informacja turystyczna). Znajduje się tutaj również murowany neogotycki kościół pw. Pana Jezusa Miłosiernego i św. Andrzeja z początku XX w. oraz Muzeum Przyrodnicze. Sieć szlaków rowerowych i pieszych oraz różnorodna oferta gastronomiczna i noclegowa czynią z Ciężkowic dobrą bazę wypadową do zwiedzania okolicy.

Pasma Brzanki

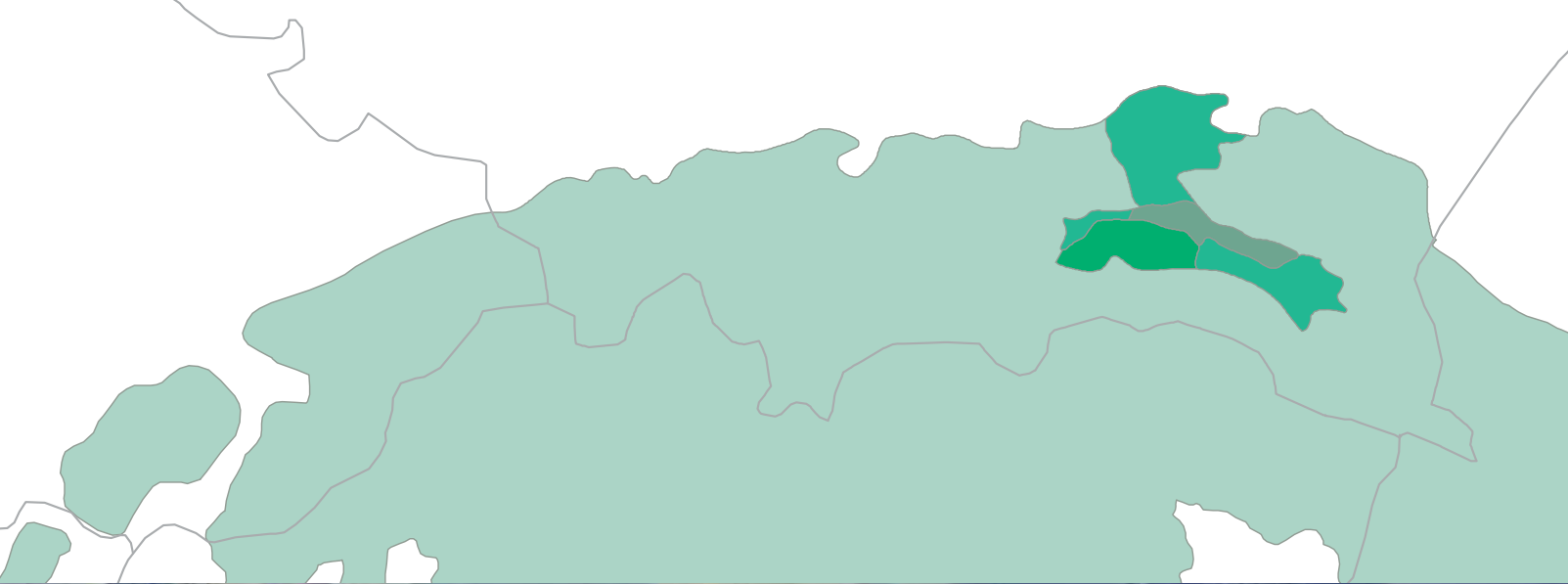
Trasa piesza o długość 19 km, czas przejścia (bez postojów) około 5–6 godz. Prowadzi szlakami turystycznymi PTTK: żółtym, a następnie niebieskim.

Trasa rozpoczyna się na przystanku kolejowym w Siedliskach koło Tuchowa (szlak żółty), dalej prowadzi przez kładkę na rzece Białej, Nosalową (365 m n.p.m.), polanę Morgi, Brzankę (536 m n.p.m.), Ptasią (Ostry Kamień, 527 m n.p.m.) i (po zmianie szlaku na niebieski) kończy się w Żurowej. Pasma Brzanki charakteryzuje się sporymi przewyższeniami oraz stromymi stokami, pokonanie proponowanej trasy wymaga więc dobrej kondycji fizycznej.

Znaczna część grzbietu jest zalesiona. Szeroką panoramę podziwiać można m.in. z wieży widokowej na Brzance oraz z polany Morgi. Na stoku Morgów (453 m n.p.m.) znajduje się Dom Rekolekcyjny oo. Redemptorystów. Szlak prowadzi przez teren Parku Krajobrazowego Pasma Brzanki oraz fragment obszaru

Natura 2000 Ostoja w Paśmie Brzanki. Spośród siedlisk wymienionych w załączniku I dyrektywy siedliskowej rozwinęła się żyzna buczyna karpacka (w formie podgórskiej i reglowej), kwaśna buczyna górską, niewielkie płaty jaworzyny z jęczmikiem zwyczajnym, grąd subkontynentalny, a w dolinach potoków fragmenty łągów podgórskich. Trasa jest szczególnie ciekawa wczesną wiosną. W buczynach jest to okres bujnego rozwoju i masowego kwitnienia wielu geofitów (m.in. żywca gruczołowatego, zawilca gajowego, kokoryczy pustej). Niezwykle malowniczo lasy bukowe prezentują się również jesienią. Dużą atrakcją pasma Brzanki stanowią wychodnie piaskowca, m.in. pomnik przyrody Ostry Kamień i skała Borówka. W Żurowej znajduje się pochodzący z przełomu XVI i XVII w. drewniany kościół pw. św. Małgorzaty oraz niewielki dwór z XIX w. Wieś słynie z produkcji wyrobów drewnianych (bednarstwo, galanteria kuchenna).

Korzystając z wyznakowanych w paśmie Brzanki szlaków (pieszych, rowerowych, konnych), mamy możliwość zaplanowania dłuższej, nawet kilkudniowej wycieczki. Na Brzance znajduje się schronisko (Bacówka Brzanka) oferujące posiłki i noclegi, przy drodze prowadzącej do Jonin istnieje pole biwakowe, a w pobliskich, położonych w dolinie miejscowościach – gospodarstwa agroturystyczne, pensjonaty i ośrodki jeździeckie.



Pomiędzy dolinami Jasiołki od zachodu oraz Sanu i Oslawy od wschodu rozciąga się Pogórze Bukowskie – wysunięty najbardziej na południowy wschód fragment Pogórza Środkowobeskidzkiego. Fot. Marcin Stańczyk

Centralna część Pogórza Środkowobeskidzkiego

Katarzyna Śnigórska



Chociaż Pogórze Środkowobeskidzkie charakteryzuje się pięknym krajobrazem, ciekawą przyrodą i zabytkami kultury, jest często pomijane przez turystów zmierzających w kierunku Bieszczadów czy Beskidu Niskiego. Jego centralna część jest gęsto zaludniona, a siedliska silnie przekształcone, mimo to wciąż można tu zaobserwować ciekawe i stosunkowo rzadkie gatunki zwierząt, zarówno większych, takich jak orlik krzykliwy, puszczyk uralski, a nawet wilk czy niedźwiedź, jak również mniejszych, jak na przykład podkowiec mały, kumak górski, motyle modraszki czy chrząszcze: biegacz urozmaicony, zgniotek cynobrowy i inne. Flora regionu również jest interesująca. Przy odrobinie szczęścia spotkamy tu takie gatunki jak goździk pyszny, goryczka wąskolistna, kilka gatunków storczyków. Region ten jest od wieków zamieszkały, w związku z tym bogaty w zabytki – stare drewniane kościołki i cerkwie, zabytkowe kamieniczki wokół rynków, pozostałości kultur m.in. Łemków, Pogórczan czy Dolinian.



XVII-wieczny drewniany kościół św. Katarzyny w Gogołowie (Pogórze Strzyżowskie). Fot. Marcin Stańczyk

Opis regionu

Pogórze Środkowobeskidzkie to makroregion w Zewnętrznych Karpatach Zachodnich, w południowo-wschodniej Polsce. Jego centralna część obejmuje Pogórze Strzyżowskie, Obniżenie Gorlickie, Pogórze Jasielskie, Kotlinę Jasielsko-Krośnieńską oraz Pogórze Bukowskie. Region jest najgęściej zaludnioną częścią polskich Karpat, a ludność koncentruje się przede wszystkim w kotlinach i dolinach. W związku z tym lasów jest mniej niż w innych częściach Karpat, dominują tereny rolnicze, przede wszystkim grunty orne, rzadziej łąki i pastwiska. Gospodarstwa rolne charakteryzują się dużym rozdrobnieniem, co sprzyja zachowaniu bioróżnorodności. Przeważa produkcja roślinna, zdecydowanie mniejsze znaczenie ma hodowla zwierząt. Dominującym typem gleb w tej części Karpat są gleby płowe, wykształcone na pyłowych utworach lessopodobnych lub na glinach zwietrzelinowych. Nieco rzadsze są gleby brunatne i bielcowe. Panuje tu głównie klimat podgórski z widocznymi cechami klimatu przejściowego. Średnia temperatura w roku wynosi około 7°C, przy czym w lecie około 18°C, w zimie zaś od -5°C do -3°C. Średnia roczna ilość opadów to około 750 mm. W regionie tym przeważają wiatry południowo-zachodnie, a od położonej w Beskidzie Niskim Przełęczy Dukielskiej wieją znad Niziny Węgierskiej silne wiatry, zwane dukielskimi.

Zachodnią i wschodnią granicę Pogórza Strzyżowskiego (około 900 km kw.) wyznaczają doliny dwóch rzek – Wisłoki i Wisłoka. Na południu Pogórze sąsiaduje z Dołami Jasielsko-Sanockimi, a na północy z Pradoliną Podkarpacką. Najwyższymi wzniesieniami są Bardo – 534 m n.p.m. i Chełm – 532 m n.p.m. Północna część Pogórza Strzyżowskiego, z glebami dobrej jakości, jest gęściej zaludniona niż południowa, gdzie ziemia jest gorsza, a teren w większym stopniu pokryty lasami. Środowisko w części północnej jest mocno przekształcone, nieobjęte żadną formą ochrony obszarowej. W części południowej znajduje się Czarnorzecko-Strzyżowski Park Krajobrazowy oraz ustanowiony w najwyższych partiach Pogórza rezerwat Góra Chełm. Największe tutaj miasto, Strzyżów, liczy około 8000 mieszkańców. Jednym z ciekawszych miejsc pod względem krajobrazowym jest przełom Wisłoka w pobliżu Frysztaka. Rzeka wcina się tu między najwyższe pasma pogórzy Strzyżowskiego i Dynowskiego, skręcając gwałtownie z kierunku północnego na wschód. W okolicy Strzyżowa ponownie wraca do południkowego przebiegu.

Obniżenie Gorlickie (około 200 km kw.) na północy sąsiaduje z Pogórzem Ciężkowskim, natomiast na południu z Pogórzem Jasielskim, a na wschodzie z Kotliną Jasielsko-Krośnieńską. Od zachodu ograniczone jest działem

wód Ropy i Białej Dunajcowej, od wschodu zaś pasmem Łysej Góry, oddzielającym je od Pogórza Jasielskiego. Gorlice – stolica regionu – to polska kolebka przetwórstwa naftowego. Znajduje się tu stara rafineria ropy naftowej, a w okolicy – liczne stare szyby naftowe. Obniżenie Gorlickie charakteryzuje się dużą gęstością zaludnienia oraz znacznym przekształceniem środowiska. W Szymbarku (gmina Gorlice) znajduje się 13-hektarowy rezerwat Jeleń Góra z lasem jaworowym.

Kotlina Jasielsko-Krośnieńska to rozległe obniżenie o powierzchni około 400 km kw. o charakterze rolniczo-przemysłowym. Od północy ograniczona jest Pogórzem Dynowskim, a od południa i wschodu Pogórzem Bukowskim. Stopień zalesienia jest niewielki. Największym miastem tego regionu jest Krosno (około 50 000 mieszkańców). Od lat jest to ośrodek przemysłu szklanego, a tutejsze huty szkła eksportują swoje produkty na cały świat. Znajduje się tu również niezwykle ciekawe Centrum Dziedzictwa Szkła, w którym można obejrzeć wyroby tutejszych rzemieślników, a także poznać proces tworzenia, obróbki i zdobienia szkła. Z okolicami Krosna związany był również Ignacy Łukasiewicz, wynalazca lampy naftowej, dlatego można tu zwiedzić muzeum z ciekawą ekspozycją takich lamp. Wraz z przyległymi pogórzami Kotlina Jasielsko-Krośnieńska jest najstarszym w Polsce rejonem wydobycia ropy naftowej.

Pogórze Jasielskie, zajmujące powierzchnię około 300 km kw., jest gęsto zaludnione, a jego środowisko przyrodnicze jest mocno przekształcone. Położone jest między doliną Ropy, Kotliną Jasielsko-Krośnieńską oraz Beskidem Niskim. Jego zachodnią część, z wzgórzami nieprzekraczającymi 400 m n.p.m., przecina rzeka Bednarka. Część wschodnia, ograniczona dolinami Wisłoki i Jasiołki, charakteryzuje się bardziej urozmaiconym urzeźbieniem z wzgórzami do 500 m n.p.m. Jest też w większym stopniu pokryta lasami. Również ten teren ma długie tradycje przemysłu naftowego, stąd obecność wyeksploatowanych szybów naftowych. Warto odwiedzić skansen przemysłu wydobywczego w Bóbrce. To właśnie tu w 1854 r. Ignacy Łukasiewicz założył pierwszą na świecie kopalnię ropy naftowej, nazywanej wówczas olejem skalnym.

Pogórze Bukowskie, o powierzchni około 470 km kw., położone jest na południe i południowy wschód od Kotliny Jasielsko-Krośnieńskiej. Od zachodu ograniczone jest doliną rzeki Jasiołki, a od wschodu dolinami Sanu i Osławy. Stopień przekształcenia środowiska jest tu mniejszy niż na wcześniej opisanych terenach, choć odnaleziono ślady osadnictwa pochodzące aż z II wieku n.e. (kultura przeworska). Interesująca jest zwłaszcza południowo-wschodnia część tego pogórza, z dwoma ciągami wzgórz o wysokościach przekraczających 500–600 m n.p.m. i krajobrazowo przypominających typ gór niskich. Podobnie jak w przypadku wcześniej opisanych regionów, część Pogórza Bukowskiego objęta jest siecią Natura 2000. Obszary siedliskowe wyznaczono m.in. na stokach góry Patria (475 m n.p.m.) – obszar Patria nad Odrzechową i w Bykowcach w pobliżu ujścia Osławy do Sanu obszar Sanisko. Ten ostatni jest ważnym terenem żerowiskowym



Łąki nad Wojkówką i Łąki w Komborni to miejsca występowania niezwykle ciekawego gatunku motyla – modraszka telejusza. Fot. Aleksandra Pępkowska-Król

dla niektórych ptaków zamieszkujących pobliskie Góry Słonne, na przykład orlika krzykliwego. Na granicy Pogórza Bukowskiego z Beskidem Niskim występują źródła mineralne, dzięki którym powstały uzdrowiska w Iwoniczu-Zdroju i Rymanowie-Zdroju. Największym miastem jest tutaj Sanok – około 40 000 mieszkańców.

Siedliska przyrodnicze

Krajobraz centralnej części Pogórza Środkowobeskidzkiego jest w dużej mierze przekształcony rolniczo. Siedlisk naturalnych, zwłaszcza leśnych, jest więc stosunkowo niewiele – zachowały się głównie na szczytach i stokach wzniesień oraz w dolinach rzecznych. Wśród lasów dominują żyzne buczyny i grądy, znacznie rzadsze są natomiast łąki, sporadycznie można spotkać buczyny kwaśne i jaworzyny (patrz ramka).

W drzewostanie buczyn żyznych dominuje buk. W runie dużo jest gatunków, których kwitnienie przypada na wczesną wiosnę, zanim rozwiną się liście na drzewach. Należy do nich kwitnący na fioletowo żywiec gruczołowaty czy żywiec bulwiasty o kwiatach liliowych i charakterystycznych bulwkach w kątach liści. Wiosną w runie wyróżniają się ponadto zawilce gajowe i kokorycze: pełna i pusta. Przez cały rok można obserwować objęte ścisłą ochroną paprocie o zimozielonych liściach – paprotnika kolczystego i paprotnika Brauna. Dobrze zachowane fragmenty buczyn żyznych występują m.in. na Pogórze Strzyżowskim, w okolicach Dębicy, Jasła i na górze Chełm. Buczyny są tam chronione w ramach sieci Natura 2000 – w obszarach specjalnej ochrony siedlisk: Las nad Braciejową, Golez i Klonówka. Lasy góry Chełm objęte są również ochroną rezerwatową.

Grądy są lasami liściastymi, w których drzewostanie, w warunkach pogórzy Karpat, występują głównie grądy, dęby szypułkowe i lipy drobnolistne. W warstwie krzewów częste są leszczyny. Podobnie jak w przypadku żyznych buczyn, runo grądowe najatrakcyjniej wygląda

Jaworzyny

Jaworzyny to lasy liściaste, cechujące się dużym udziałem jawora w drzewostanie. Gatunkowi temu siedlisko zawdzięcza swoją nazwę. Jawory często osiągające tu duże rozmiary mają charakterystyczną tuszczącą się korę. Oprócz jawora w lasach tego typu często rosną: buk, lipa szerokolistna i wiąz górski. Jaworzyny występują najczęściej w postaci bardzo niewielkich płatów otoczonych przez inne typy lasów, głównie buczyny. Wynika to z ich specyficznych wymagań – preferują stanowiska chłodne i wilgotne, często na północnych stokach. Porastają strome, kamieniste zbocza, niejednokrotnie w dolinach potoków, zwłaszcza w ich źródłowych odcinkach. Miejsca takie są bardzo narażone na erozję – jaworzyny spełniają więc ważną funkcję glebo- i wodochronną.

W Polsce jaworzyny są jednymi z najrzadziej spotykanych lasów – występują tylko w Sudetach i Karpatach, na ich pogórzach oraz na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. W zależności od składu gatunkowego drzewostanu i runa oraz miejsca występowania, jaworzyny dzielą się na sześć podtypów. Na terenie Karpat można spotkać aż trzy z nich: jaworzynę z jęczmikiem zwyczajnym, miesięcznicową oraz jaworzynę karpacką. Pierwszy podtyp wyróżnia obecność jęczmika zwyczajnego – bardzo rzadkiej, objętej ścisłą ochroną paproci, o błyszczących, niepodzielonych liściach w kształcie języka. W runie jaworzyny miesięcznicowej dominuje miesięcznica trwała. Roślina ta ma sercowate liście i kwitnie na liliowo od kwietnia do czerwca. Po przekwitnięciu uwagę zwracają z kolei jej duże, płaskie owoce. Trzeci podtyp, czyli jaworzyna karpacka, występuje wyłącznie w wyższych partiach Karpat, powyżej 1000 m n.p.m. Jej drzewostan, oprócz jawora, buduje jarzab pospolity.

Duża część stanowisk jaworzyn, nie tylko w Karpatach, jest chroniona w granicach parków narodowych i rezerwatów. Na terenie Pogórza Środkowobeskidzkiego płat siedliska z jaworzyną miesięcznicową znajduje się w obszarze Natura 2000 Las Hrabeński. Jaworzyny to siedliska o znaczeniu priorytetowym na terenie Unii Europejskiej – do ich ochrony przywiązuje się szczególną wagę.

wiosną. Najwcześniej, bo już na początku kwietnia, zakwitają objęte ścisłą ochroną przylaszczki pospolite, a także zawilce gajowe i żółte oraz groszek wiosenny i miódunka ćma. Kwiaty tej ostatniej, w zależności od stopnia rozwoju, przybierają barwę od czerwonoróżowej po fioletową. Nieco później zakwitają gwiazdnica wielkokwiatowa i czworolist pospolity. Lasy grądowe zachowały się m.in. w okolicach Jasła, gdzie chronione są (obok wspomnianych wyżej buczyn żyznych) w obszarach Natura 2000 Goleś czy Las Niegłowicki. Dobrze zachowane grądy występują także na pograniczu Beskidu Niskiego i Pogórza Środkowobeskidzkiego, w obszarze Las Hrabeński.



Miesięcznica trwała – dominująca roślina w runie jaworzyny miesięcznicowej. Fot. Rafał Bobrek

Lasami związanymi z dolinami rzek i potoków są łągi. Wyróżnia się kilka ich podtypów. W strefie pogórzy najczęściej występują lasy lub zarośla budowane przez różne gatunki wierzb, rzadsze są natomiast łągi z jesionem wyniosłym lub olszynki górskie z olszą szarą. łągi wierzbowe występują m.in. nad Wisłoką i Wisłokiem oraz ich dopływami. Dobrze zachowane łągi jesionowe można natomiast spotkać na Pogórzu Jasielskim, w okolicach Józefowa. Są tam chronione w obszarze Natura 2000 Józefów-Wola Dębowiecka. Roślinność zbiorowisk nadrzecznych przystosowana jest do okresowo wysokiego poziomu wód gruntowych, wynikającego z cyklicznych zalewów. łągi pełnią ważną funkcję m.in. w retencjonowaniu wody i regulowaniu jej spływu, przyczyniając się do zmniejszenia zagrożenia powodzią. Paradoksalnie, często są wycinane pod zabudowę przeciwpowodziową. Dawniej ich wycinka miała także na celu uzyskanie terenów odpowiednich na łąki. Zachowały się więc tylko fragmentarycznie, przeważnie w postaci wąskich pasów drzew wzdłuż rzek i potoków.

Cenne przyrodniczo są także siedliska, do których powstania przyczynił się człowiek. Do najważniejszych siedlisk tego typu na Pogórzu Środkowobeskidzkim należą łąki świeże i zmiennowilgotne łąki trzęślicowe. Bardziej rozpowszechnione są łąki świeże, które rozwijają się na żyznych, umiarkowanie wilgotnych glebach. Właściwy stan roślinności łąkowej zapewnia koszenie (dwa razy w roku, ze zwożeniem pokosu) oraz – co jakiś czas – umiarkowane nawożenie. Ich bogatą w gatunki darń, oprócz występowania traw takich jak rajgras wyniosły, kupkówka pospolita czy konietlica łąkowa, charakteryzuje także liczny udział roślin dwuliściennych. Należą do nich: marchew zwyczajna, dzwonek rozpierzchły i różne gatunki koniczyny. Duży kompleks łąk świeżych zachował się w dolinie rzeki Pielnicy w Kotlinie Jasielsko-Krośnieńskiej. Objęty został ochroną w postaci obszaru Natura 2000 Jaćmierz. Jeszcze na początku XX w. łąki w okolicy Jaćmierza miały charakter łąk wilgotnych lub zmiennowilgotnych. Teren został jednak osuszony, co wpłynęło na skład gatunkowy



Kotlina Jasielsko-Krośnieńska to rozległe obniżenie o powierzchni ok. 400 km kw. W regionie dominują tereny otwarte, wśród cennych siedlisk przyrodniczych wyróżniają się łąki. Fot. Marcin Stańczyk

siedliska. Właśnie z powodu zabiegów melioracyjnych zmiennowilgotne łąki trzęślicowe należą obecnie do rzadkości. W środkowej części Pogórza Środkowobeskidzkiego wyjątkowo dobrze wykształcony płat tego siedliska, z wieloma bardzo cennymi w skali całych Karpat i Polski gatunkami roślin, zachował się w Józefowie (Pogórze Jasielskie). Utworzony tu siedliskowy obszar Natura 2000 Józefów-Wola Dębowiecka ma na celu ochronę również tego siedliska. Łąki trzęślicowe rozwijają się w miejscach o zmiennym poziomie wód gruntowych, wysokim wiosną i niskim latem. Do ich utrzymania konieczne jest koszenie, jednak w przeciwieństwie do łąk świeżych powinno się ono odbywać najwyżej raz w roku, jesienią. Charakterystycznym dla łąk zmiennowilgotnych gatunkiem trawy jest trzęślica modra. Towarzyszy jej wiele gatunków roślin dwuliściennych, niejednokrotnie rzadkich i objętych ochroną prawną. Można tu wymienić (występujące także na łąkach w Józefowie): mieczyka dachówkowatego, goździka pysznego, goryczkę wąskolistną i kilka gatunków storczyków.

Flora

Drzewostany lasów liściastych centralnej części Pogórza Środkowobeskidzkiego najczęściej budują: buk, grab, lipa drobnolistna, dąb szypułkowy i jawor. W roli domieszki pojawiają się także gatunki drzew iglastych, takich jak jodła, świerk i sosna. Inaczej przedstawia się jedynie skład gatunkowy nadrzecznych łągów, gdzie dominują wierzba biała i krucha. Spotkać w nich można ponadto czeremchę zwyczajną, jesion wyniosły i olszę szarą. Rośliny runa

lasów grądowych i buczyn zostały wymienione w części rozdziału dotyczącej siedlisk przyrodniczych. Warto jednak jeszcze raz wspomnieć o żywcu gruczołowatym, który jest charakterystyczną rośliną karpaccich buczyn żywnych i jednocześnie subendemitem karpaccim. W runie buczyn i grądów rosną ponadto bluszcz kosmaty, gajowiec żółty i wilczomlec migdałolistny. W łąkach często spotkać można ziarnopłon wiosenny czy złoć żółtą oraz rośliny pnące – kielisznik zaroślowy i chmiel zwyczajny. Istotnym składnikiem flory lasów liściastych Pogórza Środkowobeskidzkiego są gatunki górskie. Należą do nich m.in. objęte ochroną ścisłą cebulica dwulistna, parzydło leśne i typowo podgórski skrzyp olbrzymi, a także objęte ochroną częściową czosnek niedźwiedzi oraz miesiącznica trwała.

Na łąkach omawianego regionu, podobnie jak w całej Polsce, najczęściej spotykane trawy to rajgras wyniosły, kupkówka pospolita, tymotka łąkowa, kostrzewa łąkowa czy tomka wonna. Towarzyszą im rośliny dwuliścienne – dzwonek rozpierzchły, koniczyna łąkowa, babka lancetowata, brodawnik zwyczajny, mniszek pospolity i złocien właściwy. Rośliny te często występują także na miedzach czy przy drogach. Na łąkach wilgotnych i zmiennowilgotnych trzęślicowych występuje poza tym wspomniany już krwiściąg lekarski.

W związku z tym, że omawiany region jest mocno przekształcony przez człowieka, do pospolitych roślin należą chwasty i rośliny ruderalne. Wiele z nich to rośliny obcego pochodzenia, jednak część to rośliny rodzime, jak np. spotykane na polach rdest ptasi i gwiazdnica pospolita czy rosnące w sąsiedztwie siedzib ludzkich bylica

pospolita i łopian większy, którego owoce popularnie nazywa się rzepami.

W centralnej części Pogórza Środkowobeskidzkiego obok roślin pospolitych występują także gatunki rzadkie i zagrożone w skali Karpat i całego kraju. Pod tym względem wyróżnia się wspomniany wcześniej kompleks łąk zmiennowilgotnych w Józefowie. Rosną tam dwa gatunki krytycznie zagrożone w polskich Karpatach oraz trzy gatunki narażone na wyginięcie. Pierwsze dwa to kwitnący na różowo groszek błotny i selernica żyłkowana o białych kwiatach zebranych w baldachowaty kwiatostan. Jest to jedyne współcześnie znane stanowisko groszku błotnego w polskiej części Karpat, natomiast występowanie selernicy potwierdzono także na Pogórzu Wielickim. Do gatunków narażonych na wyginięcie w Karpatach należą: goździk pyszny, goryczka wąskolistna i kosaciec syberyjski. Płatki goździka mają barwę od białej po różową i są silnie postrzępione, goryczkę wyróżniają natomiast kielichowate kwiaty w intensywnym ciemnoniebieskim kolorze. Kosaciec syberyjski, popularnie zwany także irysem syberyjskim, ma niebieskofioletowe kwiaty i często uprawiany jest jako roślina ozdobna. Optimum kwitnienia większości z wymienionych gatunków przypada na lipiec i sierpień. Jedyne kosaciec kwitnie wcześniej – od maja do czerwca. Gatunki te mają status narażonych na wyginięcie w skali całego kraju. Wynika to z ich wymagań siedliskowych – przywiązane są do wilgotnych i zmiennowilgotnych łąk, których wskutek zaniechania koszenia lub osuszenia jest coraz mniej. Goździk pyszny, goryczka wąskolistna i kosaciec syberyjski objęte są ścisłą ochroną gatunkową.

Z roślin rzadkich, objętych ścisłą ochroną, na szczególną uwagę na omawianym terenie zasługują także kłokoczka południowa i obrazki alpejskie. Ich naturalne stanowiska występują tylko w Polsce południowej, głównie w niższych położeniach Karpat i Sudetów oraz na obszarach przyległych. Oba gatunki związane są z lasami liściastymi. Kłokoczka jest krzewem, który od maja do czerwca wytwarza grona białych lub różowawych kwiatów. Później powstają z nich bardzo charakterystyczne, duże, rozdęte owoce, w których jest kilka błyszczących nasion o średnicy około 1 cm. Nasiona te były kiedyś używane do wyrobu biżuterii i różańców. Krzew ten, ze względu na liczne zastosowania nie tylko nasion, ale także drewna, był często sadzony. Obrazki alpejskie to rośliny zielne o dużych, strzałkowatych liściach. Kwitną od kwietnia do maja, a ich zebrane w kolbę kwiaty są bardzo niepozorne. Uwagę przyciąga natomiast zielonkawa pochwa otaczająca kwiatostan – u góry rozszerzona, a w dole zwinięta w tutkę. Latem i jesienią, kiedy zanikają liście, obrazki alpejskie można łatwo rozpoznać po czerwonych kulistych owocach zebranych na szczycie łodygi. Należy jednak pamiętać, że jest to roślina trująca.

Fauna

Na terenie Pogórza Środkowobeskidzkiego z racji mniejszej lesistości i większego zaludnienia duże ssaki drapieżne występują znacznie mniej licznie niż w pozostałej części Kar-

pat. Nie zmienia to jednak faktu, że wędrując po tutejszych lasach, możemy natknąć się na trop niedźwiedzia, znaleźć rozszarpaną przez rysia sarnę czy zaobserwować watahę wilków. Znacznie jednak łatwiej wypatrzeć roślinożerców, takich jak częste na tym terenie jelenie czy sarny. Z ssaków występujących na Pogórzu Środkowobeskidzkim należy jeszcze wymienić częste tu lisy, kuny: domowe i leśne, a także gatunki związane ze środowiskiem ziemno-wodnym: bobry i wydry. Nie można również zapomnieć o nietoperzach, ze względu na które utworzono kilka specjalnych obszarów ochrony siedlisk. Dwa z nich – Kościół w Nowosielcach i Kościół w Równem na Pogórzu Bukowskim – powołano ze względu na kolonie rozrodzce nocka dużego. Na pograniczu Pogórza Jasielskiego i Beskidu Niskiego znajduje się obszar Natura 2000 Bednarka utworzony ze względu na kolonię rozrodczą podkowca małego zamieszkującą cerkiew z 1900 r. Oprócz samej cerkwi, obecnie kościoła rzymskokatolickiego, obszar obejmuje również teren żerowisk, przede wszystkim okoliczne lasy (z dwoma siedliskami z załącznika I dyrektywy siedliskowej – buczyną karpacką i grądem subkontynentalnym). W bezpośrednim sąsiedztwie cerkwi znajdują się zabudowania wsi Bednarka – osady łemkowskiej powstałej w XIV w.

Również awifauna regionu jest niezwykle interesująca. Pokrywające ten teren lasy i pola uprawne tworzą idealne środowisko dla gniazdujących tu i polujących, bardzo częstych zarówno w tym regionie, jak i w całej Polsce, myszołówów czy znacznie rzadszych orlików krzykliwych. Sporadycznie obserwowane są trzmielajady, krogulce, w lasach gniazdują jastrzębie. Co jakiś czas pojawiają się doniesienia o gniazdowaniu tu największej sowy Polski i Europy – puchacza. Powszechnie gniazdują tu nieco mniejsze: puszczyk uralski oraz puszczyk zwyczajny. Na strychach starych kościołów gniazduje płomykówka – gatunek silnie związany ze środowiskiem człowieka. Dość liczny w tutejszych lasach jest również jarząbek. Niełatwo go zaobserwować, znacznie łatwiej usłyszeć jego charakterystyczny, wysoki gwizd. Na mokrych łąkach w dolinach rzek występuje też rzadki w skali kraju derkacz. Szczególnie wczesną wiosną na polach i łąkach widoczne są czarno-białe czajki, rozpoczynające swoje lęgi już w marcu, których głosy niewątpliwie wyróżniają tę porę roku.

Interesujące są również ptaki związane z dolinami rzek – można tu zaobserwować zimorodki, czaple siwe, bociany białe i czarne. Czaple siwe, bociany białe, czajki i derkacze można spotkać między innymi w obszarze Natura 2000 Łąki nad Młynówką, na terenie Obniżenia Gorlickiego. Doliny rzek zamieszkują też niezbyt tu częste gatunki dzięciołów – zielonosiwy, zielony, średni, czy wreszcie dzięciołek. Najliczniejszy i szeroko rozpowszechniony jest dzięcioł duży – można go spotkać zarówno w lasach, jak i na terenie osiedli ludzkich – w sadach, ogrodach i parkach. Rozpowszechniony w tej części Karpat jest dzięcioł czarny – łatwo go wypatrzeć, a jeszcze łatwiej usłyszeć w tutejszych lasach.

Budzącym najwięcej chyba emocji przedstawicielem gadów jest żmija zygzakowata, na którą można się natknąć na łąkach Pogórza. W ciepły dzień łatwo tu też

zaobserwować jaszczurki zwinkę i żyworódkę. Na Pogórzu Środkowobeskidzkim występują również padalec zwyczajny i zaskroniec. Wśród płazów interesującymi gatunkami są: kumak górski, traszka karpacka i grzebieniasta

(gatunki z załącznika II dyrektywy siedliskowej) czy traszka zwyczajna, rzekotka drzewna, ropucha szara i żaby – moczarowa i trawna. W lasach często można się natknąć na salamandrę plamistą – gatunek bardzo charakterystyczny,



Głównym zagrożeniem dla muchotówki małej jest kurczenie się zajmowanych przez nią siedlisk – zanik starych drzewostanów liściastych i mieszanych. Fot. Grzegorz Leśniewski

Muchotówka mała

Muchotówka mała *Ficedula parva* jest najmniejszą europejską muchotówką – osiąga 11–12 cm długości i waży około 10 g. Jest bardzo ruchliwym ptakiem, o stosunkowo dużej głowie, krótkim ogonie i krótkich skrzydłach. Często kiwa ogonem lub rozpościera go, ukazując białe plamy na jego bokach. Dorosłe ptaki są z wierzchu szarawo-brązowe. Samce od trzeciego roku życia w szacie godowej mają czerwone podgardle, czasem również pierś, natomiast samice i osobniki młodociane mają spód ciała jednolicie bezowabięte. Młode osobniki mają ochrowe plamki na grzbiecie, a od spodu podobnej barwy nieostre kreski. Jak sugeruje nazwa tego gatunku, muchotówka mała jest owadożerna. Na owady i pajęczaki poluje głównie w niższych partiach koron drzew, choć – zwłaszcza kiedy jest chłodno – zlatuje również na ziemię. Muchotówka mała nie jest ptakiem łatwym do zaobserwowania – zdecydowanie łatwiej ją usłyszeć, niż wypatrzeć. Śpiew tego gatunku jest głośny i monotony, trudny do pomylenia z dźwiękami innych ptaków.

Muchotówkę małą najczęściej można spotkać w starych, wysokopiennych lasach liściastych i mieszanych z obfitym podszytem. W górach występuje do piętra regla dolnego włącznie. Poza sezonem lęgowym pojawia się również w zakrzaczeniach, parkach czy ogrodach. Gatunek ten zamieszkuje wschodnią część Europy, od Finlandii na północy

po północną Grecję na południu. Na zachodzie granica jej występowania przebiega przez Danię, Holandię i Austrię. W Polsce nie jest liczna. Stosunkowo częściej gniazduje na północy: na Pomorzu, Mazurach i Podlasiu, oraz na południu – w Karpatach, gdzie występuje w całym paśmie, ale liczniej na Podkarpaciu.

Z zimowisk w Pakistanie i Indiach muchotówka mała wraca na przełomie kwietnia i maja. Pierwsze na tereny lęgowe przylatują samce, a kilka dni później – samice. Gniazdo zakładają na ogół w półdziupli, w rozwidleniu konarów, na szczycie złomów lub pod płatem kory, przeważnie około 2 metrów nad ziemią. Samica składa 5–6 kremowobiałych, czasem zielonkawych jaj, które wysiaduje przez kolejnych 13–14 dni. Przez dwa tygodnie po wykluciu pisklęta pozostają w gnieździe, a przez kolejne dwa tygodnie są dokarmiane przez rodziców poza gniazdem. Muchotówki wyruszają na zimowiska od sierpnia do drugiej połowy września. Lecą nocą, pojedynczo lub w niewielkich grupach po kilka osobników.

Podstawowymi zagrożeniami dla tego gatunku jest kurczenie się jego siedlisk – zanik starych drzewostanów liściastych i mieszanych. Również usuwanie z lasu obumierających i martwych drzew oraz drzew z dziuplami sprawia, że ptaki te z trudem znajdują dogodne miejsca do założenia gniazda. W Polsce muchotówka jest objęta ścisłą ochroną gatunkową, została także wymieniona w załączniku I dyrektywy ptasiej.

który dzięki jaskrawym, pomarańczowo-żółtym plamom na czarnym tle jest łatwy do wypatrzenia.

Interesująca jest ichtiofauna zasiedlająca tutejsze rzeki. Częste są tu brzana, świnka i kleń, miejscami również lipień i pstrąg potokowy. W mniejszych ciekach wodnych występują też: strzebla potokowa, brzanka, głowacz przegopletwy, piekielnica. Spora część obszarów Natura 2000 obejmuje właśnie doliny rzek. Są to m.in. Dorzecze Górnego Sanu, Rzeka San, Wisłok Środkowy z Dopływami, Wisłoka z Dopływami, Dolna Wisłoka z Dopływami, Jasiołka. W rzekach niektórych z tych obszarów występuje skójka gruboskorupowa, bardzo rzadki maślak słodkowodny, zanikający w całej Europie.

Na terenie łąkowych obszarów Natura 2000 w okolicy Krosna (Łąki nad Wojkówką i Łąki w Komborni) można napotkać bardzo interesujące gatunki motyli: modraszki – telejusa i nausitousa oraz czerwończyka nieparka. Rośliną żywicielską gąsienic modraszków jest występujący na tych łąkach krwiściąg lekarski. Kolejnym ciekawym gatunkiem motyla jest umieszczona w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” krasopani hera, związana z wilgotnymi ziołoroślami. Kluczowa dla ochrony tego gatunku na Podkarpaciu populacja występuje na terenie obszaru Las nad Braciejową. Między innymi w tej ostoi, a także w obszarze Patria nad Odrzechową na Pogórzu Bukowskim można spotkać także dwa chrząszcze związane z martwym drewnem: biegacza urozmaiconego i zgmiotka cynobrowego. Starych, dziuplastych drzew wymaga również występująca tu pachnica dębowa, gatunek z „Polskiej czerwonej księgi zwierząt”.

Zabytki kultury

Centralna część Pogórza Środkowobeskidzkiego jest zamieszkała od wielu wieków, w związku z czym obfituje w zabytki. Do miejsc warty odwiedzenia należą: rezerwat Goleś na Pogórzu Strzyżowskim, na którego terenie znajdują się pozostałości XII-wiecznego grodziska i XIV-wiecznego zamku króla Władysława Łokietka; niezwykle ciekawy dla zainteresowanych historią II wojny światowej zespół fortyfikacji w Stępinie, obejmujący między innymi schron kolejowy, w którym w 1941 r. odbyło się spotkanie Hitlera z Mussolinim; XV-wieczny drewniany kościół pod wezwaniem św. Mikołaja w Lubli oraz XVII-wieczny drewniany kościół św. Katarzyny w Gogołowie; zespół dworsko-parkowy i barokowe Sanktuarium Matki Boskiej Czudeckiej oraz drewniana zabudowa rynku w Czudcu, czy wreszcie jedna z najstarszych miejscowości województwa podkarpackiego z zabytkowym rynkiem – Brzostek.

Jedną z ciekawszych miejscowości na Pogórzu Środkowobeskidzkim jest Biecz. Do połowy XVI w. było to jedno z największych miast w Polsce. Zachowały się jeszcze fragmenty murów miejskich i średniowiecznej zabudowy. W Bieczu znajdowały się rezydencje królów z dynastii Piastów i Jagiellonów: trzy zamki i dwór. Przez wieki kwitła tu wymiana gospodarcza, przede wszystkim z Węgrami – przewożono tędy duże ilości węgierskiego wina.

Ponieważ jednak często zdarzały się ataki na kupców i rabunki, Biecz posiadał prawo miecza – prawo sądenia spraw zagrożonych karą śmierci i jej wykonania. Wyroki, które tu zapadały, były zazwyczaj bardzo surowe, od różnych rodzajów tortur po karę śmierci. Miejscowy kat obsługiwał również okoliczne miasta. Szkoła katów w Bieczu cieszyła się dużym powodzeniem, gdyż dawała możliwość dużej praktyki.

Również w samym Krośnie, jednym z największych miast w regionie, któremu prawa miejskie nadał już w XIV w. Kazimierz Wielki, jest wiele interesujących zabytków – kościół farny, włączony w system obrony średniowiecznego grodu, na którego dzwonnicy znajduje się jeden z największych w Polsce dzwonów – Urban, kościół oo. Franciszkanów z wczesnobarokową kaplicą Oświęcimów, uważaną za jedną z najcenniejszych tego rodzaju w kraju, oraz wspomniane już muzeum lamp naftowych. Krosno warto odwiedzić pod koniec lata, na przełomie sierpnia i września, kiedy to tam oraz w pobliskim Jaśle odbywają się dni wina. Przez tereny te przebiegał dawny szlak handlowy z Węgrami, skąd sprowadzano do Polski wyśmienite węgierskie wina. W nawiązaniu do tych tradycji organizuje się tu co roku święto, w trakcie którego można skosztować oraz kupić wyborne trunki z Polski, Węgier, Czech czy Słowacji.

Warto również odwiedzić leżący na południowy wschód od Krosna Haczów, założoną przez Kazimierza Wielkiego dawną wieś królewską. W 1624 r. Haczów został zniszczony przez Tatarów. Ocalał niezwykle cenny modrzewiowy kościół późnogotycki z datowaną na XV w. polichromią. W XVIII w. dobudowano do niego wieżę w stylu baroku podkarpackiego.

Zaplecze turystyczne

Na całym terenie Pogórza Środkowobeskidzkiego znajdują się liczne gospodarstwa agroturystyczne, w których można się zatrzymać na jedną noc lub na dłuższy czas i stamtąd robić wycieczki po całej okolicy. Obszar ten rozwija się turystycznie, stopniowo rośnie więc baza noclegowa oraz zaplecze gastronomiczne. Poprawia się również oznakowanie szlaków turystycznych, a są to tereny sprzyjające pieszym wędrownikom. Większość turystów omija ten region, jadąc od razu w Bieszczady, tymczasem po tutejszych lasach i łąkach można wędrować, całymi dniami nie napotykając innych turystów, w spokoju obserwując przyrodę oraz zabytki – niewielkie drewniane kościółki, stare cerkiewki i kapliczki. Są to też tereny, na których popularna jest turystyka konna. Centralna część Pogórza Środkowobeskidzkiego stwarza szerokie możliwości dla turystyki rowerowej. Obecnie wytycza się coraz więcej ścieżek rowerowych, krajobraz Pogórza jest bardzo urozmaicony, a przewyższenia na tyle niewysokie, że nawet osoby sporadycznie jeżdżące na rowerze mogą je pokonać bez większego wysiłku.

Góra Chełm

Długość szlaku 50 km, czas przejścia około 20 godz. (bez postojów). Trasę najlepiej podzielić na kilka odcinków. Noclegi można znaleźć w gospodarstwach agroturystycznych w okolicznych miejscowościach, można się tam też zaopatrzyć w prowiant.

Z Dębicy na Pogórzu Strzyżowskim wyrusza niebieski szlak turystyczny, który w większości (około 20 km) prowadzi przez Czarnorzecko-Strzyżowski Park Krajobrazowy. Wiedzie on przez Klonową Górę, Bardo, Chełm, Cieszynę, Herby, Czarnówkę, dalej Rzepnik i przez Królewską Górę do Czarnorzek, a więc częściowo przez Pogórze Dynowskie.

Spacerując tym szlakiem, warto zatrzymać się na punkcie widokowym na wierzchołku Pogórza Strzyżowskiego, zlokalizowanym w najbliższym sąsiedztwie góry Chełm. Rozpościera się stamtąd piękna panorama Pogórza Dynowskiego z najwyższą Suchą Górą (585 m n.p.m.). Można ją łatwo rozpoznać po przekaźniku telewizyjnym umieszczonym na szczycie. Z punktu tego widać również Doły Jasielsko-Sanockie oraz Beskid Niski z charakterystyczną sylwetką Cergowej (716 m n.p.m.). Góra Chełm i jej okolice objęte są rezerwatem z dobrze zachowaną łąką buczyną. U podnóża góry Chełm leży Stępcina, wieś, na której terenie znajdują się bunkry pochodzące z okresu II wojny światowej, w tym wspomniany wcześniej schron kolejowy. Na górze Bardo niebieski szlak krzyżuje się z dwoma innymi: żółtym, który na południowy zachód prowadzi do Kołaczyc, a na północny wschód do Czudca, i zielonym, prowadzącym z Frysztaka do Ropczyc.

Najlepszą chyba porą na zwiedzanie tych okolic jest wiosna (kwiecień, maj), kiedy to buki pokrywają się jasnozielonymi zawiązkami liści, w runie kwitną zawilce, żywece czy czosnek niedźwiedzi, a ptaki intensywnie śpiewają. Również jesienią zarówno sama przebarwiająca się na pomarańczowo i żółto buczyna, jak i widoki na sąsiednie pogórze przedstawiają się niezwykle malowniczo.

Skansen w Bóbrce

Długość szlaku około 28 km, czas przejścia (bez postojów) około 10 godz. Szlak lepiej podzielić na krótsze odcinki i przejść w kilka dni, zatrzymując się w ciekawszych miejscach. Na trasie nie brakuje miejsc noclegowych (przede wszystkim w gospodarstwach agroturystycznych) oraz sklepów, w których można zaopatrzyć się w żywność.

Leżące w Kotlinie Jasielsko-Krośnieńskiej Krosno połączone jest z położoną w Beskidzie Niskim Duklą zielonym szlakiem, mającym początek w pobliżu dworców autobusowego i kolejowego w Krośnie, wiodącym dalej przez Polankę, Dobieszyn i Żarnowiec

(dworek Marii Konopnickiej), Zręcin (grób Łukasiewicza), Chorkówkę (dworek Łukasiewicza i rafineria przez niego zbudowana), Bóbrkę, Wietrzno (grodzisko średniowieczne, drewniany kościółek z 1752 r.), Zboiska do alei akacjowej w Dukli.

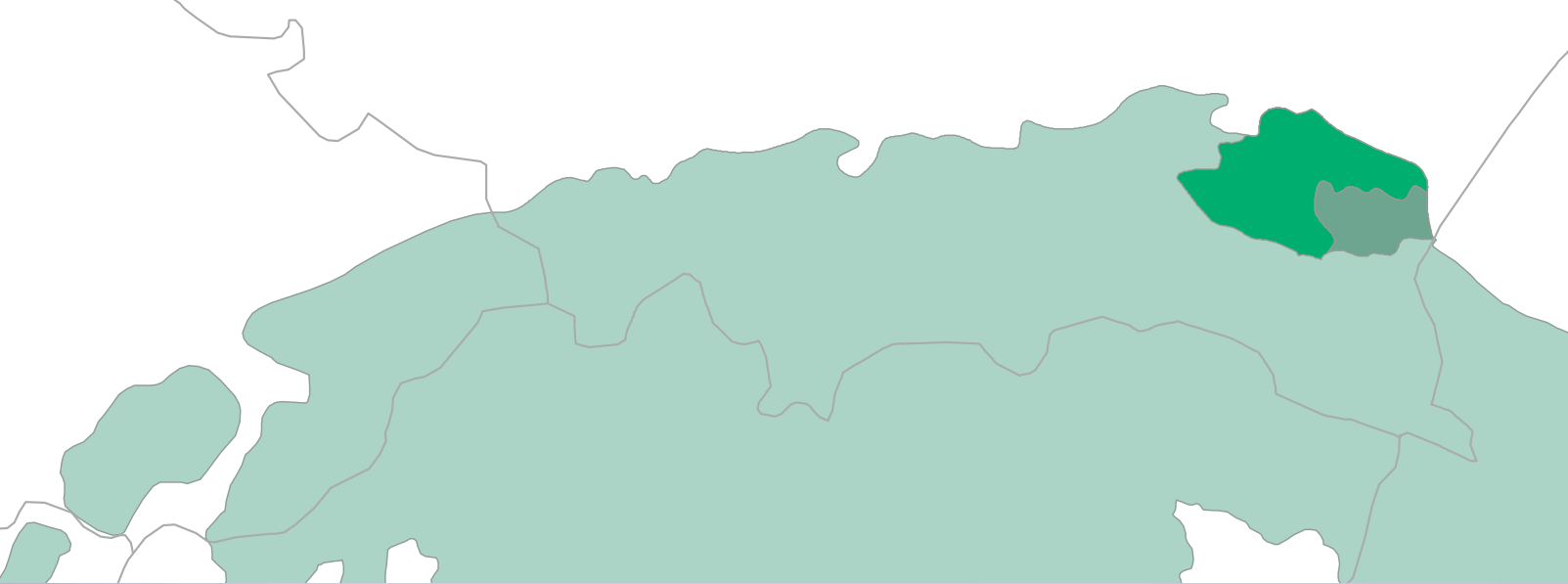
Sz szczególnie interesująca na trasie jest Bóbrka, niewielka miejscowość na Pogórzu Jasielskim. Warto tu odwiedzić Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego. Można tam obejrzeć ręcznie kopane szyby (w tym unikatowy, jeden z najstarszych na świecie, wciąż aktywny szyb naftowy „Franek”), stare warsztaty, kuźnie i kotłownie. Po zwiedzeniu skansenu można powrócić na szlak wiodący przez las w kierunku Beskidu Niskiego.

Park etnograficzny w Sanoku

Długość trasy Park etnograficzny – Orli Kamień – Sanok (szlaki: czerwony i żółty) około 10 km. Na wycieczkę najlepiej zarezerwować cały dzień, gdyż samo zwiedzanie skansenu zajmuje zwykle kilka godzin. W skansenie warto skorzystać z usług wykwalifikowanego przewodnika.

Sanok to duże miasto powiatowe położone nad Sanem na Pogórzu Bukowskim, którego początki sięgają wczesnego średniowiecza. Warto tu odwiedzić zamek, w którym znajduje się ekspozycja Muzeum Historycznego z największą w Europie kolekcją ponad 700 ikon oraz unikalnym w skali światowej zbiorem dzieł Zdzisława Beksińskiego. Sanok jest dobrym punktem wypadowym nie tylko na samo Pogórze Bukowskie – najbardziej zalesiony fragment centralnej części Pogórza Środkowobeskidzkiego, ale również w kierunku pobliskich Gór Słonnych. Jednym z najciekawszych, wartych zobaczenia obiektów w Sanoku jest położony po prawej stronie Sanu, w rejonie osiedla Biała Góra, Park Etnograficzny Muzeum Budownictwa Ludowego. Otwarty w 1966 r. 38-hektarowy park leży w dolinie u stóp zalesionych zboczy. Podzielony jest na pięć sektorów – miniaturowych wsi – poświęconych kulturze różnych grup etnograficznych zasiedlających tę część Karpat: Pogórczan wschodnich i zachodnich, Łemków, Dolinian i Bojków.

Po zwiedzeniu skansenu warto wybrać się na spacer w kierunku Góry Zamkowej (448 m n.p.m.), na której szczycie zachowały się wały XI–XII-wiecznego grodu. Prowadzi tam czerwony szlak, który następnie podąża w kierunku Orlego Kamienia – 9-metrowej skały uznanej za pomnik przyrody. W pobliżu znajduje się platforma skalna, z której można podziwiać leżący w dole Sanok, a dalej Beskid Niski. Do miasta można powrócić żółtym szlakiem.



Kalwaria Pałacowska to urocza miejscowość położona w otoczeniu pięknej przyrody Pogórza Przemyskiego. W XVII w. powstał tu zespół klasztorny oo. Franciszkanów, dziś jest to miejsce kultu i cel religijnych pielgrzymek. Fot. Marcin Stańczyk

Pogórze Przemyskie i Dynowskie

Przemysław Kunysz



Pogórze Przemyskie i Dynowskie znajduje się w południowo-wschodniej części Polski i obejmuje swoim zasięgiem fragment najbardziej wysuniętej na wschód części Zewnętrznych Karpat Zachodnich. Pogórze Przemyskie to najlepiej zachowany pod względem przyrodniczym fragment polskich pogórzy. Przeważają tu lasy liściaste – buczyny, grądy i łęgi. Od lat we wschodnim – najcenniejszym fragmencie regionu proponuje się utworzenie Turnickiego Parku Narodowego. Pogórze Dynowskie jest bardziej zaludnione i charakteryzuje się wybitnie rolniczym krajobrazem. Dominują tu łąki, pastwiska i pola uprawne.

Odwiedzając te rejony Karpat, mamy szansę spotkać modraszka Rebela, salamandrę płamistą, orlika krzykliwego, a nawet żbika. Nie ujdą naszej uwadze ciekawe gatunki roślin, takie jak: żywiec gruczołowaty, sałatnica leśna czy brzoza czarna. Wartość przyrodniczą regionu podkreśla obecność wielu obszarów chronionych, takich jak rezerваты i obszary Natura 2000. Ze względu na ciągle jeszcze małe zainteresowanie ze strony turystów, Pogórze Przemyskie i Dynowskie to wymarzone tereny dla osób lubiących w spokoju obcować z przyrodą. Szczególnym uczuciem darzą je artyści – fotografowie, malarze czy rysownicy.



Rezerwat przyrody nieożywionej Prządki na Pogórzu Dynowskim. Objęto tu ochroną ostańce skalne zbudowane z gruboziarnistego piaskowca ciężkowickiego. Fot. Zbigniew Śnigórski

Opis regionu

Pogórze Dynowskie – położone pomiędzy dolinami Wisłoka i Sanu – stanowi największy mezoregion w pasie zewnętrznych pogórzy karpackich o powierzchni ponad 1800 km kw. Od zachodu otacza je Pogórze Strzyżowskie, od południa graniczy z Kotliną Jasielsko-Krośnieńską, Pogórzem Bukowskim i Pogórzem Przemyskim. Na północ od Pogórza Dynowskiego rozciąga się Podgórze Rzeszowskie.

Obszar Pogórza Dynowskiego wznosi się od 350 do niemal 600 m n.p.m. – najwyższym wzniesieniem jest położona na granicy z Kotliną Jasielsko-Krośnieńską Sucha Góra (592 m n.p.m.). Przeważającą część regionu buduje flisz płaszczowiny skolskiej, a najciekawszy twór geologiczny to grupa ostańców skalnych okolic Odrzykonka – tzw. Prządki, zbudowane z piaskowca ciężkowickiego. Krajobraz zdominowany jest przez obszary rolnicze – łąki, pastwiska i pola uprawne. Największą miejscowością Pogórza Dynowskiego jest położone nad rzeką Stobnicą miasto powiatowe Brzozów z 8-tysięczną społecznością. I choć brakuje tu naprawdę dużych miejscowości, obszar w porównaniu z innymi regionami Karpat należy uznać za gęsto zaludniony.

Pogórze Przemyskie, jako wschodnia część Zewnętrznych Karpat Zachodnich, stanowi zarówno granicę Karpat, jak i samej Polski. Położone jest w miejscu skrzyżowania Karpat na południowy wschód, mniej więcej na linii Przemysł-Fredropol-Nowosiółki Dydyńskie. Od północy i zachodu otacza je Pogórze Dynowskie, od południa graniczy z Górami Sanocko-Turczańskimi, a od wschodu z Doliną Dolnego Sanu i Płaskowyżem Chyrowskim.

Wysokość tutejszych garbów wzrasta w kierunku południowo-wschodnim od 400 do 500 m n.p.m. Charakterystyczną cechą krajobrazu Pogórza Przemyskiego są wzniesienia o rusztowym układzie grzbietów, przeciętym kratową siecią czystych rzek i potoków. Najpiękniejszą porą roku jest tu jesień – to wtedy urokowi krajoznawcy dodają kolory przebarwiających się liści buczyn.

Region jest słabo zaludniony, osadnictwo koncentruje się w dolinach rzek. W dolinie Sanu, na urodzajnych glebach rozwinęło się ekstensywne rolnictwo. Tu też powstał w X w. gród Przemysł – stolica regionu i zarazem największa tutejsza miejscowość (obecnie miasto na prawach powiatu liczące niemal 65 tys. mieszkańców).

Dla zachowania dziedzictwa przyrodniczego i walorów krajobrazowych Pogórza Przemyskiego i Dynowskiego



Wiar swoje źródła ma w Górach Sanocko-Turczańskich, w okolicach Przemyśla uchodzi do Sanu. Dolina rzeki to m.in. ostoja cennych bezkręgowców – np. modraszka Rebeli i krasopani hery. Fot. Marcin Stańczyk

wyznaczono wiele obszarów chronionych. Na Pogórzu Przemyskim utworzono parki krajobrazowe Pogórza Przemyskiego, Gór Słonnych (tutaj tylko niewielki fragment, przeważająca część parku znajduje się na terenie Gór Sanocko-Turczańskich). Na Pogórzu Dynowskim i sąsiadującym z nim Pogórzu Strzyżowskim znajduje się natomiast Czarnorzecko-Strzyżowski Park Krajobrazowy z charakterystycznymi ostańcami piaskowcowymi.

W związku z obecnością cennych w skali Europy siedlisk oraz gatunków ujętych w dyrektywach siedliskowej i ptasiej utworzono tu kilka obszarów Natura 2000. Obszarami specjalnej ochrony ptaków są: Pogórze Przemyskie i Góry Słonne, zawierające w swoich granicach specjalne obszary ochrony siedlisk – odpowiednio Ostoję Przemyską i Góry Słonne. Inne warte uwagi obszary siedliskowe to: Nad Husowem, Ostoja Czarnorzecka, Rzeka San, Wisłok Środkowy z Dopływami, Kościół w Dydni. Rozbudowana jest też sieć rezerwatów obu pogórzy. Najważniejsze i te bardziej znane to: Brzoza Czarna w Reczpolu, Krępak,

Przełom Hołubli, Reberce, Turnica, Prządki, Kretówki czy Cisy w Malinówce.

Powszechna jest opinia, że Pogórze Przemyskie to jeden z najlepiej zachowanych pod względem przyrodniczym fragmentów polskich pogórzy karpaccich. Mimo iż niemal cała jego powierzchnia objęta jest przynajmniej jedną z wymienionych wyżej form ochrony obszarowej, nadal wielu znawców tematu uważa, że nie jest to dostateczne zabezpieczenie tutejszego dziedzictwa naturalnego. Stąd we wschodnim, najcenniejszym fragmencie Pogórza Przemyskiego proponuje się utworzenie Turnickiego Parku Narodowego¹. Zgodnie z opinią Państwowej Rady Ochrony Przyrody za utworzeniem parku przemawiają m.in. wyższe walory regionu od walorów niektórych już istniejących parków narodowych (np. Gorceńskich, Magurskiego czy Gór Stołowych) oraz brak w Polsce parku reprezentującego wartości przyrodnicze Pogórza Karpackiego. Walka o powołanie Turnickiego Parku Narodowego trwa od wielu lat, obecnie najbardziej aktywnie działającą na tym polu organizacją pozarządową jest Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze.

¹ Projektowany Turnicki Park Narodowy swoim zasięgiem miałby objąć południowo-wschodnią część Pogórza Przemyskiego oraz północno-wschodnią część Gór Sanocko-Turczańskich.

Na terenie pogórzy powstało wiele stanowisk dokumentacyjnych o dużym znaczeniu m.in. dla badań paleontologicznych. Odnaleźć tutaj można skamieniałe szczątki ryb, znacznie rzadziej plechy morskich glonów, a już prawdziwym rarytasem są dla znawców tematu znaleziska w postaci kości ptaków.

Najważniejszymi zagrożeniami dla przyrody regionu są: powstawanie lokalnych żwirowni w dolinie Sanu i Wiaru, próby eksploatacji kruszywa łamanego, wiercenia ropy i gazu, wznowienie eksploatacji margli pod Węgierką, wznowienie eksploatacji diatomitów (skał osadowych zbudowanych ze szkieletów okrzemków), regulacja koryt rzek i potoków, budowa nowych linii przesyłowych energii czy dzika zabudowa powstająca bez odpowiednich zezwoleń. Działania te prowadzą do bezpośredniego niszczenia i zmniejszenia integralności siedlisk. Postępujący proces sukcesji zbiorowisk nieleśnych jest wynikiem zaniechania przez rolników działalności związanej z koszeniem i wypasem łąk. Dla lasów zagrożeniem jest ich nadmierna eksploatacja oraz związana z tym intensywna rozbudowa dróg leśnych, dotyczy to zarówno lasów prywatnych, jak i państwowych.

Choć przyroda jest głównym tematem niniejszego opracowania, warto zwrócić uwagę na historię regionu, której świadectwem są m.in. liczne zabytki – cerkwie, kapliczki, cmentarze, monumentalne klasztory, zamki i pałace. Na barwne, często burzliwe losy polsko-ukraińskiego pogranicza wpływało specyficzne położenie pomiędzy Wschodem a Zachodem, wzajemne przenikanie się odmiennych kultur. Nie oszczędziły tego rejonu dziejowe zawieruchy, najazdy tatarskie, wojny, konflikty narodowościowe i religijne, dramatyczne wysiedlenia ludności ruskiej. Najstarsze ślady pobytu człowieka na tym obszarze pochodzą z paleolitu (ok. 30 tys. lat p.n.e.). Dolina Sanu była stosunkowo gęsto zaludniona w epoce brązu (ludy kultury łużyckiej). Ludność słowiańska dotarła na te tereny około V w. Okres kształtowania się na przełomie X i XI w. granicy między Polską a Rusią wciąż wzbudza kontrowersje wśród historyków. Przez stulecia większość omawianego obszaru znajdowała się w rękach prywatnych właścicieli. Niewielkie królewskie dzierżawy obejmowały m.in. przynoszące znaczne dochody źródła solne, np. w Tyrawie Solnej, Solcy czy Hujsku (obecnie Nowe Sady). Zorganizowaną akcją osadniczą w XIV i XV w. prowadziły m.in. rody Kmitów, Kopystańskich, Rybotyckich, Tyrawskich. Możliwość lokowania wsi i miasteczka, wznosili ufortyfikowane siedziby, bywali również fundatorami obiektów sakralnych.

Siedliska przyrodnicze

Krajobraz Pogórza Przemyskiego zdominowany jest przez lasy, które zajmują ponad 60 proc. powierzchni regionu. Na Pogórzu Dynowskim lasy stanowią tylko 30 proc. powierzchni, a w krajobrazie wyróżniają się przede wszystkim siedliska terenów otwartych związane z dobrze rozwiniętym rolnictwem.

Grądy

Siedlisko przyrodnicze grądu obejmują lasy dębowo-grabowe i lipowo-dębowe Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej. W obrębie tej grupy lasów wyróżnia się grąd środkowoeuropejski, grąd subkontynentalny oraz grąd zbożowy. Charakterystyczny dla tych zbiorowisk leśnych jest wielogatunkowy drzewostan drzew liściastych. Stałym elementem jest obecność grabu, w większości płatów występuje również dąb. Udział sosny w drzewostanie jest wynikiem działań człowieka. Wyróżnia się podzespoły tzw. grądów wysokich, związanych z siedliskami suchszymi i zwykle uboższymi, oraz grądy niskie, zajmujące siedliska wilgotniejsze i żyzniejsze.

Grądy zajmują szerokie spektrum gleb, od gleb rdzawych przez gleby płowe, brunatne, czarne ziemie leśne, aż po gleby opadowo-glejowe. Również pod względem fizycznym substrat glebowy jest bardzo urozmaicony – od piasków, w wyjątkowych przypadkach nawet wydmowych, po ciężkie gliny i iły.

W Karpatach grądy reprezentowane są przez zespół grądu subkontynentalnego. Występuje on w piętrze pogórza aż po dolną granicę piętra regla dolnego. Spotykany jest głównie na umiarkowanie stromych stokach o wystawie południowej. Drzewostan tworzą tu grab lub lipa drobnolistna, w domieszcze występuje buk, jawor oraz trześnia.

Grądy były dominującym typem siedliska w Polsce. Większość z nich została jednak zdegradowana w wyniku działalności człowieka i zamieniona przede wszystkim na tereny rolnicze. Dziś stanowią zaledwie 3 proc. powierzchni lasów. W Karpatach większość płatów tego siedliska podlega ochronie w granicach parków narodowych, rezerwatów przyrody czy obszarów Natura 2000.

Dominującym typem siedliska leśnego pogórzy są buczyny (żyzne i kwaśne) – występujące tutaj w formie lasów bukowo-jodłowych, związanych z wyższymi partiami wzniesień. Porastają one m.in. pasmo Turnicy (a ich najcenniejsze fragmenty objęte są ochroną w rezerwacie o tożsamej nazwie). Kolejnym siedliskiem leśnym występującym na terenie pogórzy jest grąd subkontynentalny (patrz ramka). Na terenie Karpat jest to siedlisko o znacznie mniejszym zasięgu niż buczyny, dlatego warto zwrócić uwagę na te piękne lasy np. w obszarze Natura 2000 Nad Husowem. W Ostoi Czarnorzeckiej odnajdziemy natomiast płaty dobrze zachowanych jaworzyn, a w dolinie Wisłoka – łęgów.

Wśród siedlisk terenów otwartych dominują półnaturalne łąki, które do zachowania swoich walorów wymagają ekstensywnego użytkowania (koszenia ze zbieraniem pokosu). W dolinie rzeki Wiar (np. okolice Rybotycz i Makowej) zachowały się płaty roślinności kserotermicznej, które szczególnie pięknie prezentują się wiosną, kiedy przypominają wyglądem stepy łąkowe. We wsi Bachórzec



W Karpatach grądy reprezentowane są przez zespół grądu subkontynentalnego. Wczesną wiosną w ich runie masowo zakwitają kokorycze, zawilce czy miodunki ćmy. Fot. Joanna Perzanowska

utworzony został rezerwat torfowiskowy Broduszurki, chroniący jedyny w regionie obszar występowania torfowiska wysokiego. Obszar pogórzy to również tereny torfowisk górskich o charakterze młak i źródlisk wapiennych, szczególnie cenne ich fragmenty odnajdziemy w dolinie rzeki Wiar.

Flora

Pogórza charakteryzuje znaczne zróżnicowanie gatunkowe roślin wynikające z przenikania się różnych elementów flory typu górskiego, nizinnego i pontyjskiego. W samym tylko Parku Krajobrazowym Pogórza Przemyskiego stwierdzono występowanie około 900 gatunków roślin naczyniowych. Wiele występujących na terenie pogórzy roślin podlega ściślejszej lub częściowej ochronie. Do ciekawszych gatunków leśnych należą: lilia złotogłów, żywiec gruczołowaty, żywokost sercowaty, bluszcz pospolity, sałatnica leśna, wawrzynek wilczełyko, kopytnik pospolity, podkolan biały, marzanka wonna, szałwia lepka czy brzoza czarna. Ta ostatnia różni się od swojej pospolitej krewniaczki – brzozy brodawkowatej – kolorem kory, która jest u niej ciemna z powodu braku betuliny. Na terenach torfowiskowych spotkamy: nerecznicę grzebieniastą, gwiazdnicę bagienną, tojeść bukietową i wełniankę wąskolistną. W zbiorowiskach o charakterze stepowym zobaczymy kłosownicę pierzastą, osobliwością jest tu występowanie ostrożeńca siedmiogrodzkiego, tymotki Bohemera, przetacznika ząbkowanego zwanego austriackim i przetacznika wiosennego. Na terenie pogórzy występuje też

kilka rzadkich storczyków związanych z różnymi siedliskami, są to: storczyk plamisty, kruszczyk błotny i storczyk kukawka.

Nie brakuje w regionie gatunków pospolitych – latem lasy obfitują w jagody (jeżyny i borówki). Jesienią opisywane tereny pogórzy to wymarzone miejsce dla grzybiarzy.

Fauna

Duże powierzchnie kompleksów leśnych, poprzecinanych enklawami terenów rolniczych i ciekami wodnymi, stwarzają na Pogórzu Dynowskim i Przemyskim dogodne warunki do rozwoju i bytowania wielu gatunkom zwierząt. Występują tu m.in. duże ssaki drapieżne: niedźwiedź brunatny, wilk, ryś oraz żbik – gatunki bardzo wrażliwe na fragmentację lasów. Ich obecność świadczy o znacznej jeszcze ciągłości tutejszych ekosystemów leśnych.

Silną reprezentację mają w regionie nietoperze. Obszar Natura 2000 Kościół w Dydni powołany został ze względu na obecność największej na Podkarpaciu kolonii rozrodznej nocka dużego. Dodatkowo przedmiotami ochrony Ostoi Czarnorzeckiej są: mopek, nocek orzęsiony i Bechsteina. Ponadto z okolic Nozdrzca znane są nocek rudy i wąsatek, a z Przemysła – nocek Brandta.

Na terenie Pogórza Przemyskiego i Dynowskiego stwierdzono występowanie około 30 gatunków rzadkich ptaków. Szczególnie cenne są: orlik krzykliwy, derkacz, dzięcioł zielonosiwy, puszczyk uralski, muchołówka białoszyja. Nadto 11 gatunków zostało wymienionych w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” jako ptaki zagrożone.



Puszczyk uralski to jedna z największych sów i najliczniejszy przedstawiciel tej rodziny w Karpatach. Fot. Marcin Lenart

Puszczyk uralski

Puszczyk uralski *Strix uralensis* to duża sowa z charakterystycznym długim ogonem, szarym upierzeniem oraz podłużnym kreskowaniem na piersi i brzuchu. Głos samca to charakterystyczne, głębokie i donośne „hu-huh, hu, hu”. Głos godowy i kontaktowy brzmi „huhuhuhu...” w seriach po 3–8 zawołań z wyraźnym crescendo, powtarzanych co 10–15 sekund nawet przez 5 minut. Samica rzadko odzywa się głosem terytorialnym, który jest bardziej chrapliwy od głosu samca i brzmi: „hru-uh, hro, hro”. Zasiedla Europę i Azję, od Norwegii, Szwecji, Finlandii i republik bałtyckich przez północną Rosję i Syberię po Koreę i Japonię. Lokalnie występuje w Polsce, Republice Czeskiej, Słowacji, Słowenii, Grecji i krajach bałkańskich.

W Polsce główny obszar lęgowisk obejmuje południową i południowo-wschodnią część kraju, przede wszystkim Karpaty wraz z pogórzami, Kotlinę Sandomierską, Zamojszczyznę i Góry Świętokrzyskie. Prawdopodobnie skrajnie nielicznie lęgowy jest także na północnym wschodzie, na Warmii

i Mazurach. Polska populacja tego gatunku wzrasta liczebnie i przejawia tendencję do ekspansji oraz zasiedlania nowych terenów, szczególnie w kierunku zachodnim i północnym.

Zamieszkuje lasy iglaste i mieszane, a w Karpatach preferuje buczyny, często w sąsiedztwie polan, dróg leśnych i linii oddziałowych. Gatunek terytorialny i osiadły. Pary łączą się na całe życie. W Polsce gniazduje w obszernych, naturalnych dziuplach najchętniej typu „komin” (powstałych przez wypróchnienie górnej części pnia złamanego drzewa) oraz w gniazdach ptaków szponiastych i kruka. Wyprawia jeden lęg w roku, rozpoczynając go już pod koniec lutego lub na początku marca, a gody nierzadko odbywają się jesienią w roku poprzedzającym lęg. Samica składa 1–6 jaj, wysiadywanie trwa około 28 dni. Pisklęta karmione są przez oboje rodziców. Opuszczają gniazdo po miesiącu, często jeszcze przed osiągnięciem zdolności latania. Pożywieniem puszczyków uralskich są najczęściej drobne ssaki (do wielkości wiewiórki) oraz ptaki do wielkości gołębia.

Puszczyk uralski podlega ścisłej ochronie gatunkowej, wymieniony został również w załączniku I dyrektywy ptasiej.

Do ważnych gatunków należą także: błotniak stawowy, bączek, bocian czarny, bocian biały, trzmielozjad, włochatka, zimorodek, dzięcioł czarny, dzięcioł białoszyi, dzięcioł średni. W okresie migracji w dolinie rzeki San pojawiają się: bielik, błotniak zbożowy, rybołów, żuraw. Gniazduje tutaj prawdopodobnie orzeł przedni oraz puchacz.

Występują tutaj rzadkie gatunki płazów i gadów. Należy zwrócić uwagę na jedno z niewielu krajowych stanowisk żaby dalmatyńskiej. Liczne są stanowiska traszki karpackiej czy salamandry plamistej. Dawniej stwierdzany był na tych terenach wąż Eskulapa, niewykluczone, że choć ostatnio niewykrywany, nadal tu jest.

W dopływach rzek San i Wiar występują rzadkie gatunki ryb: kielb Kesslera, głowacz przegopletwy oraz koza złotawa.

Od XIX w. tereny Pogórza Przemyskiego i Dynowskiego były obiektem zainteresowania badaczy za sprawą rzadkich gatunków bezkręgowców. Ciekawostką jest to, że stwierdzono tu obecność endemicznych elementów wschodniokarpackich, reprezentowanych przez chrząszcze, ślimaki i krocionogi. Przykładem takich wschodniokarpackich gatunków tu, w Karpatach Zachodnich, są endemity wschodniokarpackie: wij *Lithobius silvivagus* i ślimak *Trichia bielzi*, oraz subendemity wschodniokarpackie: biegacz *Trechus pulpani*, kusak *Leptusa carpathica*,

ślimak *Perforatella dibothrion*. Szczególnie cenne stanowiska bezkręgowców znajdują się w dolinie rzeki Wiary i potoku Turnica. Warto wspomnieć o występujących tu motylach: modraszka Rebeła (kserotermiczny ekotyp modraszka alkona), telejusie i nausitousie, czerwoczyku nieparku, niepylaku mnemozynie i krasopani herze.

Zabytki kultury

Na wybierających się w strony Pogórza Dynowskiego i Przemyskiego czeka wiele zabytków, z których przeważająca część to obiekty o charakterze sakralnym – cerkwie, kapliczki, cmentarze, klasztory. Opowieść o nich warto rozpocząć od sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej, do którego każdego roku ściągają tysiące pielgrzymów, by modlić się przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej oraz uczestniczyć w odprawianych przy kapliczkach kalwaryjskich nabożeństwach zwanych drózkami. Prawdziwą skarbnicą zabytkowych kościołów, cerkwi i klasztorów jest Przemyśl, w którym mieści się również muzeum posiadające bogatą kolekcję ikon. Cenne drewniane kościoły znajdują się m.in. w Bliznem (obiekt wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO; XV w.), Lutczy (XV w.), Domaradzu (XV w.), Jasienicy Rosielnej (dwuwieżowy, XVIII w.). Warte zobaczenia są murowane świątynie w Krasieczynie (XVII w.) oraz Brzozowie (XVII w.). W różnym stanie zachowało się w regionie kilkadziesiąt cerkwi będących spadkiem po wysiedlonej z tego terenu po II wojnie światowej ludności ruskiej. Godne uwagi są przede wszystkim murowana, obronna cerkiew w Posadzie Rybotyckiej (najstarsza cerkiew zachowana na ziemiach polskich; przełom XIV i XV w.) oraz drewniane cerkwie w Uluczu (XVII w.), Kruhelu Wielkim (XVII w.) czy Piątkowej (XVIII w.).

Obiekty sakralne to jednak nie wszystko. Wieś Węglówka (Pogórze Dynowskie) przypomina o tym, jak ważną rolę odgrywały niegdyś w regionie złoża ropy naftowej – odnajdziemy tutaj szyby i urządzenia kopalniane (XIX/XX w.), na miejscowym cmentarzu pochowany został Anglik admirał Nelson Keith – XIX w., poszukiwacz oleju skalnego, jak dawniej określano ropę. Pomiędzy Korczyną i Odrzykoniem znajdują się ruiny (obecnie częściowo odrestaurowane) XIV-wiecznego zamku Kamieniec. Ta gotycka budowla wzniesiona została na skale jako obronny zamek graniczny. W XIX w. jej właścicielem stał się Aleksander Fredro. Historia poprzednich właścicieli, którą tu odkrył, posłużyła mu jako pierwowzór słynnej komedii „Zemsta”. Ponadto obowiązkowo do zwiedzenia są: XVI-wieczny zamek w Krasieczynie, zespół pałacowo-parkowy w Birczy oraz Twierdza Przemyśl. Wiele pochodzących z omawianego terenu interesujących zabytków architektury drewnianej odnajdziemy w skansenie w Sanoku.

Zaplecze turystyczne

Wspaniałe widoki, czyste powietrze i lasy pogórzy stwarzają doskonałe warunki do uprawiania różnorodnych



Rzadki motyl (ćma) krasopani hera większość swoich polskich stanowisk ma we wschodniej części Karpat, w tym na Pogórzu Przemyskim i Dynowskim. Fot. Tomasz Wilk

form turystyki. Najciekawsze twory przyrodnicze, miejsca krajobrazowe i obiekty kulturowe łączą piesze i rowerowe szlaki turystyczne. Szlak czerwony o długości 73 km (39 na terenie pogórzy) swój początek bierze w Przemyśle i prowadzi przez wzniesienia Pogórza Przemyskiego: Wapielnicy – 393 m. n.p.m., Kopystańkę – 541 m. n.p.m., gdzie znajduje się wspaniały punkt widokowy aż do Sanoka. Szlak niebieski jest najdłuższym szlakiem przebiegającym przez obszar pogórzy, liczy 74 km. Charakterystyczną cechą tej trasy jest jej przebieg na znacznej długości przez tereny leśne. Ze szlaku w Kalwarii Pałacowskiej można podziwiać malowniczą dolinę Wiary oraz masyw Turnicy stanowiący obszar projektowanego Turnickiego Parku Narodowego. Pątniczny szlak im. Jana Pawła II wytyczony został w 1991 r. i liczy 22 km. Rozpoczyna się w Przemyśle (ul. Grodzka), a kończy w Kalwarii Pałacowskiej. Szlak zielony (długość około 55 km) prowadzi przez liczne wzgórza i atrakcyjne miejscowości położone na Pogórzu Dynowskim. Swój bieg rozpoczyna w Przemyśle (wieża zegarowa), obierając kierunek ze wschodu na zachód, i kończy się w Dynowie. Trasa szlaku żółtego biegnie przez południowo-wschodnią część Pogórza Przemyskiego. Mimo iż przechodzi przez bardzo atrakcyjne miejscowości oraz na znacznym odcinku wiedzie nad brzegiem Sanu, jest szlakiem najmniej uczęszczanym. Jego długość wynosi 37 km. Szlak forteczny Twierdzy Przemyśl – czarny – prowadzi wiejskimi i leśnymi drogami po najciekawszych zabytkach zespołu obiektów obronnych.

W Wiarze można korzystać z kąpeli w miejscowościach: Makowa, Posada Rybotycka, Rybotycze, Huwniki, a w rzece San – w Krasieczynie, Wapowcach, Bachowie, Babicach, Nienadowej, Słonem. W miejscach tych są też wspaniałe warunki do uprawiania wędkarstwa. Z Dynowa, Babic, Krasieczyna można wyruszyć na szlak wodny rzeką San, która ma dogodne warunki do uprawiania turystyki kajakowej. Natomiast zimą na wielu szlakach pogórzy można uprawiać narciarstwo biegowe.

Dolina rzeki Wiar

Długość trasy – 4 km, czas przejścia około 1 godz. (bez postojów). Wycieczka rozpoczyna się w Posadzie Rybotyckiej, do której można dotrzeć z Przemyśla komunikacją autobusową (około 25 km), natomiast kończy się w Rybotyczach, skąd do Przemyśla bez problemu można powrócić również autobusem.

Dolina rzeki Wiar to jeden z najpiękniejszych obszarów pogórzy. Otoczona ze wszystkich stron wzgórzami często porośniętymi zwartym lasem, stanowi miejsce występowania wielu gatunków ptaków związanych zarówno ze środowiskiem typowo leśnym, jak i zadrzewieniami śródpolnymi i zaroślami nadrzecznymi.

Obserwacje ornitologiczne w dolinie rzeki Wiar rozpoczynamy za ostatnimi zabudowaniami Rybotycz od strony Posady Rybotyckiej. Idąc drogą wzdłuż rzeki, po lewej stronie mijamy niewielkie, ogrodzone łąki, na których często przebywają srokosze i orliki krzykliwe, polujące na drobne gryzonie. Między drogą a brzegiem rzeki zaczynają się pierwsze większe zadrzewienia łożowe z gęstym podszytem i runem, niekiedy okresowo zalewane podczas przyboru wód. Miejsce to zamieszkują dziwonie, strumieniówka i kapturka. Kamienisty brzeg rzeki to środowisko występowania brodzca piskliwego, a oberwane brzegi rzeki z wystającymi korzeniami umożliwiają zasiadki polującym zimorodkom. Za mostem w kierunku dawnej wsi Borysławka i za ostrym skretem drogi znajduje się kolejna kępa zadrzewień wierzbowych. Dominują tutaj dziwonie i strumieniówki, które stanowią niewątpliwą atrakcję tego miejsca. Skład gatunkowy uzupełniają słwik szary i raniuszek. Przechodząc prowizorycznym mostem, wchodzimy na wzniesienie zwane przez okoliczną ludność „Kanionem”, z którego roztacza się widok na okolicę. Tu najłatwiej zobaczyć krążące orliki krzykliwe, a niekiedy również trzmiełojady. Często w godzinach południowych podrywają się do lotu gniazdujące w Rybotyczach bociany białe. Poniżej „Kanionu” brzegi rzeki o stromych zboczach są miejscem występowania pliszki górskiej, dalej kolejne zadrzewienie wierzbowe i kolejne dziwonie i strumieniówki.

Z pospolitszych gatunków podczas wycieczki rozpoznamy bez trudu trznadla, bogatkę i sikorę ubogą, słwika szarego, łożówkę, szczygła, makolągwę, gąsiora, gajówkę, kapturkę i wiele innych.

Ścieżka przyrodniczo-dydaktyczna w rezerwacie Krępak

Długość trasy wynosi 3 km, czas przejścia około 2,5 godz. (łącznie z czasem potrzebnym na zapoznanie się z tablicami informacyjnymi). Do rezerwatu bez problemu dotrzemy autobusem

z Przemyśla do Birczy, przy czym należy wysiąść na przystanku Panieński Czub. Przy samym rezerwacie znajduje się także parking.

Rezerwat Krępak utworzony został w 1991 r. Zajmuje pow. 138,56 ha na gruntach Nadleśnictwa Bircza, na terenie Leśnictwa Posada Rybotycka. Zlokalizowany jest po obu stronach szosy, wciętej w zbocze w kształcie serpentyny. Rezerwat ma charakter leśny – obejmuje swymi granicami starodrzewy jodłowo-bukowe, z charakterystycznym runem podgórskiej formy buczyny karpackiej. Wśród ciekawych, typowych dla tego zbiorowiska leśnego gatunków występują tu m.in.: żywiec gruczołowaty, kopytnik pospolity i wawrzynek wilczełyko. Na zboczach wzniesień, gdzie gleba jest suchsza, pojawia się turzyca orzęsiona, natomiast w siedliskach wilgotnych: skrzyp olbrzymi i sitowie leśne. Z interesujących przedstawicieli fauny bytują tutaj takie gatunki, jak: kuna leśna, lis, ryś, wilk, jeleń, sarna, dzik, puchacz i puszczyk uralski. W rezerwacie stworzono ścieżkę przyrodniczo-dydaktyczną, której trasa wyróżnia się znacznymi deniwelacjami – różnica wysokości między najniższą a najwyższą położonym punktem wynosi ponad 100 m.

Obserwacje ornitologiczne zaczynamy od przystanku autobusowego Panieński Czub. Idąc drogą w kierunku parkingu, gdzie rozpoczyna się trasa ścieżki, warto skręcić na teren rezerwatu w las po lewej stronie drogi. Znajdują się tutaj liczne jary rozpoczynających bieg potoków. Teren porośnięty jest zwartym drzewostanem bukowym będącym środowiskiem występowania muchołówki małej i muchołówki białoszyjej. Liczne uschnięte i połamane nad wąwozami drzewa dają miejsce pod założenie gniazd obu tym gatunkom. Z innych rzadkości naszego kraju spotkać tutaj można również dzięcioła białogrzbietego i zielonosiwego. Po krótkiej obserwacji wracamy do drogi i udajemy się na parking, skąd wyruszamy na właściwą trasę ścieżki przyrodniczej. Początek trasy biegnie szeroką drogą leśną, dawnym duktem handlowym łączącym Sanok z Przemyślem. Droga rozdziela siedlisko buczyny karpackiej. Miejsce to zamieszkują pospolite gatunki związane ze środowiskiem leśnym: rudzik, zięba, kapturka, gajówka, kos, śpiewak, bogatka, modraszka, kowalik, strzyżyk, dzięcioł duży, pełzacz leśny. Po zapoznaniu się z tymi gatunkami przystępujemy do wyszukiwania ptasich rzadkości i prawdziwych rarytasów. Za trzecim tzw. ornitologicznym przystankiem ścieżki rozciąga się stromy wąwóz. Tutaj najłatwiej zobaczyć piętrowy układ środowiska leśnego z runem, podszytem oraz drzewami z gatunkami ptaków gniazdującymi w pniach i koronach drzew. Z rzadkich gatunków wśród starych drzewostanów jodłowych poszukiwać będziemy dzięcioła trójpalczastego. Przy odrobinie szczęścia wypatrzymy odzywającego się charakterystycznym głosem siniaka. Wśród koron dobiega nas nieustanny śpiew zniczka,

mysikrólika, czarnogłówki i typowej dla tego środowiska sosnowki. Nielicznym uda się spłoszyć do lotu skryte jarząbki – kuraki leśne.

Platforma widokowa na piątym przystanku to doskonale miejsce, aby zatrzymać się na dłużej i w spokoju obejrzeć przez lornetkę wszystkie będące w zasięgu wzroku gatunki ptaków. Idąc dalej, wychodzimy na polanę (w zimie stok narciarski), która jest bardzo dobrym miejscem do obserwacji ptaków zamieszkujących skraj lasu. Zobaczymy tutaj gąsiorki i cierniówki, a wyżej, w rejonie parkingu, trznadle. W tym miejscu mamy rozległy widok na okolicę, warto przystanąć, aby pooglądać polujące myszołowy lub przelatujące kruki. Spójrzmy również w korony jodeł, może zobaczymy niewielkie czyże lub przelatujące grubodzioby.

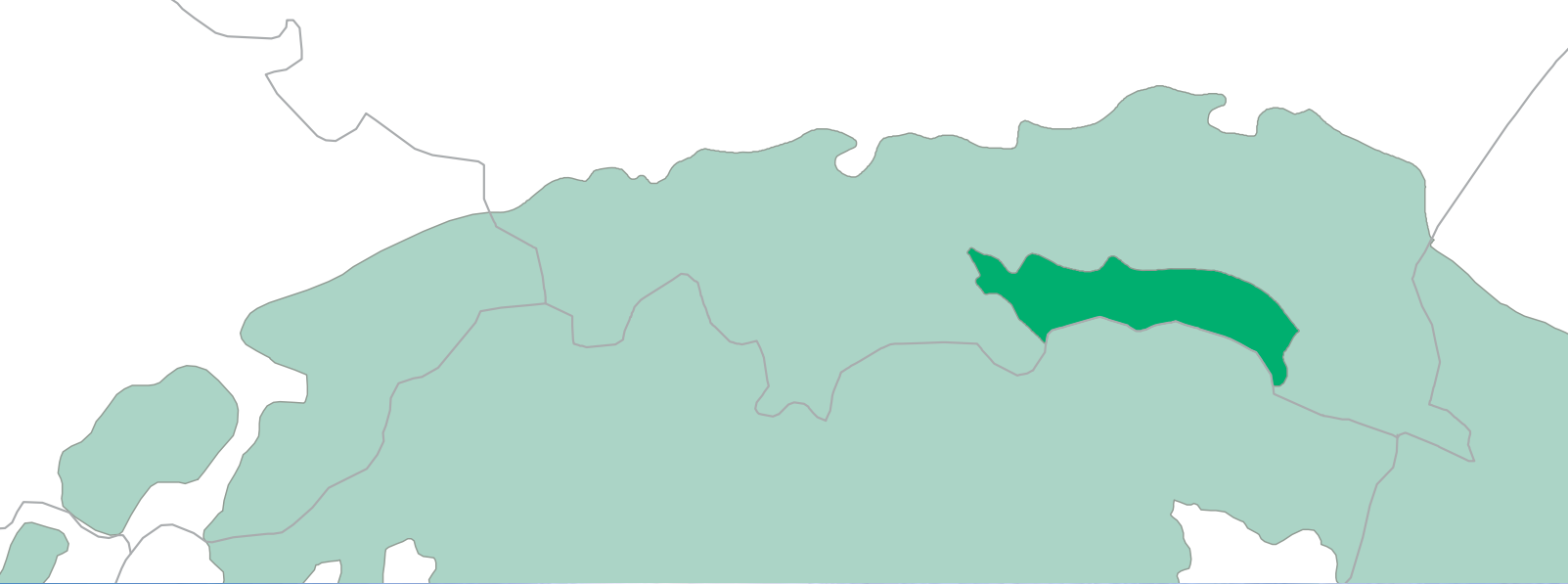
Spływając rzeką San z Dynowa przez Dubiecko do Przemyśla

Trasa spływu liczy około 75 km, czas spływu to około 2 dni po 10 godzin dziennie. Dojazd do Dynowa komunikacją PKS z Rzeszowa lub Przemyśla. Spływ rozpoczynamy z miejsca biwakowego w Dynowie – Bartkówce, a kończymy w rejonie mostów w Przemyślu. Kajak można wypożyczyć w Przemyślu, Dynowie i Sanoku (jest tu kilka wypożyczalni zajmujących się pomocą w organizacji spływu), na końcu trasy kajak zostanie odebrany przez firmę wypożyczającą.

Rzeka San jest jedną z najpiękniejszych rzek w Polsce. San na odcinku Dynów – Przemyśl to jedna z najpiękniejszych tras spływów pontonowych i kajakowych w całym karpackim biegu rzeki. Spływ tym odcinkiem dostarcza wielu ornitologicznych wrażeń – rozległość trasy i leniwy nurt wody pozwalają na spokojne przyjrzenie się ciekawym środowiskom, w których zamieszkują ptaki.

Miejsca naszych obserwacji przyrodniczych możemy podzielić na dwa rejony: zakrzewień i zadrzewień nadrzecznych oraz samej rzeki i związanych z nią żwirowych łach nadbrzeża i urwistych brzegów. Zadrzewienia i zarośla nadrzeczne to miejsce występowania wielu interesujących gatunków ptaków. Te najbogatsze z okazałymi drzewiastymi wierzbami to środowiska, w których spotkamy: wilgę, kosa, śpiewaka, raniuszkę, słowika szarego, dziwonię, kapturkę, gajówkę, łożówkę, strumieniówkę, czarnogłówkę, srokę, szczygła i dzwońca. W miejscach z przewagą niskich krzewów zobaczymy bardzo ładnie ubarwionego gąsiorka. W rejonie terenów otwartych, gdzie las dochodzi bezpośrednio do rzeki, napotkamy ptaki drapieżne: myszołowa, orlika krzykliwego, trzmielojada, jastrzębia, krogulca czy pustułkę. Możliwe jest tu również w okresie wiosennym dostrzeżenie niewielkiego „czaplińca”, czyli kolonii lęgowej czapli siwej. W lipcu i sierpniu uda się wyszukać siedzącego

w łożach ślepowrona – czaplę o nocnym trybie życia, która doliną Sanu wędruje na śródziemnomorskie i afrykańskie zimowiska. Tu również zobaczymy najmniejszą z europejskich czapli – bączka, ptaka lęgowego w dolinie Sanu pod Dynowem. Z korytem rzeki i ze żwirowymi łachami związane są takie gatunki, jak: sieweczka rzeczna, brodziec piskliwy, regularnie występujące mewy: śmieszka i siwa, oraz rybitwa rzeczna i białoczelna. Ostatnio coraz częściej spotyka się gniazdujące tutaj nurogęsi, ptaki podobne do kaczek. Gatunki te (oprócz sieweczki rzecznej i brodzca piskliwego) nie gniazdują w tym rejonie, obserwowane są jedynie osobniki niełęgowe lub młode ptaki. W Babicach nad Sanem w lipcu i sierpniu można spotkać żerującego bociana czarnego. Brzegi rzeki w niektórych miejscach są dość strome, poobrywane podczas wysokiego stanu wody. Zwracajmy uwagę na tego typu środowiska, a na pewno zobaczymy kolonię lęgową brzegówek lub norę z siedzącym w pobliżu klejnotem naszych rzek – zimorodkiem. Skarpa z kolonią lęgową brzegówek przypomina nieco ser szwajcarski – jest to gliniasta ściana z otworami, przy których nieustannie latają ptaki karmiące swoje młode. Zimorodki dają się obserwować najczęściej wtedy, gdy spłoszone przez płynących, lecą jak błękitna strzała nisko nad ziemią, aby po chwili usiąść na gałęzi wiszącej tuż nad wodą. W ten sposób wyopatrują zdobyczy – małych rybek. Podczas spływu również najłatwiej zaobserwować płochliwe w lecie krzyżówki.



W krajobrazie Beskidu Niskiego dominują lasy – zajmują $\frac{3}{4}$ powierzchni regionu. Fot. Damian Nowak

Beskid Niski

Damian Nowak



Beskid Niski to najniższa, a zarazem najrozleglejsza część Beskidów w obrębie całego łuku Karpat.

Zachwyca dobrze zachowanymi buczynami i fragmentami jedlin o puszczańskim charakterze.

Jest miejscem, w którym wciąż mają swoje ostoje najrzadsze drapieżniki, takie jak wilk, ryś, żbik, orzeł przedni. W tutejszych lasach wprawny obserwator bez trudu zaobserwuje puszczyka uralskiego, dzięcioła biało grzbietego czy chociażby muchołówki białoszyją i małą. W powietrzu królują orliki krzykliwe gniazdujące w tym terenie w spektakularnej liczebności prawie 180 par.

Łąki urzekają różnorodnością kwiatów, z wieloma rzadkimi gatunkami storczyków.

W Beskidzie Niskim czas jakby nieco zwolnił i mimo trudnej, często ponurej historii wciąż można się zachwycać tutejszym bogactwem architektury drewnianej oraz śladami kultury łemkowskiej.

Beskid Niski to jedno z niewielu miejsc w polskich górach, gdzie na szlaku można znaleźć spokój i w ciszy, bez zgiełku turystów, zachwycać się pięknem tej krainy.



W otoczeniu rzek Beskidu Niskiego występują cenne zbiorowiska zaroślowe. Fot. Damian Nowak

Opis regionu

Beskid Niski to najrozleglejsze pasmo w polskich Karpatach leżące na terenie dwóch państw: Polski i Słowacji. Zajmuje wschodnią część Karpat Zachodnich, rozciągając się na długości ponad 100 km pomiędzy Przełęczą Łupkowską od wschodu a Przełęczą Tylicką na zachodzie. Od wschodu Beskid Niski graniczy z Bieszczadami, od północnego wschodu z Pogórzem Bukowskim, a od zachodu z Kotliną Sądecką, przechodzącą na południu w Beskid Sądecki. Najwyższym szczytem po stronie polskiej jest Lackowa (997 m n.p.m.), nieco wyższy Busov (1002 m n.p.m.) leży już za południową granicą naszego kraju. Cechą charakterystyczną centralnej części Beskidu Niskiego jest rzeźba rusztowa – system równoległych do siebie pasm górskich o regularnej budowie. Najważniejszymi rzekami regionu są: Wisłoka, Wisłok, Osławica, Jasiołka, Ropa i Biała. Za sprawą skośnego układu łuku górskiego względem struktur geologicznych, w krajobrazie licznie występują wychodnie piaskowca magurskiego, często przyjmujące ciekawe formy skalne. Jedne z bardziej spektakularnych wychodni znajdziemy w rezerwacie Kornuty na Magurze Wątkowskiej. W Beskidzie Niskim znanych jest 238 jaskiń i schronisk podskalnych. Największe ich zgrupowania znajdują się koło Lipowicy (Kilanowska Góra), gdzie zlokalizowanych jest około 70 jaskiń z najdłuższą jaskinią Słowińska-Drwali o długości korytarzy 601 m.

Prawie 75 proc. powierzchni Beskidu Niskiego porastają lasy, głównie buczyna karpacka, miejscami dobrze zachowana, o puszczańskim charakterze. Pozostałą część pasma zajmują tereny rolnicze z przewagą łąk i pastwisk (14 proc.). Grunty orne stanowią zaledwie około 10 proc. regionu. Przed II wojną światową udział terenów nieleśnych był znacznie większy, za sprawą bardziej rozwiniętego rolnictwa. W okresie powojennym duża część nieużytkowanych gruntów została sztucznie zalesiona. Również wiele dawnych enklaw łąkowych uległo naturalnemu procesowi zarastania przez drzewa i krzewy.

Struktura roślinności Beskidu Niskiego jest ściśle związana z historią tego terenu. W okresie istnienia państw plemiennych, przed chrztem Polski, obszar ten znajdował się w zasięgu terytorialnym plemienia Wiślan lub według innej teorii Lędzian. W XV w. na tereny te przybyła ludność wołoska. Wołosi trudniący się głównie pasterstwem stosowali tzw. transhumancyjny wypas owiec (patrz rozdział „Tradycje pasterskie w Karpatach”). Na przełomie XV i XVI w. zaczęły powstawać wsie na tzw. prawie wołoskim, których mieszkańcy nazywali siebie Rusnakami bądź Rusinami. Od XIX i XX w. ludność tę nazywano Łemkami, a łemkowszczyzna to obszar funkcjonowania całej kultury Łemków utożsamiany przede wszystkim z Beskidem Niskim. Łemkowie w przeważającej mierze byli wyznawcami prawosławia. Ślady ich bogatej kultury pozostały do dzisiejszych czasów w postaci cerkwi, cmentarzy oraz



Wrzesznia pobrażna występuje w najrzadszym ze zbiorowisk zaroślowych – zaroślach wrzeszni na kamieńcach i zwirowiskach górskich potoków. Fot. Tomasz Wilk

przydrożnych krzyży i kapliczek stanowiących symbol tego regionu.

W XIX w. na terenie Beskidu Niskiego odkryto złoża ropy naftowej, a region stał się pierwszą prowincją naftową na świecie, zwaną Gorlickim Zagłębiem Naftowym. W Ropiance powstała pierwsza na świecie szkoła ucząca młodych wiertaczy. W niewielkich ilościach ropa naftowa wydobywana jest na tych terenach do dzisiaj.

Burzliwa historia poprzedniego stulecia w sposób szczególny odcisnęła piętno na tych ziemiach. W 1915 r. w Beskidzie Niskim rozegrała się jedna z największych bitew I wojny światowej, zwana operacją gorlicką. W jej trakcie doszło do przełamania frontu rosyjskiego przez sojusznicze wojska austro-węgierskie i niemieckie. Ówczesne wydarzenia istotnie wpłynęły na dalsze losy wojny. O tych trudnych chwilach przypominają nam liczne cmentarze wojskowe stanowiące charakterystyczny element krajobrazu beskidzkiego. Okres II wojny światowej przyniósł kolejne tragiczne wydarzenia w tutejszej historii. Szacuje się, że w trwającej prawie dwa miesiące bitwie o Przełęcz Dukielską zginęło ponad 150 tysięcy żołnierzy po stronie wojsk rosyjskich i niemieckich. Okres powojenny również nie przyniósł spokoju, m.in. za sprawą wciąż toczących się walk z UPA (Ukraińską Powstańczą Armią). Okres stalinizmu dotkliwie odczuła tutejsza ludność łemkowska. W ramach tzw. akcji „Wisła”, która swoimi działaniami objęła całą Polskę południowo-wschodnią, doszło do masowych przesiedleń ludności na tereny ZSRR oraz na ziemie zachodnie. Na opustoszałych terenach tworzone państwowe gospodarstwa rolne, które po upadku w latach 90. często popadały w ruinę i w takim stanie pozostały do dziś.

W Beskidzie Niskim jednym z najistotniejszych zagrożeń dla krajobrazu, a co za tym idzie – również siedlisk przyrodniczych, jest postępująca zabudowa rozproszona. Zawężają się tereny łowieckie dla orlików, orłów czy ssa-ków drapieżnych, a i oko turysty nie ma już tej uciechy, co przed kilku laty. Nie bez znaczenia pozostaje działalność człowieka w dominujących tu lasach. W ostatnich latach niepokojąco rozwija się sieć dróg leśnych, profesjonalnie wykonanych, umożliwiających wjazd dużych ciężarówek i sprzętu leśnego w głąb lasu. Rozwinięta infrastruktura

drogowa wpływa co prawda na ograniczenie erozji gleby w trakcie zrywki drewna, ale jednocześnie dawne ostoje o puszczańskim charakterze, ze starodrzewem bukowo-jodłowym, znaczną zasobnością martwego drewna, które pozostawały dotąd praktycznie nietknięte, dzisiaj są w pełni udostępnione dla pozyskania drewna.

Kolejnym niepokojącym zagrożeniem dla charakteru Beskidu Niskiego są plany budowy zbiorników zaporowych. W Beskidzie Niskim funkcjonuje już jeden duży obiekt tego typu – zbiornik Klimkówka na rzece Ropie. Obecne plany mówią o budowie dużych zbiorników na Wisłoce, częściowo na terenie Magurskiego Parku Narodowego oraz na Jasiołce w rejonie miejscowości Trzciana (gmina Dukla). Oba planowane obiekty mogą oddziaływać bardzo istotnie zarówno na same rzeki, jak i siedliska przyrodnicze oraz gatunki zwierząt i roślin, a nawet na lokalny klimat.

Z uwagi na bogactwo przyrodnicze Beskidu Niskiego teren ten doczekał się wielu form ochrony przyrody powołanych zarówno na podstawie prawodawstwa krajowego, jak i europejskiego. Najwyższą formę krajowej ochrony przyrody reprezentuje Magurski Park Narodowy, który powołany w 1994 r. wypełnił około 190-km lukę pomiędzy Bieszczadzkiem Parkiem Narodowym w Karpatach Wschodnich a parkami: Pienińskim, Gorczańskim, Babio-górskim i Tatrzańskim na zachodzie. Obejmujący swoim obszarem 19 439 ha, chroni dobrze zachowane fragmenty starodrzewu buczyny karpackiej. Stanowi również ostoje rzadkiej fauny puszczańskiej, mając szczególne znaczenie dla populacji wilka, rysia, orła przedniego i orlika krzykliwego. Na terenie parku rozpoznano 57 zbiorowisk roślinnych, z czego lasy i zarośla reprezentuje 16 z nich. Obok najwyższej spośród polskich parków narodowych leśności (około 95 proc.) Magurski PN szczyli się również bogatymi florystycznie łąkami. Stwierdzono tu 18 gatunków storczyków. Niektóre, jak np. ozorka zielona, mają tu jedne z nielicznych stanowisk w Polsce. Magurski Park Narodowy znany jest również z wielu stanowisk nadobniczy alpejskiej oraz regularnych stwierdzeń modliszki zwyczajnej.

Na terenie Beskidu Niskiego powołano również Jaśliski Park Krajobrazowy (25 288 ha), obejmujący obszar na wschód od granic Magurskiego Parku Narodowego, będący kwintesencją Beskidu Niskiego. Jego głównym zadaniem jest ochrona górnego dorzecza Jasiołki i źródlisk Wisłoka. W siedliskach leśnych dominuje tu buczyna karpacka. W tutejszych lasach występują również naturalne stanowiska cisa oraz modrzewia polskiego. Na górze Piotruś można odnaleźć okazałe wychodnie skalne. Charakterystycznym elementem parku są zespoły łąkowo-pastwiskowe. Odnajdziemy tu także ślady po opuszczonych wsiach łemkowskich, cmentarze, cerkwiska, miedze dawnych pól przypominające o historii tego terenu.

W Beskidzie Niskim funkcjonuje również wiele rezerwatów przyrody: Bukowica, Cisy w Nowej Wsi, Igiełki, Kamień nad Jaśliskami, Kornuty, Łysa Góra, Modrzyna, Przełom Jasiołki, Rezerwat Tysiąclecia na Cergowej Górze, Wadernik oraz największy w polskiej części Karpat rezerwat Źródlika Jasiołki (1585 ha).

Poza krajowymi formami ochrony przyrody Beskid Niski, z uwagi na swoją wartość przyrodniczą, doczekał się uznania w europejskiej sieci Natura 2000. Największą powierzchnię pokrywającą aż 15 1967 ha zajmuje obszar specjalnej ochrony ptaków Beskid Niski, powołany z uwagi na występujące tu populacje cennych gatunków ptaków o znaczeniu wspólnotowym. Ostoja utworzona została na podstawie dyrektywy ptasiej i jest miejscem gniazdowania 35 gatunków wymienionych w załączniku I do tej dyrektywy. Na podstawie dyrektywy siedliskowej wyznaczono szereg obszarów o bogatych walorach przyrodniczych. Największym obszarem siedliskowym jest Ostoja Jaślicka (29 287 ha), mająca za zadanie zachowanie ekosystemów leśnych o wysokim stopniu naturalności oraz typowych gatunków puszczańskich, takich jak chrząszcze: nadobnica alpejska, zgniotek cynobrowy, zagłębek bruzdkowany oraz ssaki drapieżne wilk, ryś i niedźwiedź. Kolejną dużą ostoją siedliskową jest niemal pokrywająca się obszaro-wo z Magurskim Parkiem Narodowym Ostoja Magurska (20 085 ha). Prawie 95 proc. jej powierzchni stanowią lasy, w tym dobrze zachowane fragmenty drzewostanów bukowych i jodłowych. Podobny charakter ma obszar Łysa Góra (2744 ha), którego celem jest utrzymanie powierzchni i właściwego stanu ochrony leśnych siedlisk przyrodniczych oraz zachowanie siedlisk cennej fauny owadów (entomofauny). Kolejne ważne obszary to: Źródlika Wisłoki (182 ha) oraz Jasiołka (687 ha) utworzone dla zachowania dolin rzek podgórskich z naturalnym korytem i typowymi siedliskami nadrzecznymi oraz fauną tam występującą. Z uwagi na ochronę nietoperzy utworzono obszary: Bednarka (1289 ha), Trzciana (2286 ha) i Rymanów (5241 ha).

Siedliska przyrodnicze

Beskid Niski leży w zasięgu dwóch pięter roślinnych: pogórza i regła dolnego. Około 3/4 powierzchni Beskidu stanowią lasy i zadrzewienia. W piętrze pogórza obok fragmentów naturalnych siedlisk leśnych licznie występują drzewostany sztuczne, zwykle sosnowe.

Geneza lasów sosnowych w Beskidzie Niskim związana jest z dawną gospodarką miejscowej ludności łemkowskiej. Niedługo przed II wojną światową udział terenów otwartych był tu znacznie wyższy niż obecnie. W czasach powojennych tereny dawnych łąk i pastwisk były zalesiane, głównie mało wymagającymi gatunkami szybko rosnącymi, znoszącymi duże nasłonecznienie. Powstałe wówczas sośniny przebudowywane są obecnie w kierunku drzewostanów naturalnych, właściwych dla siedlisk górskich. Sosna stanowi tzw. przedplon, którego rolą było wykształcenie siedliska leśnego i stworzenie warunków do wprowadzenia gatunków docelowych, najczęściej cieniznośnych, takich jak buk i jodła. Poza sztucznymi sośninami rolę przedplonów pełniły również drzewostany modrzewiowe, ale i lasy liściaste zbudowane np. z olszy szarej.

Regiel dolny występujący wyspowo obejmuje wyższe położenia gór. Dominują tu lasy, głównie buczyny. Mniejszy udział mają jedliny oraz sztuczne drzewostany sosnowe

Pionierska roślinność na kamieńcach górskich potoków

Siedlisko to obejmuje nieregularne fragmenty górskich koryt rzecznych wraz z łachami i wysypkami żwirowymi i kamieńcami. Dominuje tu pionierska roślinność zielna ze znacznym udziałem gatunków górskich. Ważnym czynnikiem kształtującym siedlisko są okresowe zalewy i zmiany poziomu wody sprawiające, że materiał skalny jest regularnie przemieszczany. Typowymi gatunkami roślin są: trzcinnik szuwarowy, wierzbówka nadrzeczna, wrzesnia pobrzeżna, wierzba siwa i inne. W Polsce siedlisko jest spotykane nad wszystkimi rzekami i potokami o typowo górskim charakterze w Karpatach i Sudetach. W Beskidzie Niskim znajdziemy je w dolinach Wisłoki i Jasiołki.

Zarośla wrześni na kamieńcach i żwirowiskach górskich potoków

Sukcesyjne zbiorowisko, kształtujące się w miejscach zajętych wcześniej przez roślinność zielną na kamieńcach, ma postać luźnych zarośli wrześniowo-wierzbowych. Dominuje w nim wrzesnia pobrzeżna, liczny jest udział gatunków roślin zielnych. W zaroślach tych występują pojedyncze krzewy wierzby siwej, purpurowej i olszy szarej. Siedlisko to kształtuje się na żwirowiskach górskich rzek o w miarę wyrównanych i ustalonych stosunkach wodnych. W Polsce zarośla wrześniowo-wierzbowe występują w Karpatach od Czarnego Dunajca na zachodzie po Jasiołkę na wschodzie. Głównym zagrożeniem antropogenicznym dla siedliska są prace regulacyjne w korytach rzecznych.

Zarośla wierzby siwej na kamieńcach i żwirowiskach górskich potoków

Siedlisko ma postać zakrzewień złożonych głównie z różnych gatunków wierzby z wyraźną dominacją wierzby siwej. Częsty udział mają tu również olchy i brzozy oraz wrzesnia pobrzeżna. Zarośla te kształtują się na żwirowiskach potoków górskich o wysokich poziomach wód w okresie letnim. Zajmują one strefę pomiędzy odkrytymi kamieńcami a lasami łągowymi. Siedlisko ma postać pasów lub kęp gęstych krzewów w miejscach o w miarę wyrównanych stosunkach wodnych i ustabilizowanym podłożu, w strefie wysokich letnich zalewów wody. Do typowych gatunków w siedlisku należą: wierzba siwa, krucha, purpurowa, trójpręcikowa oraz wrzesnia pobrzeżna.

W Polsce siedlisko występuje w Karpatach nad większymi rzekami i potokami górskimi od Beskidu Żywieckiego na zachodzie po Jasiołkę na wschodzie. Głównym zagrożeniem ograniczającym występowanie siedliska są prace regulacyjne koryta rzeki.



Ryś – jeden z największych drapieżników Europy – jest nadal obecny w Beskidzie Niskim. W regionie sprzyjają mu: duża lesistość, niskie zaludnienie i mała presja turystyczna. Fot. Artur Tabor

i mieszane. Lasy bukowe reprezentowane są przez niezbyt częstą kwaśną buczynę górską i dominującą na tym terenie żyzną buczynę karpacką. Spośród lasów jodłowych najczęściej spotykane są żyzne jedliny z panującą w runie jeżyną gruczołową.

Do bardzo cennych siedlisk leśnych należą jaworzyny, spośród których najrzadsza jest jaworzyna karpacka, a nieco częstsze: jaworzyna z jęczmikiem i jaworzyna z miesięcznicą trwałą. Grądy, które zachowały się prawie wyłącznie na stromych skarpach i niższych częściach zboczy dolin rzek i potoków, należą do stosunkowo rzadkich siedlisk. Niewielki udział, chociaż bardzo cenny, mają tu również lasy bagiennie i łągi. Występują tu: ols bagienny, olszyna bagienna, podgórski łąg jesionowy, nadrzeczna olszyna górska, łąg wielogatunkowy.

Siedliska łąkowe wykazują znacznie większe zróżnicowanie niż lasy i zarośla. Najczęściej mamy tu do czynienia z łąkami świeżymi i wilgotnymi. Spośród świeżych najczęściej spotykamy kośne łąki owsicowe, ale również mietliczowo-mietlicowe i pastwiska życicowo-grzebienicowe. łąki wilgotne reprezentowane są przez wiele zbiorowisk, które najczęściej nie zajmują dużych obszarów. Szeroko rozpowszechniona jest łąka ostrożeńcowa, w miejscach wysięków i zabagnień pojawiają się niewielkie płyty torfowisk, turzycowisk i mechowisk. Na młakach śródleśnych

i nad potokami rozwijają się natomiast ziołorośla górskie z lepieźnikiem różowym, lepieźnikiem białym, skrzypem olbrzymim oraz knecią błotną i świerzębkiem.

Do bardzo cennych należą również zbiorowiska zaroślowe o charakterze naturalnym, spotykane w otoczeniu rzek oraz na kamieńcach nadrzecznych. Często odnajdziemy tu zarośla wiklinowe oraz znacznie rzadsze zarośla z wrześnią pobrzeżną (patrz ramka).

Flora

Pod względem gatunkowym flora Beskidu Niskiego jest bardzo bogata. W samym tylko Magurskim Parku Narodowym stwierdzono 771 gatunków naczyniowych. Beskid Niski jest obszarem przejściowym między Karpatami Zachodnimi a Karpatami Wschodnimi. Najwięcej elementów typowych dla obu regionów spotkać można w środkowej części Beskidu Niskiego, np. w Magurskim Parku Narodowym. Liczba gatunków typowo wschodnich, wynosząca 8 taksonów, jest tu taka sama jak charakterystycznych dla Karpat Zachodnich. Do wschodnich elementów Beskidu zaliczyć możemy cebulicę dwulistną, żywokost sercowaty, smotrawę okazałą czy lulecznicę kraińską, często występującą w miejscach dawnego gospodarowania przez człowieka. Zachodnimi elementami flory Beskidu Niskiego są np. trujący tojad dzióbaty, krzyżownica oraz ciemniźnica zielona. W Beskidzie Niskim znajdziemy kilkadziesiąt gatunków górskich, w tym subalpejskie, jak omieg górski czy modrzyk górski, wiele gatunków ogólnogórskich i reglowych. Z tej ostatniej grupy na uwagę zasługują popularnie występujący tu np. czosnek niedźwiedzi (miejscami rosnący łąkowo), żywiec gruczołowaty (charakterystyczny gatunek buczyny karpackiej) czy miesięcznica trwała (charakterystyczny gatunek cennego siedliska – jaworzyny z miesięcznicą trwałą). Z gatunków podgórskich warto wspomnieć o wrześni pobrzeżnej rosnącej na kamieńcach nadrzecznych. Jej stanowiska należą już do nielicznych. Dobrze nasłonecznione południowe zbocza sprzyjają występowaniu gatunków kserotermicznych (ciepłolubnych), takich jak dąbrówka kosmata, dzwonek brzoskwiolistny, chaber drakiewnik czy goździk kropkowany. Podczas sierpniowych i wrześniowych spacerów suchsze położenia urzekają kwitnącymi wrzosowiskami. Z kolei w miejscach wilgotniejszych jesienią zakwita na fioletowo, często mylony z krokusem, zimowit jesienny. łąki, mimo że ustępują swą powierzchnią lasom, słyną z bogactwa gatunkowego. Warto zwrócić szczególną uwagę na występujące tu storczyki. Najpospolitszymi gatunkami są kukułki szerokolista i plamista. Mniej licznie występuje podkolan biały, a w miejscach bardziej wilgotnych kruszczyk błotny. Można tu również spotkać gatunki bardzo rzadkie, jak kukulka bzoza czy storczyk samczy.

Znamienne dla Beskidu Niskiego jest stosunkowo popularne występowanie cisa. Dla ochrony tego gatunku powstało tu wiele rezerwatów: Cisy w Nowej Wsi, Igiełki, Łysa Góra, Rezerwat Tysiąclecia na Cergowej Górze, Wadernik.



Orlik krzykliwy gniazduje w lasach, na żerowiska wybiera natomiast tereny otwarte. Fot. Damian Nowak

Orlik krzykliwy

Orlik krzykliwy *Aquila pomarina* to jeden z dwóch gatunków orłów gniazdujących w Beskidzie Niskim. Jest mniejszy i liczniejszy od orła przedniego. Podobnie jak u innych ptaków szponiastych samica jest większa od samca, a rozpiętość jej skrzydeł osiąga ponad 160 cm. Beskid Niski uznawany jest obecnie za jedną z najważniejszych ostoi orlika krzykliwego w Unii Europejskiej. Tutejsza populacja szacowana jest na 160–180 par. Centrum populacji lęgowej orlika obejmuje Europę Środkowo-Wschodnią. Liczebność tego gatunku oceniana jest na 13–16 tys. par. Ponad 80 proc. populacji orlików krzykliwych skoncentrowane jest na terenie Białorusi, Litwy, Łotwy, Polski i Rumunii. Poza Europą gatunek występuje na Bliskim Wschodzie oraz w Rosji. Krajowa populacja orlików w Polsce szacowana jest na 2000 par.

Orlik krzykliwy gniazduje w lasach. W warunkach Beskidu Niskiego i Bieszczad preferuje buczynę karpacką z udziałem jodły. Większość gniazd budowana jest na jodłach, w górach, najczęściej w niewielkiej odległości od potoków.

Na żerowiska ptak wybiera ekosystemy nieleśne. Najchętniej zdobywa pokarm na łąkach o złożonej strukturze przestrzennej, bogatej w miedze, poje-

dyncze drzewa, krzewy. Na miejsca czatowania chętnie wybiera elementy antropogeniczne, takie jak słupy energetyczne, paliki od pastuchów czy rogale do suszenia siana. Na łąkach orliki często żerują „na piechotę”, pożywiając się wówczas głównie owadami (przede wszystkim prostoskrzydłymi lub chrząszczami). Do podstawowego składu pokarmu orlika należą ponadto gryzonie, płazy i gady. Jakość żerowiska jest kluczowym czynnikiem determinującym wybór i rozmiar rewirów. Orlik krzykliwy jest gatunkiem wędrownym. Na migracji i afrykańskich zimowiskach spędza ok. 6 miesięcy rocznie.

Do rozrodu przystępuje w wieku 4 lub 5 lat. Samica składa zwykle 2 jaja, ale odchować udaje się najczęściej jednego pisklaka.

Do najważniejszych zagrożeń orlików należą odstrzały w trakcie migracji, głównie na terytorium Bliskiego Wschodu. Na lęgowiskach najistotniejszymi zagrożeniami są natomiast niekorzystne zmiany środowiskowe oraz rosnąca penetracja ludzka powodująca płoszenie ptaków. W Beskidzie Niskim i w Bieszczadach zmiany środowiskowe powodowane są głównie przez nowo powstającą zabudowę, często o charakterze rozproszonym. Taki sposób zagospodarowania odbiera ptakom dawne żerowiska lub prowadzi do fragmentacji siedlisk.

Fauna

Duża lesistość, stosunkowo niskie zaludnienie i mała presja turystyczna sprawiają, że Beskid Niski jest ostoją wielu gatunków rzadkiej fauny puszczańskiej, której po-

pulacje w innych rejonach są zagrożone bądź występują w niskich zagęszczeniach lub w rozproszaniu. Na szczególną uwagę zasługują tu ssaki drapieżne, takie jak wilk, ryś, niedźwiedź oraz żbik. Ich populacje z uwagi na wciąż dobrą kondycję stanowią tu istotny element łańcucha po-

Nadobnica alpejska

Z uwagi na swój nietuzinkowy wygląd i rzadkość występowania nadobnica alpejska *Rosalia alpina* jest jednym z bardziej spektakularnych owadów Beskidu Niskiego. Gatunek ten ujęty został w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt”, a jego obecność predestynuje obszar do objęcia ochroną w ramach sieci Natura 2000. W Polsce poza Beskidem Niskim stanowiska nadobnicy znane są w Bieszczadach, Pieninach, Górach Świętokrzyskich i na Roztoczu.

Nadobnica jest chrząszczem należącym do rodziny kózkowatych, długość jej ciała dochodzi do 40 mm. Podobnie jak inni przedstawiciele kózkowatych charakteryzuje się długimi czułkami, które u samców mogą być 1,5 do 2 razy dłuższe od reszty ciała owada. Czułki samic są nieco krótsze. Charakterystyczną cechą nadobnicy jest jej ubarwienie. Owad jest czarny, pokryty niebieskoszarymi włoskami. Pokrywy są błękitne z sześcioma czarnymi plamami przyjmującymi w zależności od osobnika różny kształt.

Nadobnica jest owadem saproksylicznym, co oznacza, że do swojego rozwoju potrzebuje obecności martwego drewna. Niezbędnym materiałem, w którym dorosłe osobniki składają jaja, jest martwe drewno bukowe, znacznie rzadziej jaworowe lub jesionowe. Dla rozwoju owada istotne jest również duże następcznienie kłód drewna. Larwy nadobnicy rozwijają się przez 3–4 lata, żerując w drewnie i opuszczając je w postaci dorosłych owadów w gorące letnie dni od połowy czerwca do września. W lipcu i sierpniu odbywa się rójka (gody). Chrząszcze można spotkać wtedy nie tylko na starych pniach w lesie, ale i na stosach drewna przeznaczonego na sprzedaż. Drewno pozostawione latem na składach, a później wywożone i przetwarzane lub palone, jest poważną pułapką dla owadów. Zniszczeniu ulegają bowiem wszystkie jaja złożone przez chrząszcze. Innym istotnym zagrożeniem dla nadobnicy jest pogarszanie warunków w siedliskach poprzez usuwanie naturalnie obumierających drzew (głównie buków).



Saproksyliczny owad – nadobnica alpejska – do swojego rozwoju potrzebuje obecności martwego drewna. Fot. Michał Ciach

karmowego, wpływając pozytywnie na ograniczenie stanu zwierzyny płowej do liczebności niepowodującej nadmiernych szkód w drzewostanach. Z fauny dużych ssaków dominantem w lasach Beskidu Niskiego jest jelen szlachetny. Licznie występuje również sarna. Ewenementem Beskidu jest łoś, którego populacja na zachodnim pograniczu Magurskiego PN jest jedyną trwałą w Karpatach. W ostatnich

latach wzrosła liczebność dzika, co jest zjawiskiem zgodnym z panującym trendem w całym kraju.

Awifauna Beskidu Niskiego należy do wyjątkowo bogatych. Dotyczy to głównie gatunków leśnych potrzebujących lasów o złożonym składzie gatunkowym, urozmaiconej strukturze wiekowej i przestrzennej, z dużymi zasobami martwego drewna.



Odrestaurowana cerkiew pw. Opieki Matki Bożej w Komańczy. Fot. Tomasz Wilk

Dominującymi gatunkami ptaków leśnych, podobnie jak na przeważającym obszarze lasów Polski, są zięba i rudzik. Nie one jednak stanowią o wartości tych terenów. W Beskidzie Niskim występują wszystkie krajowe gatunki dzięciołów. Dzięcioł czarny preferuje lasy jodłowe lub mieszane z dużym udziałem drzew iglastych. Bardzo rzadkiego dzięcioła białogrzbietego spotkamy w drzewostanach buczyny karpackiej oraz nadrzecznych łągach, gdzie zasobność martwego drewna jest obfita. Beskid Niski to obszar tzw. dysjunkcji świerka (obszar luki w zasięgu gatunku), co powoduje, że dzięcioł trójpalczasty, preferujący ten gatunek, jest tu znacznie rzadszy. Ptak ten wybiera więc lasy z udziałem innych gatunków iglastych, głównie jodły. Do bardzo cennych gatunków leśnych Beskidu Niskiego należą również muchołówki. W buczynach stosunkowo licznie gniazdują muchołówka mała i białoszyja. Natomiast pospolita w innych rejonach Polski muchołówka żałobna należy tu do rzadkich.

Lasy o puszczańskim charakterze stanowią optymalne siedlisko dla puszczyka uralskiego – najliczniejszej sowy Beskidu Niskiego. Mniej więcej trzykrotnie liczniejszy od

puszczyka zwyczajnego chętnie wybiera na gniazda tzw. wysokie pniaki, czyli drzewa o złamanych wierzchołkach. W tutejszych lasach można również spotkać włośchatkę i sóweczkę (lasy iglaste, głównie jodłowe).

Drugą grupą ptaków, będących wizytówką tego terenu, są ptaki szponiaste potrzebujące rozległych przestrzeni łąkowych, najczęściej nieleśnych, oraz kompleksów leśnych, w których spokojnie mogą gniazdować. Niewątpliwie najbardziej spektakularnym gatunkiem królującym nad Beskidem Niskim jest orzeł przedni gniazdujący tu w liczbie 6 par. Liczniejszy i lepiej kojarzony z Beskidem Niskim jest jednak orlik krzykliwy. Jego populacja licząca blisko 200 par należy do najważniejszych w Europie. Bardzo wysokie zagęszczenia łąkowe osiąga tu również najpospolitszy ptak szponiasty w Polsce – myszołów zwyczajny. Ze szponiastych stosunkowo często można tu spotkać trzmielojada, w trakcie migracji pojawiają się błotniaki łąkowe i, sporadycznie, kobczyki.

Mimo 75-proc. lesistości również w ekosystemach nieleśnych kryje się bogactwo ptasiej fauny. Licznie gniazdują tu pokląskwy, świergotki drzewne, skowronki

polne. Wieczorami można posłuchać nawoływań derkacza i przepiórki. Występujące powszechnie śródłukowe zakrzaczenia stanowią cenne siedlisko dla gąsiorka i kilku gatunków pokrzewek, w tym najrzadszej jarzębatki. Choć potoki Beskidu Niskiego nie należą do szczególnie wartkich, to można nad nimi spotkać gatunki typowo górskie, takie jak pluszcz i pliszka górska. Miejscami bardziej nizinny charakter rzek sprzyja zimorodkom, żerującym bocianom czarnym, a nawet brodźcom piskliwym.

Fauna gadów i płazów jest typowa dla Karpat. Występują tu wszystkie gatunki krajowych traszek. Endemiczną traszkę karpacką bez trudu dostrzeżemy w śródleśnych kałużach obok traszki górskiej. Jest to też typowe siedlisko kumaka górskiego. W pobliżu potoków w miejscach zalegania znacznych ilości martwego drewna często spotkamy salamandrę plamistą. Z gadów występują tu dwa gatunki jaszczurek: zwinka i żyworodna. Podczas letnich spacerów należy zwracać uwagę na wygrzewające się na słońcu żmije zygzakowate. Świat bezkręgowców jest w Beskidzie Niskim znacznie słabiej rozpoznany. Niemniej jednak z niektórych grup występują tu istotne perełki. Dotyczy to głównie owadów, a szczególnie chrząszczy saproksylicznych (wymagających występowania w siedlisku martwego drewna). Najbardziej znanym z Beskidu Niskiego jest niewątpliwie nadobnica alpejska (patrz ramka). Jej występowanie uzależnione jest od dostępności martwego drewna drzew liściastych, głównie buka. Do rzadkich i chronionych gatunków należy zgniotek cynobrowy wymagający grubych obumarłych bądź obumierających kłód drewna w końcowym stadium rozkładu. Podobnych siedlisk potrzebuje również zagłębek bruzdkowany, który tak jak poprzedni uważany jest za relikwint lasów pierwotnych.

Do najciekawszych przedstawicieli fauny motyli Beskidu zaliczyć można niepylaka mnemozynę występującego nielicznie, jedynie w miejscach z kokoryczą – rośliną żywicielską larw. Innym rzadkim gatunkiem jest modraszka telejus, którego gąsienice po wykluciu z jaj żerują na kwiatostanach krwiściągu lekarskiego, następnie trafiają do gniazd niektórych gatunków mrówek, gdzie odżywiają się ich potomstwem. Do ciekawostek Beskidu Niskiego należy modliszka zwyczajna. Owad ten stwierdzony w Magurskim Parku Narodowym prawdopodobnie na stałe zamieszkuje tujejsze dobrze nasłonecznione łąki. Poza owadami z bezkręgowców warto wymienić, będącego przedmiotem ochrony obszarów Natura 2000, niewielkiego ślimaka – poczwarówkę zwężoną, której stanowiska znane są z ostoje Jaśliskiej oraz Magurskiej.

Zabytki kultury

Najbardziej charakterystycznymi elementami Beskidu Niskiego są pozostałości po funkcjonującej tu niegdyś kulturze łemkowskiej. Najcenniejszymi jej obiektami są drewniane cerkwie, często kryjące w swych wnętrzach dobrze zachowane ikonostasy, czyli ściany z ikon oddzielające część główną – nawę – od prezbiterium. Obecnie wiele cerkwi użytkowanych jest jako kościoły katolickie. Na przestrzeni Beskidu Niskiego możemy spotkać dwo-

jakiego rodzaju cerkwie: w stylu wschodniołemkowskim, które rozpoznamy po osobnej dzwonnicy, oraz w stylu zachodniołemkowskim, w których dzwonnica znajduje się nad babińcem (pierwszą częścią świątyni od strony wejścia – jedyną dostępną dla kobiet). Ten ostatni typ odnajdziemy np. w Krempnej, Kotani, Świątkowej Małej i Wielkiej i Kwiatoniu. Budowle typowe dla stylu wschodniego znajdziemy np. w dolinach Osławy i Osławicy. W Beskidzie spotkamy również przykłady cerkwi murowanych, np. w Polanach., która to nawiązuje do cerkwi kijowskich.

W Beskidzie Niskim zachowało się stosunkowo dużo cerkwi, obecnie podlegają one renowacji. Przykładem udanego odrestaurowania mogą być cerkwie w Kotani i Krempnej czy kompletnie odrestaurowana po spaleniu cerkiew w Komańczy. Oprócz cerkwi znajdziemy tu cenne drewniane kościoły, jak np. zbudowana w XVI w. modrzewiowa świątynia w Sękowej czy pochodzący z przełomu XV i XVI stulecia kościół w Binarowej. Oba obiekty wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Szukając ciekawych zabytków, warto również wybrać się do Siar, gdzie znajdziemy zabytkowy pałac z 1900 r. z pięknym starym parkiem i oranżerią.

Innym nieodłącznym elementem krajobrazu Beskidu Niskiego są stare krzyże i kapliczki, często dowodzące wysokiego kunsztu dawnych kamieniarzy. Warsztaty kamieniarskie istniały w wielu miejscowościach, m.in. w Bartnem, Foluszu i Jaśliskach. Mnogość tej formy architektury w Beskidzie Niskim sprawia, że każdy, kto odwiedzi te tereny, z pewnością zwróci na nie uwagę. Szczególnie godne zobaczenia jest powstałe w latach 60. XX w. lapidarium koło cerkwi w Kotani.

Swój znak w architekturze regionu pozostawiły również wojny światowe. Szczególnie ciekawe są monumentalne cmentarze projektowane przez wybitnych architektów monarchii austro-węgierskiej. Jednym z najbardziej znanych projektantów był Słowak Duszan Jurkowicz, którego udane dzieła można podziwiać m.in. w Ożennej, Radocynie i na Magurze Małastowskiej.

Tym, którzy chcieliby zapoznać się lepiej z kulturą łemkowską, polecić można odwiedzenie muzeum w Zydranowej. Poza poczuciem klimatu prawdziwej *chyży* (chaty łemkowskiej) można tu zapoznać się z wieloma przedmiotami dawnych gospodarstw domowych. Wartym odwiedzenia jest również Ośrodek Edukacyjno-Muzealny Magurskiego Parku Narodowego w Krempnej. Przy zmieniającym się oświetleniu i dźwiękach przyrody na czterech dioramach przedstawiających różne siedliska przyrodnicze w różnych porach roku, poznamy w pigułce specyfikę magurskiej przyrody. Dodatkowych wrażeń dostarczą nam wystawy czasowe o rozmaitej tematyce.

Zaplecze turystyczne

Niskie zaludnienie i stosunkowo mała liczba turystów to atuty, z których Beskid Niski czerpie swój urok. Przekłada się to także na stopień rozwinięcia tutejszej bazy turystycznej. Głównymi miejscami noclegowymi są schroniska turystyczne, gospodarstwa agroturystyczne oraz

Z Folusza na Magurę Wątkowską

Cała trasa liczy około 15 km, a czas przejścia (bez postojów; w warunkach bezśnieżnych) około 4 godz. Na proponowanej trasie wycieczki nie ma schronisk ani gospodarstw agroturystycznych.

Wycieczkę najlepiej rozpocząć w Folszu, gdzie bez trudu znajdziemy miejsce, w którym można zaparkować samochód. Pieszko ruszamy w kierunku południowym główną drogą, którą wiedzie również żółty szlak turystyczny. Początkowo asfaltowa droga w pewnym momencie przechodzi w szutrówkę, a ta prowadzi dalej do brodu na niewielkim potoku. Rzeczkę bez trudu można przekroczyć w obuwiu turystycznym (z wyjątkiem okresów wysokich stanów wód). Po jej przekroczeniu skręcamy w prawo na szlak czarny, który prowadzi przez ciekawe drzewostany buczyny karpackiej aż na Ferdel.

Odcinek szlaku tuż przed dojściem do głównego grzbietu będzie najciekawszy dla zainteresowanych przyrodą, głównie za sprawą licznych wiatrowałów bukowych. Czasami, nawet za dnia, udaje się tu spotkać puszczyka uralskiego, a obserwacje dzięciołów białogrzbitych nie należą do rzadkości. Z Ferdla kierujemy się szlakiem zielonym na południe w kierunku szczytu Magury Wątkowskiej. Po drodze będziemy przechodzili pograniczem rezerwatu Kornuty znane go ze wspaniałych wychodni skalnych i Jaskini Mroczonej. W maju i czerwcu tutejsza buczyna bogata w dziuplaste drzewa daje możliwość obserwowania muchołówek białoszywych i małych. Z ciekawych roślin na grzbiecie Magury bez trudu zauważymy ciemniżycę zieloną (latem), a idąc wiosną, wśród bogatej flory geofitów mamy szansę zauważyć przebiśniegi. Podążając grzbietem Magury, musimy być uważni, by nie przeoczyć miejsca, gdzie odbija żółty szlak, który sprowadzi nas dość stromym zejściem z powrotem do Folsza. Pod koniec wycieczki, idąc wzdłuż urokliwego potoku Kłopotnica, obfitującego w niewielkie kaskady, mamy dużą szansę na spotkanie salamandry plamistej.

Doliną Radocyny

Długość trasy w jedną (z Jasionki do Radocyny) stronę wynosi około 9 km, czas przejścia (bez postojów) około 2 godz. Wycieczka mało wymagająca kondycyjnie. Na proponowanej trasie wycieczki znajduje się Ośrodek Szkole-



Lulecznica krańska to interesujący przykład rośliny o paralelnym zastosowaniu, związanej z kulturą Rusinów. Fot. Damian Nowak

pola namiotowe. Hotele o nieco wyższym standardzie są rozproszone w regionie, liczniej gromadząc się jedynie w większych ośrodkach turystyczno-wypoczynkowych, takich jak Wysowa-Zdrój. Zdecydowanie większy potencjał miejsc noclegowych kryje się w miejscowościach na skraju pasma lub poza nim, jak Gorlice, Jasło, Biecz. Rozbudowana sieć dróg gruntowych zachęca do poznawania Beskidu Niskiego na rowerze. Przewyższenia nie są duże, więc jeździ się tu dobrze, bez nadmiernego przemęczenia się. Ciekawą propozycją dla spragnionych przygód jest również możliwość skorzystania ze szlaków konnych. Beskid Niski wydaje się wręcz idealny dla tej formy rekreacji. W tym celu warto się zapoznać z ofertą stadnin koni w Gładyszowie, Regietowie lub Kotani.

Dla osób zainteresowanych historią i kulturą regionu dobrą propozycją będzie podążanie szlakiem architektury drewnianej, wiodącym przez szereg zabytków architektury dawnej wsi, cerkwi, kościołów, kapliczek, chałup i dworów.

niowo-Wypoczynkowy Radocyna, oferujący posiłki i miejsca noclegowe.

Trasa ta doskonale nadaje się zarówno na pieszo, jak i rowerowe eskapady. Raczej nie zatoczmy tu pętli (ze względu na duże odległości) i będziemy zmuszeni do powrotu tą samą drogą. Jednak podążanie doliną Radocyny, szczególnie w maju, przysparza tak wielu doznań, że nawet przy dwukrotnym przejściu trudno o przesyt i znużenie.

Samochód najlepiej pozostawić w Jasionce i dalej poruszać się pieszo lub rowerem. Mamy wtedy pewność, że najmniej umknie naszym oczom w tej pięknej dolinie. Osoby mające mniej czasu mogą pojechać samochodem do samej Radocyny i stamtąd rozpocząć spacer. Trasa z Jasionki do Radocyny wiedzie po dobrze utwardzonej drodze gruntowej biegnącej doliną. Przez większość trasy będziemy się poruszać w terenie otwartym otoczonym lasami porastającymi lokalne szczyty. Idąc w górę doliny, dotrzemy do obszarów źródłkowych Wisłoki. W trakcie spaceru warto zwiedzić cmentarz z I wojny światowej projektowany przez znanego architekta Duszana Jurkowicza.

Dolina znakomicie oddaje klimat Beskidu Niskiego. Rozległe puste przestrzenie, porozrzucane kapliczki i krzyże łemkowskie, a do tego wiosną kwitnące stare sady sprawiają, że wiele osób wraca tu co rok. Wprawny obserwator ma spore szanse na zobaczenie tu orla przedniego. Od wiosny do jesieni nie sposób przejść doliną, nie obserwując orlików krzykliwych. Nad rzeką często pojawia się bocian czarny, a wieczorami rozpoczynają się koncerty derkaczy. Po spacerze doliną można się posilić i przenocować w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Radocyna. Jest też możliwość skorzystania z pola namiotowego. Mocni piechurzy mogą próbować powrotu do Jasionki żółtym, a później czerwonym szlakiem przez Nieznajową i Wołowiec. Trasa wymaga jednak wielokrotnego przekraczania w bród Wisłoki i Zawoi i jest dość długa.

Źródłiska Jasiołki

Długość trasy w jedną stronę (Z Woli Wyżnej do dawnej wsi Jasiel) wynosi około 4,5 km, czas przejścia (bez postojów) około 1 godz. Cała trasa wycieczki wiedzie po utwardzonej drodze, a jej pokonanie nie nastręczy trudności nawet niewprawnym piechurom. Na proponowanej trasie wycieczki nie znajdziemy ani schroniska, ani gospodarstw agroturystycznych.

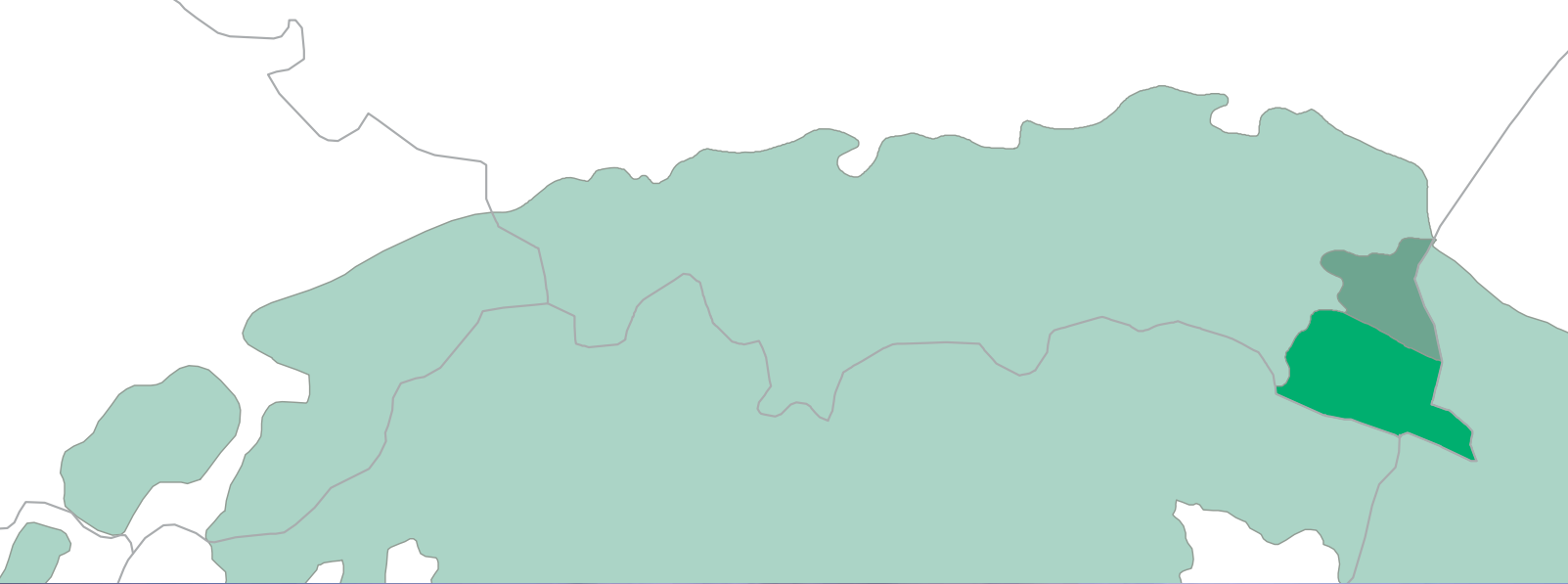
Źródłiska Jasiołki to największy rezerwat przyrody w Karpatach. Odwiedzając Beskid Niski, warto się do niego wybrać, bo niewiele jest już miejsc w górach,

w których panuje taka cisza i niezakłócony elementami antropogenicznymi krajobraz.

Do rezerwatu możemy się wybrać pieszo, pozostawiając samochód w Woli Wyżnej. Droga wiedzie początkowo asfaltem, płytami betonowymi, po czym przechodzi w drogę gruntową. Jeżeli mamy rower, warto zatrzymać samochód już w Woli Niższej i całą trasę pokonać rowerem. Pamiętać należy jednak, że w samym rezerwacie nie będziemy się mogli poruszać tym środkiem transportu i ten odcinek wycieczki trzeba będzie pokonać prowadząc rower.

Z Woli Wyżnej do rezerwatu droga wiedzie przez las. Po lewej stronie stale będziemy mieli kontakt z Jasiołką, która niedaleko stąd ma swe źródła. Wchodząc do rezerwatu, przenosimy się w krainę rozległych kwietnych łąk, których spokój nie jest zmaćony liniami czy słupami energetycznymi. Po prawej stronie zobaczymy kilka półdzikich zbiorników wodnych pełniących funkcje przeciwpożarowe, na dobre zadomowiły się tu bobry, o czym świadczą ślady ich żerowania i żeremia. W pobliskich zakrzaczeniach gniazdują gąsioriki, a przy odrobinie szczęścia w maju możemy liczyć na obserwację pokrzewek jarzębatych. Tutejsze łąki są też optymalnym siedliskiem dla derkaczy, których możemy posłuchać od drugiej połowy maja do lipca. Podążając dalej szlakiem w górę Jasiołki, zobaczymy ciekawe fragmenty torfowisk niskich i wysokich, które w warunkach Beskidu Niskiego należą do rzadkości. Rozległy kompleks łąk, którym w tej chwili włada przyroda, to teren dawnej wsi łemkowskiej Jasiel. Krwawa historia tego miejsca uhonorowana jest dwoma pomnikami: pomordowanych wopistów i kurierów beskidzkich. Na samej przełęczy zlokalizowano pole namiotowe wraz z miejscem ogniskowym. Do dyspozycji jest tu kilka zadaszeń, pod którymi można się schronić przed deszczem lub słońcem.

Podążając dalej niebieskim szlakiem, przenosimy się w prawdziwą Puszcę Karpacką. Dalej szlak wiedzie obok źródeł Jasiołki do granicy państwa. Jeżeli zostawiliśmy samochód w Woli Wyżnej, będziemy musieli do niego wrócić tą samą drogą.



Krzemień (1335 m n.p.m.) jest drugim co do wysokości szczytem polskich Bieszczadów. Wyróżnia się skalistym grzbiem zbudowanym ze skałek ostańcowych. Fot. Grzegorz Leśniewski

Bieszczady i Góry Sanocko-Turczańskie

Cezary Ćwikowski



Bieszczady i Góry Sanocko-Turczańskie to region, w którym dzika przyroda trwale przeplata się z historią. Ich największymi skarbami jest karpacka puszcza z licznie występującymi dużymi roślinożercami i drapieżnikami, pokrywające bieszczadzkie szczyty połoniny i kraina dolin, gdzie stare cmentarze, ruiny cerkwi i zabudowań toną w zieleni łąk i sadów. Jest w tych górach jakaś magia – kto raz je odwiedził, powraca tu, żeby jeszcze raz zobaczyć jesienną mozaikę kolorów, posłuchać rykowiska karpackich jeleni czy poczuć wolność i przestrzeń, wędrując po połoninach. Ponadto Bieszczady mają swoje morze – Jezioro Solińskie, otoczone górami, o linii brzegowej przypominającej norweskie fiordy. Jest ono jednym z najlepszych do uprawiania żeglarstwa zbiorników wodnych w Polsce. Region ten to również niesamowity poligon badawczy dla naukowców. Obszar niegdyś gęsto zaludniony i intensywnie eksploatowany, po tragicznych wydarzeniach, które miały miejsce po II wojnie światowej, na wiele lat prawie całkowicie opustoszał. Dzisiejszy wygląd tych gór to efekt działalności człowieka i przyrody, która odrodziła się, wykorzystując czas jego nieobecności.



Widok spod połoniny Caryńskiej na Tarnicę (1346 m n.p.m.) – najwyższy szczyt Bieszczadów Zachodnich leżący w południowo-wschodniej części Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Fot. Cezary Ćwikowski

Opis regionu

Bieszczady i Góry Sanocko-Turczańskie należą do Beskidów Wschodnich, będących najbardziej na zachód wysuniętą częścią Karpat Wschodnich. Bieszczady leżą na południe od doliny Sanu i na wschód od doliny Osławy, pomiędzy przełęczami Łupkowską i Użocką. Góry Sanocko-Turczańskie od południa graniczą z Bieszczadami. Od południowego zachodu ich granica biegnie Sanem, a od północy doliną Roztoki, Potoku Tyrawskiego i Wiaru.

Jest to obszar o charakterze górskim i podgórskim, słabo zaludniony. W strukturze gruntów dominują lasy, stanowiące około 70 proc. powierzchni. Łąki i pastwiska zajmują około 16 proc., a grunty orne zaledwie 5 proc. Pod względem geomorfologicznym tutejsze góry charakteryzują się rusztowym układem grzbietów biegnących równoległe do siebie z południowego wschodu na północny zachód, przedzielonych dolinami rzecznyymi. Rzeki i potoki przecinają gdzieś pasma górskie w kierunku północnym, tworząc doliny przełomowe. W krajobrazie Bieszczadów widoczny jest charakterystyczny układ pięter roślinnych: piętro pogórza (do 500 m n.p.m.), piętro regla dolnego (do ok. 1150 m n.p.m.) i piętro połonin rozciągające się od górnej granicy lasu po najwyższe szczyty. W Górach Sanocko-Turczańskich występują dwa piętra: pogórza i regla dolnego. Do najciekawszych punktów widokowych należą bieszczadzkie

szczyty: Tarnica, Połonina Caryńska i Wetlińska, Wielka Rawka, Jasło. Panoramy górskie doskonale widać z parkingu przy dużej obwodnicy bieszczadzkiej w Lutowiskach czy z platformy widokowej przy serpentynach przecinających Góry Słonne. Bieszczadzkie jeziora warto zobaczyć z Kiczarki w Polańczyku czy szczytu kamieniołomu w Bóbrce.

Pierwsze ślady obecności człowieka pochodzą z epoki neolitu, o czym świadczą odkrycia archeologiczne śladów bytowania koczowniczych pasterzy, należących do kultury ceramiki sznurowej. Do połowy XIV w. teren wchodził w skład państwowości ruskiej. Pierwsza ekspansja osadnicza przypada na okres panowania Kazimierza Wielkiego i królowej Jadwigi, po przyłączeniu tych ziem do Korony Polskiej. Wtedy to, za sprawą osiadłych tu rodów szlacheckich, powstała większość obecnych bieszczadzkich miejscowości. Najtragiczniejszym okresem historii tego terenu były lata 1944–1947, kiedy to w konsekwencji powojennych repatriacji, wysiedleń i akcji „Wisła” znaczna część ludności musiała go opuścić. Obecnie jest to stale rozwijający się region turystyczny. W dużym stopniu miało na to wpływ utworzenie jezior Solińskiego i Myczkowieckiego oraz Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Rozwój regionu niesie z sobą wiele zagrożeń dla bieszczadzkiej przyrody. Największy wpływ na nią ma eksploatacja starych drzewostanów, zalesianie terenów otwartych, zabudowa dolin rzecznych i zabudowa wzdłuż dróg



Torfowisko wysokie Tarnawa w dolinie górnego Sanu to przykład siedliska zasiedlanego przez wysoce wyspecjalizowaną florę, w tym przez relikwiny lodowcowe – bagno zwyczajne (widoczna na zdjęciu roślina o białych kwiatach). Fot. Grzegorz Leśniewski

oraz zwiększenie ruchu turystycznego i rozbudowa infrastruktury turystycznej.

W granicach omawianych regionów znajdują się wielkopowierzchniowe obszary chronione, takie jak: parki narodowe, parki krajobrazowe i obszary Natura 2000.

Bieszczadzki Park Narodowy (29 201 ha) powołano dla ochrony najwyższych partii polskiej części Karpat Wschodnich, a zwłaszcza bogatej fauny puszczańskiej, naturalnych ekosystemów leśnych, połonin rozciągających się ponad górną granicą lasu i wyjątkowego krajobrazu.

Park Krajobrazowy Doliny Sanu (28 718 ha) chroni malowniczą dolinę Sanu od źródeł po Jezioro Solińskie, masywy Dwernika-Kamienia i Magury Stuposiańskiej oraz pasma górskie Otrytu i Jeleniowatego. Szczególnej wartości nadaje temu obszarowi rzeka San (posiadająca w górnym biegu najbogatszą z polskich rzek karpaccich faunę wodną), wysoki stopień zalesienia, zróżnicowanie siedliskowe i biocenotyczne oraz mała penetracja ludzka.

Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy (51 014 ha) chroni pasma górskie biegnące z północnego zachodu na południowy wschód (pasmo graniczne, Matragony i Hyrlatej, Wielkiego Działu i Małego Jasła, Berda i Łopiennika) oraz doliny rzeczne Osławy, Solinki, Wetliny i Hoczewki. Celem ochrony są na tym obszarze głównie przełomowe doliny rzeczne, jeziora osuwiskowe oraz bogata fauna puszczańska związana z wysokim stopniem zalesienia.

W ramach sieci Natura 2000 Bieszczadzki Park Narodowy oraz obydwa powyższe parki krajobrazowe wchodzi w skład obszaru specjalnej ochrony ptaków i specjalnego obszaru ochrony siedlisk Bieszczady o wspólnych granicach.

Park Krajobrazowy Gór Słonnych (56 032 ha) obejmuje swoim obszarem typowe dla Karpat Wschodnich pasma górskie: Gór Słonnych, Chwaniowa, Ostrego Działu i Radiów Wierchu, oraz sieć rzek i potoków dorzecza Sanu i Strwiąża. Park charakteryzuje się bogatą florą roślin naczyniowych i porostów, bogatą fauną puszczańską oraz przynależnością niektórych rzek i potoków do zlewni Morza Czarnego. Jego powierzchnia w większości pokrywa się z obszarem specjalnej ochrony ptaków Góry Słonne.

Ponadto w granicach Gór Sanocko-Turczańskich znajdują się jeszcze trzy obszary Natura 2000: specjalny obszar ochrony siedlisk Dorzecze Górnego Sanu, specjalny obszar ochrony siedlisk Ostoja Przemyska i specjalny obszar ochrony siedlisk Moczary.

Siedliska przyrodnicze

Bieszczady i Góry Sanocko-Turczańskie uznawane są za szczególnie cenne obszary ochrony siedlisk przyrodniczych, zwłaszcza leśnych i połoninowych.

Największą powierzchnię zajmują żyzne buczyny, wśród których dominuje buczyna typowa o runie z żywcem gruczołowatym, żywokostem sercowatym, przytulią wonną i nercznicą samczą. Tam gdzie gleby są żyźniejsze i wilgotniejsze, spotkamy płaty buczyny z miesięcznicą trwałą lub z czosnkiem niedźwiedzim. W strefie górnej granicy lasu wykształca się buczyna ziołoroślowa o runie bogatym w paprocie lub z licznie występującą miłosną górską. Natomiast na siedliskach ciepłych spotkamy płaty buczyny trawiasto-turzycowej z panującą kostrzewą górską lub turzycą orzęsioną.

Szeroko rozpowszechnione są również kwaśne buczyny górskie. Ze względu na różnice w składzie gatunkowym runa wyróżnia się wśród nich następujące podzespoły: z kosmatką gajową, z kosmatką olbrzymią, borówkowy i trzcinnikowy. Bardzo cennymi siedliskami, ze względu na naturalny charakter, są zajmujące niewielkie powierzchnie jaworzyny na stromych stokach i zboczach. Ich drzewostan tworzy głównie jawor i buk zwyczajny. W zależności od gatunków dominujących w runie można wyróżnić jaworzynę z jęczynikiem zwyczajnym lub z miesięcznicą trwałą.

W dolinach rzek i potoków górskich wykształciły się łągi olchowe i wierzbowe, przede wszystkim znana z Karpat nadrzeczna olszyna górska. Drzewostan buduje tu głównie olsza szara z domieszką jawora, jesionu wyniosłego, jodły pospolitej i różnych gatunków wierzb. Warstwa krzewów jest bogata i zróżnicowana. W runie występuje wiele gatunków górskich i wschodniokarpackich: knieć górska, śnieżyca wiosenna, tojad wschodniokarpacki, żywokost sercowaty, pióropusznik strusi. Dobrze zachowane fragmenty olszyn występują w dolinie Terebowca (Ustrzyki Górne), Wołosatego (Pszczeliny), Sanu (Dwernik), Mucznego (Muczne), Strwiąża (Brzegi Dolne) oraz Mszańca (Grąziowa).

Z bieszczadzskimi połoninami związane są wysokogórskie borówczyska bażynowe. Zajmują niewielkie powierzchnie na szczytach połonin i półkach skalnych w rejonie Krzemienia, Halicza, Rozsypanca, Tarnicy, Bukowego Berda i Szerokiego Wierchu. Poza Bieszczadami siedlisko to występuje jeszcze tylko w Tatrach, Karkonoszach i na Babiej Górze. Nie mniej cenne są ziołorośla górskie, które w Bieszczadach występują jako zespół kwiecistych ziołorośli połoninowych z pełnikiem alpejskim (Połonina Wetlińska, Krzemień) i ziołorośla z ciemną białą (Rozsypaniec).

Do innych cennych siedlisk należą świeże łąki użytkowane ekstensywnie, powstałe w wyniku wykarczowania w przeszłości lasów liściastych, silnie związane z regularnym użytkowaniem kośnym. Należą do nich górskie łąki mietlicowe i podgórskie łąki rajgrasowe.

Flora

W związku z dużym zróżnicowaniem wysokościowym flora opisywanego obszaru jest bogata zarówno w gatunki wysokogórskie, jak i reglaowe.

Oprócz wielu pospolitych gatunków mchów stwierdzono tu dwa gatunki bardzo rzadkie i zagrożone w kraju: widłoząb zielony – odnaleziony w Bieszczadach aż na 10 stanowiskach, oraz bezlist okrywowy stwierdzony na 5 stanowiskach. Wyspecjalizowane gatunki mchów z grupy torfowców tworzą bardzo cenne torfowiska wysokie zlokalizowane w dolinie górnego Sanu i Wołosatki.

Ciekawym gatunkiem paproci, łatwym do rozpoznania w terenie, jest jęczynnik zwyczajny o niepodzielonych, zimotrwałych liściach. Porasta on kamieniste zbocza ciemnych lasów reglaowych. W olszynach nad potokami występuje pióropusznik strusi, którego zarodnikowe liście przypominają wyglądem strusie pióro. Pióropusznik obejrzeć można latem na przykład w dolinie potoku Terebowiec w Bieszczadzkiem Parku Narodowym czy w okolicach Ustrzyk Dolnych w dolinie Stebnika.

Wczesną wiosną w lasach reglaowych pojawiają się kolorowe kobierce typowych dla buczyn gatunków, takich jak: żywiec gruczołowaty, żywokost sercowaty, marzanka wonna. Na wilgotnych łąkach i w olszynach nad potokami zakwita knieć górska. Z kolei latem polany leśne i połoniny ukwieca fioletowa goździk trojeściowa.

Podczas leśnych wędrówek możemy natrafić na zwarte łąny czosnku niedźwiedziego, o liściach kojarzących się z konwaliami. Występuje on w dolinach potoków (np. Stebnik, Strwiąż) oraz w żyznych lasach bukowych. Licznie występuje na tym terenie wschodniokarpacka odmiana śnieżycy wiosennej o dwóch kwiatach na wspólnej łodyżce. Zakwita ona, zanim jeszcze stopnieje śnieg. Zwarte łąny tego gatunku występują zarówno w lasach bukowych, olszynach nad potokami (np. Terebowiec, Wołosaty, Muczny), jak i na łąkach nad Sanem (rezerwat przyrody „Śnieżyca wiosenna w Dwerniczku”).

Z gatunków rzadkich i zagrożonych warto wymienić dzwonek piłkowany – gatunek górski, subalpejski, endemit ogólnokarpacki, oraz tocję karpacką – gatunek wschodniokarpacki. Dzwonek występuje na stanowiskach słonecznych, od 700 m n.p.m. po najwyższe szczyty. Tację spotkać można na żyznych, wilgotnych glebach nad potokami oraz w obszarach źródliskowych na zboczach połonin. Obydwa gatunki mają w Bieszczadach najliczniejsze populacje w kraju.

Interesująca jest też występująca na tym terenie flora wschodniokarpacka. Do najciekawszych gatunków należą: goździk skupiony, występujący na łąkach u podnóży gór oraz na połoninach, fiołek dacki – gatunek połoninowy, oraz lulecznica kraińska spotykana w lasach pogórza i regla dolnego.

Endemitami Karpat Wschodnich są m.in. pszeniec biały, w Polsce występujący tylko we wschodniej części Bieszczadzkiego Parku Narodowego, tojad bukowiński – jedna z najrzadszych roślin Polski (cztery stanowiska), goździk kartuzek skalny rosnący na połoninowych skałkach.

Fauna

Zróżnicowanie geomorfologiczne, klimatyczno-siedliskowe i wysokościowe oraz wysoki stopień zalesienia sprawiają, że Bieszczady i Góry Sanocko-Turczańskie zasiedla

Wąż Eskulapa

Wąż Eskulapa *Zamenis longissimus longissimus* jest największym przedstawicielem krajowych węży i zarazem jedynym posiadającym zdolność wspinania się na drzewa. Doroste osobniki osiągają w warunkach klimatycznych naszego kraju długość 140–180 cm i masę ciała 0,3–0,7 kg. Posiadają najczęściej oliwkowe lub żółto-brązowe, sporadycznie czarne ubarwienie. Oko węża Eskulapa jest duże, z okrągłą źrenicą otoczoną złocistą obwódką. Będąc przedstawicielem herpetofauny śródziemnomorskiej, ma wysokie wymagania termiczne. Zasiedla ciepłe i nasłonecznione doliny rzeczne, zarastające łąki, obrzeża lasów, strome stoki i ściany skalne, a z siedlisk antropogenicznych – ruiny budynków, kamieniołomy, sterty kompostu, usypiska kamieni, sterty desek, piwnice i strychy budynków. Jego największa aktywność przypada na okres od maja do sierpnia. Podstawę pokarmu stanowią gryzonie, małe jaszczurki, żaby, małe ptaki, rzadziej jaja ptaków i większe gady. Węża Eskulapa do rozrodu przystępują z końcem maja lub w czerwcu. Po kilku tygodniach samice składają 8–12 jaj, najczęściej w warstwie próchna, stertach trocin, kompoście lub dziuplach drzew. Młode wylęgają się po około 6–8 tygodniach.

W ostatnim stuleciu na terenie naszego kraju występowanie węża Eskulapa odnotowano w Bieszczadach, Pieninach, Beskidzie Sądeckim i na Roztoczu. Według aktualnego stanu wiedzy wąż ten występuje w Parku Krajobrazowym Doliny Sanu (zobczaj pasma Otrytu i tereny dawnych wsi tworzących otoczenie doliny Sanu między miejscowościami Chmiel i Rajskie), w rejonie Jeziora Solińskiego oraz na obszarze Ciśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego. Liczebność krajowej populacji szacuje się na 100–200 osobników.

W Polsce wąż Eskulapa podlega ochronie gatunkowej i posiada status gatunku skrajnie zagrożonego wyginięciem. Główna ostoja węża Eskulapa znajduje się w granicach Parku Krajobrazowego Doliny Sanu, a jej centralna część podlega ochronie rezerwatowej (rezerwat przyrody Krywe).

nie tylko bogata fauna puszczańska, ale również gatunki górskie, wysokogórskie, górnoreglowe, ciepłolubne i pochodzenia tajgowego.

Najliczniejszymi przedstawicielami ssaków kopytnych są jeleni szlachetny i sarna. Jeleń, który bardziej niż sarna związany jest z dużymi kompleksami leśnymi, liczniej występuje w Bieszczadach, natomiast liczebność sarny jest wyższa w mniej zalesionych Górach Sanocko-Turczańskich. To co nadaje faunie bieszczadzkiej szczególnego znaczenia w całym paśmie Karpat, to występowanie najliczniejszych populacji dużych drapieżników: niedźwiedzia, wilka i rysia oraz drugiej co do wielkości (po Puszczy Białowieskiej) populacji zubra. Dzięki regularnej restytucji od kilkunastu lat licznym i stałym mieszkańcem większości dolin rzecznych jest bóbr europejski. Tworząc rozlewiska i oczka wodne, przyczynił



Wąż Eskulapa to jeden z najrzadszych polskich gadów, jest również największym wężem Polski i środkowej Europy. Nie jest jadowity. Fot. Cezary Ćwikowski

się do zwiększenia różnorodności gatunkowej fauny wodnej (bezkręgowce, ptaki). Najłatwiej go obserwować wiosną i jesienią w godzinach popołudniowych.

Region najliczniej zasiedlają ptaki środowisk leśnych. Do najbardziej typowych związanych z lasami bogatymi w starodrzewia należą: myszołów, puszczyk, puszczyk uralski, dzięcioł duży, dzięcioł czarny, kruk, sójka, śpiewak i kwiczoł. Stopniowo wzrasta liczebność bociana czarnego. Z drobnych ptaków śpiewających licznie występują: zięba, strzyżyk, rudzik, bogatka, czarnogłówka, modraszka, pełzacz leśny, pierwiosnek, piecuszek, kapturka.

Do charakterystycznych gatunków zasiedlających łąki i pastwiska należą pokląskwa i gąsiorek. Ptaki te zasiedlają ekstensywnie użytkowane, świeże i wilgotne łąki urozmaicone kępami krzewów i wysokiej roślinności zielnej.

Do najbardziej typowych ptaków rzek i potoków górskich należy pluszcz i pliszka górska. Pluszcze są osiadłe i przez cały rok można obserwować, jak nurkują w poszukiwaniu owadów wodnych.

Z rzadkich i zagrożonych gatunków Puszcze Karpacką zasiedlają najliczniejsze w kraju populacje orla przedniego (patrz ramka), orlika krzykliwego i puszczyka uralskiego. Ten ostatni w niektórych siedliskach leśnych wykazuje większe zagęszczenie od puszczyka.

Mimo braku regła górnego występują tutaj gatunki związane z naturalnymi borami świerkowymi, takie jak: orzechówka, krzyżodziób świerkowy i dzięcioł trójpalczasty. Zasiedlają one głównie sztuczne drzewostany świerkowe oraz buczyny ze znacznym udziałem świerka i jodły.

Z alpejskich gatunków ptaków bieszczadzkie połoniny zasiedla siwerniak i płochacz halny. Siwerniaka spotkamy najczęściej w zbiorowiskach połoninowych o niższej roślinności, jak borówczyśka czy murawy, a skrajnie

Orzeł przedni

Orzeł przedni *Aquila chrysaetos* jest największym przedstawicielem orłów z rodzaju *Aquila* osiągającym rozpiętość skrzydeł 190–250 cm i długość ciała 76–93 cm. W locie charakteryzuje się smukłą sylwetką, długim, zaokrąglonym ogonem i długimi skrzydłami zwężającymi się ku nasadzie. Podczas krążenia utrzymuje skrzydła lekko podniesione do góry w kształcie płytkego V. Ogólne ubarwienie ptaków jest ciemnobrunatne, a na potylicy i karku widoczna jest charakterystyczna plama o żółtozłotym kolorze. Ptaki młode różnią się od dorosłych białymi plamami na skrzydłach i białą nasadą ogona z czarną pręgą na końcu. Z wiekiem w kolejnych szatach białego ubarwienia jest coraz mniej.

Liczebność populacji lęgowej orła przedniego na obszarze Europy ocenia się na 8400–11 000 par. Krajowa populacja liczy 30–35 par, z których większość gniazduje w Karpatach. Szczególnie cennymi obszarami lęgowymi są: Bieszczady Zachodnie (7–8 par), Góry Sanocko-Turczańskie (6 par) i Beskid Niski (6 par).

Orły przednie preferują głównie luźne jodłowe lub bukowo-jodłowe lasy sąsiadujące z eksten-

sywnie użytkowanymi łąkami i pastwiskami, wykorzystywanymi jako tereny do polowań. Do lęgów przystępują w marcu. Samica składa zazwyczaj dwa jaja, które wysiaduje około 45 dni. Młode przebywają w gnieździe około trzech miesięcy. Zazwyczaj tylko jedno młode opuszcza gniazdo, gdyż u tego gatunku występuje zjawisko kainizmu (zabijania młodszego pisklęcia przez starsze). Młode pod opieką rodziców pozostają w rewirze łowieckim do późnej jesieni.

Orzeł przedni jest drapieżnikiem i padlinożercą. W Karpatach poluje na kuny leśne, zające, sarny, koty domowe, lisy, świstaki, kruki, kaczki, gołębie i sowy. W Górach Sanocko-Turczańskich spory udział w diecie tego ptaka stanowią puszczyki uralskie. Zimą korzysta z ofiar wilków i rysi oraz padłych zwierząt.

W Polsce orzeł przedni podlega ochronie gatunkowej i posiada status gatunku bardzo wysokiego ryzyka, silnie zagrożonego wyginięciem. Miejsca rozrodu tego gatunku objęte są ochroną strefową. W Europie ma status gatunku zagrożonego z racji rzadkiego występowania. Ponadto przez BirdLife International (światowa federacja organizacji zajmujących się ochroną ptaków) uznawany jest za gatunek specjalnej troski. Ujęty został również w dyrektywie ptasiej, konwencji berneńskiej oraz konwencji bońskiej.



Orzeł przedni. Zdecydowana większość jego polskiej populacji gniazduje w czterech regionach Karpat – Beskidzie Niskim, Bieszczadach, Górach Sanocko-Turczańskich i na Pogórzu Przemyskim. Fot. Jacek Drozda

nielicznego (kilka par) płochacza halnego głównie w rejonie grzbietów Rozsypańca, Krzemienia i Bukowego Berda, bogatych w skałki ostańcowe.

Z ornitofauny ciepłolubnej bieszczadzkie świetliste buczyny zasiedla muchołówka białoszyja, a z gatunków pochodzenia tajgowego – jarząbek związany z lasami mieszanymi z bujnym podszytem. Jest on jedynym kurakiem leśnym w tej części Karpat.

Do najczęściej spotykanych gadów należą zaskroniec zwyczajny i żmija zygzakowata, charakteryzujące się szerokim spektrum siedliskowym. Zaskronca, którego łatwo poznać po żółtawych plamach skroniowych, spotkamy najczęściej w środowiskach wilgotnych, ale również w ogródkach działkowych – zwłaszcza jeśli jest tam kompost, który wykorzystywany jest do składania jaj. Dolina Sanu wzdłuż pasma Otrytu jest miejscem, gdzie można zobaczyć czarną odmianę tego węża. Natomiast żmija najchętniej zasiedla dobrze nasłonecznione stoki, zręby leśne i pobocza dróg. Najbardziej aktywna jest w godzinach południowych od maja do września. Jest jedynym jadowitym krajowym wężem.

Z rzadkich i zagrożonych węży występuje tu gniewosz plamisty i wąż Eskulapa. Gniewosz preferuje widne lasy, nasłonecznione stoki, wrzosowiska i nieużytkowane kamieniołomy. Podobnie jak w całej południowej Polsce występuje w dużym rozproszeniu, w niewielkich populacjach, a jego stanowiska są słabo poznane. W Bieszczadach mamy okazję zobaczyć węża Eskulapa, przebiega tu północna granica zasięgu jego występowania (patrz ramka).

Do jednych z najliczniej występujących płazów w tej części Karpat, a zarazem rzadkich w skali kraju, należą kumak górski i traszka karpacka (subendemit karpacki). Te górskie gatunki przystępują do rozrodu w drugiej połowie kwietnia, najczęściej w oczkach wodnych i większych koleinach wypełnionych wodą. Traszki karpackie już na początku czerwca przechodzą na lądowy tryb życia, natomiast kumaki górskie przebywają w zbiornikach wodnych do wczesnej jesieni.

Z wilgotnymi lasami liściastymi, zwłaszcza bukowymi sąsiadującymi z czystymi potokami, związany jest nasz największy płaz ogoniasty – salamandra płamista. W przeciwieństwie do wszystkich krajowych płazów gody odbywa na lądzie i jest jajożyworodna. Najłatwiej spotkać ją w letnie dni po opadach deszczu, gdy poszukuje w ściółce ślimaków, pająków i skąposzczetów.

Do ryb najliczniej zasiedlających bieszczadzkie rzeki i potoki należy głowacz przegopłety i strzebla potokowa. Z rzadkich i zagrożonych gatunków ryb ten region zasiedlają: głowacz białopłety, brzanka, piekielnica i głowacica (wsiedlana do Sanu od lat 70. ubiegłego wieku). Te drapieżne gatunki preferują czyste, dobrze natlenione wody o kamienistym i żwirowym dnie. Z dorzeczem Sanu związana jest różanka – jedna z najbardziej wyspecjalizowanych ryb pod względem siedliskowym, wymagająca w ciekach wodnych roślinności i mulistego dna, a do rozrodu mały z rodziny skójkowatych.

W lasach spotkamy pięknie ubarwione mieniaki: tęczowiec i strużnik – motyle dzienne, często przesiadujące

gromadnie na leśnych drogach, w sąsiedztwie kałuż. Zielonkawę rogatę gąsienice tych motyli można znaleźć żerujące na liściach wierzb i topoli. Z bieszczadzkimi lasami związany jest również rzadki motyl nocny – krasopani hera. Bieszczady i Pieniny są obecnie jedynymi obszarami, gdzie potwierdzono jej występowanie. Z rzadkich i zagrożonych gatunków owadów występują tu także dwa duże chrząszcze: biegacz urozmaicony sprzężony z siedliskami wilgotnymi i biegacz Zawadzkiego zasiedlający lasy i połoniny. Żyzne buczyny karpackie są ostoją wielu wyspecjalizowanych siedliskowo gatunków owadów. Nadobnica alpejska potrzebuje do rozwoju starych buków. W ciepłe dni lipca i sierpnia przy wiatrolomach i składach drewna można spotkać tego rzadkiego chrząszcza podczas rójki. Również rudo ubarwiony motyl lotnica zyska zamieszkuje stare lasy bukowe. Od połowy kwietnia do maja samce aktywnie latają w dolnych piętrach lasu w poszukiwaniu samic. Pokarmem gąsienic są liście buka. Natomiast z nadrzeczными olszynami związany jest największy krajowy ryjkowiec – rozpuć lepiężnikowiec, którego larwy i osobniki dorosłe żerują na lepiężnikach.

Od maja do lipca na leśnych polanach, łąkach w górach i na pogórzach licznie latają motyle z rodziny rusałkowatych – przestrojniki i górówki. Gąsienice tych motyli żerują na różnych gatunkach traw. Takie gatunki jak: górówka euralia, górówka medea czy górówka boruta należą do tzw. gatunków eurosyberyjskich. Cenną grupę motyli stanowią modraszki, które w Bieszczadach reprezentowane są przez 35 gatunków.

Zabytki kultury

Odwiedzając Bieszczady i Góry Sanocko-Turczańskie, oprócz podziwiania dzikiej przyrody, górskich krajobrazów oraz odpoczynku nad Zalewem Solińskim, warto również zobaczyć:

- Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych (bogata kolekcja flory i fauny bieszczadzkiej, elementy paleontologii i przyrody nieożywionej Bieszczadów oraz wystawa historyczno-etnograficzna);
- Muzeum Młynarstwa i Wsi w Ustrzykach Dolnych (maszyny i urządzenia do mielenia zboża oraz ekspozyty związane z wsią i rolnictwem);
- Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie Knieja w Nowosiólkach;
- Zaporę i Elektrownię Wodną w Solinie;
- Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny Caritas Myczkowce (miniaturowe makiety zabytków sakralnych pogranicza polsko-słowacko-ukraińskiego, Ogród Biblijny, minizoo).

Świadectwem wiary dawnych mieszkańców Bieszczadów (głównie Bojków i Pogórzan) są przepiękne drewniane cerkwie. Przetrwało ich zaledwie kilkadziesiąt, w tym najcenniejsza – w Smolniku nad Sanem, oraz najpiękniejsza – w Równi. Oprócz cerkwi na uwagę zasługuje również Sanktuarium Matki Bożej Bieszczadzkiej w Ustrzykach Dolnych.



W dolinie Sanu na wysokości Dwernika (Bieszczady) występują dobrze zachowane fragmenty olszyn górskich. Fot. Cezary Ćwikowski

Zaplecze turystyczne

Pod względem turystycznym region dynamicznie się rozwija, oferując miejsca noclegowe o zróżnicowanym standardzie. Wiele hoteli, pensjonatów i gospodarstw agroturystycznych funkcjonuje zarówno w miejscowościach położonych nad Zalewem Solińskim, Sanem, jak i u podnóża bieszczadzkich połonin. Również zaplecze gastronomiczne spełnia oczekiwania turystów, nierzadko oferując dziczyznę lub kuchnię domową.

Schroniska turystyczne zlokalizowane są głównie na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego – w Ustrzykach Górnych i Wołosatem oraz w otulinie Parku.

Sieć dobrze oznakowanych szlaków pieszych i ścieżek przyrodniczych wiedzie zarówno poprzez najwyższe partie gór, jak i rozległe i dzikie kompleksy leśne. Z myślą o zwolennikach aktywnego wypoczynku wytyczono

ponad 900 km tras rowerowych oraz wiele kilometrów malowniczych szlaków konnych. Liczne ośrodki jeździeckie i gospodarstwa agroturystyczne organizują przejażdżki i wycieczki na koniach huculskich wywodzących się z Karpat Wschodnich. Głównym ośrodkiem sportów zimowych w Bieszczadach są Ustrzyki Dolne, gdzie funkcjonuje dziewięć wyciągów narciarskich. Trasy biegowe, zjazdowe i spacerowe są zróżnicowane pod względem trudności. W Lutowiskach co roku odbywają się wyścigi psich zaprzęgów. Znaną atrakcją turystyczną regionu jest kolejka wąskotorowa, kursująca w sezonie letnim na trasach Majdan – Przysłup i Majdan – Balnica, a w sezonie zimowym na trasie Majdan – Dołżyca. Dużą renomą cieszy się też kompleks uzdrowiskowo-wypoczynkowy Polańczyk-Zdrój, położony na półwyspie Zalewu Solińskiego.

Rezerwat przyrody Krywe

Długość trasy około 16 km, czas przejścia 6–7 godz. Trasa łatwa (niewielkie podejścia), ale długa i słabo oznakowana – przydatna mapa terenu.

Jedna z ciekawych bieszczadzkich tras biegnąca z Zatwarnicy (lub Sękowca) do Rajskiego starymi drogami wiejskimi wzdłuż bezludnej doliny Sanu. Teren charakteryzuje się typowym dla Bieszczadów krajobrazem piętra regla dolnego i piętra pogórza (żyzna buczyna karpacka, nadrzeczna olszyna górska, świeże i wilgotne łąki urozmaicone grupami starych drzew i sadów owocowych oraz zabytkami po istniejących tu niegdyś bojkowskich wsiach).

Podczas wycieczki warto w dolinie potoku Hulski odwiedzić ślady dawnej wsi Hulskie – ruiny cerkwi, dzwonnicy i cmentarz. W otoczeniu potoku w nadrzecznej olszynie górskiej gniazdują (kwiecień) dzięcioły białogrzbiete. Ze wzgórza Ryli odsłania się szeroka dolina dawnej wsi Krywe z ruinami cerkwi oraz urokliwe widoki na pasmo Otrytu i masyw Połoniny Wetlińskiej. Rozległe łąki są miejscem żerowania orła przedniego, orlików krzykliwych, myszołowów, a stare sady odwiedzają jelenie, dziki i niedźwiedź brunatny. W czerwcu i lipcu wieczorami odzywają się derkacze. Od Krywego po obu stronach Sanu ciągnie się rezerwat przyrody Krywe (511,73 ha) będący ostoją najcenniejszej populacji węża Eskulapa. Na terenach sąsiedniej dawnej wsi Tworylnie możemy spotkać żubry.

Wędrując dalej wzdłuż Sanu, dotrzemy do drogi w Studennem i mostu na Sanie. Jest to dobre miejsce do obserwacji pliszek górskich i pluszczy. Drogą wzdłuż Sanu dojdziemy do miejscowości Rajskie, w której to rzeka wpada do Jeziora Solińskiego. Przekraczając w Studennem most na Sanie, możemy wrócić do Sękowca.

Ścieżka przyrodnicza Rozsypaniec – Krzemień (Bieszczadzki Park Narodowy)

Długość trasy około 18 km, czas przejścia 7–8 godz. Trasa dla wytrwałych piechurów. Szlak czerwony i niebieski.

Jedna z najbardziej widokowych tras, rozpoczynająca się i kończąca w miejscowości Wołosate, biegnąca przez najwyższe bieszczadzkie szczyty. Teren zróżnicowany od bieszczadzkiej krainy dolin poprzez lasy regla dolnego po rozległe pasma połonin, umożliwiające poznanie wielu gatunków roślin wysokogórskich, zbiorowisk połoninowych oraz niektórych gatunków ptaków.

W dolinie potoku Wołosatka można zobaczyć pasące się konie huculskie oraz ślady dawnej wsi – bojkowski cmentarz i pozostałości po cerkwi. Wędrując w kierunku Rozsypańca (1280 m n.p.m.), minimy nadrzeczne olszyny górskie, starodrzew

bukowo-jaworowy i żyzną buczyną karpacką. Na śródleśnych polanach w czerwcu i lipcu kwitną wschodniokarpackie gatunki roślin: wężymord górski, goździk skupiony i chaber Kotschyego.

Na grzbiecie Rozsypańca i Halicza (1333 m n.p.m.) towarzyszyć nam będą wychodnie i rumowiska skalne. Kwitną tu (czerwiec–lipiec) rośliny alpejskie: prosieniczniki jednogłówkowe i pięciorniki złote. Z ptaków licznie występują siwerniaki. Z Halicza rozciąga się wspaniała panorama na polską i ukraińską część Bieszczadów, na zboczach Kopy Bukowskiej (1320 m n.p.m.) i Krzemienia (1335 m n.p.m.) rosną rośliny alpejskie: goździk skalny, różeniec górski, rojnik górski, skalnica gronkowa i zawilec narcyzowy.

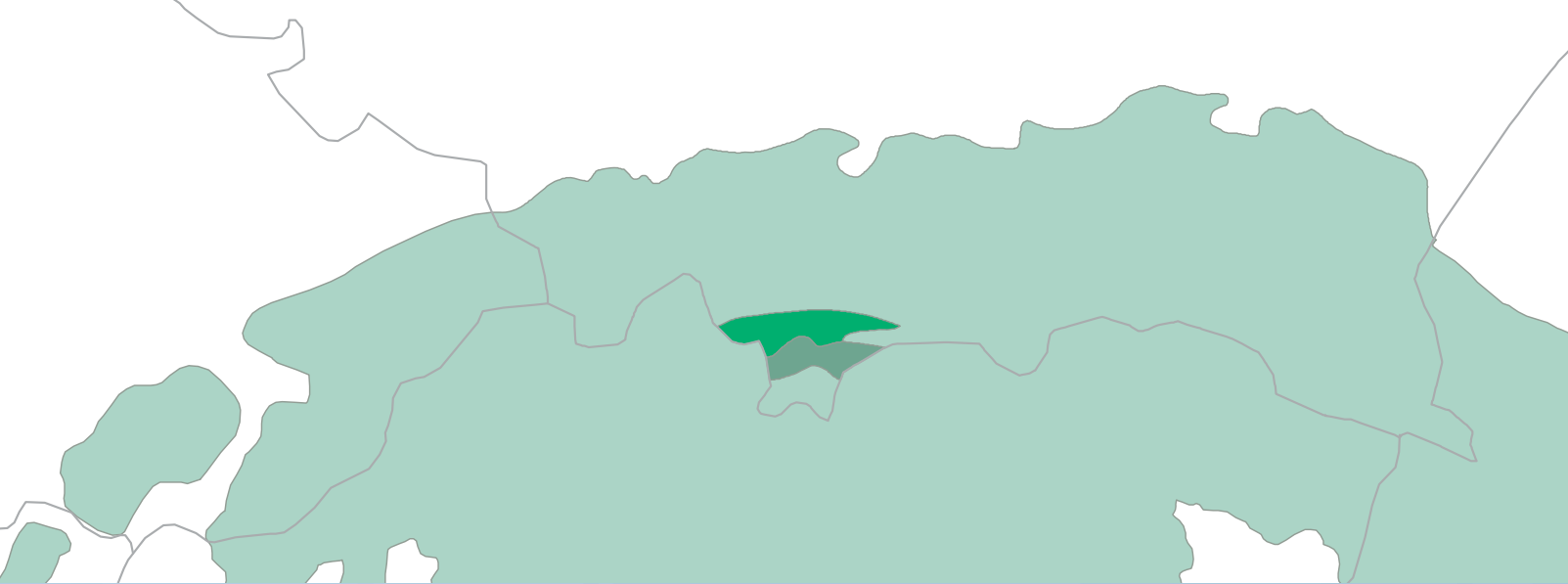
W drodze powrotnej do Wołosatego warto odwiedzić najwyższy szczyt polskich Bieszczadów – Tarnicę (1346 m n.p.m.), z którego roztacza się wspaniałe widoki na pasmo Szerokiego Wierchu, Połoninę Caryńską i Wetlińską, pasmo Wielkiej Rawki i Małej Rawki.

Dorzecze górnego Sanu na odcinku Zwierzyn – Myczkowce

Długość trasy około 3,5 km, czas przejścia około 2 godz. Trasa łatwa, wiodąca łąkami i polnymi drogami, nieoznakowana. Przydatne obuwie gumowe.

Trasa biegnie lewym brzegiem Sanu od mostu w Zwierzyniu do zapory wodnej w Myczkowcach. Ukazuje przebieg i ukształtowanie koryta rzeki oraz elementy budowy geologicznej regionu. Daje możliwość zaobserwowania wielu gatunków ptaków, a także bobra europejskiego i wydry.

Rozpoczynając wycieczkę, warto odwiedzić murowaną cerkiew greckokatolicką z lat 1750–1799 (obecnie kościół). Wędrując wzdłuż Sanu, zwróćmy uwagę na urozmaicony przebieg jego doliny: poprzeczne progi skalne, głębie i płycizny, łożowiska i trzciniowiska, niewielkie wysepki. Głębokość rzeki często się zmienia i uzależniona jest od spuszczenia wody przez zaporę w Myczkowcach. W sezonie lęgowym spotkamy tu: krzyżówki, cyranki, perkozki, kokoszki wodne, nurogęsi, zimorodki, pliszki górskie, pliszki siwe, pluszcze, brodźce piskliwe, bączki, wodniki, łożówki. Żerują tu czaple siwe, bociany czarne, bociany białe, a na sąsiadujących łąkach myszołowy, orliki krzykliwe i czajki. Jesienią spotkamy łabędzie nieme, czaple białe, łyski, gągoły i bielaczki. Wzdłuż prawego brzegu ciągnie się przez kilkaset metrów ściana skalna (Skałki Myczkowieckie) o wysokości do 60 metrów, porośnięta ciepłolubną roślinnością naskalną. Im bliżej zapory, tym mniej roślinności krzewiastej, a San miejscami przypomina ciąg mokradeł. Około 500 m przed zaporą można, przechodząc w bród, dojść do drogi biegnącej przez wieś Myczkowce lub dalej wzdłuż Sanu do zapory w Myczkowcach.



Puścizna Mała podobnie jak większość torfowisk w Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej w znacznym stopniu uległa zniszczeniu. W miejscach, skąd torf został usunięty, powstały potorfia i torfowiska przejściowe. Fot. Aleksandra Pępkowska-Król

Kotlina Orawsko-Nowotarska i Pogórze Spisko-Gubałowskie

Aleksandra Pępkowska-Król, Wiesław Król



Kotlinę Orawsko-Nowotarską i Pogórze Spisko-Gubałowskie warto poznawać na różne sposoby. Można zacząć od zabytków – odwiedzić żywy skansen, pokłonić się figurze Gaździny Podhala, poszukać wokół siebie dzwonnicy loretańskich – obecnych tu ciągle niemych świadków dawnych wydarzeń. Następnie ulec pokusie tutejszych specjalów – bundza, kwaśnicy i jagnięciny. Wiosennym świtem wsłuchać się w bełkotanie tokujących cietrzewi, samemu próbując zaczuchotać. Latem wyruszyć na szlak w poszukiwaniu szlaczkonii torfowca i maliny moroszki, topiąc buty w grząskim gruncie puścizny lub pustaci. Podczas pieszej, konnej lub rowerowej wycieczki zachwycić się widokiem Tatr i Babiej Góry i nie chcieć już stąd wyjeżdżać. W końcu zimą poszusować na nartach lub wskoczyć w objęcia ciepłych wód termalnych, co kto woli na rozgrzewkę. To wszystko znajdziemy tu, na Podtatrzu, które malowniczo wygląda, pięknie brzmi i smakuje o każdej porze roku.



Dolina Białki pełni funkcję korytarza ekologicznego łączącego Tatry Wysokie z niżej położonymi Pogórzem Spisko-Gubałowskim, Pieninami i Kotliną Orawsko-Nowotarską. Na zdjęciu widać wyraźnie roztokowy charakter koryta rzeki rozdzielonego licznymi odsypami. Fot. Marcin Stańczyk

Opis regionu

U nas w Ludzimierzu było ślicznie. Dunajec szedł przez wieś popod sam dwór. Były ciche pola, kamieńce puste, wieczorem od torfowego ognia chmura dymu nad wsią, wielki dzwon na Anioł Pański; były rozlewiska wodne, odmęty spokojne, nieruchome, przeraźliwie głębokie i głuche; były moczary, koła i obłędy wodne, i torfowiska przepastne, karłowatą sosną zarosłe. [...] Były na koniec z jednej strony góry Beskidy, z drugiej Tatry, cały łańcuch, jak stalowy mur.

Kazimierz Przerwa Tetmajer, *Na skalnym Podhalu*

Pomiędzy Tatry na południu i Beskidy Zachodnie na północy wcinają się: Rów Podtatrzański, Pogórze Spisko-Gubałowskie, Kotlina Orawsko-Nowotarska i Pieniny stanowiące razem Obniżenie Orawsko-Podhalańskie – rozległy makroregion Centralnych Karpat Zachodnich. Najniżej położona i wysunięta najbardziej na północ jest Kotlina Orawsko-Nowotarska, najwyższe są natomiast wzniesienia Pogórze Spisko-Gubałowskiego; regiony te sąsiadują ze sobą i łącznie zajmują w Polsce powierzchnię około 740 km kw.

Kotlina Orawsko-Nowotarska rozciąga się na wysokości 490–650 m n.p.m., a jej dno położone jest nawet

o 1000 m niżej niż otaczające ją góry. Takie usytuowanie sprawia, że zimą często dochodzi do inwersji temperatury – w konsekwencji czego robi się tu zimniej niż w sąsiadujących górach. Latem natomiast kotlina jest cieplejsza i bardziej sucha niż obszar w jej otoczeniu. Mający tu południkowy przebieg Europejski Dział Wód dzieli obszar na Kotlinę Orawską na zachodzie, odwadnianą przez Czarną Orawę (zlewisko Morza Czarnego), oraz Kotlinę Nowotarską na wschodzie, położoną w dorzeczu Czarnego i Białego Dunajca (zlewisko Morza Bałtyckiego). Znaczna część Kotliny Orawskiej znajduje się na Słowacji, gdzie w latach 40. i 50. XX w. u zbiegu Czarnej i Białej Orawy powstał Zbiornik Orawski pełniący funkcje retencyjne. Podobną funkcję po stronie polskiej, na granicy Kotliny Nowotarskiej i Pienin, pełni Zbiornik Czorsztyński.

Nieprzepuszczalne podłoże (zbudowane z gliny o średniej miąższości 2 m) i specyficzny klimat regionu (przede wszystkim nadmiar opadów w stosunku do wielkości parowania) przyczyniły się do powstania rozległego kompleksu torfowisk wysokich. Ich kopuły przez miejscową ludność nazywane są puściznami lub pustaciami. I choć pozyskiwanie torfu na przestrzeni ostatnich 100–150 lat doprowadziło do znacznego uszczuplenia powierzchni kopuły, to pozostałości torfowisk nadal stanowią największy

walor przyrodniczy regionu. Ich dokładne lokalizacje, z nazwami takimi, jak Puścizna Wielka, Puścizna Ręko-wiańska czy Pustać Chyżne, odnajdziemy bez problemu na mapach turystycznych.

Na południu Kotlina Orawsko-Nowotarska wznosi się łagodnie, przechodząc w Pogórze Spisko-Gubałowskie, które po południowej stronie zdecydowanie stromo opada do Rowu Podtatrzańskiego. Wzniesienia tego obszaru sięgają ponad 1000 m n.p.m., dorównując wielu wzniesieniom Beskidów. Brakuje im jednak sporo do tatrzańskich szczytów, co wyraźnie zaznacza się w krajobrazie i usprawiedliwia nazwę „obniżenie” zastosowaną i do tej części polskich Karpat. Granice tutejszych mikroregionów wyznaczają doliny rzek. Skrajne, zachodnie Pogórze Skoruszyńskie niemal w całości znajduje się na terenie Słowacji. Obszar pomiędzy dolinami Czarnego i Białego Dunajca określa się jako Pogórze Gubałowskie, za którym, po dolinę Białki, rozciąga się Pogórze Bukowińskie (nazywane również Gliczarowskim). Najbardziej na wschód wysunięte jest Pogórze Spiskie z wyraźnie wyodrębnioną, znajdującą się już na Słowacji Magurą Spiską. Najwyższymi wzniesieniami po polskiej stronie są: na Pogórzu Skoruszyńskim graniczna Magura Witowska (1232 m n.p.m.), na Pogórzu Gubałowskim Palenica Kościeliska (1183 m n.p.m.), na Pogórzu Bukowińskim Cyrhla nad Białką (1158 m n.p.m.), a na Pogórzu Spiskim Kuraszowski Wierch (1040 m n.p.m.).

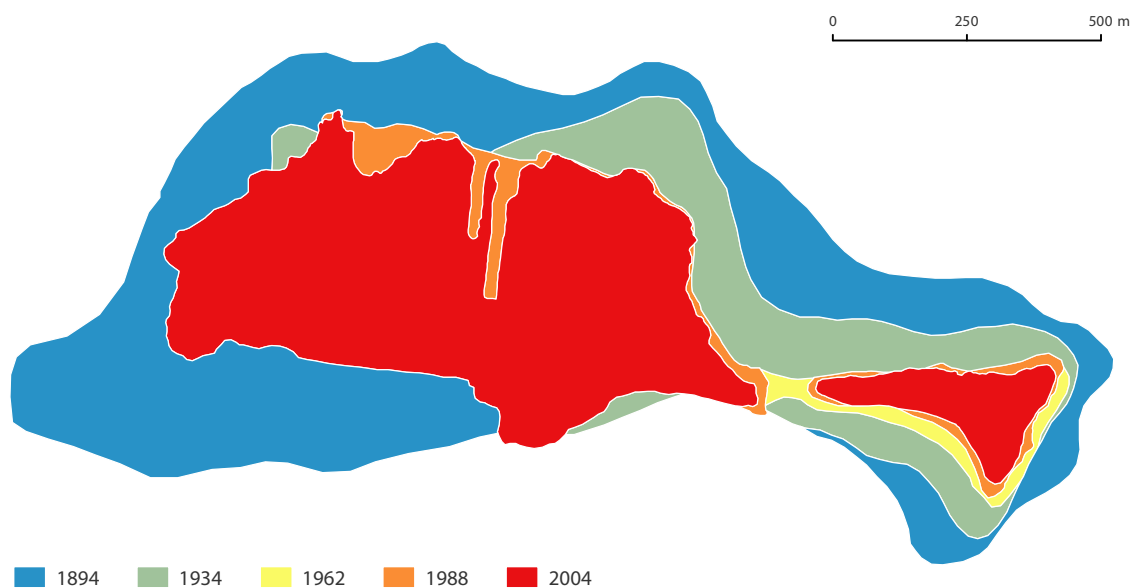
Obszar Pogórza Spisko-Gubałowskiego pozostaje pod silnym wpływem ruchu turystycznego skupiającego się wokół Zakopanego. Ekspansja osadnictwa mieszkalnego i zaplecza turystycznego na północ od zimowej stolicy Polski doprowadziła do rozwinięcia intensywnej zabudowy pogórzy. Największe wśród typowo turystycznych miejscowości to: Witów i Kościelisko na zachodzie, Poronin i Biały Dunajec w części centralnej oraz Białka Tatrzańska, Bukowina Tatrzańska i Jurgów na wschodzie. Tutejsze stoki poprzecinane są wyciagami narciarskimi,

miejscami gęsto rozstawionymi jeden obok drugiego. Nie dziwi zatem, że wśród turystów szczególnie częstymi i zarazem najbardziej pożądanymi są tu miłośnicy białego szaleństwa. Ich najazdu region doświadcza każdej zimy.

Zróznicowanie krajobrazu Obniżenia Orawsko-Podhalańskiego jest w dużej mierze odzwierciedleniem budowy geologicznej regionu. Spotykają się tu bowiem dwie duże jednostki geologiczne – Karpaty wewnętrzne (należą do nich m.in. zbudowane z fliszu podhalańskiego pogórze od Spiskiego po Skoruszyńskie i Rów Podtatrzański) oraz Karpaty zewnętrzne (m.in. Kotlina Orawsko-Nowotarska zbudowana z osadów neogeńsko-czwartorzędowych). Pomiedzy te jednostki wcinają się pieńniński pas skałkowy – długa, wąska formacja w kształcie łuku ciągnącego się od Austrii po Rumunię. Na granicy kotlin i pogórzy pas ten odznacza się w krajobrazie linią niewysokich wapiennych skał, a na wschodzie przechodzi w pasmo Pienin.

Krajobraz i przyrodę kształtował tu także człowiek. Zarówno Kotlina Orawsko-Nowotarska, jak i Pogórze Spisko-Gubałowskie na przestrzeni wieków zostały znacznie odlesione. Obecnie lasy porastają niespełna ¼ powierzchni ich obszaru, co, zważywszy na to, że znajdujemy się w Karpatach – jednym z najbardziej lesistych regionów kraju, jest wartością wyjątkowo niską. Większość terenów wykorzystywana jest zatem rolniczo. Przeważają łąki i pastwiska, które zawdzięczają swoje pochodzenie hodowli oraz wypasowi bydła i owiec.

Choć w przeszłości wielokrotnie podkreślano, że naturalne walory Kotliny Orawsko-Nowotarskiej i Pogórza Spisko-Gubałowskiego zasługują na ochronę obszarową, nie przekładało się to na większą troskę o tutejszą przyrodę. Region znalazł się wprawdzie w granicach Południowomałopolskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu (1997 r.), ale reżim tej formy ochrony jest w tym przypadku zdecydowanie niedostateczny. Wystarczającej



Położona na prawym brzegu Czarnego Dunajca kopała torfowiska Przymiarki pod koniec XIX w. zajmowała powierzchnię około 110 ha, w 2004 r. było to już zaledwie 40 ha. W wyniku eksploatacji torfu doszło także do podziału kopyły na dwie części (ryc. za Król 2005).

ochrony nie zapewniają przyrodzie także rezerваты, których utworzono zaledwie trzy. Najstarszym – powołanym już w 1925 r., jednocześnie jedynym tutejszym rezerwatem torfowiskowym – jest położony na granicy miasta Nowy Targ – Bór na Czerwonem. Dzięki utworzonej w 2010 r. ścieżce edukacyjnej rezerwat stał się popularnym wśród mieszkańców Nowego Targu miejscem spacerów. W odległości około 1,5 km od miejscowości Rogoźnik znajduje się Skalka Rogoźnicka, stanowiąca fragment pienińskiego pasa skałkowego. Powołano tu niewielki rezerwat, który chroni skałę zbudowaną z wapienia muszlowcowego (zwanego muszlowcem rogoźnickim) z dobrze zachowanymi skamieniałościami fauny górnourajskiej typu alpejskiego, a także porastającą skałę murawę kserotermiczną. Na Pogórzu Spiskim w okolicy Łapszy Niżnych i Ostruni (Słowacja) wytyczono leśny rezerwat Niebieska Dolina.

Poprawę sytuacji związanej z ochroną przyrody przyniosła na początku XXI w. realizacja w Polsce postanowień dyrektyw siedliskowej i ptasiej. W ramach sieci Natura 2000 dla ochrony torfowisk i borów bagiennych Kotliny Orawsko-Nowotarskiej utworzono dwa obszary (ptasi i siedliskowy) o niemal identycznym przebiegu granic i tej samej nazwie Torfowiska Orawsko-Nowotarskie. Znaczenie przyrodnicze tutejszych dolin rzecznych podkreślają trzy kolejne obszary siedliskowe: Czarna Orawa, Dolina Białki i Górny Dunajec.

W regionie Kotliny Orawsko-Nowotarskiej i Pogórza Spisko-Gubałowskiego spotykają się trzy krainy historyczno-kulturowe – Orawa, Podhale i Spisz, tworzące (wraz ze słowackim Liptowem) podnóże Tatr określane mianem Podtatrza. Rdzenną ludnością są tu górale – Orawiaczy, Podhalańcy i Spiszacy. Ich kultura – stroje, pieśni, kuchnia i obrzędy – to niezwykła opowieść, na którą nie ma w niniejszym rozdziale miejsca. Warto jednak o niej pamiętać i odwiedzając tę część Polski w poszukiwaniu wyjątkowych walorów przyrody, znaleźć choć chwilę, by poogłądać, posłuchać i posmakować nadal żywych tradycji tego regionu.

Siedliska przyrodnicze

Analiza starych map austriackich pozwoliła ustalić, że w XIX w. rozległe kopuły torfowisk wysokich (patrz ramka) w polskiej części Kotliny Orawsko-Nowotarskiej rozciągały się na powierzchni niemal 3000 ha. Obecnie zajmują one nieco ponad 800 ha. Tak znaczny zanik tego, co powstawało przez większą część holocenu (od około 9 tysięcy lat), jest wynikiem trwającej od zaledwie 150 lat eksploatacji torfu, pierwotnie głównie ze względu na pozyskanie materiału opałowego, obecnie przede wszystkim do celów ogrodniczych i farmaceutycznych. Dawniej istotnym czynnikiem niszczącym pokłady torfu były również pożary zaprószone przypadkowo przez pasterzy lub wywoływane umyślnie w celu pozyskania terenu pod grunty orne. Na Słowacji spory obszar występowania torfowisk zamieniony został w Zbiornik Orawski. W Polsce mniejsze kopuły zniknęły zupełnie z krajobrazu (np. Pustać Chyżne lub Koniówka) – w terenie pozostały po nich co

Torfowiska wysokie

Torfowiska (wysokie, niskie i przejściowe) reprezentują wyjątkowe siedliska przyrodnicze o znacznym uwilgotnieniu. Tworząca je roślinność, przede wszystkim różne gatunki mchów torfowców, po obumarciu pozostaje zalana wodą i nie rozkłada się całkowicie, ale przekształca stopniowo w osad organiczny zwany torfem. Proces powstawania torfu jest bardzo powolny, a jego tempo różne w zależności od wielu warunków.

Powstawanie torfowisk wysokich możliwe jest tylko w miejscach o specyficznych warunkach geologicznych i klimatycznych, gdzie bilans ilości wody dostarczanej z opadami i wody wyparowywanej wypada na korzyść tej pierwszej. Zjawisko zasilania torfowisk wysokich niemal wyłącznie przez wody opadowe odróżnia je od pozostałych typów torfowisk.

Torfowiska wysokie przyjmują zwykle postać kopuły o znacznej wysokości i powierzchni. Ich szczytowe, płaskie części charakteryzuje kępkowo-dolinkowa struktura – kępki porastają torfowce o zabarwieniu czerwonym i brązowym, natomiast w dolinkach (znacznie mocniej uwodnionych) występują torfowce o barwie zielonej. Cechą charakterystyczną tych siedlisk jest też silnie kwaśne i oligotroficzne (ubogie w związki mineralne) podłoże, a co za tym idzie – niewielka różnorodność gatunkowa. Poza mszakami występują tu nieliczne rośliny naczyniowe reprezentowane przede wszystkim przez krzewinki – bażynę czarną, modrzewnicę zwyczajną czy borówkę bagienną, mogą również pojawiać się nieliczne drzewa, zwykle w formie karłowatej. Grupą, która wykazuje szczególne przystosowanie do warunków panujących na torfowiskach, są rośliny mięsożerne.

W polskiej części Karpat oprócz Kotliny Orawsko-Nowotarskiej torfowiska wysokie wykształciły się jeszcze w Tatrach i Bieszczadach, przy czym występują tam w znacznie mniejszych skupiskach. Jako wielkie rezerwuary odgrywają znaczącą rolę w zatrzymywaniu wód opadowych (retencji). W pokładach torfu zakumulowane są też znaczne ilości dwutlenku węgla, przez co pełnią one najprawdopodobniej istotne funkcje klimatotwórcze. Głównym zagrożeniem dla siedlisk tego typu jest zmiana stosunków wodnych i niszczenie pokrywy torfowej. W prawodawstwie Unii Europejskiej (dyrektywa siedliskowa) ochrona torfowisk wysokich uznawana jest za szczególnie istotną – są to tzw. siedliska priorytetowe. Dla ich zachowania wyznacza się obszary sieci Natura 2000.

najwyżej potorfia z cienką warstwą torfu, a na mapach ich zwyczajowe nazwy. Stopniowe zanikanie większych kopuły obrazuje przykład torfowiska Przymiarki (patrz rysunek). Obecnie, pomimo objęcia regionu siecią Natura 2000, eksploatacja torfu ma nadal miejsce. Na obrzeżach kopuły, dziś już tylko incydentalnie i na niewielką skalę torf pozyskiwany jest przez okoliczną ludność, choć w świetle prawa



Flora i fauna torfowisk wykazuje szereg specjalizacji do specyficznych warunków tych siedlisk. Jedyną rośliną żywicielską gąsienic szlaczkonii torfowca (zdjęcie u góry; fot. Aleksandra Pępkowska-Król) jest borówka bagienna (zwana pijanicą). Rosiczka długolistna (zdjęcie u dołu; fot. Bogusław Czerwiński) azot, którego brakuje w podłożu, na którym rośnie, pozyskuje dzięki owadożerności.

jest to nielegalne (nawet jeśli odbywa się na prywatnym gruncie!). W południowej części Puścizny Wielkiej i na torfowisku Przybojec (w jego słowackiej części) znajdują się kopalnie odkrywkowe, których legalna działalność osiąga skalę przemysłową. W wielu miejscach ocalałe kopuły uległy znacznemu przesuszeniu (często w wyniku melioracji przeprowadzonych, by ułatwić wydobywanie kopaliny w sąsiedztwie). Przesuszone kopuły zarastają wrzosem, a następnie krzewami i drzewami, z ich powierzchni wycofują się mchy i inne wybitnie wilgociolubne rośliny. Żywe, wciąż przrastające torfowiska wysokie znajdziemy już tylko w kilku miejscach – dobrymi przykładami są północna część Puścizny Wielkiej, centralna część torfowiska Baligówka czy polska część torfowiska Przybojec.

Torfowiska niskie reprezentowane są w regionie (zarówno na Pogórzu Spisko-Gubałowskim, jak i w Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej) przez torfowiska alkaliczne (zasadowe) o charakterze młak górskich. Siedliska te powstają na stokach w miejscu wsięku wód gruntowych, a warstwa torfu jest w nich bardzo płytka. Znajdziemy je m.in. w dolinach potoków Piekielnika, Czarnej Wody i Chyżnego. Latem, w czasie owocowania wełnianki szerokolistnej ich zwykle niewielkie płyty dobrze odróżniają się od skrywających je wilgotnych łąk ostrożeńcowych. Młaki górskie towarzyszą również samym torfowiskom wysokim, powstając na ich obrzeżach, w miejscach wypływu wody z kopuły. Na okrajkach torfowisk wysokich (zasilanych zarówno przez wody podziemne, jak i opadowe) występują także torfowiska przejściowe – nasyczone wodą mszary o ubogim składzie gatunkowym, które powszechnie, jako siedliska wtórne, wykształcają się w miejscach po eksploatacji torfu.

W warunkach dużej wilgotności, na specyficznym podłożu torfowym rozwijają się bory bagiennie. W regionie spośród siedlisk tego typu odnajdziemy górskie torfowiska wysokie z kosodrzewiną i sosną błotną (sosną drzewokosą), sosnowe bory bagiennie oraz torfowiskowe świerczyny górskie. Ich najcenniejsze fragmenty znajdują się w zwartym kompleksie leśnym, ciągnącym się od miejscowości Chyżne na zachodzie po Puściznę Wielką na wschodzie. Na Pogórzu Spiskim (pomiędzy miejscowościami Łapszanka, Łapsze Niżne i Kacwin) zachował się jeden większy kompleks leśny, w którym znajdziemy zarówno buczyny, bory świerkowe, jak i lasy jodłowe.

Latem wyjątkowo pięknie prezentują się półnaturalne łąki, z których większość zawdzięcza swoje pochodzenie gospodarce pasterskiej. Skrywają one takie rarytasy jak lilia bulwkowata (bardzo rzadka na terenie Polski – w regionie ma jedyne karpackie stanowiska). Najcenniejsze pod względem przyrodniczym są regłowe łąki mietliczowo-mietlicowe (endemiczny zespół dla Karpat Zachodnich), odnajdziemy je m.in. w okolicach wsi Piekielnik i Łapszanka oraz w paśmie Gubałówki. Dawniej wypasano na nich skoszarowane owce i bydło, które jednocześnie nawożyły ruń. Raz w roku łąki były koszone na siano wykorzystywane jako pasza w zimie. Dziś, kiedy pogłowie zwierząt jest znacznie mniejsze, łąki najczęściej tylko się kosi.

Półnaturalnym siedliskiem przyrodniczym wymagającym wypasu są również murawy bliźniczkowe z dominującą bliźniczką psią trawką, które wykształciły się m.in. na okrajkach torfowiska Bór za Lasem Kaczmarka, Przybojec i Baligówka. Zagrożeniem dla łąk i muraw w regionie jest zarówno porzucanie tradycyjnego sposobu ich wykorzystania (co ma częściej miejsce), jak i intensyfikacja użytkowania. Pierwsze prowadzi do ich zarastania przez gatunki zaroślowe i leśne, drugie – do ubożenia składu gatunkowego. W obu przypadkach z runi znikają najcenniejsze rośliny, takie jak mieczyk dachówkowaty i storczyki.

Z urozmaiconą siecią rzeczną Podtatrza wiąże się wiele interesujących siedlisk leśnych. W dolinach rzek i potoków regionu szeroko rozpowszechniona jest olszynka karpacka. W zabagnionych obniżeniach terenu pojawia się olszynka bagienna. Z nieleśnych siedlisk nadrzecznych warto wspomnieć o nadpotokowych ziołoroślach lepiężnikowych (w których dominują lepiężniki biały i wyłysiały, a często pojawia się także lepiężnik różowy) oraz najpowszechniejszym na stromych zboczach potoków zespole parzydła leśnego i omiegu górskiego.

Flora

W opisywanym regionie na szczególną uwagę zasługuje flora torfowisk wysokich i związanych z nimi siedlisk, takich jak torfowiska przejściowe, niskie, potorfia czy bory bagiennie. Występujące tu rośliny charakteryzuje wysoki stopień specjalizacji pozwalający im na rozwój w skrajnych, wilgotnych warunkach. Wiele występujących na torfowiskach i w borach bagiennych gatunków przetrwało tu od okresu zlodowaceń pomimo znacznych zmian klimatycznych, jakie miały miejsce w całym okresie postglacjalnym. Są to tzw. relikty glacialne, do których zaliczamy: turzycę skąpokwiatową, bażynę czarną, żurawinę drobno-listkową, bagno zwyczajne, rdestnicę alpejską, wełniankę delikatną i malinę moroszkę. Najczęściej są to gatunki skrajnie rzadkie, zagrożone wyginięciem. I tak, wełnianka delikatna ma tu swoje jedyne stanowisko w polskiej części Karpat, a malina moroszka ostatnie w regionie całych Karpat. Z innych ważnych gatunków warto wymienić turzycę – Davalla, bagienną i pchłą, a także kukulkę plamistą, kruszczyka błotnego i sosnę błotną. Warto poświęcić chwilę nielicznym w Polsce roślinom mięsożernym: na torfowiskach wysokich rosiczkom długolistnej i okrągłolistnej, a w płatach młak tłustoszowi pospolitemu i pływaczom drobnemu i zwyczajnemu.

Flora torfowisk wysokich Kotliny Orawsko-Nowotarskiej to również rośliny szerzej rozpowszechnione w Polsce niżowej, za to stosunkowo rzadkie w Karpatach: modrzewnica zwyczajna, czermień błotna, rogatek sztywny, siedmiopalecznik błotny, sit alpejski, grzybienie białe, żurawina błotna, rdestnica alpejska, bagnica torfowa. Dwa z wymienionych gatunków – grzybienie białe i rdestnica alpejska – mają tu najwyższe położone polskie stanowiska. Ciekawym zjawiskiem jest również występowanie na kopułach torfowisk kosodrzewiny, rośliny wysokogórskiej, która z reguły nie występuje tak nisko.

Cietrzew

Wielkością zbliżony do kury cietrzew *Tetrao tetrix* to osiadły gatunek kuraka związany z siedliskami o charakterze przejściowym (podlegającym sukcesji), takimi jak skraje lasów, leśne pożarzyska, torfowiska wysokie czy wrzosowiska. Upierzenie samca (koguta) jest czarne z niebieskim połyskiem oprócz białych pokryw podogonowych, białego spodu skrzydeł i czerwonych brwi. Samica (cieciorka) jest mniejsza, upierzona rdzawo-brązowo. Wiosną i jesienią cietrzewie odbywają spektakularne toki, podczas których koguty walczą między sobą o względy samic. Samice samotnie wysiadują jaja i opiekują się młodymi. Pisklęta są typowymi zagniazdownikami, gniazdo pod opieką matki opuszczają już w drugim dniu życia. W zimie ptaki skupiają się, tworząc najczęściej jedнопłciowe stada. Stada samców są liczniejsze i w przeciwieństwie do samic, które preferują miejsca zadrzewione, często przebywają w otwartym terenie. Dieta dorosłych cietrzewi jest bardzo zróżnicowana, jej podstawę stanowią liście, pąki, kwiaty, owoce lub nasiona roślin (m.in. brzozy, bo-

rówki, żurawiny, wetnianki, traw i turzyc). Młode do prawidłowego rozwoju wymagają białka zwierzęcego – owadów w różnych stadiach rozwojowych.

W Europie cietrzew zasiedla przede wszystkim strefę lasów północnej i północno-wschodniej części kontynentu. Pozostałe, izolowane stanowiska, w tym te znajdujące się w Polsce, mają charakter reliktowy. W skali kraju ważnym regionem występowania cietrzewia są Karpaty Zachodnie, gdzie najliczniejsza jest populacja z Torfowisk Orawsko-Nowotarskich.

W Polsce cietrzew był niegdyś szeroko rozpowszechnionym gatunkiem łownym. Obecnie jest silnie zagrożony wyginięciem, podlega ścisłej ochronie gatunkowej (status gatunku łownego zniesiono w 1995 r.), a jego tokowiska powinny być objęte ochroną strefową. W Europie uznany został za gatunek specjalnej troski i umieszczono go w załączniku I dyrektywy ptasiej. Za główne przyczyny gwałtownego spadku liczebności uznaje się przekształcanie siedlisk (osuszanie terenów bagiennych, nieodpowiednią gospodarkę leśną), przetowienie, a w ostatnich latach – niszczenie zniesień przez coraz liczniejsze drapieżniki oraz niepokojenie ptaków na tokowiskach.



Torfowiska Orawsko-Nowotarskie są największą karpacką ostoją cietrzewia. Samca cietrzewia wyróżnia lirowato wygięty ogon i czerwona brew, która w okresie toków nabrzmiewa i nazywana jest różą. Fot. Grzegorz Leśniewski

Szczególną rolę w kształtowaniu flory regionu odgrywają doliny rzek, którymi przenoszone przez wodę lub wiatr rośliny (przede wszystkim pod postacią nasion) wędrują z Tatr w niższe położenia. Świetnym przykładem korytarza ekologicznego łączącego Tatry Wysokie z Pogórzem Spisko-Gubałowskim, Pieninami i Kotliną Orawsko-Nowotarską jest dolina Białki. Na żwirowiskach rzeki w regionie Pogórza Spiskiego odnajdywano ciekawe rośliny wysokogórskie, w tym gęsiówki: alpejską i stokrotkolistną,

przytulnię nierównolistną, rzeżusznik tatrzański, wiechlinę alpejską, koniczynę brunatną czy nawłóć alpejską. Część z tych roślin zadomowiła się tu już na stałe, inne pojawiają się efemerycznie na pojedynczych stanowiskach.

Fauna

Wśród ssaków, które występują w regionie, najciekawsze są duże drapieżniki: wilk, ryś i niedźwiedź brunatny. Szanse

na spotkanie z którymkolwiek z nich są niewielkie. Jedynie tropy wilków są stosunkowo częste w tutejszych borach. Pospolite są przede wszystkim gatunki łowne: lis, zając, sarna, jelen i dzik. Spacerując dolinami rzek i potoków, możemy zobaczyć wydrę i bobra, choć najczęściej zauważymy tylko ślady ich obecności – tropy wydry na błotnistych brzegach lub charakterystyczne zgryzy bobrowe.

Najlepiej poznana grupą zwierząt regionu są ptaki, wśród których sztandarowym gatunkiem jest cietrzew (patrz ramka). Na torfowiskach i w borach bagiennych Kotliny Orawsko-Nowotarskiej można go spotkać przez cały rok, choć nie jest to proste, gdyż prowadzi skryty tryb życia. Najłatwiej wiosną usłyszeć jego czuchotanie (inaczej czuszykanie) lub bełkotanie (bulgotanie) – składowe donośnej, słyszalnej na znaczne odległości „pieśni” odgrywanej podczas toków. Inne gatunki, które znajdziemy w podobnych miejscach, to jarząbek, paszkot, krzyżodziób świerkowy. Na okrajkach torfowisk występują sikory – czarnogłówka i czubatka, oraz świergotek drzewny. Odsuwając się dalej od krawędzi kopał, trafiamy na wilgotne łąki z świergotkiem łąkowym, świerszczakiem, pokląskwą i kszukiem. Łąki kośne i pastwiska sprzyjają derkaczowi, przepiórcie i kuropatwie. Tam gdzie na łąkach pojawiają się większe kępy krzewów, żerują dzierzby – gąsiorek i srokosz.

Dużą ciekawostką jest niewątpliwie gniazdowanie w regionie wszystkich krajowych gatunków pliszek – siwej, żółtej, górskiej i cytrynowej. Ta ostatnia – najrzadsza w Polsce, gnieździ się regularnie w sąsiedztwie Zbiornika Orawskiego. Spotkamy tu również wszystkie gatunki polskich drożdów – kosa, kwiczoła, śpiewaka, paszkota, drozda obroźnego i drożdżika, który nie jest tu lęgowy, ale licznie pojawia się w okresie wiosennych migracji.

W Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej dobrze reprezentowane są ptaki szponiaste. Oprócz pospolitych myszołowa, jastrzębia, krogulca i pustułki z rzadka gniazduje tu orlik krzykliwy. Z pobliskich Tatr zalatuje na żerowiska orzeł przedni. W okresie migracji otwarte tereny stanowią miejsce żerowania dla: błotniaków stawowego, łąkowego i zbożowego, kani czarnej, kobczyka i kurhannika. W zimie dodatkowo spotkamy tu myszołowa włochatego i drzemlika. Gryzonie, które stanowią bazę pokarmową szponiastych, występują tu obficie, o czym świadczą ich liczne ślady na polach i łąkach.

Siedliskowe obszary Natura 2000 o charakterze rzeczonym wyznaczone zostały w regionie m.in. ze względu na występowanie bogatej ichtiofauny. W tutejszych rzekach występują: minóg strumieniowy, koza pospolita, głowacz białopłetwy, brzanka, świnka, miętus, lipień i brzana.

Interesująca, choć słabo opisana, jest fauna bezkręgowców. Z torfowiskami związane są rzadkie motyle dzienne: szlaczkoń torfowiec, modraszek bagniczek, dostojka akwilonaris i strzępotek sopłaczek. Są to gatunki rzadkie w skali Europy, wszystkie znajdują się na „Europejskiej czerwonej liście motyli”. W Polsce występują już tylko na izolowanych stanowiskach, których w wyniku osuszania terenów podmokłych z roku na rok jest coraz mniej. W maju masowo pojawiają się na torfowiskach również zieleńczyk

ostrężyniec – gatunek pospolity, szeroko rozprzestrzeniony w całym kraju. Jego nazwa nawiązuje do zielono ubarwionej, mieniającej się spodniej strony skrzydeł. Inne warte wymienienia gatunki motyli, równie ciekawie ubarwione, to: mieniak stużnik, rusalka żałobnik, paż królowej, czerwończyki płomieniec i dukacik.

Badania ostatnich lat prowadzone w rezerwacie Bór na Czerwonem wskazują na wyjątkowy charakter fauny pajęczaków obszaru Torfowisk Orawsko-Nowotarskich. Stwierdzono tu występowanie skakuna *Sibianor lae* – gatunku nowego dla Polski, a także wielu pająków borealnych znanych dotąd w Polsce z niewielu stanowisk, często zagrożonych (np. osnuwik *Carorita limnaea*, pogoniec *Arctosa lamperti* czy worczak *Gnaphosa microps*). Rzadkie ślimaki – poczwarówka Geyera (Puścizna Rękowiańska, Baligówka) i p. zwężona (Niedźwiedzie) oraz małż słodководny skójka gruboskorupowa to najcenniejsi przedstawiciele mięczaków.

Zabytki kultury

Najcenniejszym zabytkiem sakralnym w regionie jest gotycki kościół św. Michała Archaniola w Dębnie, który wraz z innymi drewnianymi kościołami Polski południowej został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Początki budowli przypadają na XIII w., m.in. odnaleziono tu przedstawiające św. Katarzynę i św. Agnieszkę najstarsze polskie malowidło na desce z 1280 r., obecnie obraz znajduje się w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie, a w Dębnie powieszono jego kopię.

Miano religijnej stolicy Podhala należy do Ludźmierza (dawniej Ludzimierz), najstarszej tutejszej wsi (1234 r.), w której znajduje się sanktuarium z cudowną figurą Matki Boskiej Ludźmierskiej (nazywanej także Królową lub Gaździną Podhala). Wstawiennictwu patronki kościoła górale przypisują m.in. wybór Karola Wojtyły na papieża. Początki wsi i budowy kościoła sięgają XIII w., ale obecny murowany kościół neogotycki pochodzi już z wieku XIX. Co roku 15 sierpnia w Ludźmierzu odbywa się odpust, na który zewsząd ściągają górale. Ważnym wydarzeniem jest też uroczyste rozpoczęcie sezonu pasterskiego; wiosną w sanktuarium spotykają się bacowie, by zabrać stąd do swoich bacówek poświęcone wodę i ogień. Miejscowość słynie również z tego, że w 1865 r. urodził się w niej poeta Kazimierz Przerwa-Tetmajer.

W krajobraz kulturowy Podtatrza wpisane są przydrożne krzyże i figury oraz dzwonnice loretańskie. Te ostatnie czasami przypominają przydrożne kapliczki (jak dzwonnica z Przełęczu nad Łapszanką z kopią obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej), innym razem zdecydowanie wyróżniają się swą wysokością (jak dwie drewniane z Chyżnego, symetrycznie górujące nad dwoma skrajami wsi). Każda z nich posiada dzwon, w który uderza się w celu odpędzenia płańetników – złych duchów sprowadzających na wieś burze.

Perłą architektury Podhala jest Chochołów – żywy skansen. Tutejsze chałupy góralskie (w większości do dziś wykorzystywane jako domy mieszkalne) pochodzą



Derkacz kojarzy się z charakterystyczny głosem samca – donośnym, rytmicznym *der-der*. Usłyszeć go można podczas wiosennych nocy na łąkach i pastwiskach, których nie brakuje w regionie. Fot. Jacek Drozda

z przełomu XVIII i XIX w. Wszystkie objęte są ochroną konserwatorską, podobnie jak cały plan zagospodarowania architektonicznego wsi. Na pamiątkę walk górali z władzami austriackimi z 1846 r. utworzono tu także Muzeum Powstania Chochołowskiego (oddział Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem).

Przed II wojną światową istotną część społeczności regionu stanowili Żydzi. Pozostały po nich przede wszystkim kirkuty (cmentarze). Synagogi zostały zniszczone lub przebudowane i obecnie nie pełnią już swoich dawnych funkcji.

Zaplecze turystyczne

W Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej poza Nowym Targiem (historyczną stolicą Podhala, obecnie największym tutaj miastem liczącym 34 tysiące mieszkańców) nocleg znajdziemy prawie wyłącznie w gospodarstwach agroturystycznych. Ich poszukiwanie dobrze rozpocząć od Czarnego Dunajca. Na Pogórzu Spisko-Gubałowskim mamy za to cały wachlarz możliwości – od agroturystyki poprzez domy gościnne i pensjonaty po hotele, nawet w mniejszych miejscowościach.

Podczas pobytu w regionie warto spróbować regionalnych potraw, które serwowane są w góralskich karczmach, wśród nich godne polecenia są potrawy z jagnięciny podhalańskiej, kwaśnica czy żurek na żentycy. W produkty z owczego mleka, z których słynie Podhale, najlepiej zaopatrywać się w baczniach otwartych mniej więcej od maja do października – oscypek, bundz, bryndza i żentyca to ich sztandarowe wyroby. Odwiedzając bacznię, możemy podejrzeć, w jakich warunkach wyrabia się te rozslawione na całą Europę przysmaki górali czy spotkać prawdziwego baczę.

W Bukowinie Tatrzańskiej, Białce Tatrzańskiej, Szarflarach i Chochołowie (planowane otwarcie w 2014 r.) na bazie wód termalnych powstały wielofunkcyjne ośrodki wypoczynkowo-rekreacyjno-rehabilitacyjne, których główną atrakcją są ciepłe baseny. Miłośnikom aktywnego wypoczynku region oferuje wyciągi narciarskie, a także szlaki rowerowe i konne. Dobrze rozwinięta jest sieć szlaków pieszych, w zimie wiele polnych i leśnych dróg może być z powodzeniem wykorzystywanych przez narciarzy biegowych.

Łąki i bory bagienne okolic wsi Chyżne

Długość trasy około 12 km, czas przejścia 6 godz. W przeważającej części trasa łatwa, ale miejscami przy wysokich stanach wody może być nawet bardzo trudna.

Wycieczkę rozpoczynamy w środkowej części Chyżnego, skąd kierujemy się na wschód. Zanim na dobre ruszymy w teren, spróbujemy przyjrzeć się samej wsi – jej ciekawej zabudowie, figurom św. Jana Nepomucena i św. Floriana oraz wysokiej, drewnianej dzwonnicy loretańskiej. Odrobinę uwagi poświęćmy również kościołowi pod wezwaniem św. Anny, przy którym utworzono muzeum parafialne. Niewątpliwą atrakcją tutejszej ekspozycji jest XVII-wieczna szopka bożonarodzeniowa, zwana jasełkami orawskimi – przykład zabytku orawskiej rzeźby religijnej. Opuszczając wieś, kierujemy się na drogę wiodącą przez rozległe chyżniańskie łąki. Możemy z nich podziwiać wspaniałe panoramy Tatr (na południu) i Babiej Góry (na północnym zachodzie), które szczególnie pięknie prezentują się w maju, gdy na łąkach pojawiają się pierwsze kwiaty, a szczyty gór ciągle przykrywa śnieg. Musimy przejść mniej więcej kilometr, aby dotrzeć do granicy lasu gospodarczego, który po kolejnym kilometrze zmienia swój charakter, przechodząc w bardziej niedostępny i podmokły bór bagienny. Od tego momentu drogi nie są już tak wyraźne, przez co łatwo stracić orientację, a wczesną wiosną ich przejście może być jeszcze trudniejsze z powodu wysokiego stanu wód. Tutaj skręcamy na południowy zachód w kierunku odległego o mniej więcej 3 km, znajdującego się na granicy polsko-słowackiej, potoku Jeleśnia, gdzie Słowacy dla ochrony wydry powołali rezerwat przyrody. Ale zanim tam dotrzemy, będziemy musieli pokonać dwa potoki Jamów Chyżny i Tokarka. Do Chyżnego wracamy doliną potoku, a następnie drogą przez łąki.

Podczas wycieczki możemy przyjrzeć się szerokiemu spektrum siedlisk Kotliny Orawsko-Nowotarskiej – łąkom mietlicowym-mietlicowym, młakom górskim, borom bagiennym, ziołoroślom lepiężnikowym oraz torfowiskom wysokim. W terenie otwartym możemy usłyszeć derkacza i przepiórkę oraz zobaczyć żerującego srokosza i gąsiora. Tutejsze bory to ostoja paszkioty, krzyżodzioba świerkowego i dzięcioła czarnego. W leśnych potokach żeruje bocian czarny. Po tych samych ścieżkach, które w dzień wykorzystują ludzie, w nocy przemieszczają się wilki. Ich tropy i odchody odnajdziemy bez trudu w wielu miejscach.

Ścieżka edukacyjna Torfowisko Baligówka

Długość trasy około 3 km, czas przejścia około 1,5 godz. Ścieżka nie jest trudna, niemniej jednak należy pamiętać, że okresami w najniższej położonych miejscach może być zalana, wybierając się na wycieczkę, warto zatem zabrać odpowiednie obuwie.

Przez okrajek i kopułę torfowiska Baligówka (od jego południowej strony) prowadzi ścieżka przyrodnicza. Na jej trasie ustawionych zostało 13 tablic, które informują m.in. o historii powstania torfowisk Kotliny Orawsko-Nowotarskiej oraz o siedliskach przyrodniczych, a także gatunkach roślin i zwierząt wyróżniających ten region na tle Karpat i całej Polski. Spacerując wzdłuż wyznaczonego szlaku, dowiemy się również, jaka jest historia bytności człowieka na tym terenie. Wycieczkę rozpoczynamy (i kończymy) przy Bacówce Baligówka (położonej przy drodze na trasie Czarny Dunajec – Piekielnik), która jest jednym z wielu podobnych obiektów znajdujących się na trasie podhalańskiego Szlaku Oscypkowego. Od maja do października zaopatrzymy się tu w tradycyjne sery owcze – oscypka i bundza, dużym rarytasem jest też żentycza (owcza serwatka). Przy okazji zakupów warto uciąć sobie krótką pogawędkę, choćby o pogodzie, z bacą lub jego pomocnikami, by posłuchać melodyjnej mowy rdzennych górali.

Torfowisko Baligówka (zwane inaczej Opalówką z uwagi na to, że w przeszłości pozyskiwano tu torf do celów opałowych) jest obecnie drugim co do wielkości torfowiskiem Kotliny Orawsko-Nowotarskiej (większa jest tylko Puścizna Wielka). Obrzeża zachowanej części kopuły zajmują okrajki o charakterze torfowisk przejściowych i borówczysk. Miejsca, skąd najwcześniej usunięto torf, przekształciły się natomiast w wilgotne łąki lub suche pastwiska z dużym udziałem wrzosu. Szczególnie ciekawym siedliskiem jest tu murawa bliźniczkowa, w runi której rosną m.in. storczyki – kukułki plamista i szerokolistna, podkolan biały i kruszczyk błotny oraz gnidosz rozesłany – interesujący gatunek pasożytny na korzeniach innych roślin.

Spacerując wzdłuż ścieżki, mamy szansę usłyszeć derkacza i przepiórkę. Znacznie łatwiej dostrzec pokląskwę, czajkę, kszyka oraz świergotka drzewnego i łąkowego. Przy odrobinie szczęścia uda nam się spotkać cietrzewia. W okresie migracji okoliczne łąki i pola to doskonałe miejsce do obserwacji żerujących ptaków szponiastych: myszołowa i myszołowa włochatego, błotniaków stawowego, łąkowego i zbożowego, a także orlika krzykliwego.

W lecie okrajek torfowiska jest świetnym miejscem obserwacji motyli. Największym rarytasem jest niewątpliwie szlaczkoń torfowiec, którego osobniki od czerwca do lipca licznie latają nad krzewinkami borówki bagiennej – wyłącznej rośliny żywicielskiej

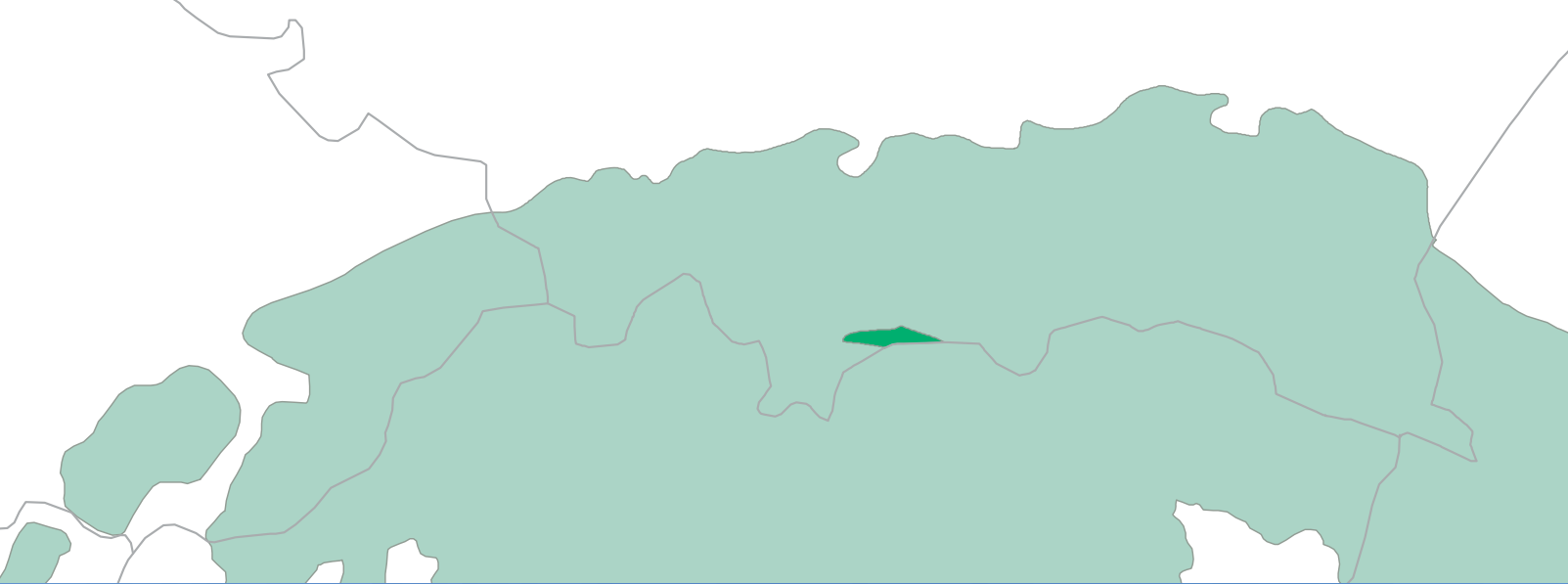
gąsienic. Ponadto mamy szansę spotkać: czerwończyka płomieńca, modraszka semiargusa, dostojki selene i euforyzmę czy górówkę meduzę.

Niebieska Dolina

Długość trasy około 10 km, czas przejścia 3 godz. Trasa jest stosunkowo łatwa, można przejść ją pieszo, pokonać konno lub na rowerze.

Wycieczkę rozpoczynamy na przełęczy nad Łąpszanką (Pogórze Spiskie), w miejscu, gdzie na tle wspaniale prezentującej się panoramy Tatr w 1928 r. wybudowano dzwonnice loretańską. Stąd niebieskim szlakiem kierujemy się na wschód, mijając ostatnie zabudowania wsi Łąpszanka (w zdecydowanej większości są to stare drewniane domy nadające wsi niepowtarzalny urok) i wychodząc na nadal tradycyjnie użytkowane łąki mietlicowe-mietlicowe. Najpiękniej prezentują się one latem, w ich runi kwitnie wtedy wiele kwiatów (wśród których nierzadkie są podkolan biały i mietczyk dachówkowaty). Kolejne etapy trasy wiodą już lasem – najpierw mijamy bory świerkowe, następnie lasy jodłowe, by w końcu dotrzeć do celu naszej wyprawy – rezerwatu Niebieska Dolina, chroniącego fragment żywej buczyny karpackiej. Do samego rezerwatu najlepiej wybrać się wczesną wiosną, kiedy w runie kwitną piękne kwiaty, a w koronach nieulistnionych jeszcze drzew słychać wiele ciekawych gatunków ptaków. Lasy w otoczeniu rezerwatu wykorzystywane są gospodarczo, dlatego po drodze znajdziemy ścięte pnie drzew czekające na wywóz z lasu i głębokie koleiny po ciężkim sprzęcie leśników, co nieco burzy harmonię tego miejsca. Wracamy tą samą drogą, którą przyszlizliśmy.

Podczas wycieczki mamy szansę spotkać traszkę karpacką i kumaka górskiego. Gatunki te w okresie rozrodu można zauważyć na samej drodze w zalanych wodą koleinach. Występują tu niemal wszystkie polskie gatunki drozdów – drozd obrożny, paszkot, śpiewak, kwiczoł i kos. Może się zdarzyć, że idąc szlakiem, spłoszymy jarząbka. W koronach drzew niełatwo wypatrzemy, ale na pewno usłyszymy mysikrólika, zniczka czy czubatkę.



Widok z Wysokiego Wierchu (Małe Pieniny) na Pieniny Właściwe. Fot. Bogusław Czerwiński

Pieniny

Bogusław Kozik, Joanna Kozik



Pieniny są niewielkim pod względem wysokości i powierzchni pasmem górskim o niepowtarzalnym krajobrazie oraz wyjątkowym bogactwie kulturowym i przyrodniczym. Krajobraz stanowi tu mozaikę przenikających się ekosystemów naturalnych i powstałych w wyniku działalności człowieka. Zabytki unaoczniają bogatą historię i wielokulturowe tradycje regionu. U podstawy fenomenu przyrodniczego Pienin leżą czynniki, które przyczyniły się do wykształcenia ogromnej różnorodności biologicznej. Do najważniejszych należą: wapienne podłoże, zróżnicowane ukształtowanie terenu, mikroklimat, brak zlodowaceń w plejstocenie i bliskość Tatr. Wartość przyrodnicza Pienin została doceniona już na początku XX w., kiedy w 1932 r. utworzono tu pierwszy w Polsce park narodowy, który razem ze Słowackim Rezerwatem Przyrodniczym w Pieninach stanowił pierwszy w Europie międzynarodowy obszar chroniony.



Otoczenie Pienińskiego Parku Narodowego wyróżnia charakterystyczny dla regionu rozłóg pól i łąk. Fot. Bogusław Kozik

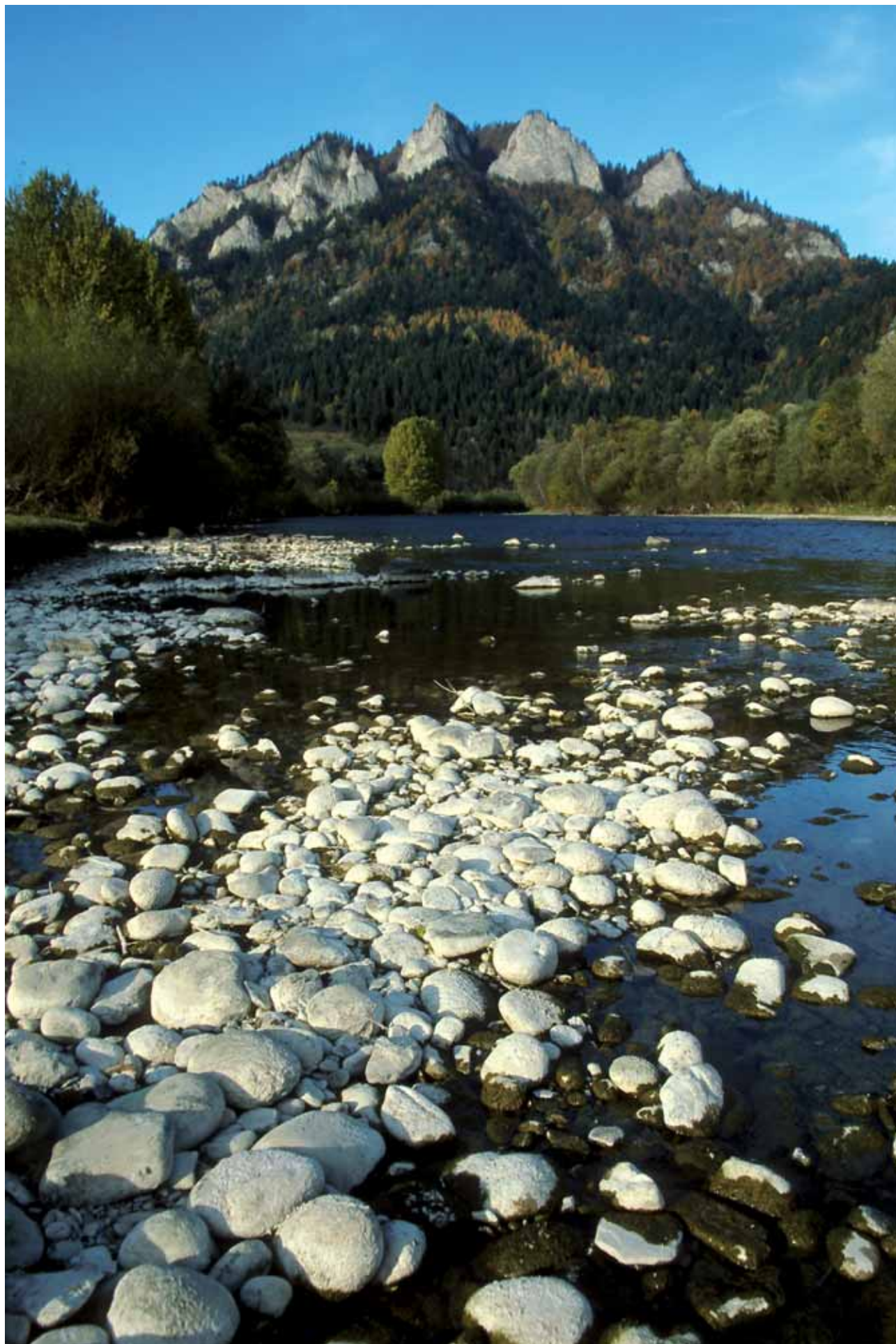
Opis regionu

Na granicy Wewnętrznych i Zewnętrznych Karpat Zachodnich biegnie pas skałek wapiennych często porożrzanych i niknących w głębi ziemi. Najbardziej wyróżniający się fragment tego pasa tworzy niewielką grupę górską zwaną Pieninami. W granicach Polski Pieniny ciągną się na długości około 35 km przy szerokości dochodzącej do 6 km. Od południa graniczą z Magurą Spiską, a od północnego zachodu z Kotliną Nowotarską. Od północy otaczają je Gorce i Beskid Sądecki, stanowiący również ich wschodnią granicę. Pieniny przecina rzeka Dunajec, dzieląc je na trzy części: Pieniny Spiskie, Pieniny Właściwe i Małe Pieniny. Krajobraz kulturowy zdecydowanie wyróżnia Pieniny spośród innych pasm górskich. Stanowi go mozaika łąk, pól uprawnych i lasów. Dopełnieniem są jasne wapienne ściany skalne, niewielkie skałki i wąwozy. Kształtowany przez stulecia jest przykładem równowagi między działalnością człowieka a otaczającą go przyrodą. Każda z trzech części pasma ma swój niepowtarzalny charakter, jednocześnie zachowując główne cechy pienińskiego krajobrazu.

Pieniny Spiskie ciągną się od przełomu Białki między Kramnicą (688 m n.p.m.) i Oblazową (670 m n.p.m.) w kierunku Niedzicy. Stanowią jednolity grzbiet z kulminacją na górze Żar (833 m n.p.m.). Wyjątkiem w rzeźbie są tu Zielone Skałki, które stromymi ścianami opadały niegdyś

do Dunajca, a obecnie są częściowo zatopione przez wody zbiornika czorsztyńskiego. Ten bardzo ciekawy pod względem geologicznym i przyrodniczym fragment Pienin Spiskich był dawniej rezerwatem, teraz należy do Pienińskiego Parku Narodowego. Większą część grzbietu Pienin Spiskich porastają lasy, a tereny niżej położone użytkowane są rolniczo jako pola, łąki i pastwiska, chociaż w ostatnich latach przybywa nieużytków.

Pieniny Właściwe leżą w centralnej części pasma między Czorsztynem a Szczawnicą, obejmując masyw Trzech Koron z najwyższą Okrąglicą (982 m n.p.m.). Stanowią najciekawszy pod względem krajobrazowym i przyrodniczym fragment pasma. Północne stoki łagodnie opadają do doliny Krośnicy, natomiast od południa rzeźbę urozmaicają strome zbocza i liczne wapienne ściany skalne. Dodatkowo walory krajobrazowe wzbogaca dolina Dunajca, w której pomiędzy Stromowcami Niżnymi a Szczawnicą rzeka przeciska się przez góry, tworząc malowniczy przełom. Znajdują się tutaj wyjątkowe miejsca widokowe, z najczęściej odwiedzanymi przez turystów Okrąglicą i Sokolicą (747 m n.p.m.). Ta pierwsza olśniewa panoramą otaczających Pieniny pasm górskich, natomiast szczyt Sokolicy stanowi miejsce, z którego w pełni można podziwiać przełom Dunajca. W Pieninach Właściwych elementy krajobrazu kulturowego są najbardziej wyraźne. Niestety, wraz z pojawianiem się nowych źródeł dochodu rolnictwo zaczyna mieć coraz mniejsze znaczenie. W konsekwencji powstaje



Dunajec dzieli Pieniny na trzy części: Pieniny Spiskie, Pieniny Właściwe i Małe Pieniny. W Pieninach Właściwych najwyższym masywem są Trzy Korony (w tle zdjęcia). Fot. Tomasz Wilk



W wielu miejscach Pienin przyrodę kształtował człowiek. Przykładem siedliska przyrodniczego uzależnionego od regularnego koszenia jest endemiczna dla tych gór ciepłolubna łąka pienińska. Fot. Bogusław Kozik

więcej nieużytków i tym samym powoli zanika charakterystyczny dla Pienin rozłóg pól. Ubywa miejsc, gdzie można podziwiać wąskie, długie pola orne z różnymi uprawami, poprzedzielane miedzami i kośnymi łąkami. Te ostatnie szczególnie atrakcyjnie wyglądają ze złożonymi na ostewkach kopcami siana. Wyżej położone, kolorowe pienińskie łąki dla zachowania swojego charakteru wymagają regularnego koszenia. Zabieg ten na gruntach Skarbu Państwa realizuje Pieniński Park Narodowy, natomiast łąki prywatne użytkowane są przez właścicieli w coraz mniejszym stopniu.

Małe Pieniny rozciągają się we wschodniej części pasma od Dunajca w Szczawnicy po przełęcz Rozdziele. Kulminacją stanowi Wysoka (1050 m n.p.m.), która jest jednocześnie najwyższym szczytem całych Pienin. Krajobraz nie jest tu tak różnorodny jak w Pieninach Właściwych, jednak rozległe zbocza pokryte lasami i polanami mają swój niepowtarzalny charakter. Można tu również zobaczyć wapienne skały, najbardziej wyeksponowane w wąwozie Homole i dolinie Białej Wody. Na obszarze Małych Pienin występują także skały pochodzenia wulkanicznego – andezyty na górze Jarmuta (794 m n.p.m.) i wychodnia bazaltowa w dolinie Białej Wody. W przeszłości w wyniku ruchów tektonicznych powstały pęknięcia i szczeliny w skorupie ziemskiej, do których przedostała się, a następnie zastygła magma z głębszych warstw ziemi. Powstałe w ten sposób intruzje andezytowe występują również na sąsiadującej z Pieninami Bryjarce (679 m n.p.m.) w Beskidzie Sądeckim i na górze Wdżar (767 m n.p.m.) koło

Kluskowiec. Pozostałością po działalności wulkanicznej są źródła wód mineralnych w Szczawnicy i Krościenku. Obecnie grzbietem Małych Pienin biegnie granica między Polską i Słowacją. Rozległe polany pozwalają podziwiać otaczający krajobraz, a na szczególną uwagę zasługuje Wysoki Wierch (899 m n.p.m.), z którego roztacza się jedna z ładniejszych panoram Pienin Właściwych. Charakterystycznym elementem krajobrazu są pasące się stada owiec. Historia wypasu sięga XV w., kiedy tereny te zostały zasiedlone przez ludność wołoską. Po II wojnie światowej, dla odciążenia tatrzańskich hal corocznie wypasano tutaj kilka tysięcy owiec z Podhala. Na potrzeby tego wypasu wybudowane zostały przez ówczesne władze cztery duże wzorcowe bacówki. Masowy wypas był czymś obcym dla lokalnej tradycji i nie przyjął się, a po podjętych inwestycjach pozostały zarastające roślinnością ruiny. Zachowała się tylko jedna bacówka pod Durbaszką (942 m n.p.m.), którą przekształcono w górski ośrodek szkolno-wypoczynkowy. Obecnie, wraz ze wzrostem opłacalności hodowli owiec, pojawiają się nowe bacówki i tereny wypasowe w całych Pieninach. Często wypas odbywa się w miejscach, które jeszcze kilkanaście, kilkadziesiąt lat temu użytkowane były jako pola orne lub łąki kośne.

O wartości przyrodniczej Pienin świadczy utworzenie na tym obszarze parku narodowego, pięciu rezerwatów przyrody oraz ustanowienie pięciu obszarów Natura 2000. W maju 1932 r. rozporządzeniem ministra rolnictwa powołano do życia pierwszy w Polsce park narodowy w celu ochrony najcenniejszego przyrodniczo i krajobrazowo

Cieptolubna łąka pienińska

Najładniejsze pienińskie łąki powstały dzięki działalności człowieka. Swój charakter zawdzięczają zabiegom koszenia, warunkującym ich istnienie. W ten sposób na glebach brunatnych, lekkokwaśnych wykształciło się najcenniejsze zbiorowisko łąkowe Pienin – cieptolubna łąka pienińska. Wyróżnia ją ogromne bogactwo kwitnących roślin. Na 100 mkw. cieptolubnej łąki pienińskiej obserwuje się do 61 gatunków roślin naczyniowych. Wśród nich duży udział mają storczyki z licznie występującym storczykiem bżowym i męskim. Można także spotkać podkolana białego, zielono kwitnącą listerę jajowatą i ozorkę zieloną. Rosną tu głównie rośliny cieptolubne, a najbardziej charakterystyczne to przelot pospolity i koniczyna pagórkowa. Występuje tu też żółto kwitnący, okazały kozibród wschodni, dzwonek skupiony i rozpierzchty, mieczyk dachówkowaty, wilżyna bezbronna oraz chabry – łąkowy i driakiewnik.

Latem wiele roślin zakwita równocześnie feerią barw, co decyduje o niezwykłych walorach estetycznych cieptolubnych łąk pienińskich – zachwycają one wtedy bogactwem kolorów i zapachów. Te same cechy kwiatów, którymi zachwyca się człowiek, przyciągają wiele owadów, znajdujących tu odpowiednią bazę pokarmową.

Cieptolubna łąka pienińska jest charakterystyczna wyłącznie dla Pienin, gdzie występuje w przedziale wysokości od 500 do 800 m n.p.m., w miejscach nasłonecznionych i o niewielkim nachyleniu stoków. Największy płat tego siedliska można zobaczyć na polanie Stolarzówka. Zagrożeniem dla łąki pienińskiej jest brak regularnego koszenia. Usuwanie biomasy powstrzymuje niekorzystny dla tego ekosystemu wzrost żyzności i związane z nim zmiany składu gatunkowego roślinności.

fragmentu Pienin Właściwych. Po II wojnie światowej Pieniński Park Narodowy został odtworzony (w 1955 r.), a jego powierzchnia obecnie zajmuje obszar 2372 ha. Głównym celem parku jest zachowanie różnorodności biologicznej i kulturowego krajobrazu Pienin. Słowacka część pasma również objęta jest ochroną. Od 1932 r. pienińskie parki narodowe polski i słowacki (pierwotnie Słowacki Rezerwat Przyrodniczy w Pieninach) stanowią najstarszy w Europie transgraniczny obszar ochrony przyrody.

Pienińskie rezerваты mają charakter krajobrazowy i obejmują ochroną niewielkie obszary o powierzchni od kilku do kilkudziesięciu hektarów. W Pieninach Spiskich dla zachowania przełomu Białki między Kramnicą i Obłazową utworzono rezerwat Przełom Białki pod Krempachami. W Małych Pieninach, w rezerwacie Biała Woda chroniony jest fragment doliny potoku ze zbiorowiskami kserotermicznymi i reliktowymi gatunkami roślin wysokogórskich (np. dębik ośmiopłatkowy). Ciekawym i chętnie odwiedzanym przez turystów miejscem jest rezerwat

Homole utworzony w obrębie wąwozu, którego dnem płynie potok Kamionka. Z kolei rezerwat Zaskalskie-Bodnarówka chroni lesisty wąwóz z licznymi wychodniami skalnymi. W szczytowych partiach Wysokiej (1050 m n.p.m.), ze względu na znajdujące się tam jedyne w Pieninach stanowisko górnoregłowego boru świerkowego, uformowano rezerwat Wysokie Skałki.

W Pieninach utworzono cztery obszary siedliskowe Natura 2000: Małe Pieniny, Podkowce w Szczawnicy, Pieniny i Niedzica, oraz jeden obszar ptasi pokrywający się z obszarem siedliskowym Pieniny. Ponadto dwa kolejne obszary Dolina Białki i Środkowy Dunajec z dopływami w niewielkiej części znajdują się w granicach pasma.

Najstarsze ślady obecności człowieka w Pieninach sięgają paleolitu, jednak rozwój osadnictwa rozpoczął się tu na większą skalę dopiero pod koniec XIII w. Od północy ziemie te zasiedlali książęta i królowie Polski, od południa zaznaczały się wpływy węgierskie. Do rozwoju osadnictwa na pograniczu polsko-węgierskim przyczyniła się święta Kinga, która od swojego męża Bolesława Wstydliwego w XIII w. otrzymała ziemię sądecką i część ziemi spiskiej. Obecność szlaków handlowych sprzyjała napływowi różnych grup etnicznych. Pod koniec XV w. do Pienin dotarła fala osadników wołoskich, zajmujących się pasterstwem. Kulturę tego terenu kształtowali więc Polacy, Słowacy, Węgrzy, Niemcy, Żydzi, Romowie i ludność wołoska. Współistnienie i przenikanie się różnych kultur na przestrzeni wieków miało znaczący wpływ na życie mieszkańców Pienin i uwidocznilo się w wielu dziedzinach, takich jak sposób gospodarowania, rzemiosło, zwyczaje czy strój. Obecnie z etnograficznego punktu widzenia w rejonie Pienin żyją górale spiscy, pienińscy oraz Rusini. Spiszacy zamieszkują teren Pienin Spiskich i Magury Spiskiej, a Pieniny Właściwe górale pienińscy zwani szczawnickimi. Przez kilkaset lat teren Szlachtovej, Jaworek oraz Czarnej i Białej Wody w Małych Pieninach zamieszkiwali Rusini szlachtownicy, którzy w 1947 r. zostali wysiedleni w ramach akcji „Wisła”. Przesiedlenia nie objęły ludności mieszkającej w Pieninach po stronie słowackiej. Pomimo rozwoju cywilizacji, pieniński folklor pozostaje wciąż żywy, kultywowany przez mieszkańców, lokalne organizacje i zespoły ludowe, co jest szczególnie widoczne podczas uroczystości religijnych, rodzinnych i wydarzeń kulturalnych.

Nowym i zarazem obcym dla Pienin elementem krajobrazu są zbiorniki powstałe po wybudowaniu dwóch zapór na Dunajcu – w Niedzicy i w Sromowcach Wyżnych. Dolina Dunajca została zalana na długości około 11 km, a powierzchnia lustra wody zbiorników Czorsztyńskiego i Sromowieckiego wynosi 13 km kw. Inwestycja od początku budziła duże kontrowersje ze względu na walory kulturowe, przyrodnicze i estetyczne terenu, który został zalany, oraz bliskie sąsiedztwo Pienińskiego Parku Narodowego. Jednocześnie Zbiornik Czorsztyński w pewnym stopniu redukuje falę powodziową oraz pełni funkcję retencyjną i rekreacyjną. Jesienią, kiedy liczba turystów maleje i zaczynają się migracje ptaków, zbiornik staje się ciekawym miejscem do prowadzenia obserwacji ornitologicznych. Jednak ze względu na krótki czas, jaki upłynął



Niepylak apollo to przykład gatunku, którego zagłady udało się uniknąć dzięki w porę podjętym działaniom ochronnym. Dziś stanowi on żywy symbol Pienin. Fot. Aleksandra Pępkowska-Król

od momentu zalania doliny Dunajca nie wykształciły się tu jeszcze w pełni siedliska dla ptaków wodno-błotnych.

Siedliska przyrodnicze

Leśne siedliska Pienin w różnym stopniu zostały przekształcone przez człowieka i zazwyczaj tworzą mozaikę z terenami otwartymi. Największe płaty lasów o charakterze naturalnym zachowały się na obszarach trudno dostępnych i charakteryzują się dużą różnorodnością. W Pieninach Właściwych przeważa siedlisko żywej buczyny, w której gatunkami dominującymi są buk i jodła, a domieszkę stanowią inne drzewa liściaste i świerk. Wczesną wiosną w runie buczyny zakwitają gatunki światłolubne, tworząc na dnie lasu barwne płaty. Typem siedliska leśnego charakterystycznym dla Pienin są ciepłolubne buczyny storczykowe, występujące na południowych stokach, najczęściej w sąsiedztwie wapiennych skałek. Drzewostan stanowią tam głównie buk i jodła z domieszką lipy szerokolistnej, jaworu, wiązu górskiego i rzadziej graba. W runie rosną gatunki światło i ciepłolubne preferujące wapienne podłoże, np. wiechlina styryjska i turzycza biała, oraz rzadkie storczyki, takie jak buławnik wielkokwiatowy i mieczolistny oraz kruszczyk drobnolistny. W zacienionych żlebach i na stromych stokach, głównie w Pieninach Właściwych, rozwijają się jaworzyny, charakteryzujące się dużym zróżnicowaniem składu drzewostanu. Podłoże dla nich stanowi próchnica wymieszana z wapiennym rumoszem skalnym. W runie występuje miesięcznica trwała o liliowych, intensywnie pachnących kwiatach i rzadka

paproć – jęczyznik zwyczajny. Jednym z najcenniejszych siedlisk leśnych są górskie reliktywne lasy sosnowe stanowiące pozostałość plejstocennych borów sosnowych. Zajmują dobrze nasłonecznione, niewielkie powierzchnie na szczytach skałek. Dominuje tutaj sosna zwyczajna, a drzewa charakteryzują się parasolowatym pokrojem korony i poskręcanymi konarami. Taki wygląd zawdzięczają trudnym warunkom siedliskowym. Badania wykazały, że na Sokolicy rośnie najstarsza sosna w Polsce, licząca ponad 500 lat. W runie można spotkać zarówno gatunki charakterystyczne dla sąsiadujących lasów bukowo-jodłowych, jak i muraw naskalnych. W Pieninach występują też siedliska górskich borów świerkowych, kwaśnych buczyn i łągów, jednak zajmują niewielką powierzchnię.

Ważnym elementem krajobrazu Pienin są siedliska nieleśne, zarówno te, które wykształciły się w wyniku działalności człowieka, jak i powstałe w sposób naturalny. Do najcenniejszych należą nawapienne murawy wysokogórskie, w Pieninach reprezentowane przez zbiorowisko górskiej murawy naskalnej. Taka murawa, wykształcona typowo, występuje w najwyższych partiach Pienin Właściwych, natomiast w Małych Pieninach pojawia się w uboższej postaci. Cechuje się jednoczesnym występowaniem gatunków o różnych wymaganiach siedliskowych; rosną tu zarówno rośliny ciepłolubne (np. ożanka górską), jak i zimnolubny goździk wczesny, posłonek skalny czy traganek jasny. Gatunkiem dominującym jest sesleria skalna. Ponadto rośnie tu reliktywa chryzantema Zawadzkiego i endemiczny mniszek pieniński. Górską murawę naskalną wyróżniają unikatowe walory estetyczne, szczególnie kiedy wiosną na żółto

zakwitają kępy smagliczki skalnej, a latem kwitną fioletowe astry alpejskie. Jest to jedno z niewielu pienińskich siedlisk nieleśnych o pochodzeniu naturalnym. Podobne pochodzenie ma także pionierska roślinność na kamieńcach górskich potoków oraz zarośla wierzbowe. Jednak w przeciwieństwie do górskiej murawy naskalnej mają one charakter efemeryczny, a ich istnienie uzależnione jest od wezbrań potoków i postępującej sukcesji. W miejscach niżej położonych, o łagodniejszym klimacie pojawiają się półnaturalne siedliska muraw kserotermicznych, które dzięki bogatej roślinności tworzącej barwne kobierce, również znacznie podnoszą walory estetyczne krajobrazu Pienin. W tym siedlisku występuje też naskalna murawa ciepłolubna, która zazwyczaj nie tworzy dużych płatów. Gatunki dla niej charakterystyczne to rojnik włochaty o grubych, tworzących rozety liściach i niepozorna kostrzewa błada. Towarzystwo dla nich stanowią kolorowo kwitnące gatunki kserotermiczne i górskie. Na uwagę zasługuje także siedlisko zarośli jałowca pospolitego na murawach nawapiennych, które można spotkać głównie w Małych Pieninach.

W wyniku działalności człowieka wykształciły się łąki kośne i pastwiska, a ich przetrwanie uzależnione jest od tradycyjnego sposobu użytkowania. W Pieninach najważniejszym siedliskiem łąkowym są górskie łąki konietlicowe użytkowane ekstensywnie, reprezentowane między innymi przez cenne zbiorowisko ciepłolubnej łąki pienińskiej (patrz ramka). Warto wspomnieć o młakach eutroficznych zaliczanych do siedliska górskich i nizinnych torfowisk zasadowych o charakterze młak, turzycowisk i mechowisk. Młaki zajmują niewielkie powierzchnie w miejscach wilgotnych, zasilanych w wodę z dużą zawartością węgla wapnia. Pełnią ważną funkcję retencyjną, stanowią także ostoję dla wielu rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Rośnie tu owadożerny tłuścioz pospolity, kruszczyk błotny, a spośród mchów na uwagę zasługuje błyszczce włoskowate – gatunek reliktowy. Na obszarze Małych Pienin w wyniku prowadzonego wypasu owiec wykształciło się siedlisko muraw bliźniczkowych, zagrożone sukcesją wtórną i ekspansją gatunków żyźniejszych łąk.

Flora

Wielkie bogactwo pienińskiej flory jest wyraźnie widoczne w porównaniu z sąsiadującymi pasmami Beskidów, ustępuje jednak wyższym i zajmującym większy obszar Tatom. Florę Pienin wyróżnia występowanie obok siebie gatunków o odmiennych wymaganiach siedliskowych, należących do różnych grup geograficznych i ekologicznych. Na jednym stanowisku można tu spotkać gatunki niżowe i wysokogórskie, organizmy ciepłolubne i zimnolubne. Tak bogata flora wykształciła się pod wpływem wielu czynników, spośród których najważniejsze to: wapienne podłoże, specyficzne ukształtowanie terenu i związany z nimi zróżnicowany mikroklimat. Istotny okazał się także brak zlodowaceń w plejstocenie, co uczyniło Pieniny ostoją wielu gatunków ciepłolubnych. Z kolei bliskość sąsiednich Tatr i wapiennych gór Słowacji umożliwiała migrację wielu gatunkom roślin, a średnia wysokość wzniesień pozwalała

na współwystępowanie gatunków niżowych i wysokogórskich. Cechą charakterystyczną flory Pienin jest też występowanie endemitów i reliktywów geograficznych.

W pierwszej kolejności należy wymienić endemiczniego mniszka pienińskiego, znanego z jednego stanowiska w Pieninach Właściwych. Obecnie pojedyncze okazy tego gatunku można zobaczyć w ogródku roślin pienińskich przy dyrekcji Pienińskiego Parku Narodowego w Krościenku nad Dunajcem. Kolejnym endemitem jest pszonak pieniński, do niedawna znany tylko z Pienin Właściwych. Miejsce, w którym można spotkać kwitnącego pszonaka, to tłumnie odwiedzany przez turystów zamek w Czorsztynie, gdzie rośnie licznie na wzgórzu zamkowym. Nowe stanowisko tego gatunku odkryto w ostatnich latach także w Małych Pieninach, jednak podejrzewa się, że może ono mieć charakter antropogeniczny. Z Pienin wyróżniono też odmiany endemiczne chabra barwnego, rozchodnika ostrego i bylicy piołun. Należy także wspomnieć o obecnych na tym terenie endemitach karpaccich, takich jak np. wstępujący w Małych Pieninach urdzik karpacki (endemitem zachodniokarpacki) czy znana z Pienin Właściwych lulecznica kraińska (endemitem wschodniokarpacki). Relikty reprezentowane są przez chryzantemę Zawadzkiego, jałowca sawinę, dębika ośmiopłatkowego, pępawę Jacquina i konietlicę alpejską.

Fauna

Dużą różnorodność przyrodniczą Pienin odzwierciedla fauna tego terenu z ponad 7000 gatunków.

Spośród ssaków występujących na terenie Pienin, a istotnych dla obszarów Natura 2000, warto wspomnieć o podkowcu małym. Ten niewielki nietoperz wykorzystuje do rozrodu strychy dużych budynków, a żeruje na terenach stanowiących mozaikę zadrzewień i obszarów niezalesionych. Dla jego ochrony zostały utworzone obszary Natura 2000 w Małych Pieninach i Niedzicy. Duże drapieżniki reprezentuje ryś, wilk oraz najrzadziej notowany niedźwiedź.

Jedną z bardziej interesujących gromad wśród kręgowców występujących w Pieninach są ptaki. W zależności od wymagań siedliskowych awifaunę tego terenu można podzielić na kilka grup. Najliczniej reprezentowane są ptaki terenów leśnych, spośród których najczęstsze to pospolite gatunki ptaków śpiewających. Zdecydowanie rzadsze są dzięcioły, a wśród nich: trójpalczasty, białogrzbity i zielonosiwy. Dzięcioł trójpalczasty, który występuje głównie w lasach świerkowych, w Pieninach spotykany jest przede wszystkim w lasach jodłowych i jodłowo-bukowych. Najczęściej pojawia się na terenach objętych ochroną, gdzie drzewostany wyłączone z użytkowania zawierają spory udział martwego drewna. Sowy terenów leśnych reprezentuje liczny puszczyk zwyczajny i rzadziej spotykany puszczyk uralski, włochatka oraz sóweczka. Na obrzeżach większych kompleksów leśnych można spotkać często trudną do wykrycia uszatkę. Wiosną, w lasach bukowych rozbrzmiewają głosy siniaka, muchołówki białoszyjej i rzadszej muchołówki małej. W lasach iglastych odzywiają



Pomimo podejmowanych działań ochronnych sokół wędrowny jest wciąż gatunkiem zagrożonym. W polskiej części Karpat jego stanowiska lęgowe znane są tylko z Tatr i Pienin. Fot. Grzegorz Leśniewski

Sokół wędrowny

Sokół wędrowny *Falco peregrinus* to ptak drapieżny, niegdyś szeroko rozpowszechniony na terenie Polski. W drugiej połowie ubiegłego wieku prawie całkowicie wyginął, głównie z powodu stosowanych w rolnictwie środków ochrony roślin, w szczególności DDT. Substancje te kumulowały się w środowisku, powodując u sokotów zaburzenia rozrodu. Skorupki składanych jaj były zbyt kruche i pękały w trakcie wysiadywania. Problem nie dotyczył tylko naszego kraju, pojawił się również w innych rejonach świata. Na przełomie lat 80. i 90. XX w. podjęto starania mające na celu odtworzenie populacji sokoła w Polsce. Pieniny od 1993 r. stały się jednym z wielu punktów w kraju, a jednocześnie jedynym w polskich Karpatach, gdzie sokoły pochodzące z hodowli przywracano naturze. Młode, nieumiejące jeszcze dobrze latać ptaki, umieszczano w zawieszonej na skale skrzyni imitującej gniazdo. Trzymane przez kilkanaście dni w zamknięciu i dokarmiane sokoły oswajały się z otoczeniem. Po uwolnieniu młode osobniki

szybko nabierały samodzielności. W ten sposób do 2000 r. wypuszczonych zostało w Pieninach 17 ptaków. Pierwszy lęg w naturalnych warunkach odnotowano w 2003 r. i od tego czasu sokół wędrowny stanowi jeden z ciekawszych i stałych elementów awifauny Pienin.

Gatunek ten w warunkach górskich do lęgu wykorzystuje głównie półki lub nisze skalne, nie buduje gniazda, lecz ogranicza się do wygrzebania w podłożu niewielkiego zagłębienia, w którym składa jaja. W Pieninach obserwowano ptaki przystępujące do lęgu w wybudowanym na skale gnieździe kruka. Sokół wędrowny chwytą zdobycz niemal wyłącznie w locie na otwartej przestrzeni, a jego ofiarami najczęściej padają ptaki młode i średniej wielkości.

Pomimo podejmowanych działań ochronnych gatunek ten w dalszym ciągu uważany jest za zagrożony. W polskiej części Karpat jego stanowiska lęgowe znane są tylko z Tatr i Pienin. Objęty jest ochroną ścisłą, wpisany został także do „Czerwonej księgi gatunków zagrożonych” (IUCN) i do „Polskiej czerwonej księgi zwierząt”.

się krzyżodziób świerkowy, czubatka, gil oraz najmniejsi przedstawiciele naszej awifauny, często notowany mysikrólik i rzadziej występujący zniczek. Tereny leśne stanowią miejsce gniazdowania orlika krzykliwego, trzmielozjada i orla przedniego. Gatunki te potrzebują otwartych terenów żerowiskowych, których w Pieninach jest pod dostatkiem. Spośród ptaków szponiastych na uwagę zasługuje jeszcze nielicznie lęgowy kobuz. Do dużych ptaków gnieżdżących się w lasach należy także bocian czarny, który często żeruje w Dunajcu, nie przejmując się przepływającymi w odległości kilku metrów łodziami pełnymi turystów.

Duża różnorodność awifauny charakteryzuje pola uprawne, łąki i pastwiska. W tego typu siedliskach swoje miejsca żerowiskowe ma spora grupa ptaków przystępujących do lęgów w lasach, np. wspomniany już orlik krzykliwy. Gatunki typowe, które kojarzą się z terenami otwartymi, to przede wszystkim dzierzba gąsior, skowronek i pokląskwa. Dzierzby reprezentowane są również przez rzadziej notowanego srokosza. Na polach można spotkać nawołujące przepiórki oraz coraz radsze kuropatwy. Wyżej położone polany stanowią doskonałe miejsce na toki nielicznych cietrzewi, natomiast łąki i pola w niższych położeniach są ostoją derkacza. Gatunek ten od kilku lat jest monitorowany w Pieninach Właściwych, gdzie jego najliczniejsze stanowiska skupiają się w dolinie Dunajca i Krośnicy. Na obrzeżach lasów lub w pobliżu śródpolnych zadrzewień można spotkać świergotka drzewnego. Kępy krzewów stanowią miejsce lęgowe wielu gatunków ptaków śpiewających, z nieliczną pokrzewką jarzębatą i dziwonią.

Ściany skalne to siedlisko pomurnika, obserwowanego w ostatnich latach głównie w okresie jesienno-zimowym. Trudno obecnie określić, czy jest gatunkiem lęgowym, czy tylko zalatuje z pobliskich Tatr. Jeszcze rzadziej notowany jest nagórnik i wydaje się, że już od lat nie lęgnie się w polskich górach. W trudno dostępnych miejscach, na półkach skalnych gniazda zakłada sokół wędrowny (patrz ramka), pustułka i puchacz. Populacja puchacza – największej europejskiej sowy – liczy w Pieninach Właściwych 5–6 par, notowana jest również w Spiskich i Małych Pieninach. Na skałach do lęgów przystępuje kruk, ale część pienińskiej populacji tego gatunku buduje gniazda również na wysokich drzewach.

Siedliska wodne to rzeka Dunajec z żwirowiskami i zaroślami nadbrzeżnymi oraz zasilające ją górskie potoki. Do najliczniejszych gatunków występujących w tym biotopie należy pliszka górską. Z kamienistymi brzegami i wyspami związany jest brodziec piskliwy, dość często obserwowany w okresie lęgowym. Ciekawych wrażeń dostarczają śpiewające w zimowej scenarii pluszcze. Najlicznym reprezentantem awifauny Dunajca i większych potoków jest krzyżówka. W ostatnich latach znacznie wzrosła też liczebność nurogesi, duże zgrupowania tego gatunku można spotkać w okresie jesienno-zimowym. Nad Dunajcem żerują również czaple siwe, kormorany i mewy białogłowe. W związku z wybudowaniem zbiorników zaporowych zgrupowanie ptaków wodnych-błotnych ulega w Pieninach znacznym przemianom pod względem

liczebności i składu gatunkowego. Oprócz ptaków pospolitych, jak wspomniana już wcześniej krzyżówka, coraz częściej pojawiają się gatunki dotychczas rzadko albo w ogóle nienotowane. Na zbiorniku coraz częściej spotykane są gągoły, bielaczki, uhle, ogorzałki oraz liczne perkozy dwuczube i radsze rdzawoszyje. W marcu 2009 r. na Dunajcu w Krościenku obserwowano po raz pierwszy markaczkę, a podczas kolejnej zimy pojawiły się kormorany małe. W związku z wybudowaniem zapory, Dunajec rzadko pokrywa się lodem, stwarzając tym samym dogodny warunki do zimowania ptaków. Regularnie zimują tu łabędzie nieme, jeszcze nie tak dawno prawie w ogóle w Pieninach nieobserwowane.

W pienińskich miejscowościach występują typowe gatunki synantropijne, takie jak dymówka, bocian biały, wróbel, kawka, sierpówka czy szpak. Warto tutaj wspomnieć o licznej kolonii lęgowej oknówki na betonowej konstrukcji mostu w Krościenku nad Dunajcem oraz o jerykach obserwowanych na zamku w Niedzicy.

Dominującą grupą zwierząt w Pieninach są bezkręgowce, z wieloma rzadkimi i zagrożonymi gatunkami. Dużą część spośród nich stanowią owady, których wyjątkowym przedstawicielem jest motyl niepylak apollo. Gatunek ten jeszcze ćwierć wieku temu znajdował się na granicy wymarcia, ale dzięki podjętym działaniom ochronnym stał się żywym symbolem Pienin. Jego główne stanowiska znajdują się w Pieninach Właściwych w granicach Pienińskiego Parku Narodowego, gdzie preferuje południowe, otwarte, dobrze nasłonecznione stoki z murawami kserotermicznymi i piargami. W polskich Karpatach poza Pieninami występuje tylko w Tatrach, gdzie w ostatnich latach obserwowano pojedyncze osobniki. Drugim ciekawym i rzadkim przedstawicielem motyli jest krasopani hera, gatunek priorytetowy, do którego ochrony przykładą się w Unii Europejskiej szczególną uwagę.

Zabytki kultury

Długa historia pienińskich miejscowości przyczyniła się do powstania wielu cennych zabytków kultury. Na szczególną uwagę zasługują zamki w Czorszynie, Niedzicy oraz zamek pieniński na Górze Zamkowej, a także obiekty sakralne i uzdrowiskowa zabudowa Szczawnicy. Średniowieczna warownia w Czorszynie w przeszłości pełniła funkcję polskiego zamku granicznego i komory celnej, od XIV do XVIII w. była siedzibą starostów czorsztyńskich. W 1790 r. zamek spłonął od uderzenia pioruna i od tego czasu popadł w ruinę. Obecnie wszystkie prace związane z utrwaleniem ruin, utrzymaniem i udostępnianiem obiektu do zwiedzania prowadzi Pieniński Park Narodowy. Historia zamku w Niedzicy również sięga średniowiecza. W przeszłości stanowił własność rodów węgierskich i był zamkiem granicznym, obecnie znajduje się w nim muzeum, hotel i restauracja. Te dwie warownie odległe od siebie o około 1,5 km strzegły granicy polsko-węgierskiej i szlaku handlowego łączącego oba kraje. Na Górze Zamkowej znajdują się pozostałości po trzeciej średniowiecznej pienińskiej warowni. Wybudował ją



Splyw Dunajcem przez Przełom Pieniński. Tratwę składającą się z 5 członów spiętych poprzeczną spinką prowadzi dwóch flisaków, używając długich żerdzi zwanych spryszkami. Fot. Renata i Marek Kosiński

prawdopodobnie Bolesław Wstydlivy dla swej żony Kingi. Obok zamku znajduje się grotta z figurą św. Kingi, przy której co roku, w niedzielę najbliższą dacie 24 lipca, odbywa się uroczysta msza polowa.

Spośród obiektów sakralnych na uwagę zasługuje kościół we Frydmanie pochodzący z przełomu XIII i XIV w., a także kościół w Krościenku nad Dunajcem z polichromią datowaną na XIV i XVI w. Warto również odwiedzić zabytkowy drewniany kościółek w Sromowcach Niżnych oraz cerkiew w Jaworkach z barokowym ikonostasem.

Szczawnica zachwyca XVIII- i XIX-wieczną architekturą uzdrowiskową. Przy placu Dietla, w zabytkowej willi „Pałac” znajduje się Muzeum Pienińskie prezentujące historię Szczawnicy i etnografię Pienin. Warto również zwiedzić wystawę przyrodniczą w siedzibie dyrekcji Pienińskiego Parku Narodowego w Krościenku nad Dunajcem.

Zaplecze turystyczne

Pienińskie miejscowości stanowią doskonale miejsce wypadowe dla pieszych i rowerowych wycieczek po tutejszych górach. Swój turystyczny charakter zawdzięczają bogatej bazie noclegowej i gastronomicznej. Obecność wód mineralnych w Szczawnicy i Krościenku oraz szeroka oferta kulturalna obejmująca muzea (o charakterze przyrodniczym, historycznym, etnograficznym), kluby muzyczne, koncerty w obiektach sakralnych oraz imprezy plenerowe

dodatkowo podnoszą atrakcyjność tego terenu. Baza noclegowa jest urozmaicona i obejmuje pola namiotowe, kwatery prywatne, pensjonaty oraz hotele. Ofertę noclegową uzupełniają zaplecze gastronomiczne, szczególnie rozwinięte w większych miejscowościach.

Sieć pieszych szlaków turystycznych obejmuje cały obszar Pienin i pozwala dostosować wybór trasy do umiejętności, kondycji i czasu, jakim dysponujemy. W sezonie turystycznym niektóre trasy, szczególnie w Pieninach Właściwych i Małych Pieninach, są zatłoczone.

Sieć ścieżek rowerowych w ostatnich latach została rozbudowana. Szczególnie atrakcyjna jest ścieżka łącząca Krościenko i Szczawnicę z Czerwonym Klasztorem na Słowacji i Sromowcami Niżnymi. Biegnie drogą pienińską przez cały przełom Dunajca, ale od wiosny do jesieni natężenie ruchu pieszego i rowerowego jest tutaj znaczne. Uzupełnieniem dla ścieżek przeznaczonych tylko dla rowerów są trasy biegnące po istniejących drogach publicznych. Dla miłośników górskich wycieczek rowerowych wytyczone zostały trasy w Spiskich i Małych Pieninach.

Dodatkową atrakcją stanowi spływ łodziami flisackimi przez przełom Dunajca, którego tradycja sięga początków XIX w. i wiąże się z wcześniejszym spławianiem drewna i połowem ryb. W 1934 r. powstało Polskie Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich i od tego czasu jednostka ta zajmuje się organizacją spływu. W ostatnich latach coraz większą konkurencją dla flisaków stanowi rafting pontonami.

Trzy Korony

Długość trasy 6 km, czas przejścia 3–4 godz. Nocleg w Sromowcach Niżnych w kwaterach prywatnych, hotelu lub schronisku turystycznym. Od 20 kwietnia do 31 października obowiązuje płatny wstęp na galerię widokową na Trzech Koronach, bilety do nabycia na szczycie.

Przebieg trasy: żółtym szlakiem ze Sromowiec Niżnych przez wąwóz Szopczański na przełęcz Szopka, z przełęczą szlakiem niebieskim na Trzy Korony i polanę Kosarzyska, stamtąd zejście zielonym szlakiem do Sromowiec Niżnych. Przed rozpoczęciem wycieczki warto zatrzymać się na końcu wsi przy pawilonie dla zwiedzających PPN (wstęp wolny), gdzie można zapoznać się z ekspozycją etnograficzną i wystawą przedstawiającą ekosystem naskalny. Obok pawilonu znajduje się niewielki ogródek z roślinami naskalnymi.

Miejsce, na które warto zwrócić uwagę w trakcie wędrowki, to Wąwóz Szopczański z murawami i roślinnością naskalną. Występuje tu pliszka górska, a jesienią na ścianach skalnych czasem pojawia się pomurnik. Na polanie Szopka można podziwiać ciepłolubną łąkę pienińską, której pełnia kwitnienia przypada na początek lata. Z galerii widokowej na Trzech Koronach roztacza się panorama na Tatry i wszystkie pasma sąsiadujące z Pieninami. W otoczeniu galerii wiosną i latem kwitnie naskalna murawa górska. Przechodząc przez polany Pieniny i Kosarzyska, warto zwrócić uwagę na łąki ziołoroślowe z charakterystyczną ciemną zieloną i kwitnącym późnym latem ostroźnikiem głowaczem. Wzdłuż całej trasy rosną lasy bukowe i jodłowe. Szczególnie interesujący jest znajdujący się między polaną Kosarzyska i Łazek fragment ekosystemu leśnego objętego ochroną ścisłą.

Szlak prowadzi przez teren Pienińskiego Parku Narodowego, więc przed rozpoczęciem wędrowki należy zapoznać się z zasadami poruszania się po obszarze chronionym.

Wąwóz Homole

Długość trasy 12,5 km, czas przejścia 5–6 godz. Nocleg w Jaworkach w kwaterach prywatnych lub pensjonatach. Możliwy większy wybór miejsc noclegowych w pobliskiej Szczawnicy i Szlachtowej.

Przebieg trasy: zielonym szlakiem z Jaworek przez wąwóz Homole na Wysoką, dalej szlakiem niebieskim przez Wierchliczkę do przełęczą Rozdziele. Z przełęczą Rozdziele zejście żółtym szlakiem przez Białą Wodę do Jaworek.

Miejsce, na które warto zwrócić uwagę podczas wycieczki, jest wąwóz Homole – rezerwat przyrody objęty ochroną ścisłą, prezentujący ciekawe formacje skalne z widoczną strukturą geologiczną z okresu fałdowań górnokredowych. W górnej części wąwóz

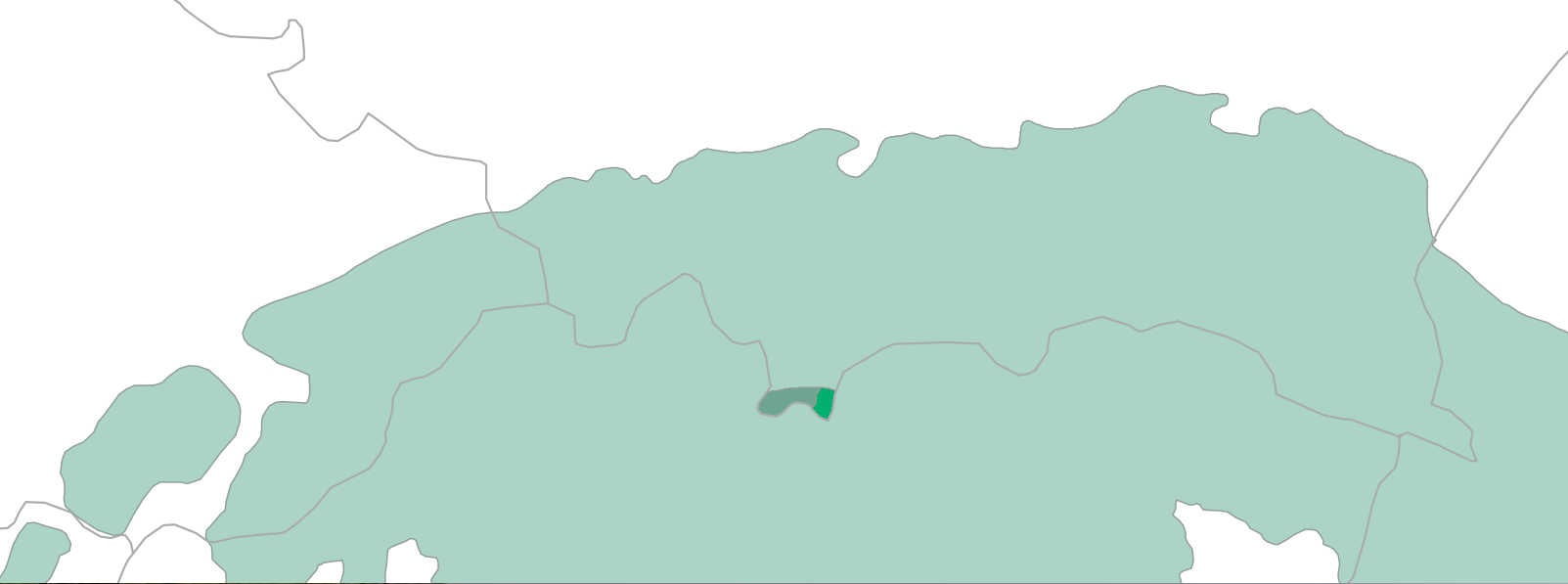
tarasują duże bloki skalne będące pozostałością po osuwisku z czasów plejstocenu. Roślinność reprezentuje zbiorowisko górskiej murawy naskalnej. Do łągi przystępuje tu pustułka, w przeszłości w wąwozie obserwowano również pomurnika. Interesujący przystanek stanowi także Wysoka, pod której szczytem utworzono niewielki rezerwat, obejmujący ochroną jedyny w Pieninach płat górnoreglowej świerczyny. Tereny otwarte w otoczeniu szczytu stanowią miejsca żerowiskowe dla dużych ptaków szponiastych, np. orlika krzykliwego. Kolejnym ciekawym miejscem jest malowniczy rezerwat przyrody Biała Woda, obejmujący ochroną murawy kserotermiczne z zaroślami jałowca, tworzącymi tu największy fragment tego zbiorowiska w polskich Karpatach. Osobliwość geologiczną stanowi jedyna w Pieninach wychodnia bazaltu. W dolinie można się też natknąć na pozostałości wsi zamieszkałej przez Rusinów szlacheckich wysiedlonych podczas akcji „Wisła”.

Zamek Czorsztyń

Długość trasy 14 km, czas przejścia 3,5–4,5 godz. Nocleg w Czorsztyńcu w kwaterach prywatnych lub pensjonatach.

Przebieg trasy: zielonym szlakiem od zamku w Czorsztyńcu do centrum miejscowości, dalej szlakiem niebieskim przez polanę Majerz do przełęczą Trzy Kopce. Stamtąd zejście szlakiem czerwonym do Sromowiec Wyżnych Kątów i przez Sromowce Wyżne wzdłuż Zbiornika Sromowieckiego do zamku w Niedzicy. W sezonie turystycznym istnieje możliwość przepłynięcia łodzią przez Zbiornik Czorsztyński do Zamku w Czorsztyńcu. Opcjonalnie można zakończyć trasę przy przystani flisackiej w Sromowcach Wyżnych Kątach i dalej spłynąć łodzią flisacką do Szczawnicy lub skorzystać z transportu publicznego.

Podczas wędrowki warto zatrzymać się na zamku w Czorsztyńcu, przez który poprowadzono trasę turystyczną. Na wzgórzu zamkowym swoje stanowisko ma endemiczny pszonak pieniński, którego pełnia kwitnienia przypada na czerwiec. Na przełomie czerwca i lipca na skarpie pod murami można też obserwować niepyłaki apollo latające wśród kserotermicznej roślinności. Kolejne ciekawe miejsce to polana Majerz, gdzie prowadzony jest obecnie tradycyjny wypas owiec. Jest to także jedno z niewielu w Pieninach Właściwych stanowisko skowronka. Malowniczy wiosną i początkiem lata, charakterystyczny dla Pienin rozłóg pól w okolicy Sromowiec Wyżnych stanowi miejsce żerowiskowe orlika krzykliwego. Ciekawy pod względem historycznym i przyrodniczym jest zamek w Niedzicy. Znane są zimowe obserwacje pomurników żerujących na murach zamku, a na zboczu zamkowym, od strony Zbiornika Sromowieckiego, notowano dziwonie. Warto także wspomnieć o gniazdach brzegówek w otworach betonowej konstrukcji zapory.



Tatrzańskie ekosystemy wodne charakteryzują się dużą dynamiką w ciągu roku. Na zdjęciu Mały Staw w Dolinie Pięciu Stawów (Tatry Wysokie). Fot. Tomasz Wilk

Tatry

Łukasz Pęksa



Tatry stanowią niewielką część rozległego łańcucha Karpat i są najwyższym masywem pomiędzy Alpami i Kaukazem, z charakterystycznym alpejskim krajobrazem i typowym układem stref klimatyczno-roślinnych. Są również obszarem o wyjątkowej różnorodności biologicznej, gdyż ze względu na swoje położenie stanowią najdalej na północ wysunięte centrum endemizmu w Europie oraz największy ośrodek flory i fauny wysokogórskiej w tej części kontynentu. Na dodatek występuje tu także wiele gatunków zagrożonych i rzadkich w skali Polski, podlegających w naszym kraju ochronie prawnej. W związku z powyższym miejsce to od roku 1954 objęte jest najwyższą formą ochrony w postaci parku narodowego. W roku 1993 Tatry uznano za Międzynarodowy Rezerwat Biosfery UNESCO, a w 2004 ze względu na mnogość siedlisk i gatunków z list dwóch dyrektyw unijnych (siedliskowej i ptasiej) zostały włączone do europejskiej sieci obszarów chronionych Natura 2000.



W granicach Tatrzańskiego Parku Narodowego ochronie podlega wiele siedlisk przyrodniczych o charakterze górskim i wysokogórskim. Fot. Grzegorz Leśniewski

Opis regionu

Tatry zaliczane są do Karpat Zachodnich Wewnętrznych. Ich powierzchnia wynosi niespełna 800 km², z czego tylko około 20 proc. znajduje się w granicach Polski, a pozostała część po stronie słowackiej. Wyraźnie wyodrębniony spośród otoczenia masyw tatrzański ma blisko 57 km długości i ponad 18 km szerokości. Od północy otacza go Rów Podtatrzański stanowiący część Obniżenia Orawsko-Podhalańskiego, oddzielający Tatry od Pogórza Spisko-Gubałowskiego, a od południa i wschodu znajduje się Obniżenie Liptowsko-Spiskie, rozgraniczając je z Niżnymi Tatrami oraz Rudawami Słowackimi.

Pod względem geograficznym masyw tatrzański dzieli się na trzy części: Tatry Bielskie, zlokalizowane całkowicie po słowackiej stronie, oraz wspólne dla obu krajów Tatry Wysokie (Wschodnie) i Zachodnie. Podział ten ma uzasadnienie krajobrazowe, geologiczne, a także fitosocjologiczne i zoologiczne. Tatry Wysokie, najwyższe i najsilniej przeobrażone przez lodowce, posiadają m.in. strzeliste szczyty oraz liczne kotły polodowcowe wypełnione wodą, co jest charakterystyczne dla rzeźby typu alpejskiego. Z kolei Tatry Zachodnie mają w ogólnym zarysie rzeźbę łagodniejszą,

a zamiast licznych stawów występuje tu większość tatrzańskich jaskiń. Z ciekawostek geograficznych warto wspomnieć, że przez Tatry przebiega główny wododział europejski oddzielający zlewnię Morza Bałtyckiego znajdującą się po północnej stronie gór od zlewni Morza Czarnego zlokalizowanej po południowej stronie masywu.

Tatry objęte są najwyższą formą ochrony w naszym kraju, a dzięki połączeniu poprzez korytarze ekologiczne z sąsiednimi terenami chronionymi stanowią jednolity system ochrony najcenniejszych przyrodniczo fragmentów charakterystycznych dla całych Karpat. W bezpośrednim sąsiedztwie Tatr położone są m.in.: parki narodowe (Babiogórski, Gorczański i Pieniński), obszary sieci Natura 2000 (np. Torfowiska Orawsko-Nowotarskie, Dolina Białki), rezerwaty przyrody (np. Bór na Czerwonem, Biała Woda) oraz parki krajobrazowe (np. Popradzki, Beskidu Małego).

U podnóża Tatr polskich leży miasto Zakopane, które jest największym i zarazem najważniejszym ośrodkiem uzdrowiskowym i turystycznym tego regionu, co stanowi o źródle dochodów lokalnej społeczności. Rdzenni mieszkańcy Podtatrza zwani są góralami i posługują się specyficzną gwarą, a ich tradycyjne stroje i bogata kultura są dodatkowym atutem dla odwiedzających ten obszar turystów.



Tatry to ważna w skali Europy ostoja fauny puszczańskiej z kompletem dużych drapieżników, wśród których największy jest niedźwiedź brunatny. Fot. Łukasz Pęksa

To właśnie masowa turystyka z punktu widzenia ochrony przyrody wydaje się być współcześnie najistotniejszym źródłem zarówno bezpośredniego (turystyka piesza, taternictwo powierzchniowe i jaskiniowe, narciarstwo), jak i pośredniego (baza noclegowa, gastronomia, komunikacja, kolejki, wyciągi) oddziaływania człowieka na przyrodę tego obszaru. Według danych statystycznych w ostatniej dekadzie obszar Tatrzańskiego Parku Narodowego (nieco ponad 21 tys. ha) odwiedziło średnio 2,7 mln turystów rocznie.

Siedliska przyrodnicze

Tatry mają szczególne znaczenie dla zachowania siedlisk o charakterze górskim i wysokogórskim, z których najcenniejszymi są górskie bory świerkowe i limbowe, reliktowe laski sosnowe, zarośla kosodrzewiny, wysokogórskie murawy oraz wyleżyska śnieżne, ściany skalne i piargi, a także jaskinie.

Leśne siedliska przyrodnicze charakteryzują się układem strefowym ze zróżnicowaniem na piętro regla dolnego i górnego, które w zależności od cech podłoża, warunków klimatycznych i położenia wykształcają różne siedliska.

Wśród nich największą powierzchnię zajmują górskie bory świerkowe, w których gatunkiem dominującym jest świerk pospolity. W swym górnoreglowym zasięgu bory te są największym i zarazem najważniejszym obszarem ich występowania w Polsce. Górna granica ich występowania jest zarazem górną granicą lasu, która w warunkach tatrzańskich przebiega na wysokości około 1550 m n.p.m. W obrębie tej strefy wysokości, na stromych zboczach o nachyleniu ponad 35 stopni występuje znane jedynie z Tatr Wysokich siedlisko wysokogórskiego boru limbowo-świerkowego. Bór ten rozwija się pomiędzy zwartym borem świerkowym regla górnego a zaroślami kosodrzewiny, gdzie konkurencja ze strony świerka jest wyraźnie słabsza. Lasy z limbą występują w rejonie Doliny Rybiego Potoku, Roztoki czy Waksmundzkiej, co związane jest z panującymi tam warunkami klimatycznymi o cechach najbardziej kontynentalnych w skali całego masywu górskiego.

Innym równie rzadkim siedliskiem są reliktowe laski sosnowe znane w Polsce jedynie z Tatr i Pienin. W Tatrach występują one tylko na dwóch stanowiskach (w wąwozie Koryciska Wielkie i na Łysej Skalce) w strefie wysokości od 1000 do 1200 m n.p.m. na reglowych skałkach dolomitowych o południowej ekspozycji. Reliktowe sośniny rosną



W krajobrazie otoczenia Doliny Pięciu Stawów zaznaczają się wyraźnie tatrzańskie piargi i gołoborza. Kolejnym cennym siedliskiem wysokogórskim są tu zarośla kosodrzewiny. Fot. Joanna Perzanowska

Piargi i gołoborza krzemianowe oraz wapienne

Piargi i gołoborza stanowią charakterystyczny składnik krajobrazu Tatr, bowiem tworzą się na stonkowo dużych powierzchniach zlokalizowanych u podnóża ścian skalnych i stromych żlebów oraz na znajdujących się ponad nimi zboczach. Rumowiska skalne mają przede wszystkim pochodzenie morenowe, co oznacza, że w okresie glacialnym wystające ponad pola lodowcowe grzbiety górskie ulegały erozji, a powstała z nich zwietrzelina obsypywała się, tworząc moreny boczne, które następnie były przemieszczane i modyfikowane przez wodę, mróz i śnieg. Obecnie stożki piargowe oraz gołoborza w dalszym ciągu ulegają przekształceniom na skutek stale zachodzącego procesu wietrzenia mrozowego oraz sptywu gruzowego. Ta wciąż bardzo duża dynamika piargów i gołoborzycy uniemożliwia wytworzenie się na nich stałej pokrywy roślinnej, przez co występują tam tylko te gatunki, którym udało się odpowiednio przystosować. Przystosowanie to polega na wykształceniu silnie rozgałęzionych i skróconych pędów tworzących zwarte i płaskie skupi-

ska roślin (tzw. typ wzrostu darniowy, kępkowy lub poduszkowaty), przez co istnieje możliwość szybkiego przyrostu, który niweluje skutki odstaniania i zasypywania przez materiał skalny. Ponadto rośliny związane z tym siedliskiem posiadają bardzo dobrze rozrośnięty system korzeniowy, co przeciwdziała ich wyrwaniu przez toczące się skały.

W Tatrach Wysokich występują głównie piargi i gołoborza krzemianowe, a w Tatrach Zachodnich wapienne. W obu przypadkach zbiorowiska roślinne mają przeważnie charakter endemiczny. Wiele występujących tu gatunków to gatunki rzadkie, zagrożone, objęte prawną ochroną. Zróżnicowanie gatunkowe jest zmienne, od kilku gatunków roślin naczyniowych obserwowanych w stadium pionierskim do kilkudziesięciu w stadium utrwalonym. Częstym składnikiem siedliska są także mszaki.

W Polsce najcenniejsze siedliska (w rozumieniu dyrektywy siedliskowej) piargów i gołoborzycy oprócz Tatr występują jeszcze tylko w Karkonoszach i w obu przypadkach są to obszary podlegające ochronie w ramach utworzonych tam górskich parków narodowych. Ponadto w skali Europy siedliska te zostały uznane za cenne i chroni się je jako elementy dziedzictwa europejskiego w ramach obszarów Natura 2000.

w tych miejscach w luźnym zwarciu i charakteryzują się małą zasobnością drzewostanu oraz dużym udziałem gatunków murawowych i naskalnych w runie. Z kolei najrzadziej spotykane w Polsce jaworzyny, zaliczane według nomenklatury dyrektywy siedliskowej do siedlisk priorytetowych, zajmują w Tatrach tylko kilkunastowe płyty wśród innych zbiorowisk leśnych. Te stosunkowo żyzne lasy z najbardziej charakterystycznym dla tego siedliska kłosem jaworem rozwijają się tutaj zarówno w reglu dolnym, jak i górnym do wysokości około 1450 m n.p.m. Jednak im wyżej, tym wyraźniej dominujący jawor ustępuje miejsca innym gatunkom, takim jak jarzab pospolity czy buk zwyczajny, oraz nielicznym jodłom i świerkom. Tatrzańskie jaworzyny występują głównie na stromych stokach i zboczach skalnych bogatych w węglan wapnia, o nachyleniu od 30 do 50 stopni, zwykle o ekspozycji północnej.

Powyżej górnej granicy lasu występują charakterystyczne dla piętra subalpejskiego zarośla kosodrzewiny stanowiące największą ostoję tego siedliska w Polsce. Zwarte płyty kosodrzewiny pojawiają się na wysokości 1500–1800 m n.p.m., gdzie tworzą naturalne przejścia pomiędzy górnoreglowymi świerczynami a murawami wysokogórskimi. Zarośla kosodrzewiny można spotkać zarówno na podłożu wapiennym, jak i krystalicznym, przez co stanowią charakterystyczny składnik wysokogórskiego krajobrazu. Różnica wynikająca z rodzaju podłoża wpływa jedynie na charakter runa. Odmiana żyźniejsza, występująca na skałach osadowych, ma większy udział gatunków ziołoroślowych, natomiast w uboższej, zlokalizowanej



Sasanka słowacka to niezwykle rzadka roślina, której jedyne polskie stanowisko znajduje się w Wąwozie Koryciska Wielkie w Tatrach Zachodnich. Fot. Joanna Perzanowska

na podłożu z udziałem skał metamorficznych, dominują gatunki borowe.

Z kolei nieleśne siedliska przyrodnicze występujące w Tatrach ze względu na pochodzenie można podzielić na naturalne i wykształcone w wyniku wielowiekowej gospodarki rolnej. Spośród siedlisk naturalnych największe znaczenie mają wysokogórskie murawy oraz związane z nimi zbiorowiska wyleżysk śnieżnych, a także piargi i gołoborza krzemianowe (patrz ramka). Te pierwsze stanowią przewodnią formację roślinną właściwą dla piętra alpejskiego najwyższych pasm górskich. W polskich Karpatach mają one bardzo ograniczony zasięg. Ich występowanie jest ściśle zależne od specyficznego wysokogórskiego

Sasanka słowacka

Sasanka słowacka *Pulsatilla slavica* to skrajnie rzadka roślina, występująca w naszym kraju w stanie naturalnym wyłącznie na jednym potwierdzonym stanowisku w wąwozie Koryciska Wielkie w Tatrach Zachodnich. Ma duży fioletowy kwiat kształtu małego tulipana, składający się z listków okwiatu rozkwitających wokół żółtych pręcików. Kwiat od spodu, podobnie jak cała łodyżka, jest srebrzyście owłosiony. Bylina dorasta do wysokości około 40 cm, a w mniej więcej 2/3 jej wysokości znajduje się tzw. okótek składający się z gęsto srebrzyście owłosionych liści łodygowych. Liście odziomkowe (wyrastające z podziemnej nasady łodygi) ukazują się dopiero po przekwitnięciu kwiatu, są trójkątnie pierzastosieczne, nieco skórkowate. Sasanka słowacka kwitnie w drugiej połowie kwietnia przed pojawieniem się liści. Jest rośliną owadopylną, a nasiona dojrzewają w maju i czerwcu. Jeden kwiat produkuje od 54 do 148 nasion zapatrzonych w aparat lotny, który umożliwia jej rozsiewanie przez wiatr lub zwierzęta. Ponadto bylina ta może rozrastać się przez kłącze, które daje początek nowej różyczce liściowej, a ta z czasem oddziela się od rośliny macierzystej.

W Tatrach sasanka słowacka rośnie w piętrze regla dolnego na wysokości od 1000 do 1170 m n.p.m. Jest gatunkiem wapieniolubnym i zajmuje stanowiska silnie nastoneczne o ekspozycjach południowych i zbliżonych do nich. Stanowisko w Koryciskach Wielkich znajduje się na półkach i grzędach skalnych oraz we fragmencie luźnego prześwietlonego reliktoowego lasu sosnowego porastającego partie przygrzbietowe wąwozu. Miejsce to charakteryzuje się dość znacznym nachyleniem terenu dochodzącym nawet do 70 stopni.

Sasanka słowacka podlega w Polsce ścisłej ochronie gatunkowej, a jej cała populacja licząca blisko 200 osobników występuje na obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego w strefie ochrony ścisłej. Gatunek ten ujęto także w konwencji berneńskiej i dyrektywie siedliskowej. W „Polskiej czerwonej księdze roślin” została oznaczona jako gatunek narażony na wyginięcie (vulnerable, VU), a w skali polskich Karpat za gatunek zagrożony (endangered, EN).

Pomurnik

Pomurnik *Tichodroma muraria* jest jednym z bardziej interesujących przedstawicieli rodzimej awifauny górskiej. Ten niewielki ptak koloru szaro-czarnego, z charakterystycznymi czerwonymi plamami na skrzydłach i białymi plamkami na łatkach oraz o długim i lekko zakrzywionym dziobie, jest nieodłącznie związany ze skałami, gdzie spędza większość swego życia. W poszukiwaniu pożywienia w postaci owadów i pajaków wspina się po urwistych ścianach skalnych, pomagając sobie przy tym skrzydłami, które przy każdym posunięciu otwiera i zamyka, podlatując tym samym do góry. Poruszające się skrzydła przypominają ruch skrzydeł motyla, przez co górale mówią na niego *mentel* (motyl).

W Tatrach pomurnik występuje przeważnie na wysokości od 1200 do 1800 m n.p.m. w obrębie bogato rzeźbionych pionowych skał zapewniających mu schronienie i dostępność bazy pokarmowej. Preferuje stanowiska na skałach wapiennych o wystawie południowej z niewielkim odchyleniem

na zachód lub wschód, ale prawie nigdy na północ. W szczelinach, niszach lub załamach skalnych samica pomurnika buduje dobrze ostionięte przed drapieżnikami gniazdo. Składanie jaj i wychów młodych u tego gatunku przypada na maj i czerwiec. Na początku lipca młode ptaki opuszczają gniazdo pojedynczo i szybko stają się samodzielne. Późnym latem lub jesienią pomurniki opuszczają tereny lęgowe, dzięki czemu można je spotkać niemal na całym obszarze Tatr. Z nastaniem zimy ptaki te przemieszczają się w niższe położone rejony. Zdarza się wówczas, że są widywane na ścianach budynków w pobliskim Zakopanem.

Obecnie pomurnik gniazduje w naszym kraju wyłącznie w polskiej części Karpat na obszarze Tatr Wysokich i Zachodnich, mających rangę parku narodowego. W Polsce ptak ten jest objęty ochroną gatunkową. Jego populacja szacowana jest na zaledwie kilkanaście par i dlatego w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” otrzymał on status gatunku najbardziej zagrożonego wyginięciem (Critically Endangered, CR), choć w wielu pasmach górskich w Europie jest to gatunek powszechny.



Pomurnik większość swojego życia spędza na skałach. Wspinając się po urwistych ścianach skalnych w poszukiwaniu pożywienia, przypomina motyla, dlatego górale nazywają go *mentel*. Fot. Mateusz Matysiak

klimatu o charakterze chłodnego i umiarkowanie zimnego z dużą ilością opadów i długo zalegającą pokrywą śnieżną. W Tatrach murawy te występują na podłożu granitowym i skałach wapiennych, przez co wyróżnia się dwa typy tego siedliska. Pierwszy, o nazwie wysokogórskie murawy acidofilne, można spotkać wyłącznie na podłożu krystalicznym, głównie w Tatrach Wysokich. Są one siedliskiem dla

roślin średniowysokich i niskich tworzących zwarte darnie lub strukturę kępkową z dominacją gatunków jednoliściennych, np. situ skucina. W Tatrach Zachodnich dominują natomiast nawapienne murawy wysokogórskie ukształtowane w formie płatów wielkości nawet kilkudziesięciu hektarów. Zbiorowiska te są najbogatszą w gatunki grupą zbiorowisk

wysokogórskich – w jednym płacie może występować do 100 gatunków roślin naczyniowych.

Innym charakterystycznym siedliskiem dla masywu Tatr są jaskinie obszaru krasowego, które wykształciły się w wapieniach i dolomitach jurajskich i trzeciorzędowych na terenie Tatr Zachodnich. Jest ich tu około 800, z czego tylko kilka dostępnych jest dla ruchu turystycznego, a kilkadziesiąt dla speleologów. Najgłębszą jaskinią w Tatrach Polskich jest Wielka Śnieżna położona w masywie Małołączniaka, w której różnica pomiędzy najwyżej i najniżej położonym punktem osiąga 800 m. Jest to zarazem najdłuższa z jaskiń, gdyż łączna długość jej korytarzy wynosi ponad 23 km. Przy okazji obszarów krasowych warto wspomnieć o szczególnie cennych w skali Europy źródłiskach wapiennych, które w Tatrach zwane są wywierzyiskami i stanowią wypływy wód podziemnych o wysokiej zawartości związków wapnia. Woda wypływająca z takich źródeł ma zazwyczaj stałą temperaturę, a jej ilość może wynosić nawet 10 000 l/s. Jednym z najbardziej znanych tatrzańskich wywierzyisk jest Lodowe Źródło w Dolinie Kościeliskiej.

Kolejnym niezwykle cennym siedliskiem, powstałym jako element wtórny po ekstensywnej gospodarce człowieka prowadzonej w przeszłości, są półnaturalne łąki kośne występujące w reglu dolnym Tatr Zachodnich. Są to zbiorowiska żywnych, świeżych łąk o bardzo dużej różnorodności środowiska przyrodniczego, z których za najbogatszą pod względem składu florystycznego uznaje się łąkę mietliczkowo-mietlicową z dominacją traw, którym towarzyszą liczne gatunki roślin dwuliściennych. W płatach tego zespołu stwierdzono łącznie ponad 80 gatunków roślin.

Flora

Wędrując po tatrzańskich szlakach, nie sposób nie zauważyć otaczającego nas bogactwa świata roślin, a przede wszystkim jego różnorodności form, których przemiana dokonuje się szybko i na niewielkiej przestrzeni. Owa przemiana uwarunkowana jest wzrostem wysokości nad poziom morza, w ślad za czym zmniejszają się rozmiary samych roślin, a także powierzchni, jakie zajmują – od wyniosłych, bujnych borów, poprzez zarośla kosodrzewiny i hale wysokogórskie, aż po nikłe kępki roślin w szczelinach skalistych turni.

Ilość roślin naczyniowych rosnących w całym masywie tatrzańskim wynosi blisko 1300 gatunków, z czego na samym obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego występuje ich około 1000. Znaczną grupę, bo aż ponad 450 gatunków, stanowią rośliny górskie i wysokogórskie, z których niemal połowa występuje w naszym kraju jedynie w Tatrach. Kilkadziesiąt gatunków, podgatunków i odmian to endemity lub subendemity, które poza Tatrami (np. wiechlina szlachetna) lub Karpatami (np. sasanka słowacka – patrz ramka) nie występują lub spotykane są sporadycznie. Obok endemitów stwierdzono tu także 180 gatunków roślin rzadkich, najczęściej reliktowych.

Oprócz wyjątkowego charakteru tatrzańskiej flory, można doszukać się tutaj również wielu elementów wspólnych z sąsiednimi pasmami górskimi. Największe podobieństwo florystyczne, bo aż 50 gatunków wspólnych (nie występujących w innych częściach Karpat Zachodnich), łączy Tatry z sąsiednimi Niżnymi Tatrami, a następnie z Małą i Wielką Fatrą oraz Choczem. Ponadto w górskiej florz tatrzańskiej przeważają gatunki pochodzenia alpejskiego (np. fiołek alpejski) oraz w mniejszym stopniu występują rośliny pochodzenia arktycznego (np. dębik ośmiopłatkowy) i azjatyckiego (np. szarotka alpejska).

Fauna

Tym, co wyróżnia świat zwierzęcy Tatr, jest duża różnica wysokości na stosunkowo niewielkim obszarze, zmieniające się strefowo i lokalnie warunki klimatyczne, a także szata roślinna. Stwarza to specyficzne warunki do życia, do których tylko nieliczne gatunki zwierząt zdołały się przystosować. Dlatego wraz ze wzrostem wysokości spada ich liczba, przez co każdy gatunek ma wyjątkowe znaczenie dla ochrony różnorodności biologicznej tego obszaru, tym bardziej że większość z nich jest bezcenna w skali Europy. Łącznie na obszarze Tatr występuje około 65 gatunków ssaków, nieco ponad 100 gatunków ptaków lęgowych, 7 gatunków płazów i 4 gadów, 6 gatunków ryb (z czego tylko 4 są rodzime) oraz przynajmniej kilka tysięcy bezkręgowców.

Najbardziej znanymi mieszkańcami Tatr są dwa gatunki ssaków o charakterze alpejskim: kozica i świstak. Oba jako relikty epoki lodowcowej na skutek trwałej izolacji ich środowiska wykształciły odrębne tatrzańskie podgatunki niespotykane w stanie naturalnym w innych masywach górskich. Ponadto obszar ten w przypadku dwóch z kilku występujących tu gatunków gryzoni: darniówki tatrzańskiej i normnika śnieżnego, stanowi najważniejszą w Polsce ostoję ich występowania. Pierwszy gatunek zaliczany jest do grupy endemitów zachodniokarpackich, a drugi ma tu jedyne potwierdzone stanowisko występowania. Ich środowiskiem życia są bory świerkowe regła górnego, zarośla kosodrzewiny oraz rumosz skalny w strefie hal. Tatry to również ważna w skali Europy ostoja fauny puszczańskiej z kompletem dużych drapieżników, tj. niedźwiedziem brunatnym, rysiemy i wilkiem. Z kolei w tatrzańskich lasach, a przede wszystkim w większości jaskiń można spotkać kilkanaście gatunków nietoperzy podlegających w Polsce ścisłej ochronie.

Z ptaków w Tatrach potwierdzono lęgi wyjątkowo gniazdującego w naszym kraju górskiego gatunku ptaka siewkowego zwanego mornelem. Ponadto w okresie lęgowym bytuje tu niemalże cała krajowa populacja spotykanego w piętrze hal i turni płochacza halnego oraz w środowisku skalnym pomurnika (patrz ramka). Charakterystycznym gatunkiem dla leśnych obszarów górskich oraz ich strefy granicznej z piętnem kosodrzewiny jest również drozd obrożny. Innym niezwykle rzadkim przedstawicielem tatrzańskiej awifauny jest orzeł przedni,



Urdzik karpacki – endemit zachodniokarpacki, w Tatrach bardzo pospolity, występuje tu od regla dolnego po piętro alpejskie.
Fot. Tomasz Wilk

który należy tu do skrajnie nielicznych gatunków, choć ma tutaj sprzyjające warunki do gniazdowania na wysokich drzewach czy półkach skalnych. Od wielu lat po polskiej stronie Tatr obserwuje się tylko jedną parę orłów. Nieco częściej spotykany jest sokół wędrowny, którego populacja jako jedna z nielicznych w Polsce nie pochodzi z reintrodukcji i gnieździ się na półkach i w niszach skalnych. Obecnie obserwuje się trzy pary tego gatunku ptaka. Ciekawym, ale bardzo rzadkim gatunkiem widywanym w piętrze kosodrzewiny, w miejscach podmokłych i zatorfionych oraz niedaleko brzegów jezior jest podróżniczek. Ptak ten jest bardziej charakterystyczny dla europejskiej tundry niż obszarów górskich.

Pośród gatunków leśnych warto wspomnieć o puchaczku i sóweczce. Ta pierwsza, największa w naszym kraju sowa preferuje prześwietlone starodrzewia iglaste i liściaste położone na stromych zboczach, często z wystającymi skałami, gdzie może zakładać gniazda. Z kolei niewielka sóweczka jest silnie związana z lasami iglastymi o bujnym podroście. Kolejnymi ptakami związanymi z tatrzańskimi borami świerkowymi są dwa gatunki kuraków leśnych: jarząbek i głuszc. Ten pierwszy gatunek występuje w Tatach licznie, a liczebność drugiego ocenia się tylko na ok. 30–40 osobników. Trzeci ze spotykanych w Tatrach kuraków to cietrzew, który zasiedla teren powyżej górnej granicy lasu, wśród luźnych płatów kosówki lub alpejskich łąk. Z tej grupy ptaków jest on obserwowany najrzadziej.

Skrajne warunki klimatyczne Tatr utrudniają życie lubiącym ciepło płazom i gadom, z których najbardziej ograniczony zasięg ma traszka karpacka uznawana za

subendemit karpacki. Z kolei w szybko płynących i zimnych wodach górskich najliczniej występuje niewielka ryba zwana głowaczem przegopłetywym oraz stosunkowo nielicznie pstrąg potokowy.

Pośród bezkręgowców warto wspomnieć o endemicznym dla Karpat chrząszczu – sichrawie karpackiej, która zasiedla bory regla oraz zarośla z dużym udziałem starych suchodrzewów, a także o niewielkim skorupiaku skrzepłotyłwce bagiennej będącej reliktem polodowcowym. Skrzepłotyłwka bagienna spotykana była jeszcze do niedawna poza Arktyką w dwóch izolowanych tatrzańskich stawkach, w tym w jednym w Polsce, w strefie piętra kosodrzewiny. Obecnie w Tatrach występuje już tylko na jednym stanowisku – Wyżnim Małym Furkotnym Stawie położonym po stronie słowackiej.

Zabytki kultury

Na obszarze Tatr polskich zachowały się liczne ślady dawnej ingerencji człowieka w ich naturalny krajobraz. Do najstarszych należą relikty kultury pasterskiej, takie jak szałas czy szlaki pasterskie. Spośród nich te pierwsze są najbardziej powszechnym elementem tatrzańskiego krajobrazu kulturowego i spotykane są niemal na całym obszarze tych gór. W Tatrach Zachodnich są to zazwyczaj szałas drewniane, a w Wysokich kamienne schrony zwane *kolibami*. Kolejnymi relikdami z dawnej historii Tatr są pozostałości po górnictwie i hutnictwie kruszcowym oraz związane z nimi znaki naskalne tzw. poszukiwaczy skarbów z drugiej połowy XVIII w. Ślady



Tatry są jedyną w polskich Karpatach ostoją borealno-alpejskiego podgatunku podróżniczka *Luscinia svecica svecica*.
Fot. Marcin Karetta

huty metali kolorowych zachowały się m.in. pod Ornakiem, a używany w tym okresie kamień młyński – podobno z „młyna srebrnego” – znajduje się na Hali Smytniej i stanowi bazę dla krzyża ustawionego z inicjatywy Wincentego Pola w czasie patriotycznej i turystycznej wycieczki studentów UJ z Krakowa w drugiej połowie XIX w. Zdecydowanie liczniejsze są relikty górnictwa i hutnictwa żelaza. Związane są one przede wszystkim z ośrodkiem hutniczym w Dolinie Bystrej oraz w Starych Kościeliskach, w obrębie których zlokalizowane były kopalnie i szlaki górnicze. Z innych świadectw przemysłu tatrzańskiego zachowały się pozostałości po papierniach, wapienniku i kamieniołomach.

W Tatrach występują również zabytki sakralne. Najstarsze z nich to kapliczka *hawiarska* (tak górale zwali dawniej górników) w Starych Kościeliskach oraz odlewane w miejscowych hutach żeliwne krzyże stojące m.in. na polanie Huciska i Siwej. Z kolei za najcenniejsze budowle sakralne uważa się wzniesione według projektów twórcy stylu zakopiańskiego Stanisława Witkiewicza kościół i klasztor Sióstr Albertynek na Kalatówkach (1897) oraz kaplicę Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaszczurówce (1904–1907). Na przełomie XIX i XX w. ufundowanych zostało też kilka kapliczek oraz figur Matki Bożej, umieszczanych z różnych okazji w charakterystycznych miejscach, m.in. we wnękach skalnych lub na stromych ścianach.

Do zabytków historycznych należy zaliczyć także rytynaskalne, tablice pamiątkowe, pomniki oraz groby, które

podobnie jak wyżej przytoczone przykłady stanowią trwałe elementy tatrzańskiego pejzażu kulturowego.

Zaplecze turystyczne

Na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego znajduje się ponad 270 km pieszych szlaków turystycznych o różnym poziomie trudności, dwie najwyżej położone w Polsce trasy narciarskie w rejonie Kasprowego Wierchu oraz szereg czekających na eksplorację dróg wspinaczkowych i jaskiń. O ile jedynym obostrzeniem dotyczącym ruchu na szlaku jest zakaz poruszania się w nocy, co podyktowane jest względami bezpieczeństwa, o tyle aby uprawiać taternictwo powierzchniowe i podziemne, trzeba posiadać stosowne uprawnienia. Ponadto na wszystkich zainteresowanych czeka też kilka tras rowerowych, a w kilku popularniejszych dolinach na ograniczonym odcinku można skorzystać z podwózki tradycyjnym zaprzęgiem konnym.

W Tatrach wolno nocować wyłącznie w schroniskach górskich należących do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK), co z uwagi na stosunkowo łatwą dostępność gór z pobliskich osad ludzkich, w tym Zakopanego, jest wystarczającą bazą noclegową.

U wylotu każdej z głównych dolin znajduje się parking samochodowy, a przed wejściem na teren parku narodowego należy uiścić opłatę za wstęp. Pieniądze z biletów przeznaczone są przede wszystkim na utrzymanie infrastruktury turystycznej, czyli remonty szlaków turystycznych, poprawę bezpieczeństwa odwiedzających, obsługę toalet itp.

Wycieczka na odcinku Kuźnice – Giewont – Dolina Strążyska

Długość trasy ok. 10 km, czas przejścia 5–6 godz. Trasa łatwa, ale ze względu na strome podejścia wymaga dobrej kondycji fizycznej. Kolor szlaku niebieski, później czerwony.

Wycieczkę należy rozpocząć w Kuźnicach, gdzie znajduje się dolna stacja kolei linowej na Kasprowy Wierch, którą oddano do użytku w roku 1936. Jej budowa, a także późniejsza modernizacja wywołały duży protest miłośników przyrody. Kolejną ciekawostką mijaną po drodze jest pochodząca z końca XIX w. zabytkowa pustelnia sióstr albertynek położona pośród litych świerczyn. Ten dolnoreglowy drzewostan został wprowadzony sztucznie, jako następstwo dewastacji naturalnych lasów tatrzańskich na potrzeby istniejącego w Tatrach w XVIII i XIX w. przemysłu hutniczego, a później drzewnego. Pierwotnie było to siedlisko żywej buczyny karpackiej.

Powyżej pustelni szlak odbija w lewo i wiedzie na Polanę Kalatówki, gdzie w lecie prowadzony jest tradycyjny wypas owiec i krów. Oprócz zabytkowych szałasów pasterskich na polanie znajduje się jedno z największych w polskich Tatrach schronisk górskich. Budynek pochodzi z roku 1938 i jako jedno z nielicznych schronisk przetrwał okres II wojny światowej, gdyż mieścił się w nim pensjonat dla Niemców odwiedzany przez Hansa Franka – generalnego gubernatora okupowanej wówczas Polski.

Na końcu polany słychać szum wody, który generowany jest przez pobliskie wywierzysko dające początek dla potoku Bystra, będącego głównym rezerwuarem wody pitnej dla Zakopanego. Wkrótce szlak wyprowadza na Polanę Kondratową, gdzie jest kolejne schronisko. Powyżej niego szlak odbija w prawo i wkrótce zaczyna wspinać się do góry nieregularnymi serpentynami. Po lewej stronie znajduje się zbocze Kopy Kondrackiej, gdzie czasami pasą się kozice, będące żywym symbolem tych gór.

Kulminacją podejścia jest Kondracka Przełęcz, z której roztacza się widok na masyw Czerwonych Wierchów. Z przełęczu szlak prowadzi w prawo w kierunku pobliskiego Giewontu. Na ostatnim, eksponowanym podejściu ruch turystyczny odbywa się na jednokierunkowym szlaku wejściowym i zejściowym, a oba odcinki są ubezpieczone łańcuchami. Wierzchołek góry znajduje się na wysokości 1895 m n.p.m., a widok jest niezwykle oryginalny, tym bardziej że niespełna 1 km poniżej leży Zakopane.

Sam krzyż, który stanowi symbol wiary chrześcijańskiej, został umieszczony w sierpniu 1901 roku przez parafian z Zakopanego na pamiątkę 1900. rocznicy narodzin Chrystusa. Inicjatorem tego

przedsięwzięcia był ówczesny proboszcz zakopiański ks. Kazimierz Kaszelewski. Obiekt ten stanowi cel wielu pielgrzymek religijnych.

Aby wrócić do Zakopanego, należy cofnąć się do najbliższego rozstaju dróg i szlakiem czerwonym zejść do Doliny Strążyskiej, skąd jeszcze raz będzie można popatrzeć na Giewont, tyle że tym razem stojąc u jego podnóża.

Ośrodek czynnej ochrony płazów i gadów w Jaszczurówce

Ścieżka przyrodnicza o długości kilkudziesięciu metrów położona w bezpośrednim sąsiedztwie parkingu samochodowego u wylotu Doliny Olczyńskiej. Miejsce przystosowane do zwiedzania przez osoby starsze i niepełnosprawne.

W Jaszczurówce znajdowały się niegdyś pierwsze baseny termalne na Podhalu, a obecnie, po blisko 150 latach, przywrócono ją tatrzańskim płazom i gadom. Występujące tu cieplice były i wciąż są wymarzoną miejscem do hibernacji i rozrodu tatrzańskiej herpetofauny. Dlatego jeszcze przed wiekami górale nadali temu miejscu nazwę nawiązującą do licznie występujących tu salamander plamistych zwanych w ich gwarze *jaszczurami*.

Po lewej stronie od wejścia na teren ośrodka znajduje się oczko wodne pełniące rolę środowiska bagienno-torfowego z wodą stagnującą, na prawo zaś umiejscowiony jest basen o charakterze wodno-bagiennym ze strefą przybrzeżną, bagienną oraz płytkiej i głębokiej wody (do 1,5 m głębokości). Na obrzeżach, jak również w samych oczkach wodnych znajdują się rośliny charakterystyczne dla poszczególnych ekosystemów wodnych (np. wężnianka szerokolistna, skrzyp bagienny, bobrek trójlistkowy, knieć górską) oraz resztki starych drzew, co w całości stwarza naturalne miejsca schronień dla występujących tu zwierząt. Z kolei odpowiednio ukształtowane brzegi i podłoża obiektu umożliwiają płazom swobodną migrację między dwoma zbiornikami wodnymi oraz pobliskim Potokiem Olczyskim, co najlepiej widać wczesną wiosną, kiedy ma miejsce masowa migracja żaby trawnej z jej zimowisk.

Półdziki charakter obiektu oraz dobór roślinności i odpowiednie zabiegi ochronne stworzyły tu pomyślne warunki do bytowania wszystkich gatunków płazów i gadów spotykanych na obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Dla osób chcących pogłębić swoją wiedzę Tatrzański Park Narodowy przygotował tablice dydaktyczne oraz przewodnik po ośrodku, który można kupić w pobliskim punkcie biletowym.

Wycieczka na odcinku Palenica Białczańska – Morskie Oko – Palenica Białczańska

Długość trasy blisko 18 km, czas przejścia 3–4 godz. Trasa łatwa, wiedzie wzdłuż drogi asfaltowej.

Wycieczka rozpoczyna się na parkingu na Palenicy Białczańskiej, w miejscu gdzie niegdyś kończył się najdłuższy w Tatrach lodowiec. W początkowym odcinku wiedzie ona wzdłuż granicznej rzeki Białki, a później niemal na całym swym odcinku prowadzi przez monokulturę świerkową, która na większości obszaru znajduje się w fazie rozpadu, będącej efektem jej słabej kondycji. Liczne świerki porośnięte są długim porostem zwanym brodaczką, którego obecność świadczy o bardzo czystym powietrzu.

Podczas pierwszego podejścia po lewej stronie przy dobrej widoczności pomiędzy wierzchołkami drzew widać Dolinę Białej Wody leżącą całkowicie po stronie słowackiej. Dolina ta uważana jest za serce Tatr, gdyż w jej otoczeniu znajdują się najwyższe w tych górach szczyty, w tym Gerlach (2655 m n.p.m.). Ten typowy polodowcowy żłób dolinny w kształcie litery U oraz wysoko zawieszona kotły glacialne świadczą o występowaniu w przeszłości niezwykle silnych procesów rzeźbotwórczych wywołanych ruchem lodowców.

Na dalszym odcinku trasy, ponad mostem na potoku Roztoka, gdzie słychać i widać jeden z trzech słynnych Wodogrzotów Mickiewicza, znajdują się fragmenty urwiskowego boru świerkowego i limbo-wo-świerkowego z rodzimym modrzewiem, które zdaniem ekologów uchodzą za najbardziej naturalne drzewostany w Tatrach. Najprawdopodobniej dzięki swojej niedostępności uniknęły one losu pozostałej części tatrzańskich lasów, które w XIX w. były masowo wycinane przez człowieka dla potrzeb jego gospodarki.

Nieco dalej, po lewej stronie, odsłania się widok na graniczne wzniesienie zwane Żabiem. Na jego zboczach widać dokładnie przebieg górnej granicy lasu, w pobliżu której następuje wyraźne rozluźnienie zwarcia drzew. Obok świerka rośnie tam sosna limba, gatunek znacznie lepiej przystosowany do życia w górach, przez co osiąga wyższy zasięg pionowy.

Wkrótce droga wyprowadza na niewielką Polanę Włosienicę, gdzie jeszcze w latach 70. XX w. znajdowała się pętla drogowa oraz parking dla samochodów i autobusów.

Za polaną las powoli ustępuje miejsca pierwszym płatom kosodrzewiny, które porastają żleb opadający spod położonego po prawej stronie drogi Opalonego Wierchu. Żleb ten ze względu na swoje położenie i ukształtowanie charakteryzuje się stosunkowo częstym i samoistnym schodzeniem lawin. Porastająca go kosodrzewina występuje tutaj ok. 250 m poniżej

właściwej dla niej wysokości, co spowodowane jest regularnym łamaniem przez lawiny świerków stanowiących dla niej poważną konkurencję w dostępie do światła.

Ostatnim punktem wycieczki jest przystanek przy schronisku wybudowanym na morenie lodowca położonej nad Morskim Okiem (1415 m n.p.m.). Staw ten powstał w misie skalnej na styku trzech lodowców opadających spod okolicznych szczytów. Jego powierzchnia wynosi niespełna 35 ha, a głębokość około 50 m. Nad jego lustrem wznosi się blisko kilometrowa pionowa ściana Wielkiego Miękuszwieckiego Szczytu. Z kolei ponad progiem skalnym, po lewej stronie stawu położony jest Czarny Staw, nad którym to wznosi się najwyższy w Polsce szczyt – Rysy (2499 m n.p.m.).

Wokół Morskiego Oka prowadzi kamienna ścieżka, której przejście zajmuje godzinę. Woda w stawie ma barwę zieloną i jest przezroczysta do głębokości 15 m, dzięki czemu widać pływające w nim ryby – pstrągi potokowe. Morskie Oko jest jedynym w Tatrach polskich stawem posiadającym naturalne zarybienie, co zawdzięcza połączeniu z Białką za pośrednictwem Rybiego Potoku pozbawionego większych kaskad utrudniających migrację rydom.

Słowniczek wybranych terminów

BirdLife International – międzynarodowa federacja organizacji pozarządowych, zajmujących się ochroną ptaków i ich siedlisk, której oficjalnym partnerem w Polsce jest Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków.

Dyrektywa ptasia – potoczna nazwa Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa, która zastąpiła Dyrektywę Rady 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa. Dokument odnosi się do ochrony wszystkich gatunków ptaków występujących naturalnie na europejskim terytorium Unii Europejskiej. Dyrektywa zakłada m.in. tworzenie obszarów specjalnej ochrony ptaków w odniesieniu do gatunków szczególnie ważnych dla Wspólnoty (czyli zagrożonych, rzadkich, wymagających szczególnej uwagi – wymienione w załączniku I dyrektywy).

Dyrektywa siedliskowa – potoczna nazwa Dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory; akt prawny, którego głównym celem jest wspieranie zachowania różnorodności biologicznej przy uwzględnieniu wymagań gospodarczych, społecznych, kulturowych i regionalnych w Unii Europejskiej. Dokument ten nakłada na państwa członkowskie obowiązek wyznaczenia obszarów Natura 2000 i stworzenia spójnej europejskiej sieci ekologicznej w celu odtworzenia lub zachowania siedlisk przyrodniczych i gatunków objętych zakresem zainteresowania Wspólnoty (czyli np. zagrożonych, rzadkich, endemicznych). Jednocześnie dokument ustala zasady wyznaczania specjalnych obszarów ochrony siedlisk.

Konwencja berneńska – potoczna nazwa Konwencji o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk, podpisanej 19 września 1979 r. w Bernie. Jej celem jest zapewnienie ochrony flory i fauny oraz siedlisk, w szczególności zaś tych gatunków i siedlisk, których ochrona wymaga współpracy wielu krajów (regionów). Jak dotąd konwencję ratyfikowało 50 państw.

Endemit – gatunek, którego występowanie jest ograniczone do określonego obszaru (np. łańcucha lub pasma górskiego, wyspy).

Gatunek obcy – gatunek, który wskutek działalności człowieka został wprowadzony (introdukowany) poza obszar swojego naturalnego występowania. Dotyczy to zarówno dorosłych osobników danego gatunku, jak i jego stadiów rozwojowych (np. nasion, jaj, larw) oraz części służących do rozmnażania (np. rozłogów, rozmnózek, bulw).

Introdukacja – wprowadzenie przez człowieka danego gatunku na teren, na którym wcześniej nie występował.

Korytarz ekologiczny – obszar umożliwiający migrację gatunków roślin, zwierząt i grzybów pomiędzy oddalonymi od siebie płacami zajmowanymi przez nie siedliska. Korytarze takie mogą mieć różną wielkość – od bardzo dużych obszarów (np. lasy w Karpatach) po niewielkie (np. śródpolny szpaler drzew pomiędzy dwoma płacami lasu).

Martwe drewno – umowne określenie obumarłych, ulegających rozkładowi roślin drzewiastych i wszelkich ich części zdrewniałych. Jest niezbędnym składnikiem ekosystemu lasu i pełni liczne funkcje ekologiczne – m.in. akumuluje i zatrzymuje w obiegu duże ilości węgla organicznego, gromadzi wodę

i zwiększa wilgotność podłoża oraz tworzy unikalne miejsce do życia dla wielu organizmów z różnych grup systematycznych.

Obszar Natura 2000 – patrz sieć Natura 2000.

Ostoja ptaków o znaczeniu międzynarodowym (Important Bird Area, IBA) – obszar ważny dla ochrony populacji dziko występujących ptaków, szczególnie gatunków rzadkich, zagrożonych. Ostoje IBA obejmują zarówno miejsca lęgów, jak i dużych koncentracji podczas wędrówek oraz zimowania takich ptaków. Wyznacza się je na podstawie ujednoczonych kryteriów opracowanych przez **BirdLife International**.

Polska czerwona księga zwierząt, Polska czerwona księga roślin – opracowania zawierające odpowiednio listy gatunków zwierząt lub roślin zagrożonych wyginięciem w Polsce wraz z ich charakterystyką, opisem głównych zagrożeń i sposobów ochrony.

Przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 – siedlisko przyrodnicze, gatunek rośliny lub gatunek zwierzęcia, dla którego ochrony utworzono obszar Natura 2000. Przedmiotami ochrony w każdym z obszarów Natura 2000 są tylko te siedliska i/lub gatunki, które spełniają określone kryteria. Celem tworzenia sieci obszarów Natura 2000 jest zapewnienie ich przedmiotom ochrony właściwego stanu zachowania.

Regionalizacja fizycznogeograficzna – wyodrębnianie regionów na powierzchni ziemi w oparciu o cechy środowiska przyrodniczego (np. klimat, orografia, hydrografia, biogeografia), jak również antropogeograficznego (związane z działalnością człowieka), decydujące o jednolitym charakterze danego obszaru. Podział na regiony fizycznogeograficzne ma charakter hierarchiczny – w obrębie większych jednostek wyróżnia się mniejsze.

Reintrodukacja – wprowadzenie przez człowieka danego gatunku na teren, gdzie występował w przeszłości, ale wyginął.

Rezerwat Biosfery UNESCO – obszar objęty ochroną międzynarodową w ramach programu „Człowiek i biosfera” (Man and Biosphere, MAB) realizowanego od 1971 r. przez UNESCO. Rezerваты tworzone są przez Międzynarodową Radę Koordynacyjną MAB, przy czym każdy rezerwat podlega prawodawstwu kraju, na terenie którego się znajduje. Celem tworzenia rezerwatów jest ochrona różnorodności biologicznej i umożliwienie obserwacji zmian ekologicznych w skali całej Ziemi. W Polsce powołano 6 rezerwatów biosfery, w tym 3 w Karpatach: Tatrzański Rezerwat Biosfery, Rezerwat Biosfery Babia Góra i Rezerwat Biosfery Karpaty Wschodnie.

Relikt, gatunek reliktowy – gatunek będący pozostałością po minionych epokach geologicznych, o ograniczonym, w porównaniu z przeszłością, zasięgu występowania.

Różnorodność biologiczna – zróżnicowanie wszystkich organizmów żywych zamieszkujących Ziemię. Różnorodność biologiczną najczęściej rozpatruje się na trzech poziomach: różnorodność w obrębie gatunku (wewnątrzgatunkowa zmienność genetyczna), różnorodność gatunków oraz różnorodność zespołów organizmów, siedlisk przyrodniczych lub ekosystemów.

Sieć Natura 2000 – ekologiczna sieć obszarów podlegających ochronie, tworzona na obszarze państw Unii Europejskiej w oparciu o **dyrektywę siedliskową**. W skład sieci wchodzi dwa

typy obszarów: specjalne obszary ochrony siedlisk (potocznie obszary siedliskowe) i obszary specjalnej ochrony ptaków (obszary ptasie). Obszary siedliskowe wyznacza się ze względu na występowanie cennych siedlisk przyrodniczych lub gatunków roślin lub zwierząt (oprócz ptaków) wymienionych w załącznikach I i II **dyrektywy siedliskowej**. Obszary ptasie wyznacza się natomiast ze względu na występowanie gatunków ptaków wymienionych w załączniku I **dyrektywy ptasiej**. Siedliska przyrodnicze oraz gatunki, dla których ochrony wyznaczane są obszary Natura 2000, nazywane są **przedmiotami ochrony**.

Siedlisko przyrodnicze – zgodnie z definicją zawartą w dyrektywie siedliskowej jest to obszar lądowy lub wodny, naturalny lub półnaturalny (powstały na skutek działalności człowieka), wyodrębniony na podstawie cech geograficznych, abiotycznych (fizyczne cechy środowiska) i biotycznych (biologiczne cechy środowiska). Poszczególnym typom i podtypom siedlisk przyrodniczych odpowiadają zbiorowiska roślinne różnych syntaksonów, przez co jest możliwe ujęcie ich klasyfikacją stosowaną w fitosocjologii (w Polsce jest to system W. Matuszkiewicza, 2001).

Zbiorowisko roślinne – grupa roślin różnych gatunków zajmujących wspólnie dany obszar.

Zespół roślinny – w fitosocjologii (dział botaniki zajmujący się roślinnością) określenie to oznacza abstrakcyjną jednostkę typologiczną. Jest to **zbiorowisko roślinne** o ściśle określonym składzie gatunkowym, reprezentowane przez konkretne płaty roślinności.

Gospodarstwa agroturystyczne

Lista gospodarstw agroturystycznych z regionu polskich Karpat zrzeszonych w stowarzyszeniach należących do Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”.

Stowarzyszenie Agroturystyczne Ziemi Cieszyńskiej „Natura”

U Zająca – Małgorzata Kłoda
43-400 Goleiszów, Cisownica 23

Olszynka – Roman i Tadeusz Goszyk
43-430 Ochaby Małe, ul. Kameralna 15

Chlebowa Chata –
Jadwiga i Marian Dudys
43-436 Górki Wielkie, Górki Małe,
ul. Breńska 113

U Gazdy – Marta i Andrzej Cieślak
43-438 Brenna, ul. Malinka 5

Śniegociny – Zbigniew Mitrega
43-438 Brenna, ul. Śniegociny 23

Promyczek – Helena i Monika Małysz
43-438 Brenna, ul. Żarnowiec 41

Siedlisko – Jacek Musioł
43-438 Brenna-Spalona, ul. Drożyska 7

U Brzezinów –
Alina i Stanisław Brzezina
43-440 Goleiszów, Cisownica 116

Na Kamieńcu – Krystyna Hajduk
43-440 Goleiszów, ul. Astrów 40

U Sztwiertni – Danuta i Jan Sztwiertnia
43-450 Ustroń, ul. Furmańska 21

Folwarczek – Joanna i Jerzy Śliwka
43-450 Ustroń, ul. Polańska 32

Irena – Irena Szarzec
43-460 Wisła, ul. B. Prusa 5

Za Wodą – Paweł Branc
43-460 Wisła, ul. Boczna 3

Karina – Karina Poloczek
43-460 Wisła, ul. Bukowa 16

Czupłówka – Katarzyna Pilch
43-460 Wisła, ul. Chałupiańska 5

Chata w Fiedorowie – Aneta Cieślak
43-460 Wisła, ul. Fiedorowska 47A

Kleszczonka –
Janina i Tomasz Zakolscy
43-460 Wisła, ul. Głębcze 22

Kamratówka – Alina Szymczak
43-460 Wisła, ul. Jasna 2B

Kadłubek – Maria Cieślak
43-460 Wisła, ul. Kadłubowa 41

Szemków – Anna Pinkas
43-460 Wisła, ul. Kamienna 26

Pod Cieńkowem – Janusz Gomola
43-460 Wisła, ul. Kędziorowska 12

Obłańska – Ewa Szalbot
43-460 Wisła, ul. Malinka 105

Na Zieleńskiej Polanie – Bożena Pilch
43-460 Wisła, ul. Malinka 44A

U Beatki – Beata Gomola
43-460 Wisła, ul. Malinka 83

U Matysa – Aniela Mitrega
43-460 Wisła, ul. Malinka 85A

Maja – Janusz Madzia
43-460 Wisła, ul. Niedźwiedzia 2D

U Gazdy – Aneta i Marcin Nogowczyk
43-460 Wisła, ul. Reymonta 15

Pod Jaworem – Zofia Cieślak
43-460 Wisła, ul. Soszowska 14

Stryczków – Małgorzata Pilch
43-460 Wisła, ul. Stryczków 2

Emilia – Emilia Szturc
43-460 Wisła, ul. Wyzwolenia 2

Maria i Natasza –
Maria i Natasza Bebek
43-460 Wisła, ul. Wyzwolenia 46

Bochnia – Aniela Sikora
43-460 Wisła Malinka,
ul. Cieńkowska 7

U Młynarczyka –
Dorota i Marcin Młynarczyk
43-460 Wisła Malinka,
ul. Kędziorowska 3

U Janka – Joanna Czyż
43-460 Wisła Malinka,
ul. Koszarzyska 4

Helena – Helena i Jerzy Zowada
43-470 Istebna 1024

Wilcze II – Adam Kukuczka
43-470 Istebna 1096

Andziółówka – Józef Michałek
43-470 Istebna 1186

Na Połomiu – Renata Bielez
43-470 Istebna 1491

U Madziara –
Krystyna i Jan Kaczmarzyk
43-470 Istebna 609

Domek Pod Wilczym – Danuta Suszka
43-470 Istebna 943

Do Gazdy – Maria Marekwica
43-470 Istebna Andziółówka 775

Połom – Anna i Władysław Prochner
43-470 Istebna Połom 801

W Starym Domku na Wilczym –
Miroslawa Gazur
43-470 Istebna Wilcze 1044

Pod Lasem – Bernadeta Łacek
43-470 Istebna Wilcze 353

Na Szańcach – Piotr Kohut
43-474 Koniaków 33

Zapasiaki – Danuta Skurzok
43-476 Jaworzynka 710

Na Grapie – Teresa Rucka
43-476 Jaworzynka 720

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Biesiadkach

Na Rozdrożu – Teresa i Ryszard Machał
32-864 Gnojnik, Biesiadki

Agroturystyka – Maria Graczak
32-864 Gnojnik, Biesiadki 145

Na Lipce – Jagna i Stanisław Warchał
32-864 Gnojnik, Biesiadki 258

Agroturystyka – Anna Pikuła
32-864 Gnojnik, Gosprzydowa 303

Gajówka – Bożena i Marian Piekarczyk
32-864 Gnojnik Gajówka, Biesiadki 238

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Bochni

Agroturystyka – Krystyna Niedziółka
32-420 Gdów, Marszowice 27

Agroturystyka MA-JA –
Krystyna Małek
32-420 Gdów 1029

Frankówka Mała –
Anna i Piotr Rogoziński
32-740 Łapanów, Cichawka 107

Dom na Rogatce – Maria Kukła
32-740 Łapanów, Ubrzeż 11

Margo – Małgorzata Trzósło
32-742 Sobolów, Buczyzna 135

U Sołtysa – Andrzej Gierczak
32-742 Sobolów, Grabina 24

Wierzbowy Domek –
Krystyna i Piotr Górscy
32-742 Sobolów, Kamyk 18

Dom na Wzgórzu – Barbara Kluba
32-742 Sobolów 124

Na Sikornicy – Halina i Jan Matus
32-742 Sobolów 181

Dzikowy Skarb –
Małgorzata i Mirosław Strojek
32-742 Sobolów 233

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Ciężkowicach

Pod Różami – Teresa Bigos
33-190 Ciężkowice, ul. Masarska 8

Jarenka – Renata Kawalec
33-191 Jastrzębia, Kąsna Górna 58

U Dajany – Danuta Kostrzyńska
33-191 Jastrzębia - Łazy 284

Stetson Ranczo – Marta Sowińska
33-191 Jastrzębia 166A

Agroturystyka – Jolanta Gałka
33-192 Bruśnik, Siekierczyna 123A

Pod Siekierką –
Teresa i Krzysztof Grzelak
33-192 Bruśnik, Siekierczyna 19A

Paryja – Mieczysław Solarz
38-247 Ołpiny 512

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Czarnym Dunajcu

U Zająca pod Miedzą – Zofia Sz wajnos
34-407 Ciche, Ciche 251A

Agroturystyka – Anna i Jacek Bednarz
34-407 Ciche, Czerwienne 187B

U Bartka – Anna i Zbigniew Bobak
34-407 Ciche, Czerwienne 271a

U Ziemiańca – Anna Dziadkowiec
34-407 Ciche, Czerwienne 304A

Pokoje u Wajdy –
Małgorzata i Wojciech Mulica
34-407 Ciche, Ratulów 107

Agroturystyka – Bernadetta Tyrała
34-407 Ciche 290A

Agroturystyka –
Maria Tyrała, Elżbieta i Janusz Bachleđa
34-407 Ciche 290B

Agroturystyka –
Małgorzata i Józef Kula
34-407 Ciche 303

Dworek Gwiźdźca –
Zofia i Tadeusz Szymusiak
34-408 Odrowąż 28

U Marysi – Maria Jarończyk
34-470 Czarny Dunajec,
ul. Jana Pawła II 186

Agroturystyka U Króźlów –
Zofia i Paweł Króźel
34-470 Czarny Dunajec,
ul. Kantora 85

U Helenki –
Helena i Bronisław Klimowski
34-470 Czarny Dunajec,
ul. Kmietowicza 177

Na Kamieńcu –
Danuta i Mieczysław Bulas
34-470 Czarny Dunajec, ul. Targowa 6

Agroturystyka pod Gronikami –
Jadwiga i Krzysztof Spiszak
34-472 Piekieleńnik, Podszkle 191

Agroturystyka – Teresa i Józef Gut
34-472 Piekieleńnik, Podszkle 193b

Agroturystyka – Maria Mniszak
34-513 Chochołów 242B

Gazdówka – Władysława Bobak
34-513 Chochołów 244A

Agroturystyka – Helena Blaszyńska
34-513 Chochołów 320

U Krupy – Anna i Stanisław Krupa
34-513 Chochołów 37

U Bacy – Bronisława Skorusa
34-513 Chochołów 96

Agroturystyka –
Ludwika i Mieczysław Bobak
34-514 Dzianisz 34A

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Iwkowej

Pod Lasem – Krystyna i Edward Gryz
32-861 Iwkowa 600

Gibkowo –
Krystyna Grzybowska-Mnich
32-861 Iwkowa 629

Eurokurort – Tadeusz Stanuch
32-862 Porąbka Iwkowska,
Drużków Pusty 96

Agroturystyka – Maria Maślanka
32-862 Porąbka Iwkowska,
Połom Mały 55

Nowizny – Urszula Kamińska
32-862 Porąbka Iwkowska,
Połom Mały 60

Na Zielonym Wzgórzu –
Bogumił Rysiewicz
32-862 Porąbka Iwkowska,
Wojakowa 298

Polkat – Halina i Janusz Uryga
32-862 Porąbka Iwkowska 34

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Lipnicy Wielkiej

Owsisko – Franciszek Warzeszak
34-483 Lipnica Wielka, Kiczory 120

Trzy Jaskółki na Siarce –
Stanisława i Janusz Warzeszak
34-483 Lipnica Wielka, Kiczory 129

Nasze Oczko – Barbara Bodzioch
34-483 Lipnica Wielka 582

U Bożenki – Bożena Kuliga
34-483 Lipnica Wielka 732

Trzy Gwiazdy –
Elżbieta i Mieczysław Kulawiak
34-483 Lipnica Wielka 914

Na Dziole – Albina Węgrzyn
34-483 Lipnica Wielka 926

Na Łyngu – Ewa Kidoń
34-484 Zubrzyca Dolna 68A

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Łabowej

Pasieka Barć – Emilia i Jacek Nowak
33-336 Łabowa, Kamianna 17

Agroturystyka – Anna Totoś
33-336 Łabowa, Kamianna 54

Wilkówka – Stanisława Wilk
33-336 Łabowa, Składziste 25

Sowie Gniazdo – Antonina Horowska
33-336 Łabowa 42

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Łososinie Dolnej

Agroturystyka – Józef Cebula
33-312 Tęgoborze, Świdnik 116

U Wojtusia – Zbigniew Romuzga
33-312 Tęgoborze 205

Agroturystyka –
Grażyna i Andrzej Pierzchała
33-312 Tęgoborze 94

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Muszynie

Agroturystyka – Bożena Słomka
33-370 Muszyna, Powroźnik 103
Agroturystyka – Paweł Trojan
33-370 Muszyna, Powroźnik 10A

Agroturystyka –
Krystyna i Henryk Cieśla
33-370 Muszyna, Powroźnik 142A

Agroturystyka –
Stanisław i Danuta Dudczak
33-370 Muszyna, Powroźnik 142B

Agroturystyka – Anna Maczuga
33-370 Muszyna, Powroźnik 14B

Agroturystyka – Elżbieta i Juliusz Gałka
33-370 Muszyna, Powroźnik 70B

Agroturystyka – Anna Król
33-370 Muszyna, Powroźnik 85

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Nowym Wiśniczu

U Stokłosa – Anna i Janusz Stokłosa
32-720 Nowy Wiśnicz, Leksandrowa 179

Henrykówka –
Eleonora i Henryk Adamczyk
32-720 Nowy Wiśnicz, Leksandrowa 21

Sopatówka nad Potokiem – Aneta Sopata
32-720 Nowy Wiśnicz, Olchawa 1

Chatka u Tadka – Tadeusz Nowak
32-720 Nowy Wiśnicz,
ul. Jana Matejki 220

Dźwigajówka pod Lipami –
Wiesław Dźwigaj
32-722 Królówka, Muchówka 175

W Guszku – Barbara Dudek
32-722 Nowy Wiśnicz, Królówka 136

Pod Lasem – Elżbieta Nowak
32-732 Kamionna, Kamionna 64

Na Górcie – Maria Kącka
32-732 Kamionna, Kierlikówka 13

Cichy Zakątek – Anetta i Piotr Klósek
32-732 Kamionna, Rdzawa 43

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Pleśnej

Bartuś – Leszek Bartoń
33-111 Koszyce Małe, ul. Wolska 86a
Magdor – Jadwiga Szustak
33-114 Rzuchowa, Świebodzin 12

Nad Dunajcem – Teresa Patla
33-115 Janowice, Dąbrówka
Szczepanowska 155

Niezapominajka –
Sylwia i Wiesław Włodarczyk
33-115 Janowice, Dąbrówka
Szczepanowska 160A

Posadka nad Dunajcem –
Kazimiera Chodak
33-115 Janowice, Dąbrówka
Szczepanowska 173

Nad Stawami – Jadwiga Sikora
33-115 Janowice 11A

Nad Wyciągiem – Barbara Bała
33-115 Janowice 121A

U Zochy – Zofia Gromba
33-115 Janowice 204

Zacisze – Irena Łazarek
33-115 Lubinka, Lubinka 92

Pod Świerkami –
Dorota i Michał Kuczera
33-171 Pleśna, Pleśna 43

Chata nad Wałem –
Marek Kamieniecki
33-172 Siedliska, Lichwin 115

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Ryglicach

Beti – Beata i Wiesław Czarnik
33-159 Zalasowa, ul. Graniczna 36

Stacja Górskiej Turystyki Konnej –
Barbara i Marek Wójcik
33-160 Ryglice, ul. Ks. Jakuba Wyrwy 1

Agroturystyka –
Józefa i Marek Ciombor
33-160 Ryglice, ul. Słowackiego 30

Wilczówka – Jan i Krystyna Wilk
33-160 Ryglice, ul. Tarnowska 53

Agroturystyka – Halina Gruszka
33-160 Ryglice, ul. Tarnowska 55

Filipówka na Podlesiu –
Aldona Mazurek i Wojciech Wantuch
33-160 Ryglice, Uniszowa 66

Agroturystyka – Paweł Augustyn
33-162 Lubcza 218

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Spytkowicach

Wypoczynek nad Doliną – Jadwiga Ful
34-480 Jabłonka, Orawka 31A

Papierzówka – Małgorzata Bogunia
34-700 Rabka Zdrój, ul. Bystra 10A

Cichy Zakątek – Katarzyna Sarka
34-700 Rabka-Zdrój, ul. Bystra 13

Domek pod Smrekiem –
Agnieszka Jaromin
34-745 Spytkowice, Spytkowice 137A

Agroturystyka – Małgorzata Miśkowiec
34-745 Spytkowice, Spytkowice 425A

U Basi – Alina i Kazimierz Leksander
34-745 Spytkowice 148A

Chata pod Lasem –
Edward i Monika Brandys
34-745 Spytkowice 604

Zofiówka – Zofia Worwa
34-745 Spytkowice 736

Dom pod Gontami –
Małgorzata Sawina
34-745 Spytkowice 87A

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Tyliczu

Agroturystyka – Celina Kopacka
33-383 Tylicz,
ul. Biskupa Tylickiego 10A

Pod Wyciągiem – Renata Bałuc
33-383 Tylicz, ul. Biskupa Tylickiego 6

U Moskala – Krystyna Moskal
33-383 Tylicz, ul. Boczna 1A

Oleńka – Andrzej Hamernik
33-383 Tylicz,
ul. Kazimierza Wielkiego 19

U Babci Mili – Bernardyna Kieblesz
33-383 Tylicz,
ul. Kazimierza Wielkiego 23

U Jędrusia – Maria Harnik
33-383 Tylicz,
ul. Kazimierza Wielkiego 34B

Basia – Barbara Augustyńska-Łacny
33-383 Tylicz,
ul. Kazimierza Wielkiego 55A

Agroturystyka – Stanisława Andrejko
33-383 Tylicz,
ul. Kazimierza Wielkiego 55A

Agroturystyka –
Maria i Krzysztof Kuśmierz
33-383 Tylicz,
ul. Kazimierza Wielkiego 64A

Teresa – Teresa Sekuła
33-383 Tylicz,
ul. Kazimierza Wielkiego 64A

Farma Lama –
33-383 Tylicz,
ul. Konfederatów Barskich 11

Agroturystyka – Zofia Szlag
33-383 Tylicz, ul. Konfederatów
Barskich 1A

U Grzegorza –
Justyna i Grzegorz Królikowscy
33-383 Tylicz,
ul. Konfederatów Barskich 29A

Agroturystyka – Danuta i Jan Ciołka
33-383 Tylicz, ul. Kopernika 10

Agroturystyka – Katarzyna Toczek
33-383 Tylicz, ul. Kościuszki 12

Willa Pszczółka – Maria Królikowska
33-383 Tylicz, ul. Kościuszki 3A

Agroturystyka –
Władysław Wirchowski
33-383 Tylicz, ul. Kościuszki 5A

Agroturystyka – Tomasz Królikowski
33-383 Tylicz, ul. Krótka 2A

Garberówka – Małgorzata Jarzębak
33-383 Tylicz, ul. Krótka 3

U Krysi i Jasia – Krystyna Miejska
33-383 Tylicz, ul. Pułaskiego 11A

Agroturystyka – Zofia i Adam Kieblesz
33-383 Tylicz, ul. Pułaskiego 13

U Pani Uli – Jerzy i Urszula Janisz
33-383 Tylicz, ul. Pułaskiego 33

Agroturystyka – Jan Smoleń
33-383 Tylicz, ul. Słoneczna 8A

Agroturystyka – Halina Kożuch
33-383 Tylicz, ul. Sportowa 6B

U Pani Marii – Maria Czop
33-383 Tylicz, ul. Sportowa 8

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Wiśniowej

Leśniakówka – Katarzyna Leśniak
32-412 Wiśniowa, Glichów 24

Dom na Wzgórzu – Zbigniew Lenart
32-412 Wiśniowa, Lipnik 359

U Lolka – Katarzyna Gawel
32-412 Wiśniowa, Węglówka 216

U Kowola – Anna Drab
32-412 Wiśniowa, Węglówka 222

Pszczółka – Zofia Leszczyńska
32-412 Wiśniowa, Węglówka 320

Dom pod Lipami –
Aleksander Twardosz
32-412 Wiśniowa 204

Dom pod Sosnami –
Władysława i Józef Hebda
32-412 Wiśniowa 286

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Zakliczynie

Michalikówka – Małgorzata Kumorek
32-840 Paleśnica 50

Agroturystyka – Krzysztof Wojtas
32-840 Zakliczyn, Faściszowa 116

Agroturystyka – Lidia i Stanisław
Ziółkowski
32-840 Zakliczyn, Kończyska 106

Domek pod Różami –
Małgorzata Martyka
32-840 Zakliczyn, ul. Różana 3

Walerkówka – Grażyna Trytek
32-840 Zakliczyn, ul. Spokojna 17

U Kafelka – Honorata Kafel
32-840 Zakliczyn, ul. Spokojna 3

Pod Bocianami –
Genowefa i Bartłomiej Ulanecki
32-840 Zakliczyn, Wróblowice 20

Lanckoronka – Anna Różak
32-840 Zakliczyn, Zawada
Lanckorońska 35

Agroturystyka –
Elżbieta i Janusz Rzepa
32-840 Zakliczyn, Zawada
Lanckorońska 37

Agroturystyka – Jacek i Dorota Różak
32-840 Zakliczyn,
Zawada Lanckorońska 72

Pod Czeresnią –
Krystyna i Bolesław Sułkowsy
32-860 Czchów, Piaski Drużków 69

Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne, Terenowe Koło w Żegocinie

Łowisko Wieniec – Krzysztof Pilch
32-420 Gdów, Książnice 163

Agro-Bella – Leopold Grabowski
32-731 Żegocina, Bełdno 5

Pod Dębem – Elżbieta i Jan Rozum
32-731 Żegocina, Bytomsko 63

Łopusze – Anna Julia Gas
32-731 Żegocina 136

Pod Baścyną Górką –
Bogumiła i Jan Jędrzejek
32-731 Żegocina 325

Pod Skalką – Irena i Marek Hejmo
32-731 Żegocina 70

Stowarzyszenie Agroturystyczne Powiatu Limanowskiego

U Krystyny – Krystyna Kurczab
34-600 Limanowa, Sowliny 64

Hutek Danuta i Stefan –
Danuta i Stefan Hutek
34-600 Limanowa, Stara Wieś 751

Za potokiem – Stanisław Bukowiec
34-602 Laskowa, Jaworzna 35

Urygówka – Maria i Krzysztof Uryga
34-602 Laskowa, Kamionka Mała 54

Skalnik – Jadwiga Matras
34-602 Laskowa 118

Agroturystyka – Dominik Elżbieta
34-602 Laskowa 318

Agroturystyka –
Krystyna i Czesław Orzeł
34-602 Laskowa 371

Za piecem – Maria Orzeł
34-603 Ujanowice 23

Ciąglówka – Stanisław Ciągło
34-604 Przyszowa, Stronie 183

Dwa świerki – Wanda Augustyn
34-604 Przyszowa, Stronie 9

Agroturystyka – Janusz Mrowca
34-604 Przyszowa 40

Agroturystyka – Józefa Marcisz
34-604 Przyszowa 486

Jodełka – Celina Hebda
34-604 Przyszowa 57

Owieczka – Maria i Tadeusz Zygadło
34-606 Łukowica, Owieczka 40

Dwór Świdnik –
Maria i Krzysztof Twardowsy
34-606 Łukowica, Świdnik 1

Gancarczyk Halina –
Halina Gancarczyk
34-606 Łukowica, Świdnik 25

Agroturystyka – Aniela Kowalik
34-607 Szczawa 274

Agroturystyka –
Władysław i Maria Mazurek
34-607 Szczawa 402

Gorc – Józef Rusnak
34-607 Szczawa 475

Agroturystyka – Maria Błachut
34-608 Kamienica, Zalesie 38

Panorama – Ryszard Kęska
34-608 Kamienica, Zalesie 48

Koziarnia – Marcin i Jadwiga Lorek
34-623 Szczyrzyc, Pogorzany 221

Wolna Chata – Zofia Nowak
34-642 Dobra 635

Pod Groniem – Magdalena Głąb
34-643 Jurków, Chyszówka 155

Janasówka – Maria Janas
34-643 Jurków, Chyszówki 152

Baranówka – Danuta i Eugeniusz Janas
34-643 Jurków 233

Tęczowa Zagroda – Władysław Dyduła
34-650 Tymbark 71

Kocębówka – Lucjan i Daniela Kocęba
34-652 Nowe Rybie 169

Piwowar Kazimiera –
Kazimiera Piwowar
34-654 Męcina 236

Pod Sośliną – Janusz Łukasik
34-654 Męcina 354

Stowarzyszenie Turystyki i Agroturystyki Ziem Górskich

Bocianie Gniazdo –
Stanisława Kasprzyk
32-420 Gdów 359

Agroturystyka –
Elżbieta i Marek Kobylański
33-318 Gródek nad Dunajcem 1

Agroturystyka – Zofia Stefaniak
33-336 Łabowa, Krzyżówka 23

Agroturystyka – Janina Filipiak
33-350 Piwniczna, ul. Zdrojowa 43

Agroturystyka – Elżbieta i Jan Żywczak
33-350 Piwniczna,
Wierchomla Wielka 121

Wiesław Widomski –
Wiesław Widomski
33-350 Piwniczna, Łomnickie 1

Polański Stefan – Stefan Polański
33-351 Łomnica Zdrój 11

Agroturystyka – Jan Mazurek
33-370 Muszyna, Szczawnik 28

Agroturystyka – Maria Smoleń
33-380 Krynica-Zdrój,
ul. Słotwińska 15A

Willa u Marty –
Maria i Andrzej Miejsy
33-383 Tylicz, ul. Pułaskiego 6A

Agroturystyka –
Jolanta i Stanisław Olejarz
34-443 Sromowce Wyżne,
ul. Trzech Koron 5

Chmiel – Jadwiga i Stanisław Chmiel
34-443 Sromowce Wyżne,
ul. Ks. J. Kosibowicza 41

Nęcza Małgorzata – Małgorzata Nęcza
34-443 Sromowce Wyżne, Kąty 20

Zofia i Jan Polczyk – Zofia i Jan Polczyk
34-443 Sromowce Wyżne,
ul. Ks. J. Kosibowicza 22

Pod Grapą – Anna i Wojciech
Bachleđa-Dorcarz
34-500 Zakopane, os. Harenda 11D

Agroturystyka u Zająców – Zofia Zając
34-700 Rabka-Zdrój, Ponice 88A

Watra – Barbara i Tadeusz Cichański
34-735 Poręba Wielka 518/224

Agroturystyka – Anna Tacyn
38-300 Gorlice, Stróżówka 145A

Owczarzówa – Dorota Owczarz
38-307 Sękowa, Męcina Mała 1

Pod Świerkami –
Maria i Włodzimierz Kułyk
38-307 Sękowa, Męcina Wielka 100

Agroturystyka – Anna Kłapyk
38-312 Łosie 155

Ropianka – Cecylia i Julian Mituś
38-312 Ropa 90

Agroturystyka – Anna Rubicz
38-314 Łosie 113

Azalia – Maria Wcisła
38-315 Uście Gorlickie 250

Za Wodą –
Zofia i Władysław Demczakowie
38-315 Uście Gorlickie 58A

Julia – Julia i Mikołaj Prokopowicz
38-316 Wysowa-Zdrój 114

Słoneczko – Edwarda Bartko
38-316 Wysowa Zdrój 142

Klaudia – Helena Baranowska
38-316 Wysowa-Zdrój 191

Stowarzyszenie Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne „Bieszczady”

Zacisze nad Sanem –
Adam Milczanowski
36-204 Dydnia, Ulucz 14

Agroturystyka – Marta Łukaszów
38-232 Krempna, Gombrowicza 91

U Zośki – Zofia i Zdzisław Klosowscy
38-232 Krempna, Myscowa 47

Agroturystyka – Maria Maciejczyk
38-232 Krempna 90

Agroturystyka – Bernadeta Maciejczyk
38-232 Krempna 92

Olszyny – Zofia Setlak
38-241 Osobnica, Osobnica 705
Jadwiga – Genowefa Dylik
38-306 Libusza, Libusza 505

Relax – Maria Rosół
38-454 Tylawa, Zydranowa 8

Dwór Ostoja –
Michał Ostoja-Tomaszewski
38-480 Rymanów, Klimkówka 400A

Pod Brzozą –
Lidia i Tadeusz Folwarczny
38-480 Rymanów, Puławy 13

Dom nad Zalewem – Piotr Szczęsny
38-480 Rymanów, Sieniawa 207

Pod Wiatrakami – Teresa i Jerzy Huta
38-480 Rymanów, Ladzin,
ul. Rzeszowska 193

Zielony Gaj –
Alicja i Stanisław Bolanowscy
38-480 Rymanów, Ladzin,
ul. Zadwór 26

U Wójta – Janusz Bolanowski
38-481 Rymanów-Zdrój, ul. 3 Maja 276

Nad Taborem – Teresa Ptak
38-481 Rymanów-Zdrój, ul. 3 Maja 93

Karpacki Dworek –
Magdalena i Jan Tomkiewicz
38-481 Rymanów-Zdrój,
ul. Nadbrzeźna 238

U Macieja – Maciej Czyż
38-481 Rymanów-Zdrój,
ul. Słoneczny Stok 16

Marysieńka – Klotylda Berdel
38-481 Rymanów-Zdrój,
ul. Zdrojowa 30

Ostoja – Józef Kuśnierz
38-485 Jaśliska, Lipowiec 2

Pod Lipami –
Danuta i Kazimierz Szwarz
38-500 Sanok, Sanoczek 103

Na Kamieńcach –
Adama i Marian Czapla
38-505 Bukowsko, Wola Sękowa 55

Pogranicze – Marian Piotrowski
38-505 Bukowsko, Zboiska 29

Przystanek Uśmiechu – Józef Pałuk
38-506 Nowotaniec, Nadolany 93

Dwór Wola Sękowa – Ewa Wójtowicz
38-506 Nowotaniec 106

Dom pod Kasztanem –
Danuta i Leon Szałankiewicz
38-524 Besko Mymoń, ul. Szkolna 15

Na Szlaku – Andrzej Szary
38-542 Rzepedź 1

Nad Strumieniem –
Dorota i Jarosław Jurkowski
38-542 Rzepedź 26

Domek nad Stawem – Bogdan Wiktor
38-542 Rzepedź 43

Agroturystyka – Henryk Piotrowski
38-543 Komańcza, Smolnik 31

Pod Wierchem – Anna Czurma
38-543 Komańcza 141

Słoneczne Wzgórze – Małgorzata Sabat
38-543 Komańcza 162

Agroturystyka – Maria Kopylec
38-543 Komańcza 18

Dom pod Modrzewiem –
Maria Barańska
38-543 Komańcza 181

Gospodarstwo Być – Roman Być
38-543 Komańcza 197

Agroturystyka – Anastazja Ferenc
38-543 Komańcza 231

Agroturystyka – Irena Dołżycka
38-543 Komańcza 233

U Sołtysa – Regina i Piotr Skocki
38-543 Komańcza 236

Agroturystyka –
Anna Latusek i Alicja Kwiatkowska
38-600 Lesko, Bezmiechowa Górna 11

Skrzydła – Halina Petka-Zdrojkowska
38-600 Lesko, Bezmiechowa Górna 83

Pod Świerkami –
Monika i Bernard Stawscy
38-600 Lesko, Huzele 106

Nad Sanem – Maria Gocek
38-600 Lesko, Huzele 26

Nad Sanem – Jan Stelmach
38-600 Lesko, Łukawica 109

Carówka – Michalina Ziobrowska-Car
38-600 Lesko, Łukawica 139

Pod Akacjami – Maria Koszyk
38-600 Lesko, Postolów 40

Ranczo Średnia Góra –
Piotr Starakiewicz
38-600 Lesko, ul. Osiedlowa 4

Pod Czulnią – Andrzej i Jadwiga Ligęza
38-600 Lesko, ul. Szopena 1

Buniówka – Zbigniew Lis
38-600 Lesko, ul. Wolańska 9

Pod Świerkami – Zdzisław Jantas
38-604 Hoczew, Nowosiółki 19

U Grażynki – Grażyna i Stanisław Roś
38-604 Hoczew, Nowosiółki 5

Zielone Wzgórze – Czesława Kępczyk
38-604 Hoczew, Średnia Wieś 174

Słoneczna Chata –
Danuta i Franciszek Bytnar
38-604 Hoczew, Średnia Wieś 8A

Cichy Zakątek –
Małgorzata i Zbigniew Moskalik
38-604 Hoczew, Średnia Wieś 97

Nad Rzeką – Bożena i Feliks Barańscy
38-604 Hoczew, Zahoczewie 47

Leśna Przystań –
Anna i Zbigniew Bończak
38-606 Baligród, Kielczawa 1

Leśne Wzgórze – Krzysztof Lubiński
38-606 Baligród, Kielczawa 10

Agroturystyka – Irena Sitko
38-606 Baligród, Roztoki Dolne 32

Jeleni Skok – Krzysztof Spychała
38-607 Cisna, Cisna 108

Przystanek Cisna –
Katarzyna Szulc Rozmysłowicz
38-607 Cisna, Cisna 59

Pod Łopiennikiem – Jadwiga Wethacz
38-607 Cisna, Dołżyca 1

Kamienny Dwór – Beata Ziober
38-607 Cisna, Krzywe 8

Pod Małym Jasłem – Apolonia Karnas
38-607 Cisna, Krzywe 9

Dybasiówka –
Jolanta i Sławomir Dybasiowie
38-607 Cisna, Liszna 5

Maciejówka – Zofia Sikora
38-608 Wetlina, Przysłup 13

Szczepanówka – Renata Szczepańska
38-608 Wetlina, Kalnica 45

Widok – Bożena Dworaczek
38-608 Wetlina, Przysłup 12

Leśne Berdo – Bożena Stanek
38-608 Wetlina, Przysłup 4

Mała Chatka – Irena Reszka
38-608 Wetlina, Smerek 3

Niemczukówka –
Małgorzata Niemczuk
38-608 Wetlina, Smerek 4

Wichrowe Wzgórze – Maria Kiec
38-608 Wetlina, Strzebowska 11

Pod Jeleniem – Zofia i Józef Zubek
38-608 Wetlina, Strzebowska 8

Wetlinka – Lucjan Sot
38-608 Wetlina 107

Śmigłówka – Izabela i Krzysztof Śmigiel
38-608 Wetlina 30A

Maria – Maria Moskot
38-608 Wetlina 66

Agroturystyka –
Liliana Józwick-Mogilany
38-608 Wetlina 67

Agroturystyka – Irmína Puchalska
38-608 Wetlina 91

Agroturystyka – Bronisława Mazurczak
38-610 Polańczyk, Berezka 12

U Tomasza – Weronika Podkalicka
38-610 Polańczyk, Berezka 17

Agroturystyka – Maria Matuszewska
38-610 Polańczyk, Berezka 19

Pod Orzechami –
Wioletta Matuszewska
38-610 Polańczyk, Berezka 19A

Pokoje Gościnne Kwiatek –
Bogusława Szlama-Jarżyna
38-610 Polańczyk, Berezka 23

U Bogusi – Bogusława Kucharyk
38-610 Polańczyk, Berezka 23A

Żaklin – Iwona Łonyszyn
38-610 Polańczyk, Berezka 24

Pod Modrzewiami –
Maria i Edward Synowiec
38-610 Polańczyk, Berezka 2A

U Dudów – Irena i Jan Duda
38-610 Polańczyk, Berezka 30

Karino – Alicja i Władysław Cienki
38-610 Polańczyk, Berezka 30B

Agroturystyka – Dorota Wojtanowska
38-610 Polańczyk, Berezka 32A

Pokoje Gościnne Rajske –
Renata i Krzysztof Gąska
38-610 Polańczyk, Berezka 32C

Noclegi u Piotrka – Beata i Piotr Solon
38-610 Polańczyk, Berezka 32D

Pod Brzozami – Anna Wójs
38-610 Polańczyk, Berezka 33A

Pod Świerkami – Marzena Wojtas
38-610 Polańczyk, Berezka 45

Pokoje Gościnne u Michałowej –
Irena i Michał Wojnik
38-610 Polańczyk, Berezka 49

Agroturystyka – Daniela Składowska
38-610 Polańczyk, Berezka 58

Agroturystyka –
Jolanta i Roman Krupa
38-610 Polańczyk, Berezka 65

Na Wzgórze – Przemysław Markuc
38-610 Polańczyk, Berezka 7

Agroturystyka – Krystyna Podstawska
38-610 Polańczyk, Berezka 7A

Chata Łucja – Łucja Dąbrowska
38-610 Polańczyk, Berezka Wyzna 48

Pod Lasem –
Rozalia i Edward Gągałowicz
38-610 Polańczyk, Myczków 22

Agroturystyka –
Kazimiera i Jan Krupiński
38-610 Polańczyk, Myczków 24A

Agroturystyka – Stanisław Drozd
38-610 Polańczyk, Myczków 31

U Eli – Elżbieta Bombar
38-610 Polańczyk, Myczków 63

Ania – Maria i Roman Matuła
38-610 Polańczyk, ul. Bieszczadzka 10

Liść Klonu –
Maria i Franciszek Barzowscy
38-610 Polańczyk, ul. Bieszczadzka 8

Agroturystyka – Krystyna Maszczak
38-610 Polańczyk, ul. Dworska 4

U Buraka – Tadeusz Burak
38-610 Polańczyk, ul. Ks. Fr. Stopy 4

Apartamenty na Pańskim –
Bogusława i Wiesław Matuszewscy
38-610 Polańczyk, ul. Równa 11

Panorama – Wiesław Podkalicki
38-610 Polańczyk, ul. Świętego Jana 4

Agroturystyka –
Krzysztof Tadeusz i Anna Kardasz
38-610 Polańczyk, ul. Wiejska 19a

Agroturystyka – Tadeusz Gawęł
38-610 Polańczyk, ul. Wiejska 23

Agroturystyka – Janina Wojtanowska
38-610 Polańczyk, ul. Wiejska 3

Domki na Dworskiej –
Dorota Harhaj-Maza
38-610 Polańczyk, ul. Wiejska 4

Willa Diana –
Małgorzata i Janusz Kardasz
38-610 Polańczyk, ul. Zdrojowa 1A

Agroturystyka – Bogusława Bąk
38-610 Polańczyk, ul. Zielone Wzgórze 1

Dolce Vita – Marzena Mazurek
38-610 Polańczyk, ul. Zielone Wzgórze 4

Za Potokiem – Zofia i Jan Puch
38-612 Polańczyk, Solina 104B

Nad Zaporą – Janina Podkalicka
38-612 Solina 137

Pod Dębem – Maria i Czesław Kusz
38-612 Solina 97

U Adama – Adam Dąbrowski
38-613 Wołkowyja, Bukowiec 47

Sokół – Barbara i Krzysztof Sokół
38-613 Wołkowyja, Bukowiec 61

Pod Skałą – Maria i Zbigniew Dębiński
38-613 Wołkowyja, Górzanka 4

Agroturystyka – Maria Wronowska
38-613 Wołkowyja, os. Jawory 10

Agroturystyka –
Irena i Józef Brzozowscy
38-613 Wołkowyja, os. Jawory 17

Rajski Gościniec –
Małgorzata i Andrzej Koncewicz
38-613 Wołkowyja, Rajskie 3

Pod lasem wśród zieleni –
Krystyna Wronowska
38-613 Wołkowyja, Rybne 32A

Agroturystyka –
Krystyna i Marian Łysyganicz
38-613 Wołkowyja, Sakowczyk 7

Helena Paślawska – Helena Paślawska
38-613 Wołkowyja, Terka 25

Pod Bocianami –
Maria i Tomasz Paślawscy
38-613 Wołkowyja, Terka 59

Pole namiotowe Zatoka –
Jadwiga i Lesław Kozdęba
38-613 Wołkowyja, ul. Bieszczadzka 12

Pod Lasem – Aniela i Józef Lorencowie
38-613 Wołkowyja, ul. Kościelna 12

Agroturystyka Aleksa –
Józefa i Aleksander Szydłowski
38-613 Wołkowyja, ul. Słoneczna 44

W Sosenkach – Maria Byczek
38-613 Wołkowyja, ul. Słoneczna 47

U Wandy – Wanda Wojtanowska
38-613 Wołkowyja, ul. Szkolna 19

Nocleg u Stefana – Stefan Szumański
38-613 Wołkowyja, ul. Szkolna 21

Las Werlas – Jolanta Dębińska
38-613 Wołkowyja, Werlas 14

Agroturystyka – Zofia Czerenkiewicz
38-613 Wołkowyja, Wołkowyja 5

Agroturystyka – Edward Wronowski
38-613 Wołkowyja, Zawóz 11

AGS Hołub – Grażyna Hołub
38-621 Łukawica, Monasterzec 1a

Pod Kołami – Jadwiga Gryziecka
38-623 Uherce, Myczkowce 7

Wygoda – Ewa Polasińska-Kucia
38-623 Uherce Mineralne, Bóbrka 148

Cymborówka nad Jeziozem –
Stanisława Kusz
38-623 Uherce Mineralne, Bóbrka 39

Zielone Wzgórze –
Zofia i Tadeusz Barańscy
38-623 Uherce Mineralne, Bóbrka 58

Bazył – Dorota i Andrzej Kusz
38-623 Uherce Mineralne, Bóbrka 60A

Jagienka – Genowefa i Jan Daszkiewicz
38-623 Uherce Mineralne, Bóbrka 71

Noclegi na Górcie – Andrzej Cycak
38-623 Uherce Mineralne,
Myczkowce 110

Przy Winogronie – Stanisława Solon
38-623 Uherce Mineralne 270B

Agroturystyka – Maria Turek
38-623 Uherce Mineralne 281

Agroturystyka – Beata Pokalicka
38-700 Polańczyk, Berezka 5

U Cioci – Wiesława Cioć
38-700 Ustrzyki Dolne,
Bandrów Narodowy 79

Agroturystyka u Flika –
Roman Glapiak
38-700 Ustrzyki Dolne,
Dźwiniacz Dolny 13

Nad Potoczkiem –
Krystyna i Andrzej Śmigielscy
38-700 Ustrzyki Dolne,
Dźwiniacz Dolny 22

Agroturystyka –
Beata i Marek Kołodziej
38-700 Ustrzyki Dolne,
Dźwiniacz Dolny 29

Stadnina Koni Forta –
Grażyna i Jan Budzyk
38-700 Ustrzyki Dolne,
Dźwiniacz Dolny 5

Na Zamłyniu –
Danuta i Lesław Wawryszczuk
38-700 Ustrzyki Dolne, Jałowe 11

U Kowala – Maria Janczak
38-700 Ustrzyki Dolne,
Łobozew Dolny 35A

Dolina Trzech Stawów –
Bogumiła Sobas
38-700 Ustrzyki Dolne,
Łobozew Górny 5

U Macieja –
Stanisława i Witold Pacześniak
38-700 Ustrzyki Dolne, Teleśnica 11

Willa Stasia –
Stanisława i Edward Krzączkowski
38-700 Ustrzyki Dolne, Ustjanowa
Górna 58

Ranczo Adama –
Krystyna Kukla-Śmigielka
38-700 Ustrzyki Dolne,
Ustjanowa Górna 59

Nad Strumykiem –
Albina i Władysław Gola
38-704 Łobozew Dolny,
Łobozew Dolny 7A

**Stadnina koni huculskich
i Agroturystyka** –
Karolina i Witold Smoleńscy
38-709 Polana, Serednie Małe 1

U Heleny i Włodzimierza –
Helena i Włodzimierz Mańko
38-709 Polana 15

Agroturystyka –
Barbara i Tadeusz Michno
38-709 Polana 16

Agroturystyka –
Maria i Władysław Śleziak
38-710 Czarna, Lipie 48

Niedźwiedzia Górka –
Krzysztof Makowski
38-710 Czarna, Czarna Górna 215

Agroturystyka – Kazimiera Bałajewicz
38-710 Czarna, Czarna Górna 22

Domki w Zaciszu – Alicja Cierpisz
38-710 Czarna, Lipie 48a

Chata Momo – Elżbieta Chrapkiewicz
38-710 Czarna, Rabe 10

Turze – Maria i Feliks Kobus
38-712 Wojtkowa 42

U Prezesa – Joanna i Ryszard
Krzeszewscy
38-713 Lutowska, Chmiel 28

Pod Otrytem – Maria i Zbigniew Lula
38-715 Dwernik, Chmiel 29

Podkarpackie Stowarzyszenie Agroturystyczne „Gospodarstwa Gościnne”

Zacisze – Bogdan Giera
38-100 Strzyżów, Łętownia 1B

Agroturystyka – Beata Zimny
38-100 Strzyżów, Łętownia 46

Gospodarstwo Pagóry –
Andrzej Długosz
38-100 Żarnowa 211A

Różany Dworek – Kazimierz Środoń
38-121 Pstrągowa 421

Krystyna Opielowska –
Krystyna Opielowska
38-124 Wiśniowa, Szufnarowa 277

Pod Chełmem – Pelagia i Józef Salamon
38-125 Stępina 182

Na Wzgórzu u Marty
38-207 Przysieki, Trzcinią 368

Pod Kobylą Górą – Jan i Maria Mastej
38-220 Dębowiec ,
Łazy Dębowieckie 180

Bibliografia

- Adamski P., Bartel R., Bereszyński A., Kapel A., Witkowski Z. (red.) 2004. Gatunki zwierząt (z wyjątkiem ptaków). Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Tom 6. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Alexandrowicz Z. 2006. Geoparki – nowe wyzwanie dla ochrony dziedzictwa geologicznego. *Prz. Geol.* 54, 1: 36–41.
- Alexandrowicz Z., Poprawa D. (red.) 2000. Ochrona różnorodności w polskich Karpatach. Państw. Inst. Geol., Warszawa.
- Armatys P., Loch J. 2012. Ptaki parku dworskiego w Porębie Wielkiej i w jego najbliższym otoczeniu. *Ochrona Beskidów Zachodnich* 4: 69–80.
- Armatys P., Loch J., Ruciński M. 2010. Przyroda gorczańskich polan. *Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka.*
- Bac-Moszaszwili M., Jurewicz E. 2010. Wycieczki geologiczne w Tatrach. Wyd. Tatrzńskiego Parku Narodowego, Zakopane.
- Baran M., Gwiazda R. 2006. Siewkowce (Charadrii) Zbiornika Dobczyckiego – dynamika przelotu, struktura gatunkowa i liczebność w zależności od poziomu wody. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 62: 11–25.
- Barometr Natura 2000. 2012. W: *Natura 2000. Biuletyn o przyrodzie i różnorodności biologicznej* 32 (czerwiec 2012): 8–9.
- Bartosz A. 2007. Ostatnie chaty za wsią – krajobraz karpacki z Cyganami. W: *Spotkanie siedmiu kultur. Związek Euroregion „Tatry”, Nowy Targ*, ss. 220–229.
- Bereszyński A. 2011. Opinia Państwowej Rady Ochrony Przyrody w sprawie projektowanego Turnickiego Parku Narodowego. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 67 (6): 387–390.
- BirdLife International 2004. *Birds in Europe: population estimates, trends and conservation status.* Cambridge, UK: BirdLife International. BirdLife Conservation Series No. 12.
- Birkenmajer K. 1979. Przewodnik geologiczny po pienińskim pasie skałkowym. Wyd. Geologiczne, Warszawa.
- Bodziarczyk J., Kozik B. 2008. Występowanie dużych drapieżników: rysia, wilka i niedźwiedzia na obszarze Pienińskiego Parku Narodowego oraz problemy ich ochrony. *Pieniny – Przyroda i Człowiek* 10: 45–54.
- Bonczar Z., Kozik B. 2006. Podsumowanie programu restytucji sokoła wędrownego *Falco peregrinus* w Pieninach. *Pieniny – Przyroda i Człowiek* 9: 121–128.
- Bregin M., Stańko R., Kiaszewicz K. 2011. Regionalny program ochrony torfowisk alkalicznych (7230) w województwie małopolskim. Klub Przyrodników, Świebodzin.
- Bylicka M., Kajtoch L., Figarski T. 2010. Habitat and landscape characteristics affecting the Ural Owl *Strix uralensis* occurrence in agro-forestry mosaic. *Acta Ornithologica* 45: 33–42.
- Ceklarz K. 2012. *Babcyne korole. Z etnografii południowej Polski.* Oficyna Wydawnicza „Wierchy” COTG PTTK, Kraków.
- Chmielewski S., Stelmach R. (red.) 2009. *Ostoje ptaków w Polsce – wyniki inwentaryzacji, część I.* Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Chrzanowski T., Kornecki M. 1982. *Sztuka Ziemi Krakowskiej.* Wyd. Literackie, Kraków.
- Chwistek K., Różański W., Tomaszewicz J. 2010. *Tajemnice gorczańskiej puszczy.* Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka.
- Chylarecki P., Sikora A., Cenian Z. (red.) 2009. *Monitoring ptaków lęgowych. Poradnik metodyczny dotyczący gatunków chronionych Dyrektywą Ptasią.* GIOŚ, Warszawa.
- Ciach M. 2008. Zachowania stadne cietrzewia w okresie pozalęgowym – mechanizm, przyczyny i znaczenie. W: *Ochrona kuraków leśnych.* Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa, ss. 204–211.
- Ciach M. 2011. Martwe i zamierające drzewa w ekosystemie leśnym – ilość, jakość i zróżnicowanie. *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej* 13, 2 (27): 186–199.
- Ciach M., Bylicka M. 2009. Relative abundance and flock size of wintering Common Crossbills *Loxia curvirostra* L. in Western Carpathians: a habitat influence. *Polish Journal of Ecology* 57, 1: 181–189.
- Ciach M., Kowalski F. 2012. Ptaki środowisk skalnych południowej Polski. *Ornis Polonica* 53, 2: 141–155.
- Ciach M., Mrowiec W. 2013. Habitat selection of the Ring Ouzel *Turdus torquatus* in the Western Carpathians: the role of the landscape mosaic. *Bird Study* 60, 1: 22–34.
- Cichocki W. 2005. Ścieżka przyrodnicza Torfowisko Baligówka. Czarny Dunajec.
- Cichocki W., Rozwałka R. 2013. Pająki (Araneae) rezerwatu torfowiskowego „Bór na Czerwonym”. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 69 (1): 41–54.
- Cierlik G., 2009. *Natura 2000 w Karpatach. Małe Pieniny.* Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków.
- Ciesielka T., Szajowski M., Wróbel S., Węglarz A. 2012. *Pieniny. Niezbędny przewodnik turystyczny.* Agencja Wydawnicza WIT, Piwniczna-Zdrój.
- Cramp S. (red.) 1988. *The birds of the Western Palearctic.* Vol. 5. Oxford University Press, Oxford.
- Ćwikowski C. 1997. *Awifauna Parku Krajobrazowego Gór Słonnych.* Zespół Karpackich Parków Krajobrazowych w Krośnie, manuskrypt.
- Ćwikowski C. 1998. *Ornitofauna Parku Krajobrazowego Doliny Sanu.* Zespół Karpackich Parków Krajobrazowych w Krośnie, manuskrypt.
- Ćwikowski C., Daś B., Holly G., Michalik M., Prędko R., Skiba S., Szary B. 1998. *Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego – Przewodnik.* Wyd. Bieszczadzkiego Parku Narodowego Ustrzyki Górne-Ustrzyki Dolne.

- Dudich A., Kováčik J., Štollmann A., Obuch J. 1981. Further information about occurrence of *Sicista betulina* Pallas, 1779 and *Pitymys tatricus* Kratochvíl, 1952 (Mammalia, Rodentia) in Western Carpathian Mountains. *Biológia* (Bratislava) 36: 659–668.
- Dyląg D., Sadowski P. 2005. Beskid Myślenicki. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Dyrektywa 2009/147/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa.
- Dyrektywa 92/43/EWG Rady z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory.
- Faliński J., Pawlaczyk R. 1993. Zarys ekologii. Grab zwyczajny. *Nasze Drzewa Leśne* 9: 157–264.
- Figiel S. 1999. Polski Spisz. Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa.
- Figiel S., Janicka-Krzywda U., Krzywda P., Wiśniewski W. 2006. Beskid Żywiecki. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Figiel S., Swajdo J. 1999. Pieniny oraz Spisz, Podhale i Orawa. Praktyczny przewodnik. Pascal, Bielsko-Biała.
- Frodyma R. 1997. Galicyjskie cmentarze wojenne. Przewodnik. Tom II. Okolice Tarnowa. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Frodyma R. 1998. Galicyjskie cmentarze wojenne. Przewodnik. Tom III. Brzesko – Bochnia – Limanowa. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Gacek D. 2012. Beskid Wyspowy. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Gawęda A. 2010. Po graniach Tatr. Przewodnik geologiczny dla turystów. Grupa Infomax, Katowice.
- Gładysz K. (red.) 2011. Magurski Park Narodowy i okolice. Przewodnik turystyczny. Magurski Park Narodowy, Krempna.
- Głowaciński Z. 1991. Ekologiczny zarys awifauny zlewni Kamienicy w Gorcach i Beskidzie Wyspowym (Karpaty Zachodnie). *Ochrona Przyrody* 49: 175–196.
- Głowaciński Z. 1993. Zróżnicowanie i problemy ochrony fauny kręgowców Bieszczadzkiego Parku Narodowego. *Roczniki Bieszczadzkie* 2: 109–127
- Głowaciński Z. (red.) 2001. Polska czerwona księga zwierząt. Kręgowce. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
- Golonka J., Doktor M., Krobicki M., Miśkiewicz K., Bartuś T., Stadnik R., Waškowska A. 2012. Transgraniczny geopark pieniński jako stymulator rozwoju regionu. W: Sadowski P. (red.) *Rozwój turystyki kulturowej i przyrodniczej na pograniczu polsko-słowackim*. Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Nowy Targ, ss. 47–56.
- Gonera M. 2004. Beskidy w oczach geologa, czyli Geopark „Karpaty fliszowe”. *Wierchy* 69 (2003): 125–142.
- Górecki A., Zemanek B. (red.) 2009. Magurski Park Narodowy – monografia przyrodnicza. Magurski Park Narodowy, Krempna.
- Gromadzki M. (red.) 2004. Ptaki (część I i II). Poradniki ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Tom 7. i 8. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Grzesik W., Traczyk T. 1997. Beskid Niski. Od Komańczy do Bartnego. Przewodnik turystyczny. Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa.
- Gwiazda R. 1996. Awifauna lęgowa Zbiornika Dobczyckiego w pierwszych latach jego istnienia. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 52: 64–73.
- Herbich J. (red.) 2004. Lasy i bory. Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Tom 5. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Herbich J. (red.) 2004. Murawy, łąki, ziołorośla, wrzosowiska, zarośla. Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Tom 3. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Herbich J. (red.) 2004. Ściany, piargi, rumowiska skalne i jaskinie. Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Tom 4. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Hoolly G., Winnicka B., Winnicki T. 2003. Ścieżka przyrodnicza „Rozsypaniec – Krzemień”. Wyd. Bieszczadzkiego Parku Narodowego.
- Hordowski J. 1991. Rozmieszczenie i liczebność ptaków lęgowych w województwie przemyskim. Zakład Fizjografii i Arboretum w Bolestraszcach.
- Hordowski J. 1999. Ptaki polskich Karpat Wschodnich i Podkarpacia. Tom I Pteroclidiformes-Passeriformes. Badania nad ornitofauną Ziemi Przemyskiej, nr 7.
- Horzela D., Organisty A. (red.) 2005. Wokół Wita Stwosza. Katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Krakowie. Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków.
- IUCN 2012. IUCN Red List of Threatened Species. Version 2012.2., www.iucnredlist.org.
- Jagiello J., Wiśniewski M. 2012. Populacja puszczyka uralskiego *Strix uralensis* w Beskidzie Śląskim. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 68 (2): 83–90.
- Janicka-Krzywda U. 1996. Chrześcijańskie tradycje Podkarpacia. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Janicka-Krzywda U. (red.) 2010. Kultura ludowa Górali Babio-górskich. Oficyna Wydawnicza „Wierchy” COTG PTTK, Kraków.
- Janicka-Krzywda U. (red.) 2011. Kultura ludowa Górali Orawskich. Oficyna Wydawnicza „Wierchy” COTG PTTK, Kraków.
- Janicka-Krzywda U. (red.) 2012. Kultura ludowa Górali Spiskich. Oficyna Wydawnicza „Wierchy” COTG PTTK, Kraków.
- Kajtoch Ł. 2002. Awifauna Pogórza Wielickiego i Podgórze Bocheńskiego – zagrożenia i propozycja ochrony. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 58: 38–54.
- Kajtoch Ł. 2006. Sowy Strigidae Pogórza Wielicko-Wiśnickiego i Beskidu Wyspowego. *Not. Ornitol.* 47: 252–259.

- Kajtoch Ł. 2009. Szponiaste (Falconiformes) Podgórze Bocheńskiego, Pogórze Wielicko-Wiśnickiego oraz Beskidu Wyspowego. *Kulon* 14: 81–90.
- Kajtoch Ł. 2009. Występowanie dzięciołów: trójpalczastego *Picoides tridactylus* i białogrzbietego *Dendrocopos leucotos* w Beskidzie Wyspowym. *Not. Ornitol.* 50: 85–96.
- Kajtoch Ł. 2011. Rozmieszczenie, liczebność i siedliska drozda obrożnego *Turdus torquatus* w Beskidzie Wyspowym. *Ornis Polonica* 52: 62–71.
- Kajtoch Ł. 2012. Znaczenie karpaccich dolin rzecznych dla ptaków lęgowych: przykład zlewni Stradomki i Łososiny. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 68: 3–12.
- Kajtoch Ł., Baziak T., Mazgaj Sz., Piestrzyńska-Kajtoch A. 2010. Ekspansja trzciny nurogęsi *Mergus merganser* w zachodnich Karpatach w latach 1999–2009. *Ornis Polonica* 4: 302–304.
- Kajtoch Ł., Figarski T., Pełka J. 2013. The role of structural elements of forests in determining the occurrence of two specialist woodpecker species in the Carpathians, Poland. *Ornis Fennica* 90: 23–40.
- Kajtoch Ł., Matysek M., Skucha P. 2011. Kuraki leśne Tetraoninae Beskidów Wyspowego i średniego oraz przyległych pogórzy. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 67: 27–38.
- Kajtoch Ł., Mazgaj S., Pasierb K., Kata M. 2012. Występowanie żolny *Merops apiaster* w centralnej części województwa małopolskiego w latach 2008–2012. *Naturalia* 2012.
- Kajtoch Ł., Piestrzyńska-Kajtoch A. 2005. Występowanie siwerniaka *Anthus spinoletta* w Beskidzie Wyspowym. *Not. Ornitol.* 45: 189–191.
- Kajtoch Ł., Piestrzyńska-Kajtoch A. 2006. Awifauna środkowej części Beskidu Wyspowego – propozycje ochrony. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 62: 33–46.
- Kajtoch Ł., Piestrzyńska-Kajtoch A. 2008. Zmiany, zagrożenia i propozycje ochrony awifauny doliny środkowej Raby. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 64: 28–45.
- Kajtoch Ł., Żmihorski M., Bonczar Z. 2012. Hazel Grouse occurrence in fragmented forests: habitat quantity and configuration is more important than quality. *Eur J Forest Res* 131: 1783–1795.
- Karolczuk-Kędzierska M. (red.) 2006. *Góry Polski*. Wyd. Kluszczyński, Kraków.
- Kaźmierczakowa R. (red.) 2004. Charakterystyka i mapa zbiorowisk roślinnych Pienińskiego Parku Narodowego. *Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków*.
- Kiereś M. 2010. O gospodarce sałazniczno-pasterskiej w etnograficznej pigułce. W: *Owce w Beskidach, czyli owca plus po góralsku*. Istebna.
- Kłos S. 2005. *Podkarpackie. Przewodnik i atlas*. BOSZ, Olszanica.
- Knapik W. (red.) 2004. *Diagnoza stanu społeczno gospodarczego powiatu bieszczadzkiego*. Fundacja „Instytut Karpacki”, Stary Sącz.
- Koczur A. 2006. Importance of vegetation in the Orawsko-Nowotarskie Peat Bogs to biological diversity in the Polish Carpathians. *Acta Agrophysica*, 7 (2): 383–393.
- Kondracki J. 1989. *Karpaty*. WSiP, Warszawa.
- Kondracki J. 2013. *Geografia regionalna Polski*. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Kopczyńska-Jaworska B. *Gospodarka pasterska w Beskidzie Śląskim*. W: *Prace i Materiały Etnograficzne*, t. 8–9: 1950–1951, ss. 157–181.
- Kornaś J., Medwecka-Kornaś A., Towpasz K. 1996. *Rośliny naczyniowe Pogórze Ciężkowickiego (Karpaty Zachodnie)*. Zesz. Nauk. Uniw. Jagiell., *Prace Botaniczne* 28. Instytut Botaniki UJ, Kraków.
- Kornecki M. 1987. *Gotyckie kościoły drewniane na Podhalu*. Wyd. Literackie, Kraków.
- Kozik B. 2006. Liczebność i rozmieszczenie derkacza *Crex crex* w Pieninach – wstępne wyniki inwentaryzacji. *Pieniny – Przyroda i Człowiek* 9: 129–132.
- Kozik B. 2009. *Natura 2000 w Karpatach. Pieniny*. Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków.
- Krocak R., Wantuch K., Wantuch M. 2010. Projekt szlaku turystycznego udostępniającego rolnicze tereny Pogórze Ciężkowickiego jako przykład działań lokalnych na rzecz poprawy atrakcyjności regionu. W: *Durydiwka M., Duda-Gromada K. (red.) Przestrzeń turystyczna: czynniki, różnorodność, zmiany*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, ss. 241–250.
- Kroh A. 1999. *Sklep Potrzeb Kulturalnych*. Prószyński Media, Warszawa.
- Król W. 2006. *Kartograficzna ocena rozmieszczenia torfowisk wysokich w Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej*. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Jagielloński, praca magisterska.
- Krukar W. i in. 2002. *Beskid Niski*. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków wyd. II poprawione i aktualizowane.
- Krupiński A. B. 1989. *Zabytki urbanistyki i architektury województwa tarnowskiego*. Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa - Kraków.
- Krupiński J. (red.) 2012. *Polskie rasy zachowawcze. Atlas zwierząt gospodarskich objętych programem ochrony w Polsce*. Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy, Kraków.
- Kryciński S. 1997. *Przemysł i Pogórze Przemyskie*. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, BOSZ s.c., Pruszków - Olszanica.
- Kubalska-Sulkiewicz K., Bielska-Łach M., Manteuffel-Szarota A. (red.) 2003. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Kuczyński L., Chylarecki P. 2012. *Atlas pospolitych ptaków lęgowych Polski. Rozmieszczenie, wybiórczość siedliskowa, trendy*. GIOŚ, Warszawa.
- Kukuła K., Bylak A. 2010. *Ichtyofauna Górnego Strwiąża i Mszanki*. *Roczniki Bieszczadzkie* 18: 178–191.
- Kukuła K., Bylak A., Gawroński S., Scelina M. 2011. *Dorzecze Górnego Sanu*. W: *Obszary Natura 2000 na Podkarpaciu*. RDOŚ, Rzeszów.
- Kulczyński S. 1921. *Rezerwat w Czorszynie. Ochrona Przyrody*. *Organ Państwowej Komisji Ochrony Przyrody*, z. 2: 35–37.

- Kunysz P. 1994. Awifauna lęgowa parków krajobrazowych: Pogórza Przemyskiego, Południoworoztoczańskiego i Puszczy Solskiej. Badania nad ornitofauną Ziemi Przemyskiej, nr 2.
- Kunysz P. 1994. Występowanie ptaków drapieżnych w górskiej części Polski południowo-wschodniej w roku 1993. Rocznik Przemyski r. 29–30, z. 6 (1): 73–85, Przemyśl.
- Kunysz P. 2000. Najciekawsze ornitologiczne miejsca Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 Pogórze Przemyskie. Urząd Gminy Dubiecko, Zespół Parków Krajobrazowych w Przemyślu.
- Kurek K., Najbar B., Bury S., Baś G. 2011. Uwagi do czynnej ochrony w latach 2009–2010 węża Eskulapa *Zamenis longissimus* (Laurenti 1768) w Bieszczadach Zachodnich. W: Zamachowski W. (red.). Biologia płazów i gadów, ochrona herpetofauny. Monografia UP, Kraków.
- Kurzeja M. 2001. Dolina Kamienicy. Ścieżka edukacyjna. Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka.
- Kurzeja M., Loch J., Ruciński M. 2012. Gorczańskie wody. Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka.
- Kurzeja M., Loch J., Strauchmann E. 2006. Z Turbacza na Jaworzynę. Ścieżka edukacyjna. Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka.
- Loch J. 2009. Najważniejsze walory przyrodnicze Gorczańskiego Parku Narodowego i problemy ich ochrony. Roczniki Bieszczadzkie 17: 165–172.
- Loch J. 2010. Park dworski hrabiów Wodzickich – góra Chabówka. Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka.
- Loch J., Armatys P. 2008. Puszcza Karpacka w Gorcach – historia, stan zachowania i problemy ochrony. Roczniki Bieszczadzkie 16: 109–124.
- Luboński P. (red.) 2000. Bieszczady. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Luboński P. (red.) 2002. Beskid Niski. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Luboński P. (red.) 2004. Gorce. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Łajczak A. 2006. Torfowiska Kotliny Orawsko-Nowotarskiej. Rozwój, antropogeniczna degradacja, renaturyzacja i wybrane problemy ochrony. Instytut Botaniki im. W. Szafera, Polska Akademia Nauk, Kraków.
- Makomaska-Juchiewicz M. 2009. Natura 2000 w Karpatach. Tatry. Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków.
- Makomaska-Juchiewicz M. (red.) 2010. Monitoring gatunków zwierząt. Przewodnik metodyczny. Część I. GIOŚ, Warszawa.
- Makomaska-Juchiewicz M., Baran P. (red.) 2012. Monitoring gatunków zwierząt. Przewodnik metodyczny. Część III. GIOŚ, Warszawa.
- Martínková N., Dudich A. 2003. The fragmented distribution range of *Microtus tatricus* and its evolutionary implications. Folia Zool. 52: 11–22.
- Martyniuk E., Brzozowski P. 2010. Ochrona zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa.
- Matuszczyk A. 1992. Gorce. Przewodnik monograficzny. Wyd. Górskie. Poronin.
- Matuszczyk A. 1995. Pogórze Karpackie: Wielickie, Rożnowskie i Ciężkowickie. Oddział PTTK Ziemi Tarnowskiej, Tarnów.
- Matuszkiewicz J. M. 1996. Opracowanie składów gatunkowych drzewostanów w poszczególnych fazach rozwojowych w zależności od: typu siedliskowego lasu, zespołu roślinnego i regionu. Departament Ochrony Przyrody Ministerstwa Środowiska, Warszawa, manuskrypt.
- Matuszkiewicz J. M. 2008. Zespoły leśne Polski. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Matuszkiewicz W. 2001. Przewodnik do oznaczania zbiorowisk roślinnych Polski. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Matuszkiewicz W., Matuszkiewicz J.M. 1996. Przegląd fitosocjologiczny zbiorowisk leśnych Polski (synteza). Phytocoenosis 8 NS Sem. Geobot. 3: 3–79.
- Matuszkiewicz W., Sikorski P., Szwed W., Wierzbina M. (red.) 2012. Zbiorowiska roślinne Polski. Ilustrowany przewodnik. Lasy i zarośla. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Matysek M., Kajtoch Ł. 2010. Dzieciól białogrzybisty *Dendrocopos leucotos* i dzieciól trójpalczasty *Picoides tridactylus* w Beskidzie Średnim. Ornithologica 3: 231–235.
- Michalik S. 1989. Gorce. Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Michalik S. 2005. Pieniny. Park dwu narodów. Przewodnik przyrodniczy. Pieniński Park Narodowy, Krościenko nad Dunajcem.
- Michalski R. Strategia zarządzania obszarem Natura 2000 PLH180013 Góry Słonne. Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków, manuskrypt.
- Michniewska M., Michniewski A., Duda M. 2003. Cerkwie drewniane Karpat. Polska i Słowacja. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Michniewska M., Michniewski A., Duda M., Wypych S. 2001. Kościoły drewniane Karpat i Podkarpacia. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Mirek Z. (red.) 1996. Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego. Wyd. TPN, Zakopane.
- Mirek Z., Piękoś-Mirkowa H. (red.) 2008. Czerwona Księga Karpat Polskich. Rośliny naczyniowe. Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN, Kraków.
- Miśkiewicz K., Golonka J., Waškowska A., Doktor M., Słomka T. 2011. Transgraniczny geopark „Karpaty fliszowe i ich wody mineralne”. Prz. Geol. 59, 9: 611–621.
- Mizerski W. 2009. Geologia Polski. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Mościcki B. 2002. Beskid Sądecki. Przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Mróz W. (red.) 2010. Monitoring siedlisk przyrodniczych. Przewodnik metodyczny. Część I. GIOŚ, Warszawa.
- Mróz W. (red.) 2012. Monitoring siedlisk przyrodniczych. Przewodnik metodyczny. Część II. GIOŚ, Warszawa.
- Mysłajek R.W. 2012. Rysie w Beskidzie Śląskim. Przyrodnik Ustroński, z. 11: 26–29; PKE koło w Ustroniu.

- Mysłajek R.W., Nowak S., Kurek K. 2008. Nietoperze Parku Krajobrazowego Beskidu Śląskiego. Poradnik ochrony. Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”, Twardorzeczka.
- Nabożny P., Kozik R., Zawartka J. 1998. Ciężkowicko-Roznowski Park Krajobrazowy. „S-CAN” Wydawnictwo s.c., Tarnów.
- Najbar B. 2004. Wąż Eskulapa – *Elaphe (Zanenis) longissima* (Laurenti, 1768). Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- Najbar B. 2004. Wąż Eskulapa. Wyd. Klubu Przyrodników.
- Nikel A. 2006. Flora i zagadnienia geobotaniczne Pogórza Spiskiego. *Fragm. Flor. Geobot. Polonica, Suppl.* 8: 3–319, Kraków.
- Nyka J. 1974. Gorce. Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa.
- Nyka J. 2004. Tatry Polskie. Przewodnik. Wyd. Trawers, Latchorzew: s. 306.
- Nyka J. 2008. Pieniny. Trawers, Latchorzew.
- Ostafin K. 2009. Zmiany granicy rolno-leśnej w środkowej części Beskidu Średniego od połowy XIX wieku do 2005 roku. Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Passendorfer E. 1983. Jak powstały Tatry. Wyd. Geologiczne, Warszawa.
- Pawlaczyk P., Jermaczek J. 2009. Poradnik lokalnej ochrony przyrody. Wydawnictwo Klubu Przyrodników, Świebodzin.
- Pawlikowski J. G. 1913. Zadania przyszłości Towarzystwa Tatrzańskiego. W: Czterdzieści lat istnienia Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie 1873–1913. Towarzystwo Tatrzańskie, Kraków, ss. 22–46.
- Pawłowski S. 1929. Wypisy geograficzne dostosowane do książki St. Pawłowski: Geografia Polski, podręcznik przeznaczony do użytku w szkołach powszechnych i średnich. Zakł. Graficzne Ski Akc. Książnica-Atlas, Warszawa – Lwów.
- Perzanowska J. Strategia zarządzania dla obszaru Natura 2000 Beskid Śląski. Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków, manuskrypt.
- Perzanowska J., Cierlik G., Grzegorzczak M., Król W., Makomska-Juchiewicz M., Mróz W., Tworek S., Zając K. 2005. Pilotażowy plan zarządzania proponowanym obszarem Natura 2000: Torfowiska Orawsko-Nowotarskie. Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków, manuskrypt.
- Pęksa Ł. 2008. Natura 2000. Wyd. TPN, Zakopane.
- Pęksa M., Pęksa Ł. 2006. Ośrodek czynnej ochrony płazów i gadów – Jaszczurówka. Przyrodnicza ścieżka dydaktyczna. Tatrzański Park Narodowy, Zakopane.
- Piękoś-Mirkowa H., Mirek Z. 2007. Rośliny górskie. MULTICO Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Prędko R., Winnicki T. 1998. Ścieżka przyrodnicza „Wołosate – Tarnica”. Bieszczadzki Park Narodowy, Ustrzyki Dolne.
- Przewodnik po ekspozycji Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie.
- Pullin A. S. 2013. Biologiczne podstawy ochrony przyrody. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Radzikowski S.E. 1990. Styl zakopiański. Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków.
- Razowski J. (red.) 2000. Flora i fauna Pienin. Monografie Pienińskie. Tom 1. Pieniński Park Narodowy, Krościenko nad Dunajcem.
- Reinfuss R. 1946. Pogranicze krakowsko-góralskie w świetle dawnych i najnowszych badań etnograficznych. *LUD* 1939–45 t. 46, s.222–255, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław.
- Reinfuss R. 1990. Śladami Łemków. Wyd. PTTK Kraj, Warszawa.
- Richter L., Szymik J. (red.) 2005. Sałasznictwo w Beskidach. Sekcja Ludoznawcza ZG PZKO, Czeski Cieszyn.
- Rogała D., Marcela A. (red.) 2011. Obszary Natura 2000 na Podkarpaciu. RDOŚ, Rzeszów.
- Rozp. Ministra Rolnictwa z dn. 23.05.1932 r. o utworzeniu z rezerwatu w Pieninach jednostki szczególnej pod nazwą „Park Narodowy w Pieninach”. *Monitor Polski* 1932, nr 123, poz. 156.
- Rozp. Ministra Środowiska z dn. 12.10.2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. *Dz.U.* z 2011 nr 237, poz. 1419.
- Rozp. Ministra Środowiska z dn. 5.01.2012 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin. *Dz.U.* z 2012 r., nr 14, poz. 81.
- Różański W., Czarnota P., Stefanik M., Tomaszewicz J. (red.) 2006. Gorczański Park Narodowy. 25 lat ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego. Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka – Kraków.
- Rudá M., Kocian L., Martínková N., Žiak D. 2010. Population dynamics and spatial behaviour of *Microtus tatricus* (Arvicolinae, Rodentia). *Acta Theriologica* 55: 81–88.
- Rudá M., Žiak D., Kocian L., Martínková N. 2010. Low genetic variability in a mountain rodent, the Tatra vole. *J Zool* 281: 118–124.
- Rydlowski J., Valde-Nowak P. 1981. Z problematyki epoki kamienia. Wytwarzanie narzędzi i rola radiolarytu pienińskiego. *Wierchy* 49: 207–218.
- Rydlowski J., Valde-Nowak P. 1983. Zarys historii osadnictwa epoki kamienia w Karpatach Zachodnich. *Wierchy* 50: 205–211.
- Rzońca Z. 2007. Hodowla głuszców w Nadleśnictwie Wisła. Nadleśnictwo Wisła.
- Sawicki L. 1919. Wędrówki pasterskie w Karpatach, cz.3: Szalaśnictwo na Śląsku Cieszyńskim. Druk. Rubieszewskiego i Wrotnowskiego, Kraków.
- Sikora A., Rohde Z., Gromadzki M., Neubauer G., Chylarecki P. (red.) 2007. Atlas rozmieszczenia ptaków lęgowych Polski 1985–2004. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Skrzydłowski T. 2009. Endemity i relikty w faunie Tatr. Wyd. TPN, Zakopane.
- Skrzydłowski T. 2010. Zwierzęta i rośliny. Przewodnik po Tatrach Polskich. Wyd. TPN, Zakopane.
- Słomka T. (red.) 2012. Katalog obiektów geoturystycznych w obrębie pomników i rezerwatów przyrody nieożywionej. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwo Środowiska, Kraków.

- Słomka T., Doktor M., Joniec A., Kicińska-Świdarska A. (red.) 2006. Katalog obiektów geoturystycznych w Polsce (obejmując wybrane geologiczne stanowiska dokumentacyjne). Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwo Środowiska, Kraków.
- Soja J., Knutelski S., Bodziarczyk J. (red.) 2010. Pieniny Zapora Zmiany. Monografie Pienińskie. Tom 2. Pieniński Park Narodowy, Krościenko nad Dunajcem.
- Sokołowski S. 1923. Tatry jako park narodowy. Państwowa Komisja Ochrony Przyrody nr 4, Kraków.
- Staszewicz J., Witkowski Z. 1986. Ziemia Sądecka. Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Stawowczyk K. 2010. Geobotaniczne aspekty i flora Pasma Radziejowej w Beskidzie Sądeckim. Instytut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, praca doktorska.
- Stępniewski K., Cichoński W. 2011. Rozmieszczenie, liczebność i preferencje siedliskowe pomurnika *Tichodroma muraria* w polskich Tatrach. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 67 (5): 399–414.
- Stój M. 2006. Orzeł przedni *Aquila chrysaetos* w polskiej części Karpat w latach 1997–2005. *Roczniki Bieszczadzkie* 14: 155–166.
- Stój M., Ćwikowski C., Waclawek K. 1997. Występowanie orła przedniego *Aquila chrysaetos* w Karpatach w latach 1993–1996. *Not. Ornitol.* 48, 4: 255–272.
- Stój M., Ćwikowski C., Zub K. 2000. Pokarm orła przedniego *Aquila chrysaetos* w polskiej części Karpat. *Not. Ornitol.* 41, 3: 187–200.
- Strauchmann E. 2010. Na Turbaczyk. Ścieżka edukacyjna. Gorczański Park Narodowy. Poręba Wielka.
- Strauchmann K. 2001. Tajemnice skalnej ziemi. Nie tylko przewodnik. Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków.
- Stupnicka E. 1997. Geologia regionalna Polski. Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Styczyński M. 2012. Zielnik podróżny. Rośliny w tradycji Karpat i Bałkanów. Przewodnik alternatywny. Wprowadzenie do etnobotaniki. Wyd. Ruthenus, Krosno.
- Sudnik-Wójcikowska B., Werblan-Jakubiec H. (red.) 2004. Gatunki roślin. Poradniki ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – poradnik metodyczny. Tom 9. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Svenson L., Mullarney K., Zetterström D. 2012. Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego. Przewodnik Collinsa. MULTICO Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Szafer W. 1934. Sprawozdanie z działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody w roku 1934, w odniesieniu do spraw górskich. *Wierchy* 12: 168–170.
- Szafer W., Zarzycki K. 1972. Szata roślinna Polski. PWN, Warszawa.
- Szajnocha W. 1913. Pogląd na czterdziestoletnią działalność Towarzystwa Tatrzańskiego. W: Czterdzieści lat istnienia Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie 1873–1913. Towarzystwo Tatrzańskie, Kraków, ss. 5–21.
- Szlachetko D.L. 2009. Storzycyki. MULTICO Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Szura W., Ziomek W. 2004. Skamieniałe Miasto w Ciężkowicach. Mała Poligrafia Redemptorystów, Ciężkowice, Tuchów.
- Śnigórska K. 2011. Ptaki Czarnorzecko-Strzyżowskiego Parku Krajobrazowego. Zespół Karpaccich Parków Krajobrazowych w Krośnie.
- Taperek B., Mędrzycki Ł. (red.) 2012. Podkarpackie. Przewodnik i atlas. Demart SA, Warszawa.
- Tomasiewicz K. 2001. Dolina Gorcowego Potoku. Ścieżka edukacyjna. Gorczański Park Narodowy, Poręba Wielka.
- Tomiałojć L., Stawarczyk T. 2003. Awifauna Polski. Rozmieszczenie, liczebność i zmiany. PTPP „pro Natura”, Wrocław.
- Traczyk T. 1962. Materiały do geograficznego zróżnicowania grądów w Polsce. *Acta Soc. Bot. Pol.* 31, 2: 275–304.
- Turnicki Park Narodowy w polskich Karpatach Wschodnich. 1993. Dokumentacja projektowa. Praca zbiorowa. Polska Fundacja Ochrony Przyrody PRO NATURA, Kraków.
- Tworek S. Strategia zarządzania obszarem Natura 2000 Bieszczady PLC180001. Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków, manuskrypt.
- Unrug R. (red.) 1969. Przewodnik geologiczny po zachodnich Karpatach fliszowych. Wyd. Geologiczne, Warszawa.
- Van Swaay C., Cuttelod A., Collins S., Maes D., López Munguira M., Šašić M., Settele J., Verovnik R., Verstrael T., Warren M., Wiemers M., Wynhof I. 2010. European Red List of Butterflies. Luxembourg: Publications Office of the European Union.
- Walasz K., Mielczarek P. (red.) 1992. Atlas ptaków lęgowych Małopolski 1985–1991. *Biologica Silesiae*, Wrocław.
- Warszyńska J. (red.) 1995. Karpaty Polskie. Przyroda, człowiek i jego działalność. Wyd. Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Wilk T., Jujka M., Krogulec J., Chylarecki P. (red.) 2010. Ostoje ptaków o znaczeniu międzynarodowym w Polsce. OTOP, Marki.
- Winnicki T., Zemanek B. 2009. Przyroda Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Wyd. Bieszczadzkiego Parku Narodowego.
- Witkowski Z. J. 2003. Dlaczego chronimy Pieniny? Rozważania z okazji 70-lecia utworzenia pierwszego w Europie i drugiego w świecie międzynarodowego parku narodowego. *Pieniny – Przyroda i Człowiek* 8: 3–10.
- Zagorodnyuk I.V., Vorontsov N.N., Peskov V.N. 1992. Tatra vole (*Terricola tatricus*) in the Eastern Carpathians. *Zoologičeskij Žurnal* 71: 96–105.
- Zalewska-Gałosz J., Krause R. Strategia zarządzania dla obszaru Natura 2000. Beskid Mały. Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków, manuskrypt.
- Zapałowska E., Kunysz P., Macina A. 1994, 2007 (uzup. Bańcarz S., Cichoński S.). Wędrujemy po szlakach Parku Krajobrazowego Pogorza Przemyskiego. Zarząd Zespołu Parków Krajobrazowych w Przemyślu.
- Zieliński K. (red.) 2010. Leksykon podkarpackiej przyrody Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia „Pro Carpathia”.

Zinkow J. 2000. Wokół Kalwarii Zebrzydowskiej i Lanckoro-
ny. Przewodnik monograficzny. Wyd. „CALVARIANUM”,
Kalwaria Zebrzydowska.

Żurek Z., Armatys P. 2011. Występowanie głuszca *Tetrao uro-
gallus* w polskich Karpatach Zachodnich – wnioski z moni-
toringu w latach 2005–2010 oraz końcowa ocena liczebności
karpackich subpopulacji głuszca i cietrzewia. W: Anderwald
D. (red.) Zarządzanie ekosystemami leśnymi a zachowanie
populacji ptaków leśnych. Studia i Materiały Centrum Edu-
kacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie 2 (27): 229–240.

Żytko K. (red.) 1973. Przewodnik geologiczny po wschodnich
Karpatach fliszowych. Wyd. Geologiczne, Warszawa.

Żytko K., Gucik S., Ryłko W., Oszczytko N., Zając R., Gar-
licka I., Nemcok J., Elias M., Mencik E., Dvorak J., Stranik
Z., Rakus M., Matejowska O. 1989. Geological map of the
Western Outer Carpathians and their Foreland, 1: 500 000.
W: Poprawa D. (red.) Geological Atlas of the Western Outer
Carpathians and their Foreland. PIG – Warszawa, GUDS –
Bratislava, UUG – Praha, Warszawa 1988–1989.

Strony internetowe

Cmentarze żydowskie w Polsce: www.kirkuty.xip.pl, dostęp
on-line 30.04.2013.

Gatunki obce w Polsce: www.iop.krakow.pl/ias, dostęp on-line
22.08.2013.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Baza danych sieci
Natura 2000: www.natura2000.gdos.gov.pl, dostęp on-line
30.04.2013.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Centralny Rejestr
Form Ochrony Przyrody: www.crfop.gdos.gov.pl, dostęp
on-line 30.04.2013.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Geoserwis:
www.geoserwis.gdos.gov.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Jaskinie polskich Karpat fliszowych, Speleoklub Beskidzki:
www.ssb.strefa.pl, dostęp on-line 15.02.2013.

Małopolski System Informacji Turystycznej:
www.visitmalopolska.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Oficjalny portal miasta Tarnowa: www.tarnow.pl, dostęp on-li-
ne 30.04.2013.

Polski Komitet ds. UNESCO: www.unesco.pl, dostęp on-line
30.04.2013.

Przyroda Ziemi Wielicko-Limanowskich:
www.pzwl.republika.pl, dostęp on-line 15.02.2013.

Serwis „Ginące zawody i rzemiosło na Podhalu zatrzymane
w kadrze”: www.ginace-zawody.watra.pl, dostęp on-line
30.04.2013.

Serwis Dwory Małopolski: www.dworymalopolski.pl, dostęp
on-line 30.04.2013.

Serwis internetowy miasta Cieszyna: www.cieszyn.pl, dostęp
on-line 30.04.2013.

Serwis internetowy gminy Zakliczyn: www.zakliczyn.pl, do-
stęp on-line 30.04.2013.

Serwis internetowy Koła Pszczelarzy w Dobrej:
www.kolopszczelarzy.gminadobra.pl, dostęp on-line
25.04.2013.

Serwis internetowy Komisji Europejskiej: www.ec.europa.eu,
dostęp on-line 25.04.2013.

Serwis internetowy miasta i gminy Ciężkowice:
www.ciezkowice.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Serwis internetowy Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi:
www.gromnik.pl, dostęp on-line 25.04.2013.

Serwis internetowy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Naro-
dowego: www.mkidn.gov.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Serwis internetowy Muzeum Budownictwa Ludowego
w Sanoku: skansen.mblsanok.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Serwis internetowy Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu:
www.muzeum.sacz.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Serwis internetowy Pienińskiego Parku Narodowego:
www.pieninypl.pl, dostęp on-line 28.01.2013.

Serwis internetowy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowi-
ska w Krakowie: www.krakow.rdos.gov.pl, dostęp on-line
28.01.2013.

Serwis internetowy Stowarzyszenia Na Śliwkowym Szlaku:
www.nasliwkowyszlaku.pl, dostęp on-line 25.04.2013.

Serwis internetowy www.potrawyregionalne.pl, dostęp on-line
25.04.2013.

Serwis internetowy Zespołu Parków Krajobrazowych Woje-
wództwa Małopolskiego: www.zpkwm.pl, dostęp on-line
30.04.2013.

Serwis turystyczno-przyrodniczy Pogórza Karpackie:
www.pogorza.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Szlak Architektury Drewnianej w Małopolsce:
www.drewniana.malopolska.pl, dostęp on-line 30.04.2013.

Szlak Architektury Drewnianej Województwa Podkarpackiego:
www.podkarpackie.pl/szlak, dostęp on-line 30.04.2013.

Szlak Architektury Drewnianej Województwa Śląskiego: [www.
slaskie.pl/szlak_architektury_drewnianej](http://www.slaskie.pl/szlak_architektury_drewnianej), dostęp on-line
30.04.2013.

Szlak Rzemiosła: www.szlakrzemiosla.pl, dostęp on-line
30.04.2013.

Wrota Małopolski: www.wrotamalopolski.pl, dostęp on-line
25.04.2013.



Publikacja współfinansowana przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

Publikacja współfinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie



Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP) to działająca od ponad dwudziestu lat organizacja pozarządowa o statusie pożytku publicznego, zajmująca się ochroną dzikich ptaków i miejsc, w których one żyją. Celem Towarzystwa jest zachowanie dziedzictwa przyrodniczego dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń. Jego działania wspiera kilkanaście tysięcy członków, wolontariuszy i sympatyków. OTOPO jest polskim partnerem światowej federacji towarzystw ochrony ptaków – BirdLife International. Więcej informacji na stronie: www.otop.org.pl.

Książka „Przyroda polskich Karpat” powstała w ramach projektu OTOPO poświęconego ochronie przyrody w Karpatach. Więcej informacji na temat projektu na stronie: www.ptakikarpat.pl.

ISBN 978-83-89830-15-9